

**Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie**

**Wydział Humanistyczny
Instytut Historii i Archiwistyki**

Michał Niezabitowski

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

w latach 1945 – 1996

Rozprawa doktorska

Napisana pod kierunkiem

Dr hab. Prof. UP im. KEN

Łukasza Sroki

Kraków 2019

Spis treści

I. Wstęp	4
I.1. Uzasadnienie wyboru tematu pracy. Określenie zakresu pracy	4
I.2. Przedstawienie założeń metodologicznych i konstrukcji pracy	10
II. Przedstawienie stanu badań. Źródła i literatura przedmiotu	15
III. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa na tle historii muzealnictwa	23
IV. Rozwój strukturalny i organizacyjny MHK w l. 1945 – 1996	30
IV.1. Libertas. 1945 – 1949	30
IV.2. Per aspera. 1950 – 1962	65
IV.3. Accrescere. 1962 – 1975	93
IV.4. Maturitas. 1976 – 1996	131
V. Kluczowe obszary działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa	178
V.1. <i>Pokaż mi, a będę umiał</i> ... działalność edukacyjna MHK	178
V.2. <i>Historia Dobrze opowiedziana</i> ... Działalność wystawiennicza MHK	206
VI. <i>Pro futuro</i> ... wnioski, podsumowanie	253
VII. Bibliografia, źródła	258
VIII. Załączniki źródłowe	
1. Uchwała Rady Miasta Krakowa z dnia 31 Maja 1899 w sprawie powołania Muzeum Historycznego m. Krakowa	
2. Uchwała Rady Miasta Krakowa z dnia 20 kwietnia 1936 r. w sprawie przeznaczenia Domu pod Krzyżem na siedzibę Muzeum Historycznego m. Krakowa	
3. Wniosek na kolegium Naczelników Wydziałów Zarządu Miejskiego. Zarząd Miejski kolegiálny. Komisję Kultury i Sztuki Miejskiej Rady Narodowej i Miejską Radę Narodową zatwierdzony przez Prezydenta Miasta Krakowa w dniu 14 XI 1945 r.	
4. Odpis wierzytelny protokołu nr 13 zwyczajnego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w dniu 18 grudnia 1945 r. w sali im. Juliusza Lea w Ratuszu. Protokół zawiera tekst uchwały stanowiącej pierwszy statut Muzeum Historycznego m. Krakowa	
5. Statut Muzeum Historycznego miasta Krakowa. Projekt dostarczony w dniu 20 grudnia 1946 r. przez Wydział Oświaty Kultury i Sztuki do Wydziału Organizacyjnego.	

6. Akt przejęcia w zarząd i użytkowanie Ministerstwa Kultury i Sztuki Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w Krakowie, stanowiącego własność Gminy miasta Krakowa, 17 grudnia 1949 r.
7. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za II kwartał 1952 r.
8. Przekazanie Muzeum Historycznego m. Krakowa Prezydium Miejskiej rady narodowej w Krakowie, Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 19 marca 1958 r.
9. Zakres kompetencji, czynności i odpowiedzialności komórek organizacyjnych, wchodzących w skład Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 26 czerwca 1961 r.
10. Statut Muzeum Historycznego m. Krakowa nadany uchwałą nr. 308 Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 26 października 1970 r.
11. Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa Jerzego Pękali nr. 117 z dnia 30 września 1975 r. w sprawie zmiany Statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa.
12. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976. Założenia wstępne do Planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975
13. Zarządzenie Dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 15 czerwca 1976 r. w sprawie zmian organizacyjnych Muzeum.
14. Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa nr 77 z dnia 31 grudnia 1981 r. w sprawie przekształcenia Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w zakład budżetowy.
15. Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa nr 72 z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie zmiany statutu Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.
16. Statut Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 4 kwietnia 1986 r.
17. Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z dnia 5 czerwca 1995 r.
18. Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z dnia 21 czerwca 2001
19. Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z dnia 31 stycznia 2007 r.
20. Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z dnia 20 listopada 2013 r.
21. Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z dnia 7 listopada 2018 r.

IX. Aneks

1. Syntetyka i systematyka kolekcji MHK
2. Wykaz alfabetyczny pracowników Muzeum Historycznego Miasta Krakowa
3. Wykaz chronologiczny wystaw Muzeum Historycznego Miasta Krakowa
4. Bibliografia wydawnictw Muzeum Historycznego Miasta Krakowa
5. Zestawienia rocznych frekwencji w Muzeum Historycznym m. Krakowa
6. Zestawienie działów i oddziałów MHK z wykazem osób na stanowiskach kierowniczych

I. Wstęp

I.1. Uzasadnienie wyboru tematu pracy. Określenie zakresu pracy

Chodzi o to, żeby muzeum nie było wyłącznie miejscem spotkania z eksponatem, ale czasem także miejscem spotkania z najszerzej pojętą sztuką i z ludźmi, którzy w przekazaniu tej sztuki uczestniczą¹

Polskie muzea, których liczbę, różnie zestawiane statystyki, szacują na ok. 1000 placówek², cechuje różnorodność kolekcji i tematyki. Rozróżnia je także czas powstania. Dosłownie kilka z nich powstało w pierwszej połowie XIX w³. Wraz z założonym w 1800 roku muzeum księżnej Izabeli Czartoryskiej w Puławach, stanowią one⁴ pierwsze punkty odniesienia, źródła polskiej pamięci zbiorowej, zazwyczaj odczytywane w kluczu traumy po katastrofie I Rzeczypospolitej. Kolejne powstawały z różnych przyczyn, przy czym motywy narodowe przez długi czas dominowały wśród polskich idei muzeotwórczych. Liczba muzeów narastała następnie stopniowo, ale wyróżnić można trzy wzmożone fale tego przyrostu. Pierwsza fala miała miejsce na przełomie XIX i XX wieku, wyrzucając na suchy ląd 99 dojrzałych inicjatyw muzealnych w tym 17 w Warszawie, 16 we Lwowie, 13 w Krakowie oraz 3 w Poznaniu⁵. Narodowy klucz ich powstawania przybrał w tym okresie nutę organiczną i pozytywistyczną. Wobec kształtowania się na ziemiach polskich społeczeństwa doby industrialnej, w warunkach zaborów i braku polskiej państwowości, która po klęsce Powstania Styczniowego zdawała się mieć charakter stały, celem powstałych muzeów miała być budowa polskiego, świadomego swej przeszłości społeczeństwa. W okresie dwudziestolecia międzywojennego zainicjowany został byt wielu kolejnych muzeów, których liczba sięgnęła 175 instytucji w 1939 r.⁶ Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej liczba polskich muzeów wyraźnie spada⁷, co jest oczywiście wynikiem utraty ziem wschodnich i istniejących tam licznych muzeów, szczególnie we Lwowie i w Wilnie. Już

¹ E. Wojciechowska, *Teatr Lektora*, w: „Krzysztofory”, r. 1979, t. 6, s. 77

² *Muzea w Polsce. Raporty na podstawie danych z projektu „Statystyka Muzeów” (201 – 2015)*, Warszawa 2016

³ A. Tołysz, *Polskie muzea przed 1918 – próba klasyfikacji*, 2017, http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=1410#_ednref10

⁴ W tej sprawie por. m. in. W. Passowicz, *Prekursorzy muzealnictwa*, w: „Krzysztofory”, *Zeszyty naukowe Muzeum Historycznego m. Krakowa*, t. 12, r. 1985, s. 13 – 16. Autor ten zwraca uwagę na szczególną rolę bp. Jana Pawła Woronicza.

⁵ M. Treter, *Muzeum współczesne. Studium muzeologiczne. Początki, rodzaje, istota i organizacja muzeów*, Kijów 1918

⁶ P. Majewski., *Ochrona narodowego dziedzictwa, restytucja pamięci (Muzea w Polsce 1918–2018)*, 2018, na prawach maszynopisu, s. 6. Składam serdeczne podziękowanie Profesorowi Piotrowi Majewskiemu za życzliwe umożliwienie dostępu do tej nadzwyczaj cennej pracy.

⁷ Wg rocznika statystycznego GUS w 1947 r. istniały w Polsce 104 muzea.

jednak w ciągu niecałej dekady następuje kolejna „wysoka fala” inicjatyw muzealnych, skoro zaledwie po kilku latach źródła statystyczne notują już 151 muzeów⁸. Były one dramatycznie niedofinansowane, praktycznie odcięte do możliwości rozwoju inwestycyjnego, nie mniej powstają w dużej liczbie jak na realia powojenne⁹. Motywy narodowe nadal leżały u źródeł ich powstawania, choć w sposób szczególnie zabarwione były retoryką budowania nowego, odrodzonego społeczeństwa, które porządkują normy sprawiedliwości klasowej. Drugą, dominującą linią narracyjną muzeów powstałych w tym okresie, była mocna i emocjonalna reakcja anty faszystowska, anty niemiecka. W okresie PRLu mapa polskich muzeów nadal zapelnia się, ale kolejna, trzecia fala intensyfikująca powstawanie muzealnych instytucji ma miejsce po wejściu Polski do UE (2004). Jest ona zresztą szeroko komentowana za granicą jako polska specjalność doby transformacji ustrojowej¹⁰. Ten niezwykle okres dla polskiego muzealnictwa otworzyło założenie w 2005 r. Muzeum Powstania Warszawskiego, muzeum powstałego w kluczu odzyskiwania narodowej pamięci. Kolejne muzea tej „wysokiej fali” budowane były jednak mniej w kluczu odzyskiwania pamięci, ale częściej w kluczu budowania szerokiego dowodu – uzasadnienia naszej obecności w zjednoczonej Europie i nadrobienia tym samym zaległości cywilizacyjnych. Wpisując się tym samym w retorykę zrównoważonego rozwoju starego kontynentu, muzea te budowały narrację obywatelską w miejsce narodowej. Na naszych oczach ten kierunek ten spotkał się z kontrą, której wyrazem był i jest nadal zacięty konflikt o Muzeum II Wojny Światowej, gdzie narracja pluralistyczna i agonistyczna zderzyła się z narodową i antagonistyczną. W szerszym ujęciu, zauważona reakcja znalazła swój systemowy wyraz w postaci przyjętej po roku 2015 polityce historycznej rządu Prawa i Sprawiedliwości. Co ciekawe, ten spór, przybierający czasem formę konfliktu, nie wpłynął na zahamowanie fali powstawania muzeów. Przeciwnie. Fala ta znajduje się w fazie przyboru, czemu oczywiście sprzyjają od 2007 r. środki europejskie.

Poświęciliśmy kilka akapitów dla scharakteryzowania w telegraficznym skrócie historii polskiego muzealnictwa, ponieważ ta historia łączy się w sposób organiczny z tematem niniejszej pracy. Tak akurat się bowiem składa, że Muzeum Historyczne m. Krakowa wpisuje się zarówno w początki polskiego muzealnictwa jak i w trzy omówione przybory „wód muzealnych”. Idea budowy muzealnej przestrzeni dla pamięci miasta, wiąże się

⁸ GUS, Rocznik Statystyczny 1955, s. 255.

⁹ P. Majewski, op. cit. s 8

¹⁰ *Warsaw, 2004 – Gdańsk, 2017. Evolution of the Polish museum boom*, newsletter ICOM, http://www.icom-helsingborg-2017.org/conference/blog/blog_home/warsaw-2004-gdansk-2017-evolution-polish-museum-boom. Por. A. Stasiak, *O potrzebie rewolucji w polskim muzealnictwie XXI wieku*, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4362/REWOLUCJA%20W%20MUZEALNICTWIE.pdf?sequence=1>

z działalnością prekursora krakowskiego muzealnictwa, a zarazem jednego z prekursorów polskiego muzealnictwa, biskupa krakowskiego Jana Pawła Woronicza. To On w 1816 r. podjął prace restauracyjne w pałacu biskupim przy ul. Franciszkańskiej 3 w Krakowie, a następnie założył w wyremontowanym gmachu gabinety historyczne, gdzie znalazły miejsce pamiątki, obrazy i alegorie nawiązujące do historii Krakowa¹¹. Niestety 18 lipca 1850 r. gwałtowny pożar strawił pałac biskupi w Krakowie, a wraz z nim gabinety historyczne, a w pożarze zniszczeniu uległy liczne pamiątki ilustrujące dzieje Krakowa. Tak oto uległa zgorzeli pierwsza muzealna narracja o polskim mieście, niemal równa czasem powstania z ikonicznym muzeum księżnej Izabeli Czartoryskiej. MHK powstało zatem dopiero na pierwszej fali muzealnego entuzjazmu końca XIX w. w dniu 31 maja 1899 r., jako oddział Archiwum Akt Dawnych w Krakowie. Ta pierwsza lokacja, symbiotyczna z bytem krakowskiego archiwum, przyniosła sukces połowiczny. Muzeum nie doczekało się bowiem w pierwszym okresie swego istnienia własnej osobowości prawnej oraz wystawy stałej. Dopiero druga lokacja z dnia 18 grudnia 1945 r., która wpisuje się w powojenną falę licznych inicjatyw pro muzealnych w Polsce powojennej przyniosła dla MHK istotny przełom. Muzeum uzyskało osobowość prawną, zaczęło kształtować własne zaplecze kadrowe, zyskało pierwsze lokalizacje, w których zainicjowana została działalność wystawiennicza, co jednak najważniejsze, pod dyrekcją Jerzego Dobrzyckiego (1900 – 1972), Muzeum w szybkim czasie zbudowało swój własny program, swój szczególny fenomen. Z tego powodu, czerpiąc z krakowskiej nomenklatury mediewistycznej, tę drugą lokację z 18 grudnia 1945 r. należy nazywać „wielką lokacją”. Kolejny, trzeci przełom w historii MHK wpisuje się akuratnie w trzecią falę rozwoju polskiego muzealnictwa, która nastąpiła po 2004 r. Ten proces dzieje się na naszych oczach i z tego powodu jako jeden z aktorów tego procesu nie jestem uprawniony do jego oceny. Znalazł się on zatem poza zakresem niniejszej pracy, ale trudno nie odnieść się do niego w kilku słowach, które zawarte zostały w rozdziale VI. „*Pro Futuro... wnioski, podsumowanie*”.

Odchodząc od perspektywy historycznej, a spoglądając na polskie muzealnictwo z perspektywy historiograficznej, zauważamy, że polskie muzea cechuje jeden, raczej wstydlivy wyróżnik, a mianowicie dotkliwy brak opartych na źródłach, komplementarnych opracowań monograficznych dotyczących dziejów tych placówek. Zaledwie drobna część instytucji muzealnych może pochwalić się takim dorobkiem¹², co wydaje się być

¹¹ W. Passowicz, op. cit.

¹² Wykaz naukowych opracowań dotyczących historii muzeów zestawiony został w bibliografii niniejszej pracy

zaskakującym, zważywszy, że to właśnie muzea powinny być wyczulone szczególnie na problematykę własnego dziedzictwa. Tymczasem, o ile niemal każde polskie muzeum posiada opracowanie o charakterze folderu, informatora streszczającego swoją historię, o tyle deficyt syntez o walorach naukowych jest uderzający. Być może zatem wolno postawić zuchwałą i surową diagnozę, że polskie muzea dbając o pamięć społeczną, narodową i lokalną, zaniechały dbałości o pamięć własną? Dlaczego to zaniechanie jest istotne staram się dowieść akapit dalej. Zdecydowana większość polskich muzeów może przecież szczycić się szerokim dorobkiem naukowym, opartym na unikatowym warsztacie naukowym jaki daje praktyka muzealna. Dorobek ten jest bezcenny, ma jednak najczęściej charakter przyczynkowy lub szczegółowy. W przygniatającej mierze ukierunkowany jest on na profil kolekcjonerski danych muzeów, a daleko rzadziej na historyczną refleksję nad własną działalnością. Nie jest celem autora winić kogokolwiek za zaległości obecnego stanu badań. W pewnym sensie stan ten wydaje się mieć naturalne wytłumaczenie. Większość polskich muzeów (90 procent) powstała po 1945 r., a zatem ich zespoły pracownicze stanowią najdalej czwarte pokolenie od pokolenia „ojców założycieli”. Przyjmując zatem do wiadomości wszelkie ustalenia badawcze jakie dotyczą społecznych sposobów pamiętania, uświadamiamy sobie, że samoświadomość historyczna powstaje właśnie w trzecim – czwartym pokoleniu, a w społecznościach zajmujących się zawodowo historią nie powstaje wcale wcześniej. O ile zatem refleksja muzealna jest w Polsce dynamiczna i fermentuje z siłą drożdży, o tyle refleksja muzeologiczna zaledwie się kształtuje i stan ten wypada uznać za naturalny, a obecny czas należy rozpoznać jako dobry i stosowny na podjęcie tej tematyki badawczej. Tym samym pozwalam sobie zaryzykować zapowiedź szerokiego rozwoju badań naukowych, których przedmiotem będą dzieje polskich muzeów, charakterystyka ich działalności i dorobku, a w dalszej kolejności temat daleko ważniejszy, jakim powinna być dokonana naukowa ocena wpływu polskich muzeów na postawy i świadomość społeczną w Polsce. Otwiera się w tym miejscu jak sądzę ogromna ilość wątków i tematów badawczych, a co za tym idzie nowych inicjatyw rozwojowych dla polskich ośrodków akademickich. Powyższe zdanie traktuję jako ważny postulat naukowy.

Brak opracowań syntetycznych, monografii poszczególnych instytucji muzealnych nie stanowi luki, którą można rozpoznawać jako jedynie statystyczną czy też akademicką. Problem jest znacznie szerszy, wręcz fundamentalny. Obecny czas, obecny wiek, charakteryzuje się bowiem budową nowego paradygmatu rozumienia przeszłości. O ile o wieku XX mówimy, że był to wiek historii, to o XXI wieku coraz częściej mówimy, że jest

on wiekiem pamięci. Inaczej mówiąc towarzyszy nam nowe zjawisko antropologiczne określane jako „memory boom”. Jakie są przyczyny tego stanu rzeczy próbowało rozpoznać wielu badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe¹³. Nie rosząc pretensji do szczególnego znaczenia swoich ustaleń na tym polu, autor starał się także rozpoznawać ten problem we własnym zakresie, jako muzealnik¹⁴. Dla muzealnika bowiem są to zagadnienia o znaczeniu fundamentalnym. Coraz częściej bowiem pochylamy się nie tylko nad tym aby przeszłość badać, rekonstruować i interpretować, ale nad tym aby rozpoznawać w jaki sposób oraz z jakich powodów przeszłość żyje dzisiaj w nas¹⁵. To tłumaczy dlaczego w literaturze przedmiotu tak silne miejsce znalazło w ciągu ostatnich dwóch dekad pojęcie „dziedzictwa”, rozumiane jako współczesny zasób wytworzony w przeszłości¹⁶. Badania nad pamięcią, a szczególnie pamięcią zbiorową rozpoznawane są jako nader ważne, pokazuje się bowiem w jak ogromnym stopniu społeczne strategie pamiętania przekładają się na wybory – choćby polityczne czy też ekonomiczne. Co więcej, lub raczej co gorsza, pamięć zbiorowa jest rozpoznawana jako szczególny obszar zagrożenia manipulacją, w wyniku czego sterowanie zbiorowością staje się skuteczne. Nie ulega wątpliwości, że rozwój badań nad pamięcią to także efekt traumatycznych doświadczeń totalitaryzmów XX w., które wykorzystując możliwości masowego rażenia medialnego, osiągnęły na polu manipulacji pamięcią zatrważające „sukcesy”. Nie rozwijając szerzej, ponad potrzeby niniejszej pracy, tego wątku zauważmy jedynie na koniec, że wewnątrz „cechu” historyków (do którego autor się zalicza) spór o rolę pamięci jako przedmiotu i metody naukowych badań trwa. Nie sposób dzisiaj rozstrzygnąć czy w ostatecznym rozrachunku „pamięciologia” zostanie uznana za odrębną od historii dyscyplinę naukową, czy też metodyka badań pamięci wzbogaci i zmodyfikuje warsztat badawczy historyka? Autor skłania się do tej drugiej tezy, a swoje przekonanie bierze m. in. z doświadczeń muzealnych. Muzea historyczne takimi bowiem niewątpliwie powinny zostać, ale jednocześnie trudno sobie wyobrazić dzisiaj pracę w muzeum historycznym, w którym nie pracuje się nad i na pamięci. Dlatego właśnie, za tak ważny należy uznać postulat badawczy kierujący w stronę stworzenia systemowego mechanizmu dla

¹³ Fundamentalną pracą, która otworzyła nowy rozdział w badaniach historycznych, jest niewątpliwie wielotomowa praca francuskiego historyka Pierra Nora, *Les Lieux de mémoire*, Gallimard (*Bibliothèque illustrée des histoires*), Paris, 3 tomes : t. 1 *La République* (1 vol., 1984), t. 2 *La Nation* (3 vol., 1986), t. 3 *Les France* (3 vol., 1992). Wśród polskich autorów, którzy podjęli tą problematykę szczególny wpływ na moje poglądy wywarły prace Andrzeja Chwalby, Bartosza Korzeniewskiego, Jacka Purchli, Andrzeja Szpocińskiego, Roberta Traby. Problematyka ta niezwykle mocno inspiruje w ostatnich dwóch dekadach artystów, ale pierwszym artystą, który „zachorował na przeszłość” i poprzez swoją twórczość wywarł ogromny wpływ na polską pamięć zbiorową, jest w moim przekonaniu bezsprzecznie Tadeusz Kantor

¹⁴ Wykaz prac autora powiązanych z tym zagadnieniem został zestawiony w bibliografii

¹⁵ Por. R. Traba, *Przeszłość w terażniejszości*, Poznań 2009

¹⁶ Por. J. Purchla, *Dziedzictwo a transformacja*, Kraków 2005

opracowywania syntetycznych monografii instytucji muzealnych. Monografie takie mogą porządkować wiedzę instytucjonalną, ale w pierwszym rzędzie mogą i powinny problematyzować wkład poszczególnych muzeów w kształtowanie pamięci zbiorowej. Niemal każde muzeum bowiem, działające w swoim – szerszym lub węższym – otoczeniu lokalnym, to określony konstrukt pamięci, zbudowana w różny sposób i z różnych akcentów syntezy, która przekłada się na sposób pamiętania społeczności, której dedykowane jest muzeum. Siła oddziaływania takiej syntezy, której najczęstszym środkiem przekazu jest wystawa stała (najczęstszym, ale nie jedynym i nie zawsze najważniejszym!) jest daleko większa niż drukowany dorobek naukowy. Dlatego uprawnioną jest teza, że bez zrealizowania szerokiego programu badawczego, którego efektem będzie naukowe rozpoznanie polskich muzeów traktowanych jako części, badania nad stanem faktycznym polskiej pamięci zbiorowej będą w dużej mierze oparte na intuicjach, a nie na twardych dowodach. Bez szerokiego przeglądu wyników dogłębnych prac badawczych nad dziejami poszczególnych muzeów, ocena przyczyn takiego, a nie innego stanu świadomości społecznej także wydaje się być pozbawiona ważnego materiału dowodowego. Z tego też powodu uważam wybór tematu swojej rozprawy doktorskiej w postaci opracowania monografii swojej instytucji macierzystej za zasadny. Wyrażam poprzez ten wybór dwa najgłębsze przekonania. Pierwsze, że niniejsza praca nie ma jedynie waloru pracy „pro domo sua”, której efekty mogą zainteresować jedynie muzealników, a szczególnie, szeroko rozumianą społeczność MHK. I drugie, że praca ta przyczyni się do zrozumienia tego fenomenu jakim jest Kraków. Muzeum Historyczne m. Krakowa, działające w tym mieście od 120 lat, jest bowiem „winne” i „zasłużone” w demaskowaniu lub petryfikowaniu tzw. krakowskich stereotypów, upowszechnianiu miastotwórczych mitów założycielskich, wpływania na aspiracje i zachowania mieszkańców miasta. Pozycja Krakowa jako miasta symbolu i pomnika pozwala rozszerzyć to przekonanie, na obszar szerszy, rozpoznając Muzeum Historyczne m. Krakowa jako faktora świadomości polskiej i europejskiej. Jakkolwiek może wydać się to twierdzeniem przesadzonym, niewątpliwie nie jest li tylko pretensjonalnym. Bo miasta, społeczności, narody nie opowiadane – umierają.

I.2. Przedstawienie założeń metodologicznych i konstrukcji pracy

Niniejsza praca ma ambicje spełniać cechy monografii, czyli kompletnego opracowania naukowego poświęconego jednej rzeczywistości historycznej jaką jest Muzeum Historyczne miasta Krakowa. Aby sprostać temu założeniu praca z konieczności nosi też cechy syntezy. To drugie założenie wymaga wyjaśnienia. Muzeum Historyczne m. Krakowa rozwijając w miarę upływu lat swoją strukturę, stało się organizacją wielooddziałową. Zwiększając wraz z upływem lat ilość tworzących je działów, oddziałów i innych mniejszych komórek organizacyjnych, stało się instytucją wielotematyczną, wielowątkową. Skala Muzeum wymusiła już wiele lat temu określoną autonomię prowadzenia działalności programowej przez poszczególne działy i oddziały. W rezultacie Muzeum Historyczne m. Krakowa stało się instytucją sieciową. Stało się Muzeum zawierającym w sobie mniejsze muzea, z których każde zbudowało poważny dorobek. Dorobek ten jest różny, bo też w różnym czasie poszczególne oddziały MHK powstawały. Najstarsze już w latach 50 tych XX w. Najmłodsze niemal równoległe z oddawaniem niniejszej pracy pod ocenę. Nie zmienia to faktu, że jeżeli podmiotem niniejszej pracy jest Muzeum Historyczne miasta Krakowa jako całość, to koniecznym się stało przyjęcie zasady opracowania syntetycznego. Nie tylko z tego powodu, że w przeciwnym razie rozmiar pracy byłby trudny do zmieszczenia w założonym formacie, ale także dlatego, aby wydobyć MHK, jako całościowy byt i ideę. Mówiąc nieco inaczej, poszczególne oddziały Muzeum same w sobie warte są monografii, a szczególnie te najstarsze; Oddział Judaistyczny w Starej Synagodze, Oddział Teatralny w domu Pod Krzyżem, Oddział Celestat, Oddział przy ul. Pomorskiej 2, nieistniejący już w strukturze MHK Oddział w Kamienicy Klemensa Bąkowskiego przy ul. św. Jana 12. Bogata działalność w wymienionych placówkach, a także tych, które powstały w czasie późniejszym nie mogła być szczegółowo opisana w niniejszej pracy. Szeroka baza źródłowa pozwala na postawienie w tym miejscu postulatu badawczego, aby w oparciu o szeroki i dostępny materiał archiwalny, powstały monografie poszczególnych oddziałów MHK. Dodać jedynie na zakończenie tego wątku warto, że wiele jedno oddziałowych muzeów w Polsce, choć posiada odrębność instytucjonalną, jest w każdym wymiarze mniejsze aniżeli część z oddziałów MHK.

Dla scharakteryzowania historii MHK koniecznym stało się przyjęcie następującej konstrukcji pracy. W rozdziale IV (podzielonym na cztery podrozdziały) przedstawiony został rozwój

Muzeum uwzględniający zasadniczo perspektywę „centralną”, inaczej pisząc dyrekcyjno-zarządczą. Rozdział ten omawia zatem ramy prawne w jakich działało Muzeum (Statut, regulaminy, schemat organizacyjny), przekształcanie struktury organizacyjnej instytucji, rozwój zasobów kadrowych Muzeum oraz rozwój bazy lokalowej. W rozdziale tym zawarto także charakterystykę sposobu zarządzania instytucją przez kolejnych jej dyrektorów (i wicedyrektorów) oraz omówiono rolę rady muzeum. O ile odwołujemy się w tej części pracy do konkretnych wydarzeń (jak np. kradzież muzealiów) to tylko dlatego, że miały one istotny wpływ na bieg dziejów instytucji jako całości. W ten sposób rozdział IV tworzy kręgosłup pracy, ale oczywiście nie wyczerpuje wielowątkowości funkcjonowania instytucji, która przecież także wpływała na jakość i efektywność jej działania. Aby opisać i skomentować poszczególne obszary aktywności Muzeum, powstała idea opracowania rozdziału V, który także dzieli się na dwa podrozdziały dedykowane poszczególnym obszarom aktywności Muzeum. Ostatecznie, po namyśle i wprowadzanych w trakcie pisania pracy zmianach, powstały podrozdziały, które odpowiednio dedykowane są działalności edukacyjnej i wystawienniczej. Jako autor, zdaję sobie sprawę z tego, że liczba tych rozdziałów mogłaby być znacząco większa. Byłoby szalenie ciekawe omówić dodatkowo działalność kolekcjonerską, badawczą czy też wewnętrzne stosunki pracownicze na podstawie zachowanych jednostek archiwalnych Rady Zakładowej. Na szczegółowe opisanie zasługuje działalność promocyjna, ekonomiczna oraz inne aspekty funkcjonowania instytucji. Nie mniej ciekawe zapewne byłby wyniki kwerendy w zasobach POP PZPR instytucji, pokazujące związki ówczesnej władzy ludowej z życiem kulturalnym. Dokumenty dotyczące skromnej w swej skali wymiany międzynarodowej mają taki charakter ze względu na rzeczywistość żelaznej kurtyny, ale także ich omówienie mogłoby przynieść ciekawy efekt badawczy. Podobnych przykładów można podać jeszcze kilka, wynikających z przekonania że bogate archiwum zakładowe MHK może być nadal przydatne dla naświetlenia wielu aspektów historii, szczególnie z l. 1945 – 1989 oraz z kolejnej dekady, która jest ważna ze względu na wymagający prac badawczych okres transformacji ustrojowej. Ostatecznie jednak konsekwentnie trzymając się spójności tematycznej pracy, mając na uwadze zamiar przybliżenia losów instytucji, podjąłem decyzję o selekcji tych ważnych wątków. Są wreszcie elementy pracy, które jedynie sygnalizują aktywność Muzeum na poszczególnych polach, ale ich nie rozwijają. Wynika to z przekonania, że są to pola zasługujące na osobne, wnikliwe opracowania i dodatkowe kwerendy. Nie ukrywam, że w swojej pracy badawczej mam nadzieję do nich powrócić.

W toku prowadzenia badań nad historią Muzeum autor doszedł do przekonania, że niezbędne jest przyjęcie kolejnego założenia metodologicznego. Działalność każdego muzeum charakteryzuje się powtarzalnością pewnych wydarzeń charakterystycznych dla specyfiki instytucji. Do tych działań należą w szczególności wystawy, dzielone nieco sztucznie na stałe i czasowe, wydawnictwa towarzyszące tym wystawom lub od nich niezależne, wydarzenia edukacyjne (oprowadzania lekcje, prelekcje, odczyty, warsztaty itp.) oraz tzw. wydarzenia inne, których paleta rozszerza się w ostatnich latach w muzealniczej praktyce, a które coraz częściej określane są anglojęzycznym słowem „eventy” (konkursy, koncerty, debaty, pokazy itp.). Intensywność, a może czasem po prostu liczebność różnych działań podejmowanych przez Muzeum, pokazała w toku pisania pracy istotny problem. Odniesienie się opisowe do każdego z tych wydarzeń powodowało, że tekst stawał się uciążliwy w czytaniu, a jednocześnie gubił te elementy, które uznałem za kluczowe i chciałem je wydobyć. Z drugiej strony monografia instytucji nie powinna była pominąć tych wydarzeń. Aby pogodzić ujawnioną trudność podjąłem decyzję, aby w tekście odnosić się w poszczególnych rozdziałach tylko do tych elementów działalności MHK, które miały z jakiegoś powodu istotne znaczenie (wnosiły nową myśl, otwierały lub zamykały pewien cykl, przekładały się w sposób znaczący na dalszy byt instytucji, budowały jej znaczenie). Dla wszystkich pozostałych wydarzeń sporządzone zostały wykazy, które w formie aneksów dołączone są do niniejszej pracy. Po namyśle autor zdecydował, aby zestawić sześć aneksów obejmujących systematykę kolekcji, wykaz wystaw, który obejmuje wystawy (stałe i czasowe). Osobny aneks objął wydawnictwa, w postaci bibliografii Muzeum Historycznego m. Krakowa. Obejmuje ona także bibliografię w układzie rocznym zawartości Rocznika Naukowego MHK – „Krzysztofor”. Autor zrezygnował natomiast z osobnego aneksu edukacyjnych zdarzeń muzealnych. Ich liczbowa skala jest ogromna, natomiast z badawczego punktu widzenia istotniejsze wydaje się przyjęte rozwiązanie, a mianowicie omówienie charakteru tej działalności uzupełnione danymi statystycznymi w tekście.

Przyjmując stosowanie aneksów jako metodę zastosowaną w pracy, szybko uświadomiłem sobie, że nie może w niej brakować jeszcze jednego – najważniejszego wykazu czyli wykazu pracowników MHK. Wykaz ten, sporządzony zgodnie z Rozporządzeniem o Ochronie Danych Osobowych, poza wszelkimi walorami poznawczymi ma także charakter świadomego uczestniczenia w procesie dziedziczenia. Każda instytucja, każda społeczność jest bowiem przede wszystkim takim procesem właśnie.

Osobny wykaz wreszcie obejmuje zestawienia frekwencji rocznej w Muzeum Historycznym m. Krakowa oraz zestawienie komórek organizacyjnych wraz z datami ich powstania, względnie likwidacji, oraz informacją o osobach sprawujących funkcje kierownicze w tych komórkach organizacyjnych.

W niniejszej pracy nie mogło też zabraknąć aneksów o charakterze źródłowym. Uwzględniając doniosłość niektórych dokumentów urzędowych lub programowych, dokonany został wybór źródeł, które opublikowane zostały, w większości po raz pierwszy, w załączniku do niniejszej pracy. Stwarzają one dla czytelnika okazję bezpośredniego wejrzenia w dokumenty, ujawniające oryginalną myśl, pokazujące sposób myślenia o roli i zadaniach instytucji.

Osobny komentarz metodologiczny dotyczy przyjętej w pracy nomenklatury. W toku pracy bowiem ujawniła się konieczności używania, czy też nawet nadużywania słowa „muzeum”. Autor przyjął zasadę, że wobec muzeum będącego tytułowym podmiotem używane są następujące nazwy pisane z dużej litery; Muzeum Historyczne m. Krakowa, MHK (jako przyjęty skrót instytucji) oraz Muzeum pisane z dużej litery, o ile z kontekstu jasno wynika, że chodzi o Muzeum Historyczne miasta Krakowa. W przypadku potrzeby odniesienia się do innych instytucji muzealnych lub do muzeum jako pojęcia uniwersalnego, autor zdecydował się na pisownię tego słowa z małej litery.

Sam układ pracy wynika także z określonego założenia metodologicznego. Poza oczywistym, omawiającym założenia i zakres pracy rozdziale wstępnym, w kolejnym rozdziale autor postanowił omówić szeroką problematykę tzw. muzealnictwa historycznego oraz miejskiego. Do niedawna mogłoby się wydawać, że jest to problematyka zbieżna. Z tego też powodu ogromna większość muzeów miejskich powstawała jako de nomine, muzea historyczne. Tak też stało się w wypadku naszego Muzeum. Od pewnego czasu natomiast, obserwujemy proces odróżniania muzeum miejskiego od muzeum historycznego. Procesowi temu towarzyszy fala zmiany nazw instytucji, które pozbywają się z premedytacją (choć nie bez protestów) przymiotnika „historyczny”. Muzeum Historyczne m. Krakowa postanowiło pogodzić te sprzeczności, wpisując w swój obowiązujący obecnie statut (uchwalony 7 listopada 2018 r.), że „Muzeum Historyczne m. Krakowa używa nazw; Muzeum Krakowa oraz skrótu MHK”. Pomiędzy zatem określeniami – muzeum miasta i muzeum historyczne – doszło w trakcie dziejów naszego Muzeum do rozziewu, który wymaga omówienia. Stąd kolejny po rozdziale wstępnym rozdział, poświęcony został temu zagadnieniu. Rozdział ten zawiera także zarysowanie tła polityczno-społecznego, które przyniosło w Polsce, ale i w Europie

wzmoczoną falę inicjatyw promuzealnych. Powstanie Muzeum Historycznego miasta Krakowa wpisało się w ten trend, ale na własnych, wymagających scharakteryzowania warunkach.

Ostania uwaga metodologiczna ma charakter subiektywny. Z będących przedmiotem niniejszej pracy 120 lat istnienia Muzeum Historycznego m. Krakowa, przepracowałem w nim 34 lata. Poczynając od krótkiego okresu pracy na stanowisku przewodnika muzealnego (25.09 1985 – 31.12.1986) przeszedłem regulaminową drogę kariery muzealnej pracując kolejno na stanowiskach asystenta (1.01.1987 – 31.12.1988), starszego asystenta (1.01.1989 – 30.06.1991), adiunkta (1.07.1991 – 31.10.1995), wreszcie od 1.11.1995 na stanowisku kustosza. W omawianym okresie pełniłem funkcje kierownika Działu Naukowo-Oświatowego (01.09.1996 r. – 31.12.2003 r), a od 1.01.2004 w wyniku udziału w konkursie przejąłem odpowiedzialność za instytucję jako jej dyrektor naczelny. Powyższe, suche daty określają związek zawodowy, osobisty, nie rzadko emocjonalny z instytucją, której dzieje stały się przedmiotem pracy badawczej. Nie jest to błąd sam w sobie. Przeciwnie. Monografie organizacji bardzo często pisane są piórem jej liderów, którzy znajdują w pewnym momencie swej pracy szczególną motywację do podjęcia tego trudu. Określone emocje wynikające z identyfikowania się z nią lidera organizacji stanowią jej walor. Mogą dodawać jej osobistego tonu i wpływać na staranność w jej opracowaniu. Mam nadzieję, że czytelnik odnajdzie te walory w niniejszej pracy. Jestem jednak także świadomy, że osobisty stosunek może przeszkadzać w ocenie tego okresu w dziejach opisywanej instytucji, w czasie którego był z nią związany. Z tego też powodu podjąłem decyzję o wyznaczeniu granicy tej pracy na roku 1996. W tym roku zostałem mianowany na stanowisko kierownika Działu Naukowo-Oświatowego, a tym samym mój wpływ na dalsze losy instytucji stał się widoczny i wyraźny. Jednocześnie ten rok przypadkiem wyznacza inną ważną cezurę czasową, jaką było uchwalenie przez Sejm RP Ustawy o Muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. Tym sposobem wymóg zachowania obiektywizmu badawczego w sposób zadowalający koresponduje z obiektywnym wydarzeniem pozwalającym na zakończenie pracy. Dzieje Muzeum po roku 1996 z pewnością znajdują w przyszłości swojego badacza.

II. Przedstawienie stanu badań. Źródła i literatura przedmiotu

Jakkolwiek decyzja o przystąpieniu do opracowania monografii Muzeum Historycznego m. Krakowa wynikała w pierwszym rzędzie z prostej konstatacji o jej braku, trzeba jednak stwierdzić, że historiografia tytułowej instytucji nie jest obrazem Wysp Dziewiczych. W formie fragmentarycznej, przyczynkowej czy też kontekstowej powstały liczne opracowania o charakterze *pars pro toto*. Ich zaletą – uogólniając – jest dobry poziom warsztatowy. Ich wadą – rozproszenie i rozstrzelone założenia metodologiczne. W rezultacie trudno z tych elementów zbudować mozaikę. Nie przystają one do siebie wielkością i kształtem, a jednocześnie wielu fragmentów, a raczej większości, po prostu brakuje. Z tego też powodu przedstawiony poniżej stan badań jest kolejnym uzasadnieniem potrzeby opracowania niniejszej monografii.

Przechodząc do tematu niniejszego rozdziału, trzeba zauważyć cztery pozycje, które wnoszą najwięcej dla poznania historii instytucji. Listę tych prac otwiera z pewnością praca Andrzeja Szczygła (1941 – 2003), dyrektora MHK w l. 1983 – 2003. Łącząc obowiązki związane z zarządzaniem instytucją, opublikował on w 1986 r. artykuł omawiający jej origo z 1899 r¹⁷. Zakres chronologiczny tego opracowania, zgodnie z założeniem autora, jest wąski, obejmuje bowiem zasadniczo okres dziesięciolecia od 1889, kiedy to powstają pierwsze inicjatywy założenia muzeum miejskiego w Krakowie, do 1899, kiedy te pierwsze inicjatywy zostają zrealizowane. Pomimo to artykuł posiada wysokie walory badawcze. Autor wykorzystał w pełni dostępną bazę źródłową i pokazując nienaganny warsztat historyka przekazał nam wierny obraz zmagania miłośników miasta o urzeczywistnienie idei własnego muzeum. W wyniku starannie zrealizowanej kwerendy autor wy dobył też z zupełnego zapomnienia szczególną rolę jaką w staraniach o powołanie Muzeum odegrało Towarzystwo Upiększania Miasta Krakowa i Okolicy. Omawianą pracę uzupełniają szerokie cytaty z dokumentów programowych Ojców Założycieli MHK, które pozwalają rozpoznać jakie zadania instytucja miała podjąć, jakie z perspektywy minionych 120 lat uznawano za najważniejsze. Swoistym podsumowaniem poglądu na instytucję autora, który przez dwadzieścia lat sprawował w niej

¹⁷ A. Szczygieł, *Założenie Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1899 roku*, w: „Krzysztoforzy” nr.13, s. 7 – 11, Kraków 1986

funkcję dyrektora, jest wydany już pośmiertnie krótki tekst w setną rocznicę powstania Muzeum¹⁸.

Ustalenia badawcze Andrzeja Szczygła podjęła w ramach kontynuacji Grażyna Lichończak-Nurek, która zarysowała dzieje Muzeum w pierwszych dwóch dekadach jego istnienia, czyli w okresie gdy Muzeum Historyczne m. Krakowa było oddziałem Archiwum Akt Dawnych w Krakowie¹⁹. Praca tej autorki oparta została w znacznej mierze na materiałach przechowywanych w Archiwum Narodowym w Krakowie, w zespole dotyczącym właśnie tegoż archiwum. Głównym walorem niniejszego opracowania jest prześledzenie początków budowy kolekcji Muzeum, tej części zbiorów, które obecnie tworzą jej najstarszy i pod względem historycznym najcenniejszy trzon. Grażyna Lichończak Nurek świadoma częściowości i zarysowego charakteru swojego artykułu zakończyła go ważkim zdaniem: „Muzeum Historyczne m. Krakowa na spisanie swoich dziejów czeka”²⁰. Autor nie ukrywa, że zdanie to miało dla niego przez długi czas charakter wyrzutu, a jednocześnie wyzwania.

Inny aspekt dziejów Muzeum Historycznego miasta Krakowa prześledził i opisał Jacek Salwiński w artykule poświęconym pierwszej siedzibie Muzeum przy ul. Św. Jana 12 (tzw. Kamienica Klemensa Bąkowskiego)²¹. To ważne opracowanie, podobnie jak przywołane wyżej prace Andrzeja Szczygła i Grażyny Lichończak Nurek, cechuje solidnie wykorzystana baza źródłowa, oparta w głównej mierze na Archiwum Zakładowym MHK oraz zespole TMHiZK przechowywanym w Archiwum Narodowym w Krakowie. Zakres tej pracy zamyka się w latach 1947 – 1990, kiedy to Muzeum Historyczne m. Krakowa prowadziło w Kamienicy Klemensa Bąkowskiego działalność, mającą zasadniczo charakter wystawienniczy. Ponieważ budynek ten był pierwszą lokalizacją Muzeum, w artykule Jacka Salwińskiego znaleźć można liczne informacje dotyczące instytucji *sensu largo*, szczególnie w latach 40 – tych i 50 – tych.

Kolejnym ważnym opracowaniem jest katalog towarzyszący wystawie czasowej zrealizowanej w Muzeum Historycznym m. Krakowa w 2014 r. pt. „Przepis na Kraków

¹⁸ W. Passowicz, [Szczygieł Andrzej], *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. W setną rocznicę powstania*, w: „Krzysztofor” nr. 23/2005 s. 7

¹⁹ G. Lichończak – Nurek, *Początki Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, (w:) *Rocznik Krakowski*, T. LXXI, s. 125 – 148, Kraków 2005

²⁰ *Tamże*, s. 147

²¹ J. Salwiński, *Kamienica przy ul. Św. Jana 12 matecznikiem Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, (w:) *Biblioteka Krakowska* nr 158, s. 119 – 144, Kraków 2013

Jerzego Dobrzyckiego”. Autorką tego wydawnictwa jest Katarzyna Winiarczyk²². Bohaterem wystawy jak i wydawnictwa jej towarzyszącego był Jerzy Dobrzycki, ale omawiając działalność pierwszego dyrektora Muzeum autorka podała szereg nadzwyczaj cennych informacji o stworzonej przez niego instytucji. Walorem tej pracy jest jej źródłowy charakter, a przed wszystkim sięgnięcie do przechowywanej w Archiwum PAN i PAU bogatej spuścizny po Jerzym Dobrzyckim, która ujawniła szereg nieznanych dotąd faktów i okoliczności, szczególnie z okresu jego dyktury (1945 – 1964)²³.

W zestawieniu z omówionymi wyżej czterema opracowaniami, kolejne, które przywołam wnoszą do przedmiotowej wiedzy ładunek znacznie uboższy. Nie sposób nie rozpocząć przeglądu kolejnych pozycji wydawniczych od książki pierwszego dyrektora Muzeum, Jerzego Dobrzyckiego, wydanej w 1954 r. pt. „Muzeum Historyczne m. Krakowa, jego dzieje i zbiory”²⁴. Praca ta, niestety, przynosi zawód. Niespełna stu stronicowa, ma charakter bardziej informatora niż opracowania naukowego. Co do zasady, powinna objąć swoim zakresem pierwsze półwiecze istnienia Muzeum Historycznego m. Krakowa i tak też jest skonstruowana, ale niestety została opracowana bez dokładnej kwerendy źródłowej, nie posiada przypisów, a bibliografia zestawiona jest zaledwie selektywnie. Dla okresu 1899 – 1945 wnosi wiedzę tylko ogólną, a dla okresu 1945 – 1954 podaje wiadomości lakoniczne, czasem skłaniające do podejrzeń, że Dobrzycki o pewnych sprawach nie chciał pisać, szczególnie o okolicznościach usamodzielnienia instytucji w 1945 r. W rezultacie najciekawsza część tego wydawnictwa to omówienie wystawy stałej przy ul. św. Jana 12, otwartej w 1952 r., oraz charakteru wystaw czasowych, cyklicznie pokazywanych na tzw. murach Floriańskich.

Z poznawczego punktu widzenia mógłbym pominąć zasadniczo trzy kolejne pozycje, których tytuły sugerują szerszą treść, a które cytuję w przypisie²⁵. Są to bowiem skromne pozycje o charakterze informatorów, będące zasadniczo kompilacjami wydawnictwa Jerzego Dobrzyckiego z 1962 r.

²² K. Winiarczyk, *Jerzego Dobrzyckiego przepis na Kraków*, Kraków 2014

²³ Autorka w ramach kontynuacji tego tematu opublikowała również artykuł: Winiarczyk K., *Nie od razu będziesz przewodnikiem. Zaslugi Jerzego Dobrzyckiego na polu tworzenia kadry przewodników po Krakowie*, w: „Krzysztofor” nr. 31/2013, s. 195

²⁴ J. Dobrzycki, *Muzeum Historyczne m. Krakowa, jego dzieje i zbiory*, Kraków 1954

²⁵ S. Wojak, *Trzydzieści lat krakowskiego muzealnictwa (1945-1975)*, w: „Krzysztofor”, nr. 2/1975., s. 10-32; L. Ludwikowski, S. Wojak, *Z dziejów Muzeum Historycznego miasta Krakowa*, w: „Krzysztofor”, nr. 6/1979, s. 7; L. Ludwikowski, *80 lat Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. [Kraków 1979]. [Informator, tekst także w j. ang. i fr.]

Zarys dziejów Oddziału Teatralnego Muzeum Historycznego m. Krakowa do roku 1991 opracowała Małgorzata Palka²⁶. Walorem tego opracowania jest scharakteryzowanie i poprzez to wprowadzenie do obiegu naukowego kolekcji teatralnej Muzeum, natomiast historia oddziału potraktowana jest zarysowo i nie została oparta na głębszej kwerendzie archiwalnej.

Relatywnie bogaty dorobek wydawniczy dotyczy kolekcji szopek krakowskich, zjawiska szopkarstwa oraz dorocznych konkursów na najpiękniejszą szopkę krakowską. Ważną pozycją w tym zakresie jest praca Tadeusza Wrońskiego (zm. 1984), wieloletniego kierownika działu, który od zmienną nazwą²⁷ zajmował się miejskim folklorem i miejskimi obrzędami²⁸. Blisko czterdzieści lat po pracy Tadeusza Wrońskiego temat krakowskiego szopkarstwa doczekał się kompletnej monografii, autorstwa wieloletniej kierowniczkii działu Folkloru i Tradycji Krakowa, Anny Szałapak (1952 – 2017)²⁹. Praca ta, będąca dysertacją doktorską autorki, tylko pośrednio dotyka dziejów Muzeum, ale wnosi wiele cennych informacji o działalności instytucji na polu ochrony i wspierania niematerialnego dziedzictwa miasta. Ten szalenie ważny i charakterystyczny dla Muzeum Historycznego m. Krakowa wątek, kontynuują na łamach „Krzysztoforów” pokoleniowo młodszy koledzy Anny Szałapak: Magdalena Kwiecińska i Andrzej Iwo Szoka³⁰

Niemal od początku samodzielnego istnienia Muzeum Historycznego m. Krakowa, pojawia się inicjatywa powołania do życia własnego periodyku naukowego, którego celem – obok publikowania wyników prac badawczych nad dziejami miasta – miało być także dokumentowanie własnej działalności. Ta ze wszech miar słuszna idea rodziła się w mękach przez prawie 30 lat (!). Pierwotnie zaistnieć miała pod tytułem „Kronika Krakowa”, ale pomimo znacznego nakładu pracy (niektóre teksty pracowników Muzeum zachowały się w maszynopisie w archiwum zakładowym)³¹, inicjatywa nie zakończyła się sukcesem. Wydano jedynie jeden tom, za lata 1959 – 1960³². Dopiero w 1974 r., pojawia się rocznik naukowy Muzeum Historycznego m. Krakowa – „Krzysztoforzy”, który znalazł sobie

²⁶ M. Palka, *Muzeum Teatralne im. S. Wyspiańskiego w Krakowie*, „Pamiętnik Teatralny”, t. XL, 1991, z.2, s. 158

²⁷ Por. aneks IX.6. Wykaz działów, oddziałów wraz z wyszczególnieniem ich kierowników

²⁸ T. Wroński, *Konkursy szopek krakowskich*, Kraków 1973

²⁹ A. Szałapak, *Krakowska jako przejaw folkloru krakowskiego na tle szopki europejskiej*, „Biblioteka Krzysztoforska” t. 4, Kraków 2012

³⁰ M. Kwiecińska, *Miasto i muzeum. Dobre praktyki Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w dziedzinie ochrony niematerialnego dziedzictwa kultury*, w: „Krzysztoforzy” nr 34/2016, s. 343; Szoka Andrzej Iwo, *Lajkonik jako obiekt muzealny*, w: „Krzysztoforzy” nr. 34/2016, s. 355

³¹ AZMHK 62/12

³² *Kronika Krakowa 1959 – 1960*, Kraków 1962

poczesne miejsce na rynku cracovianistycznym³³. Wśród kilkuset opublikowanych w nim artykułów, niemal bez wyjątku skoncentrowanych na historii Krakowa, znajdujemy także opracowania, które wnoszą cząstkową wiedzę o dziejach Muzeum. Po pierwsze zauważyć trzeba, że od pierwszego numeru pojawia się osobny rozdział rocznika pt. „Kronika działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa”. Zestawiana rocznie, za rok ubiegły, lub w kilku przypadkach za okres kilku lat, stanowi cenne (choć wymagające weryfikacji archiwalnej) źródło informacji o otwartych wystawach, najcenniejszych nabytkach, osobach, które podjęły lub zakończyły pracę w Muzeum itp. Pierwsza kronika, zamieszczona w roczniku z 1974 r. obejmuje rok 1973. Aż do 1978 r. opracowywał ją vice dyrektor Leszek Ludwikowski (1925 – 1990). Od roku 1979 przejął ją Waław Passowicz, który prowadził ją regularnie do roku 1991. Kronika za ten rok zamieszczona została w 19 numerze rocznika „Krzysztoforzy” za rok 1992, po którym wydawanie „Krzysztoforów” przerwano aż do roku 1998, kiedy ukazał się numer 20 – ty. Do numeru tego Waław Passowicz opracował kronikę Muzeum za rok 1992. Kolejny numer rocznika znowu ukazał się po przerwie (nr. 21 z 2002 r.), a w nim pojawiła się kronika działalności Muzeum za l. 1993 – 1996, opracowana przez tego samego autora. Na tym roku zasadniczo kończy się zakres niniejszej pracy, ale dla porządku uzupełnię, że kolejny numer rocznika „Krzysztoforzy” (nr. 22 z 2004 r.) objął kronikę działalności Muzeum za l. 1997 – 1998. Od tego roku rocznik ukazuje się regularnie. W numerze 23 z 2005 r. Waław Passowicz opublikował kronikę za l. 1999 – 2002. W numerze 24 z 2006 r. ukazała się kronika za l. 2003 – 2004. W numerze 25 z 2007 r. – za lata 2005 – 2006, a tym samym zaległości w jej opracowaniu wynikające z przerw w wydawaniu rocznika „Krzysztoforzy” zostały uzupełnione. Od roku 2010 prowadzenie kroniki przejął Jacek Salwiński.

Przechodząc do artykułów opublikowanych w roczniku „Krzysztoforzy”, które odnoszą się do działalności własnej instytucji wymienić trzeba przynajmniej kilka pozycji. Cenny tekst Elżbiety Wojciechowskiej poświęcony Teatrowi Lektora, przybliżył ideę i realizację tego nowatorskiego formatu w pracy Muzeum³⁴. Opracowanie Henryka Świątka, przedstawiające działalność Pracowni Dokumentacji Architektury Muzeum Historycznego m. Krakowa wnosi także szczególną wartość, omawia bowiem funkcjonowanie komórki organizacyjnej, której

³³ „Krzysztoforzy”, rocznik naukowy Muzeum Historycznego m. Krakowa. Do roku 2019 ukazało się łącznie 36 numerów. Bibliografia zawartości rocznika por. aneks VIII.4.

³⁴ E. Wojciechowska, Teatr Lektora, w: „Krzysztoforzy” nr. 6/1979, s. 77

powołanie ma również wymiar nowatorski na polskiej scenie muzealnej³⁵. Dla właściwego rozpoznania roli jaką w działalności Muzeum pełniła aktywność edukacyjna cennym uzupełnieniem jest artykuł Wacława Passowicza, poświęcony temu zagadnieniu³⁶. Ten sam autor wniósł też ciekawe uwagi do metodologii powstawania nowej wystawy stałej, którą w roku 1979 otwarto w pałacu Krzysztofory pt. „Z dziejów i kultury Krakowa”³⁷. Na koniec wymienić warto artykuł Moniki Bednarek, poświęcony roli pamięci, szczególnie tej bolesnej związanej z traumą II wojny światowej, w działaniach Muzeum. Artykuł ten, napisany przez autorkę, która z Muzeum związała się już w okresie wybiegającym poza zakres chronologiczny niniejszej pracy, wnosi jednak szerszą perspektywę w obszar pracy muzealnej „na pamięci”, jako szczególnym paradygmacie współczesnego działania muzeów³⁸.

Odrębną kategorią opracowań, które stanowią o stanie badań, są pozycje omawiające dzieje budynków w zasobach Muzeum. Bez wyjątku są to budynki historyczne, ikony wśród krakowskich zabytków, które pełniły wielorakie funkcje, muzealne dopiero w XX w. Przy okazji omawiania ich dziejów najnowszych, autorzy podali szereg interesujących informacji dotyczących samego Muzeum. Ważną pozycję na tej liście stanowi praca kilkorga autorów poświęcona dziejom tzw. „Domu pod Krzyżem”, pierwszej samodzielnej siedziby Muzeum³⁹. Jerzy Waszkiewicz, współautor powyższej publikacji opracował też zarys dziejów Wieży Ratuszowej, która od 1969 r. stanowiła ważny, bijący rekordy frekwencyjne, oddział Muzeum⁴⁰. Dziejom Starej Synagogi osobne opracowanie poświęcił wieloletni kierownik oddziału mieszczącego się w tym zabytkowym budynku, Eugeniusz Duda⁴¹. Najważniejszą w sensie tak warsztatowym jak i ilościowym pozycją w tej kategorii, jest książka Celinie Bąk-Koczarskiej poświęcona dziejom Pałacu Krzysztofory⁴². Koniecznie dodać trzeba, że dziejom pałacu Krzysztofory w roku 2012 poświęcony został w całości 30 numer rocznika „Krzysztofory”, w którym na uwagę zasługuje artykuł J. Boczoń i W. Passowicza poświęcony

³⁵ H. Świątek, *Działalność Pracowni Dokumentacji Architektury Muzeum Historycznego m. Krakowa w latach 1976-1979*, w: „Krzysztofory” nr. 6/1979, s. 82

³⁶ W. Passowicz, *Uwagi na temat działalności oświatowej Muzeum Historycznego m. Krakowa*, „Krzysztofory” nr 11/1984, s. 79. Swoistą kontynuacją rozważań W. Passowicza jest opublikowany ponad dwadzieścia lat później artykuł: J. Zinkiewicz, *Miejsce i rola rekonstrukcji historycznych w muzeum*, w: „Krzysztofory”, 34/2016 s. 371

³⁷ W. Passowicz, „Z dziejów i kultury Krakowa” uwagi o przygotowywanej wystawie, „Krzysztofory” nr 6/1979, s. 95

³⁸ M. Bednarek, *Pamięć zbiorowa – muzeum jako miejsce pamięci*, w: „Krzysztofory” nr 25/2007, s. 227

³⁹ C. Bąk, H. Sitko, J. Waszkiewicz, *Dawny szpital Scholarów w Krakowie. Studium architektoniczne*, Kraków 1959.

⁴⁰ J. Waszkiewicz, *Zarys historii władz miejskich i Ratusza w Krakowie*, Kraków 1970.

⁴¹ E. Duda, *Stara Bożnica na krakowskim Kazimierzu*, w: „Krzysztofory”, nr. 20/1998, s. 39

⁴² C. Bąk-Koczarska, *Mieszkańcy Pałacu pod Krzysztofory. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX wieku*. Publikacja ta ukazuje się w cyklu wydawnictw z okazji 100 rocznicy powstania Muzeum Historycznego Miasta Krakowa 1899 – 1999, Kraków 1999.

wieloletnim staraniom Muzeum o pozyskanie w całości tego budynku na cele muzealne⁴³. Jak chodzi o dzieje pałacu pod we władaniu Muzeum, artykuł ten wnosi znacząco więcej informacji niż przywołana wyżej praca Celiny Bąk Koczarskiej. Problemowi bolesnej historii „Domu Śląskiego”, jako siedzibie gestapo w l. II wojny światowej, ale także rozpoznaniu roli jaką w tym miejscu odgrywać ma instytucja muzealna poświęcili dwa osobne artykuły Teodor Gąsiorowski oraz Jacek Salwiński, obydwaj kierownicy oddziału Muzeum przy ul. Pomorskiej 2⁴⁴.

Kolejną kategorią opracowań, w której znajdujemy pojedyncze informacje dot. dziejów Muzeum, szczególnie w obszarze historii własnych kolekcji, są prace zabytkoznawcze. Najcenniejszymi pozycjami w tej grupie są katalogi zbiorów własnych. Do 1996 r. stanowiącego końcową cezurę niniejszej pracy wydane zostały trzy takie katalogi, wszystkie nadal wartościowe w literaturze przedmiotu⁴⁵. Poczynając od roku 2006 wydawanie katalogów zbiorów własnych przyjęło postać systemową, pod wspólną szatą graficzną i według stworzonego wieloletniego planu. Listę tych katalogów otwiera praca Janusza Tadeusza Nowaka poświęcona kolekcji Tarcz Legionów Polskich, kolejne wymieniam w przypisie⁴⁶. Listę tych publikacji uzupełnia bogaty wachlarz artykułów, komunikatów i przyczynków, opublikowanych w poszczególnych numerach „Krzysztoforów”, które wymienione zostały w bibliografii zawartości tego czasopisma. Przy tej okazji koniecznie muszę zwrócić uwagę na artykuł Jacka Zinkiewicza poświęcony dziejom kolekcji militariów MHK⁴⁷. Tekst ten, na chwilę obecną jeszcze nie opublikowany, został mi udostępniony przez autora, za co przy tej okazji serdecznie Mu dziękuję.

Na koniec koniecznie wymienić trzeba opracowania o charakterze szczególnym, stanowiące dowód kultury pamięci instytucji (której brak *sensu largo* podniosłem w rozdziale poprzednim). Mowa tu o nekrologach poświęconych odchodzącym pracownikom Muzeum,

⁴³ J. Boczoń, W. Passowicz, *Krzysztofony nasze, kartki z dziejów zmagañ o własny dom*, w: „Krzysztofony” nr. 30/2012, s. 207

⁴⁴ T. Gąsiorowski, „*Dom Śląski*” przy ul. Pomorskiej 2 w Krakowie, w: „Krzysztofony” nr. 17/90, s. 82; Salwiński J., *Dom Śląski w Krakowie. Geneza – historia – terażniejszość*, w: „Krzysztofony” nr. 22/2004, s. 144

⁴⁵ J. Klepacka, *Zabytki cechowe w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, Kraków 1957; H. Styczyńska, *Zabytki z cyny w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa*, [Kraków 1987]; E. Duda, *Judaika w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Srebro*, [Kraków] 1985.

⁴⁶ J. T. Nowak, *Tarcze Legionów polskich 1915-1917 r. w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Katalog zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa nr 1*, Kraków 2006; Nowak J. T., *Urny na Kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Katalog zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa nr 3*, Kraków 2008

⁴⁷ J. Zinkiewicz, *Budowa kolekcji militariów w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa po II wojnie światowej*, kps w posiadaniu autora.

publikowanych na łamach rocznika „Krzysztofory”. Każdy spośród opracowanych 19 tekstów stanowi *pars pro toto* historii MHK⁴⁸

Na koniec wreszcie autor zwraca uwagę na załączoną do niniejszej pracy pełną bibliografię wydawnictw Muzeum Historycznego m. Krakowa. Składają się na nią wydawnictwa różnorodne tak co do rodzaju jak i co do tematyki. Dla osób szczególnie zainteresowanych, bibliografia ta może stanowić cenne uzupełnienie i obfite źródło „cracovianistycznej” wiedzy.

⁴⁸ 10/1983, Ludwikowski Leszek, [Sławomir Wojak], s. 7
10/1983, Ludwikowski Leszek, [Tadeusz Wroński], s. 122
16/1989, Passowicz Waław, Leszek Ludwikowski, s. 7
19/1992, Passowicz Waław, Stanisław Edward Nachlik, s. 217
21/2003, Salwiński Jacek, Marek Natkaniec (1953-1993), s. 192
21/2003, Palka-Konieczko Małgorzata, Kazimierz Nowacki (1928-1996), s. 193
22/2004, Passowicz Waław, Nekrolog: Andrzej Szczygieł (1941-2003), s. 203
22/2004, Radwan Aleksandra, Nekrolog: Bożena Saładziak (1934-2004), s. 205
23/2005, Passowicz Waław, Jadwiga Klepacka (1920-2005), s. 239
23/2005, Passowicz Waław, Maria Oremus (1913-2005), s. 241
26/2008, Passowicz Waław: Celina Bąk-Koczarska (1926-2008), s. 284
28/2010, Buczek Anna, Magdalena Kurowska (1952-2010), s. 261
30/2012, Głanowska Katarzyna, Andrzej Głanowski (1942-2011), s. 333
32/2014, Gawrońska Anna, Józef Korzeniowski (1944-2014), s. 511
32/2014, Gaczoł Ewa, Aleksandra Jaklińska-Duda (1951-2014), s. 513
33/2015, Salwiński Jacek, Jerzy Segda (1932-2015)
34/2016, Passowicz Waław, Wanda Markiewicz (1926-2015), s. 413
34/2016, Passowicz Waław, Jerzy Waszkiewicz (1931-2016), s. 415
34/2016, Passowicz Waław, Hanna Styczyńska (1932-2016), s. 417

III. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa na tle historii muzealnictwa

W literaturze przedmiotu, z powodów, które można zrozumieć, ale zaakceptować nie sposób, przyjęły się określone poglądy a temat historii i istoty muzeów. Ten pierwszy pogląd głosi, że muzea są dzieckiem oświecenia i powstają od połowy XVIII w⁴⁹. Choć świadomość kolekcjonerskich tradycji sięgających starożytności, obecna była w pracach badaczy⁵⁰, to jednak dopiero oświecenie zrodzone na gruncie pism Diderota i innych encyklopedystów, uznawane było za okres właściwy dla muzealnego origo. Tymczasem gdy mówimy o muzeum;

Mamy do czynienia z pojęciem używanym w kulturze tworzonej w basenie Morza Śródziemnego od prawie dwóch i pół tysiąca lat. Warto sięgnąć do tych początków często zapomnianych (...) uświadamiając sobie istotę długiego trwania zjawiska muzeum, tkwiącego w nieprzemijającej potrzebie reifikacji pamięci⁵¹.

Ten drugi pogląd, posiadający siłę nadzwyczaj żywotnego stereotypu, stanowi, że istotą muzeów jest ich funkcja kolekcjonerska. Muzea istnieją w tej koncepcji wyłącznie jako skarbcze „naszych zabytków przeszłości”⁵², są mieszkaniem rzeczy. Tymczasem:

Śledząc z zapartym tchem jak wielkie bogactwo różnorodnej twórczości człowieka dokonywało się w muzeum, trudno do końca zrozumieć dlaczego instytucja wiedzy, rozwoju oraz spełniania podstawowych potrzeb człowieka z zakresu kultury, została ostatecznie zdominowana w definicji tylko przez jedną funkcję – kolekcjonerską?⁵³

Muzeum Historyczne m. Krakowa, jako jeden z wielu bytów instytucjonalnych, liczonych w dziesiątki tysięcy, jest częścią doświadczenia, które sięga do IV w. p.n.e, do ośrodka pitagorejskiego w Krotonie, gdzie ta wspólnota filozofów, spotykała się na posiłki i dysputy w miejscu zwanym „musaeum”. Jak wiadomo, słowo to nawiązywało do używanego już wcześniej pojęcia mitologicznego jaki był „dom muz”, miejsce naznaczone twórczą energią z racji zamieszkania go przez patronki różnych dziedzin działalności człowieka. To zresztą bardzo ciekawe. Z mieszanymi uczuciami obserwujemy dzisiaj określoną grupę muzealnych gości, którzy przychodzą na wernisaże z nieskrywaną intencją uczestniczenia w poczęstunku. Z jednej strony budzi to nasz – muzealników – sprzeciw, z drugiej strony uświadamiamy

⁴⁹ S. Brzostowski, S. Orysiak, *Muzea w Polsce*, Warszawa 1971, s. 8

⁵⁰ Z. Żygulski jun., *Muzea na świecie*, Warszawa 1982, s. 11 – 47

⁵¹ D. Folga – Januszewska, *Muzeum: Fenomeny i problemy*, seria „Muzeologia” T. 10, wydawnictwo Uniwersytetu, Kraków 2015, s. 7

⁵² E. Chwalewik, *Zbiory Polskie*, Warszawa Kraków 1926, s. VI

⁵³ M. Niezabitowski, *Czy muzeum potrzebuje nowej definicji*, w: „I Kongres Muzealników Polskich”, Warszawa 2015, s. 43

sobie pitagorejskie początki muzeów, które – a jakże – były właśnie wysokokaloryczne. Powiązałam tą niezgrabną anegdotą współczesność z czasami starożytnymi, bo refleksja nad dziejami tytułowej instytucji powinna także zostać usytuowana pomiędzy przeszłością a przyszłością. Oddam zatem raz jeszcze głos Dorocie Foldze-Januszewskiej, muzeolożce i niewątpliwie jednej z najwybitniejszych polskich badaczek historii muzealnictwa:

Żyjemy w czasach bezprecedensowej muzealizacji świata. Jest to jedno z najbardziej globalnych, a zarazem indywidualnych zjawisk początku XXI w. Muzea powstają na wszystkich kontynentach, obejmują swoimi działaniami wszystko, co powstało we wszechświecie, co stworzyła ziemska natura i wymyślił człowiek. Pojęcie „muzeum” do końca XX w. mające konotacje historyczne, w ciągu ostatniej dekady ulega przekształceniu, coraz częściej oznacza miejsce całonocnego kształcenia i społeczno-światopoglądowej refleksji⁵⁴.

Siłę zjawiska nazwanego przez Dorotę Folgę-Januszką „muzealizacją” przekonująco tłumaczy Jacek Purchla, który zauważa, że:

W ostatnim czasie spektakularną karierę robi pojęcie dziedzictwa kulturowego, które coraz częściej zastępuje klasyczne rozumienie zabytku. Należy zaznaczyć, że o ile zabytek odnosi się do naszej przeszłości, o tyle dziedzictwo służy współczesnym celom, nie ograniczając się przy tym wyłącznie do materialnych dóbr kultury. Dziedzictwo jest procesem nieustannej reinterpretacji przeszłości, w którym zasadniczą rolę odgrywają nasza pamięć i dokonane przez nas wybory⁵⁵.

W ten sposób widzimy każde muzeum, a więc także Muzeum, które jest bohaterem niniejszej pracy, i które od 120 lat istnieje w mieście, nie jako zbiór rzeczy pochodzących z naszego bytu (zabytków), ale jako zasób, który pochodzi z przeszłości, ale który służy dzisiaj celom, które przed nim postawimy. Aby zatem zrozumieć jakim zasobem jest Muzeum Historyczne m. Krakowa, musimy go usytuować na tle szerokiej panoramy dziejów muzealnictwa, oraz scharakteryzować jego pozycję. Aby to zrobić musimy odnieść się do etapów rozwojowych muzeów na świecie. W poprzednim rozdziale odniosłem się do trzech etapów rozwoju polskiego muzealnictwa, które nazwałem trzema falami ich szczególnie intensywnego powstawania. Obecnie chcę zarysować daleko szerszą bo globalną perspektywę, która w moim rozumieniu układa się w cztery fale. Wprawdzie Muzeum Historyczne m. Krakowa (podobnie jak niemal wszystkie polskie muzea) wypłynęło na tej czwartej, ostatniej fali, ale jak każde muzeum na świecie nosi w sobie i na sobie tkanki i okruchy, doświadczenia i uwarunkowania wszystkich faz rozwojowych.

⁵⁴ Tamże

⁵⁵ J. Purchla, *Muzea a zarządzanie dziedzictwem*, (w:) „I Kongres Muzealników Polskich”, Warszawa 2015, s. 137

Etap I – Museion

Po przywołanym wyżej „musaeum” krotońskim, wypada przywołać „museion”, które po powrocie do Aten w 335 r. p.n.e. Arystoteles ulokował przy swoim „Lykeionie” (liceum). Częściowo tylko rozpoznajemy funkcje „Museion” Arystotelejskiego. Wiążemy go z zebraną i przywiezioną przez tego filozofa kolekcją przyrodniczą z wyspy Lesbos (ok. 340 p.n.e.). Było to miejsce jej przechowywania, badań nad nią, ale także spędzania czasu przez uczniów, nie rzadko na płaszczyźnie rozrywkowej. Uczeń, ucznia Arystotelesa – Teofrasta z Eresos, Demetriusz z Faleronu kontynuował ideę muzealną, zakładając „museion” w Aleksandrii z fundacji Ptolemeuszów (Ptolemeusza I Sotera i Ptolemeusza II Filadelfosa). Aleksandryjskie „museion”, o którym wiemy znacznie więcej niż o arystotelejskim, to akademia, miejsce spędzania czasu, nauki, dysput, biesiad i badań. To doświadczenie i ten model powtórzony został w okresie helleńskim także w innych miejscach np. w Pergamonie. Antyczne słowo muzeum (muzejon), nawiązujące do bogiń sztuki i nauki, wskazuje zatem na fenomen mający aspiracje do bycia genialnie twórczą, a nie jedynie o twórczość troskliwą. Tworzenie zbiorów było wtórnym efektem twórczości. Wszystkie funkcje helleńskiego muzeum spina natomiast niezwykle silna tradycja – miejsca spotkań. Trwanie muzeów powiększało ich dorobek materialny, zwany kolekcją i powodowało, że w czasach rzymskich stawały się one tezaurusami, przy czym gromadzone zbiory (najczęściej greckiej sztuki) były nadal oprawą dla miejsc spotkań i nauki. W tłumaczeniu kodeksu Justyniana znajduje się pierwsza definicja, która określa, że muzeum „to budynek, w którym można się oddać sztuce, poezji i wiedzy”⁵⁶. Miało ono zatem charakter zarówno materialny jak i wirtualny i daleki od instytucjonalno-sakralnej definicji jaka w późniejszych czasach była używana i nadużywana – wedle której muzeum to świątynia sztuki. Co ciekawe „Museion” to także tytuł dzieła Alkidamasa, zawierającego zbiór opowieści, które w ten sposób kolekcjonowano. W ten sposób to co „rzeczone” materializowało się w „rzeczach”.

Etap II – Theatrus

W okresie średniowiecza, w ogromnej mierze na skutek świadomej działalności klasztorów i dworów, zaczęły powstawać kolekcje sztuki, zarówno o korzeniach antycznych jak i np. współczesne precjoza liturgiczne. Szczególną, choć przez długi czas izolowaną rolę odegrało muzeum kapitolinijskie założone w 1471 r. przez papieża Sykstusa IV. Nie długo potem w okresie nowożytności rodzi się swoisty fenomen muzealny jakim jest wystawa, rozumiana

⁵⁶ *Dictionnaire encyclopédique de muséologie*, red. A. Desvallées, F. Mairesse, Paris 2011, s. 274

nie jako zwykłe udostępnienie przedmiotów oczom, ale jako narracyjny i wyrozumowany spektakl. Według słów Samuela Quiccherberga zapisanych w 1565 r. muzeum jest teatrem, *Repozytorium sztucznych i niezwykłych rzeczy, rzadkich skarbów, cennych przedmiotów, konstrukcji i malarstwa*. Na jego scenie następuje transfer wiedzy, dzięki któremu osiąga się *godne podziwu rozumienie rzeczy*⁵⁷. Antyczna idea miejsca wszechstronnie i wielozmysłowo rozwijającego świadomość człowieka, powraca w renesansowej formie i manierystycznym bogactwie. Powstaje też nowa relacja bliska dzisiejszemu rozumieniu edukacji, która kształci człowieka poprzez interaktywny kontakt z przedmiotem, który był używany i dotykany przez zwiedzającego. W ten sposób poprzez oparty na emocjach kontakt z przedmiotem pochodzącym z przeszłości, rodzi się szczególny konstrukt pamięci.

Etap III – Od gabinetu osobliwości do niewoli bibelotu

Wiek XVII i XVIII to czas muzeów – gabinetów osobliwości, koncentratów wiedzy o świecie, który naoczas poprzez odkrycia geograficzne gwałtownie puchnie. Niemal w każdym większym mieście powstają gabinety najdziwniejszych rzeczy, spośród których, jak oglądamy na dawnych grafikach, wybija się na pierwszy plan albo suszony krokodyl lub jakaś zębata i ostro pletwa ryba. Według tradycji taki gabinet osobliwości miał także pod koniec XVIII w. w pałacu Krzysztofora jego ówczesny właściciel, biskup Kajetan Sołtyk. To bardzo szczególny ślad wiążący muzealną współczesność tego budynku, stanowiącego od 1966 r. główną siedzibę MHK, ze staropolską przeszłością⁵⁸. W muzeum – gabinecie osobliwości jest wszystko, przy czym o wartości każdej zgromadzonej najdziwniejszej osobliwości świadczy w pierwszym rzędzie kontekst i zdolność do poruszenia wyobraźni. Muzeum gromadzi zatem nie tyle osobliwości ile wiedzę o nich i reakcje na nie. Demiurgiem tego „świata – muzeum” jest zbieracz, kolekcjoner⁵⁹.

Na tej bazie w wieku XVIII, jakże mylnie rozpoznawanym jako początek muzeów, rozwija się dalej idea muzeów przedmiotów. XVII wieczne gabinety osobliwości były pudłami z okruciami i odpryskami świata. Przepelnione nimi po brzegi zaczęły w końcu nie tyle dostarczać wiedzę o świecie ile ten świat zasłaniać. XVIII wieczna reforma muzealna

⁵⁷ D. Folga – Januszewska, op. cit. s. 22

⁵⁸ C.B. Koczarska, *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztofora” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX w.*, Kraków 1899. s.99 – 110. Wszelkie przekazane informacje o okresie władania pałacem Krzysztofora przez Biskupa Kajetana Sołtyka wymagają ostrożnej weryfikacji ze względu na znane i zmitologizowane po latach jego psychiatryczne kłopoty.

⁵⁹ Ten nader ważny okres historii muzeów doczekał się niezwyklej książki. Przenikliwej syntezy zjawiska. Por. Krzysztof Pomian, *Zbieracze i osobliwości, Paryż – Wenecja XVI – XVIII w.* Wydawnictwo Gallimard 1987, polski przekład Gdańsk 2012

polegała na selekcji tych okruców, z których zaczęto wybierać pojedyncze przedmioty. Każda selekcja potrzebuje jakiegoś kryterium. Na pierwszym miejscu pojawiło się wtedy piękno, nie przypadkowo równolegle podnoszone w czasach oświecenia do absolutu. Wybierając zatem przedmioty wedle kryterium piękna pojawiła się potrzeba opisanie zasad tych wyborów. W ten sposób powstaje nowa muzeologia, a wraz z nią metody opisu, klasyfikacji i oceny, które w ogromnej mierze niewiele zmienione służą nam do dzisiaj. Szczególną rolę w tej reformie muzealnictwa odegrał właściciel Wilanowa i wysmakowany kolekcjoner Stanisław Kostka Potocki (1755 – 1821). Zapewne dlatego przez wiele lat dominował pogląd o XVIII wiecznych korzeniach muzealnictwa, że to wtedy ze starych pnączy wyrosły pędy tej gałęzi, na której dzisiaj zasiadamy. To tylko jednak gałęzie a nie pień i konary całego drzewa. W konsekwencji muzea skupiły się na przedmiocie, a raczej na sztuce zdobywania ich, klasyfikowania, przechowywania i wreszcie na końcu udostępniania. Muzealnik popadł we władzę bibelotu.

Etap IV. Muzeum narodowe – muzea w mieście

W przedstawionej wyżej, w widzianej z kosmosu, syntezie rozwoju muzealnictwa, nie pojawiał się jak dotąd mieszczanin. Twórcą muzeum był uczonec, cesarz, papież, biskup, książę – „Szaleniec” – kolekcjoner. Fenomen muzeum miejskiego sięga właśnie przełomu XVIII / XIX i wskazuje na pierwsze ślady w Rydze, gdzie miasto przejęło kolekcję po zmarłym miejskim lekarzu Nikolausie von Himselu (1729 – 1764). Nie wchodząc bliżej w ten ważny epizod warto zapamiętać, że pierwsza kolekcja o mieszczańskiej proveniencji znajduje się do dnia dzisiejszego w Muzeum Historii Rygi i Żeglugi. W 1817 r. Siedmiogrodzie w Nagyszeben (dziś. Sibiu) w 1817 r. otwarte dla publiczności zostało muzeum z kolekcji Samuela Brukenthala (1721 – 1803), patrycjusza miejskiego, która dzięki łasce cesarskiej doszedł do godności gubernatora prowincji. Równolegle pojawia się nowy czynnik, nowy rodzaj wspólnoty, będąca przestrzenią symboliczną, ideą, marzeniem. To naród. Wiek XIX nie przypadkowo jest zwany wiekiem nowoczesnej interpretacji bytu narodowego, do czego w znacznej mierze przyczyniły się naznaczone brakiem własnych państw, integrujące się wobec bólu z powodu tego braku, wspólnoty narodów Europy Środkowej. Siłą łączącą te wspólnoty był na nowo zdefiniowany patriotyzm. Wokół narodu – przestrzeni symbolicznej, powstały nowe siatki znaczeń, powstał specjalny język, a przede wszystkim zaczęła kształtować się nowa pamięć zbiorowa. Muzea stały się jej głównymi konstruktorami. To dlatego – powtórzę swoją tezę z pierwszego rozdziału – badania nad historią muzeów są tak ważne. Pomagają nam zrozumieć morfologię naszej pamięci.

Pierwsze patriotyczne inicjatywy pro muzealne były dziełem arystokratów. W Pradze hrabia František Sternberk (1763 – 1830), założył stowarzyszenie „Privat Gesellschaft patriotischer Kunstfreunde”, które w 1796 r. w pałacu Černinów założyło galerię, załóżek Muzeum Narodowego w Pradze. W ciągu jednego pokolenia instytucja ta stała się emanacją energii klasy średniej – mieszczańskiej i w swej narracji przeszła z j. niemieckiego na j. czeski (1831)⁶⁰. Mniej więcej w tym samym czasie powstało Węgierskie Muzeum Narodowe, założone przez hrabiego Ferencza Széchényi (1754 – 1820). „Mężem” opatrnościowym polskiego muzealnictwa była jak wiadomo Izabela Czartoryska (1746 – 1835), która w 1801 r. w rodowych Puławach wzniosła „Świątynie Pamięci”, antykizowaną rotundę przeznaczoną na pamiątki polskiej przeszłości. W 1809 jej dzieło zostało wzbogacone o drugą lokalizację, tzw. „Domek Gotycki”, którego stylizacja była nawiązaniem do świetności upadłego państwa. W l. 1820 – 1832 powstają również załóżki muzeów w Splicie i Zadarze, na dalmackim wybrzeżu Chorwacji⁶¹. Zadaniem moim nie jest wymienianie i omawianie dalszych inicjatyw muzealnych. Te zostały przywołane, ponieważ wyznaczyły dla Europy Środkowej czytelną i szeroką drogę – „autostradę pamięci” w służbie ideologii narodowej. Wszystkie muzea powstałe do wybuchu I wojny światowej, a w wielu krajach praktycznie do 1939 r., wpisywały się w ten kurs. Muzeum Historyczne m. Krakowa nie było w tym procesie wyjątkiem. Jest zadziwiającym, ale też charakterystycznym, w jaki sposób procesy te – oczywiście uwzględniając specyficzne różnice – są podobne w muzealnictwie słowackim, fińskim, estońskim, łotewskim, litewskim.

Katastrofa II wojny światowej podzieliła jak wiemy świat na pół, a „żelazna kurtyna” trącający geniuszem skrót myślowy Winstona Churchila, okazała się być szalenie trwała. Ta część Europy, która nazwana została „zachodem” szybko przeszła drogę radykalnych zmian. Zjawiska desakralizacji, dechrystianizacji i rewolucji obyczajowej przeorały społeczeństwo, tworząc nową jakość. Dzisiaj powstały tą drogą liberalizm i idea świeckiego państwa przeżywa wyraźny kryzys. Jest szalenie ciekawym uświadomienie sobie w jaki sposób muzea budowały ten model Europy, pozostaje to jednak poza zakresem niniejszej pracy.

Europa wschodnia, nazwana wspólną krajów demokracji ludowej, weszła w polityczną orbitę wpływów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i niezależnie od totalitarnego kagańca tego supermocarstwa, poddana została procesowi integracji opartej o przedziwną konstrukcję ideologiczną. Miała ona charakter „anty imperialny”, której

⁶⁰ K. Pomian, *Muzea i Narody*, Warszawa 2016, s. 39

⁶¹ Tamże, s. 41

spoiwem były fobie anty niemieckie (łatwe do wzbudzenia po traumie okupacji) i anty amerykańskie (podsycane w społeczeństwie, choć zawsze w jakiejś mierze sztuczne). Miała ona charakter narodowy, a w wersji zwanej „moczaryzmem” nawet nacjonalistyczny. Miała wreszcie charakter klasowy. Ta „mieszanka” – choć niekoniecznie spójna, a miejscami egzotyczna, została dobrze zaimplementowana w krajach demokracji ludowej. Cokolwiek bowiem należy powiedzieć o niezłomności „żołnierzy wyklętych” i heroizmie „zbrojnego podziemia antykomunistycznego”, wystarczająca część polskiego społeczeństwa zaakceptowała nowy model państwa, aby w oparciu o nie zbudować nowy kształt społeczny. Język nowego społeczeństwa przyniósł też nową kategorię muzealną – „muzeum walki”, jak w skrócie i zgrabnie (choć bezsensownie) nazwano muzea historii walk rewolucyjnych i narodowowyzwoleńczych. Bodaj właśnie ten synkretyczny przykład nazewniczy pokazał umiejętność władzy ludowej, do połączenia w jednej nazwie tradycji narodowowyzwoleńczych (jakże tożsamościowo traktowanych w Polsce) z tradycjami rewolucyjnymi. Wydany w 1968 r. 1 numer rocznika „Muzea Walki”⁶², podjął próbę zaimplementowania ideologii realnego socjalizmu, do świata muzeów. Swego pióra udzielili dla tej sprawy uczeni i muzealnicy tej klasy jak Kazimierz Malinowski, Janusz Durko, Stanisław Orysiak. Byli to uczeni, którzy obok innych, takich jak Karol Estreicher junior, czy Stanisław Lorentz oraz Jerzy Dobrzycki, pierwszy dyrektor Muzeum Historycznego m. Krakowa, podjęli grę z nową władzą, szukając sposobu na pogodzenie sposobów budowania pamięci w oparciu o doświadczenia i wartości stare i nowe. Płacąc serwituty, w postaci takich zdań jak:

Muzea historyczne, jak też i muzea typu mauzoleum walki i męczeństwa, których celem jest upowszechnianie i popularyzacja historii walk narodu polskiego o społeczne i narodowe wyzwolenie (...) do życia mogły być powołane wraz z powstaniem Polski Ludowej. Ich dorobek jest ważnym elementem kształtowania świadomości socjalistycznej....⁶³

powojenni liderzy muzealnictwa podejmowali próby budowania programów, w których szczególnie muzea miejskie musiały wykazać się ogromnym sprytem i konsekwencją, dla zachowania fenomenu instytucji pracującej dla miasta i w mieście. Patrząc na dzieje Muzeum Historycznego m. Krakowa, wysiłki te są widoczne szczególnie w okresie dyrektury Jerzego Dobrzyckiego, gdy system krzepł, oraz Andrzeja Szczygła, gdy system kruszał. Efekty tych starań nie zawsze przynosiły owoce, co wykaże lektura kolejnych rozdziałów.

⁶² „Muzea Walki”, Rocznik muzeów historii walk rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych, Warszawa 1968

⁶³ „Muzea Walki”, Rocznik muzeów historii walk rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych, Warszawa 1968, s. 5

IV. Rozwój strukturalny i organizacyjny MHK w l. 1945 – 1996

IV.1. Libertas. 1945 – 1949

Kręte ścieżki początków samodzielności

Nowy rozdział w dziejach Muzeum Historycznego m. Krakowa rozpoczął się w ostatnich dniach 1945 r, a niełatwa historia pierwszych powojennych lat tej instytucji, może w dużej mierze służyć jako opowieść *pars pro toto* o upadku samorządu i dylematach życia kulturalnego w warunkach realnego socjalizmu. Zamysł rozwoju muzeum miejskiego odrodził się w 1945 roku znajdując nowych zwolenników, którzy nie zrazili się niepowodzeniem zrealizowania tej inicjatywy w okresie międzywojennym i z dużym przekonaniem i entuzjazmem powrócili do niego w nowych warunkach ustrojowych i politycznych. Do ich grona dołączyli nowi, którzy sformułowali program rozwoju, ale tym razem nie w ramach Archiwum Akt Dawnych, lecz w nowej samodzielnej formule. Charakteryzując i w kilku słowach oceniając proces, który przyjdzie mi niżej szerzej omówić, można zaryzykować stwierdzenie, że pierwsze powojenne lata w trojaki sposób zaważyły na dalszym rozwoju i pozycji instytucji.

Po pierwsze, odnotować należy fundamentalny i przełomowy sukces, czyli urzeczywistnienie w nadzwyczaj krótkim czasie idei powstania odrębnej od Archiwum Akt Dawnych placówki. Dokonało się to już w 1945 roku i przyniosło nową jakość w rozwoju muzeum we wszystkich wymiarach.

Po drugie, samodzielne Muzeum Historyczne m. Krakowa zrodziło się z dojrzałej w okresie międzywojennym potrzeby budowania miejskiej opowieści, co nader szybko przyniosło swoistą dychotomię narracyjną. Indywidualność bowiem Jerzego Dobrzyckiego, pierwszego dyrektora instytucji, a zarazem kontynuatora myśli Krzyżanowskiego, Chmiela czy Strojka, ewidentnie zderzyła się z zapotrzebowaniem nowych władz na klasową narrację robotniczo-rewolucyjną, dla której kontrapunktem normatywnym była właśnie narracja burżuazyjna, co do zasady skazana na porażkę w starciu z dialektyką marksistowsko-leninowską. Gorące punkty ścierania się tych wizji programowych narosły po upaństwowieniu Muzeum z dniem 1 stycznia 1950 r., ale pierwsze tarcia pojawiły się już we wczesnych latach powojennych. Wielki był spryt i dyplomatyczny instynkt Jerzego Dobrzyckiego, oraz jego pierwszych, nielicznych współpracowników, którzy w warunkach

„bitwy o handel” i budowania czarnego PRu kupiectwa i rzemiosła, potrafili „wypchnąć” zaledwie zwodowaną placówkę z wód portowych na otwarte morze mieszczańskie opowieści. Nie ich winą było natomiast, że przez długie lata muzeum budując swój fenomen musiało uprawiać żeglugę kabotażową, a w swym programie stosować do perfekcji opracowaną sztukę kamuflażu.

Po trzecie wreszcie, woła polityczna, jaka pozwoliła na powołanie Muzeum Historycznego m. Krakowa jako samodzielnej instytucji, boleśnie zderzyła się już u zarania z prozą trudnej powojennej sytuacji gospodarczej. Miasto Kraków, które do 1949 r. utrzymywało wciąż Muzeum Narodowe, instytucję wielooddziałową a co za tym idzie kosztowną⁶⁴ oraz do tego samego roku Muzeum Techniczno-Przemysłowe⁶⁵, uposażyło nowo powołaną jednostkę w zasoby nadzwyczaj skromne. Pomiędzy zatem szerokimi planami rozwojowymi, kreślonymi przez Jerzego Dobrzyckiego w pierwszych latach działania Muzeum Historycznego m. Krakowa, a realną działalnością, widać szeroki rozdziew. Czytając zachowane na piśmie dokumenty programowe Dobrzyckiego, powstałe pomiędzy 1945 a 1949 rokiem, rodzi się smutna i bolesna refleksja, że w jakiejś mierze muzeum miejskie było instytucją straconych szans, która u startu została skazana na pozycję „drużyny drugoligowej” i aż do czasów transformacji ustrojowej pozostawała w wyraźnym cieniu innych muzeów krakowskich.

Cezurą dla niniejszego podrozdziału jest proces upaństwowienia Muzeum, który dokonał się z dniem 1 stycznia 1950 r. przynosząc istotne zmiany ustrojowe. Początki były jednak nadzwyczaj obiecujące. W krótkim czasie, bo dokładnie 11 miesięcy po zajęciu Krakowa przez Armię Czerwoną (18.01.1945), muzeum sięgnęło po samodzielność instytucjonalną. Biorąc pod uwagę skalę powojennych wyzwań przed jakimi stanęło miasto, trzeba uznać, że aktywność twórców tej reformy muzeum doprowadziła do zaskakująco szybkiego przeprowadzenia tego skomplikowanego procesu, nie najważniejszego przecież wobec innych palących komunalnych problemów. Sukces ten wynikał z kilku czynników. W wymiarze *sensu largo* najistotniejszą była sprawna i błyskawiczna odbudowa miejskiego samorządu. Oczywiście polityczne karty pozostawały w rękach Krajowej Rady Narodowej (KRN), której realną siłą wyznaczała Armia Czerwona, a formalne podstawy działania w mieście dała jej ustawa z 11 IX 1945 r. o *organizacji i zakresie działania rad narodowych*⁶⁶. Krakowska

⁶⁴ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa*, t. 6: *Kraków w latach 1945-1989*, Kraków 2004, s. 547

⁶⁵ Por. P. Hapanowicz, *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w l. 1949-1950*, „Zarządzanie w Kulturze”, t. 8, Kraków 2007

⁶⁶ Dz.U. 1944 nr 5 poz. 22

Wojewódzka Rada Narodowa (WRN), działająca już od końca 1944 r. w konspiracji pod okupacją niemiecką, zebrała się jawnie w krakowskim magistracie już w dniu 19.01.1945 r., zapowiadając na swym pierwszym posiedzeniu powołanie Miejskiej Rady Narodowej (MRN) jako organu miejscowego samorządu terytorialnego. W ciągu roku 1945 MRN uformowała się osiągając zapowiadany skład 72 osób⁶⁷. Kontrolowana w najważniejszych kwestiach przez Polską Partię Robotniczą, MRN posiadała zarówno uprawnienia lokalnego organu władzy państwowej, lokalnej władzy ustawodawczej oraz wykonawczej, a jej członkowie działali z dużą energią i entuzjazmem wierząc, że nowy porządek ustrojowy szanować będzie instytucje samorządu terytorialnego. Inicjatywa powołania samodzielnego Muzeum Historycznego m. Krakowa mocno wpisała się w ten entuzjazm i wiarę. Szczególnie ważna dla procesu nadania nowego statusu dla Muzeum Historycznego m. Krakowa była rola Zarządu Miejskiego, zwanego też Magistratem, stanowiącego kolegiąlną władzę administracyjną Krakowa, na czele której stał do 1950 roku Prezydent Krakowa. Na tym stanowisku, po krótkim epizodzie wywodzącego się z PPS Aleksandra Żaruka-Michalskiego, oraz po prezydenturze dr. Alfreda Fiderkiewicza (5.02 – 14.06. 1945), urząd przejął Stefan Wolas, który o tyle jest dla naszych rozważań postacią istotną, że to właśnie on złożył swój podpis na pierwszym statucie MHK. Sprawy kultury prowadził w czasie jego urzędu drugi wiceprezydent, którym został związany z SD Eugeniusz Tor. Postać ta o tyle zasługuje na podkreślenie, że w okresie międzywojennym pełnił funkcję dyrektora Muzeum Techniczno-Przemysłowego⁶⁸, miał zatem określone obycie w działalności muzealnej. Nic też dziwnego, że spotykamy go często w korespondencji, którą w imieniu Zarządu Miasta prowadził z MHK w początkowych latach jego samodzielnego bytu, a jego wkład w uformowanie instytucji należy ocenić jako znaczący.

Pierwsze kroki na drodze do przekształcenia MHK w samodzielną jednostkę nie pozostawiły śladów w źródłach. Myślimy tu o procesie wypracowania woli politycznej, najczęściej ucieranej w czasie kuluarowych rozmów, które ze swej natury nie są dokumentowane. W którym momencie nowe władze Krakowa, ukształtowane pomiędzy styczniem a marcem 1945 r. podjęły w tym kierunku realne działania pozostaje kwestią domysłów? Pierwsze ślady źródłowe pochodzą z września 1945 r., kiedy to Zarząd Miejski ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa⁶⁹. Ogłoszenie konkursu na

⁶⁷ A. Chwalba, op. cit., s. 128-130.

⁶⁸ P. Hapanowicz, *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w l. 1949 – 1950*, w: *Zarządzanie w kulturze*, t. 8, Kraków 2007, s. 5

⁶⁹ J. Dobrzycki, *Muzeum Historyczne m. Krakowa jego dzieje i zbiory*, Kraków 1954, s. 54

dyrektora to decyzja administracyjna, którą musiały poprzedzić decyzje polityczne, a te musiały zatem nastąpić przed momentem ogłoszenia konkursu. Kiedy? Świadek pierwszorzędny tych wydarzeń, Jerzy Dobrzycki, nie wskazując konkretnych dat stwierdza, że idea ta narodziła się w trakcie jesiennych posiedzeń Komisji Oświaty, Kultury i Sztuki Miejskiej Rady Narodowej⁷⁰. Wszystko zatem wskazuje na to, że idea powołania niezależnego Muzeum Historycznego m. Krakowa została rzucona dopiero w drugiej połowie roku. Dlaczego właśnie wtedy? Kto był jej inicjatorem? Choć może to wydać się mało prawdopodobne, za pojawieniem się tej inicjatywy stoi jak sądzę odprysk wielkiej polityki. Zaczniemy jednak od tego, że właśnie we wrześniu 1945 roku do Krakowa wracają z wojennej emigracji w Rumunii dwaj niezwykle krakowianie: Jerzy Dobrzycki⁷¹ i Ludwik Strojek. W poprzedniej części niniejszego rozdziału szczegółowo omówiłem rolę Ludwika Strojka, któremu w urzeczywistnieniu rozwoju Muzeum Historycznego m. Krakowa na bazie tzw. Domu pod Krzyżem (ul. Szpitalna 21) przeszkodził wybuch II wojny światowej. Podobnie w poprzedniej części tego rozdziału pojawił się Jerzy Dobrzycki, jako urzędnik magistracki, dyrektor Wydziału Miejskiej Propagandy i autor programu oraz realizator pierwszych Dni Krakowa. Nie ma wątpliwości, że w ramach pracy na rzecz miasta Ludwik Strojek jako Dyrektor Archiwum Akt Dawnych oraz Jerzy Dobrzycki, podjęli wzajemną współpracę. Choć różniący się wiekiem o pokolenie, bez wątpienia rozumieli dziedzictwo Krakowa podobnie jako szczególne wyzwanie, które posiada potencjał rozwojowy dla miasta. Obaj byli czynnymi członkami Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, a realizacja programu Dni Krakowa, których twarzą jest Dobrzycki, dokonana została w bliskiej współpracy z Ludwikiem Strojkiem. Dzięki wiedzy i doświadczeniu rozumieli znaczenie dla miasta żywej tradycji jaką były zarówno harce Lajkonika, jak i kunszt budowy krakowskich szopek. Wspólnie wykonali ogrom pracy w dziele podtrzymania oraz rozbudzenia tych tradycji, rozumiejąc płynącą z tych źródeł energię społeczną. Obaj też w wyniku wojennych kolei losu znaleźli się w Rumunii, gdzie prowadząc aktywny tryb życia mieli zapewne czas aby nadal snuć krakowskie marzenia po zakończeniu niemieckiej okupacji. Nie wychodząc zatem poza zakres niniejszej pracy odsyłamy jedynie do pierwszorzędnego źródła, jakim jest spuścizna Jerzego Dobrzyckiego przechowywana w Archiwum PAN i PAU w Krakowie⁷², a szczególnie do bezcennego jego dziennika⁷³, gdzie można znaleźć nader ciekawe informacje o życiu polskich wojennych emigrantów

⁷⁰ Tamże, s. 53.

⁷¹ K. Winiarczyk, *Przepis na Kraków Jerzego Dobrzyckiego*, Kraków 2014, s. 51

⁷² AN PAN i PAU, K III 226

⁷³ Tamże, K III 226, III 14

w Rumunii. Na potrzeby naszych rozważań zauważmy jedynie, że nie przypadkowo wraz z powrotem Dobrzyckiego i Strojka do Krakowa, sprawa powołania odrębnego Muzeum Historycznego m. Krakowa pojawia się nagle na urzędowej wokandzie. O ile jesteśmy pewni, że „łapiąc rumuński ślad” trafnie rozpoznajemy narodziny idei, o tyle musimy na chwilę pochylić się na niezwyklej postępiej dalszych działań. Jeżeli porównamy długie, bo z góraj pięcioletnie zmagania Ludwika Strojka jako Dyrektora Archiwum Akt Dawnych w Krakowie, który pokonując kolejne przeszkody zbliżał się do zapewnienia muzeum warunki rozwoju w oparciu o Dom pod Krzyżem (ul. Szpitalna 21), jeżeli porównamy te starania z innymi podobnymi inicjatywami „muzeotwórczymi”, to z pewnością uznamy, że powstanie każdej instytucji wymaga czasu niezbędnego dla dopięcia i rozwiązania wielu administracyjnych szczegółów. W tym kontekście doprowadzenie do powołania Muzeum Historycznego Krakowa wraz z nadaniem mu statutu już w dniu 18 grudnia 1945 roku musimy rozumieć jako „blitzkrieg” nie mający żadnych podobnych odniesień. Tempo tego procesu każe nam szukać nadal osoby czy też grona osób, które były politycznym taranem umożliwiającym osiągnięcie tego sukcesu. Koneksje urzędnicze Jerzego Dobrzyckiego, który po powrocie do Krakowa otrzymał stanowisko w Wydziale Oświaty, Kultury i Sztuki magistratu⁷⁴, oraz pozycja Ludwika Strojka, który także znalazł zatrudnienie w strukturach Zarządu Miejskiego⁷⁵, tłumaczą powodzenie tej inicjatywy tylko częściowo. Pomocny w sprawie był z pewnością Eugeniusz Tor, wspomniany już wyżej vice prezydent Krakowa, delegowany do tej funkcji przez SD. Był on przedwojennym kolegą obu wyżej wymienionych, a dla Jerzego Dobrzyckiego, jako dyrektor Muzeum Techniczno-Przemysłowego, był przez pewien czas przełożonym, z którym współpraca układała się znakomicie⁷⁶. Na poziomie operacyjnym wpływy Eugeniusza Tora w Krakowie były wysokie, w obszarze decyzji politycznych miał on jednak znaczenie marginalne w układzie zdominowanym przez PPR, gdzie partia w rodzaju SD stanowiła jedynie przysłowiowy „kwiatek do kozucha”. Za właściwego autora tej decyzji przyjdzie nam zatem uznać inną prominentną postać, czyli Bolesława Drobnera (1883 – 1968). Ten wybitny przedstawiciel powojennego establishmentu, wywodzący się ze starej krakowskiej kupieckiej rodziny o korzeniach żydowskich miał ogromny wpływ na powojenny Kraków, niemal do końca lat 60 – tych, będąc w mieście „szarą eminencją”. Jako działacz polityczny związany z PPS już przed wojną należał do zdecydowanych rzeczników

⁷⁴ W. Bieńkowski, *Jerzy Dobrzycki 22 IX 1900 – 18 IX 1972*, „Rocznik Krakowski”, t. 45, Kraków 1974, s. 129

⁷⁵ Krystyna Jelonek – Litewka, *Ludwik Strojek 29 IX 1887 – 29 XI 1956*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (cyt. dalej: PSB), t. XLIV, Kraków 2006/2007

⁷⁶ P. Hapanowicz, *op. cit.*, s. 5, W. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 128. Eugeniusz Tor był dyrektorem Miejskiego Muzeum Przemysłowego (od 1934 Muzeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie) w l. 1920 – 1939. Jerzy Dobrzycki pracował w tym muzeum w l. 1922 – 1926.

jednolitego frontu socjalistów z komunistami. W roku 1942 nawiązał kontakt z Wandą Wasilewską, a od 1943 roku związał się ze Związkiem Polskich Patriotów w Moskwie. W lipcu 1944 roku wszedł w skład Krajowej Rady Narodowej, a po utworzeniu PKWN objął tekę Ministra Pracy, opieki społecznej oraz zdrowia⁷⁷. W styczniu 1945 roku przybył do Krakowa z zamiarem objęcia funkcji prezydenta miasta. Niespodziewanie i zaskakująco dla wielu poniósł porażkę w staraniach o ten urząd w starciu ze swoimi daleko mniej ustosunkowanymi kolegami⁷⁸. W warunkach rodzącego się centralizmu demokratycznego o przypadku nie mogło być mowy. Wpływy Drobnera w Krakowie, w razie objęcia przez niego funkcji prezydenta miasta, dały by mu niezwykle silną i niezależną pozycję w terenie, co oczywiście nie było na rękę władzom komunistycznym. Aby zagospodarować ambitnego polityka otrzymał on już w marcu „na pocieszenie” inną propozycję; objęcia prezydentury miasta Wrocławia. Ten zręczny ruch zyskał akceptację Drobnera, który jeszcze w trakcie walk o Wrocław pomiędzy armią niemiecką i radziecką objął urząd pierwszego powojennego prezydenta tego miasta. Obawiający się jego hegemonii włodarze Krakowa odetchnęli. Nie na długo jednak. Jako prezydent Wrocławia Bolesław Drobner również wykazywał daleko posuniętą niezależność połączoną z ekstrawagancją polityczną. Jego idealistyczna wizja komunizmu przyniosła ideę zbudowania we Wrocławiu pierwszej komuny, gdzie zlikwidowany zostanie pieniądź jako źródło kapitalistycznego i imperialnego zła. Idea ta, nazwana „republika drobnerowska” zaniepokoiła Towarzyszy w Warszawie tak dalece, że już w dniu 15 czerwca odwołany został z funkcji prezydenta Wrocławia⁷⁹. Poniósłszy w ten sposób drugą spektakularną porażkę, Bolesław Drobner pełen niespełnionych ambicji powrócił do Krakowa. Jego natura, pełna niepożytej energii z pewnością nie zaspokoila się funkcją jaką wobec zaistniałej sytuacji zagospodarowano dlań w mieście rodzinnym. Drobner objął bowiem, fortunnie dla dalszych losów Muzeum Historycznego m. Krakowa, przewodnictwo Komisji Oświatowo-Kulturalnej Miejskiej Rady Narodowej (nazywanej także Komisją Kultury i Sztuki). Choć odcięty od wielkiej polityki, był nadal powiązany z wielkimi ówczesnej Polski. Dlatego w Krakowie jego wola, o ile nie naruszał interesów politycznych, była decydująca. I właśnie w tym samym czasie gdy wygłodniały nowych wyzwań Drobner powraca do Krakowa, wracają także Dobrzycki i Strojek, dobrze znani mu z czasów przedwojennych. Przywożą ze sobą dojrzałą wizję nowego muzeum, nowej instytucji

⁷⁷ K. Kawecka, *Bolesław Drobner (1883 – 1968)*, w: *Słownik Biograficzny Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego*, t. 1, Warszawa 1978, s. ?

⁷⁸ Andrzej Chwalba, *Dzieje Krakowa*, T. 6, s. 131

⁷⁹ Krystyna Kawecka, *op. cit.* s. 627

poświęconej dziejom miasta, które dla tych trzech postaci – niezależnie od politycznych przekonań – miało ogromną i serdeczną wartość. $E=mc^2$. Energia stała się materią.

Sprawa powołania muzeum rusza, pisząc kolokwialnie „z kopyta”, ale jednocześnie prowadzona jest nieco chaotycznie, a nawet wbrew utrwalonej i wieloletniej logice solidnej pracy urzędniczej. Pierwszy bowiem krok, o którym pisałem wyżej, czyli rozpisanie konkursu na dyrektora muzeum...., którego jeszcze nie ma, i którego byt nie został jeszcze przez właściwy akt urzędowy przesadzony, wygląda na ruch mało profesjonalny. Jerzy Dobrzycki traktując jednak sprawę poważnie, reaguje błyskawicznie bo już 5 października do Wydziału Personalnego Zarządu Miasta składa na piśmie swoją kandydaturę do tego stanowiska⁸⁰. Dokładnie w dniu następnym Feliks Kopera, Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, a zarazem Przewodniczący Związku Muzeów Polskich zwrócił się pismem do „Obywatela Prezydenta Miasta Krakowa” prosząc, aby w jury konkursowym zarezerwowano miejsce dla przedstawiciela związku⁸¹. Sprawę kontrolował również Bolesław Drobner, który w dniu 17 października urzędowym okólnikiem zwołał na dzień 19 tego miesiąca posiedzenie Komisji Oświatowo-Kulturalnej Miejskiej Rady Narodowej. W agendzie tego posiedzenia przewidziano w pkt. 3.: „Sprawa utworzenia Muzeum Historycznego m. Krakowa” a w pkt. 6.: „Wybór podkomisji dla rozpatrzenia podań o stanowisko Dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa...”⁸². Jak zobaczymy, prośba Związku Muzeów Polskich została spełniona, a jury konkursowe składało się ostatecznie z dobrych przyjaciół Jerzego Dobrzyckiego. Równoległe powstają pierwsze dokumenty programowe kreślące podstawy pod redakcję pierwszego statutu muzeum. Ustalenie ich autora nie następuje problemu. Najstarsze z nich, niedatowane i niepodpisane, zachowały się w rękopisie pisanym charakterystycznym, słabo czytelnym pismem Jerzego Dobrzyckiego. Musiały powstać przed 19 października Należy bowiem domniemywać, że Dobrzycki przygotował je dla Drobnera na przywołane wyżej posiedzenie komisji. Pierwszy, opisowy i bogaty w treść programową został zatytułowany jako „Wniosek na Kolegium Naczelników Wydziałów Zarządu Miejskiego, Zarząd Miejski Kolegialny, Komisję Kultury i Sztuki Miejskiej Rady Narodowej i Miejską Radę Narodową”⁸³. Dokument drugi, zatytułowany „Wniosek na założenie i organizację Muzeum Historycznego m. Krakowa” ma charakter projektu uchwały

⁸⁰ AN PAN i PAU w Krakowie, Spuścizna Jerzego Dobrzyckiego, K III 226, III/17

⁸¹ AZMHK, M.H.Org, 1/258, s. 19

⁸² AZMHK, M.H.Org, 1/258, s. 21

⁸³ AZMHK, M.H.Org, 1/258, s. 47 –52

i zredagowany został w porządku legislacyjnym z podziałem treści na 8 paragrafów⁸⁴. Oba dokumenty noszą ślady korekt o charakterze redakcyjnym naniesionych przez osobę trzecią czerwonym ołówkiem. Dla dalszego procedowania zredagowano wersje trzecią, której treść zamknięto w sześciu paragrafach, a która zachowana została w dwóch egzemplarzach w maszynopisie. Pierwszy z nich, nie datowany i nie podpisany ma charakter roboczy i nosi ślady jednej, ale ważkiej poprawki. Otóż w paragrafie 6 znajdujemy następujący zapis:

Szczegółowe przepisy organizacyjne i regulamin Muzeum Historycznego miasta Krakowa ustalone będą przez Miejską Radę Narodową i Prezydenta m. Krakowa, na podstawie wniosków opracowanych przez Komisję Kultury i Sztuki Miejskiej Rady Narodowej.

Mocno i energicznie poprowadzony ołówek przekreślił część tego zdania w taki sposób, że redakcja tego ważnego w skutki prawne paragrafu zmieniała się do następującego brzmienia:

Szczegółowe przepisy organizacyjne i regulamin Muzeum Historycznego miasta Krakowa ustalone będą przez Komisję Kultury i Sztuki Miejskiej Rady Narodowej⁸⁵.

Nie należy mieć najmniejszej wątpliwości, że skreślenie to pochodzi z ręki lub polecenia Bolesława Drobnera, który tym samym bezprecedensowo ograniczył urzędowe kompetencje Prezydenta i Rady Miasta. Jak się okazało skutecznie. Drugi egzemplarz tego maszynopisu, opatrzony pieczęcią „Prezydent Miasta po wysłuchaniu opinii naczelników wydziałów i dyrektorów przedsiębiorstw miejskich wniosek powyższy zatwierdził. Kraków, dnia 14. XI. 1945”⁸⁶, zawiera zapis uwzględniający wyżej omówioną korektę. Jak widać, władze miasta bez widocznego sprzeciwu uznały, że Muzeum Historyczne m. Krakowa to nienaruszalny obszar władzy Drobnera. Jako przewodniczący Komisji Kultury i Sztuki zastrzegł on także dla tego ciała prawo do zaopiniowania decyzji Prezydenta o powołaniu dyrektora instytucji⁸⁷. Uwidacznia się tu jego siła i pozycja, choć fakty, które nastąpiły później, a które ujawnia materiał źródłowy pozwalają na zaryzykowanie tezy, że w tle pojawia się drobna i anty drobnerowska magistracka intryga. O tym jednak za chwilę. Wpierw odnieśmy się krótko do najważniejszego programowego paragrafu drugiego omawianego dokumentu, który zawiera zadania przyszłego muzeum, zredagowane w trzech akapitach. Pierwszy określał zadania kolekcjonerskie i konserwatorskie muzeum, które uogólniając miały ilustrować „wszelkie dziedziny życia i kultury Krakowa w czasach dawnych i nowszych”⁸⁸. Akapit drugi to

⁸⁴ AZMHK, M.H.Org, s. 53 –58

⁸⁵ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 39 –44

⁸⁶ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 45 – 46. Por. Aneks nr VIII. Załączniki źródłowe

⁸⁷ *Tamże* s. 46

⁸⁸ *Tamże* s. 45

emocjonalnie wyrażone *signum temporis*. Jako osobne zadanie wyszczególniono bowiem obowiązek dokumentowania materiałów dotyczących okupacji niemieckiej w latach 1939 – 45: „aby przekazać potomnym wierny obraz barbarzyństwa okupantów oraz niedoli i męczeństwa mieszkańców miasta w tragicznym okresie jego historii”⁸⁹. Wreszcie w szalenie ciekawym akapicie trzecim ujęte są zadania Muzeum na polu działalności społecznej, spośród których uwagę zwraca rola instytucji która ma „służyć opinią i radą w sprawach dotyczących historii, postaci, charakteru i piękna Krakowa”⁹⁰. Zdanie to w sposób nadzwyczaj nowoczesny, wskazuje na istotę muzeum, jako podmiotu doradczego a pośrednio sprawczego dla wewnętrznych, miejskich procesów decyzyjnych. Sam wniosek wzmocniony został uzasadnieniem, zatytułowanym „sprawa Muzeum Historycznego miasta Krakowa”, zachowanym w maszynopisie, odręcznie podpisanym przez Jerzego Dobrzyckiego i złożonym do Zarządu Miejskiego w dniu 15 XI 1945 r.⁹¹. Zaledwie cztery dni później, w dniu 19 listopada Wydział Organizacyjny na podstawie omawianych wyżej materiałów przesłał do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki projekt Statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa⁹². Projekt ten, po nieznacznych poprawkach został w dniu 4 grudnia skierowany na obrady Miejskiej Rady Narodowej⁹³. Ostatnim aktem przed powołaniem muzeum drogą uchwały przez Miejską Radę Narodową, było posiedzenie Komisji Kultury i Sztuki, na której sprawę referował osobiście Jerzy Dobrzycki⁹⁴. Wreszcie w dniu 18 grudnia, w Sali im. Juliusza Leo odbyło się zwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Prowadził je Zastępca Przewodniczącego Rady, prof. inż. Edward Kostecki, a protokół z tego posiedzenia jako sekretarz sporządził Franciszek Pawlusiewicz. Rada procedując przy kworum (46 radnych obecnych na ogólną liczbę 64 członków rady), w punkcie XV, po wysłuchaniu referatu Drobnera „zawierającego spis historii Krakowa” podjęła uchwałę o ustanowieniu Muzeum Historycznego Miasta Krakowa jako odrębnego zakładu miejskiego podlegającego Zarządowi Miejskiemu⁹⁵. *Museum EST!*

Odkładając na bok podniosłość tego, drugiego w historii muzeum aktu założycielskiego, musimy skomentować stan faktyczny. W trybie, który trzeba określić błyskawiczną ścieżką legislacyjną, akt sprawczy władz miasta Krakowa przesądził o powołaniu nowej instytucji.

⁸⁹ *Tamże*

⁹⁰ *Tamże*

⁹¹ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 59 – 60. Por. Aneks nr VIII. Załączniki źródłowe

⁹² AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 63

⁹³ *Tamże* s. 66

⁹⁴ *Tamże* s. 67

⁹⁵ AZMHK, M.H.Org., 1/258, *Protokół nr. 13 zwyczajnego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w dniu 18 grudnia 1945 r. w Sali im. Juliusza Lea w Ratuszu*, s. 99

Proces ten dokonał się zaledwie w ciągu czterech miesięcy, w okolicznościach jakie wcześniej opisałem. Powstało zatem muzeum, które nie miało siedziby, budżetu ani dyrektora. Nie miało ani jednego zatrudnionego pracownika, nie miało zbiorów (te, które od 1899 roku gromadzone były w Archiwum Akt Dawnych nadal tam się faktycznie i formalnie znajdowały). Jakkolwiek samo powołanie muzeum stało się nieodwracalnym faktem, tempo działań sprzyjało popełnieniu błędu. Działający jak lodołamacz Bolesław Drobner osiągnął swój cel, jakim mogło być budowanie własnej pozycji i zaplecza, ale niewątpliwie równolegle budził niechęć swoją władczą i nieustępliwie okazywaną wolą. Wola polityczna wyprzedziła bowiem niezbędne działania urzędnicze, co przyczyniło się do stanu lekkiego bałaganu biurokratycznego, a zarazem na barki kadr muzeum zrzuciło konieczność jego uporządkowania. W rezultacie, o ile powołanie muzeum wymagało zaledwie czterech miesięcy, to ustabilizowanie a nawet uruchomienie pełnej działalności zajęło kolejne dwa lata. Samo powołanie dyrektora instytucji zajęło aż sześć miesięcy.

Zaczynając od obszaru formalnego porównując treść uchwały, którą w dniu 18 grudnia podjęła wysoka Rada, do zachowanych odpisów samego statutu ze zdumieniem zauważamy, że oba dokumenty mają tę samą treść. Radni podjęli uchwałę o ustanowieniu Muzeum Historycznego m. Krakowa jako odrębnego zakładu, a treść uchwały potraktowano jako statut. Na gruncie prawnym tak wypracowana treść statutu mogła rodzić wątpliwości. Dokument nie regulował bowiem należycie zasad funkcjonowania nowej jednostki. Do gry wkroczył także, i to szybko, wojewoda krakowski. Już w dniu 29 grudnia skierował on do Prezydenta Miasta kąśliwie brzmiące pismo, zaczynające się od słów „Urząd Wojewódzki Krakowski (...) dowiedział się przypadkowo z prasy, iż Zarząd Miejski uchwalił zorganizowanie Muzeum Historycznego m. Krakowa”. W dalszym ciągu pisma, powołując się na odnośne przepisy, wojewoda zwrócił uwagę, że władze miasta naruszyły kompetencje Ministerstwa Kultury i Sztuki, które przed powołaniem nowego muzeum powinno zostać o tym powiadomione. W związku powyższym wojewoda zażądał wyjaśnień i dostarczenia kopii „projektu statutu” oraz „sprawozdania z dotychczasowej akcji w związku z mającym powstać Muzeum Historycznym m. Krakowa”⁹⁶. Redakcja tego nieprzyjemnego w treść pisma, a szczególnie użycie wobec uchwalonego statutu nazwy „projekt statutu”, a wobec powołanego raptem 11 dni wcześniej muzeum, trybu warunkowego, wywołała w mieście wstrząs, choć można sądzić, że urzędnicy magistracy w ukryciu zacierali ręce widząc w tej sprawie „utarcie nosa” Drobnerowi. Już w dniu 9 stycznia Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki

⁹⁶ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 83

Zarządu Miejskiego w trybie bardzo pilnym poprosił Kancelarię Główną o sporządzenia trzech odpisów uchwały MRN w celu przekazania jej rozszerzonemu wojewodzie⁹⁷. W dniu 16 stycznia do Urzędu Wojewódzkiego przesłano żądane dokumenty za pismem o dyplomatycznej, ale jednak mało spójnej treści. W pierwszej części strona miejska dowodziła, że akt Miejskiej Rady Narodowej o założeniu nowej instytucji nie wymaga zatwierdzenia przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, ale jednocześnie (osłabiając siłę tego argumentu) podniesiono, że w gruncie rzeczy uchwała Rady Miasta nie tyle powoływała nową jednostkę ile przekształcała już istniejący załączek muzeum przy Archiwum Akt Dawnych. W konkluzji pisma, przedstawiono merytoryczne argumenty za powołaniem tegoż muzeum, prosząc Ministra Kultury i Sztuki, aby uzgodnił treść przesłanego w załączniku statutu, co stanowiło w gruncie rzeczy przyznanie racji wojewodzie⁹⁸. W ten sposób rozpędzona lokomotywa zmierzająca do stacji „muzeum” z maszynistą Bolesławem Drobnerem na pokładzie została gwałtownie wyhamowana. Sam Drobner postanowił działać metodą faktów dokonanych, dlatego już w dniu 7 stycznia 1946 r., gdy pismo wojewody dotarło do magistratu, w trybie pilnym odbyło się zebranie podkomisji do sprawy powołania dyrektora nowego muzeum. Jury pracowało w składzie składającym się z osób poważnych, niemal bez wyjątku bliskich przedwojennych przyjaciół bądź współpracowników Jerzego Dobrzyckiego. W składzie znalazł się zatem jako przewodniczący wiceprezydent miasta – Eugeniusz Tor (1883 – 1953), przewodniczący Komisji Kultury i Sztuki MRN – Bolesław Drobner (1883 – 1968), członkowie Komisji Kultury i Sztuki – Kazimierz Wyka (1910 – 1975) oraz Roman Szydłowski (1918 – 1983), Przewodniczący Związku Muzeów Polskich – Feliks Kopera (1871 – 1952), naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki ZM Stanisław Herget (?) oraz referent sporządzający protokół Jerzy Nowosielski (1923 – 2011)⁹⁹. Podkomisja stwierdziła, że do Zarządu Miejskiego wpłynęło sześć podań, z których dwa uznano, za „bardzo poważne”¹⁰⁰. Obok Jerzego Dobrzyckiego w konkury stanął bowiem Karol Badecki (1886 – 1953), emigrant ze Lwowa, w l. 1937 – 44 dyrektor tamtejszego Archiwum Akt Dawnych oraz miejskiego muzeum. W wyniku obrad jednogłośnie wskazano Jerzego Dobrzyckiego, jako kandydata najwłaściwszego, którego postanowiono przedstawić Prezydentowi Miasta do nominacji na stanowisko dyrektora muzeum. Posiedzenie podkomisji Kultury i Sztuki w sprawie powołania dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa, było ostatnim aktem w tej batalii. Prezydent Miasta, Stanisław Wolas, sprawę muzeum oddał

⁹⁷ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 85

⁹⁸ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 97/98

⁹⁹ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 91

¹⁰⁰ Tamże

faktycznie w ręce władzy centralnej, zatem powołać Dobrzyckiego na dyrektora nie mógł, a Minister Kultury i Sztuki, pominięty w procedurze decyzyjnej nie zamierzał się spieszyć. Dopiero w dniu 11 kwietnia działający w imieniu Wojewody, Dr Józef Dutkiewicz (1903 – 1968), wojewódzki konserwator zabytków, poinformował, że Ministerstwo Kultury i Sztuki „zasadniczo wyraża zgodę na utworzenie tego muzeum”, ale nadal ponawia prośbę o przesłanie projektu statutu celem zatwierdzenia go przez ministerstwo¹⁰¹. Z formalnego punktu widzenia sytuacja stała się jeszcze bardziej niejasna. Z jednej bowiem strony Ministerstwo dawało zielone światło dla działalności muzeum, uznając tym samym sam akt powołania instytucji, ale z drugiej strony konsekwentne używanie przez stronę ministerialną sformułowania „projekt statutu”, oznaczało, że władza centralna pozostawia sobie prawo do uzgodnienia zasad funkcjonowania instytucji i nie akceptuje aktu samej uchwały założycielskiej za statut. Ciąg dalszy tej sprawy jaki wyłania się ze źródeł jest nużący dla czytelnika. Zarząd Miejski, nie zrażony takim stanowiskiem Ministerstwa, w dniu 18 maja przesłał do Urzędu Wojewódzkiego po raz kolejny uchwałą MRN z dnia 18 grudnia 1945 r., powtarzając cierpliwie, że stanowi ona statut muzeum, i po raz kolejny poprosił o jego zatwierdzenie¹⁰². Nie doczekawszy się odpowiedzi, ponowił prośbę o uzgodnienie statutu w dniu 30 lipca¹⁰³. W tym samym czasie na bezpośredni wniosek Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki ZM, powołujący się na to, że ministerstwo „zasadniczo” wyraziło zgodę na powołanie instytucji, w dniu 23 czerwca¹⁰⁴, Prezydent Miasta zdecydował się nie czekać dłużej, ale mianować Jerzego Dobrzyckiego dyrektorem Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (z ważnością powołania z dniem 1 czerwca 1946 r)¹⁰⁵. Tak oto, gdy zaledwie trzy miesiące Zarząd Miejski potrzebował dla powołania muzeum, ponad sześć miesięcy przepychanki zajęło mu ustanowienie dla tej instytucji dyrektora. Zarząd Miasta wykonał jednak ważny krok. Instytucja miała dyrektora, który zarazem stał się jej pierwszym pracownikiem. Tymczasem działająca niespiesznie Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków przy Ministrze Kultury i Sztuki, dopiero w dniu 6 września 1946 r. przez urząd wojewódzki przekazała ostatecznie swe stanowisko, że uchwała z dnia 18 grudnia w sprawie założenia Muzeum Historycznego m. Krakowa „nie może być traktowana jako statut” ponieważ „nie posiada jego formy i nie odpowiada przepisom prawnym o statutach”¹⁰⁶. W tym samym piśmie zobowiązano Zarząd Miejski do opracowania i przesłania statutu

¹⁰¹ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 101

¹⁰² AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 110

¹⁰³ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 103

¹⁰⁴ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s.110

¹⁰⁵ AZMHK III Pers. 1/12/280. *Odpis nominacji Ob. Dra Jerzego Dobrzyckiego*

¹⁰⁶ AZMHK, M.H.Org., 1/258, s. 105

zgodnego z normami do Ministerstwa. Stanowisko Ministerstwa najwyraźniej nie zrobiło wrażenia na samym Dobrzyckim, który z energią przystąpił do budowy struktur muzeum i zabezpieczenia dla niego budżetu, kadr i siedziby nie angażując się w coraz bardziej ambicjonalny spór pomiędzy Ministerstwem i miastem, z wojewodą krakowskim w tle. Zarząd Miejski ze swej strony flegmatycznie prowadził dalsze działania. Dopiero w dniu 20 grudnia Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki przekazał nowy projekt statutu Wydziałowi Organizacyjnemu¹⁰⁷. Wydział Organizacyjny, zatwierdził statut w tej redakcji i w dniu 17 lutego 1947 r. zwrócił go do Wydziału Oświaty, Sztuki, Kultury i Propagandy, rekomendując ab wysłać statut w tej redakcji do Ministra Kultury i Sztuki, ale nie jako odpis uchwały MRN ale jako odrębny tekst jednolity. Gdyby jednak ministerstwo nadal uważało, że statut nadal nie spełnia wymogów, należy poprosić „o wyjaśnienie, jakie braki formalne statutu należy usunąć”¹⁰⁸. Ten zabieg polegający na wysłaniu statutu jako odrębnego tekstu nie był jak sądzę przypadkowy. Uchwała MRN nie mogła bowiem ulec zmianie w swej treści, natomiast wysłanie statutu jako odrębnego dokumentu, oderwanego tym samym od uchwały rady, stwarzało możliwość wprowadzenia w nim zmian, które mogły usatysfakcjonować ministerstwo. Ostatecznie wiceprezydent Eugeniusz Tor w dniu 25 lutego 1947 r. przesłał do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki statut w zmienionej redakcji z prośbą o zatwierdzenie¹⁰⁹. W źródłach brak dalszej korespondencji w tej sprawie, która zakończyła się kompromisem. Władze miasta postawiły na swoim, bowiem uchwała MRN z 18 grudnia 1945 r. nie została zmieniona i pozostała aktem powołującym muzeum. Minister Kultury i Sztuki (w omawianym okresie funkcję tę pełnił Władysław Kowalski reprezentujący SL) także mógł uznać swoje działania za sukces. Treść statutu została zmieniona w pożądanym kierunku, a zdanie ministra zostało uwzględnione. Statut w nowej formie miał kształt daleko bardziej dojrzały. Widać zresztą w jego redakcji rękę urzędnika, który dopracował jego stronę formalną, w części merytorycznej sięgając po już opracowane wcześniej przez Dobrzyckiego treści. Choć co do zasady nowy dokument wpisywał się w tenor uchwały MRN z 18 grudnia 1945 r, jego treść została rozbudowana o ważne elementy regulujące organizację wewnętrzną instytucji oraz szczegółowo opisujące zadania muzeum na poszczególnych polach jego działalności¹¹⁰. W sensie ustrojowym zapisano, że Muzeum jest odrębnym zakładem¹¹¹, którym zarządza dyrektor powoływany

¹⁰⁷ AZMHK. M.H.Org., 1/258, s. 75/82

¹⁰⁸ AZMHK. M.H.Org., 1/258, s. 107

¹⁰⁹ AZMHK. M.H.Org., 1/258, s. 113

¹¹⁰ W tej sprawie por. rozdz. V.1, V.2 niniejszej pracy.

¹¹¹ AZMHK. M.H.Org., 1/258. s.75, par. 1.

przez Prezydenta Miasta na podstawie opinii Komisji Kultury i Sztuki MRN¹¹². Zadania dyrektora precyzyjnie rozpisano w par. 9¹¹³. Z lektury tego paragrafu wynika jasno, że wbrew dzisiejszemu ustawodawstwu kompetencje dyrektora muzeum były znacząco ograniczone. Dyrektor nie był faktycznym zarządcą budżetu muzeum, a raczej jego operatorem. Jego pracodawcą nie było Muzeum, ale Gmina Miasta Krakowa. Muzeum nie prowadziło też własnej księgowości, ale działało przez księgowość Zarządu Miejskiego. Wobec podległych pracowników zatrudnionych na umowę o pracę, w kwestii ich angażowania, zwalniania lub awansowania, dyrektor miał tylko prawo przedstawiania wniosków do Zarządu Miasta. Podobnie to nie dyrektor, ale Zarząd Miasta decydował ostatecznie o urloпах pracowniczych lub środkach dyscyplinarnych wobec nich¹¹⁴. Dyrektorowi przysługiwało natomiast prawo do ustalenia samodzielnie regulaminu wewnętrznego muzeum oraz wnioskowania do MRN o zmianę statutu¹¹⁵. Rolę Gminy Miasta Krakowa podkreślono mocno w par. 5, stwierdzając, że jest ona „wieczystą właścicielką i opiekunką (...) która udziela Muzeum budynku, pokrywa koszty utrzymania pracowników, urządzeń muzealnych, powiększania i konserwacji zbiorów (...)”¹¹⁶. W nowej wersji statutu pojawiły się też elementy nowe. W par. 10 wprowadzono funkcje wicedyrektora muzeum, którego powołanie pozostawało w kompetencjach Prezydenta Miasta, lecz w porozumieniu w przewodniczącym Komisji Kultury i Sztuki MRN¹¹⁷, co przy ówczesnym stanie faktycznym oznaczało, że było to stanowisko zależne zupełnie od Bolesława Drobnera. W par. 6 nałożono na Muzeum obowiązek powołania Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Historycznego m. Krakowa¹¹⁸, która to organizacja miała za zadanie „uzyskanie (...) moralnego i materialnego poparcia” dla działań muzeum¹¹⁹. Ten zapis statutowy czekał na realizację 50 lat¹²⁰!

Budowa fundamentów

Pismo wiceprezydenta Eugeniusza Tora z 25 lutego 1947 r, za którym do Ministra Kultury i Sztuki wysłany został statut w zmienionej formie, zakończyło formalną stronę procesu powołania MHK. Od strony faktycznej i operacyjnej proces budowania muzeum dopiero się

¹¹² Tamże, s. 79, par. 8

¹¹³ Tamże, s. 79/81

¹¹⁴ Tamże, par. 9, s 81

¹¹⁵ Tamże par. 13 i 14, s. 81

¹¹⁶ Tamże

¹¹⁷ Tamże, s. 81

¹¹⁸ Tamże s. 79

¹¹⁹ Tamże, s. 79

¹²⁰ Autor niniejszej pracy ze szczególnym uczuciem odnalazł i odczytał ten fragment zapisu źródłowego. W roku 1996, wraz z Jackiem Salwińskim i Joanną Strzyżewską, bez świadomości tego zapisu zredagowanego w 1946 r., założyliśmy Towarzystwo „Pro Museo” istniejące do dnia dzisiejszego, którego cele statutowe nadzwyczaj wiernie pokrywają się z zapisami z 1946.

zaczynał. Tak jak nadmieniliśmy wcześniej, dyrektor Dobrzycki objął bowiem w czerwcu 1946 r. dyrekcję bytu *in statu nascendi*, bez budżetu, kadry, budynku, zbiorów, za to w nabrzmiałej fazie konfliktu władz miasta z władzami ministerialnymi. Będąc zależnym od obu stron tego konfliktu przyjął najłagodniejszą taktykę ucieczki do przodu i budowy zrębów instytucji. Nie miał komfortu działania wedle jakiegoś porządku i kolejności, ale przeciwnie, wszystkie elementy tworzenia instytucji musiał budować jednocześnie. Co gorsza, czynniki polityczne bardzo szybko, nie zważając na brak narzędzi w rękach dyrektora, zaczęły domagać się efektów dynamicznej działalności, która obroni się w sprawozdawczości. Patrząc na splot tych wszystkich czynników trzeba z uznaniem ocenić działania dyrektora muzeum i jego nielicznych pracowników w pierwszych kilku latach istnienia samodzielnego Muzeum.

Budowa bazy lokalowej

Kwestia własnej lokalizacji była bodaj najważniejsza, bo jej brak uniemożliwiał podjęcie jakiegokolwiek aktywności; gromadzenia zbiorów, zatrudnienia pracowników i działalności wystawienniczej. Już jesienią 1945 roku pojawia się idea aby siedzibą muzeum była kamienica zmarłego w 1938 r. Klemensa Bąkowskiego (1860 – 1938), znanego krakowskiego adwokata i miłośnika przeszłości miasta¹²¹. Jako człowiek bezdzielny oraz członek Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa zapisał on swoją kamienicę dla tegoż Towarzystwa poprzez testament sporządzony w dniu 1 lipca 1913 r.¹²². Następująca w krótkim czasie po zgonie Klemensa Bąkowskiego wojna, nie pozwoliła Towarzystwu na przejęcie spadku. Tymczasem zaraz po wojnie została ona zajęta przez kuratorium szkolne okręgu krakowskiego, a następnie przez licznych, niechcianych lokatorów. W dniu 12 listopada 1945 r. Prezydent Miasta Krakowa, Stefan Wolas skierował do Prezydium Rady Ministrów obszerne pismo, w całości poświęcone problemom lokalowym miasta, których główną przyczyną było zajęcie szeregu gmachów użyteczności publicznej przez Armię Czerwoną¹²³. Jednym z wielu poruszonych tam problemów była kwestia opróżnienia kamienicy Bąkowskiego przez biura Kuratorium Okręgowego Szkolnego Kuratorium Krakowskiego w celu oddania tego budynku dla Muzeum Historycznego m. Krakowa. W piśmie tym prezydent miasta, powołując się na wolę Klemensa Bąkowskiego, podnosił, że testator

¹²¹ Proces przejścia a następnie zarządu Kamienicy Bąkowskiego (ul. Św. Jana 12) przez Muzeum Historyczne m. Krakowa omówił szczegółowo: Salwiński Jacek, *Kamienica przy ul. Św. Jana 12 maceznicznikiem Muzeum Historycznego m. Krakowa*, (w:) *Dom Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przy ul. św. Jana 12*, Kraków 2013, s. 119 –144

¹²² G. Lichończak – Nurek, *Dr Klemens Bąkowski (1860 – 1938) w 70. Rocznicy śmierci*, „Rocznik Krakowski”, t. XXIV, 2008, s. 5.

¹²³ AZMHK. M.H.Org., 1/258 s. 23 –38

w swoim testamencie wprost nadmienił, że jego dom ma zostać przeznaczony na cele Muzeum Historycznego m. Krakowa¹²⁴. To akurat stwierdzenie było minięciem się z prawdą, bowiem w testamencie Bąkowskiego o Muzeum Historycznym m. Krakowa nie ma ani jednego słowa. Jak się jednak okazało Zarząd Miejski w Krakowie działał w tej sprawie w uzgodnieniu z Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, które poprzez decyzję swego Wydziału, podjętą na zebraniu w dniu 14 listopada, wyraziło życzenie aby w kamienicy przy ul. Św. Jana 12 znalazło swoją siedzibę Muzeum Historyczne m. Krakowa¹²⁵. O motywach ucieczki obu stron do tego taktycznego „kłamstwa” piszę w kilku słowach w dalszej części tego rozdziału. Dla władz zwierzchnich, dla nadania pismu większej mocy sprawczej, do pisma dodano jeszcze jeden passus – zapewnienie, że na wystawie, która zostanie zrealizowana w tym budynku, powstanie osobny dział poświęcony upamiętnieniu martyrologii Krakowa w czasie wojny¹²⁶. W ten sposób chwytliwa fraza ówczesnej polityki historycznej znalazła się w argumentacji w sprawie przejęcia kamienicy Bąkowskiego. Problem przejęcia kamienicy Klemensa Bąkowskiego nie był łatwy w realizacji. Kuratorium pozornie nie zgłosiło zasadniczych sprzeciwów wobec planów Zarządu Miasta wobec kamienicy, ale pismem z dnia 21 listopada 1945 r. poinformowało, że warunkuje opuszczenie zajmowanego lokalu od opuszczenia przez Armię Czerwoną przeznaczonych dla Kuratorium lokali w gmachu PKO przy ul. Wielopole. Wytknięto też Zarządowi Miejskiemu Krakowa, że podlegający mu Urząd Mieszkaniowy przeznaczył docelowo kamienicę na potrzeby mieszkaniowe Związku Nauczycielstwa Polskiego¹²⁷. Opisana sytuacja stanowiła fragment większej całości jaką był powojenny chaos w gospodarce nieruchomościami. Pomijając zupełnie stan prawno -własnościowy urzędy tworzyły odmienny od niego stan faktyczny poprzez zyskujące mityczne znaczenie słowo „przydział”. Jego źródłem był dekret PKWN z dnia 7 września 1944 r. o Komisjach Mieszkaniowych¹²⁸, który wprowadził państwowy zarząd gospodarką lokalami. Ten akt prawny nowej władzy sankcjonował bezprawie, jakim było pozbawienie właścicieli prawa do dysponowania swoją własnością. W nurt tego doraźnego dekretu wpisała się uchwała rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1945 r., która pozbawiła właścicieli prawa do decydowania o sposobie gospodarowania własnymi

¹²⁴ AZMHK. M.H.Org., 1/258, s. 34

¹²⁵ AZMHK 1/229, s. 45. Notatka Jerzego Dobrzyckiego z 16 listopada 1945 r.

¹²⁶ *Tamże*

¹²⁷ AZMHK. 229. S. 47. Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego do Zarządu Miasta Krakowa.

¹²⁸ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 r. „O Komisjach Mieszkaniowych”. Dziennik Ustaw 1944 nr. 4. Poz.18

nieruchomościami¹²⁹. W ten oto sposób na podstawie decyzji administracyjnych komórek Miejskiej Rady Narodowej, jak widzimy na wyżej opisanym przykładzie sprzecznych często ze sobą, powstawały sytuacje konfliktowe, których rozsupłanie ciągnęło się latami. W przypadku Muzeum Historycznego m. Krakowa i powojennego przydziału kamienicy przy ul. św. Jana 12 sprawa została rozwikłana daleko szybciej niż w innych wypadkach, co było możliwe dzięki twardej woli politycznej w tym względzie władz miasta, energicznemu działaniu (za którym każdorazowo stał Jerzy Dobrzycki redagując osobiście wszystkie pisma w sprawie dla przyspieszenia tempa procedowania)¹³⁰, oraz ścisłemu współdziałaniu z Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Pomimo to, proces przejęcia kamienicy trwał jeszcze (albo tylko) 1,5 roku. Rok 1946 był z punktu widzenia potrzeb lokalowych MHK stracony. Choć 11 lutego Miejska Komisja Mieszkaniowa orzekła, że Kamienica nie podlega przepisom dekretu o komisjach mieszkaniowych, choć Kuratorium odzyskało lokal w gmachu PKO, nie zwróciło ono jednak realności przy ul. św. Jana 12 Zarządowi Miasta informując, że do czasu ukończenia remontu swej docelowej siedziby nie jest to możliwe¹³¹. Choć mijały miesiące Kuratorium nadal pozostawało na ul. Św. Jana, a na domiar złego metodą faktów dokonanych, w budynku znalazły się nowe podmioty: Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Towarzystwo Teatru i Muzyki Ludowej, referat kolonii wakacyjnych i Powiatowa Biblioteka im. Tadeusza Kościuszki¹³². Jak się jednak wkrótce okazało, tym społecznym instytucjom Kuratorium udzieliło nieprawnie gościny, przerzucając w konsekwencji problem na Zarząd Miasta¹³³. W budynku, na parterze w jednej izbie w oficynie mieszkał też, zatrudniony jeszcze przez Klemensa Bąkowskiego w 1925 stróż Wojciech Zięba¹³⁴, a pomieszczenia na parterze od strony ulicy zajmował od roku 1931 kapelusznik Jan Kurzydło¹³⁵. W zaistniałej sytuacji, porównywalnej do płaczącego się coraz bardziej węzła gordyjskiego, wobec obfitej wymiany, nic nie wnoszącej do sprawy korespondencji urzędowej, Prezydent Miasta Stefan Wolas zagrał nutą polityczną i napomniął Wydział Kwaterunkowy, że inicjatywa ustanowienia Muzeum Historycznego m. Krakowa

¹²⁹ Włodek M., *Zawile dzieje własności – Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa gospodarzem kamienicy przy ul. Św. Jana 12*, (w:) *Dom Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przy ul. św. Jana 12*, Kraków 2013, s. 147.

¹³⁰ Por. AZMHK. 1/229, s. 49/50. Projekty rękopiśmiennicze pism do ZNP oraz Kuratorium krakowskiego po podpis Prezydenta Miasta, sygn. przez Jerzego Dobrzyckiego

¹³¹ AZMHK. 1/229. S. 73, pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 18 czerwca 1946 r.

¹³² Salwiński J. *op. cit.* s. 123

¹³³ AZMHK 1/229. s. 81. Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego do TMHiZK z dn. 16 sierpnia 1946 r.

¹³⁴ G. Lichończak – Nurek, *Kamienica mecenasa Klemensa Bąkowskiego (lata 1912 – 1938) przy ul. św. Jana 12*, (w:) *Dom Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przy ul. Św. Jana 12*, Kraków 2013, s. 97

¹³⁵ Tamże, s. 91

była skutkiem wniosku (czytaj woli politycznej) Bolesława Drobnera¹³⁶. Argument polityczny i odwołanie się do wpływowego polityka ostatecznie zadziałały. 18 grudnia 1946 Wydział Kwaterunkowy poinformował pismem Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, że zajmuje lokal nielegalnie¹³⁷. Nie wywołało to natychmiastowego skutku, bowiem Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci odwołało się od decyzji Wydziału Kwaterunkowego podobnie jak zagrożony eksmisją stróż Wojciech Zięba, ale przecięło ów węzeł gordyjski sprzecznych stanowisk prawno-administracyjnych. Wreszcie w dniu 5 marca 1947 r. Wojewódzka Komisja Lokalowa odrzuciła roszczenia kłopotliwych lokatorów¹³⁸. Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci opuściło swój lokal w dniu 29 kwietnia. Tak oto w dniu w dniu 1 maja (faktycznie w dniu 10 maja) 1947 r. udało się przejąć znaczną część kamienicy Bąkowskiego (I i II piętro), czyli sześć pokoi i dwie małe izby od strony podwórca¹³⁹. W dniu 12 maja Muzeum przejęło jeszcze jeden pokój opuszczony przez Wojciecha Ziębę¹⁴⁰, który otrzymał lokal zastępczy. Choć droga do tego ważnego momentu była kręta i wyboista, odnotujmy ten fakt wyraźnie. 48 lat po założeniu Muzeum uchwałą Rady Miasta Krakowa z 1899 r. instytucja pierwszy raz (!) znalazła swoje „miejsce na ziemi”, swój „matecznik”¹⁴¹!

Przejęte pomieszczenia, choć wartościowe pod względem historycznym, nie były dostosowane do potrzeb prowadzenia działalności muzealnej, dlatego bezpośrednio po przejściu kamienicy Muzeum rozpoczęło w niej remont. Wyburzono wtórne ścianki działowe, naprawiono instalacje elektryczną, ułożono fragmenty nowego parkietu, wymieniono nieszczelne pokrycie szklanego świetlika nad klatką schodową¹⁴². Sprawa była poważna, bowiem władze miejskie oczekiwały, że Muzeum będzie czynnym uczestnikiem Dni Krakowa zaprogramowanych na czerwiec 1947 r. Choć ewokowało to szalone tempo pracy Jerzy Dobrzycki oraz jego pozostałych pięciu pracowników (!) rozumieli, że udział MHK w tych wydarzeniach stanowi dla instytucji szansę. Dlatego niezwłocznie podjęto remont, a raczej czynności polegające na odświeżeniu wnętrza w kamienicy. Szybkość prac była w istocie zadziwiająca. Już 10 maja robotnicy odsłonili stropy w pomieszczeniach na

¹³⁶ AZMHK. 229, s. 75. Pismo Prezydenta Miasta Krakowa do Wydziału Kwaterunkowego ZM z dnia 19 lipca 1946 r.

¹³⁷ AZMHK. 229, s. 101. Pismo Wydziału Kwaterunkowego ZM do Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z dnia 18 grudnia 1946 r.

¹³⁸ AZMHK. 229, Pismo prezydenta miasta do Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego w Krakowie z 10 mara 1947, sprawdź paginację

¹³⁹ M. Włodek, *op. cit.* s. 148

¹⁴⁰ J. Salwiński, *op. cit.* s. 123

¹⁴¹ J. Salwiński, *op. cit.* por. Tytuł opracowania.

¹⁴² AZMHK. 1/177, s. 5. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w ciągu drugiego kwartału 1947 r.

I piętrze, z których jeden okazał się być pokryty renesansową polichromią¹⁴³. Pozostałe prace ograniczyły się do pomalowania pomieszczeń, gdzie nakładem ogromnego wysiłku¹⁴⁴, skromny zespół Muzeum przygotował wystawę „Kraków Dawny i Wczorajszy”, która została otwarta w dniu 25 czerwca 1947 r.¹⁴⁵. Już pod koniec października, zaraz po zamknięciu tej wystawy, ekipy remontowe powróciły do kamienicy. Prace remontowe objęły tym razem II piętro, położenie posadzki kamiennej w holu, montaż nowych pieców¹⁴⁶ oraz inne drobniejsze prace budowlane. Dzięki przyznanym środkom udało się też wykonać 26 gablot płaskich, które stały się na długie lata głównym zasobem posiadanego sprzętu wystawienniczego Muzeum¹⁴⁷. Ze względu na planowane otwarcie kolejnej wystawy czasowej poświęconej Wiośnie Ludów, planowanej na Kwiecień 1948 r. także ten etap pracy musiał zostać przerwany¹⁴⁸. Prace remontowe wznowiono w sierpniu 1949 r., ale ze względu na rozliczne kłopoty, w tym notoryczny brak materiałów budowlanych i konieczność wprowadzenia pomiędzy stare belki stropowe z XVI w., nowych żelbetowych¹⁴⁹ prowadzono je praktycznie aż do 1952 r.¹⁵⁰. Nieznośne przeciąganie się prac, powodowane odsyłaniem co i raz przez Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane robotników z budowy, oraz powtarzającym się uparciem w korespondencji problemem z zaopatrzeniem w materiały budowlane wywołały nawet osobistą ingerencję poirytowanego Prezydenta Miasta Henryka Dobrowolskiego¹⁵¹. W takich pionierskich warunkach, w małym pokoju o pow. 20 m² na tyłach II piętra kamienicy przez okres od maja 1947 do 30 lipca 1949 r. pracowały cztery osoby (Jerzy Dobrzycki, Jan Pachoński, Maria Kucharska i Maria Oremus), a przez krótki czas nawet pięć osób (Niziołkowa Ewa, maszynistka przydzielona czasowo¹⁵², a następnie Głowa Łucja .p.v. Chmura, przyjęta do pracy 15 października jako maszynistka i kierowniczka sekretariatu)¹⁵³.

¹⁴³ Pachoński J. *Powstanie Muzeum Historycznego m. Krakowa*, maszynopis, AZMHK. 1/263, s. 123

¹⁴⁴ List Jerzego Dobrzyckiego do Jana Dąbrowskiego z dnia 25 czerwca 1947 r. AZMHK. 1/263, s. 31/32

¹⁴⁵ Por. rozdział V.2. *Historia dobrze opowiedziana...* działalność wystawiennicza nin. opracowania

¹⁴⁶ AZMHK, 1/177, s. 11, Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w ciągu drugiego kwartału 1947 r. (zannotowano tam, że Muzeum weszło w posiadanie dwóch pieców z kolorowych kafli, których postawieniu w salach Muzeum sprzeciwił się kategorycznie konserwator wojewódzki ponieważ piece były poniemieckie!)

¹⁴⁷ AZMHK. 1/177, s. 12, Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za pierwszy kwartał 1948 r. z 20 kwietnia 1948 r.

¹⁴⁸ AZMHK. 1/260, pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Organizacyjnego Z.M. z 27 kwietnia 1948 r.

¹⁴⁹ AZMHK. 1/177, s. 53. Sprawozdanie z działalności Muzeum za pierwszy kwartał 1949 z 27 kwietnia 1949 r. Por. AZMHK 1/229 s.167. Protokół spisany dnia 13 kwietnia 1948 r. w sprawie stropów drewnianych W MHK przy ul. św. Jana 12

¹⁵⁰ AZMHK. 1/229, s. 233. Notatka Jerzego Dobrzyckiego z dnia 16 listopada 1949 r.

¹⁵¹ AZMHK. 1/229, s. 231/232. Pismo Prezydenta Miasta Henryka Dobrowolskiego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego z dnia 16 Listopada 1949 r.

¹⁵² AZMHK. 1/177, s. 67. Sprawozdanie kwartalne Muzeum Historycznego m. Krakowa za II kwartał 1949 r. z dnia 28 czerwca 1949 r.

¹⁵³ AZMHK, 800/16. Akta osobowe Głowy Łucji

Na marginesie problemu przejęcia przez MHK kamienicy przy ul. św. Jana 12, koniecznie trzeba poświęcić kilka słów sprawie relacji w tych pierwszych powojennych latach pomiędzy Muzeum a Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nie można bowiem ukrywać, że kwestia Kamienicy Bąkowskiego w l. 1945 – 1991¹⁵⁴ była przyczyną napięć, które trwały tak długo, jak długo Muzeum zajmowało własność Towarzystwa. Relacje pomiędzy Muzeum a TMHiZK naznaczyła też zła pamięć, której początki w świetle źródeł to napięcia z okresu dyrektury Stanisława Czerpaka (1964 – 1973), ale które przełożyły się na ocenę tych relacji także w l. 40 – tych i 50 – tych. Szczególny wyraz takiemu przekonaniu dla Jerzy Wyrozumski (1930 – 2018), który w jednym ze swoich tekstów w taki oto chłodny sposób skonkludował istotę przejęcia Kamienicy Bąkowskiego przez Muzeum: „Władze dysponując swobodnie cudzą własnością, władze przekazały obiekt w użytkowanie Muzeum Historycznemu Miastu Krakowa”¹⁵⁵. Tymczasem sprawa wyglądała zgoła inaczej. Ze źródeł, których wymowa w tej sprawie jest jednoznaczna, wynika, że zaistnienie Muzeum w Kamienicy Bąkowskiego to konsens wypracowany pomiędzy prof. Janem Dąbrowskim (1890 – 1965, Prezes TMHiZK w l. 1945 – 1964) a Jerzym Dobrzyckim. Łatwość w osiągnięciu porozumienia pomiędzy tymi dwoma osobami była oczywista, obaj bowiem od czasów przedwojennych byli czynnymi i oddanymi Towarzystwu członkami. Jerzy Dobrzycki, członek Wydziału TMHiZK od 1924 r., utożsamiał się z tą organizacją na długo wcześniej zanim został dyrektorem Muzeum Historycznego m. Krakowa. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że w roku 1945, kiedy powrócił do Krakowa z Rumunii los TMHiZK był mu bliski, a nieprawne zagarnięcie Kamienicy Bąkowskiego przez rozmaite podmioty wywoływało w nim sprzeciw na równi z innymi członkami władz TMHiZK. Pomysł, aby usunąć z tej kamienicy nowych lokatorów powstał z pewnością w łonie władz TMHiZK, a w każdym razie był przez nie akceptowany. Uchwałę w tej sprawie podjął Wydział TMHiZK już w dniu 14 listopada 1945 r. (por przypis nr. 62 nin. rozdziału), a następnie konsekwentnie wspierał działania ZM w tym kierunku. I tak 22 stycznia 1946 r. prezes Jan Dąbrowski skierował pismo do Miejskiej Komisji Mieszkaniowej, gdzie zaznaczył, że

Ze względu na nieodzowną potrzebę otwarcia w najbliższych miesiącach Muzeum Historycznego m. Krakowa, którego założenie i statut uchwaliła Miejska rada Narodowa w dniu 18 XII 1945 r., Wydział Towarzystwa uprasza Miejską Komisję Mieszkaniową, o możliwe najrychlejsze wydanie orzeczenia zwalniającego

¹⁵⁴ W 1991 r. MHK ostatecznie zwróciło TMHiZK kamienicę przy ul. św. Jana 12. Patrz rozdział....

¹⁵⁵ J. Wyrozumski, *Wiesław Bienkowski – Miłośnik Krakowa*. w: *Pro Memoria: Profesor Wiesław Bienkowski*. Seria III: ePublikacje Instytutu INiB UJ. Red. Maria Kocójowa Nr 7 2010: Biblioteki, informacja, książka: interdyscyplinarne badania i praktyka w XXI wieku., s. 38.

wymienioną zabytkową kamienicę spod kompetencji ustawy mieszkaniowej, co umożliwi otwarcie w tej kamienicy Muzeum Historycznego m. Krakowa¹⁵⁶.

Nie ulega zatem wątpliwości, że u zarania samodzielności Muzeum idea ulokowania go w Kamienicy Bąkowskiego była uzgodniona z jej właścicielem. TMHiZK w żaden sposób nigdy nie zaprotestowało też, gdy w urzędowej korespondencji kierowanej wprost do Towarzystwa lub do jego wiadomości – zupełnie niezgodnie ze stanem faktycznym – strony postępowania powoływały się na wolę Klemensa Bąkowskiego, który rzekomo zapisał ją na cele powstania muzeum miejskiego¹⁵⁷. Cała sprawa była grą o wysoką stawkę. Władze TMHiZK, w tym sam Jerzy Dobrzycki, wiedziały o tym doskonale, że Towarzystwo nie odzyska w nowych warunkach ustrojowych, oraz w ogólnym chaosie mieszkaniowym tej kamienicy na swoje cele, o ile nie znajdzie się w tej sprawie skuteczna metoda. Wykorzystanie faktu powołania miejskiego muzeum, wokół którego panowała polityczna zgoda, a na czele którego stanął ustosunkowany we władzach miejskich Jerzy Dobrzycki, dawało szansę na skupienie władania kamienicą w „jednych rękach” w dodatku zaprzyjaźnionych i powiązanych celami statutowymi. Stąd też „ręka w rękę” i z ogromną aktywnością, a co najważniejsze skutecznie, Jan Dąbrowski i Jerzy Dobrzycki parli w stronę ulokowania w kamienicy Towarzystwa Muzeum. Sukces tej operacji był sukcesem obu stron, ale w następnych latach cele obu organizacji wyraźnie się rozeszły. Pierwszym śladem tego rozżewu jest długi i emocjonalny list jaki Jerzy Dobrzycki skierował do Jana Dąbrowskiego 25 czerwca 1947 r., a więc w dniu otwarcia pierwszej wystawy Muzeum Historycznego m. Krakowa pt. „Kraków Dawny i Wczorajszy”¹⁵⁸. Jak wynika z jego lektury, Jan Dąbrowski wyszedł demonstracyjnie z wernisażu wystawy, uznając, że rola TMHiZK jako właściciela miejsca nie została przez dyrektora Muzeum należycie podkreślona. W długim, uniżenie grzecznym piśmie Jerzy Dobrzycki przeprosił prezesa Towarzystwa, powołując się na zmęczenie i przeciążenie pracą. Nie omieszkał – pomiędzy słowami – zaznaczyć, że zaangażował się bez reszty w opróżnienie kamienicy przez niechcianych lokatorów, co przyniosło korzyść nie tylko Muzeum, ale też Towarzystwu. Zapewnił o dalszej woli jak najlepszej współpracy, w której rola TMHiZK nigdy nie będzie marginalizowana. Należy sądzić, że Jan Dąbrowski zwrócił Jerzemu Dobrzyckiemu uwagę na zapis testamentu

¹⁵⁶ AZMHK. 1/229, s. 69. Pismo prezesa Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa prof. J. Dąbrowskiego do Miejskiej Komisji Mieszkaniowej z 22 stycznia 1946. Por. Salwiński J., *Kamienica przy ul. Św. Jana 12 matecznikiem Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, (w:) *Dom Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przy ul. Św. Jana 12*, Biblioteka Krakowska nr. 158, Kraków 2013 r.

¹⁵⁷ Por. przypis 59

¹⁵⁸ AZMHK. 1/263, s. 31/32

Klemensa Bąkowskiego, w którym o Muzeum nie ma mowy. Dobrzycki odpowiedział zaskakująco:

Co do testamentu ś.p. Bąkowskiego to przyznam się, że go dotąd w oryginalnym brzmieniu nie czytałem. W każdym razie w wielu pismach, podaniach i.t.p. o wyrzucenie niepożądanych lokatorów używałem i ja i Zarząd Miejski tego zwrotu, że ś.p. Bąkowski zapisał dom Tow. Miłośników Krakowa na cele pomieszczenia zbiorów Muzeum Hist., to bowiem wydatnie dopomagało nam wobec różnych czynników...¹⁵⁹.

Trudno doprawdy stwierdzić, czy Dobrzycki pisał prawdę, czy tylko tak udatnie kontynuował grę? Odpowiedź Jana Dąbrowskiego nie zachowała się, być może jej w ogóle nie było. Relacje pomiędzy Muzeum i Towarzystwem ułożyły się poprawnie, a sam Jerzy Dobrzycki w roku 1947 wybrany został Wiceprezesem organizacji działając na jej rzecz niezwykle aktywnie. W roku 1969 Walne Zgromadzenie Członków przyznało mu też tytuł honorowego członka TMHiZK. Obie instytucje przeszły do porządku dziennego nad zaistniałą sytuacją, która jednak od tego czasu wionęła lekkim chłodem. Przyczyniła się do tego kolejna sprawa, jaką była kwestia czynszu. Z listu bowiem jaki Jerzy Dobrzycki wystosował do Jana Dąbrowskiego w dniu 19 listopada 1947 r. wynika, że od przejęcia budynku Towarzystwa, czyli od maja tego roku żaden czynsz nie wpłynął do kasy TMHiZK. Na przeszkodzie stanęły kwestie formalne podnoszone przez ZM, który blokował przelew środków¹⁶⁰. Przypomnijmy w tym miejscu, że zgodnie ze statutem z 18 grudnia 1945 r. Muzeum było zakładem Gminy miejskiej w Krakowie i nie prowadziło samodzielnej księgowości. Nie miało tym samym wpływu na ostateczne decyzje finansowe. Jakkolwiek w tej sytuacji Muzeum było zatem bez winy, dla relacji z Towarzystwem fakt nie ten nie mógł być obojętny. Dopiero na początku 1948 Zarząd Miejski w Krakowie dokonał pierwszej wpłaty czynszu na rzecz TMHiZK, kwestionując zresztą przez Wydział Oświaty Kultury i Sztuki jego wysokość wobec nakładów jakie miasto musiało ponieść na remont tej kamienicy (TMHiZK wyliczyło należność za rok 1947 na poziomie 32 042 zł)¹⁶¹. Znajdujący się w nadzwyczaj niezręcznej sytuacji Jerzy Dobrzycki okazał w tej sprawie lojalność wobec Towarzystwa i sprzeciwił się argumentacji władz miasta, dowodząc, że dokonane nakłady to adaptacja budynku na potrzeby muzealne, które po latach Towarzystwo będzie musiało ponieść raz jeszcze dostosowując ją do potrzeb mieszkalnych¹⁶². Aż do 1950 r. czynsz płacony był, jak wynika ze źródeł, nieregularnie, co z pewnością nie budowało najlepszej atmosfery. W 1949 roku TMHiZK zaciągnęło natomiast szczególnie dług wdzięczności wobec Jerzego Dobrzyckiego, z powodu podjętej przez władze

¹⁵⁹ Tamże, s. 31

¹⁶⁰ AZMHK. 1.263, s. 68

¹⁶¹ AZMHK. 1/229, s. 235. Odręczna notatka skarbnika TMHiZK, b.d.

¹⁶² ANK, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, TMK 60, s. 50

państwowe akcji upaństwowienia polskich instytucji kultury (szczegółowe omówienie tego procesu wobec MHK patrz niżej w niniejszym rozdziale). Pomimo prób, podjętych przez dyrekcję i władze miasta aby nie dopuścić do upaństwowienia Muzeum Historycznego m. Krakowa, zostało ono przeznaczone do tej transformacji. Dla TMHiZK perspektywa ta stanowiła śmiertelne wręcz niebezpieczeństwo. W oparciu bowiem o uchwałę Komitetu Ministrów ds. Kultury z dnia 6 października 1949 r. proces upaństwowiania muzeów publicznych w Polsce miał dokonać się poprzez całkowite i bez odszkodowań przejęcie majątku pozostającego w dotychczasowej dyspozycji muzeów na rzecz Państwa. Oznaczało to realną groźbę przejęcia przez Państwo kamienicy Bąkowskiego. Choć Dobrzyckiemu nie udało się powstrzymać upaństwowienia MHK, to jednak przy udziale naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki Bolesława Pirożyńskiego, podjął interwencję w sprawie własności TMHiZK, która została uwieńczona sukcesem¹⁶³. W Akcie przejęcia w zarząd Ministerstwa Kultury i Sztuki Muzeum Historycznego m. Krakowa wpisane zostało bowiem, że właścicielem Kamienicy przy ul. Św. Jana 12 jest Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Tym samym dziedzictwo Klemensa Bąkowskiego uniknęło upaństwowienia¹⁶⁴.

Przejęcie, a raczej mozolne i stopniowe przejmowanie kamienicy Klemensa Bąkowskiego, nie zaspokajało podstawowych potrzeb Muzeum. Stąd równoległe podjęte zostały starania o pozyskanie drugiego budynku, tzw. Domu Pod Krzyżem przy ul. Szpitalnej 21/pl. św. Ducha 5. Obiekt ten przeznaczony został na siedzibę Muzeum w dniu 20 kwietnia 1936 r. poprzez uchwałę Rady Miasta Krakowa. Wybuch wojny udaremnił zaawansowane działania w sprawie fizycznego przejęcia tego zabytkowego gmachu, a w czasie wojny oraz bezpośrednio po jej zakończeniu zasiedlony on został nowymi lokatorami. Znalazły tam miejsce magazyny Muzeum Narodowego w Krakowie, Polski Związek Turystyczny, Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego oraz mieszkanie woźnego z Archiwum Akt Dawnych w Krakowie¹⁶⁵. O ile Muzeum Narodowe nie czyniło istotnych problemów wobec konieczności opuszczenia lokalu, o tyle Wydział Zdrowia zamierzał urządzić w budynku zakład gimnastyki zanderowskiej (rehabilitacja ortopedyczna)¹⁶⁶. Równocześnie do części oficyny przy ul. Św. Marka 24 Zarząd Miasta zamierzał wprowadzić magistrackiego woźnego

¹⁶³ Włodek M., *op. cit.*, s. 148

¹⁶⁴ AZMHK. 1/261, Akt Przejęcia w zarząd i użytkowanie Ministerstwa Kultury i Sztuki Muzeum Historycznego miasta Krakowa w Krakowie stanowiącego własność Gminy miasta Krakowa

¹⁶⁵ Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki z dnia 1 grudnia 1947 r., AZMHK. M.H.Org., 1/259. s. 125

¹⁶⁶ AZMHK. 1/229, s. 143/144. List Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki ZM z dnia 4 października 1947 r.

Franciszka Krupę¹⁶⁷. W dniu 5 listopada prezydent miasta, Stefan Wolas zwołał w sprawie zamiarów Wydziału Zdrowia konferencję do swego gabinetu, w czasie której szczęśliwie dla MHK utrzymano w mocy postanowienie uchwały z dnia 20 kwietnia 1936 r o przeznaczeniu kamienicy na cele muzealne¹⁶⁸. Tą drogą udało się udaremnić te zamiary i ostatecznie w marcu 1948 roku na mocy protokołu zdawczo-odbiorczego Zarząd Miasta przejął większą część budynku¹⁶⁹. Do objęcia budynku przez MHK droga jeszcze była daleka. Stan obiektu jaki przedstawia protokół był bowiem opłakany i został określony jako zupełna ruina. Wymagał zatem poważnych nakładów remontowych. W piśmie do Wydziału Organizacyjnego ZM z dnia 27 kwietnia 1948 r. Jerzy Dobrzycki oszacował potrzebne na Dom pod Krzyżem nakłady na poziomie 7 990 000 zł¹⁷⁰. Kwoty tej nie udało się jednak pozyskać, wobec czego zrealizowano remont częściowy¹⁷¹. Ponieważ cała realność składała się z budynku głównego (ul. Szpitalna 21/Pl. Św. Ducha 5) oraz nie połączonej z nim oficyny od ul. Św. Marka, Muzeum zaplanowało wybudowanie łącznika w postaci „korytarzyka krytego na murowanej arkadzie w miejscu bramy wjazdowej¹⁷²”. Od strony Palcu św. Ducha wciąż stał budynek dworca autobusowego, który Muzeum przeznaczyło do rozbiórki¹⁷³. Te szeroko zakrojone plany musiały zostać odłożone w czasie bowiem wobec coraz szerszego zakresu prowadzonych równolegle prac przy ul. Św. Jana 12, pojawiła się pilna konieczność przeniesienia na ul. Szpitalną biur MHK. Na drodze do zrealizowania tego zamiaru stanęła jeszcze jedna przeszkoda – Polski Związek Turystyczny, który uparcie wciąż zajmował część budynku¹⁷⁴ nie reagując na ponaglenia i monity w sprawie jego opuszczenia¹⁷⁵. Wreszcie w dniu 30 lipca 1949 r. pracownicy Muzeum, magazyny i biura zostały ostatecznie przeniesione do Domu pod Krzyżem¹⁷⁶. W ten oto sposób Muzeum uzyskało drugi adres na mapie Krakowa.

¹⁶⁷ AZMHK. 1/263, s. 74. List Jerzego Dobrzyckiego do wydziału Oświaty, kultury i Sztuki z dn. 29 grudnia 1947 r.

¹⁶⁸ AZMHK. 1/229, s. 147. Okólnik Prezydenta Miasta Stefana Wolasa z dnia 30 października 1947 r.

¹⁶⁹ AZMHK. 1/229, s. 161/162. Protokół komisji zdawczo odbiorczej domu Pod Krzyżem z udziałem Wydziału Budowlanego Zarządu Miejskiego, przedstawicieli Muzeum Narodowego w Krakowie, Wydziału Gospodarczego i Wydziału Oświaty i Kultury z dnia 5 marca 1948.

¹⁷⁰ AZMHK. 1/260, s.41/42

¹⁷¹ AZMHK. 1/260, s. 67. Ankieta dla Ministerstwa Kultury i sztuki. Brak daty (przed 1 grudnia 1948)

¹⁷² AZMHK. 1/260, s. 73. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Budowlanego ZM z 10 listopada 1948 r.

¹⁷³ Tamże

¹⁷⁴ AZMHK. 1/229, s. 223. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Dyrekcji Polskiego Związku Turystycznego z dnia 6 lipca 1949 r.

¹⁷⁵ AZMHK. 1/229, s. 225. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Dyrekcji Polskiego Związku Turystycznego z dnia 6 lipca 1949 r.

¹⁷⁶ AZMHK. 1/177, s. 71. Sprawozdanie kwartalne z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za III kwartał 1949 z dnia 12 października 1949 r. Por. AZMHK. 1/229 s. 227. Pismo Jana Pachońskiego do Wydziału Oświaty i Kultury ZM z dnia 4 sierpnia 1949 r.

Samo pozyskanie obu budynków, niezależnie od ich problematycznego stanu stanowiło ogromny sukces Muzeum. Zarysowała się bowiem możliwość podjęcia działalności publicznej w oparciu o Kamienicę Bąkowskiego przy ul. Św. Jana 12, którą podjęto już w czerwcu 1947 r. oraz stworzenia zaplecza dla kadr i zbiorów, z wykorzystaniem Domu pod Krzyżem. Jakkolwiek dawało to skromne warunki dla bytu instytucji, nie mniej zostały one stworzone. Doceniając ten stan rzeczy dyrekcja muzeum jeszcze w trakcie procesu przejmowania obu budynków zaznaczyła, że docelowo nie rozwiążą one potrzeb lokalowych MHK, które w ciągu kilku lat „stanie się poważną i szybko rozwijającą się instytucją”¹⁷⁷. Dom pod Krzyżem zdaniem dyrekcji będzie mógł pełnić długo rolę zaplecza magazynowo-biurowego, natomiast kamienica przy ul. Św. Jana powinna zostać po kilku latach przekształcona w muzeum wewnątrz mieszczańskich¹⁷⁸. Z tego powodu zawczasu potrzeba myśleć o obszernym dobrze oświetlonym budynku w centrum Krakowa jako docelowej siedzibie Muzeum. W tym celu Jerzy Dobrzycki zaskakująco wskazał I piętro galerii Sukiennic, argumentując, że w innych miastach historycznych właśnie dawne domy ratuszne czy też gildii kupieckich są siedzibami muzeów miejskich¹⁷⁹. Czy wiedza o tym postulacie dotarła do Muzeum Narodowego w Krakowie? Nie wiadomo. O ile jednak tak się stało nie mogło to być dobrze przyjęte zważywszy, że z Sukiennicami wiążą się początki MNK. Tak czy inaczej, sprawa Sukiennic nie powróciła nigdy więcej w korespondencji dot. docelowej siedziby MHK. Niczym meteoryt pojawiła się natomiast początkach roku 1948 kolejna propozycja, przeznaczenia na potrzeby Muzeum Domu Szolańskich¹⁸⁰. W odpowiedzi Jerzy Dobrzycki stwierdził, że jest to dom fundacyjny MNK, z którym MHK nie chce żadną miarą popaść w konflikt¹⁸¹.

Już w tym początkowym okresie pojawiały się wreszcie i znikwały różne propozycje przejęcia przez Muzeum innych obiektów, często powiązane z pomysłami założenia nowych oddziałów. U schyłku 1947 roku źródła ujawniają pomysły założenia Muzeum Żydowskiego. W tej sprawie wola dyrekcji Muzeum okazywana była wstrzeźliwość. W opinii wystosowanej do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki w dniu 9 października 1947 r. Dyrektor uznał powołanie takiego muzeum za nader ważne, ale wypowiedział się jednocześnie, że

¹⁷⁷ AZMHK. 1/229, s. 151/152. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Ośw. Kultury i Sztuki z dnia 31 października 1947 r.

¹⁷⁸ Tamże

¹⁷⁹ Tamże

¹⁸⁰ AZMHK. 1/229, s. 157. Pismo Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki do Dyrekcji Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 18 lutego 1948 r.

¹⁸¹ AZMHK. 1/229, s. 159. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki z dnia 23 lutego 1948 r.

powinno ono stanowić oddział Muzeum Narodowego w Krakowie¹⁸². Sprawa powołania oddziału żydowskiego przy Muzeum Historycznym m. Krakowa jednak powróciła. W dniu 28 września 1949 r. Jerzy Dobrzycki został wezwany na posiedzenie Komisji Kultury i Sztuki M.R.N, gdzie w porządku dziennym, w punkcie 4. Wpisano „Sprawa utworzenia Oddziału Żyd. w Muzeum Historycznym¹⁸³”. Na odwrocie zaproszenia na posiedzenie komisji Jerzy Dobrzycki własnoręcznie dopisał następujące słowa:

Na tym posiedzeniu Komisji Kult. i Szt. M.R.N. przedstawiłem sprawę projektów Muzeum Żydowskiego z wnioskiem niepodejmowania organizacji wobec tego Muzeum w bożn. Ajzyka a to z braku obiektów muzealnych ściśle związanych z przeszłością Żydów. krak. i kazimierskich. Natomiast oświadczyłem, że Muzeum Hist. będzie gromadzić „iudaica” oraz materiały dotyczące martyrologii Żydów w latach 1939 – 1945 i stworzy z nich dział w zbiorach Muzeum Hist. ze względu na określony statutem charakter tego Muzeum, mającego na oku wyłącznie gromadzenie obiektów ilustrujących przeszłość i kulturę Krakowa. Dyr. F. Kopera oświadczył, że zebrał przed wojną pewną liczbę „iudaiców”, te jednak zupełnie nie dotyczą Krakowa¹⁸⁴.

W innym miejscu Jerzy Dobrzycki stwierdził dobitnie, że „do urządzenia i prowadzenia tego muzeum przyczynić się powinno przede wszystkim samo społeczeństwo żydowskie, dostarczając środków, pracowników i eksponatów dla tego muzeum.¹⁸⁵”

Uwidacznia się tu brak woli dyrektora Muzeum dla stworzenia odrębnego oddziału, która powodowana była zapewne zarówno powodami wyłuszczoneymi w cytowanej notatce, jak i obawą przed podjęciem nowych zadań w niepewnej sytuacji finansowej i lokalowej.

Kolejną inicjatywą, która pozostawiła ślad w źródłach była kwestia Muzeum Teatralnego. Podjęła ją komisja kontrolna, która w październiku 1947 r. wskazała dyrekcji Muzeum aby nawiązała kontakt z dyrektorami teatrów miejskich mając na uwadze konieczność przejęcia zabytków ilustrujących dzieje krakowskiego teatru. Muzeum nie opierało się przed tą inicjatywą. W odpowiedzi na sugestię komisji kontrolnej Jerzy Dobrzycki uznał tę inicjatywę za cenną i słuszną, podkreślił jednak, że wpierw wyjaśnić się muszą kwestie „należytych pomieszczeń”¹⁸⁶ dla Muzeum. Władze miasta, jak wolno było się domyślać, nie zareagują w żaden sposób na tak zredagowane *dictum*. Dlatego zapewne po upływie dwóch lat, w piśmie z dnia 24 września 1949 r. Jerzy Dobrzycki zweryfikował swoje stanowisko wobec

¹⁸² AZMHK. 1/263, s. 44

¹⁸³ AZMHK. 1/263, s. 213. Zaproszenie dla Jerzego Dobrzyckiego na posiedzenie Komisji Kultury i Sztuki z dnia 24 września 1949 r.

¹⁸⁴ Tamże, rewers, s. 214

¹⁸⁵ AZMHK, 1/177, s. 55. Sprawozdanie z działalności Muzeum w pierwszym kwartale 1949 r. z dnia 27 kwietnia 1949 r.

¹⁸⁶ AZMHK. 1/259, s. 127. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki ZM z dnia 1 grudnia 1947 r.

idei powołania Muzeum Teatralnego i jednoznacznie wskazał Dom pod Krzyżem jako właściwy adres dla tej inicjatywy, oczywiście po zabezpieczeniu dla innych potrzeb Muzeum odpowiednio większego budynku¹⁸⁷. To ważna informacja, wskazuje bowiem na to, że już u początków samodzielności Muzeum, Dom pod Krzyżem związany został z planami upamiętnienia krakowskiej sztuki scenicznej. Inna sprawa, że plany te udało się zrealizować dopiero po 20 latach.

Nie koniec na tym. W dniu 18 października Komisja Lokalowa poinformowała Muzeum o możliwości wykorzystania dla celów ekspozycyjnych siedziby Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Lubicz, tzw Celestatu, gdzie – jak wynika z pisma – dyrekcja Muzeum „skłonna jest wyzyskać lokale Tow. Strzeleckiego dla stworzenia z nich oddziału poświęconego dziejom dawnej obronności”¹⁸⁸. Wobec jednak sporu Towarzystwa Strzeleckiego z dyrekcją kolei, który ciągnął się jeszcze długo, ten zamiar czekał na ostateczną realizację 48 lat!¹⁸⁹

Wreszcie w sierpniu 1949 roku do dyrekcji Muzeum wpłynęła prośba o opinie w przedmiocie woli przejęcia na użytek muzealny Pałacu Justa Decjusza na Woli Justowskiej¹⁹⁰. W tej sprawie po kilku dniach Jerzy Dobrzycki stanowczo odpowiedział, że „Dla Muzeum Historycznego pałac ten zasadniczo nie nadaje się” jako zbyt oddalony od centrum miasta¹⁹¹. Na tym sprawa obecności Muzeum w tym zabytkowym budynku została zakończona.

Jesienią 1949 r. w horyzoncie „apetytów” Jerzego Dobrzyckiego pojawił się także Dom Jana Matejki oraz Wieża Ratuszowa¹⁹². Jak pokazała przyszłość plany dyrektora Dobrzyckiego wobec Wieży Ratuszowej zostały po latach zrealizowane.

Budowa bazy Kadrowej

Równoległe z rozwiązywaniem najbardziej palącej kwestii pierwszej lokalizacji muzeum, Jerzy Dobrzycki musiał podjąć starania o zbudowanie zrębów kadrowych. Pierwsze założenia dot. potrzeb kadrowych muzeum powinny były powstać jesienią 1945 r. w ramach przygotowania do powołania muzeum jako samodzielnej jednostki. Czy tak było w istocie nie możemy przesądzić bo najwcześniejsze materiały ujawniające plany kadrowe zachowały się

¹⁸⁷ AZMHK 1/258, Obecne stadium sprawy Muzeum Historycznego m. Krakowa s. 9

¹⁸⁸ AZMHK. 1/260, s. 111/112. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Oświaty i Kultury ZM z 18 października 1949 r.

¹⁸⁹ Oddział poświęcony Krakowskiemu Towarzystwu Strzeleckiemu – Bractwo Kurkowe, przy ul. Lubicz 16 w Krakowie otwarto dla publiczności 21 Czerwca 1997 r.

¹⁹⁰ AZMHK. 1/260, s. 117. Pismo Wydziału Oświaty i Kultury do Dyrekcji Muzeum Historycznego z 2 Sierpnia 1949 r.

¹⁹¹ AZMHK. 1/260, s. 119/120. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Oświaty i Kultury z dnia 10 Sierpnia 1949 r.

¹⁹² AZMHK 1/258, Obecne stadium sprawy Muzeum Historycznego m. Krakowa, s. 9

dopiero z czasów po objęciu dyrektury przez Jerzego Dobrzyckiego (1 czerwiec 1946 r.). Pierwotny i ambitny zamiar dyrekcji zakładał stworzenie zespołu 27 osobowego¹⁹³. Realizacja tego śmiałego planu dokonywała się powoli i nie bez problemów, a ostateczny wynik starań o adekwatną obsadę kadrową skończył się połowicznym sukcesem. Dopiero w dniu 1 października 1946 r. na stanowisko zastępcy dyrektora Muzeum przyjęty został Dr Jan Pachoński¹⁹⁴. W grudniu 1946 r. zatrudniony został na stanowisku „woźnego” Kazimierz Roman¹⁹⁵. Pionierski rok 1946 Muzeum zakończyło zatem w trzyosobowym składzie pracowniczym; dwóch członków dyrekcji i jeden woźny... Pozostali pracownicy przez długi czas zatrudniani byli czasowo i płatni godzinowo¹⁹⁶. Taka sytuacja nie była do utrzymania przez dłuższy czas, dlatego 1 stycznia 1947 r. zatrudniona została w muzeum Maria Kucharska (*secundo voto* Oremus), która objęła funkcje asystenta ds. rachunkowości, a od lutego tego roku, kierownika kancelarii muzeum¹⁹⁷. Jej zakres czynności łączył w sobie zatem zarówno obsługę księgową jak również sekretarską muzeum. Pani Eleonora Majewska, przyjęta do pracy 1 marca 1947 objęła stanowisko woźnej¹⁹⁸. Wobec dalszych potrzeb, w dniu 9 września 1947 r. muzeum wystąpiło do Zarządu Miasta o zatrudnienie na stałe trzech „woźnych muzealnych”; Nowotarskiego Karola, Kusaka Albina i Kubickiego Mieczysława¹⁹⁹. Sądząc z treści wniosku, zakres obowiązków kryjących się za brzmianym dzisiaj nieco staroświecku stanowiskiem woźnego był tym samym czym – w uproszczeniu – zajmują się dzisiaj osoby zatrudniane na stanowiskach „pomocy muzealnych”. Były to zatem osoby przeznaczone do dozoru zwiedzających, sprzedaży biletów i obsługi szatni oraz do drobnych prac o charakterze montażowo-konserwatorskim. Wysokość budżetu pozwoliła jednak na przyjęcie do pracy tylko Pana Mieczysława Kubickiego, co nastąpiło 1 października 1947 r.²⁰⁰. Tak więc rok 1947 zakończył się przy sześćoosobowym stanie załogi Muzeum. Niestety omal równolegle, bo w dniu 7 października 1947 r. zapadła decyzja o ograniczeniu planu etatowego MHK na rok 1948 z 27 do 18 etatów²⁰¹. Pomimo tej decyzji Wydział Personalny ZM dokonał bez porozumienia z dyrekcją muzeum dalszej redukcji do 14 etatów, co wywołało w dniu 29 października grzeczny, ale jednak stanowczy sprzeciw

¹⁹³ AZMHK. M.H.Org., 1/258, s. 13/14

¹⁹⁴ AZMHK. 800/39, Teczka osobowa Jana Pachońskiego.

¹⁹⁵ AZMHK. 806/60. Teczka osobowa Kazimierza Romana

¹⁹⁶ *Tamże*

¹⁹⁷ AZMHK. M.H.Org., 1/258, s. 3

¹⁹⁸ AZMHK. 800/34. Teczka osobowa Eleonory Majewskiej

¹⁹⁹ AZMHK. M.H.Org., 1/258, s. 11/12

²⁰⁰ AZMHK. 808/21. Teczka osobowa Mieczysława Kubickiego

²⁰¹ AZMHK. M.H.Org., 1/258, s. 13

Jerzego Dobrzyckiego²⁰². Dzięki kopii tego pisma możemy zapoznać się z argumentacją Dobrzyckiego, oraz – co najcenniejsze z poznawczego punktu widzenia – rozpisaną szczegółowo strukturą obejmującą 18 stanowisk pracy. Według zamierzeń dyrekcji zespół MHK powinien się składać z dyrektora i jego zastępcy, przy czym oba stanowiska Dobrzycki zaliczył do stanowisk naukowych, następnie z kolejnych trzech stanowisk naukowych. Jeden konserwator, wspólnie dla zbiorów muzealnych jak i bibliotecznych, jeden dokumentalista łączący w sobie umiejętności grafika i fotografa, jedna osoba jako służba finansowa, trzy dopełniające obsługę biurowo-administracyjną, oraz czterech woźnych, dwie sprzątaczkę i jeden nocny dozorca²⁰³. Argumentując konieczność utrzymania takiej struktury zatrudnienia muzeum Jerzy Dobrzycki zwracał uwagę na liczne zadania nałożone na młodą instytucję, których realizacja w znacznej mierze zależna jest od właściwej obsady kadrowej²⁰⁴. Sprzeciw Dobrzyckiego na nic się jednak nie zdał i rok 1948 muzeum zakończyło w 9 osobowej obsadzie etatowej. Rok 1949 przyniósł zwiększenie zespołu. W sprawozdaniu dla Ministerstwa Kultury i Sztuki za ten rok dyrektor Muzeum oświadczył, że stan zatrudnienia wynosi 14 pracowników; dyrektor, jego zastępca, kustosz (na tym stanowisku pojawił się przyjęty do pracy 1 listopada 1949 r. Juliusz Demel (1921 – 1991²⁰⁵), trzech pracowników biurowo-administracyjnych, sześciu woźnych, jedna sprzątająca i jeden dozorca²⁰⁶. Już jednak w grudniu dwóch pracowników zostało odwołanych z Muzeum do Zarządu Miejskiego, na koniec roku w Muzeum pracowało zatem 12 osób²⁰⁷. Z zaciekawieniem można dzisiaj przeczytać, że znana nam już Maria Kucharska miała jednocześnie powierzone obowiązki inwentaryzatora zbiorów jak i referenta ds. rachunkowości. Analizując sytuację kadrową dyrektor wskazywał na potrzebę zwiększenia stanu zatrudnienia w Muzeum do poziomu 20 osób, a w przypadku gdyby Muzeum zostało upaństwowione, a co za tym idzie musiało podjąć prowadzenie własnej księgowości, stan ten winien wynieść 23 osoby²⁰⁸

Niedobory kadrowe Muzeum przekładały się na ogromne przeciążenie pracą personelu. W dniu 8 kwietnia 1949 Jerzy Dobrzycki tak opisywał tę sytuację:

objawem chronicznym stało się zatrudnienie personelu w godzinach pozabiurowych. W szczególności referent administr. budż. poświęcać muszą popołudnie i noce oraz święta i niedzielę na opracowanie pism, rozliczeń

²⁰² Tamże

²⁰³ Tamże

²⁰⁴ Tamże s. 14

²⁰⁵ Teczka personalna Juliusza Demela, AZMHK. 800/10

²⁰⁶ AZMHK. 1/260, s. 129/130, Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Ministerstwa Kultury i Sztuki z 30 listopada 1949

²⁰⁷ AZMHK. 1/178, s. 5. Sprawozdanie kwartalne Muzeum Historycznego m. Krakowa za IV kwartał 1949 z dnia 17 stycznia 1950 r.

²⁰⁸ Tamże s. 137

i.t.p., których nie są w możności załatwić w godzinach urzędowych. Organizowanie wystaw, obrzędów tradycyjnych, lajkonika, konkursów szopek i.t.p. pociąga za sobą wielokrotnie zatrudnienie całego personelu w porach dziennych i nocnych, bez względu na godziny urzędowe, bez liczenia na jakiegokolwiek wynagrodzenie za tę pracę²⁰⁹.

Osiągnięty stan kadrowy nie był jak widać żadną miarą zadowalający, ale zapoczątkował proces budowy rozwiniętej struktury organizacyjnej.

Budżet

Kolejnym warunkiem funkcjonowania MHK było zapewnienie stabilizacji budżetowej. Jego wysokość w roku 1946 jest trudna do ustalenia. Muzeum do końca tego roku funkcjonowało w kadłubowej, trzy osobowej obsadzie kadrowej, ponosiło zatem koszty jej wynagrodzenia. Jednocześnie w roku 1946 Muzeum nie posiadało żadnej lokalizacji, nie prowadziło też żadnej działalności, zatem nie ponosiło kosztów usług, mediów itp. Dopiero z początkiem roku 1947 pojawiły się stałe elementy kosztowe w postaci kolejnych zatrudnionych pracowników oraz przejętego od maja budynku przy ul. Św. Jana 12, w którym rozpoczęto działalność. Od tego roku muzeum działało na rocznym planie finansowym, choć wysokość środków do dyspozycji instytucji była absolutnie niewystarczająca. Dotkliwie niedoszacowanie potrzeb tworzącego się muzeum spowodowały, że w dniu 27 października 1947 r. Jerzy Dobrzycki wystąpił do Ministerstwa Kultury i Sztuki o przyznanie stałej dotacji miesięcznej²¹⁰. Wniosek ten został rozpatrzony już w grudniu 1947 r. przez decyzję Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków o przyznaniu Muzeum od tego miesiąca dotacji w wys. 50 tys. złotych. Nic jednak za darmo! W listopadzie 1947, Witold Kieszkowski kierujący ówczesną Naczelną Dyrekcją Muzeów i Ochrony Zabytków, skierował do Muzeum rodzaj „życzliwej” sugestii, informując, że Minister Kultury i Sztuki odniósłby się szczególnie przychylnie do prośby o stałą dotację gdyby Muzeum zorganizowało działu społecznego ilustrujący „udział warstw ludowych w historii Krakowa i ziemi krakowskiej²¹¹”. W zręcznej odpowiedzi z dnia 30 grudnia 1947 r. Jerzy Dobrzycki poinformował ministerstwo, że „pod tym względem program organizacyjny Muzeum odpowiada najściślej intencjom Naczelnej Dyrekcji²¹²” dodając, że przyszły dział społeczny w soczewce swych zainteresowań uwzględni „działalność Brata Alberta i pobyt Lenina w Krakowie²¹³”. Wielce ciekawe jest, jak koincydencje tych dwóch postaci odebrano w Warszawie? Od czerwca 1947

²⁰⁹ AZMHK. 1/260, s. 92, Plan oszczędnościowy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1949.

²¹⁰ AZMHK. M.H.Org. 1/259, s. 35/37

²¹¹ AZMHK. M.H.Org., 1/259, s. 39

²¹² AZMHK. M.H.Org. 1/259, s. 53

²¹³ Tamże

roku Muzeum uzyskało też po raz pierwszy w swej historii dochody własne, w ramach sprzedaży biletów na pierwszą wystawę czasową „Kraków dawny i wczorajszy”, zorganizowaną przy ul. Św. Jana 12. Tak oto od 1948 budowa podwalin pod gospodarkę budżetową została zrealizowana choć sytuacja cechowała się ogromną niestabilnością. Przykładowo w roku 1949 miesięczna dotacja z MKiS wzrosła bez wyraźnej przyczyny do 60 tys. miesięcznie²¹⁴, aby jeszcze ostatnim kwartale tego samego roku niespodziewanie ulec obniżeniu do 30 tys. zł.

Podsumowując wypada stwierdzić, że w ciągu pierwszych czterech lat istnienia Muzeum jako niezależnej instytucji, kilkusobowej grupie pracowników udało się dokonać nadzwyczaj wiele. Zbudowane zostały zręby organizacyjne Muzeum, które nadto rozpoczęło działalność publiczną. U schyłku 1949 r. stan Muzeum Historycznego m. Krakowa przedstawiał się następująco. Muzeum posiadało w zarządzie większą część budynku przy ul. Szpitalnej 21 (pl. św. Ducha 5), a to dokładnie 480,90 m². Pozostałą część budynku – ok. 180 m² użytkowała Gmina miasta Krakowa na potrzeby funkcjonującego tam dworca autobusowego. W budynku tym znajdowała się siedziba dyrekcji, pracownie i biura oraz pomieszczenia magazynowe. Drugą lokalizacją Muzeum był pozostający w stosunku najmu budynek przy ul. Św. Jana 12, który pozostawał własnością Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Czynsz ustalony na mocy porozumienia ustnego wynosił 33 420 zł. rocznie. Ogólny stan zbiorów wynosił 2753 muzealiów²¹⁵, a księgozbiór biblioteki składał się z 801 pozycji. Skromny inwentarz ruchomy sprzętów obejmował 67 pozycji do celów biurowych oraz 79 pozycji dla celów ekspozycyjnych.

Upaństwowienie

Równoległe do omawianych w niniejszym rozdziale przemian Muzeum, jego rozwoju budowanego w atmosferze entuzjazmu, pierwszych sukcesów lecz równocześnie narastających trudności, kultura polska ulegała silnym przewartościowaniom jakie wynikały z programu władzy ludowej. Mówimy tu o procesie konsekwentnego zawłaszczania przez obóz komunistyczny wszystkich agend życia publicznego w Polsce. Po pierwszym etapie tych mocowań, w dniu 30 czerwca 1946 r. przeprowadzono tzw. referendum ludowe, którego wyniki niemal jawnie sfalszowano. Władza państwowa uzyskała tym samym „legitymację” dla dalszych działań centralizacyjnych. W oparciu o wolę polityczną ZSRR i realną siłę

²¹⁴ AZMHK. 1/177, s. 57. Sprawozdanie z działalności Muzeum za pierwszy kwartał 1949 z dn. 27 kwietnia 1949 r.

²¹⁵ AZMHK. 1/177, s. 123. Stan zbiorów na dzień 31 grudnia 1949 r.

rozlokowanej na terenie Polski Armii Czerwonej, komuniści sfalszowali również wyniki wyborów parlamentarnych (19 stycznia 1947), które otworzyły im drogę do upaństwowiania służb, instytucji, związków terytorialnych oraz organizacji społecznych. W obszarze muzealnictwa kierunek tej polityki wyznaczony został bardzo wcześnie. W dniu 7 maja upaństwowione zostało Muzeum Narodowe w Warszawie mianowane jednocześnie centralnym muzeum w Polsce²¹⁶. W innych dziedzinach kultury władze państwowe także nie próżnowały. Aktem o symbolicznym znaczeniu i ogromnej dotkliwości w skutkach było powołanie w dniu 5 lipca 1946 roku Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk²¹⁷. Urząd ten zwany potocznie cenzurą, stał się skutecznym i znienawidzonym narzędziem wpływu na działalność instytucji kultury. Dla pracowników muzeów, rekrutujących się w ogromnej przewadze z kadr międzywojennych ta zmiana „zasad gry” w kulturę była zaskakująca i trudna do zaakceptowania. Szczególną trudność odczuli zwłaszcza dyrektorzy tych instytucji, którzy stanęli wobec silnych nacisków na kształt budowanych programów działania. Przykład narzuconej Muzeum Historycznemu m. Krakowa, a niechcianej wystawy o Wiośnie Ludów (otwarta 25 kwietnia 1948) jest dla zaistniałej sytuacji charakterystyczny²¹⁸. Czująca własną siłę Polska Partia Robotnicza, kluczowe ogniwo ówczesnego systemu politycznego, konsekwentnie realizowała swoją politykę. W dniu 16 listopada 1947, we Wrocławiu, Bolesław Bierut rzucił hasło ofensywy władz państwa w dziedzinie kultury. Co konkretnie miało to oznaczać dla muzeów, ujawnił szef Kancelarii Rady Państwa Kazimierz Mijał, wydając w dniu 30 grudnia 1948 r. okólnik nr 73 skierowany do prezydiów Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych w sprawie instrukcji działalności samorządu na polu kultury i sztuk, w którym czytamy:

w związku z dalszym porządkowaniem zakresu działania samorządów, Rada Państwa zaaprobowała następujące wytyczne w dziedzinie kultury i sztuki, ustalone z właściwymi czynnikami rządowymi: I. zakładanie i prowadzenie muzeów z wyjątkiem miejskich muzeów o charakterze wyłącznie lokalnie historycznym należy do Państwa. Wszystkie muzea nieodpowiadające temu wyjątkowemu charakterowi, będą przejęte przez Państwo najpóźniej do 1 stycznia 1950 r.....²¹⁹.

Sam okólnik był jedynie instrukcją ale jednocześnie zapowiedzią nieuchronnego. W maju 1949 r. Kancelaria Rady Państwa skierowała do MHK ankietę „w sprawie muzeów

²¹⁶ S. Lorentz, *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*, Warszawa 1973, s. 34; ? Brzostowski, S. Orysiak, *Muzea w Polsce*, Warszawa 1971, s. 252.

²¹⁷ Dekret z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Dz Ust. 34, poz. 210.

²¹⁸ Por. rozdział V.2. *Historia dobrze opowiedziana... działalność wystawiennicza nin. pracy.*

²¹⁹ P. Hapanowicz, *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w l. 1949 – 1950*, „Zarządzanie w kulturze”, t. 8, Kraków 2007, s.

utrzymywanych przez samorząd”²²⁰. W punkcie 7. tego dokumentu znalazło się znaczące pytanie; „Czy wystąpiono o przejęcie muzeum przez Państwo, a jeżeli tak, to w jakim stadium sprawa się znajduje?”. W odpowiedzi na to pytanie ze strony MHK padła następująca odpowiedź: „nie, Muzeum ma stanowić nadal własność Gminy m. Krakowa”²²¹. Niedługo potem, 6 października 1949 r. Komitet Ministrów ds. Kultury podjął uchwałę o rozpoczęciu procesu upaństwowiania muzeów publicznych w Polsce poprzez bezpośrednie podporządkowanie ich Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków przy Ministrze Kultury i Sztuki²²². Nie ulega wątpliwości, że w całym mieście zamiary te przyjmowano z ogromnym niepokojem. Dla Muzeum Historycznego m. Krakowa, wobec treści okólnika nr 73 Kancelarii Rady Państwa istniał cień szansy, że uznane zostanie za muzeum o charakterze „wyłącznie lokalnym” a co za tym idzie, nie będzie podlegać upaństwowieniu. Szczególna rola Krakowa jako miasta symbolu, a także opinia miasta nie lojalnego władzy komunistycznej nie powinna pozwolić na takie złudzenia, co jest przeświadczeniem współczesnym wynikającym z tzw. prezentyzmu. Źródła pokazują natomiast, że nadzieje wewnątrz Muzeum na pozostanie w pod zarządem Gminy m. Krakowa były głębokie, wręcz graniczące z pewnością²²³. Co więcej upatrywano w tym swoistą szansę. Oddajmy zresztą głos samemu Jerzemu Dobrzyckiemu:

W związku z planowanym upaństwowieniem stanowiących dotąd własność Gminy m. Krakowa muzeów Narodowego i Przemysłu artystycznego, Dyrekcja Muzeum określiła swe stanowisko na szeregu posiedzeń w Zarządzie i w komisji Kultury i Sztuki M.R.N. w ten sposób, że zdaniem jej z muzeów tych winny być wyłączone i wcielone do Muzeum Historycznego m. Krakowa wszelkie obiekty związane z ściśle z przeszłością i kulturą Krakowa. Dotyczy to zwłaszcza Domu Matejki z jego zbiorami, które winne być zespolone z Muzeum Historycznym jako odrębny oddział. Również wszystkie obiekty o znaczeniu historycznymi pamiątkowym stanowiące własność Teatru i. J. Słowackiego, winny być przed jego upaństwowieniem wyłączone i wejść do zbiorów oddziału teatralnego Muzeum, co pozwoliłoby stworzyć w przyszłości osobne muzeum teatralne im. Wyspiańskiego, związane jednak organizacyjnie z Muzeum Historycznym m. Krakowa. W chwili obecnej muzeum Przemysłu Art.²²⁴.

Zachował się także, pomiędzy aktami luźnymi w archiwum zakładowym MHK, nadzwyczaj ciekawy dokument. Odpis listu jaki w dniu 19 października 1949 Jerzy Dobrzycki wysłał do

²²⁰ AZMHK. 1/260, s. 93. Zawiadomienie dla dyrekcji MHK o obowiązku wypełnienia ankiety z dnia 18 maja 1949 r.

²²¹ AZMHK. 1/260, s. 97. Ankieta w sprawie muzeów utrzymywanych przez samorząd.

²²² Komitet Ministrów do spraw Kultury. *Sprawozdanie z działalności w roku 1949*, Warszawa 1950, s. 34.

²²³ AZMHK. 1/260, s. 97, Ankieta w sprawie muzeów utrzymywanych przez samorząd.

²²⁴ AZMHK. 1/177, s. 55. Sprawozdanie z działalności Muzeum w pierwszym kwartale 1949 r. z dnia 27 kwietnia 1949 r.

Wiceprezydenta Eugeniusza Tora. Zacytujmy szersze fragmenty tego niezwykłego świadka zdarzeń:

We wrześniu opracowałem rodzaj memorandum, w którym ująłem w całość stan bieżący spraw naszego muzeum, przedstawiłem program organizacji i systematyki zbiorów, podałem wreszcie projekt roszczeń Gminy m. Krakowa i naszego muzeum w związku z mającym nastąpić upaństwowieniem innych muzeów miejskich. Projekt ten dałem najpierw do przejrzania p. nacz. Pirożyńskiemu (Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki ZM – przyp. mój), który niedawno oświadczył mi, że wnioski moje uznaje w całej pełni za słuszne, i polecił mi równocześnie, abym teksty memoriałów przesłał P.P. Prez. Dobrowolskiemu²²⁵, Polewce, Drobnerowi, a przede wszystkim W. Sz. P. Prezydentowi (...) Jeżeli chodzi o ustalenie roszczeń Gminy w związku z upaństwowieniem muzeów to stosowałem się do sugestii W. Sz. Pana Prezydenta (...) postulaty nasze mogą się wydać oczywiście zbyt wygórowane, idzie tu jednak o ratowanie majątku Gminy, jak również o charakter i rozmiary naszego małego Muzeum. Uważam, że chwila obecna jest bardzo decydująca dla właściwego postawienia sprawy naszego Muzeum, a od załatwienia kwestii podziału mienia zależeć będzie, czy Muzeum nasze stanie się od razu poważną instytucją kulturalną, czy też będzie nadal suchotniczo wegetującą placówką. Jest rzeczą ogromnej wagi aby, aby tą sprawą zajęły się poważnie decydujące czynniki miejskie (...) i aby następnie z ustalonymi już postulatami Gminy wystąpić wobec Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków i postulatów tych bronić²²⁶.

Nie zachował się niestety ów memoriał Jerzego Dobrzyckiego, a szkoda. Niezależnie jednak od tego, jakie postulaty zawarł w swoim memoriale Dobrzycki, to znając przebieg późniejszych wypadków musimy uznać, że jego nadzieja na pozytywny efekt twardej obrony interesów Muzeum i Gminy miasta Krakowa wobec Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków była najdelikatniej mówiąc naiwna. Na kierunek „roszczeń” zawartych w memoriale naprowadza jedno z kończących list zdanie: „Nadmieniam, że cały ten memoriał i zawarte w nim postulaty nie są znane Muzeum Narodowemu, które robi odrębną politykę, zmierzającą do niepodzielności mienia muzealnego i upaństwowienia wszystkiego co posiada w tej chwili”²²⁷. Już zresztą w lutym 1949 r. w piśmie do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki ZM Jerzy Dobrzycki przekonywał, że w razie upaństwowienia Muzeum Narodowego lapidarium pomieszczone w ogrodzie Czapskich powinno zostać przekazane do Muzeum Historycznego m. Krakowa²²⁸.

Nadzieje Jerzego Dobrzyckiego na taki przebieg zdarzeń okazały się być w ogromnej mierze nierealne. Ostatnim aktem w tej grze o muzea było zatem zarządzenie Ministra Kultury

²²⁵ Henryk Dobrowolski, Prezydent m. Krakowa w l. 1947–1950

²²⁶ AZMHK, 1/263, s. 215/216

²²⁷ Tamże.

²²⁸ AZMHK. 1/260, s. 85, Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki z dnia 15 lutego 1949.

i Sztuki nr. 78 z dnia 9 grudnia 1949 r. „W sprawie sposobu i trybu przejęcia w zarząd i użytkowanie Państwa muzeów publicznych należących do związków samorządu terytorialnego, stowarzyszeń i osób fizycznych”²²⁹. W puli muzeów przeznaczonych mocą tego zarządzenia do upaństwowienia znalazło się także nasze Muzeum. Dyrektor Jerzy Dobrzycki i Zarząd Miasta Krakowa zostali o tym fakcie poinformowani specjalnym zawiadomieniem z dnia 10 grudnia 1949²³⁰. Nie mająca w tej sytuacji wyboru Komisja Kultury M.R.N w dniu 17 grudnia podjęła w tej sprawie akceptującą uchwałę²³¹. Tego samego dnia w gabinecie Dyrektora Jerzego Dobrzyckiego przy pl. Św. Ducha 5 dokonał się akt upaństwowienia MHK. Data 17 grudnia 1949 r. – *eo ipso* – nabrała mocy symbolicznej. Odebranie Gminie miasta Krakowa jej własności odbyło się w 50-tą roczną rocznicę powołania do życia Muzeum (1899 – 1949) oraz w wigilię dziennej, czwartej rocznicy usamodzielnienia MHK decyzją Rady Miasta Krakowa (18 grudnia 1945). W tym smutnym akcie ministerstwo reprezentował starszy radca Antoni Dębnicki oraz czterech reprezentantów Gminy miasta Krakowa, działających na mocy delegacji Prezydenta miasta Krakowa z dnia 15 grudnia 1949 r.: Bolesław Pierożyński, naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miasta, M, Karol Bunsch, Syndyk Zarządu Miejskiego w Krakowie, Adam Wadowski, Inspektor Wydziału Kontroli Zarządu Miejskiego w Krakowie oraz Antoni Stojada, starszy referent Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Krakowie. Muzeum Historyczne m. Krakowa reprezentował jego dyrektor, Jerzy Dobrzycki²³². Podkreślić jedynie należy, że wydarzenie to miało w zaistniałej sytuacji charakter nieuchronny, a ewentualne pozostanie w strukturach Gminy miasta Kraków nie zmieniłoby wiele w tej sprawie wobec faktu, że zaledwie trzy miesiące później zlikwidowany został w praktyce samorząd terytorialny w Polsce. Nastąpiło to w dniu 20 marca 1950 roku poprzez ustawę sejmową o terenowych organach jednolitej władzy państwowej²³³. Taki był ostatni akcent okresu „Libertas” w dziejach Muzeum Historycznego miasta Krakowa. Nie był to na szczęście akt bezpowrotny.

²²⁹ AZMHK. 1/261, *Akt Przejęcia w zarząd i użytkowanie Ministerstwa Kultury i Sztuki Muzeum Historycznego miasta Krakowa w Krakowie stanowiącego własność Gminy miasta Krakowa*, s. 7

²³⁰ AZMHK, 1/260, s. 171. Zawiadomienie Zarządu Miejskiego w Krakowie

²³¹ AZMHK. 1/260, s. 173. Zaproszenie na posiedzenie Komisji Kultury M.R.N. z dnia 16 grudnia 1949 r.

²³² Tamże, s. 9

²³³ A. Czubiński, *Dzieje najnowsze Polski: Polska Ludowa (1944–1989)*, Poznań 1992, s. 214

IV.2. Per aspera. 1950 – 1962

Ogólna charakterystyka omawianego okresu

W dniu 1 stycznia 1950 r. zespół Muzeum znalazł się w nowej sytuacji ustrojowej. Instytucja przestała być samodzielnym zakładem miejskim, a stała się państwową instytucją podległą Ministrowi Kultury i Sztuki. Oznaczało to sytuację nową we wszystkich wymiarach. Nazwę Muzeum kosmetycznie zmieniono na Muzeum Historyczne stołecznego miasta Krakowa²³⁴, która wprawdzie nie przyjęła się i nie była używana, ale podkreśliła sprawczość władzy centralnej. Plany roczne i kwartalne, sprawozdania, powołania nowych komórek organizacyjnych (działów i oddziałów) a nawet przyjmowanie do pracy nowych pracowników musiało być uzgodnione z Centralnym Zarządem Muzeów (od roku 1955 Centralny Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków, od 1962 Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków²³⁵), który zastąpił Naczelną Dyрекcję Muzeów i Ochrony Zabytków. Już w zmienionej nazwie tej agendy Ministra Kultury i Sztuki zaakcentowana została zasada centralizacji decyzji, tak charakterystyczna dla realiów życia politycznego w dobie PRL. Na fali odwilży po wydarzeniach z października 1956 r. sytuacja uległa nieznacznej ustrojowej korekcie, a część instytucji wróciło pod bezpośredni zarząd prezydiów odpowiednich rad narodowych²³⁶. Ustawa z 25 stycznia 1958 r. „O radach narodowych”²³⁷ poszerzyła kompetencje tych fasadowych ciał stanowiących namiastkę zlikwidowanego w marcu 1950 r. samorządu terytorialnego²³⁸ i przekazała z mocy Art. 2. pkt. 10 tej ustawy²³⁹ część uprawnień w zakresie prowadzenia działalności kulturalnej terenowym radom narodowym. W konsekwencji wejścia w życie tej ustawy, w dniu 19 marca 1958 r. zarząd nad Muzeum Historycznym m. Krakowa został przekazany Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie za protokołem zdawczo-odbiorczym²⁴⁰. Nie wolno oczywiście mylić tego liberalizującego ustroj wewnątrz państwa procesu z odrodzeniem samorządu terytorialnego. Była to zmiana o skutkach wyraźnie i intencjonalnie ograniczonych, nie mniej sytuacja Muzeum zmieniła się bezsprzecznie na korzyść. W praktyce urzędowe procedowanie wielu spraw zeszło do

²³⁴ www.prawo.pl/akty/m-p-1950-a-71-820,16800948.html, Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 czerwca 1950 r. w sprawie ustalenia nazw muzeów państwowych i muzeów przejętych na własność Państwa.

²³⁵ Por. Dz. U. 1928, nr. 29, poz. 265, Monitor Polski 1951, Nr 76, poz. 1048 oraz Dz. U. 1962. Nr. 10, poz. 48

²³⁶ Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki nr 280 z dnia 30 grudnia 1957 r.

²³⁷ Dz. U. 1958, nr. 5. poz. 16

²³⁸ Dz. U. 1950, nr 14. poz. 130, Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

²³⁹ Dz. U. 1958, nr. 5. poz. 16

²⁴⁰ AZMHK 1/266, Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 19 marca 1958 r.

kompetencji Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, którego narzędziem był Wydział Kultury²⁴¹. Oczywiście wszelkie polityczne uzgodnienia nadal następowały gdzie indziej; w Centralnym Zarządzie Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki, a ostatecznie w Komitecie Wojewódzkim PZPR. Co do zasady zatem, Muzeum po 1958 r. pozostało nadal i na długi czas, instytucją miejską z nazwy, państwową co do mechanizmów podejmowania decyzji. Ta sytuacja zmieniająca „zasady gry” musiała przełożyć się na pozycję Muzeum. Po pierwsze – pomimo ogromnych trudności z jakimi musiało się mierzyć Muzeum wyodrębnione w 1945 r. ze struktur Archiwum Akt Dawnych – młodej instytucji sprzyjała dotychczas sytuacja personalna w Zarządzie Miejskim, w którym pracowało bardzo wielu kolegów Jerzego Dobrzyckiego z przedwojennych czasów. W korespondencji z lat 1945 – 1949, gołym okiem widać dobre dla Muzeum skutki autorytetu jakim jego dyrektor cieszył się w kręgach władz miasta. Sytuacja ta została ten został z dnia na dzień zmieniona, a nowe nici decyzyjne wiązały teraz Muzeum z obcą „pajęczyną władzy” w Warszawie. Po drugie, zarówno Muzeum jak i cały resort kultury wchodziły w ostatni, najbardziej twardy okres stalinizmu. Jego immanentną częścią była indoktrynacja ideologiczna, która nadzwyczaj mocno dotknęła instytucje kultury. Po trzecie wreszcie, scentralizowany zarząd Muzeami wymagał nowych narzędzi biurokratycznych, czego efekty odczuwa dzisiaj historyk. Teczki ze sprawozdaniami Muzeum od roku 1950 spuchły bowiem, od szczegółowych ankiet i tabelarycznych sprawozdań, z których zresztą czasem trudno wyciągnąć spójną wiedzę. Rekapitulując, zarówno na polu organizacyjnym, politycznym oraz programowym Muzeum musiało szybko dostosować się do nowej sytuacji. Dla Jerzego Dobrzyckiego i jego zespołu stało się niezwykle istotne, aby nie zostały przekreślone plany rozwojowe i wypracowane ramy programowe, nakreślone w okresie przynależności do Gminy Miejskiej Krakowa. Jedno i drugie – wyprzedzając fakty – udało się tylko częściowo. Dodać jednak uczciwie trzeba, że z tej, do granic absurdu zbiurokratyzowanej, planowej i centralistycznej formy zarządzania wynikała jedna korzyść, jaką było swoiste zestandaryzowanie potrzeb instytucji muzealnych, które stopniowo realizowano. Centralny Zarząd Muzeów działał w tej sprawie z dużą starannością, organizując np. corocznie trzydniowe konferencje planistyczne, na których uzgadniano działania programowe, kwestie budżetowe, inwestycje itp. Zarząd wymuszał też organizowanie w każdym podległym Muzeum kwartalnych porad roboczych, na które delegował swoich przedstawicieli²⁴².

²⁴¹ Tamże art. 59 do 70

²⁴² AZMHK, 1/181, s. 3. Pismo okólne do muzeów okręgowych i autonomicznych w sprawie porad roboczych w 1954 r.

Jakkolwiek były to równoległe narzędzia kontrolne, pozwalały instytucjom na przewidywalność w działaniu. Dzięki temu MHK zwiększyło, w omawianym okresie, prawie czterokrotnie swoje zasoby kadrowe i przestało tak mocno odczuwać brak rąk do pracy. Do Muzeum w l. 1950 – 1962- tych przyjęto na etat osoby, które wypracowały swój styl pracy i stały się na wiele następnych lat „mistrzami” dla młodszych pracowników. Koniecznie należy tu wymienić Celinę Bąk²⁴³, Jadwigę Klepacką²⁴⁴ Henryka Müncha²⁴⁵, Stanisławę Opalińską²⁴⁶, Marię Oremus²⁴⁷, Jerzego Spiegel Gota²⁴⁸, ²⁴⁹Jerzego Waszkiewicza²⁵⁰, Tadeusza Wrońskiego²⁵¹, Daniela Zawadzkiego²⁵². Dzięki osiągniętej na tym polu względnej stabilizacji, Muzeum stało się instytucją o określonym i rosnącym kapitale wiedzy. Efektem najważniejszym, oddziałującym aż po współczesne czasy, było zbudowanie ciekawej i na swój sposób nowatorskiej struktury instytucji, której kręgosłupem stał się chronologiczny model gromadzenia i opracowywania zbiorów. Niestety, niemal równoległe z jej wdrożeniem, pojawiły się odstępstwa od konsekwentnego stosowania tego modelu, które stały się źródłami przyszłych słabości. Ta stabilizacja dotyczyła też sytuacji finansowej. Muzeum, jako instytucja państwowa w niewielkim stopniu odczuło przeprowadzoną z zaskoczenia denominację (28 października 1950 roku²⁵³), a zatrzymanie dzięki temu inflacji miało dla instytucji charakter korzystny. Muzeum wprawdzie nadal utyskiwało na niedofinansowanie, ale dotyczyło one możliwości podjęcia działań rozwojowych. Podstawowe potrzeby bowiem (koszty pracownicze i utrzymania budynków) zostały zabezpieczone. Muzeum wreszcie, wykonało kolejne kroki w kierunku swego rozwoju sięgając po nowe obszary swej działalności, zakładając nowe działy i oddziały. Nie wszystkie plany rozwojowe udało się zrealizować w omawianym zakresie, ale większość z nich została podjęta i kontynuowana w kolejnych latach. Najważniejszy – zakreślony wówczas zamiar – dotyczył pozyskania nowej, głównej, odpowiedniej kubatury dla Muzeum siedziby. Po wielu, czasem wręcz egzotycznych pomysłach, wybór padł na Pałac Krzysztofory, który ostatecznie pozyskano dopiero w 1966 r. Na omawiany okres przypadł wreszcie niespodziewany i poważny w skutkach kryzys, jaki wynikł z kradzieży dużego zespołu muzealiów – militariów. Sprawa –

²⁴³ AZMHK. 819/1, Akta osobowe Celinę Bąk-Koczarskiej

²⁴⁴ AZMHK. 807/31, Akta osobowe Jadwigi Klepackiej

²⁴⁵ AZMHK. 800/37, Akta osobowe Henryka Müncha

²⁴⁶ AZMHK. 822/12, Akta osobowe Stanisławy Opalińskiej

²⁴⁷ AZMHK. 802/21, Akta osobowe Marii Oremus

²⁴⁸ AZMHK. 800/54, Akta osobowe Jerzego Spiegel Gota

²⁴⁹ AZMHK. 815/9, Akta osobowe Hanny Styczyńskiej

²⁵⁰ AZMHK. 806/81, Akta osobowe Jerzego Waszkiewicza

²⁵¹ AZMHK. 809/37, Akta osobowe Tadeusza Wrońskiego

²⁵² AZMHK. 800/62. Akta osobowe Daniela Zawadzkiego

²⁵³ Ustawa o zmianie systemu pieniężnego z dnia 28 października 1950 r., Dz.U. z 1950 nr 50, poz. 459

po raz pierwszy i jak dotąd ostatni w dziejach Muzeum – znalazła swój finał w prokuraturze i mocno zważyła na stosunkach pracowniczych oraz na wiele lat na medialnej opinii o instytucji. Z tego powodu to wydarzenie, które rozłożyło się na lata 1960 – 1962 stanowi cezurę czasową niniejszego podrozdziału. Równolegle, bo w dniu 15 lutego 1962 r. Sejm PRL uchwalił ustawę „O ochronie dóbr kultury i o muzeach”, która wyznaczyła nowe ramy ustrojowe dla naszego Muzeum jak i dla całego muzealnictwa polskiego. Tym samym cezura roku 1962 dla niniejszego podrozdziału zyskuje na zasadności.

Nowa rzeczywistość

Choć rzeczywistość ustrojowa Muzeum jako instytucji państwowej z dniem 1 stycznia 1950 r. zmieniła się zasadniczo to władze nie widziały potrzeby aby zmienić statut instytucji. Dokument uchwalony przez Miejską Radę Narodową w dniu 18 grudnia 1945 r. *de facto* stracił swoją adekwatność, skoro wyraźnie stanowił, że Muzeum jest zakładem miejskim, którym z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1950 r. być przestało. Tymczasem w sprawozdaniach rocznych jakie Muzeum składało do Centralnego Zarządu Muzeów znajdujemy informacje, że statut z 1945 r. jest jedynym dokumentem tej rangi jaki Muzeum nadal używa i jaki podaje za *de iure* obowiązujący. Do końca okresu jaki jest omawiany w niniejszym podrozdziale (1950 – 1962), sprawa nowego statutu nie była uważana przez władze centralne za istotną i nie została podjęta.

Początek 1950 roku przyniósł natomiast pierwsze zapowiedzi nowych form pracy w postaci konieczności sporządzenia szczegółowych objaśnień do projektu budżetu²⁵⁴, a następnie sprawozdań z tzw. akcji oszczędnościowej, która była swoistą grą absurdu. Instytucja składała bowiem plany, który musiała samodzielnie zmieniać wykazując w ten sposób oszczędności. Tym sposobem, jedynie dla przykładu, z ostatecznej kwoty budżetu za rok 1950 (11 645 292 tys. zł) Muzeum zaoszczędziło pozornie 1 401 676 tys. zł. co stanowiło 12,7% ogólnej kwoty²⁵⁵. W ramach realizacji tego planu Jan Pachoński jako osoba odpowiedzialna wpisał m. in. „Łączenie pism do jednej instytucji w jedną kopertę²⁵⁶”, co rzekomo miało przynieść 33% oszczędności w części budżetu przeznaczanego na korespondencję. W innym miejscu czytamy „nie opalano 1 pieca (do 1 tony opału oszczędności) – 16.8%²⁵⁷”. Dodajmy jeszcze

²⁵⁴ AZMHK. 1/178, s. 7 – 15. Objaśnienia do projektu budżetu Muzeum Hist. m. Krakowa na rok 1950

²⁵⁵ AZMHK. 1/178, s.17. Sprawozdanie z akcji oszczędnościowej za I kwartał 1950 r. z dnia 20 maja 1950 r.

²⁵⁶ AZMHK. 1/178, s. 25. Sprawozdanie z wykonania planu oszczędności za I i II kwartał 1950 r. z dnia 19 lipca 1950 r.

²⁵⁷ Tamże

jeden przykład: „przyuczenie personelu do możliwie krótkich rozmów telefonicznych²⁵⁸”. O ile cytujemy te, pływające w oparach absurdu liczby, to po to, aby obrazowo uświadomić w jakim kierunku musiała być kierowana energia pracowników Muzeum w miejsce pracy statutowej. Zestawienie nazwiska Jana Pachonńskiego, wybitnego badacza dziejów polskiej wojskowości, z wykazem działań koniecznych jakie musiał w nowej rzeczywistości podejmować jest nadto wymowne. Dla coraz to nowszych form sprawozdawczości, stosowano specjalne rozbudowane, drukowane formularze, w których można spotkać np. kategorię „Liczba pracowniko-godzin opuszczonych²⁵⁹”. Rozrost biurokracji szedł w parze z indoktrynacją polityczną. Jednym z nowych pracowników została Joanna Grześkowiak²⁶⁰, która objęła funkcje instruktora społeczno-politycznego, pracowicie zdając sprawozdania ze swej działalności. I tak, raz w miesiącu pracownicy MHK uczestniczyli w omówieniu wydarzeń politycznych w oparciu o tzw. prasówkę, co jak sprawozdała Pani Instruktor „połączone było z ożywioną dyskusją słuchaczy²⁶¹”. Joanna Grześkowiak wygłaszała też referaty dla załogi, w tym np. w dniu 18 czerwca 1950 referat zatytułowany „Ręce precz od Korei²⁶²”. Wymagający uświadomienia pion administracyjny oraz woźni muzealni uczestniczyli obowiązkowo w ośmioczęściowym kursie „z zakresu podstawowych zagadnień marksizmu”. Każda część składała się z 45 minutowego wykładu, a następnie następowały „repetycje”, w trakcie których „zainteresowanie słuchaczy wyraźnie wzrastało²⁶³”. Dla pionu naukowego Pani Instruktor wygłosiła w tym roku inny wykład; „Filozofia średniowieczna jako część nadbudowy ideologicznej”²⁶⁴. Z jaką miną słuchał tego wykładu sam Jerzy Dobrzycki, który egzamin z filozofii składał przed wojną w ramach obrony swej dysertacji doktorskiej – warto byłoby zobaczyć. Po odejściu z Muzeum Joanny Grześkowiak, funkcję tę objęła na kolejnych kilka lat Celina Bąk, która musiała np. kontrolować obecność portretów Lenina w wyznaczonych miejscach w Muzeum²⁶⁵, lub sprawdzać listę obecności pracowników na pochodzie 1 majowym. W aktach osobowych Piotra Nizioła zachował się nadzwyczaj ciekawy protokół, spisany w dniu 15 maja 1954 r. na okoliczność nie wzięcia

²⁵⁸ Tamże

²⁵⁹ AZMHK. 1/178. s. 29. Sprawozdanie o stanie zatrudnienia i wypłatach w I kwartale 1950 r. z dnia 23 września 1950 r.

²⁶⁰ AZMHK. 800/35, Teczka osobowa Joanny Matejko (Grześkowiak)

²⁶¹ AZMHK. 1/178, s. 33. Sprawozdanie instruktora społeczno-politycznego w Muzeum Historycznym m. st. Krakowa za miesiące maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień 1950 z dnia 2 października 1950 r.

²⁶² Tamże

²⁶³ Tamże s. 35

²⁶⁴ Tamże s. 37

²⁶⁵ AZMHK, 819/1, Akta osobowe Celiny Bąk-Koczarskiej

przez tego pracownika udziału w pochodzie z okazji Święta Pracy. W sentencji protokołu zapisano, że Ob. Nizioł wyjaśnił:

Nie mogłem przybyć do Krakowa na pochód 1 majowy, gdyż w tymże dniu przed południem odbywała się w Balicach akademii z okazji uruchomienia tamże i w sąsiednich wsiach sieci elektrycznej. Ponieważ wieś Burów pod Balicami, w której ja mieszkam objęta jest również tą siecią, przeto musiałem jako delegat wziąć udział w tej uroczystości²⁶⁶.

W takich oto, charakterystycznych dla tego czasu „okolicznościach przyrody”, młody zespół Muzeum musiał kontynuować wznoszenie gmachu opowieści o mieście kupców, rzemieślników, fabrykantów, zakonników...jednym słowem wrogów klasowych nowego porządku. Musiał dbać o żywotność krakowskich tradycji, które niebezpiecznie dla nowej władzy powiązane były z obrzędowością chrześcijańską. Trzeba powiedzieć, że oddając władzy ludowej swoiste ideologiczne serwituty i stosując rozmaite zabiegi, opisane w rozdziałach charakteryzujących działalność Muzeum, dyrektor i zespół pracowniczy utrzymali zasadniczy kurs swego programu. Był to program budowania etosu mieszczańskiego, który wraz z upływem lat coraz mocniej kontrastował z swoiście rozumianym w PRLu etosem walki klas społecznych. W ramach tego programu odwoływano się do tradycji samorządowych, które coraz trudniej było wybronić przed tendencjami centralistycznymi. Ważnym elementem tego programu było kultywowanie folkloru miejskiego, który coraz słabiej mieścił się w nowym pojęciu jakim była kultura robotnicza. Jeszcze trudniej było budować narrację o wielokulturowym Krakowie, wobec nacjonalistycznej ideologii „moczaryzmu” komunistycznego. Jerzy Dobrzycki kontynuował też, z coraz poważniejszymi kłopotami i bez wyraźnych sukcesów, budowę marki miasta, dla której Muzeum miało być fundamentalnym produktem turystycznym a nie XIX-wieczną pamiątką narodową. Podsumowując – konsekwencja zespołu Muzeum w realizowaniu narracji mieszczańskiej i obywatelskiej przekładała się stopniowo na rosnący brak zaufania władz centralnych do działalności Muzeum, a szczególnie do jego dyrektora.

Pomimo nowych okoliczności, trzeba w świetle źródeł stwierdzić, że budowa profesjonalnej instytucji od roku 1950 wyraźnie postąpiła naprzód dzięki zwiększeniu obsady personalnej Muzeum. Zgodnie z planami jakie Jerzy Dobrzycki złożył jeszcze do Gminy Miejskiej Krakowa liczba pracowników wzrosła w tym roku z 12 do 20 osób²⁶⁷. Umożliwiło to podjęcie prac systemowych, w miejsce dominującej w poprzednim okresie doraźności, co uwidacznia

²⁶⁶ AZMHK. 800/38, akta osobowe Piotra Nizioła.

²⁶⁷ AZMHK. 1/178. s. 29. Sprawozdanie o stanie zatrudnienia i wypłatach w I kwartale 1950 r. z dnia 23 września 1950 r.

się niemal na każdym polu. W bibliotece założono „staranie opracowany inwentarz kartkowy”, a ilość zgromadzonych wydawnictw na koniec października 1950 roku wyniosła 1221 pozycji²⁶⁸, od tego czasu systematycznie wzrastając po kilkadziesiąt pozycji miesięcznie. W lokalu biblioteki przy ul. Szpitalnej 21 uruchomiono też prowizoryczną czytelnię co pozwoliło na korzystanie z niej zarówno pracownikom jak i gościom zewnętrznym²⁶⁹. Poważnie postąpiła do przodu działalność kolekcjonerska. Plany jakie Jerzy Dobrzycki snuł, trochę w ukryciu, przejęcia zbiorów związanych z miastem z Muzeum Narodowego w Krakowie i Muzeum Przemysłu Artystycznego nie powiodły się, oparte były bowiem na kalkulacji, że Muzeum nie zostanie upaństwowione²⁷⁰. Wobec jednak likwidacji Muzeum Przemysłu Artystycznego, Muzeum pozyskało z jego likwidowanych zasobów dwie ważne kolekcje – teatraliów oraz klisz szklanych z pracowni Ignacego, Natana i Amelii Kriegerów. Oba zasoby, zapewne niedoceniane i tylko dlatego nie przejęte wraz z pozostałymi zbiorami z likwidowanego Muzeum Przemysłu Artystycznego do Muzeum Narodowego w Krakowie, stały się po latach zaczątkiem bezcennych dzisiaj kolekcji fotografii krakowskiej i historii teatru krakowskiego. Muzeum rozpoczęło też prowadzenie przemyślanej polityki zakupów muzealiów. Dzięki wsparciu materialnemu Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków zakupiono m. in. kolekcję 22 obrazów olejnych Michała i Teodora Stachowiczów oraz bogatą spuściznę, głównie graficzną po Józefie Friedlainie. Najważniejszym jednak zadaniem w zakresie pozyskiwania zbiorów, był podjęty w 1952 r. proces przejmowania zbiorów własnych z Archiwum Akt Dawnych w Krakowie (Wojewódzkie Archiwum Państwowe). Choć zasadniczą i najcenniejszą część zbiorów przejęto, to zdaniem MHK „dyrekcja wojewódzkiego Archiwum państwowego wzbrania się wydać nie podając uzasadnionych przyczyn”²⁷¹. Pomimo tego sporu relacje pomiędzy Muzeum i Archiwum pozostały przyjazne, choć przez kilka kolejnych lat do tej sprawy powracano, jednak bez specjalnych efektów. Wreszcie w tym samym 1952 r. Muzeum pozyskało duży przekaz broni (ok. 3 tys. sztuk) z tzw. zasobów ponemieckich przechowywanych w składnicy muzealnej w Namysłowie²⁷². Przekaz ten skokowo zwiększył wartość kolekcji własnej, choć niemal od początku stał się zaczynem poważnych problemów,

²⁶⁸ AZMHK. 1/178, s. 44. Sprawozdanie miesięczne Muzeum Historycznego m. st. Krakowa za miesiąc październik 1950 r.

²⁶⁹ Tamże

²⁷⁰ Por. rozdział „IV.1.Libertas” nin. pracy.

²⁷¹ AZMHK. 1/179, s. 28, Sprawozdanie z działalności Muzeum w roku 1952

²⁷² AZMHK, 1/179, s.28. Sprawozdanie z działalności Muzeum w roku 1952.

o czym niżej. Nabyte zbiory uporządkowano i nadano im narastającą numerację²⁷³, a liczba zgromadzonych muzealiów na koniec 1950 r. przekroczyła 10 tysięcy pozycji. Rozpoczęto systemową konserwację, rozpoczynając w 1950 r. od oczyszczenia rosnącej kolekcji krakowskich szopek²⁷⁴, urządzono też pracownię konserwacji broni oraz doraźne stanowisko dla konserwacji obrazów²⁷⁵. Dla celów zarówno opieki nad zbiorami (ramy, skrzynie), jak i dla potrzeb bieżących uruchomiono warsztat stolarski. W oparciu o to zaplecze już w roku 1951 przystąpiono do konserwacji mebli oraz innych zabytków drewnianych, jak np. mocno zniszczony „koń” lajkonika²⁷⁶. W tym samym roku zorganizowano pracownię ślusarską, która zajęła się również realizacją drobnych prac elektrycznych²⁷⁷.

W 1955 roku Rada Ministrów wprowadziła drogą rozporządzenia istotną zmianę, która miała swoje konsekwencje dla naszej instytucji, arbitralnie dzieląc muzea w Polsce na trzy kategorie²⁷⁸. Wykonując to rozporządzenie Minister Kultury i Sztuki przyporządkował MHK do kategorii drugiej²⁷⁹ co oznaczało (m.in.), że Muzeum utraciło prawo do zatrudnienia osoby na stanowisku vice dyrektora, głównego konserwatora oraz kuratora. O ile tych dwóch ostatnich z wymienionych stanowisk Muzeum nie posiadało, o tyle rozporządzenie to uderzyło boleśnie w doc. dr. Jana Pachońskiego, który mimo prób obrony swojej funkcji²⁸⁰ musiał przejść na stanowisko kustosza. Pachoński powziął z tego powodu uraz ambicjonalny, tym większy, że w oparciu o interpretacje przepisów Jerzy Dobrzycki nie poparł²⁸¹ jego starań o pozostawienie go na stanowisku vice dyrektora. Nie jest to jedyny ślad swoistego dystansu obu Panów, którzy – co trzeba podkreślić – przez cały opisywany okres współpracowali nadzwyczaj sprawnie i lojalnie. Ten moment był jednak przełomowy. Od stycznia 1956 r. Jan Pachoński traci swoją funkcję i przejmuje obowiązki kustosza działu obronności miasta (militariów), a jego niechęć do Dobrzyckiego ujawnia się w źródłach od tego czasu wielokrotnie, co przełożyło się na atmosferę w niewielkiej załodze instytucji. Sam zabieg podziału muzeów na trzy kategorie nawet ministerstwo musiało uznać za niefortunny,

²⁷³ AZMHK. 1/178, s. 51. Sprawozdanie miesięczne Muzeum Historycznego m. st. Krakowa za miesiąc listopad 1950 r. z dnia 5 grudnia 1950 r.

²⁷⁴ Tamże

²⁷⁵ AZMHK. 1/178, s. 239. Sprawozdanie miesięczne z działalności Muzeum Historycznego m. st. Krakowa za miesiąc grudzień 1950 z dnia 5 stycznia 1951 r.

²⁷⁶ AZMHK. 1/178, s. 289. Muzealne sprawozdanie miesięczne za m-c marzec 1951 r.

²⁷⁷ AZMHK. 1/178, s. 397. Sprawozdanie z zebrania pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa w sprawie wykonania planu prac na rok 1951.

²⁷⁸ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 lipca 1955 r. Dz. U. 1955 nr. 31. poz. 186.

²⁷⁹ Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 15 października 1955 nr. 186

²⁸⁰ AZMHK. 800/39. Akta osobowe Jana Pachońskiego, pismo Jana Pachońskiego do Włodzimierza Sokorskiego, Ministra Kultury i Sztuki z dnia 15 grudnia 1955 r.

²⁸¹ AZMHK. 800/39. Akta osobowe Jana Pachońskiego, pismo Jerzego Dobrzyckiego do Profesora Kazimierza Malinowskiego, dyrektora Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków z dnia 29 grudnia 1955 r.

bowiem już w 1958 r. rozporządzenie Rady Ministrów zostało uchylone²⁸², Jan Pachoński nie został jednak przywrócony na stanowisko wicedyrektorskie. Sprawa jego obsadzenia przybrała tymczasem niespodziewany i nieoczekiwany obrót. 15 stycznia 1960 r. zastępca kierownika Wydziału Kultury M.R.N. Tadeusz Starzec wystosował pismo do Prezydium M.R.N. z wnioskiem o powołanie w Muzeum Historycznym m. Krakowa stanowiska zastępcy dyrektora, motywując ten wniosek ważnymi zadaniami jakie stoją przed tą placówką i wymagają jej wzmocnienia kadrowego, wskazując personalnie osobę Mariana Kuszy (1915 – 2016)²⁸³. To co jest w tej sprawie zaskakujące to fakt, że sam Jerzy Dobrzycki otrzymał to pismo do wiadomości (sic!), a wcześniej nie wnioskował o obsadzenie tego vacującego stanowiska. Zaskoczony tym obrotem spraw, Jerzy Dobrzycki w dyplomatycznej formie odpowiedział na ten wniosek, podzielając pogląd o konieczności wzmocnienia kadrowego Muzeum i wyrażając uznanie co do osoby Mariana Kuszy, jednakowoż wyrażając zdziwienie sposobem działania i zarazem wskazując na niezgodny z przepisami tryb działania²⁸⁴. Pismo dyrektora Muzeum pozostało całkowicie zlekceważone i w dniu 29 stycznia 1960 r. Prezydium M.R.N. powołało Mariana Kuszę na stanowisko zastępcy Jerzego Dobrzyckiego²⁸⁵. Opisany sposób powołania wicedyrektora, upokarzający dla Dobrzyckiego, uprawnia do wniosku, że władzom zależało na umieszczeniu wewnątrz zespołu osoby, która miała sprawować kontrolę nad sposobem pracy Muzeum. Osłabiało to także znacząco pozycje dyrektora Muzeum, co być może było zamierzone. Sam Marian Kusza nie był, jak wynika ze źródeł szczególnie zainteresowany tym stanowiskiem, bo 1,5 roku później poprosił o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron, deklarując wolę dalszej pracy w Muzeum Narodowym w Krakowie, gdzie zamierzał oddać się wyłącznie pracy naukowej²⁸⁶.

Sprawy lokalowe

Sytuacja lokalowa Muzeum u progu l. 50 tych była szalenie trudna. Postawiwszy w l. 1947 – 49 stopę w Kamienicy Klemensa Bąkowskiego, oraz w 1949 r. w Domu pod Krzyżem, muzeum Muzeum zajmowało łącznie 761 m²²⁸⁷. Znacząca część tej powierzchni znajdowała

²⁸² Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 września 1958 r. w sprawie uposażenia pracowników służby muzealnej. DZ. U. 1958 nr. 60. Oz. 300

²⁸³ AZMHK. 800/31, akta osobowe Mariana Kuszy, pismo Wydziału Kultury M.R.N. z dnia 15 stycznia 1960 r.

²⁸⁴ AZMHK. 800/31, akta osobowe Mariana Kuszy, pismo Jerzego Dobrzyckiego do Prezydium M.R.N. z dnia 20 stycznia 1960 r.

²⁸⁵ AZMHK. 800/31, akta osobowe Mariana Kuszy, akt powołania Mariana Kuszy na stanowisko zastępcy dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 29 stycznia 1960 r.

²⁸⁶ AZMHK. 800/31. Akta osobowe Mariana Kuszy, pismo do dyrekcji Muzeum Historycznego m. Krakowa z prośbą o rozwiązanie umowy o pracę z dnia 16 maja 1962 r.

²⁸⁷ AZMHK. 1/179, Sprawozdania roczne, kwartalne za l. 1951 – 1967, s. 25. Sprawozdane roczne z działalności Muzeum za rok 1952.

się nadto w remoncie. Sytuacja instytucji była jak się okazuje znana opinii publicznej o czym świadczy artykuł prasowy z Października 1950 r., w którym czytamy, że „aby mogły powstawać wykorzystujące najlepsze wzory muzeologii radzieckiej ekspozycje (...) ukazujące ruchy społeczne i walkę klas uciśnionych o wyzwolenie (...) Muzeum musi mieć odpowiednie pomieszczenie na zbiory”²⁸⁸. Tymczasem podstawowym problemem, z którym Muzeum borykało się od maja 1947 r. był przerywany i wznawiany, lecz wciąż nie ukończony remont kamienicy przy ul. św. Jana 12. Sfinalizowanie tego zadania było nadzwyczaj ważne, warunkowało bowiem otworzenie wystawy stałej, a poprzez to stworzenie warunków dla przejęcia zbiorów Muzeum, przechowywanych wciąż w Archiwum Akt Dawnych w Krakowie (patrz wyżej). Tymczasem prace remontowe wznowione w sierpniu 1949 r. po raz kolejny stanęły przed problemem braku materiałów budowlanych. Dopiero w listopadzie i grudniu 1950 r. udało się je w większości zgromadzić, dzięki bezpośredniej pomocy Ministerstwa Kultury i Sztuki²⁸⁹. Wciąż brakowało jednak dźwigarów żelaznych na strop, na które Muzeum dostało przydział od Przedsiębiorstwa Rozbiórkowego we Wrocławiu, gdzie jednak znalazły się jedynie „odcinki krótkie, pogięte i przepalone brakowało zaś odcinków większych”²⁹⁰. W konsekwencji remont przeciągał się coraz bardziej, a Muzeum cierpiało na brak powierzchni dla przechowywania zbiorów. Sytuacja była do tego stopnia trudna, że przekazane z likwidowanego Muzeum Przemysłu Artystycznego zbiory teatralne musiał zabrać Jerzy Dobrzycki do własnego mieszkania przy pl. Sikorskiego 2, na co zresztą Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków wyraziła zgodę²⁹¹. W lutym 1951 r. pozyskano kocioł CO, a w pomieszczeniach II piętra położono nowe stropy tzw. Akermanowskie²⁹². Dopiero jednak w marcu t.r. otrzymano wyczekiwane dźwigary żelazne, oraz rozpoczęto montaż CO, co pozwoliło wyglądać końca remontu²⁹³. Nadzieje te wzmogły się z początkiem kolejnego kwartału, gdy Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków przyznała Muzeum dodatkowe środki, które korzystnie wpłynęły na dynamikę prowadzonych prac²⁹⁴. Dopiero jednak w kwietniu 1952 r. budynek został opuszczony przez wykonawcę robót budowlanych a pracownicy Muzeum – jak zwykle

²⁸⁸ *Muzeum historii i kultury Krakowa powinno otrzymać odpowiednie pomieszczenie*, (w:) „Dziennik Polski” nr 289 z 20 października 1950 r.

²⁸⁹ AZMHK. 1/178, s. 51. Sprawozdanie miesięczne Muzeum Historycznego m. st. Krakowa za miesiąc listopad z dnia 5 grudnia 1950 r.

²⁹⁰ AZMHK. 1/178, s. 237. Sprawozdanie miesięczne Muzeum Historycznego m.st.Krakowa za miesiąc grudzień 1950 r. z dnia 5 stycznia 1951.

²⁹¹ AZMHK, 1/178, s. 239. Sprawozdanie miesięczne Muzeum Historycznego m. st. Krakowa za miesiąc grudzień 1950 z dnia 5 stycznia 1950 r.

²⁹² AZMHK. 1/178, s. 273. Muzealne sprawozdanie miesięczne za miesiąc luty 1951.

²⁹³ AZMHK. 1/178. Muzealne sprawozdanie miesięczne za m-c Marzec 1951.

²⁹⁴ AZMHK, 1/178, s. 329, Muzealne sprawozdanie miesięczne za miesiąc Kwiecień 1951 r.

pracując w niedoczasie – przystąpili do montażu wystawy stałej, która została uroczystie otwarta została w dniu 24 czerwca 1952 r. o godzinie 12.00. Tak oto w 53 roku istnienia, oraz w ósmym samodzielnego działania, Muzeum Historyczne m. Krakowa wybiło się na pierwszą wystawę stałą. Zatytułowana „Dzieje i Kultura Krakowa” czynna była w niezmiennym kształcie do 1968 r., kiedy to została zmodernizowana i nieznacznie zmieniona poprzez dodanie do niej nowych eksponatów. Ostatecznie, jako mocno wyeksploatowana, została zamknięta w roku 1976. Nie objęła on jednak całego budynku przy ul. św. Jana 12, bowiem poza zasięgiem Muzeum wciąż pozostawał warsztat kapelusznicy Jana Kurzydły na parterze, którego po wielu staraniach udało się usunąć z kamienicy dopiero w roku 1966²⁹⁵.

Tymczasem – wobec zakończenia remontu kamienicy przy ul. św. Jana 12, Muzeum mogło przystąpić do remontu Domu pod Krzyżem przy pl. Św. Ducha 5. Był to remont niezwykle utrudniony ponieważ wobec braku innych możliwości – w budynku pracował niemal cały zespół instytucji. W roku 1952 podjęto zatem tylko jeden element prac budowlanych, jakim było konieczne do zrealizowania połączenie budynku głównego z oficyną od ul. Św. Marka. Zaprojektowana w tym celu, bardzo udatnie, galeria wsparta na arkadzie miała za zadanie scalić obie części nieruchomości²⁹⁶. Prace te ostatecznie zakończono w 1953 r.²⁹⁷. Niestety stan zabytkowego budynku nadal był problematyczny. Wobec postępującego zawilgocenia wymagał on izolacji fundamentów, wymiany stropów podstrychowych i wielu innych prac remontowo-konserwatorskich²⁹⁸. W 1955 r. nakładem środków z „Komitetu Społecznego Ochrony Zabytków m. Krakowa” udało się, pod nadzorem inż. arch. Franciszka Christa wykonać izolację fundamentów tego budynku od strony ul. św. Marka i Szpitalnej²⁹⁹ po czym na długi czas działania remontowe zostały zawieszono. Muzeum zajmowało wówczas łącznie we wszystkich swych lokalizacjach 3 370 m³ z tego wystawy obejmowały 1874 m³³⁰⁰, co przekładało się na 451 m² powierzchni wystawienniczej i zaledwie 500 m² dla działalności pozostałej (biurowej, warsztatowej, magazynowej)³⁰¹. Z każdej perspektywy, ilości pracowników, potrzeb wystawienniczych oraz zakresu zgromadzonych zbiorów parametry te

²⁹⁵ M. Włodek, *Zawile dzieje własności. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa gospodarzem kamienicy przy ul. Św. Jana 12*, w: *Dom Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przy ul. Św. Jana 12*, Kraków 2013, s. 151

²⁹⁶ AZMHK, 1/180, s. 5. Pismo Antoniego Brayera do Centralnego Zarządu Muzeów MKiS z dnia 24 marca 1952 r

²⁹⁷ AZMHK, 1/180, s. 95. Sprawozdanie Muzeum Historycznego m. Krakowa za III kwartał 1953 r.

²⁹⁸ AZMHK, 1/181. Protokół z przeglądu obiektów użytkowanych przez Muzeum Historyczne m. Krakowa spisany w dniu 25 lutego 1954 r.

²⁹⁹ AZMHK, 1/181. Sprawozdanie działu administracyjnego za IV kwartał 1955 r.

³⁰⁰ AZMHK, 1/181, s. 205. Sprawozdanie działu naukowego za IV kwartał 1955 r.

³⁰¹ Tamże. Por. AZMHK, 1/179, s. 83, Sprawozdanie z działalności Muzeum za rok 1956 oraz s. 99, Sprawozdanie z działalności Muzeum za rok 1957

były dotkliwie niewystarczające. Jerzy Dobrzycki był tego świadomy i wiedział, że rozwój Muzeum w oparciu o dwie lokalizacje; Kamienicę Bąkowskiego przy ul. Św. Jana 12 i Dom pod Krzyżem przy ul. Szpitalnej 21/Pl. Św. Ducha 5 nie jest możliwy. Już zresztą w 1948 r., gdy Muzeum ledwie stawiało stopę na ul. Św. Jana 12 Dobrzycki napisał, że

(...) w latach 1954 – 55 zajdzie stanowczo konieczność wyszukania odpowiednio dużego lokalu dla Muzeum Historycznego, o ile możliwości w położonym centralnie reprezentacyjnym budynku zabytkowym, gdzie w 1956 r. mogłyby zostać przeniesione zbiory Muzeum (...) ³⁰².

Podejmował dlatego szereg działań, noszących czasem wręcz rozpaczliwy charakter, mających zmienić tę sytuację. Pierwszym krokiem była sprawa uporządkowania stanu posiadania tzw. Murów Floriańskich, którymi Muzeum od 1949 r. faktycznie dysponowało w okresie letnim (na odcinku od Bramy Floriańskiej do Baszty Pasamoników). W sprawozdaniach instytucji ujmowano od tego roku wystawę, jaką cyklicznie tam realizowano, ale zabytkowe fortyfikacje nie były traktowane jako strukturalna część Muzeum. Dopiero w roku 1954 Komisja Kultury i Sztuki M.R.N. podjęła uchwałę o przydzieleniu MHK zarówno murów jak i Barbakanu, na co Ministerstwo Kultury i Sztuki wyraziło (entuzjastyczną) zgodę ³⁰³. Dyrekcja Muzeum z dystansem podeszła do kwestii przejęcia Barbakanu. Przejęcie tego cennego zabytku nie rozwiązywało bowiem problemów instytucji ani wystawienniczych ani magazynowych o biurowych już nie wspominając, przynosiło za to nowe zobowiązania remontowo-administracyjne. Dlatego w odpowiedzi Jerzy Dobrzycki stwierdził, że budowla jest w stanie nie nadającym się do użytkowania na cele publiczne, koszt sanacji zabytku wynosić będzie 345 000 zł, a potrzeby osobowe wzrosną o dwa etaty ³⁰⁴. Na takie *dictum* entuzjazm Ministerstwa szybko przygasł. Dyrektorowi Muzeum polecono zwrócić się w sprawie środków do Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy, a celowość przejęcia Barbakanu poważnie przemyśleć ³⁰⁵. Tym samym Muzeum przejęło *lege* same mury obronne ³⁰⁶, a sprawa Barbakanu powróciła dopiero w latach dziewięćdziesiątych. Uporządkowanie sprawy Murów obronnych nie rozwiązało problemów lokalowych Muzeum, które potrzebowało odpowiedniej wielkości budynku głównego. Pewną szansą na pozyskanie nowej lokalizacji, powiązanej z murami obronnymi, była podjęta w 1953 r. idea przejęcia

³⁰² AZMHK, 1/260, s. 76. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Budowlanego ZM z dnia 14 listopada 1948 r.

³⁰³ AZMHK, 1/181, s. 33. Pismo Centralnego Zarządu Muzeów MKiS do Prezydium Miejskiej rady Narodowej w Krakowie z dnia 9 sierpnia 1954 r.

³⁰⁴ AZMHK, 1/181, s. 37/38. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków z dnia 27 września 1954

³⁰⁵ AZMHK, 1181, s. 39. Pismo Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków z dnia 7 października 1954 r.

³⁰⁶ Mury pozostawały częścią Muzeum do roku 1968

Baszt Stolarskiej i Ciesielskiej wraz z dawnym Arsenalem miejskim³⁰⁷. Pomysł ten Jerzy Dobrzycki uznał za szczególnie trafny w związku z przejściem rok wcześniej ze składnicy muzealnej w Namysłowie kilku tysięcy sztuk zabytkowej broni. Pozyskanie Arsenału było zatem logiczne z punktu widzenia planów wystawienniczych, miejskiej proveniencji samego budynku i profilu kolekcji MHK, a powierzchnia budynku dawała nadzieję na rozwiązanie także innych problemów lokalowych. Sprawa ta pojawia się w źródłach do lat 60-tych, jawiąc się czasami jako tzw. sprawa „pewna”³⁰⁸. Ostatecznie jednak decyzje władz związały tę lokalizację z Muzeum Narodowym w Krakowie, a kwestia poszukiwania nowego gmachu znowu odsunęła się w przyszłość. Próbując określić zakres docelowych potrzeb pierwotnie zamierzano Dom pod Krzyżem pozostawić jako miejsce wystaw czasowych, a Kamienicę przy ul. Św. Jana 12 przeznaczyć na oddział wnętrz mieszczańskich. W coraz bardziej mitycznym nowym gmachu widziano przestrzeń nowej, docelowej wystawy stałej oraz pracowni muzealnych. Jednocześnie w tle pojawiają się wzmianki o planach, na razie mglistych i odległych, stworzenia muzeum teatralnego i muzeum starożytności Żydowskich jako oddziałów MHK³⁰⁹. W 1953 r. po dyskusjach wewnątrz zespołu plany zmieniono, wobec dojrzewania idei powołania oddziałów teatralnego i judaistycznego. Postanowiono zatem, że Dom pod Krzyżem docelowo powinien zostać siedzibą „Muzeum Historii Teatru Krakowskiego”³¹⁰. Pozostałe funkcje muzealne – powinny zostać zabezpieczone przez pozyskanie innego, odpowiednio dużego budynku, w którym oprócz wystaw czasowych znalazłoby się miejsce na salę odczytową dla 300 osób³¹¹. Szukając takiej lokalizacji w 1952 r. Muzeum podjęło starania o pozyskanie Domu „Pod Gruszką” (ul. Szczepańska 1), niestety bezskutecznie, bowiem jak napisano w sprawozdaniu: „nieprzemyślany artykuł w „Dzienniku Polskim” p. Zbijewskiej odkrył niepotrzebnie nasze zabiegi³¹²”, dzięki czemu, o budynek ten skutecznie wystąpił Związek Dziennikarzy Polskich³¹³. W 1953 r. pojawiają się także po raz pierwszy plany powołania oddziału muzealnego w Nowej Hucie. Pomysł ten

³⁰⁷ AZMHK. 1/180, s. 79. Pismo J. Dobrzyckiego do Wydziału Kultury Prezydium M.R.N. z dnia 9 grudnia 1953 r.

³⁰⁸ AZMHK. 800/31, akta osobowe Mariana Kuszy, pismo Wydziału Kultury M.R.N. z dnia 15 stycznia 1960 r.

³⁰⁹ AZMHK, 1/260, s. 76. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Budowlanego ZM z dnia 14 listopada 1948 r.

³¹⁰ AZMHK, 1/180, s. 74. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Kultury Prezydium M.R.N. z dnia 7 grudnia 1953 r.

³¹¹ Tamże. Dopiero w dniu 30.10.2014 r. (!!!) Muzeum pozyskało w wyniku remontu zachodniego skrzydła Pałacu Krzysztofory obszerną salę audiowizualną, nazwaną *Kuppferhause* zaprojektowaną na 200 osób.

³¹² AZMHK, 1/180, s. 33. Sprawozdanie Muzeum Historycznego m. Krakowa za I kwartał 1952 r.

³¹³ AZMHK, 1/181, s. 120. Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Prezydium M.R.N. z dnia 16 marca 1955

miął charakter stworzenia *suis generis* galerii wystawienniczej dla powstającej dzielnicy³¹⁴ i oczywiście nie stanowił rozwiązania podstawowych problemów instytucji choć w razie realizacji mógł przyczynić się do zwiększenia powierzchni wystawienniczej Muzeum³¹⁵. W tym samym 1953 roku podjęto (bez specjalnego przekonania) starania aby pozyskać dla potrzeb MHK pawilon Dworca Autobusowego, który od 1929 stał na pl. Św. Ducha tuż przed Domem pod Krzyżem. Wobec decyzji o zburzeniu tego budynku (1955) zamysł ten nie mógł zostać zrealizowany.

Nie odnosząc sukcesu na polu pozyskania nowego budynku głównego, w 1955 r. Jerzy Dobrzycki zaangażował się z pasją w plan przejęcia Dworku Łowczego przy ul. T. Kościuszki 37 na cele Muzeum Kościuszkowskiego, oraz wybudowania w tej okolicy pawilonu dla umieszczenia tam Panoramy Raclawickiej. W tym celu przemawiał w dniu 25 października 1955 na posiedzeniu KC PZPR, a w dniu 3 grudnia t.r. uczestniczył w spotkaniu z Ministrem Kultury i Sztuki Włodzimierzem Sokorskim, który (rzekomo) okazał przychylność dla tej inicjatywy³¹⁶. Także i ta sprawa nie znalazła jak wiadomo szczęśliwego dla Muzeum finału, a Panorama Raclawicka wzbogaciła ostatecznie muzealny krajobraz Wrocławia. Wśród kolejnych budynków, pojawia się też epizodycznie pomysł pozyskania na cele muzealne pałacu Lubomirskich przy ul. św. Jana 15. Zamysł ten, rozsądny z punktu widzenia korelacji lokalizacyjnej z kamienicą Klemensa Bąkowskiego przy ul. św. Jana 12, nie został jednak podjęty przez władze Krakowa³¹⁷.

W tym czasie pojawiła się nowa koncepcja, aby na siedzibę główną przeznaczyć Pałac Krzysztofory (Rynek Gł. 35). W sierpniu 1953 r., w piśmie do Miejskiej Rady Narodowej Jan Pachoński, nie bez swoistej tromtadracji, wnioskował o przyznanie dla potrzeb MHK Wieży Ratuszowej, Sukiennic oraz pałacu Krzysztofory jako „budynku pomocniczego”. Jako alternatywę dla takiego scenariusza stwierdził, że potrzeby przyszłego Muzeum mogą spełnić połączone budynki Pałacu Krzysztofory i Pałacu Spiskiego³¹⁸. Z treści tego pisma mogłoby wynikać, że Jan Pachoński powinien uchodzić za twórcę idei pozyskania dla Muzeum pałacu Krzysztofory. W świetle dogłębnej kwerendy źródła pokazuje się jednak, że nieco ponad

³¹⁴ AZMHK. 1/180, s. 80. List Jerzego Dobrzyckiego do Wydziału Kultury Prezydium M.R.N. z dnia grudnia 1953 r. Ostatecznie oddział nowohucki Muzeum Historycznego m. Krakowa powołany został 52 lata później, w dniu 26 kwietnia 2005 r.

³¹⁵ Ostatecznie oddział nowohucki Muzeum Historycznego m. Krakowa powołany został 52 lata później, w dniu 26 kwietnia 2005 r. Por. www.mhk.pl/oddzialy/dzieje-nowej-huty/historia-9or.

³¹⁶ AZMHK, 1/181, s. 219, Działalność pozaplanowa na odcinku kultury miasta

³¹⁷ J. Boczoń, W. Passowicz, Krzysztofory nasze, kartki z dziejów zmagania o własny dom, (w:) „Krzysztofory t. 30, r. 2012, s. 211

³¹⁸ AZMHK 1/180, s. 87. Pismo Jana Pachońskiego do Miejskiej Rady Narodowej z dnia 14 Sierpnia 1953 r.

miesiąc wcześniej, w dniu 3 lipca 1953 r. Jerzy Dobrzycki wskazał Krzysztofory jako optymalne rozwiązanie potrzeb Muzeum³¹⁹. Do licznych zasług pierwszego dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa trzeba zatem dodać i tę, uznając Go za „Ojca” naszej krzysztoforskiej lokalizacji³²⁰. Dopiero jednak w marcu 1955 r. Jerzy Dobrzycki działając w tej sprawie z rozmysłem i ostrożnie, stawia sprawę jasno we wniosku skierowanym do Prezydium MRN³²¹, gdzie pisze, że pałac Krzysztofory jest przeznaczony dla Muzeum przez Miastoprojekt. Dobrzycki sprytnie jak widać rozgrywał karty. Najpierw, w 1953 r. „wrzucił” temat pałacu Miastoprojektowi, a gdy przedsiębiorstwo to wpisało zadanie do swoich planów, w oparciu o tak pozyskaną legitymację, oficjalnie skierował wniosek o jego przydział do władz Krakowa. Swój wniosek o przydział pałacu Krzysztofory Dobrzycki ponawia w lutym 1956 r., dodając do poprzedniej argumentacji także i surową ocenę stanu faktycznego zabytkowej rezydencji, która użytkowana przez przypadkowych lokatorów niszczy³²². Zamyśl przeznaczenia na potrzeby Muzeum pałacu Krzysztofory od tego czasu wciąż powraca, stając się tzw. „stałym fragmentem gry”, szczególnie po październikowej odwilży, gdy władze miasta odzyskały część swoich władczych kompetencji. W dniu 2 czerwca 1958 r. Muzeum osiągnęło na tym polu znaczący sukces. Sprawa przekazania pałacu Krzysztofory została wprowadzona do porządku obrad Komisji Kultury i Sztuki Rady Narodowej Miasta Krakowa, która po wysłuchaniu płomiennego referatu świetnego mówcy, jakim niewątpliwie był Jerzy Dobrzycki, podjęła uchwałę popierającą „w całej rozciągłości” zamiar przeznaczenia pałacu Krzysztofory („z wyjątkiem kawiarni Europejska, Teatru Cricot i wystaw malarskich”) dla Muzeum Historycznego m. Krakowa³²³. Do przejęcia pałacu było jeszcze daleko, ale oficjalne stanowisko organu władzy ustawodawczej pozwoliło aby powoływać się na nie w dalszych staraniach. Pomogło też w dialogu społecznym, bowiem Krzysztofory stały się tematem kilku artykułów prasowych, które zbudowały wokół tej sprawy przychylny klimat. Artykuły te w sposób szczególny piętnowały złe decyzje przydzielające lokale w pałacu różnym, nie potrzebującym tak okazałych i wartościowych wnętrz jednostkom. Szczególnie piętnowane były baseny na żywe ryby Centrali Rybnej powodujące zawilgacanie zabytkowych murów³²⁴. Wobec braku reakcji władz, wydzwięk

³¹⁹ AZMHK 91/1, Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Miastoprojektu z dnia 3 lipca 1953 r.

³²⁰ J. Boczoń, W. Passowicz, Krzysztofory nasze, kartki z dziejów zmagania o własny dom, (w:) „Krzysztofory t. 30, r. 2012, s. 211

³²¹ AZMHK 1/266, Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Prezydium MRN z dnia 16 marca 1955 r.

³²² AZMHK 1/266, Pismo do Prezydium rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 13 lutego 1956

³²³ AZMHK 1/266, Wniosek nr 18 Komisji Kultury i Sztuki Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 2 czerwca 1958 r.

³²⁴ *Krzysztofory dla Muzeum Historycznego!* (w:) „Dziennik Polski nr. 225 z dnia 21-22 Września 1958 r.

kolejnych artykułów był zdecydowanie ostrzejszy. W styczniu 1959 r. Dziennik Polski alarmistycznie donosił:

A już prawdziwy barbarzyństwem są owe pływające i woniejące ryby w historycznym gmachu zabytkowego Rynku! Baseny rybne powodują zalewanie murów, XIV wieczne sklepienia piwnic ociekają wodą!³²⁵.

Ryby wobec tak wytoczonych dział zniknęły³²⁶, a Muzeum udało się osiągnąć kolejny ważny sukces na drodze do przejścia pałacu, jakim niewątpliwie była uchwała Rady Narodowej m. Krakowa nr 95 z dnia 27 kwietnia 1960 r., w której zarówno postanowiono przeznaczyć gmach na siedzibę Muzeum jak i wystąpić do władz centralnych o przyznanie kwoty 20 milionów złotych na jego remont³²⁷. Nadała ona bieg urzędowy tej sprawie nadała i nagłośniła kierowane w przestrzeń publiczną kolejne artykuły prasowe³²⁸, ale decyzji przydziale Krzysztoforów dla Muzeum nadal nie było. Dla powzięcia ostatecznej decyzji potrzebna była bowiem wola polityczna, która w warunkach realnego socjalizmu ucierała się powoli w zaciszu gabinetów partyjnych i najczęściej nie pozostawiała śladów w postaci źródeł pisanych. W tej sytuacji niezastąpioną, choć czasem zawodną bywa pamięć. Wedle pozyskanych przez mnie relacji, dla dalszego biegu sprawy istotnym była postawa Andrzeja Kurza, w l. 1961 – 65 I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR, który do idei przekazania pałacu Krzysztoforzy Muzeum Historycznemu m. Krakowa, przekonał Lucjana Motykę (I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w l. 1957 – 1964). Zainteresowanie obu wymienionych postaci sprawami kultury (w l. 1955 – 1957 Lucjan Motyka był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki), oraz ich przynależność do tzw. liberalnego skrzydła PZPR uprawomocnia tę relację. Pomimo pozyskania tak prominentnych sojuszników, przydział Krzysztoforów dla Muzeum przeciągnął się aż do drugiej połowy lat 60 tych, co stanowi już treść kolejnego rozdziału.

Niezależnie od starań o swoją docelową o główną siedzibę, w 1959 roku Muzeum pozyskało nową lokalizację i zarazem nowy oddział – tj. Starą Synagogę wynajętą od Gminy Wyznaniowej Żydowskiej za umowną „złotówkę”³²⁹. Ten bezcenny zabytek – świadek wielokulturowej przeszłości Krakowa, w l. 1956 – 1959 został poddany remontowi na podstawie projektów przygotowanych przez Pracownię Konserwacji Zabytków³³⁰. Jeszcze w trakcie prac restauracyjnych, w dniu 12 stycznia 1958 r. pomiędzy Kongregacją Wyznania

³²⁵ *Ratujmy Krzysztoforzy* (w:) „Dziennik Polski” nr 7 z dnia 7 stycznia 1959 r.

³²⁶ Rzeczono baseny po centrali Rybnej miałem okazję oglądać osobiście w drugiej połowie l. 80 tych

³²⁷ AZMHK. 91/1, Wyciąg z uchwały Rady Narodowej m. Krakowa nr 95 z dnia 27 kwietnia 1960 r. (npg)

³²⁸ J. Roszko, *Drugie podanie o Krzysztoforzy* (w:) „Dziennik Polski” nr. 246 z dnia 16 października 1962 r.

³²⁹ AZMHK. 1/179, s. 113. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1959 GUS.

³³⁰ L. Ludwikowski, *Stara Synagoga na Kazimierzu w Krakowie*, Kraków 1981, s. 39

Mojżeszowego a Muzeum Historycznym m. Krakowa podpisane zostało porozumienie w sprawie docelowego przekazania budynku na cele muzealne³³¹. Oficjalne przekazanie Bożnicy nastąpiło w dniu 30 kwietnia 1959 r, a pierwszą wystawę stałą otwarto tu w dniu 24 kwietnia 1961 r³³². Ta decyzja, długo dojrzewająca, zapowiadana od lat 40-tych, podjęta ostatecznie przy dużym udziale (poniekąd z inicjatywy) Bolesława Drobnera³³³, miała istotne konsekwencje dla dalszego profilu działania Muzeum, które stało się ważnym miejscem narracji o żydowskim dziedzictwie Krakowa i Polski. Zwiększyło to o 580 m² powierzchnię wystawienniczą Muzeum (do 1031 m²), a Stara Synagoga stała się na dobrych kilka lat miejscem największej wystawy stałej w Muzeum (wystawa stała przy ul. Św. Jana 12 zorganizowana była na powierzchni 331 m²). Tymczasem wobec dramatycznej i wciąż nie rozwiązanej sytuacji magazynowej Muzeum musiało podjąć inne kroki zaradcze i wynajęło w 1960 r. czasowo, dla celów przechowywania sprzętów i zbiorów lokal przy ul. Kanoniczej 9 (320 m²)³³⁴, a rok później jeszcze dodatkowe 160 m² przy ul. Siennej 5³³⁵. Działania te, z konieczności doraźne, przyniosły niekorzystne rozproszenie przechowywanych zasobów.

Polityka kadrowa oraz budowa struktury

Plan zatrudnienia w Muzeum został szybko na polecenie ministerstwa opracowany jeszcze w 1949 r. Na rok 1950 został zakreślony na poziomie 23 pracowników, a do 1955 r. przewidywał on zwiększenie kadr do liczby 33 pracowników³³⁶. Tymczasem rok 1950 Muzeum zakończyło na poziomie 20 etatów, co i tak stanowiło zwiększenie zatrudnienia o 8 osób³³⁷. W 1951 r. przyjęty został do pracy na stanowisko kierownika administracji Dr Antoni Brayer, prawnik, którego wysokie kompetencje pomogły w osiągnięciu wyższej sprawności instytucji, a także wydatnie odciążyły od zabiegania sprawami administracyjnymi obu dyrektorów³³⁸. Musiało to mieć znaczenie skoro bezpośrednio po objęciu spraw administracyjnych przez Antoniego Brayera widzimy wyraźny postęp w pracach inwentaryzatorskich oraz szeroko rozumianych organizacyjnych. Nowy kierownik

³³¹ E. Duda, *Stara Synagoga na krakowskim Kazimierzu*, (W:) „Krzysztoforzy” t. 20 r. 1998, s. 50

³³² Tamże

³³³ Por. W. Passowicz, *Kronika działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1987*. (w:) „Krzysztoforzy”. T. 15, r. 1988, s. 177 i 178

³³⁴ AZMHK. 1/179, s. 119. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1960 GUS.

³³⁵ AZMHK. 1/179, s. 123. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1961 GUS.

³³⁶ AZMHK. 1/260, s. 165, Plan zatrudnienia Muzeum Historycznego m. Krakowa z 1 grudnia 1949 r.

³³⁷ Por. Aneks nr. IX.2. Wykaz pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa w l. 1946 – 2018

³³⁸ AZMHK. 800/4, Teczka osobowa Antoniego Brayera. Por. AZMHK, 1/178, s. 329. Muzealne sprawozdanie miesięczne za miesiąc kwiecień 1951 r.

administracji przygotował nowy system prowadzenia kancelarii³³⁹, a w kwietniu 1951 r., przy jego walnym udziale, powstał pierwszy zarys schematu organizacyjnego Muzeum, które miało składać się z następujących działów³⁴⁰:

1. Ruchów społecznych
2. Kultury materialnej
3. Kultury duchowej
4. Obronności miasta
5. Gabinet graficzny
6. Bibliotekę naukową
7. Biuro oświatowo-społeczne
8. Pracownie dokumentacji historyczno-ikonograficznej
9. Pracownie konserwacji przedmiotów metalowych
10. Warsztat stolarski.

Tak zarysowany schemat organizacyjny miał jak się okazało charakter życzeniowy i wobec ilości zatrudnionych osób nie mógł zostać zrealizowany. Do 1956 r. zatem w MHK istniały cztery działy historyczne:

Biblioteka Naukowa (kier. J. Jastrzębski)³⁴¹, Kultury Materialnej (kier. J. Klepacka)³⁴², Ruchy Społeczne (kier. J. Pachoński)³⁴³, Dawna Obronność Miasta (kier. Jan Pachoński)³⁴⁴ oraz Ikonografia Krakowa (kierownik J. Demel³⁴⁵). Jako odrębny dział wykazywano też od 1952 r. Wystawę Stałą przy ul. Św. Jana 12³⁴⁶, która podlegała bezpośrednio Jerzemu Dobrzyckiemu, natomiast cykliczne wystawy na murach miejskich – Janowi Pachońskiemu. Oprócz tych komórek funkcjonowały też jednoosobowo; Biuro Oświatowo-Społeczne (Celina Bąk),

³³⁹ AZMHK. 1/264, s. 5. Protokół z narady pracowniczej w muzeum Historycznym m. Krakowa, odbytej w dniu 5 maja 1951 r.

³⁴⁰ AZMHK. 1/178, s. 325. Muzealne sprawozdanie miesięczne za miesiąc kwiecień 1951 r.

³⁴¹ AZMHK, 800/20. Akta osobowe Józefa Jastrzębskiego

³⁴² AZMHK, 807/31. Akta osobowe Jadwigi Klepackiej

³⁴³ AZMHK, 800/39. Akta osobowe Jana Pachońskiego

³⁴⁴ Tamże

³⁴⁵ AZMHK, 800/10. Akta osobowe Juliusza Demela

³⁴⁶ Por. AZMHK. 1/179, s. 1 – 256. Sprawozdania za lata 1951 – 1967

pracownia konserwacji metalu (A. Kusak)³⁴⁷ i warsztat stolarski (J. Rojek)³⁴⁸. O dbałości o poziom funkcjonowania tych pracowni może świadczyć fakt, że Albin Kusak ukończył w 1950 r. specjalny kurs w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie z zakresu konserwacji broni³⁴⁹. W 1955 r. założono pracownię fotograficzną³⁵⁰ (kier. Daniel Zawadzki)³⁵¹, a w 1957 dział dokumentacji fotograficznej³⁵² (kier. Maria Kucharska Oremus)³⁵³. Dr. Antoni Brayer, choć nominalnie zajmował stanowisko kierownika administracji Muzeum, to jednocześnie, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, prowadził sprawy powołania działu Historii Teatru Krakowskiego³⁵⁴. Osoby odpowiedzialne za poszczególne działy, były także odpowiedzialne za wydzielone części magazynowe zbiorów.

Wreszcie w roku 1958 przeprowadzono w ramach budowy nowej struktury organizacyjnej zasadniczą reformę, która ma konsekwencje do dnia dzisiejszego. Kręgosłupem tej nowej struktury stały się cztery działy wiodące:

- Kraków średniowieczny do k. XV w. (kier. kustosz Doc. Dr Henryk Münch)
- Kraków w okresie 1500 – 1795 (kier. adiunkt Mgr. Jadwiga Klepacka)
- Kraków w okresie 1796 – 1939 (kier. adiunkt Mgr Celina Bąk)
- Kraków w okresie 1939 – do czasów współczesnych (vacat)

Te cztery działy chronologiczne uzupełniały dwa działy rodzajowe :

- Dział wojen i obronności (kier. Doc. dr Jan Pachoński)
- Dział Grafiki (kier. J. Waszkiewicz)³⁵⁵.

W 1959 r. nastąpił dalszy rozwój struktury muzeum. Istniejące działy historyczne zostały uporządkowane poprzez nadanie im numerów rzymskich od I do IV. Dział obronności miasta zmienił nazwę na Militaria i otrzymał nr. V. Powstały dwa, od dawna znajdujące się w fazie planów działy; VI – Teatralny (kier. adiunkt mgr Halina Sitko) oraz VII – Żydowski (kier.

³⁴⁷ AZMHK, 800/29. Akta osobowe Albina Kusaka

³⁴⁸ AZMHK, 800/47. Akta osobowe Józefa Rojka

³⁴⁹ AZMHK. 800/29, Akta osobowe Albina Kusaka, Zaświadczenie o odbytych przeszkoleniu z dnia 15 września 1950 r.

³⁵⁰ AZMHK. 1/179, s. 67. Sprawozdanie z działalności muzeów GUS za rok 1955.

³⁵¹ AZMHK. 800/62. Akta osobowe Daniela Zawadzkiego

³⁵² AZMHK. 1/179, s. 99. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1957 GUS.

³⁵³ AZMHK. 802/21. Akta osobowe Marii Oremus

³⁵⁴ AZMHK. 1/181, s. 207

³⁵⁵ AZMHK. 1/179, s. 103. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1958 GUS.

adiunkt mgr Józef Dancyngier). Dział Grafiki otrzymał numer VIII, zbiory fotograficzne – IX a biblioteczne – X³⁵⁶.

W 1960 r. do tej struktury wprowadzono nieznaczne korekty. Utworzono bowiem kolejny dział – Tradycji, zwyczajów i obrzędów krakowskich (X) oraz Dział Pamiątek miejskich – Varia (XI). Bibliotece natomiast przyporządkowano nowy znak inwentarzowy – XII³⁵⁷.

W 1961 dokonano kolejnej korekty. Z działu grafiki wydzielony został Poddział VIIIA – Kartografia, a Dział Pamiątek miejskich (Varia) został podporządkowany działowi Tradycji, zwyczajów i obrzędów krakowskich jako Xa. Zrezygnowano jednocześnie z przyporządkowania bibliotece numeru rzymskiego wyłączając tym samym zbiory biblioteczne ze zbiorów muzealnych³⁵⁸

1962 – z działu II (Kraków od XVI do 1795 r.) wydzielono poddział IIa – Dział numizmatyczny³⁵⁹.

W 1962 wprowadzono jeszcze jedną korektę. Dział Folkloru przejął sygnaturę Xa, a dział Pamiątek miejskich – Varia – X³⁶⁰

Ukoronowaniem działań zmierzających do stworzenia optymalnej struktury organizacyjnej było wydanie dokumentu pod nazwą „Zakres kompetencji, czynności i odpowiedzialności komórek organizacyjnych wchodzących w skład Muzeum Historycznego m. Krakowa”³⁶¹. Przekładając tę skomplikowaną nazwę na współczesny język, przywołany dokument stanowi pierwszy regulamin organizacyjny instytucji, wydany przez Jerzego Dobrzyckiego w dniu 26 czerwca 1961 r. Wobec braku statutu, dokument ten uregulował najważniejsze kwestie funkcjonowania Muzeum. Powstał dwa i pół roku przed rezygnacją z funkcji dyrektora przez Jerzego Dobrzyckiego i do tej rezygnacji nie był już zmieniony³⁶². Stanowi on zatem swoiste podsumowanie, przełożone na język urzędowy, dorobku pierwszego dyrektora MHK. Jest zapisem jego wizji, a raczej kompromisu pomiędzy wizją instytucji, a tym co w ramach jej realizacji udało się uzyskać. Szeroką dyrekcję Muzeum stanowiły cztery osoby: Jerzy

³⁵⁶ AZMHK. 1/179, s. 113. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1959 GUS.

³⁵⁷ AZMHK. 1/179, s. 117. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1960 GUS.

³⁵⁸ AZMHK. 1/179, s. 123. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1961 GUS.

³⁵⁹ AZMHK. 1/179, s. 143. Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1962 GUS.

³⁶⁰ Tamże

³⁶¹ AZMHK. 1/265, s. 77 – 91, Zakres kompetencji, czynności i odpowiedzialności komórek organizacyjnych wchodzących w skład Muzeum Historycznego m. Krakowa. Por. VI.9. Aneks nr 9. Załączniki źródłowe

³⁶² Po rezygnacji Mariana Kuszy z pracy w MHK w charakterze zastępcy dyrektora w 1962 r., jego kompetencje przejął Tadeusz Wroński. Por. AZMHK. 1/265, s. 139.

Dobrzycki – dyrektor naczelny, Marian Kusza³⁶³, od 1961 pełniący w MHK funkcje vice dyrektora, Henryk Münch³⁶⁴, formalnie kierownik pionu naukowego, w praktyce drugi vice dyrektor wpisany do regulaminu jako osoba zastępująca dyrektorów w czasie ich wspólnej nieobecności, oraz Jerzy Kłysik³⁶⁵, który pełniąc funkcje Głównego Inspektora Muzealnego był w istocie *suis generis* zastępcą dyrektora ds. administracyjnych. Szczególną rolę, czynnika społecznego, ale posiadającego wysokie umocowanie, pełnił też w Muzeum Jerzy Waszkiewicz³⁶⁶ pełniąc przez wiele lat funkcje Przewodniczącego Rady Miejscowej (Rady Zakładowej). W świetle regulaminu w Muzeum działały cztery piony:

- Naukowy, nad którym nadzór sprawował doc. Henryk Münch³⁶⁷,
- Naukowo-Oświatowy, za którą to nazwą kryły się działania na polu edukacji i szeroko rozumianej popularyzacji i propagandy działania instytucji (pod nadzorem bezpośrednim v-ce dyrektora Mariana Kuszy³⁶⁸),
- Wydawniczy (nadzór nad planami wydawniczymi Henryk Münch³⁶⁹ przy udziale Jerzego Waszkiewicza³⁷⁰),
- Administracyjno-Finansowy i Gospodarczy (nadzór Główny Inspektor Muzealny – Jerzy Kłysik³⁷¹).

W pionie naukowym wyróżniono łącznie 12 działów, która to nazwa równoznaczna była z nazwą podlegającą każdemu działowi kolekcji muzealiów³⁷². Osobnym działem była biblioteka (kier. Eliza Bendowa³⁷³). W Muzeum nie istniała funkcja Głównego Inwentaryzatora oraz centralnego magazynu zbiorów. Za księgi poszczególnych kolekcji odpowiadali bezpośrednio kierownicy (stanowiący wówczas najczęściej jednoosobową obsadę działu), których zadaniem było opracowywanie naukowe zbiorów, prowadzenie inwentaryzacji, oznakowania muzealiów, ich zabezpieczanie i magazynowanie i konserwowanie. W zakresie ich obowiązków leżało też prowadzenie kwerend, udzielanie odpowiedzi na zapytania dot. zbiorów, prowadzenie ewidencji wypożyczeń. Jedynie księgi akcesji oraz depozytów wyłączone były z zakresu odpowiedzialności działów i podlegały

³⁶³ AZMHK. 800/31, akta osobowe Mariana Kuszy

³⁶⁴ AZMHK. 800/37, akta osobowe Henryka Müncha

³⁶⁵ AZMHK. 800/24, akta osobowe Jerzego Kłysika

³⁶⁶ AZMHK. 806/81, akta osobowe Jerzego Waszkiewicza

³⁶⁷ Tamże

³⁶⁸ AZMHK. 800/31, akta osobowe Mariana Kuszy

³⁶⁹ AZMHK. 800/37, akta osobowe Henryka Müncha

³⁷⁰ AZMHK. 806/81, akta osobowe Jerzego Waszkiewicza

³⁷¹ AZMHK. 800/24, akta osobowe Jerzego Kłysika

³⁷² Por. Aneks nr VIII. Załączniki źródłowe

³⁷³ AZMHK. 801/6, akta osobowe Elizy Bendowej

personalnie wybranym pracownikom (odpowiednio Hannie Styczyńskiej³⁷⁴ i Halinie Sitkowej³⁷⁵).

Działania pionu Naukowo-Oświatowego oraz Wydawniczego nie były oparte o odrębnie powołane komórki organizacyjne, ale o pracowników zatrudnionych w innych działach.

W pionie administracyjno-finansowym i gospodarczym funkcjonowało siedem wyodrębnionych komórek lub samodzielnych stanowisk³⁷⁶, w tym – co nie do końca jest zrozumiałe, Pomocnicy Muzealni (opiekunowie ekspozycji) oraz Magazynier Zbiorów (Mieczysław Kubicki³⁷⁷). Dlaczego Magazynier Zbiorów, funkcja ważna i wrażliwa, nie podlegał pionowi naukowemu, który był przecież odpowiedzialny za proces magazynowania zbiorów, można zrozumieć przez pryzmat bolesnych doświadczeń kradzieży muzealiów jaka miała miejsce w roku 1960. Podległość magazyniera Głównemu Inspektorowi mogła bowiem wzmocnić procesy kontrolne, które tak zawiodły w tym przykrym przypadku. Czy taką samą motywację miała dyrekcja muzeum podporządkowując pionowi administracyjnemu Pomocników Muzealnych zamiast pionowi Naukowo-Oświatowemu odpowiedzialnemu za funkcjonowanie wystaw? Tego możemy jedynie się domyślać. Strukturę pionu administracyjno-finansowo, gospodarczego uzupełniały stanowiska Starszego Księgowego (Piotr Nizioł³⁷⁸), Kasjera (Danuta Pazdro Cempura³⁷⁹), Dyspozytora (Kazimierz Roman³⁸⁰) i stolarza (Józef Rojek³⁸¹). Na ogólną liczbę 38 osób zatrudnionych w Muzeum w roku 1961, 2 osoby posiadały status dyrektora a 14 osób posiadało status kierownika (uwzględniając stanowisko Starszego Księgowego i Głównego Inspektora Muzealnego). Stan osobowy Muzeum, który w 1962 r. osiągnął liczbę 40 pracowników, był skromny, wobec ilości zadań i działalności w czterech lokalizacjach, wymagający, ale zapewniający sytuację względnej stabilności. Minusem była konieczność łączenia podległości nad niektórymi komórkami dla jednej osoby, oraz rozproszona sieć magazynowa (cztery lokalizacje) co znacząco utrudniało pracę.

³⁷⁴ AZMHK. 815/9, akta osobowe Hanny Styczyńskiej

³⁷⁵ AZMHK. 814/24, akta osobowe Haliny Sitko

³⁷⁶ Por. Aneks nr VIII.

³⁷⁷ AZMHK. 808/21, akta osobowe Mieczysława Kubickiego

³⁷⁸ AZMHK. 800/38, akta osobowe Piotra Nizioła

³⁷⁹ AZMHK. 800/44, akta osobowe Danuty Pazdro-Cempury

³⁸⁰ AZMHK. 806/60, akta osobowe Kazimierza Romana

³⁸¹ AZMHK. 800/47, akta osobowe Józefa Rojka

Kryzys

Lektura sprawozdań Muzeum z l. 1952 – 1960, przyjmowanych bez większych zastrzeżeń przez Centralny Zarząd Muzeów, pokazuje instytucję jako nie wolną od problemów, ale systematycznie rozwijającą się i realizującą założone plany. Muzeum w tym czasie cieszy się dobrą opinią i przychylnością mediów, co w okresie PRLu, należy rozumieć jako przychylność polityczną. W tym kontekście historyka zadziwia nagła zmiana tego wizerunku, a co za tym idzie pozycji instytucji, co obserwujemy od schyłku lat 50 – tych. Zaskakujący i zastanawiający materiał w tej sprawie, znaleźć można w Biuletynie Informacyjnym Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków z 1959 r.³⁸². Omawiając na łamach tego Biuletynu działalność muzeów historycznych, oceniono „krytycznie plan pracy naukowo-badawczej i działalność Muzeum Historycznego m. Krakowa. Stwierdzono, że plan pracy nie zapewnia i nie wytycza długofalowych i systematycznych badań naukowych, że ciąży na nim przyczynkarski charakter badań i skupianie całej uwagi na problemach ważnych, ale drugorzędnych, nieco przypadkowo wybranych. Nie podejmowane są badania z zakresu historii nowoczesnej i najnowszej miasta, co miałyby duże znaczenie dla właściwego ustawienia i udoskonalenia odnośnej ekspozycji. Podejmowana tematyka zdaje się potwierdzać, że na Muzeum Historycznym m. Krakowa ciąży pewna tradycja muzeów artystycznych”³⁸³. Tak bezprecedensowa krytyka, która za pośrednictwem Biuletynu „poszła w Polskę” nie mogła w realiach zarządzania komunistycznego być przypadkiem. Ogólnikowość, a zarazem nieuczciwość tej krytyki, w której jedynym argumentem konkretnym jest brak badań nad historią nowoczesną miasta (który zresztą nie był zgodny z prawdą o czym wiemy znając tematykę podejmowanych wystaw i fakt, że w Muzeum powołano dział historii Krakowa po 1945 r.) budzi emocjonalny sprzeciw nawet po latach, dlatego łatwo wyobrazić sobie jak boleśnie musiał być przyjęty współcześnie. Jakie były natomiast ukryte sprężyny tego ataku możemy jedynie się domyślać. Z pewnością jednym z nich mogła być, omawiana wówczas szeroko, idea przekształcenia Muzeum Historycznego m. Warszawy w Centralne Muzeum Historyczne³⁸⁴. Zamysł taki był zgodny z linią zarządzania centralistycznego, a Muzeum Historyczne m. Krakowa, jako najstarsze i największe – jak chodzi o wartość kolekcji – ówczesne muzeum historyczne, było w tej sprawie najpoważniejszym konkurentem. Wśród starszych pracowników MHK istniało przez

³⁸² *Biuletyn Informacyjny Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków*, nr. 22, marzec – kwiecień 1959 r., s. 65 – 80.

³⁸³ Tamże s. 75

³⁸⁴ Tamże, s. 76

lata przekonanie, że owa krytyka była też emanacją rywalizacji pomiędzy Jerzym Dobrzyckim a Januszem Durką, dyrektorem Muzeum Historycznego m. Warszawy. W tej sprawie historyk może jedynie stwierdzić, że w źródłach śladów takiej motywacji nie odnaleziono. Nie można także pominąć tego co działo się w otoczeniu politycznym, gdzie na szczęblu wojewódzkim doszło do ważnych zmian nomenklaturowych. W lutym 1957 r. Lucjan Motyka zastąpił Bolesława Drobnera na stanowisku I sekretarza KW PZPR³⁸⁵. Choć zmiana ta dla Krakowa przyniosła skutki korzystne, dla samego Jerzego Dobrzyckiego była kłopotliwa, oznaczała bowiem utratę wpływów przez Drobnera, wieloletniego protektora Muzeum. Dlatego, choć Wiktor Boniecki (Przewodniczący Prezydium Rady narodowej m. Krakowa 1957 – 1959) raz Zbigniew Skolicki (Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa w l. 1959 – 1969) nie byli negatywnie nastawieni wobec Muzeum i jego dyrektora, to jednak reprezentowali „przymrozek” ery gomułkowskiej z wszystkimi tego konsekwencjami. Jedną z nich była następująca po odwilży agitacja i presja na zwiększenie upartyjnienia wśród kadry kierowniczej. W tym kontekście zarówno bezpartyjny rodowód Jerzego Dobrzyckiego jak i profil działalności jako konsekwentnie dyrektor Muzeum wraz z Janem Pachoniskim i Juliuszem Demelem – najstarszymi pracownikami naukowymi Muzeum – utrzymywali w działalności instytucji, stawały się łatwymi celami ataku. Zbudowanie programu działania wokół dwóch dominujących punktów, którymi był grudniowy konkurs na najpiękniejszą szopkę krakowską i czerwcowy obrzęd harców Lajkonika, od dawna stanowił czynniki drażniące władzę ludową. Były to elementy mocno powiązane z katolickim rokiem liturgicznym i dalekie od rewolucyjnego kosmopolityzmu. Politycznej wiarygodności nie zdobywało też muzeum skupiając swoją uwagę na problematyce szeroko rozumianej kultury mieszczańskiej, czyli używając współczesnego języka – burżuazyjnej. Nie można wreszcie wykluczyć, że zbliżający się do 60 – tego roku życia Jerzy Dobrzycki, postać powszechnie szanowana i „nietykalna” w Krakowie, był głównym celem ataku. Jego stanowisko, dyrektora instytucji wydobytej z niebytu, mogło dla wielu stanowić poważną przynętę. W środowisku Muzeum Jerzy Dobrzycki cieszył się jednak wysokim autorytetem. Wyrazem tego jest opinia jaką w dniu 28 listopada 1960 r. wyraziła o Jerzym Dobrzyckim Rada Zakładowa Muzeum Historycznego m. Krakowa, w której czytamy m.in., że „wymieniony zasługuje w pełni na dalsze zatrudnienie go na stanowisku dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa, którego zresztą jest głównym twórcą

³⁸⁵ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa, Kraków w l. 1945 – 1989*, Kraków 2004, s. 306

i organizatorem³⁸⁶. Nie można wykluczyć, że ta opinia Rady miejscowej powstała w związku z oceną działalności Muzeum zamieszczoną w cytowanym wyżej Biuletynie CZMiOZ. To, co jednak nastąpiło pół roku później, uderzyło w Muzeum jeszcze boleśniej. Cofnijmy się na krótko w czasie. Otóż właśnie w tym samym 1959 roku, gdy w Biuletynie Centralnego Zarządu Muzeów pojawia się krzywdząca ocena działalności Muzeum, wypowiedzenie pracy w Muzeum złożył laborant Albin Kusak, wieloletni, darzony ogromnym zaufaniem przyuczony konserwator broni, prawa ręka opiekuna kolekcji militariów Jana Pachońskiego³⁸⁷. Trzeba nadmienić, że w obecnym czasie nie istniał w Muzeum centralny magazyn zbiorów, ale magazyny poszczególnych kolekcji podlegały poszczególnym pracownikom. Magazyn broni, mieszczący się przy pl. Św. Ducha 5, oraz częściowo na strychu w kamienicy przy ul. św. Jana 12, podlegał Janowi Pachońskiemu, ale Albin Kusak miał do niego swobodny dostęp. Po Jego odejściu, do pracy w charakterze laboranta przyjęty został Tomasz Mokulski, który także miał niczym nie skrzepowany dostęp do zbiorów. Ciąg dalszy zdarzeń jest nadzwyczaj trudny do szczegółowego odtworzenia, a ich przebieg w źródłach jest rozmyty i rozproszony. Zapewne celowo. To co można ustalić, wyglądało następująco. Niespodziewanie, w dniu 19 maja 1961 r. Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa wystosowało list do Jerzego Dobrzyckiego z żądaniem natychmiastowego zawieszenia docenta Jana Pachońskiego w czynnościach służbowych³⁸⁸. Nie mając, w świetle tak kategorycznego żądania władz zwierzchnich możliwości wykonania innego ruchu, znając też z pewnością powód takiego żądania, tego samego dnia Jerzy Dobrzycki zawiesił Jana Pachońskiego w wykonywaniu czynności służbowych w charakterze kustosa i kierownika działu militariów oraz powołał komisję celem przejęcia wszystkich agend i dokumentów jakie w Jego posiadaniu się znajdowały³⁸⁹. W ślad za zawieszeniem w czynnościach służbowych, w dniu 11 lipca Jerzy Dobrzycki rozwiązał z Janem Pachońskim umowę o pracę³⁹⁰. Ta szalenie nieprzyjemna sprawa zapewne nie byłaby warta opisywania jej w niniejszej monografii, gdyby nie ujawniający się za nią ciąg dalszy, wskazujący na dokonanie w Muzeum kradzieży zbiorów. W dniu 23 czerwca 1961 do Prezydium Rady

³⁸⁶ AZMHK, 800/12. Teczka osobowa Jerzego Dobrzyckiego. npg. Opinia Komisji Zakładowej MHK z dnia 28 listopada 1960 r.

³⁸⁷ AZMHK. 800/29, Akta osobowe Albina Kusaka, rozwiązanie umowy o pracę z dniem 23 lutego 1959 r. na prośbę pracownika z dnia 18 lutego 1959 r.

³⁸⁸ AZMHK. 800/39, Akta osobowe Jana Pachońskiego, pismo Prezydium M.R.N. do Jerzego Dobrzyckiego z dnia 19 maja 1961 r.

³⁸⁹ Tamże, pismo Jerzego Dobrzyckiego do Jana Pachońskiego z dnia 19 maja 1961 r.

³⁹⁰ Tamże, pismo Jerzego Dobrzyckiego do Jana Pachońskiego z dnia 11 lipca 1961 r. Ostatecznie Jan Pachoński odwołał się w tej sprawie do Sądu Okręgowego i w wyniku postanowienia sądu stosunek pracy wygasł w dniu 31 stycznia 1962 (por. AZMHK. Akta osobowe Jana Pachońskiego, zaświadczenie dyrekcji MHK z dnia 31 stycznia 1962 r.

napłynęło bowiem pismo dyrektora Centralnego Zarządu Muzeów, który w związku ze sprawą „odwołania doc. Jana Pachońskiego” zwrócił się z prośbą o przesłanie „spisu przedmiotów, które zaginęły ze zbiorów Muzeum Historycznego m. Krakowa”³⁹¹. W odpowiedzi Jerzy Dobrzycki stwierdził, że podanie spisu przedmiotów zaginionych nie jest możliwe. Wedle relacji dyrektora, bezpośrednio po stwierdzeniu braków w kolekcji militariów, w dniu 5 stycznia powołał on komisję, która rozpoczęła czynności spisowe aby stwierdzić ilość braków, ale w trakcie tych czynności, w kwietniu, magazyn został zaplombowany przez Milicję Obywatelską³⁹². Stwierdzenie braków w kolekcji musiało zatem nastąpić niewiele przed datą 5 stycznia 1961 r., ale proceder wynoszenia broni mógł już trwać od pewnego czasu. Częściowo wyjaśnia to dalszy fragment pisma, z którego dowiadujemy się, że część militariów

zebrana w różnych miejscach przez Milicję Obyw. jest zmagazynowana w Komendzie Miejskiej M.O. przy ul. Siemiradzkiego. W magazynie tym znajduje się niewątpliwie wiele przedmiotów wyniesionych przez aresztowanego Mokulskiego³⁹³.

W taki oto sposób ze źródeł wyłania się sama sprawa wraz z osobą podejrzanego. Dla rozjaśnienia tej sprawy historyk powinien sięgnąć do teczki osobowej Tomasza Mokulskiego, tymczasem w Archiwum Zakładowym MHK znajduje się jedynie zaświadczenie z dnia 22 września 1961 podpisane odręcznie i słabo czytelnie, potwierdzające „odbiór akt Obywatela Tomasza Mokulskiego”³⁹⁴. Zadziwiające jest, że zaświadczenie to nie zawiera pieczęci, nazwy instytucji, nic. Nie wiadomo zatem kto przejął odnośne akta osobowe. Zapewne prokuratura lub Milicja Obywatelska, co z naszego punktu widzenia nie ma już specjalnego znaczenia. W Muzeum tych dokumentów po prostu nie ma, a ślad tej sprawy się urywa. Wygląda na to, że Tomasz Mokulski przyjęty do pracy w charakterze laboranta, nie wcześniej niż w dniu 23 lutego 1959³⁹⁵ (w jakim konkretnie dniu wobec braku jego akt osobowych trudno ustalić), został aresztowany przez Milicję Obywatelską z powodu podejrzenia o to, że w okresie nie dłuższym niż do 5 stycznia 1961 r. (w tym dniu Jerzy Dobrzycki powołał komisję do sprawy stwierdzenia ilości braków), wynosił i prawdopodobnie sprzedawał broń z kolekcji militariów MHK. Konsekwencje służbowe z powodu braku nadzoru nad tym procederem poniósł Jan Pachoński, któremu nie postawiono ponad to żadnych zarzutów.

³⁹¹ Tamże. Pismo Dyrektora Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Kazimierza Malinowskiego do Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 23 czerwca 1961.

³⁹² Tamże, Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Prezydium M.R.N. z dnia 14 lipca 1961 r.

³⁹³ Tamże

³⁹⁴ AZMHK. 800/39. Akta osobowe Jana Pachońskiego.

³⁹⁵ Taką datę nosi dokument rozwiązujący z Albinem Kusakiem umowę o pracy. Por. AZMHK. 800/29. Akta osobowe Albina Kusaka

Muzeum wystawiło mu dobre referencje, a on sam niedługo po tym wydarzeniu podjął pracę naukową na Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach. Jak zakończyła się ta sprawa w rozumieniu wyroku sądu źródła muzealne nie ujawniają. Dla samego Muzeum miało to jak sądzę znaczenie drugorzędne. W zaistniałej sytuacji instytucja musiała bowiem poradzić sobie z kłopotem jaki w doświadczeniu kradzieży zbiorów dla każdego muzeum jest najtrudniejszy. Dla każdego muzealnika bowiem reprezentującego zawód zaufania publicznego, zawód, którego nie da się wykonywać bez zaufania do współpracowników odpowiedzialnych solidarnie za dobra ogromnej wartości moralnej i materialnej, paraliżującym jest podejrzenie o działanie w instytucji tzw. „złodzieja wewnętrznego”. Nawet najsurowsze procedury są w takich wypadkach zawodne. Nie mniej są potrzebne, dlatego już w lipcu Jerzy Dobrzycki wydał rozporządzenie regulujące przepisy porządkowe³⁹⁶. Rozdział 4 tych przepisów poświęcony magazynom zbiorów kategorycznie wprowadził zasadę obecności dwóch osób przy otwieraniu i zamykaniu magazynów, odnotowania w specjalnym zeszycie osób wchodzących i wychodzących z magazynów z podaniem godziny oraz celu obecności, niezwłocznego wprowadzenia zapisu w karcie magazynowej każdego faktu przemieszczenia muzealiów, delegowanie na jedną osobę (Mieczysława Kubickiego) odpowiedzialności za klucze i plomby do magazynów³⁹⁷. Powyższe zapisy dla muzealnika nie są dziwne. Smutny wniosek z wprowadzenia tych przepisów drogą zarządzenia jest taki, że ...nie były jak dotąd rygorystycznie przestrzegane. Niestety, a było to nieuchronne, sprawa braku muzealiów wyszła na światło dzienne. Najpierw stała się przedmiotem komentarzy i nieprzychylnych opinii w środowisku władz miasta. Jerzy Dobrzycki jak i cała społeczność muzealna mogli tutaj liczyć jak zawsze na przychyłość Bolesława Drobnera. Zarówno poprzez wypowiedzi prasowe jak i działając poprzez swoje wysokie wpływy w Krakowie, Bolesław Drobner bronił stanowiska muzeum i po raz kolejny okazał się być sprawdzonym przyjacielem muzeum³⁹⁸. Drobner umiejętnie podnosił, że trudna sytuacja lokalowa Muzeum, na którą jej dyrektor i pracownicy nie mieli wpływu, choć od lat zabiegali o jej poprawę, była niezawinioną przyczyną powstałych kłopotów. Była w tym zresztą spora doza prawdy, a zrozumienie dla sytuacji Muzeum wyrażały w tym duchu także inne wpływowe osobistości. W sprawie kradzieży „szeregu eksponatów” z Muzeum Historycznego krzepiący i solidaryzujący się z Dobrzyckim list wysłał m.in. Dyrektor Archiwum Akt Dawnych Marian Friedberg. List w bardzo inteligentnej redakcji, podnosi zasługi i uczciwość Jerzego

³⁹⁶ AZMHK. 1/265, s. 109 – 117, Przepisy porządkowe z dnia 16 lica 1961 r.

³⁹⁷ Tamże s. 111-113

³⁹⁸ Archiwum PAN i PAU, K III – 226, 8/11, list Jerzego Dobrzyckiego do Bolesława Drobnera z dnia 26 stycznia 1962 r.

Dobrzyckiego oraz życzy „aby skończyła się zła passa i nigdy więcej żadna nowa przygoda nie zakłócała spokoju Muzeum Historycznemu oraz Panu Dyrektorowi”³⁹⁹. Te, płynące z wielu stron słowa wsparcia dla Jerzego Dobrzyckiego niewątpliwie miały dla Niego wartość, choć on sam nie krył tego, że cała ta sprawa „osobiście zrujnowała mi zdrowie”⁴⁰⁰. Niedobłą atmosferę wokół muzeum podgrzał niestety artykuł sygnowany „RN” w *Dzienniku Polskim* z 20 kwietnia 1962 r. W artykule tym, zatytułowanym „Wielkie nieporozumienie”, po raz kolejny atakowano instytucje za brak należytej dbałości o przechowywane zbiory⁴⁰¹. Autor artykułu, nie rozpoznając jak należy sądzić istoty rzeczy, szczególnie atakował Muzeum za to, że część kolekcji militariów przechowywana była na strychu w kamienicy przy ul. Św. Jana 12. Lektura takich oskarżeń nawet po latach robi szalenie przykre wrażenie. Wobec braku zaplecza lokalowego, o które Dobrzycki aktywnie i konsekwentnie zabiegał, Muzeum było bezradne a zarazem bezbronne wobec takich oskarżeń. Ostatecznie nasuwa się jeden wniosek, że sukces Muzeum jakim było przejście ze składnicy w Namysłowie kolekcji broni, wobec braku odpowiedniego miejsca dla jej ekspozycji i zabezpieczenia, ostatecznie „utknął instytucji” w gardle⁴⁰². W następnych latach udało się wprawdzie odzyskać większość utraconych muzealiów, ale straty moralne wewnątrz instytucji, oraz osłabienie pozycji Jerzego Dobrzyckiego pozostały smutnym dziedzictwem tego wydarzenia.

³⁹⁹ Archiwum PAN i PAU, K III – 226, 8/11, *list Mariana Friedberga do Jerzego Dobrzyckiego z dnia 14 kwietnia 1962 r.*

⁴⁰⁰ Archiwum PAN i PAU, K III – 226, 8/11, *list Jerzego Dobrzyckiego do Bolesława Drobnera z dnia 26 stycznia 1962 r.*

⁴⁰¹ Archiwum PAN i PAU, K III – 226, 8/11, *list Dr. Stanisława Pronia do redakcji Dziennika Polskiego z dnia 20 kwietnia 1962 r.*

⁴⁰² Por. J. Zinkiewicz, *Budowa kolekcji militariów w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa po II wojnie światowej*, kps w posiadaniu autora. Składam serdeczne podziękowanie Panu Dr Jackowi Zinkiewiczowi za udostępnienie swojego nadzwyczaj ciekawego tekstu, który jest wynikiem szczegółowych badań nad historią kolekcji broni Muzeum Historycznego m. Krakowa.

IV.3. Accrescere. 1962 – 1975

Wraz z uchwaleniem przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 15 lutego 1962 r. Ustawy „O ochronie dóbr kultury i muzeach”⁴⁰³, polskie muzealnictwo otrzymało nowe ramy prawne, które aż do 21 listopada 1996 r. (kiedy to przyjęto nową Ustawę o Muzeach) tworzyły gorset ustrojowy wpływający na kształt działalności muzeów, w tym oczywiście także na Muzeum Historyczne m. Krakowa. Z tego powodu rok 1962 jest istotną cezurą niniejszej pracy o charakterze *sensu largo*. Drugi, powód, tym razem w wymiarze *sensu stricte* to dokonana w kwietniu tego roku kolejna, spektakularna kradzież muzealiów, która wprawdzie miała finał szczęśliwy, ale bezpośrednio wpłynęła na podjęcie przez Jerzego Dobrzyckiego decyzji o rezygnacji z funkcji dyrektora Muzeum, co nastąpiło z początkiem 1964 r. Tym samym, pomiędzy latami 1962 a 1964 Muzeum wkroczyło na nowy etap swojej działalności. Zakres niniejszego rozdziału zamyka się na roku 1975, który przynosi ważną cezurę jakim było wprowadzenie nowego, przez wiele następnych lat obowiązującego statutu instytucji (30 września 1975). W wymiarze programowym, rok 1975 stanowi dla Muzeum kamień milowy w związku ukazaniem się pierwszego (datowanego wprawdzie na 1974) rocznika naukowego „Krzysztofony”.

Sprawa Statutu Muzeum

W ramach nowego porządku prawnego, Muzeum Historyczne m. Krakowa zgodnie z Art. 49. pkt 2 ustawy „O ochronie dóbr kultury i muzeach” z 1962 r. zostało zaliczone do instytucji podlegających Ministrowi Kultury i Sztuki pośrednio, a bezpośrednio Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa (poprzez Wydział Kultury). Jedną z pierwszych spraw, jaka w skali krajowej została podjęta po wejściu w życie tej ustawy, to kwestia uporządkowania statutów, które od tego momentu, zgodnie z Art. 50 i 52 nowej ustawy stały się obowiązujące. Jako wzorcowy Minister Kultury i Sztuki uznał statut Muzeum Okręgowego w Toruniu, zobowiązując Prezydium Rad Narodowych do opracowania wedle tego wzoru statutów dla podległych instytucji⁴⁰⁴. Wydział Kultury Prezydium R.N.m.K zlecił to zadanie samemu Muzeum⁴⁰⁵, które opracowało projekt nowego statutu, odsyłając go do zaopiniowania przez

⁴⁰³ Dz. U. 1962, nr. 10, poz. 48

⁴⁰⁴ AZMHK. 1/265, s. 149, pismo Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków do Prezydium M.R.N. w Krakowie z dnia 25 października 1962 r.

⁴⁰⁵ AZMHK. Tamże, s. 181/182, pismo Wydziału Kultury Prezydium M.R.N. do Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 29 listopada 1962 r.

Ministra Kultury i Sztuki w marcu 1963 r.⁴⁰⁶. Odpowiedź z Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków przyszła szybko bo już 27 marca i była – niestety – problematyczna. Oprócz wielu uwag o charakterze organizacyjnym, czy też po prostu technicznym, w sentencji pisma stwierdzono, że projekt należy „gruntownie w całości przeanalizować”⁴⁰⁷ za czym kryła się negatywna ocena statutu w redakcji zaproponowanej przez Muzeum. Autorem projektu statutu był rzecz jasna osobiście Jerzy Dobrzycki, który odręcznie, charakterystycznym stylem pisma zredagował ten dokument⁴⁰⁸. Różnica pomiędzy pierwszym statutem MHK z 18 grudnia 1945 roku, a projektem wzorowanym na narzuconym przez ZMiOZ statucie Muzeum Okręgowego w Toruniu była ogromna. Po pierwsze projekt ten liczył 8 stron zapisanych gęstym maczkiem i był po prostu przeregulowany. Był nadto upolityczniony i zgodnie z zasadą centralizmu, odbierał instytucji jakikolwiek charakter instytucji samorządowej. O ile np. w Art. 3 Jerzy Dobrzycki zapisał „P.M.R.N w Krakowie zapewnia Muzeum Historycznemu m. Krakowa lokale i środki potrzebne do jego utrzymania i rozwoju”⁴⁰⁹, o tyle ZMiOZ nakazał „dodać, że władzą bezpośredniego nadzoru jest P.M.R.N w Krakowie”⁴¹⁰. O ile w Art. 5 Jerzy Dobrzycki napisał, że „Muzeum używa historycznego herbu m. Krakowa”⁴¹¹, o tyle ZMiOZ stwierdził lakonicznie, że jest to zdanie zbędne⁴¹². Odnośnie składu rady muzeum, w której Jerzy Dobrzycki przewidział obecność wielu autorytetów z zakresu historii, historii sztuki i muzeologii, ZMiOZ zamieścił krótki komentarz „skład przeanalizować”⁴¹³, co oznaczało, że wymaga on modyfikacji. Zapewne z tego powodu zapis z pierwszej wersji manuskryptu Dobrzyckiego w brzmieniu: „w skład Rady Muzeum wejść powinien przedstawiciel KM wzgl. KW PZPR”, pod wpływem postulatu „przeanalizowania” przyjął treść: „tudzież po jednym przedstawicielu KM PZPR i KW PZPR”⁴¹⁴. Postulat „przeanalizowania” powraca w opinii ZMiOZ jeszcze kilkakrotnie, ale wyraźnie Dobrzycki nie miał już serca aby podjąć to „intelektualne zadanie” i do końca swej dyrektury sprawy nie sfinalizował. Podejrzewam, że najbardziej zniechęciła go kategoryczna uwaga ZMiOZ do zaproponowanej struktury instytucji, którą uznano za zbyt rozbudowaną i zasugerowano likwidację większości komórek⁴¹⁵. W ten sposób dorobek

⁴⁰⁶ AZMHK. Tamże, s. 183, pismo Jerzego Dobrzyckiego do MKiS

⁴⁰⁷ AZMHK. 1/265, pismo ZMiOZ do MHK z dnia 27 marca 1963 r.

⁴⁰⁸ AZMHK. 1/265, s. 293 – 307, projekt statutu Muzeum Historycznego miasta Krakowa,

⁴⁰⁹ Tamże, s. 293

⁴¹⁰ AZMHK. 1/265, s. 185, pismo ZMiOZ do MHK z dnia 27 marca 1963 r.

⁴¹¹ AZMHK. 1/265, s. 293, projekt statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁴¹² AZMHK. 1/265, s. 185, pismo ZMiOZ do MHK z dnia 27 marca 1963 r.

⁴¹³ Tamże, s. 185

⁴¹⁴ AZMHK. 1/265, s. 305, projekt statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁴¹⁵ AZMHK. 1/265, s. 185, pismo ZMiOZ do MHK z dnia 27 marca 1963 r.

i wizja Dobrzyckiego, kapitał wiedzy mozolnie przez niego formowanych kadr, rozumnie dopasowany do specyfiki działania instytucji, zostały w istotny sposób zaprzepaszczone. Dopiero 26 października 1964 roku powstała druga wersja tego dokumentu, która została okazana ZMiOZ do akceptacji⁴¹⁶. Ten kolejny projekt statutu wprowadzał głębokie zmiany w strukturze działów i oddziałów, uwzględniając wcześniej wyrażone stanowisko ZMiOZ. W tym czasie od pół roku dyrektorem Muzeum, w miejsce Jerzego Dobrzyckiego, był Stanisław Czerpak, który uległ w tym obszarze wymogom stawianym przez ministerstwo. ZMiOZ także i tą wersję odesłał z poprawkami – już mniej zasadniczymi – wyznaczając jednocześnie datę 10 stycznia 1965 r. na ich uwzględnienie⁴¹⁷. Tym razem – jak wynika ze źródeł – Stanisław Czerpak ujawnił brak woli dla dalszego ścierania swoich racji z ZMiOZ i odłożył sprawę niemal na rok. Dopiero bowiem 19 kwietnia 1966 r. powstał kolejny (trzeci) projekt statutu, którego autora trudno ustalić (Jerzy Dobrzycki? Henryk Münch?), został przedłożony został dyrektorowi do akceptacji. Stanisław Czerpak dopisał lakonicznie na tym na tym projekcie: „otrzymałem” ale nie podjął w ślad za tym dekretem żadnych czynności⁴¹⁸. Sprawa statutu być może nadal znajdowałaby się z stanie inercji gdyby nie kontrola NIKu, która w okresie sierpień – wrzesień 1968 wykazała niedociągnięcia i nieprawidłowości, akcentując dobitnie sprawę braku statutu⁴¹⁹. W wyniku realizacji zaleceń pokontrolnych praca nad statutem z konieczności nabrała tempa, zainicjowano też pracę nad regulaminem wewnętrznym, a każdemu pracownikowi wręczono nowy zakres czynności i obowiązków. Na fali tej pracy Dr Tadeusz Nowak opracował projekt nowego (czwarty projekt, sic!) statutu, który złożono do Prezydium Rady Narodowej Krakowa do akceptacji⁴²⁰. Sprawa, zgodnie z przysłowiem, mielona przez urzędowe młyny powoli, trafiła do zaopiniowania do Ministerstwa Kultury i Sztuki, skąd powróciła do Muzeum w dniu 26 września 1968 r. wraz z pismem zawierającym znowu liczne uwagi, wywracające kolejny raz całą konstrukcję statutu do góry nogami⁴²¹. Szczególnie mocna ingerencja dotyczyła wprowadzenia nowej klasyfikacji oraz numeracji działów, z której omówienia czuję się zwolniony wobec faktu, że ostatecznie nie weszła ona w życie. W toku kolejnych uzgodnień w dniu 28 lutego 1970 r. przesłany został do Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa piąty, tym

⁴¹⁶ AZMHK. 1/265, s. 291, projekt statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 26 października 1964 r.

⁴¹⁷ AZMHK. 1/265, s. 309, poprawki do statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 5 grudnia 1964 r.

⁴¹⁸ AZMHK. 1/265, s. 335 – 347, projekt statutu MHK z adnotacją Stanisława Czerpaka z 14 kwietnia 1966 r.

⁴¹⁹ AZMHK. 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 295,

Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za 1968 r.

⁴²⁰ AZMHK. 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 253,

Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za okres I – V 1968 r.

⁴²¹ AZMHK. 475/1, 33/1. Organizacja własnej jednostki, s. 85, Pismo dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa Stanisława Czerpaka do ZM i OZ z dnia 14 października 1968 r.

razem zasadniczo ostateczny projekt statutu⁴²², który w dniu 26 października 1970 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej uchwaliło i ogłosiło w Dzienniku Urzędowym Rady Narodowej Miasta Krakowa nr. 22 pod poz. 97. W ten oto sposób Muzeum uzyskało swój drugi, licząc od 18 grudnia 1945 r., statut⁴²³. W tym miejscu konieczny jest krótki komentarz, bowiem w tekście przywołanej wyżej uchwały Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa z 26 października 1970 r., znalazł się zaskakujący zapis, a mianowicie, że wraz jej uchwaleniem „traci moc uchwała nr 570 Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 22 listopada 1965 r. w sprawie nadania statutów Muzeum Archeologicznemu, Muzeum Etnograficznemu, Muzeum Historycznemu i Muzeum Lenina”⁴²⁴. W świetle tego zapisu wydaje się, że w 1965 r. jakiś statut został Muzeum nadany (?), tylko dlaczego w kwietniu 1966 roku dyrektor Stanisław Czerpak opatrzył enigmatycznym dekretem „otrzymałem” dokument, który zatytułowany jest „projekt statutu”? Poszukiwania uchwały nr. 570 z dnia 22 listopada 1965 przynoszą jeszcze bardziej zaskakujące efekty, bowiem przy powołaniu się na nią nie podana jest data i miejsce jej ogłoszenia. W istocie Dziennik Urzędowy Rady Narodowej m. Krakowa za rok 1965 zawiera narastająco opublikowane uchwały, przy czym pomiędzy uchwałami nr. 564 a 571 następuje luka⁴²⁵. Ta ostatnia uchwała, podjęta właśnie w dniu 22 listopada dotyczy nadania odznaki „za pracę społeczną dla miasta Krakowa” dla Teatru Groteska (!?)⁴²⁶. Nie ma zatem wątpliwości, że w 1965 r. kwestia statutów wymienionych Muzeów została przez Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa podjęta, być może nawet uchwalona, ale z powodów trudnych do zrozumienia nie została ona ogłoszona, a zatem nie weszła w życie. Jest to stan zgodny z kwerendą w Archiwum Zakładowym MHK bowiem, żadnego śladu o stosowaniu tego dokumentu nie ma. Trudno natomiast orzec czy powołanie się na jego rzekome uchwalenie w 1965 r., w momencie uchwalania statutu z 1970 r. to efekt bałaganu czy przeciwnie nadzwyczajnej akuratności urzędniczej, która nakazała ogłosić utratę mocy działania dokumentu, który uchwalono, ale nie ogłoszono? Ostatecznie dla dalszych dziejów MHK ma to już marginalne znaczenie, bowiem jedynym dokumentem o randze statutu, który zastąpił statut z 1945 r. jest statut z 1970 r. Nowy dokument był złym kompromisem pomiędzy ustrojem instytucji wypracowanym w 1958 r.⁴²⁷ i opisanym

⁴²² AZMHK. 475/1, 33/1. Organizacja własnej jednostki, s. 105, pismo Kierownika Administracyjnego Mariana Góralczyka do Prezydium rady Narodowej m. Krakowa z dnia 28 lutego 1970 r.

⁴²³ Por. tekst statutu: Aneks nr. 9, załączniki źródłowe

⁴²⁴ Dziennik Urzędowy Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 1 grudnia 1970 r., nr. 22, poz. 97

⁴²⁵ Dziennik Urzędowy Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 7 grudnia 1965 r., nr. 28

⁴²⁶ Tamże

⁴²⁷ Por. rozdział IV.2. Per Asperam 1950 – 1962, podrozdział „Polityka kadrowa i budowa struktury” niniejszej pracy.

w zarządzeniu Jerzego Dobrzyckiego z 1961 r.⁴²⁸, a pomysłami narzucanymi przez władzę zwierzchnią. Zgodnie z jego treścią Muzeum pozostawało pod bezpośrednim nadzorem Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa działającego poprzez swój Wydział Kultury, oraz pod ogólnym nadzorem Ministra Kultury i Sztuki. Wśród 11 celów działania, zredagowanych ogólnie (żeby nie dodać schematycznie) wyróżniają się dwa cele, nawiązujące do specyfiki działania Muzeum. Pod celem numer 10, określającym zadania wydawnicze, zapisano, że Muzeum wydaje „Kroniki Krakowa”. Natomiast cel o numerze 11, wprost na Muzeum dedykował zadania związane z organizacją konkursu szopek krakowskich oraz harców Lajkonika. W strukturze działów organ zwierzchni wprowadził poważne uproszczenie, a zasadniczo zubożenie istoty Muzeum. Mozolnie wypracowane przez lata działy zostały zlane w pięć komórek („Historii i Sztuki”, „Ikono grafii”, „Inwentaryzacji i Gromadzenia”, „Naukowo-Oświatowy”, „Informacji, wystaw i wydawnictw”). Strukturę działów uzupełniło pięć oddziałów („Dziejów i kultury Krakowa”, „Dziejów teatru krakowskiego”, „Dziejów i kultury Żydów”, „Pamiętek władz miejskich w Krakowie” oraz „Dziejów drukarstwa, introligatorstwa i prasy”). Zaskakująco nie podano w statucie siedziby głównej Muzeum podobnie jak siedzib oddziałów, być może dlatego, że oddział główny „Dziejów i kultury Krakowa” swoją faktyczną siedzibę miał wciąż przy ul. św. Jana 12, a docelowa lokalizacja – Pałac Krzysztofory, wciąż znajdowała się w rękach kilku podmiotów. Podobnie nie znana i nie rozstrzygnięta była ostateczna lokalizacja Oddziału Dziejów Drukarsstwa, Introligatorstwa i Prasy. Obok działów i oddziałów statut przewidywał istnienie Biblioteki i Archiwum, pięciu pracowni konserwatorskich (obrazy i rzeźby, papier i książki, klisze, drewno, metal), które wymienione zostały na wyrost, bowiem w momencie powoływania ich struktura nie była jeszcze dopełniona. Nowy statut szeroko, ale jednak na dużym poziomie ogólności, omawiał zadania poszczególnych komórek organizacyjnych, nie wymieniał natomiast żadnej z komórek o charakterze administracyjnym. Statut nie określił też zasad i trybu powoływania nowych komórek Muzeum, należy z tego zatem sądzić, że zarówno służby finansowe, administracyjne jak i finansowe Muzeum działały pozastatutowo na zasadach usus. W stosunku do pozycji Jerzego Dobrzyckiego działającego w warunkach lat 40 – tych i 50 – tych, dyrektor uzyskiwał daleko silniejszą pozycję. Statut dawał mu pozycję wewnętrznego źródła legislacji oraz pracodawcy, który jedynie dla powoływania kierowników komórek organizacyjnych musiał uzyskać wcześniejszą akceptację Wydziału

⁴²⁸ AZMHK 800/12, npg. Teczka osobowa Jerzego Dobrzyckiego oraz AZMHK 1/265, s. 77- 91, Zakres kompetencji, czynności i odpowiedzialności komórek organizacyjnych, wchodzących w skład Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 26 czerwca 1961 r. AZMHK 800/12, npg. Teczka osobowa Jerzego Dobrzyckiego oraz AZMHK 1/265, s. 77- 91

Kultury. Samego dyrektora powoływało i odwoływało Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa po uzyskaniu dla takiej czynności zgody Ministra Kultury i Sztuki. Odrębnego komentarza wymaga kwestia stanowiska wicedyrektora Muzeum, które wraz z odejściem Mariana Kuszy (31 maja 1962 r.⁴²⁹) pozostało nieobsadzone. Muzeum zabiegało o ponowne obsadzenie tego stanowiska, co w ówczesnej sytuacji ustrojowej wymagało zgody władzy zwierzchniej. Stanisław Czerpak uzyskał taką zgodę poprzez zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki nr. 27 z dnia 16 lutego 1966 r.⁴³⁰. Dopiero jednak zapis statutu, przewidujący tę funkcję, spowodował, że w styczniu 1971 r. przyznany został dodatkowy etat dla Muzeum, w ślad za czym w dniu 1 lutego 1971 funkcję tę objął Leszek Ludwikowski (1925 – 1990), który wcześniej pracował na stanowisku Miejskiego Konserwatora Zabytków⁴³¹r. Tryb powoływania i odwoływania wicedyrektora zgodnie ze statutem był taki sam jak w przypadku dyrektora naczelnego. Odrębny rozdział nr. V określał szczegółowo zasady działania Rady Muzeum, której faktyczne powołanie (patrz niżej) uprzedziło o ponad rok nadanie Muzeum statutu. Omówiony ogólnie, a zamieszczony w aneksie źródłowym do niniejszej pracy, Statut z dnia 26 października 1970 r. od początku przyjął się w instytucji nadzwyczaj źle. Był to zresztą – obiektywnie rzecz oceniając – dokument o wątpliwej jakości prawnej skoro nie uwzględniał niemal połowy istniejących w Muzeum komórek organizacyjnych oraz nie rozstrzygał tak ważnych spraw jak np. kwestię trybu powoływania nowych komórek. Zawierał także błędy podstawowe jak choćby odwoływanie się do „kierownika” Wydziału Kultury, podczas gdy funkcja ta występowała w randze dyrektora. Co jednak najważniejsze, statut gubił istotę instytucji, jej wypracowaną i przemyślaną strukturę i specyfikę. Jedynie cytowane wyżej dwa cele (nr 11 i 12) odnosiły się do fenomenu miasta oraz do dorobku instytucji, pozostałe punkty stanowiły schemat charakterystyczny dla scentralizowanego systemu zarządzania polskimi muzeami. Dokument ułatwiał natomiast, poprzez redukcję komórek i stanowisk, zarządzanie operacyjne instytucją, co sądząc z wyłaniającego się ze źródeł obrazu, pasowało do osobowości kierowniczej dyrektora Stanisława Czerpaka, który (zgodnie także z pamięcią byłych pracowników) prowadził Muzeum twardą i zdecydowaną ręką. Wewnątrz instytucji nowy dokument wzbudził sprzeciw. Jego skala była na tyle poważna, że już u progu 1974 r. nowy dyrektor MHK Sławomir Wojak podjął trudne wyzwanie zmiany statutu. Znamienne jest w tym miejscu porównanie dat dziennych.

⁴²⁹ AZMHK. 800/31. Akta osobowe Mariana Kuszy

⁴³⁰ AZMHK. 812/32. Akta osobowe Leszka Ludwikowskiego. npg. Pismo Dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa Stanisława Czerpaka z dnia 21 grudnia 1970 r.

⁴³¹ AZMHK. 812/32. Teczka osobowa Leszka Ludwikowskiego

Stanisław Czerpak zrezygnował bowiem z pracy w Muzeum z dniem 30 listopada 1973 r.⁴³² podejmując pracę w służbie dyplomatycznej, a w jego miejsce z dniem 15 grudnia 1973 r. powołany został na stanowisko dyrektora Muzeum Sławomir Wojak (1929 – 1984)⁴³³. Już w dniu 8 stycznia 1974 r. skierował on do Wydziału Kultury projekt nowego statutu⁴³⁴. Nowy dyrektor musiał zatem szybko przekonać się do potrzeby jego zmiany. Istotną rolę, obok załogi Muzeum, odegrała w tym wypadku Rada Muzeum, która w dniu 14 stycznia 1974 r. wyłoniła ze swego grona komisję, która już 26 stycznia w pełni poparła reorganizację instytucji, którą proponował projekt nowego statutu⁴³⁵. Szczególnie mocno zaangażował w tę sprawę swój wysoki autorytet, przewodniczący Rady Muzeum, prof. Józef Mitkowski, który „poruszył kwestię podziału dotychczasowego Działu Historii i Sztuki na trzy działy chronologiczne (średniowiecze, czasy nowożytne i najnowsze) uznając zasadność takiego rozwiązania”⁴³⁶. Co zastanawiające, powracając do idei podziału chronologicznego z czasów dyktury Jerzego Dobrzyckiego, projekt nowego statutu przewidywał trzy działy, zamiast pierwotnie istniejących czterech (średniowiecze, nowożytność, nowoczesność i współczesność) co na wiele lat zostało poprzez tą zmianę utrwalone⁴³⁷. Po uzyskaniu pozytywnej opinii o projekcie nowego statutu od Rady Muzeum, dyrektor Sławomir Wojak w dniu 12 marca 1974 r. po raz kolejny przesłał do wydziału Kultury prośbę o wszczęcie procedury jego zatwierdzenia akcentując, że „dotychczasowa struktura Muzeum, nie odpowiadała wymogom, jakie stawia przed nami Kraków ze swoją historią, kulturą i sztuką”⁴³⁸. Wdrożona poprzez to pismo procedura zmiany statutu przeciągnęła się aż do 1975 r. Ostatecznie po wymianie korespondencji z Ministerstwem Kultury i Sztuki, w dniu 30 września 1975 r. zarządzeniem nr. 117 Prezydent Miasta Krakowa Jerzy Pękala zmienił statut Muzeum Historycznego m. Krakowa z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1975 r.⁴³⁹. Dokument ten, stanowiący nową konstytucję instytucji, choć w kilku punktach nieznacznie zmieniany, regulował jej byt przez kolejne 11 lat, do kwietnia 1986 r. co stanowi już materię

⁴³² AZMHK. 805/3. Npg. Pismo Prezydenta Miasta Jerzego Pękali z dnia 15 grudnia 1973 r. odwołujące Stanisława Czerpaka z funkcji dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁴³³ AZMHK. 809/34. Akta osobowe Sławomira Wojaka

⁴³⁴ AZMHK. 475/1, 33/1. Organizacja własnej jednostki, s. 167. Pismo Jerzego Wojaka do Wydziału Kultury z dnia 8 stycznia 1974

⁴³⁵ AZMHK. 475/1, 33/1. Organizacja własnej jednostki, s. 189. Protokół z posiedzenia komisji wyłonionej przez Radę Muzealną z dnia 26 stycznia 1974 r.

⁴³⁶ Tamże s. 191

⁴³⁷ Przywrócenie istnienia działu Krakowa Współczesnego dokonało się uchwałą Rady Miasta Krakowa nr V/57/07 z dnia 31.01.2007 r. o nadaniu Statutu Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

⁴³⁸ AZMHK. 475/1, 33/1. Organizacja własnej jednostki, s. 193, pismo Sławomira Wojaka do Wydziału Kultury Urzędu Miasta Krakowa z dnia 12 marca 1974 r.

⁴³⁹ AZMHK. 475/1, 33/1. Organizacja własnej jednostki, s. 223 – 235. Zarządzenie nr 117 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 30 września 1975 r. w sprawie zmiany Statutu Muzeum Historycznego m Krakowa

kolejnego rozdziału. Zmiany w statucie z 1975 r. w stosunku do statutu z 1970 r. były znaczące i istotne⁴⁴⁰. Część miała znaczenie ustrojowe związane z nową nomenklaturą władz miasta Krakowa. W par. trzecim zapisano zatem, że nadzór bezpośredni nad Muzeum sprawuje w miejsce Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Prezydent Miasta Krakowa, tak bowiem od 30 czerwca 1973 r. nazwano urząd dawnego Przewodniczącego Prezydium m. Rady Narodowej⁴⁴¹. Funkcję tę sprawował w tym czasie Jerzy Pękala (przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa w l. 1969 – 1973. Prezydent Miasta Krakowa w l. 1973 – 1978). Nadzór nad działalnością Muzeum sprawował on poprzez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Krakowa. Najważniejsze zmiany dotyczyły struktury Muzeum i zasadniczo były przemyślanym i uporządkowanym powrotem do reformy organizacyjnej Muzeum z roku 1958. Statut przewidywał zatem istnienie siedmiu działów. Szeroko zakreślony Dział „Historii i Sztuki” podzielony został na trzy komórki:

- Dział I „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego, l. 1000 – 1500”,
- Dział II „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Nowożytnego, l. 1500 – 1800”,
- Dział III „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Nowoczesnego, l. 1800 do czasów współczesnych”.

Takie ujęcie tematyczne pozwoliło na likwidację jako odrębnego Działu „Ikonografii Krakowa”. Jako odrębne działy wynikające ze specyfiki kolekcji Muzeum wprowadzono Dział „Drukarstwa Introligatorstwa i Prasy” oraz Dział „Folkloru Miejskiego i Tradycji Krakowa”. Oprócz tych działów statut przewidywał nadal istnienie Działu „Naukowo-Oświatowego”, Działu „Inwentaryzacji i Gromadzenia Zbiorów wraz z Centralnym Magazynem Zbiorów”, „Biblioteki i Archiwum Naukowego” oraz „Pracowni Plastycznej”. Rozproszone pracownie konserwatorskie scalono w jedną „Wielokierunkową pracownię konserwacji Muzealiów”. Nowymi komórkami uwzględnionymi w statucie była „Pracownia dokumentacji architektury Krakowa” oraz wyodrębniona do statusu samodzielnej komórki organizacyjnej „Redakcja Wydawnictw Muzealnych”. Statut przewidywał wreszcie – w przeciwieństwie do wadliwego w tym względzie dokumentu z 1970 r. „Administrację i Księgowość Muzeum”. Mało zrozumiałe natomiast, było połączenie w jedną komórkę dawnego Działu „Dokumentacji Fotograficznej” z „Pracownią Fotograficzną” w nową jednostkę pt. „Pracownia fotograficzna i dokumentacji fotograficznej”. Statut nie przewidywał

⁴⁴⁰ Por. tekst statutu: Aneks nr. VIII, załączniki źródłowe

⁴⁴¹ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa*, t. 6: *Kraków w latach 1945 – 1989*, Kraków 2004, s. 358

przywrócenia komórek istniejących wcześniej, powoływanych sukcesywnie od 1958 r. a to mianowicie; Działu „Wojen i Obronności (Militaria)”, Działu „Bractwa Kurkowego”, Działu „Numizmatycznego”, Działu „Varia” oraz Działu „Kartografii”. W praktyce kolekcje te, kiedyś stanowiące równoległe odrębne działy, pozbawiono tej odrębności i włączono pod opiekę nowo powołanych działów. I tak kolekcję militariów włączono do zakresu działania Działu I: „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego”. Kolekcje numizmatów i zegarów do Działu II „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Nowożytnego”, kolekcję „Varia” do Działu „Folkloru miejskiego i tradycji krakowskich”, a kolekcję grafiki i Bractwa Kurkowego do Działu III „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Nowoczesnego”. Kolekcję Kartografii wyłączono z kolekcji muzealnych i włączono w zasoby Biblioteki i Archiwum Naukowego. Takie rozwiązanie, choć sprzeczne z zasadą struktury chronologicznej, a co zatem idzie z natury niedoskonałe (np. numizmaty i broń współczesna trafiły odpowiednio do działów dedykowanych epokom średniowiecza i nowożytności), sprawdziło się ponieważ odpowiadało kompetencjom i kapitałowi wiedzy pracujących w poszczególnych działach muzealników. Pozwoliło też na stworzenie struktury docelowej, w której komórka organizacyjna będąca potencjalnie elementem sprawnego zarządzania instytucją nie musiała pokrywać się z zakresem odpowiedzialności za jedną kolekcję. Tym samym otwarta została droga do niezależnego rozwoju kolekcji na ruszcie zarządczym powołanych działów. Pierwszym praktycznym sposobem realizowania takiego modelu zarządzania kolekcjami MHK było duża kolekcja zegarów zapisana mocą testamentu przez spadkobierców Władysława Miodońskiego w 1973 r. Została ona przydzielona do opieki Działowi II⁴⁴². Szkodliwa natomiast w dłuższym okresie czasu okazała się jednak być rezygnacja z Działu IV obejmującego według podziału z 1958 r. okres od 1939 r. do czasów współczesnych. W krótkim czasie okazało się, że Dział III, obejmujący swymi zainteresowaniami kolekcjonerskimi wszystko co powstało po 1800 r. stał się trudny do sprawnego prowadzenia polityki gromadzenia zbiorów. Zakres tematyczny tego okresu połączony z koniecznością posiadania kompetencji z wielu obszarów historii i historii sztuki, szybko przerósł możliwości kadrowe tej komórki⁴⁴³.

Struktura działów uzupełniona została o strukturę oddziałów, których statut z 1975 r. przewidywał cztery:

⁴⁴² AZMHK. 475/1, 33/1, Organizacja własnej jednostki, s. 253, Zarządzenie Dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa nr. 10/75 z dnia 18 grudnia 1975 r.

⁴⁴³ Dział IV Historii i Sztuki Krakowa po 1939 r. został reaktywowany uchwałą Rady Miasta Krakowa nr V/57/07 z dnia 31.01.2007 r. o nadaniu Statutu Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

- Oddział I: „Dzieje i Kultura Krakowa”
- Oddział II: „Dzieje Teatru Krakowskiego” (któremu podporządkowano kolekcję teatraliów)
- Oddział III: „Dzieje i kultura Żydów krakowskich” (któremu podporządkowano kolekcję judaików)
- Oddział IV: „Wieża Ratuszowa – Pamiątki władz miejskich”.

Nie przewidziano zatem powoływania osobnego oddziału drukarstwa wobec mglistych perspektyw jego faktycznego zaistnienia. Ostatnim akordem reformy strukturalnej Muzeum wprowadzonej w życie statutem z 1975 r. były nowe zakresy zadań, które z dniem 30 grudnia 1975 r. zostały wręczone każdej komórce organizacyjnej Muzeum. Te dokumenty, choć lakoniczne w treści, dobrze świadczą o kompetencjach zarządczych nowego dyrektora instytucji, który konsekwentnie uporządkował jej funkcjonowanie w nowych ramach ustrojowych⁴⁴⁴

Rada Muzeum

Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. „O ochronie dóbr kultury i muzeach”⁴⁴⁵ w Art. 53 pkt 1 – 4 określiła zasady funkcjonowania w muzeach specjalnego organu opiniodawczo-doradczego, zwanego radą muzeum. W realnych warunkach ustrojowych PRLu, w których większe znaczenie miało nomenklaturowe powiązanie z władzami PZPR aniżeli staranne przestrzeganie litery przepisów, wiele muzeów odwlekało powołanie tego organu. Wynikało to z wielu przesłanek, od niechęci dyrektorów, dla których rada muzeum mogła stać się niewygodnym ciałem wpływającym na decyzje zarządcze, po zwyczajną inercję, która zawsze rodzi się tam, gdzie egzekwowanie prawa jest słabe. Muzeum Historyczne m. Krakowa wpisało się tą tendencją bowiem rada muzeum powołana została dopiero w roku 1969. Pewnym wytłumaczeniem tej opieszałości w spełnieniu wymogów ustawowych były przewlekłe i opisane wyżej perypetie związane z nadaniem statutu. Ostatecznie jednak powołanie rady, której potrzebę oddolnie dostrzegano w Muzeum, dokonało się przed nadaniem statutu w oparciu o roboczy regulamin opracowany przez Dr. Tadeusza Nowaka. Jej pierwsze posiedzenie odbyło się 14 marca w składzie 10 naukowców spoza muzeum i 5

⁴⁴⁴ AZMHK. 475/1.33/1, Organizacja własnej jednostki, s. 257 –

⁴⁴⁵ Dz. U. 1962, nr. 10, poz. 48

pracowników muzeum⁴⁴⁶. Przewodniczącym rady został wybitny mediewista profesor Józef Mitkowski i wybór ten dla funkcjonowania Muzeum w ciągu kolejnej dekady był ważny i mający swoje nadzwyczaj pozytywne konsekwencje. Sekretarzem Rady został Tadeusz Wroński. Z wymowy źródeł wynika, że w okresie 1969 – 1973 nie odgrywała ona jednak szczególnej roli. Nie widać w każdym razie, aby dyrektor Stanisław Czerpak korzystał z jej potencjału, a nawet chętnie ją zwoływał. Protokół z jej pierwszego zebrania nie został w ogóle sporządzony, a rada następnym razem zebrała się dopiero w dniu 2 marca 1971 r. kiedy to został uchwalony nowy regulamin⁴⁴⁷. Protokołu z tego posiedzenia także najpewniej nie sporządzono (!!!) skoro brak go w aktach instytucji, a protokół z jej następnego posiedzenia z dnia 10 maja 1973 r. sporządzony przez Izabelę Rejduch – Samek został zanumerowany jako pierwszy⁴⁴⁸. Skład Rady był zmienny. W 1973 r. tworzyli ją:

- Doc. dr Janina Bieniarzówna
- Doc. dr Wiesław Bieńkowski
- Prof. dr Zbigniew Bocheński
- Prof. dr Józef Buszko
- Prof. Witold Chomicz
- Dr Tadeusz Kudliński
- Prof. dr Tadeusz Lewicki
- Doc. dr Józef Lepiarczyk
- Prof. dr Józef Mitkowski
- Mgr Stefan Zajac
- oraz wspomniany Tadeusz Wroński jako jej sekretarz.

Już pobieżny rzut oka na skład rady pokazuje, że udało się przekonać do udziału w jej pracach znakomitych mentorów ówczesnej krakowskiej humanistyki. Jednym z pierwszych zadań jakie postawiła przed sobą rada, było podjęcie dyskusji nad nowym kształtem ekspozycji „Dzieje i Kultura Żydów Krakowskich” co dokonało się w dniu 10 maja 1973 r. na zebraniu

⁴⁴⁶ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 70, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

⁴⁴⁷ AZMHK 33/6. Rada muzealna 1973 – 1976, s. 15. Regulamin rady Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁴⁴⁸ AZMHK 33/6. Rada muzealna 1973 – 1976, s. 31 – 40. Protokół z zebrania rady muzealnej, które odbyło się w budynku Starej Bożnicy przy ul. Szeroka 24, dnia 10 maja 1973 r.

zwołanym w Starej Synagodze⁴⁴⁹. W porozumieniu z prof. Józefem Mitkowskim, Stanisław Czerpak zaprosił na to posiedzenie zarówno Macieja Jakubowicza (1911 – 1979)⁴⁵⁰, Prezesa Żydowskiej Kongregacji oraz Maurycego Horna (1917–2000)⁴⁵¹, Prezesa Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Oprócz przedyskutowania kwestii przyszłej wystawy stałej w Starej Synagodze, rada odebrała informację o działalności Muzeum od dyrektora Stanisława Czerpaka, który poinformował m. in. o przejęciu kolekcji zegarów po zmarłym kolekcjonerze Władysławie Miodońskim, oraz o uratowanym od przemiału księgozbiornie antykwariusza Seidlera z ul. Szpitalnej⁴⁵². Samo posiedzenie, jak wynika z protokołu, przebiegło w atmosferze kurtuazji, grzeczności i pochwał pod adresem instytucji, których ważnym powodem była prezentacja efektu zakończonego remontu w Starej Synagodze. Posiedzenie rady w dniu 10 maja 1973 r. było ostatnim w trakcie dyrektury Stanisława Czerpaka, który zdążył jeszcze uzupełnić jej skład, zapraszając do jej grona Stefana Kamińskiego⁴⁵³ i doc. dr Andrzeja Pilcha, pełniącego wówczas funkcję v-ce dyrektora Instytutu Historii UJ⁴⁵⁴. Skład rady został też rozszerzony o vice dyrektora Muzeum Leszka Ludwikowskiego, w związku z czym ustalił się na poziomie 13 osób⁴⁵⁵. U progu swojej dyrektury Sławomir Wojak powołał do składu rady jeszcze dwie osoby, dopełniając jej skład do 15 osób; prof. dr Wiktora Zina⁴⁵⁶ i prof. Karola Estreichera⁴⁵⁷. Jak wkrótce zobaczymy, Sławomir Wojak w pełni rozwinął współpracę z Radą, umiejętnie rozwiązując przy jej pomocy rozmaite problemy. Jej kolejne zebranie zwołane na 14 stycznia 1974 r.⁴⁵⁸ miało zupełnie inny przebieg, daleki od ciepłej kurtuazji jaka towarzyszyła jej poprzedniemu, majowemu zebraniu. Jakkolwiek omawianie przebiegu posiedzenia każdej rady Muzeum nie

⁴⁴⁹ AZMHK 33/6. Rada muzealna 1973 – 1976, s. 17. Zaproszenie na posiedzenia rady muzeum z dnia 25 kwietnia 1973 r.

⁴⁵⁰ AZMHK 33/6. Rada muzealna 1973 – 1976, s. 23. Zaproszenie na posiedzenia rady Macieja Jakubowicza z dnia 5 maja 1973 r.

⁴⁵¹ AZMHK 33/6. Rada muzealna 1973 – 1976, s. 25. Zaproszenie na posiedzenia rady Maurycego Horna z dnia 7 maja 1973 r. (ostatecznie w imieniu Maurycego Horna w posiedzeniu rady uczestniczył były dyrektor Ż.I.H. Marian Fuks)

⁴⁵² AZMHK 33/6. Rada muzealna 1973 – 1976, s. 31 – 40. Protokół z zebrania Rady Muzealnej, które odbyło się w budynku Starej Bożnicy przy ul. Szeroka 24, dnia 10 maja 1973 r.

⁴⁵³ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 41. Powołanie Stefana Kamińskiego do Rady Muzealnej z dnia 18 sierpnia 1973 r.

⁴⁵⁴ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 43. Powołanie do rady Muzealnej Doc. dr Andrzeja Pilcha z dnia 18 sierpnia 1973 r.

⁴⁵⁵ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 45. Wykaz członków Rady Muzealnej /aktualny stan na dzień 1 września 1973 r./

⁴⁵⁶ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 49. Powołanie Wiktora Zina do Rady Muzealnej z dnia 4 stycznia 1974 r.

⁴⁵⁷ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 51. Powołanie Karola Estreichera do Rady Muzealnej z dnia 4 stycznia 1974 r.

⁴⁵⁸ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 53. Zaproszenie na posiedzenia rady Muzeum w dniu 14 stycznia 1974 r.

jest celowe z punktu widzenia potrzeb niniejszej pracy, to przywołane spotkanie tego wymaga, bowiem przyniosło ważne skutki, a jednocześnie ujawniło napięcia jakie istniały w muzeum na przełomie dyrektury Stanisława Czerpaka i Sławomira Wojaka. Część z nich dotyczyła zmiany statutu, co opisałem wyżej, cała sytuacja jednak miała charakter wielowątkowy. Już bowiem po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania pojawiło się tak wiele uwag do jego treści, że przewodniczący Józef Mitkowski musiał przyznać, że protokół jest zbyt „[...] kadzidlany. Za dużo w nim superlatyw pod adresem dyrekcji”⁴⁵⁹. Oczywiście uwaga ta mogła dotyczyć jedynie poprzedniego dyrektora Stanisława Czerpaka, Sławomir Wojak zajmował bowiem w dniu posiedzenia rady swoją funkcję za ledwie od miesiąca. Wygląda na to, że kurtuazja poprzedniego posiedzenia była elementem „gry towarzyskiej” wobec dyrektora mocno powiązanego z partyjną nomenklaturą. Głównym „taranem” w formułowaniu nabrzmiałych uwag krytycznych był Karol Estreicher, osoba ciesząca się tak znacznym autorytetem, że z tej racji pozwalająca sobie na przekraczanie zasad dyplomacji, skora nader często do wygłaszania publicznie kontrowersyjnych opinii. W ślad za jego głosami krytycznymi ujawniły się zatem kolejne; dotyczące wadliwego i wymagającego zmiany statutu, inercji Muzeum w sprawie oficyny intrologatorskiej Roberta Jahody – Żółtowskiego, czy też słabo zawołowanej krytyki wobec dyrekcji Muzeum, wygłoszonej przez Witolda Chomicza, który zwracał uwagę na zaniedbania w obszarze dbałości o zabytki miasta w ogóle, a w szczególności o drukarnie Anczyca, która znakomicie nadawała się na Muzeum Książki, lecz bez sprzeciwów ze strony Muzeum została zburzona, podczas gdy Muzeum marnotrawiło siły na nierealne pozyskanie na ten cel zabudowań poklasztornych OO Franciszkanów⁴⁶⁰. Najważniejsza i jak się wydaje zasadnicza sprawa jaką poruszono na tym posiedzeniu rady dotyczyła relacji MHK z Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Należy dodać, że w omawianym okresie relacje z TMHiZK uległy wyraźnemu zaostrzeniu stosunków. Nie bez znaczenia był fakt, że relacje osobiste S. Czerpaka z prezesem Towarzystwa w l. 1964 – 1980, Wiesławem Bieńkowskim (1929 – 1999), były delikatnie rzecz ujmując chłodne, w czym nie pomagała cokolwiek autokratyczna natura dyrektora Muzeum, oraz brak tego powiązania osobistego, które łączyło władze TMHiZK z Jerzym Dobrzyckim, przez lata czynnym członkiem władz tej organizacji. To w tym czasie, w ramach swoistej „dyplomacji”, Muzeum ukuło termin „Kamienica Krauzowska”, który wypierał z pamięci Klemensa Bąkowskiego jako ostatniego właściciela kamienicy i jej donatora na rzecz TMHiZK. Zrodzona tą drogą atmosfera konfliktu na długo

⁴⁵⁹ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 63 – 72

⁴⁶⁰ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 63 – 71

„zatrula” wzajemne stosunki. Na plus wszakże wypada zapisać marginalny, lecz jednak postęp, kiedy to w grudniu 1972 r. Muzeum przekazało TMHiZK maleńki pokoik z zapleczem sanitarnym na tyłach kamienicy. Towarzystwo zdobyło się na gest wdzięczności za ten krok, a jego wagę podkreślił osobiście prezes TMHiZK Wiesław Bieńkowski na posiedzeniu rady muzeum w dniu 10 maja 1973 r. podkreślając, że Muzeum powinno idąc tym śladem zwrócić towarzystwu lokal parterowy (po pracowni kapeluszniczej J. Kurzydły). Ponieważ to nie nastąpiło, w dniu 14 stycznia 1974 r. na omawianym posiedzeniu Rady Muzeum Karol Estreicher „wystąpił z ostrym wywodem pod adresem Dyrekcji Muzeum zaznaczając w konkluzji, że winna ona odstąpić Towarzystwu chociaż jeden pokój na sekretariat”. W spotkaniu uczestniczył Prezes TMHiZK, Wiesław Bieńkowski, który nie zabrał głosu, choć nie sposób nie podejrzewać, że wystąpienie Karola Estreichera było przemyślanym i omówionym pomiędzy Panami elementem taktyki rewindykacyjnej kamienicy św. Jana 12. Sprawa najwyraźniej była na rękę dyrektorowi Sławomirowi Wojakowi, który w zebraniu nie uczestniczył (także taktyka?), ale w jego imieniu vice dyrektor Leszek Ludwikowski, bez odwoływania się do konieczności zapytania w tej sprawie dyrektora naczelnego oświadczył, że „Muzeum zobowiązuje się w ciągu roku odstąpić Towarzystwu Miłośników Historii i Zabytków Krakowa cały parter kamienicy przy ul. św. Jana 12”. W ten oto sposób osiągnięto pomiędzy Muzeum a TMHiZK konsens użytkowy na kolejne 15 lat. Na marginesie sprawy warto zauważyć, że w toku dyskusji na przywołanym posiedzeniu Rady nadal pokutował błędny pogląd (Józef Mitkowski, Karol Estreicher), zgodnie z którym rzekomo Klemens Bąkowski zapisał na rzecz TMHiZK swoją kamienicę w celu utworzenia tam muzeum miejskiego. Trudno też oprzeć się wrażeniu, że powołanie do rady na kilka dni przed jej posiedzeniem Karola Estreichera było przemyślanym elementem taktyki Sławomira Wojaka, który tą „machiaweliczną drogą” chciał wypracować coś w rodzaju *carte blanche* bilansu otwarcia swojej dyrektury. O ile tak było – wykonane zostało w sposób mistrzowski. Co do samej rady, wygląda na to, że po „załatwieniu” spraw zaległych i gorących, sprawy powróciły do swojego spokojnego nurtu. Na zebraniu rady w dniu 15 marca 1974 r.⁴⁶¹ ton dyskursu powrócił na tory kurtuazji. Jedynym elementem, który poruszył zebranych był los kawiarni „Europejska”, którą dyrektor (przy ostatecznej akceptacji zebranych) chciał zlikwidować ponieważ jest ona „miejscem schadzek różnych elementów”⁴⁶². Kolejne posiedzenie rady odbyło się przy niewielkiej frekwencji (sześciu

⁴⁶¹ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 95 – 104. Protokół z posiedzenia Rady Muzealnej Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 15 marca 1974 r.

⁴⁶² Tamże

członków w tym sekretarz Tadeusz Wroński i Leszek Ludwikowski jako vice dyrektor Muzeum) w dniu 25 lutego 1975 r.⁴⁶³. Spotkanie to poświęcono przede wszystkim sprawom wydawniczym komplementując Muzeum z powodu przygotowania do druku pierwszego numeru rocznika naukowego „Krzysztofory”, oraz podejmując dyskusję nad inicjatywą Prof. Karola Estreichera opracowania Encyklopedii Krakowa. Do końca okresu omawianego w niniejszym rozdziale kolejnego posiedzenia rady Muzeum nie zwołano. Jedyne jej skład uległ nieznacznej korekcie wobec rezygnacji z prac w jej gronie prof. Zbigniewa Bocheńskiego⁴⁶⁴.

Kadry i struktura organizacyjna

Okres 1962 – 1975 w dziejach Muzeum można oddzielić na trzy etapy:

Okres pierwszy od 1962 do 1 lutego 1964 – schyłkowy okres zarządzania Muzeum przez Jerzego Dobrzyckiego. Był to czas naznaczony jego częstymi chorobami i widocznym spadkiem aktywności. Muzeum „ciężko zranione” sprawą kradzieży broni wychodziło jednak na prostą⁴⁶⁵ i Jerzy Dobrzycki coraz śmielej snuł dla instytucji dalsze plany rozwojowe, związane głównie ze perspektywą przejścia Pałacu Krzysztofory. Niestety, zgodnie z przysłowiem, które podejrzewa nieszczęścia, że „lubią chodzić parami”, w nocy z 8 na 9 kwietnia 1962 r. w kamienicy przy ul. św. Jana 12 doszło do zuchwałej kradzieży, dokonanej przez dwóch młodych przypadkowych złodziei. Wchodząc poprzez otwór w dachu dostali się oni na sale ekspozycyjne, skąd tą samą drogą, pomimo obecności stróża nocnego, wynieśli 27 cennych eksponatów. Były wśród nich wota cechowe, puchary Bractwa Kurkowego, berło mistrzowskie Ludwika Solskiego, srebrny puchar wg. projektu Jana Matejki, ale nade wszystko pozłacana tablica św. Eligiusza roboty norymberskiej z przełomu XVI/XVII w.⁴⁶⁶. Sprawa szybko przedostała się do opinii publicznej⁴⁶⁷ budząc nieprzyjemne komentarze. W „Echu Krakowa” np. napisano, że „Okazuje się po prostu, że nasze muzea są prawie zupełnie nie zabezpieczone” oraz kilka linijek dalej „Sprawa dojrzała do radykalnego rozwiązania... dalsza niefrasobliwość i beztroska najprawdopodobniej doprowadziłaby do dalszych niepowetowanych strat”⁴⁶⁸. Choć nazwisko Jerzego Dobrzyckiego nie pada w tym

⁴⁶³ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976, s. 141- 146. Protokół z posiedzenia Rady Muzealnej Muzeum Historycznego m. Krakowa odbytego w dniu 25 lutego 1975 r.

⁴⁶⁴ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 149. List Zbigniewa Bocheńskiego do prof. Józefa Mitkowskiego z dnia 25 lutego 1975 r.

⁴⁶⁵ Por. rozdział IV.2. „Per asperam” niniejszej pracy

⁴⁶⁶ „Dziennik Polski”, nr 86, 11 kwietnia 1962 r.

⁴⁶⁷ „Gazeta Krakowska”, nr 87, 12 kwietnia 1962 r.

⁴⁶⁸ „Echo Krakowa”, nr 86, 11 kwietnia 1962 r.

artykule, to jednak zacytowane słowa uderzały wprost w niego. Szczęśliwie, zanim z nabrzmiątych czarnych chmur wylał się deszcz, sprawa po kilkunastu dniach śledztwa prowadzonego przez Milicję Obywatelską przyniosła sukces. Już bowiem w dniu 12 kwietnia Adam Gruszkowski, uczeń Technikum Energetycznego przy ul. Loretańskiej odnalazł w czasie spaceru w fortach pod Kopcem Kościuszki zawinięte w pled przedmioty, które wyglądały na zabytki rzemiosła artystycznego. Przytomnie przeniósł je w inne miejsce i zawiadomił organy ścigania⁴⁶⁹. Dysponując tym śladem, w dniu 13 kwietnia funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej zatrzymali dwóch podejrzanych 19 latków, jednego zamieszkałego w Myślenicach, drugiego mieszkańca Krakowa. Po następnych kilku dniach, w trakcie przesłuchania przyznali się oni do winy i wskazali miejsce ukrycia pozostałych zabytków. W ten oto sposób, szczęśliwie dla Muzeum, sprawność Milicji Obywatelskiej stała się propagandowym „newsem”, który całej sprawie nadał wydźwięk triumfalno-radosny. Już w dniu 27 kwietnia została o tym fakcie powiadomiona opinia publiczna⁴⁷⁰, a w dniu 29 kwietnia prezydent miasta, Zbigniew Skolicki w asyście funkcjonariuszy MO i Jerzego Dobrzyckiego, zwrócił pozyskane obiekty do Muzeum, a dzielny uczeń Arkadiusz Gruszecki otrzymał podziękowania i ...zegarek⁴⁷¹. Podziękowania otrzymał też komendant miasta MO J. Oleksy. Dobrej atmosfery nie zepsuł nawet fakt, że Tablicę Św. Eligiusza sprawcy pocięli na kawałki⁴⁷², w mylnym przekonaniu, że jest wykonana w całości ze złota, odłamali podstawy niektórych pucharów, złamali nawet – niewygodne w transporcie – berło mistrzowskie Ludwika Solskiego⁴⁷³. Już bowiem w dniu 4 maja, w obszernym wywiadzie dla Echa Krakowa Jerzy Dobrzycki zapewnił, że wszystkie skradzione eksponaty „odzyskają pierwotny wygląd”⁴⁷⁴. W wywiadzie nie zabrakło jednak krępującego dla dyrektora pytania o należyte zabezpieczenie zbiorów. Zapewnienia Jerzego Dobrzyckiego o podjętych działaniach zaradczych (nowe kraty i system sygnalizacji na fotokomórkę) brzmiały uspakajająco. Z kronikarskiego obowiązku dodajmy, że sprawcy kradzieży ostatecznie w dniu 27 listopada 1962 r. zostali skazani przez sąd powiatowy na 5 lat więzienia i 5 tys. złotych grzywny⁴⁷⁵. Zbiory zatem odzyskano, sprawiedliwość wymierzono, niesmak pozostał... Wierny Muzeum i wciąż darzony autorytetem Bolesław Drobner nadal sprzyjał Jerzemu

⁴⁶⁹ „Echo Krakowa”, nr 100, 28/29 kwietnia 1962 r.

⁴⁷⁰ „Gazeta Krakowska”, nr. 99, 27 kwietnia 1962 r.

⁴⁷¹ „Gazeta Krakowska”, nr 101, 30 kwietnia 1962 r.

⁴⁷² Por. Karta inwentarzowa MHK 626/II

⁴⁷³ Por. Karta inwentarzowa MHK 949/VI/1

⁴⁷⁴ „Echo Krakowa”, nr 104, 4 maja 1962 r.

⁴⁷⁵ „Gazeta Krakowska”, nr. 284, 29 kwietnia 1962 r.

Dobrzyckiemu, zabiegając o jego dobrą pozycję w środowisku⁴⁷⁶, ale z samego faktu, że te zabiegi prowadzono można domniemywać, że były potrzebne. Pomimo bowiem tak szczęśliwego finału tej sprawy, jej skutki dla zdrowia i samopoczucia Jerzego Dobrzyckiego były fatalne. W 1963 r. Jego kondycja mocno się pogorszyła co uwidacznia się w źródłach poprzez niezwykłą dla tej postaci, wyraźną zmniejszoną aktywność. Przez dokumenty źródłowe przewija się też swoista rezygnacja, wobec wciąż nie rozwiązanych problemów, które instytucji wręcz uniemożliwiły rozwój. Zaświadcza o tym fragment ze sprawozdania za I kwartał 1963 r. gdzie czytamy przesączone goryczą słowa: „Niedociągnięcia w pracy w 1-szym kwartale wynikały w pewnej mierze z trudności opałowych w związku z ostrą i długotrwałą zimą. Oddział Dziejów i Kultury Żydów przy ul. Szerokiej 24 był zamknięty przez cały kwartał. W gmachu przy Pl. Św. Ducha 5 od 8 stycznia do 20 marca cała oficyna nie była opalana”⁴⁷⁷. W ten sposób 7 pracowników Muzeum pozbawionych było warunków do pracy przez okres niemal 3 miesięcy. U schyłku 1963 r. Jerzy Dobrzycki został zmuszony do podjęcia jeszcze jednej, ostatniej dyrektorskiej batalii, tym razem o przyszłość Wieży Ratuszowej. Ten zabytkowy obiekt, na podstawie uchwały Komisji Kultury i Sztuki M.R.N. z dnia 2 czerwca 1958 r. przeznaczono docelowo przekazać w użytkowanie Muzeum Historycznemu m. Krakowa jako oddział obrazujący dzieje gmachu dawnego ratusza i urzędujących w nim w ciągu wieków władz municypium krakowskiego. Tamże również powinny być zdeponowane różne historyczne pamiątki miejskie, odznaczenia państwowe i honorowe m. Krakowa. Tymczasem niespodziewanie okazało się, że wiosną 1963 r. Prezydium M.R.N. postanowiło część pomieszczeń na Wieży Ratuszowej oddać krakowskiemu Towarzystwu Strzeleckiemu – Bractwo Kurkowe, na zasadach „szczególnej symbiozy lokalowej”⁴⁷⁸. Choć w istocie Muzeum współpracowało z Bractwem Kurkowym, a osobiście Dobrzycki rozumiał jaką rolę odgrywa ta organizacja w mieście, jako ważne ogniwo dziedzictwa niematerialnego, to jednak musiał zaoponować przeciw obecności Towarzystwa Strzeleckiego w Wieży Ratuszowej. W obszernym piśmie dowodził zatem, że takiego rozwiązania „nie dałoby się pogodzić z wymaganiem ekspozycji, konserwacji i zabezpieczenia tu zbiorów. Sprzecznym z tymi wymaganiami byłoby oddanie jednej z sal Tow. Strzeleckiemu w nieokreślonym celu, prawdopodobnie na lokal klubowy czy

⁴⁷⁶ Archiwum PAN i PAU, K III – 226, 8/11, *list Jerzego Drobnera do Zespołu pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa... z 13 maja 1963 r.*

⁴⁷⁷ AZMHK 64/1 (1962 – 1964), npg. Sprawozdanie z działalności działu naukowo oświatowego i wydawniczego MHK w I kwartale 1963 r.

⁴⁷⁸ Tamże, s. 193.

świątlicę”⁴⁷⁹. Władze miasta podzieliły argumentację Jerzego Dobrzyckiego i tym samym przydział Wieży Ratuszowej dla Muzeum został przesądzony, choć do samego ucieleśnienia tej decyzji musiało upłynąć jeszcze ponad cztery lata. Pismo w tej sprawie nadeszło do Muzeum w dniu 25 listopada 1963 r.⁴⁸⁰. Kilkanaście dni po osiągnięciu tego niewątpliwego sukcesu, 16 grudnia Dobrzycki zmuszony został do poddania się miesięcznemu leczeniu sanatoryjnemu⁴⁸¹. Po powrocie, czując się słabym i niezdolnym do dalszej pracy na stanowisku dyrektora, złożył rezygnację, którą Prezydium Rady Narodowej miasta Krakowa przyjęło uchwałą z dnia 5 lutego 1964 r. (z mocą obowiązującą od dnia 31 stycznia 1964 r.)⁴⁸². Na stanowisko nowego dyrektora Muzeum powołany został z dniem 1 lutego 1964 roku Stanisław Czerpak⁴⁸³, który wobec Jerzego Dobrzyckiego zachował się właściwie i elegancko. W dniu 10 marca (z mocą obowiązującą od dnia 1 lutego 1964 r.) powołał bowiem swego poprzednika na nowo powołane, prestiżowe stanowisko sekretarza naukowego, pozostawiając mu uposażenie zasadnicze na nie zmienionym poziomie wraz z innymi nabytymi uprawnieniami⁴⁸⁴. Na tym stanowisku, koncentrując się na działaniach naukowych, Jerzy Dobrzycki pracował do 1969, kiedy ostatecznie przeszedł na emeryturę. W okresie tym odbierał liczne dowody uznania w postaci odznaczeń, które wieńczyły jego wieloletnią karierę zawodową oraz społeczną pracę na rzecz miasta. Otrzymał wtedy m. in. odznakę Zasłużony Działacz Kultury (1964), Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego (1964), Złotą Odznakę Izby Rzemieślniczej (1964) oraz Złotą Odznakę PTTK (1966)⁴⁸⁵. Uwieńczeniem tych zaszczytów było powołanie Go do rady naukowej Zakładu Historii Nauki i Techniki I Wydziału PAN, co nastąpiło w dniu 30 listopada 1966 r.⁴⁸⁶.

Prawie 18 letni okres dyrektury Jerzego Dobrzyckiego trzeba podsumować pozytywnie. Instytucja startując z niewielkim zaczynem jakim była kolekcja, bez własnego zaplecza kadrowego i lokalowego, bez budżetu i dorobku, stało się ważnym elementem krajobrazu krakowskiego życia kulturalnego. W oparciu o pozyskane z największym trudem trzy lokalizacje (św. Jana 12 i pl. Św. Ducha 5 i fragment tzw. Murów Floriańskich) zbudowany

⁴⁷⁹ AZMHK 1/265, s. 201, pismo J. Dobrzyckiego do Prezydium M.R.N w Krakowie z dnia 26 września 1963 r.

⁴⁸⁰ AZMHK. 1/265, s. 205, pismo Leszka Ludwikowskiego, Miejskiego Konserwatora Zabytków do dyrekcji MHK z dnia 21 listopada 1963 r.

⁴⁸¹ Tamże, npg, Pismo J. Dobrzyckiego do Prezydium rady Narodowej w Krakowie z dnia 12 grudnia 1963 r.

⁴⁸² Tamże, npg, Pismo Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa z dnia 5 lutego 1964 r.

⁴⁸³ AZMHK. 805/3. Teczka osobowa Stanisława Czerpaka, npg. Akt powołania na stanowisko Dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 5 lutego 1964. Por. biogram S. Czerpaka

⁴⁸⁴ AZMHK. 800/12. Teczka osobowa Jerzego Dobrzyckiego, npg. Akt powołania Jerzego Dobrzyckiego na stanowisko Sekretarza Naukowego MHK z dnia 10 marca 1964 r.

⁴⁸⁵ Tamże, npg. Odreżna lista posiadanych odznaczeń spisana przez Jerzego Dobrzyckiego.

⁴⁸⁶ Tamże, npg. Pismo Sekretarza Wydziału I PAN Stefana Żółkiewskiego do Jerzego Dobrzyckiego z dnia 22 grudnia 1966 r.

został fundament dla dalszej działalności. Poprzez realizację pierwszych kilkunastu wystaw czasowych zbudowane od podstaw kadry instytucji zdobyły się na ogromny wysiłek, jakim było zrealizowanie pierwszej wystawy stałej, która tym samym stała się pierwszą ekspozycyjną wizją i syntezą dziejów Krakowa. Kolejny oddział, otwarty w Starej Synagodze, poświęcony dziedzictwu krakowskich Żydów, choć początki miał trudne, a oddźwięk społeczny skromny, jest dobrym przykładem inicjatywy, która swoim znaczeniem wyprzedziła swój czas. Konsekwencja, a wręcz upór Jerzego Dobrzyckiego, na polu troski o niematerialne dziedzictwo Krakowa, którego desygnatami szczególnymi są Szopki Krakowskie i Lajkonik, sprawiły, że MHK stało się pionierem wyznaczającym na tym polu standardy działania. Po stronie porażek działalności Muzeum w l. 1946 – 1964 – najczęściej niezawinionych, bo czasy dla wielu inicjatyw kulturalnych były nie sprzyjające – należy wymienić impas w realizacji dwóch zaprogramowanych przedsięwzięć: Muzeum Teatralnego i Muzeum Obronności Miejskiej. W pierwszym z wymienionych przypadków, Muzeum pozyskało cenną kolekcję teatrliów oraz po dłuższym namyśle, wypracowało decyzję ulokowania tego oddziału w Domu pod Krzyżem. Niestety brak sukcesu w staraniach o pozyskanie większego budynku jako oddziału centralnego, uniemożliwił wyprowadzenie z Domu pod Krzyżem zbiorów i ludzi, a co za tym idzie rozpoczęcie realizacji tego zamiaru. W tym drugim przypadku, Muzeum pozyskało szczęśliwym trafem, poważną kolekcję broni, ale wszelkie zabiegi o pozyskanie budynku mogącego sprostać potrzebom ukazania dziejów obronności miasta spełzły na niczym. Sama kolekcja niestety, nie należycie zabezpieczona, stała się źródłem kłopotów tak dalece dotkliwych, że przetrąciły one kręgosłup entuzjazmu i woli podejmowania nowych wyzwań zarówno samemu Jerzemu Dobrzyckiemu jak i załodze. Ostatnie sprawozdanie sporządzone w okresie dyrektury Jerzego Dobrzyckiego, (podpisane przez Henryka Müncha) nosi datę 6 grudnia 1963 r.⁴⁸⁷. Zawarte w nim informacje pozwalają na statystyczne podsumowanie jego dyrektury. Na koniec 1963 r. Muzeum dysponowało zatem łącznie 1031 m² powierzchni wystawienniczej, na którą składały się:

- Ul. Św. Jana 12 – 331 m²
- Stara Synagoga, ul. Szeroka 24 – 580 m²
- Mury Floriańskie – 150 m²

Powierzchnia magazynowa MHK przedstawiała się nader skromnie:

- Pl. Św. Ducha 5 – 80 m²

⁴⁸⁷ AZMHK. 1/265, s. 207 – 215

- Ul. Kanonicza 9 – 80 m²
- Ul. Sienna 5 – 46 m²

Okres dyrektury Stanisława Czerpaka od 1 lutego 1964 do 30 listopada 1973 r. Objęcie funkcji dyrektora Muzeum przez Stanisława Czerpaka przyniosło redefinicję programu instytucji, zmianę niektórych kierunków działania oraz intensyfikację realizacji kilku procesów. Jerzy Dobrzycki był osobowością, znaną dobrze w Krakowie od okresu dwudziestolecia, a jego temperament kształtował nieustanny spór pomiędzy skłonnością do uprawiania nauki oraz pasją dla popularyzatorstwa i propagandy miasta. Stanisław Czerpak, młodszy od niego o pokolenie, był człowiekiem czynu, historykiem z tzw. awansu społecznego, działaczem partyjnym cechującym się energią w działaniu, dążącym do szybkiej realizacji celów (w czym koneksje partyjne były pomocne). Jerzy Dobrzycki lubił podejmować nowe działania po namyśle, potrafił budować strategię działania Muzeum na dekady do przodu, dzięki czemu jeszcze pół wieku po jego śmierci Muzeum chętnie wchodzi w uszyte przez niego buty, a intuicje Dobrzyckiego po półwieczu okazują się być trafne. Z drugiej strony ten model wypracowywania decyzji w trybie dyskursu akademickiego okazywał się być nieskuteczny w realizacji. Stanisław Czerpak tymczasem, preferował myślenie operacyjne, krótkoterminowe, możliwe do zrealizowania w uchwytym horyzoncie czasowym. Te różnice w sposobie działania i myślenia ujawniły się szybko. Po pierwsze ujawniają się od roku 1964 w materiałach sprawozdawczych, które stały się mniej szczegółowe, uboższe o komentarze i przymiotniki (które J. Dobrzycki stosował z upodobaniem), uboższe też o refleksje łączące zamiary ze skutkami i wnioskami na przyszłość. Stały się one za to niewątpliwie lepiej uporządkowane i proste w przekazie informacji, co zawsze lepiej sprawdza się w relacjach z władzami zwierzchnimi instytucji. Stanisław Czerpak szybko i trafnie rozpoznał, że dwa problemy muszą ulec rozwiązaniu, aby Muzeum mogło kontynuować drogę rozwoju: remont Domu pod Krzyżem z przeznaczeniem na Muzeum Teatralne, oraz pozyskanie nowej siedziby głównej gdzie powstanie nowa, odpowiednio większa wystawa stała. Już w roku 1964, dzięki przychylności władz krakowskiego oddziału PAN a szczególnie prof. Zenona Klemensiewicza⁴⁸⁸, Muzeum pozyskało na czasową siedzibę zabytkową kamienicę przy ul. Św. Jana 22, gdzie do 21 maja przeniesiono zbiory z Domu pod Krzyżem (pl. Św. Ducha 5)⁴⁸⁹. Pomiędzy 15 lipca a 20

⁴⁸⁸ J. Boczoń, W. Passowicz, *Krzysztoforzy nasze, kartki z dziejów zmagañ o własny dom*, (w:) „Krzysztoforzy t. 30, r. 2012, s. 209

⁴⁸⁹ AZMHK 1/179, s. 181, Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1964 z dnia 6 lutego 1965 r.

sierpnia 1964 r. przeniesiono do pomieszczeń przy ul. Św. Jana 22 dyrekcję, biura i większość działów naukowych⁴⁹⁰. Otworzyło to drogę do podjęcia remontu Domu pod Krzyżem. Niezwłocznie podjęte zostały prace nad scenariuszami wystawy stałej w Muzeum Teatralnym, oraz nowej głównej wystawy stałej, której lokalizacja coraz wyraźniej wskazywała na Pałac Krzysztofory, oraz wystawy pamiątek władz miejskich, dla których rysowała się coraz wyraźniej lokalizacja w remontowanej Wieży Ratuszowej⁴⁹¹. Także w tym roku, będącym dla nowego dyrektora „rokiem otwarcia” przeprowadzone zostało całościowe szkontrum zbiorów, które ważne było zarówno wobec kłopotów inwentaryzacyjnych z lat ubiegłych, lecz także niezbędne wobec faktu, że zbiory zmieniły miejsce przechowywania⁴⁹². Kolejne szkontrum przeprowadzono w l. 1968/69, co wskazuje na to, że kontrola ilościowa i jakościowa zbiorów nabrała potrzebnej systematyczności⁴⁹³. W ramach porządkowania wewnętrznej legislacji w 1968 r. opracowano wreszcie jednolitą instrukcję kancelaryjną wydzielając jednocześnie Archiwum Zakładowe ze struktury Biblioteki⁴⁹⁴. Wobec dotkliwych braków powierzchni dla realizacji wystaw czasowych, nowy dyrektor podjął skuteczne działania, składając już w pierwszej poł. 1965 r. wniosek o przydział Sali refektarza w klasztorze OO. Franciszkanów⁴⁹⁵. Choć te działania wpisały się w szerszy proces zawłaszczania przez władze komunistyczne własności kościelnej, to niezależnie od naganego moralnie tła tej działalności, trzeba zauważyć że, sala refektarza przy ul. Franciszkańskiej 4 stała się od 1969 r. miejscem realizacji wielu wartościowych wydarzeń kulturalnych, a dla pokolenia autora niniejszej pracy, stała się magiczną przestrzenią, w której przez wiele lat w okresie Bożego Narodzenia prezentowano wystawy szopek krakowskich. Niemal równolegle, od 1967 r. wygoszparowano przestrzeń dla realizacji wystaw czasowych w przejmowanym na potrzeby Muzeum pałacu Krzysztofory (patrz niżej – sprawy lokalowe)⁴⁹⁶. W ten oto sposób, w ciągu kilku lat, narzędzia oddziaływania publicznego Muzeum wzrosły kilkakrotnie. Zdynamizowana dzięki temu działalność wystawiennicza MHK podniosła poziom wymogów organizacyjnych czemu dyrektor Czerpak sprostał, tworząc w 1969 r. nowe samodzielne stanowisko ds. wystawienniczo-wydawniczych, które na

⁴⁹⁰ AZMHK. 1/179, s. 181. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1964.

⁴⁹¹ AZMHK. 1/179, s. 181. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1964.

⁴⁹² Tamże

⁴⁹³ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1969/1970, s. 56. Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1969

⁴⁹⁴ 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 295, Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za 1968 r.

⁴⁹⁵ AZMHK. 64/1 Plan pracy i sprawozdania miesięczne i kwartalne komórek organizacyjnych MHK za 1965 r. (1964 – 65), s. 63, Protokół z collegium z dn. 2 czerwca 1965 r.

⁴⁹⁶ AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1967, s. 63, Pismo S. Czerpaka do Prezydium M.R.N. z dnia 23 grudnia 1963.

krótko objął Andrzej Pollo (1939 – 2001)⁴⁹⁷, ale niedługo po nim mgr Wiesław Tokarski⁴⁹⁸. W 1967 r. pojawiają się plany zorganizowania w Krakowie Muzeum Książki jako oddziału MHK. W tym celu wykonano liczne kwerendy, przejęto archiwalia obiekty z drukarni Anczyca, dokonano transportu maszyn drukarskich z Drukarni Związkowej z Krakowa oraz z Kielc, podjęto prace przy przejęciu, spisaniu materiałów i urządzeń z pracowni intrologatorskich Roberta Jahody (1862 – 1947) przy ul. Gołębiej 4⁴⁹⁹. Dla urzeczywistnienia tej idei podjęto nieskuteczne starania pozyskania obiektów klasztoru OO. Franciszkanów przy ul. Franciszkańskiej 4⁵⁰⁰, co wynikało z równoległego pozyskania kubatury należącej do tego klasztoru, na potrzeby wystaw czasowych.

Stanisław Czerpak nie podjął początkowo zmian w strukturze organizacyjnej Muzeum, której bazą był model wypracowany w 1958 r., z dużą aktywnością natomiast wypełniał tę strukturę nowymi kadrami, które nadzwyczaj sprawnie udawało mu się pozyskiwać (a raczej pozyskiwać zgodę władz na zwiększenie obsady etatowej Muzeum). Aż do 1966 r. model ten działał bez korekty co wykazują roczne sprawozdania⁵⁰¹. Dzięki temu działy, które za czasów Dobrzyckiego miały obsadę jednoosobową, uzyskiwały dodatkowe wsparcie, a ich wieloletni pracownicy, mogli budować, jakże ważną z punktu widzenia każdego muzeum, politykę sukcesji. W Muzeum pojawia się dzięki temu, na przełomie l. 60 tych i 70 – tych młodszy pokoleniowo, „drugi rzut” pracowników, którzy przejmując kapitał wiedzy od zespołu Jerzego Dobrzyckiego, przez kolejne dwie dekady nadawali ton pracy instytucji. Wymienić w tym miejscu wypada: Janusza Andruszkiewicza⁵⁰², Annę Buczek⁵⁰³, Halinę Gembalę⁵⁰⁴, Krystynę Jankowską⁵⁰⁵, Józefa Korzeniowskiego⁵⁰⁶, Wandę Kwiatkowską – Ptak⁵⁰⁷, Jadwigę Lorek⁵⁰⁸, Leszka Ludwikowskiego⁵⁰⁹, Wandę Markiewicz⁵¹⁰, Józefa Mazurkiewicza⁵¹¹,

⁴⁹⁷ AZMH. 64/1. Plany kwartalne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie z pracy samodzielnego Stanowiska ds. Wystawienniczo-Wydawniczych za I kwartał 1969 r.

⁴⁹⁸ AZMHK. 801/55. Akta osobowe Wiesława Tokarskiego

⁴⁹⁹ AZMHK. 64/1, Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za 1967 r, s. 167, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1967.

⁵⁰⁰ AZMHK. 64/1, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania, npg. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1970.

⁵⁰¹ AZMHK. 1/179. Sprawozdania z działalności Muzeum w l. 1958 -1966

⁵⁰² AZMHK. 806/1. Akta osobowe Janusza Andruszkiewicza

⁵⁰³ AZMHK. 736/3. Akta osobowe Anny Buczek

⁵⁰⁴ AZMHK. 811/11. Akta osobowe Haliny Gembali

⁵⁰⁵ AZMHK. 806/22. Akta osobowe Krystyny Jankowskiej

⁵⁰⁶ AZMHK. 826/4. Akta osobowe Józefa Korzeniowskiego

⁵⁰⁷ AZMHK. 821/9. Akta osobowe Wandy Kwiatkowskiej-Ptak

⁵⁰⁸ AZMHK. 807/46. Akta osobowe Jadwigi Lorek

⁵⁰⁹ AZMHK. 812/32. Akta osobowe Leszka Ludwikowskiego

⁵¹⁰ AZMHK. 808/26. Akta osobowe Wandy Markiewicz

⁵¹¹ AZMHK. 817/20. Akta osobowe Józefa Mazurkiewicza

Tadeusza Nowaka⁵¹², Waclawa Passowicza⁵¹³, Tamarę Petryk⁵¹⁴, Jerzego Smotera⁵¹⁵, Krystynę Solańską⁵¹⁶, Wandę Stałanowską⁵¹⁷, Henryka Świątkę⁵¹⁸, Witolda Turdę⁵¹⁹, Waclawa Wagnera⁵²⁰, Elżbietę Wojciechowską⁵²¹. W omawianym okresie przez Muzeum przewinęło się też wielu pracowników, którzy po krótkim okresie pracy w Muzeum podjęli decyzję o zmianie pracodawcy, niejednokrotnie osiągając później znaczącą pozycję naukową lub artystyczną (Stanisław Kobielski⁵²², Jan Kozłowski⁵²³, Bogusław Krasnowolski⁵²⁴, Wojciech Magdziarz⁵²⁵, Józef Mitkowski⁵²⁶, Maciej Oczkowski⁵²⁷, Andrzej Pollo⁵²⁸, Roman Pytel⁵²⁹, Izabela Samek⁵³⁰). Przełom lat 1968 na 1969 ma dla tej generacyjnej wymiany pracowników znaczenie symboliczne. Do stycznia 1968 r. prace programowo-planistyczne prowadził bowiem zasadniczo Henryk Münch (charakterystycznym pismem, na papierze kancelaryjnym podklejanym do pożądanego długości). Ten niezwykle zasłużony dla Muzeum oraz historii urbanistyki polskich miast naukowiec, zmarł nagle w dniu 10 stycznia 1968 r. Rok później ostatecznie z Muzeum rozstał się Jerzy Dobrzycki, co unaocznilo dokonującą się zmianę warty.

Choć Stanisław Czerpak preferował model dyrektorski „jednoosobowego sprawstwa” to jednak wprowadził systemowe elementy zarządzania kolegijskiego, zwołując co miesiąc tzw. collegium muzealne⁵³¹, które miało charakter zebrania wszystkich osób sprawujących funkcję kierowniczą. Po kilku latach ta wysoka częstotliwość spotkań collegium muzealnego spadła. W 1969 r. zebrań takich odbyło się już tylko trzy, natomiast przeprowadzono dwa zebrania

⁵¹² AZMHK. 802/19. Akta osobowe Tadeusza Nowaka

⁵¹³ AZMHK. 826/8. Akta osobowe Waclawa Passowicza

⁵¹⁴ AZMHK. 812/39. Akta osobowe Tamary Petryk

⁵¹⁵ AZMHK. 806/67. Akta osobowe Jerzego Smotera

⁵¹⁶ AZMHK. 822/14. Akta osobowe Krystyny Alexandroff Solańskiej

⁵¹⁷ AZMHK. 802/29. Akta osobowe Wandy Stałanowskiej

⁵¹⁸ AZMHK. 819/14. Akta osobowe Henryka Świątkę

⁵¹⁹ AZMHK. 799/18. Akta osobowe Witolda Turdzy

⁵²⁰ AZMHK. 821/16. Akta osobowe Waclawa de Ankerburg Waclawa

⁵²¹ AZMHK. 814/34. Akta osobowe Elżbiety Wojciechowskiej

⁵²² AZMHK. 806/28. Akta osobowe Stanisława Kobielskiego

⁵²³ AZMHK. 801/28. Akta osobowe Jana Kozłowskiego

⁵²⁴ AZMHK. 801/29. Akta osobowe Bogusława Krasnowolskiego

⁵²⁵ AZMHK. 801/37. Akta osobowe Wojciecha Magdziarza

⁵²⁶ AZMHK. 806/46. Akta osobowe Józefa Mitkowskiego

⁵²⁷ AZMHK. 801/43. Akta osobowe Macieja Oczkowskiego

⁵²⁸ AZMHK. 801/46. Akta osobowe Andrzeja Pollo

⁵²⁹ AZMHK. 804/12. Akta osobowe Romana Pytla

⁵³⁰ AZMHK. 802/27. Akta osobowe Izabeli Samek

⁵³¹ AZMHK. 64/1, Plan pracy i sprawozdania miesięczne i kwartalne komórek organizacyjnych MHK za 1965 r. (1964 – 65), s. 61

ogółu załogi⁵³². Szczególne znaczenie w czasie jego dyrektury zyskał Dział Naukowo-Oświatowy, który w 1964 r. (raptem rok po założeniu), uzyskał trzy osobową obsadę (Adiunkt Tadeusz Wroński jako kierownik oraz asystentki Iwona Konopacka i Joanna Gadomska)⁵³³. W tym samym roku powołana została pracownia plastyczna⁵³⁴, której pierwszą kierowniczką została Aleksandra Skolimowska⁵³⁵. Rozwój pionu ekonomicznego znalazł wyraz w zatrudnieniu Elżbiety Pajdak⁵³⁶, która jako Starsza Księgowa -kasjer wspomogła w pracy Piotra Nizioła, Głównego Księgowego. W 1966 wydzielono z działu Folkloru osobny dział: Bractwo Kurkowe (BrK)⁵³⁷. Tymczasem w roku 1967 niespodziewanie dokonana zostaje istotna korekta, którą wprowadzono pomimo braku wiążących decyzji statutowych. Ilość działów zostaje ograniczona do sześciu komórek. Powstaje jeden „Dział Historyczny” obejmujący cały okres dziejowy Krakowa od IX w. W struktury tego działu włączone zostają kolekcje ikonografii, kartografii, Bractwa Kurkowego, folkloru, tradycji i obrzędów. Osobnymi działami pozostają „Dział Fotografii”, „Dział Inwentaryzacji Zbiorów” i „Dział Naukowo Oświatowy”. Strukturę uzupełniały trzy oddziały; Dzieje i Kultura Krakowa i Dzieje i Kultura Żydów i Dzieje Teatru Krakowskiego⁵³⁸. Należy się domyślać, że ta zmiana była wypadkową pomiędzy pomysłami zarządczymi Stanisława Czerpaka i pokłosem prac nad statutem, których przebieg omówiliśmy wcześniej. Ocena tej zasadności tej zmiany jest trudna do podjęcia, bowiem w świetle dokumentów wygląda na to, że wprowadzona została częściowo i niekonsekwentnie, skoro np. cząstkowe sprawozdania kierowników działów nie pokrywają się ze strukturą, którą ujawnia sprawozdanie złożone przez dyrektora Muzeum w Ministerstwie Kultury i Sztuki. I tak jedynie dla przykładu, sprawozdanie za I kwartał 1969 r. Marii Oremus, nominalnie kierowniczki działu fotografii, składane jest w imieniu działu Ikonografii i Kartografii, którego istnienia oficjalna struktura instytucji już nie ujawnia⁵³⁹. Pojawiają się też w dokumentach sprawozdania zatytułowane dziwnie, jak np. „Sprawozdanie z pracy działu historycznego – sekcji IV (historii najnowszej) za I kwartał

⁵³² AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 56, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

⁵³³ AZMHK. 1/265, s. 223, zakres kompetencji i czynności komórek organizacyjnych wchodzących w skład MHK... z 30 czerwca 1964 r. Szczegółowe omówienie zakresu i charakteru działania działu Naukowo-Oświatowego por. w rozdziale: V.1. *Pokaż mi, a będę umiał*. Działalność edukacyjna MHK

⁵³⁴ Tamże s. 225

⁵³⁵ AZMHK. 800/52, akta osobowe Aleksandry Skolimowskiej

⁵³⁶ AZMHK. 808/30, akta osobowe Elżbiety Pajdak

⁵³⁷ AZMHK. 1/179, s. 197. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1966

⁵³⁸ AZMHK. 1/179, s. 201. Sprawozdanie K – 1 – M z działalności Muzeum za rok 1967

⁵³⁹ AZMHK. 64/1. Plany kwartalne i sprawozdania z ich realizacji, npg. Sprawozdanie z działu Ikonografii i Kartografii za I kwartał 1969

1969 r.”⁵⁴⁰. Żaden dokument wewnętrzny nie sankcjonuje podziału działów na sekcje, w takim zapisie odczytuję zatem oddolne próby pracowników działania według struktury z 1958 r. która chronologicznie porządkowała prace działów. Wynikały z tego zresztą rozmaite problemy, na które skarżył się nominalny kierownik Działu Historycznego, Dr Tadeusz Nowak, informując, że w jego dziale aż trzy osoby zajmują się historią najnowszą po 1918 r., a tylko jedna XIX w. co powoduje widoczne dysproporcje⁵⁴¹. W trakcie roku 1969 dochodzi do kolejnej korekty struktury organizacyjnej Muzeum, która w świetle sprawozdania obejmuje „Dział Historii”, Dział Ikonografii i Kartografii”, „Dział Drukarstwa i Introligatorstwa”, „Dział Naukowo-Oświatowy” oraz „Dział Gromadzenia i Inwentaryzacji Zbiorów”, przy którym utworzono pracownię konserwacji rzeźb i obrazów po kierunku Wacława Wagnera. Choć pracownia ta działała początkowo w ramach działu gromadzenia i inwentaryzacji zbiorów, jej powołanie należy ocenić jako ważny krok w historii Muzeum, które w 70 rocznicę swego powstania przełamało sytuację działania w obszarze konserwatorskim jedynie w oparciu o jednoosobową pracownię konserwacji metalu (broni)⁵⁴². W wyniku zmian z 1969 r. Liczba oddziałów powiększona zostaje o jeden oddział „Pamiętek władz miejskich”⁵⁴³. Rekapitułując okres sprawozdawczy z l. 1967 – 1970 cechuje widoczny chaos, który powoduje trudności w odtworzeniu systematyki instytucji⁵⁴⁴, a któremu kres zadaje dopiero statut wprowadzony w życie 26 października 1970 r. Ponieważ dokument nie był trafiony i nie spełnił oczekiwań pracowników, szybko podjęto prace nad jego zmianą, co opisałem wyżej. Rok 1969 zapisał się też w annałach Muzeum nadzwyczaj pietystycznie oprawionym wydarzeniem, jaki była wizyta na Wieży Ratuszowej w dniu 23 lipca Walentyny Tieriszkowej⁵⁴⁵. Rok później, w 1970 r. – co wypada odnotować jako sprawdzian samoświadomości instytucji – odbyły się w Muzeum skromne obchody 25-lecia samodzielnego istnienia⁵⁴⁶. Powołano wtedy m. in. Koło Twórców i Miłośników Szopek Krakowskich, które miało stać się załączkiem Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Historycznego

⁵⁴⁰ AZMHK. 64/1. Plany kwartalne i sprawozdania z ich realizacji, npg. Sprawozdanie z pracy działu historycznego – sekcji IV (historii najnowszej) za I kwartał 1969.

⁵⁴¹ AZMHK. 64/1. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg. Plan pracy Działu Historycznego Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1969

⁵⁴² AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 56, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

⁵⁴³ AZMHK. 64/1 Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie K – 1 – M z działalności muzeum za rok 1969

⁵⁴⁴ Por. IX.6. Aneks nr 6. Zestawienie oddziałów, działów i pracowni MHK wraz z ich kierownikami

⁵⁴⁵ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 73, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

⁵⁴⁶ AZMHK. 64/1. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie z wykonania plany Muzeum w I półroczu 1970 w zakresie działalności podstawowej.

m. Krakowa⁵⁴⁷. Jego powołanie – przypomnijmy – zapowiadał statut Muzeum z 18 grudnia 1945 r. (sic!!!), który to zapis jak mało który okazał się być mało skuteczny. Sama inicjatywa Koła Twórców i Miłośników Szopek Krakowskich miała jak się okazuje rachityczny i krótki żywot bo w następnych latach w źródłach się już nie pojawia.

Stanisław Czerpak został odwołany ze stanowiska dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa 30 listopada 1973 r. ale z instytucją praktycznie rozstał się w dniu 20 Sierpnia, jako delegowany do pracy w służbach dyplomatycznych w strukturze MSZ⁵⁴⁸. Ponad dziesięcioletni okres Jego dyktury wyraża się w tytule niniejszego podrozdziału pracy; *Accrescere – Wzrost*. Stanisław Czerpak znacząco zwiększył liczbę zatrudnionych w instytucji (1963 – 41 osób., 1973 – 69 osób)⁵⁴⁹. Symboliczną liczbę 50 pracowników, Muzeum przekroczyło w 1968 r. (53 osoby) z czego 20 zaliczano do tzw. pionu merytorycznego, 4 do pionu oświatowego, 21 – technicznych, 1 konserwator, 6 administracyjnych oraz 4 – obsługa wystaw. 27 pracowników miało wyższe wykształcenie, w tym dwie posiadały stopień doktora⁵⁵⁰. W czasie Jego dyktury podwojona została powierzchnia wystawiennicza Muzeum (z 1031 m² na koniec dyktury Jerzego Dobrzyckiego do 2166 m²⁵⁵¹). W strukturze zatrudnienia dokonała się za Jego dyktury istotna zmiana profilu. O ile Jerzy Dobrzycki – z wykształcenia historyk sztuki, poszukiwał osób o takim wykształceniu, o tyle Stanisław Czerpak wyraźnie preferował historyków. Zasadnicze kierunki rozwoju Muzeum podjęte w l. 1963 – 1974 były zakreślone programowo przez Jerzego Dobrzyckiego, nie mniej ich skuteczna realizacja to zasługa administracji Stanisława Czerpaka. Z punktu widzenia instytucji za najważniejsze należy uznać, postulowane od końca lat 50 tych, pozyskanie części pałacu Krzysztofora. Włączenie w struktury MHK Wieży Ratuszowej także zostało zainicjowane przez Dobrzyckiego u progu lat 60 – tych, ale ostatecznie dokonało się to w roku 1969. Wypracowanie idei pomieszczenia zbiorów teatralnych w Domu pod Krzyżem (ul. Szpitalna 21/Pl. Św. Ducha 5) to także element programu zespołu Jerzego Dobrzyckiego, ale skuteczne urzeczywistnienie tej idei w 1969 r. dokonało się przy poważnym osobistym udziale dyrektora Stanisława Czerpaka. Elementami nowymi w programie rozwoju muzeum była idea muzeum drukarstwa, która

⁵⁴⁷ AZMHK. 64/1, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania, npg. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1970.

⁵⁴⁸ AZMHK. 805/3. Akta osobowe Stanisława Czerpaka

⁵⁴⁹ Por. aneks nr. IX. 2 do niniejszej pracy „wykaz pracowników”

⁵⁵⁰ 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 295-297, Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za 1968 r.

⁵⁵¹ AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie K – m – 1 roczne jednostkowe z działalności muzeum za rok 1975

doprowadziła do przejścia oficyny introligatorskiej Roberta Jahody (1862 – 1947) przy ul. Gołębiej 4, gdzie jednak znalazł się na długo tylko magazyn. Samo poszukiwanie lokalizacji dla tego Muzeum nie przyniosło rezultatu, choć idea zagospodarowania na ten cel Kamienicy Hipolitów (Pl. Mariacki 3), po kilkunastu latach powróciła do Muzeum w koncepcji programowej Muzeum Wnętrz Mieszczańskich. W Kamienicy Klemensa Bąkowskiego Stanisław Czerpak osiągnął istotny sukces, pozyskując przestrzeń parterową po pracowni kapeluszniczej Jana Kurzydły (1966), najemcy tej przestrzeni jeszcze za życia Klemensa Bąkowskiego. Niestety nie została przy tej okazji rozwiązana sprawa zabezpieczenia lokalu dla TMHiZK, poprzez co relacje Muzeum z tym jakże zasłużonym dla miasta towarzystwem wyraźnie się pogorszyły.

Okres od 15 grudnia 1973 do końca 1975 r. Stanisław Czerpak odszedł praktycznie z pracy z Muzeum 20 Sierpnia 1973 r., a nowy Dyrektor, Sławomir Wojak został mianowany dopiero 15 grudnia 1973 r.⁵⁵². U progu jego dyktury w Muzeum pracowało 14 historyków sztuki, 11 historyków, 1 archeolog i 1 etnograf⁵⁵³. Pierwsze lata dyktury Sławomira Wojaka (1974/75) były okresem ważnych zmian. Z końcem października 1974 r. na emeryturę odszedł Dr. Tadeusz Nowak⁵⁵⁴, który od śmierci Henryka Müncha (1968) pełnił rolę kuratora pionów naukowych i miał duży wpływ na kierunki pracy instytucji. W tym samym roku odeszła z pracy wieloletnia główna księgowa Wanda Stałanowska, w miejsce której przysła Jadwiga Lorek⁵⁵⁵. Obok zmian personalnych na tych ważnych stanowiskach, pierwszy okres zarządzania Muzeum przez Sławomira Wojaka wyznaczają dwa ważne wydarzenia: zmiana statutu i jego wprowadzenie oraz wydanie pierwszego rocznika naukowego „Krzysztofor”. W związku z wprowadzeniem nowego statutu (zatwierdzony w październiku z mocą od 1 stycznia 1975) rok 1975 był praktycznie rokiem dużej reorganizacji. W praktyce oznaczało to przejście od struktury 12 komórek (według statutu 18, ale sześciu z nich w praktyce nie powołano) do 21 komórek organizacyjnych⁵⁵⁶. Pociągało to za sobą zmianę składu osobowego poszczególnych komórek, wyznaczenie nowych zakresów zadań dla nowych komórek, oraz zakresów czynności dla wszystkich pracowników. Z perspektywy czasu i w świetle dokumentów, trzeba stwierdzić, że dyrektor Sławomir Wojak podolał temu zadaniu nadzwyczaj sprawnie, w okresie zaledwie roku.

⁵⁵² AZMHK. 9/9, 80/6, 26/5, Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania, npg. Sprawozdanie z realizacji planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1973

⁵⁵³ AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1874 – 1976, npg. Sprawozdanie K – m – 1 roczne, jednostkowe z działalności muzeum

⁵⁵⁴ AZMHK. 802/19. Akta osobowe Tadeusza Nowaka

⁵⁵⁵ Tamże

⁵⁵⁶ Por. Aneks nr 8. Zestawienie oddziałów, działów i pracowni MHK wraz z ich kierownikami

Interwał dziejów MHK omawiany w niniejszym rozdziale przypadł na lata gomułkowskie i wczesne lata gierkowskie. Ta rzeczywistość, podporządkowana nadrzędnym normom ustrojowym przekładała się na życie załogi Muzeum, która uczestniczyła w propagandowo-obrzędowych obowiązkach swojego czasu. Należały do nich w pierwszym rzędzie obowiązkowe i skrupulatnie rozliczane uczestniczenie w pochodach 1 majowych. Pojawiały się też inne elementy programowe, ciekawe z dzisiejszego punktu widzenia. I tak w trakcie zebrania dyrektorów wszystkich muzeów krakowskich, które przedstawiały plany swoich działań na rok 1969, dyrektor Wydziału Kultury Franciszek Kuduk apelował aby nadchodzące XXV-lecie PRL (1944 – 1969) uczcić propagandową wystawą zorganizowaną przez wszystkie muzea w gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, „przedstawiającą rozwój muzealnictwa krakowskiego w XXV-leciu PRL”⁵⁵⁷. Wraz z nadejściem ery gierkowskiej nastąpiła widoczna zmiana akcentów. Triumfalne manifestacje 1-majowe, wciąż oczywiście celebrowane, uzupełnione zostały o tzw. „niedziele czynu partyjnego”, które tak dobrze korespondowały z pamiętną odezwą Edwarda Gierka z grudnia 1970 r. (Pomożecie? Pomożemy!). I tak np. w niedzielę wrześniową 1973 r. w sprawozdaniu z pracy Oddziału Judaistycznego zapisano, że zespół tego oddziału wykonał społecznie „mycie okien i drzwi w magazynie”⁵⁵⁸. W świetle źródeł trzeba natomiast stwierdzić, że relacje pomiędzy Muzeum a władzami partyjnymi rozmaitych szczebli (miejski, dzielnicowy) nie znajdują w szerokiego odzwierciedlenia, skąd można wyciągać wniosek o niewielkim wpływie PZPR na działania instytucji. Epizodycznie pojawia się jednak korespondencja, w której władze Muzeum musiały wykazywać, że prowadzą ścisłą współpracę z środowiskami robotniczymi⁵⁵⁹. Odpowiadając na takie zapytania dość przewrotnie wskazywano najczęściej na robotnicze korzenie artystów budujących szopki krakowskie lub na powiązania pracowników miejskich wodociągów z orszakiem Lajkonika⁵⁶⁰. Z obyczajowością czasów PRLu wiązało się też szczególnie uroczyste obchodzenia Dnia Kobiet oraz „Święta Mikołajowego” (nazwa przyjęta w takiej formie ułatwiała pominięcie konfesyjnego tytułu św. Mikołaja). Te obyczaje, były także żywe w Muzeum, do tego stopnia, że członkowie Rady Zakładowej, odpowiedzialni za godną ich organizację, wpisywali do sprawozdania relacje z tego zadania, wskazując, że jego

⁵⁵⁷ AZMHK. 64/1. Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania, npg. Notatka służbowa z dnia 29 stycznia 1969 r. z konferencji w sprawie planów działalności muzeów krakowskich w 1969 r.

⁵⁵⁸ AZMHK. 26/5. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie z pracy Oddziału Dziejów i Kultury Żydów za rok 1973

⁵⁵⁹ AZMHK. 64/1. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Pismo do Komitetu Dzielnicowego PZPR „Stare Miasto” z dnia 5 grudnia 1969 r.

⁵⁶⁰ Tamże

realizacja pochłaniała im w kwartale „znaczna część pracy”⁵⁶¹. Z propagandą PRLowską wiązała się też stosowna datacja jubileuszowa, która podkreślała doniosłość powstania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Szczególnie zarysowano się to w planach pracy instytucji w roku 1969 (XXV-lecie PRL) oraz w 1974 r. (XXX-lecie PRL), kiedy to rocznicy tej podporządkowano plan pracy oświatowej Muzeum⁵⁶². Analizując jednak samą treść planu widocznym jest, że dominowały w nim stałe punkty programu (Legendy krakowskie, Insurekcja Kościuszkowska), które często inkrustowano zwrotami w brzmieniu „kształtowanie się zrębów władzy ludowej na terenie naszego miasta”, poprzez co uzyskiwano w dokumentach pożądaną poprawność polityczną⁵⁶³. Gdy mowa o sprawach kadrowych istotnym pytaniem stają się zawsze to, które poszukuje stopnia integracji zespołu. Dokumenty urzędowe rzadko przekazują informacje, które pozwalają na ocenę tego co potocznie nazywamy „zgraniem” załogi. W tym kontekście z zaciekawieniem można przeczytać, że w 1973 r., kustosz Tadeusz Nowak prowadził wolontaryjnie wewnętrzny lektorat z j. niemieckiego dla pracowników Muzeum⁵⁶⁴. Dla wewnętrznych relacji w Muzeum ważną rolę (jak we wszystkich zakładach pracy doby PRLu) odgrywała rada zakładowa, będąca emanacją podporządkowanych władzy centralnej związków zawodowych. Podejmowała ona sprawy losowe pracowników, uczestniczyła na zasadach szczególnego uprzywilejowania w pracach dyrekcji wypowiadając się szczególnie w sprawach placowych i regulaminowych, a nawet personalnych. Spośród pracowników Muzeum, szczególnie zaangażowany w prace rady był jej wieloletni przewodniczący Jerzy Waszkiewicz⁵⁶⁵, wiceprzewodniczący Tadeusz Wroński⁵⁶⁶ oraz członkowie; Wacław Passowicz i Celina Bąk Koczarska⁵⁶⁷. Bogata registratura rady zakładowej MHK, choć dla dziejów samej instytucji nie wnosi wiele informacji programowych, ponad te, które zawierają materiały sprawozdawcze, to jednak stanowi nadzwyczaj ciekawy materiał do dziejów relacji pracowniczych doby PRL-u.

⁵⁶¹ AZMHK. 64/1. Sprawozdania kwartalne i roczne działów za 1971 r., npg. Sprawozdanie Działu Historii Krakowa z wykonania planu pracy za I kwartał 1971 r.

⁵⁶² AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Plan pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1974.

⁵⁶³ AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Plan pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1974.

⁵⁶⁴ AZMHK. 9/9, 80/6, 26/5, Plany rocznie i sprawozdania a ich wykonania, npg. Działalność Muzeum Historycznego m. Krakowa w I półroczu 1973 r.

⁵⁶⁵ AZMHK. 64/1 Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Protokół z narady pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa w dniu 31 grudnia 1968 r.

⁵⁶⁶ AZMHK. 64/1. Plany kwartalne i sprawozdania z ich wykonania 1969 – 1970, npg. Sprawozdanie z pracy działu historycznego za miesiąc styczeń 1969

⁵⁶⁷ AZMHK. 64/1. Sprawozdania kwartalne i roczne działów za rok 1971, npg, Sprawozdanie działu historii Krakowa z wykonania planu za I kwartał 1971 r.

Baza lokalowa

Za dyrektury S. Czerpaka baza lokalowa uległa znacznemu poszerzeniu, a tempo w jakim realizowano to zadanie w dekadzie 1964 – 1973 budzi uznanie. Szczególne natężenie tej ekspansji miało miejsce w l. 1966 – 69 kiedy to Muzeum postawiło stopę aż w pięciu nowych lokalizacjach (pałac Krzysztofory, Rynek Gł. 35, ul. Franciszkańska 4, parter kamienicy przy ul. św. Jana 12, oficyna introligatorska przy ul. Gołębiej 4, Wieża Ratuszowa), otworzyło dwa nowe oddziały (Oddział Teatralny, ul. Szpitalna 21, Oddział „Pamiętek władz miejskich” w Wieży Ratuszowej”), oraz podjęło skutecznie dwa poważne remonty (Dom pod Krzyżem, ul. Szpitalna 21, Stara Synagoga ul. Szeroka 24). Jednocześnie od roku 1968 Muzeum wycofało się po 18 latach z jednej lokalizacji, jaka były czynne sezonowo tzw. Mury Floriańskie (przy ul. Pijarskiej)⁵⁶⁸. Rozwój ten obrazują liczby. U progu 1964 r. Muzeum dysponowało powierzchnią 1031 m². W 1967 r. powierzchnia całkowita w posiadaniu Muzeum wynosiła już 2373 m² w tym 1455 m² powierzchni wystawienniczej⁵⁶⁹. Na koniec 1973 r., który był jednocześnie ostatnim rokiem dyrektury S. Czerpaka, powierzchnia Muzeum sięgnęła 4876 m² w tym 2276 m² powierzchni wystawienniczej⁵⁷⁰.

Już w l. 1964 – 1965 dyrekcja Muzeum wraz biurami, czasowo zajęła 800 m³ (powierzchni nie podano) w budynku przy ul. Św. Jana 22⁵⁷¹, w którym czasowo pozyskano kilka pokoi dzięki uprzejmości użytkownika tej nieruchomości – władz krakowskiego oddziału PAN oraz Muzeum Archeologicznego w Krakowie⁵⁷². Dzięki tej „roszadzie” możliwym stało się podjęcie prac remontowych przy pl. Św. Ducha 5, ale wobec ich przeciągania się, już od roku 1966 Muzeum rozpoczęło przejmowanie Pałacu Krzysztofory, widząc w tej lokalizacji szansę na pomieszczenie zespołu pracowniczego. Sprawie tej poniżej poświęcam osobny akapit, bowiem dotyczy ona zagospodarowania budynku, który na wiele lat stał się (i jest nadal) siedzibą główną instytucji. Zauważmy jednak wcześniej, że w 1966 r., po 21 latach bezskutecznych starań, pozyskano pracownię kapeluszniczą Kurzydły⁵⁷³, przy ul. Św. Jana

⁵⁶⁸ Ta ostatnia lokalizacja powróciła w strukturę MHK w roku 2007

⁵⁶⁹ AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1967, s. 189, Podstawowe wskaźniki wykonania planu gospodarczego i budżetu za rok 1967

⁵⁷⁰ AZMHK. 9/9, 80/6, 26/5, Plany rocznie i sprawozdania a ich wykonania, npg. Pismo V-Dyrektora Leszka Ludwikowskiego do Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej z dnia 1 grudnia 1973 r.

⁵⁷¹ AZMHK. 1/179, Sprawozdania roczne, kwartalne za lata 1951 – 1967, s. 175. Sprawozdanie z działalności Muzeum za rok 1964

⁵⁷² C. Bąk Koczarska, *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztofory” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX w.*, s. 221, Kraków 1999

⁵⁷³ AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1967, s. 71, Plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1967.

12, a w 1967 r. Muzeum przejęło wielką salę refektarzową przy. Franciszkańskiej 4⁵⁷⁴. W roku 1968 wykonano remont tej sali, adaptując w ten sposób na swoje potrzeby znaczącą powierzchnię wystawienniczą⁵⁷⁵. W tym samym roku, udało się dokonać odbioru technicznego budynku przy pl. Św. Ducha 5 po remoncie, co nastąpiło w dniu 8 stycznia 1968 r.⁵⁷⁶ Dzięki temu, 27 marca 1969 roku, w obecności prezydenta miasta Krakowa Zbigniewa Skolickiego, po wielu latach starań urzeczywistniono ideę Muzeum Teatralnego w Domu Pod Krzyżem, otwierając uroczyste wystawę stałą⁵⁷⁷. Trudno nie podnieść w tym miejscu zasług dla osiągnięcia tego niewątpliwego sukcesu, Jerzego Smotera (1937 – 1975), którego zaangażowanie na ostatnim etapie prac nad realizacją tej wystawy okazało się być skuteczne i decydujące o jej ostatecznym kształcie.

Zdecydowanie większe kłopoty spotkały Muzeum w związku z remontem kapitalnym Starej Synagogi, który rozpoczęto w dniu 6 marca 1969 r.⁵⁷⁸. Remont ten, kosztujący finalnie 4 miliony zł. zakończył się w 1972 r.⁵⁷⁹. W ramach prac wykonano odwodnienie, osuszenie, modernizację instalacji grzewczej i elektrycznej, częściowo zrekonstruowano dawne mury obronne Kazimierza w otoczeniu Starej Synagogi, zainstalowano iluminacje całego gmachu, odnowiono malowidła zachowane w południowym tzw. babińcu⁵⁸⁰. Wraz z początkiem 1973 roku do Starej Synagogi przewieziono zbiory biblioteczne i pod kierunkiem Izebeli Rejduch Samkowej oddział powrócił do swojej siedziby⁵⁸¹. W 1973 r. w odnowionych wnętrzach otwarto, jak zaznaczono, prowizoryczną wystawę. Przywrócenie wystawy stałej w nowej wersji, nad której scenariuszem pracował do 1972 r. kierownik oddziału Roman Pytel, a w l. 1973 – 74 jego następczyni Izabela Rejduch-Samek, napotkało niespodziewanie na przykre przeszkody. Remont jak się okazało został wykonany fatalnie i w krótkim czasie budynek uległ poważnemu zawilgoceniu. Co gorsza jego przyczyny nie były łatwe do rozpoznania. Ekspertyza dot. skutków powstałego zawilgocenia nie została ukończona do końca 1975 r.

⁵⁷⁴ AZMHK. 1/179, Sprawozdania roczne, kwartalne za lata 1951 – 1967, s. 201. Sprawozdanie z działalności Muzeum za rok 1967

⁵⁷⁵ AZMHK. 64/1, Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 65, Plan pracy Administracji Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1968

⁵⁷⁶ AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1967, s. 187, Sprawozdanie opisowe z wykonania planu gospod. i budżetu za 1967 r.

⁵⁷⁷ AZMHK. 8/2, Plany roczne i Sprawozdania z ich wykonania 1969 – 1970, s. 55, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969.

⁵⁷⁸ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 55, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

⁵⁷⁹ AZMHK. 9/9, 80/6, 26/5, Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania, npg. Sprawozdanie z realizacji Planu Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1972

⁵⁸⁰ E. Duda, *Stara Bożnica na krakowskim Kazimierzu*, (w:) „Krzysztofory” t. 20, r. 1998, s. 48

⁵⁸¹ AZMHK. 26/5. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Oddziału Dziejów i Kultury Żydów za rok 1973

(!!!)⁵⁸², a sytuację ratowano drobnymi remontami. Pomimo tego kontynuowano pracę nad scenariuszem docelowej wystawy stałej, który uzupełniono o tematykę świąt i obrzędów żydowskich⁵⁸³.

W 1967 r. Muzeum przejęło w użytkowanie dawną oficynę introligatorską R. Jahody (1862 – 1947)⁵⁸⁴ przy ul. Gołębiej 4, urządzając tam magazyn działu Drukarstwa Introligatorstwa i Prasy Krakowskiej⁵⁸⁵, a zespół pracowników (Andrzej Pollo, Bogusław Krasnowolski, Józef Mazurkiewicz) podjął prace organizacyjno-programowe nad powołaniem nowego oddziału – Muzeum Książki⁵⁸⁶. Plany te od początku skażone były stanowiskiem spadkobierców Roberta Jahody – Roberta Jahody-Żółtowskiego (1888 – 1972) oraz jego siostry Zofii Jahody-Broniewskiej (1904 – 1976), którzy darowiznę na rzecz miasta własnej kamienicy czynszowej (ul. Gołębia 4), uzależniali od dożywotniego zatrudnienia na wysokiej jak na owe czasy pensji (4000 zł) oraz pełnej kontroli nad kształtem ekspozycji⁵⁸⁷. Tak obmyślona konstrukcja nie mogła rzecz jasna być zaakceptowana przez Muzeum. Władze miasta, pomimo tych zastrzeżeń, nakłaniały dyrekcję Muzeum do ponownego rozważenia tej propozycji. Pomimo to Stanisław Czerpak podjął poszukiwania lokalizacji alternatywnej wiążąc spore nadzieje z przejściem kolejnych sal klasztoru OO. Franciszkanów. Planowane na 1969 r. otwarcie tego Muzeum, w oparciu o kolejne sale zespołu klasztoru OO. Franciszkanów⁵⁸⁸, okazało się być jednak nierealne. OO. Franciszkanie bowiem skutecznie odwołali się od decyzji w tej sprawie władz lokalowych pierwszej instancji i plany dalszego przejmowania zabudowań klasztoru zostały w wyniku tego ostatecznie przekreślone w 1973 r.⁵⁸⁹. Wobec fiaska tej niefortunnej lokalizacji, zaplanowano dla potrzeb muzeum książki (pod nową nazwą; Muzeum Drukarstwa Krakowskiego) zaadaptować kamienicę

⁵⁸² AZMHK. 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie z pracy Oddziału Dziejów i Kultury Żydów od dnia 1 stycznia 1975 do dnia 10 grudnia 1975 r.

⁵⁸³ Tamże

⁵⁸⁴ Warsztat introligatorski Roberta Jahody w kamienicy przy ul. Gołębiej 4 – stan obecny, warianty wykorzystania przez Muzeum Historyczne m. Krakowa, brak inf. O autorze, brak daty, mpsps w zasobach Działu DIP MHK. Kierownikowi Działu DIP, Leszkowi Sibili dziękuję za zwrócenie uwagi na ten materiał

⁵⁸⁵ AZMHK. 64/1, Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania 1969 – 1970, npg. Zawiadomienie z dnia 15 lipca 1970 r. o posiedzeniu Kolegium Muzealnego w dniu 24 lipca 1970 r.

⁵⁸⁶ AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1967, s. 129, Sprawozdanie z pracy Muzeum w III kwartale 1967 r.

⁵⁸⁷ Notatka dot. spraw związanych z organizacją Muzeum Książki, 29 XI 1969, mpsps w zasobach działu DIP. Kierownikowi Działu DIP, Leszkowi Sibili dziękuję za zwrócenie uwagi na ten materiał

⁵⁸⁸ AZMHK. 64/1, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1969 – 1970, npg. Plan pracy MHK na rok 1969

⁵⁸⁹ AZMHK. 9/9, 80/6, 26/5, Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania, npg. Sprawozdania z realizacji planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1973

Hipolitów przy pl. Mariackim 3⁵⁹⁰. Lokalizacja ta, jak zobaczymy w kolejnym rozdziale, ostatecznie trafiła do MHK, ale w zupełnie innej koncepcji programowej.

Sukcesem natomiast zakończyła się podjęta przez J. Dobrzyckiego jeszcze u schyłku l. 50-tych, sprawa przejścia zabytkowej Wieży Ratuszowej. Latem 1967 Jerzy Waszkiewicz ukończył prace nad scenariuszem wystawy stałej w tej zabytkowej przestrzeni, koncentrując się na problematyce samorządu miejskiego⁵⁹¹. Sam tytuł wystawy – wobec problematycznego brzmienia słowa „samorząd” w dobie realnego socjalizmu, zamieniono na infantylnie brzmiący; „Pamiętki władz miejskich w Krakowie” i pod takim tytułem otwarto w II kwartale 1969 r. I piętro Wieży Ratuszowej. Otwarcie nie miało uroczystego charakteru i było opatrzone zastrzeżeniem, że budynek jest otwarty jedynie dla specjalistów. W praktyce wystawa działała na normalnych zasadach, a tym dziwnym zapisem załatwiono formalnie problem trudności z uzyskaniem zgody na jej funkcjonowanie ze strony Straży Pożarnej (budynek nie posiada bowiem drogi ewakuacyjnej)⁵⁹². Już jednak w 1970 r. udostępniono z dużym sukcesem frekwencyjnym punkt widokowy na III piętrze Wieży Ratuszowej⁵⁹³.

Powracając do sprawy pałacu Krzysztofory, wątku doprowadzonego w poprzednim rozdziale do 1962 r. należy przypomnieć, że w dniu 27 kwietnia 1960 r. Rada Narodowa Miasta Krakowa podjęła uchwałę, w której postanowiono zabytkową rezydencję przekazać na rzecz Muzeum Historycznego m. Krakowa. Uchwała ta, choć skierowana do władz centralnych, adresowana była również do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, która jako właściciel nieruchomości miała możliwości sprawcze dla uposażenia Muzeum w ten budynek⁵⁹⁴. Dopiero jednak pięć lat później, 8 listopada 1965 r. właściciel nieruchomości – Wojewódzka Rada Narodowa, wyraziła zgodę na odstąpienie na rzecz Rady Narodowej m. Krakowa pałacu „Krzysztofory” (za odpowiednim odszkodowaniem w postaci innej nieruchomości)⁵⁹⁵. Nie można mieć najmniejszej wątpliwości, że w ciągu tych pięciu lat niezależnie od działań oficjalnych, toczyły się rozmowy nieoficjalne prowadzące do wypracowania porozumienia politycznego. Tym samym powrócić trzeba do wspomnianej

⁵⁹⁰ AZMHK. 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z prac w Dziale Drukarstwa i Prasy Krakowskiej za rok 1975

⁵⁹¹ AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1967, s. 129, Sprawozdanie z pracy Muzeum w III kwartale 1967 r.

⁵⁹² AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 60, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

⁵⁹³ AZMHK. 64/1, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania, npg, Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1970.

⁵⁹⁴ C. Bąk Koczarska, *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztofory” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX w.*, s. 220, Kraków 1999

⁵⁹⁵ AZMHK. 91/1. Protokół z konferencji Członków Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (npg).

w poprzednim rozdziale roli jaką, w tej sprawie odegrali I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w l. 1961 – 1965, Andrzej Kurz, oraz I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w l. 1957 – 1964, Lucjan Motyka. Należy też uznać, że wraz z objęciem funkcji dyrektora Muzeum przez Stanisława Czerpaka (1 luty 1964), ustosunkowanego członka PZPR, grunt od ponad 10 lat przygotowywany przez Jerzego Dobrzyckiego mógł „zaowocować”. Dlatego wbrew Celinie Bąk Koczarskiej, która za kluczową w sprawie pozyskania pałacu uważa uchwałę Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 27 kwietnia 1960 r.⁵⁹⁶, osobiście uważam, że ważniejszą rolę odegrały zabiegi polityczne podjęte pomiędzy rokiem 1960 – 1965. Jak zaznaczono wyżej, rola Stanisława Czerpaka jest w tym miejscu trudna do przecenienia. W 1964 r. (prawdopodobnie w pierwszych tygodniach swojej dyktury), określił on plany rozwoju instytucji na najbliższe lata, dużą część uwagi poświęcając kwestii pałacu⁵⁹⁷. W pięciu punktach zaakcentowane zostały następujące priorytety: Przewłaszczenie Krzysztoforów z rąk WRN na rzecz Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, opróżnienie gmachu przez dotychczasowych lokatorów, opracowanie planów remontu generalnego budynku, zapewnienie finansowania dla przeprowadzenia remontu, Wreszcie urządzenie w pałacu wystawy stałej, wraz z wyposażeniem budynku w niezbędne sprzęty (etalaż i sprzęt biurowy)⁵⁹⁸. Analiza potrzeb przeprowadzona została przez Stanisława Czerpaka trafnie, choć zapewne nie był on w stanie przewidzieć, że zrealizowanie tak określonego planu zajmie.....ponad 50 lat. Nie bez znaczenia dla dalszych działań była wciąż „dobra prasa”, sprzyjająca temu procesowi, zagrzewająca do dalszego boju o Krzysztoforę językiem omal frontowym⁵⁹⁹. W takiej, przychylnej atmosferze na wspomnianym wyżej posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej obradującej wspólnie z Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa uzgodniono, że „budynek zgodnie z dotychczasowym porozumieniem zostanie przekazany na rzecz miasta z przeznaczeniem dla Muzeum Historycznego m. Krakowa⁶⁰⁰. W Wyniku tego porozumienia w dniu 1 maja 1966 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wynajęło pierwsze cztery pokoje na drugim piętrze pałacu Muzeum Historycznemu m. Krakowa od strony ul. Szczepańskiej⁶⁰¹. Według relacji Stanisława Czerpaka nieoficjalnie dokonało się to kilka dni wcześniej: „Pośpiech

⁵⁹⁶ C. Bąk Koczarska, op. cit. s. 220

⁵⁹⁷ AZMHK 91/1, Informacja dotycząca stanu bieżącego i potrzeb rozwojowych Muzeum Historycznego m. Krakowa, 1964 (brak daty miesięcznej i dziennej)

⁵⁹⁸ Tamże

⁵⁹⁹ M. Szelingowska, *Szturm na Krzysztoforę*, (w:) „Gazeta Krakowska” nr. 222 z dnia 18/19 września 1965 r.

⁶⁰⁰ AZMHK 91/1, Ustalenia przyjęte na konferencji członków Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie w dniu 8 listopada 1965 r.

⁶⁰¹ C. Bąk Koczarska, *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztoforę” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX w.*, s. 221, Kraków 1999

uzasadniony był wiadomościami, które być może były tylko plotkami, że inne potrzeby lokalowe miasta mogą jeszcze na pewien czas odsunąć przejmowanie pałacu przez Muzeum. Decyzję o tym podjąłem samowolnie i jak mi wiadomo decernent od spraw lokalowych w mieście, Jan Antoniszczak był mocno niezadowolony. Na szczęście przew. Prezydium Zbigniew Skolicki tylko żartobliwie pogroził mi mówiąc: ale z Ciebie kozak. Muzeum było w Krzysztoforach...⁶⁰². Do końca 1966 r. Muzeum pozyskało od Okręgowego Zarządu Dróg Wodnych kolejne pomieszczenia na III piętrze, oraz dokonując wymiany lokali z przedsiębiorstwem Hydrogeo pozyskano dodatkowe pomieszczenia na parterze, przy okazji komasując swój stan posiadania⁶⁰³. Na koniec tego roku w rękach Muzeum znajdowało się 853 m² (2 985 m³), co przypomnijmy dwukrotnie przekraczało powierzchnię, którą dysponowało Muzeum w l. 50 tych. „Zdobyty” tą drogą przyczółek pałacu (na II i III piętrze), przeznaczono na siedzibę dyrekcji oraz pracowni naukowych⁶⁰⁴. Ten skomplikowany proces przejmowania pojedynczych pomieszczeń pałacu rozciągnął się na wiele lat i odbywał się w toku negocjacji z licznymi, dotychczasowymi użytkownikami, którzy wcale niechętnie opuszczali zajmowane lokale („Hydrogeo”, „Krakowskie Zakłady Gastronomiczne – Zakłady Rybne”, „Okręgowy Zarząd Dróg Wodnych”, „Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych”, Stowarzyszenie Artystyczne „Grupa Krakowska”, „Ośrodek Szkoleniowy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej”, „Wojewódzki Zakład Transportu i Maszyn Drogowych”, „Powszechna Spółdzielnia Spożywców – Bar Pikolo”, „Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi⁶⁰⁵” oraz dziewięciu lokatorów prywatnych⁶⁰⁶). Skracając opis tych uciążliwych i nużących starań, dopowiedzmy, że ostateczne scalenie w rękach Muzeum całego pałacu dokonało się trwał aż do 2008 r (!!!). kiedy to po wielu latach starań stało się jedynym użytkownikiem pałacu⁶⁰⁷. Dokument na mocy którego Muzeum po półwieczu starań stało się pełnoprawnym gospodarzem Krzysztoforów ze względu na swoją wagę opublikowany został w aneksie do niniejszej

⁶⁰² J. Boczoń, W. Passowicz, *Krzysztoforzy nasze, kartki z dziejów zmagania o własny dom*, (w:) „Krzysztoforzy” t. 30, r. 2012, s. 216

⁶⁰³ AZMHK 91/1, Porozumienie o zamianie lokali z dnia 12 września 1966 r.

⁶⁰⁴ AZMHK. 1/179, Sprawozdania roczne, kwartalne za lata 1951 – 1967, s. 197. Sprawozdanie z działalności Muzeum za rok 1966

⁶⁰⁵ W dobie coraz większego zrozumienia dla „mikrohistorii” i indywidualnej pamięci, nie mogę odmówić sobie dopisania, że w sklepie tym w 1976 r. zakupiłem swoje pierwsze buty narciarskie.

⁶⁰⁶ C. Bąk Koczarska, *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztoforami” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX w.*, s. 221 – 224, Kraków 1999

⁶⁰⁷ Dział Administracji MHK, Porozumienie zawarte w dniu 15 kwietnia 2008 r. pomiędzy Prezydentem Miasta Krakowa, prof. Jackiem Majchrowskim, Marszałkiem Województwa Małopolskiego Markiem Nawarą, członkiem zarządu Województwa Małopolskiego Markiem Sową, Dyrektorem Muzeum Historycznego m. Krakowa, Michałem Niezabitowskim, Dyrektorem Ośrodka Dokumentacji sztuki Tadeusza Kantora, Natalią Zarzycka.

pracy⁶⁰⁸. Tymczasem w lutym 1967 r. przeniesiono pod kierunkiem Hanny Styczyńskiej zbiory teatralne z magazynów przy pl. Św. Ducha 5 do pomieszczeń w pałacu Krzysztoforów⁶⁰⁹. W drugim kwartale tego roku do Krzysztoforów przewieziono broń oraz meble⁶¹⁰. Wobec dotkliwych braków powierzchni magazynowej wciąż musiały uzupełniać pozyskane jeszcze w l. 50 – tych przez Jerzego Dobrzyckiego dwa niewielkie pomieszczenia przy ul. Siennej i Kanoniczej⁶¹¹. 17 marca 1967, odczytem Jadwigi Klepackiej na sesji Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich, zainauguowała muzealny rozdział w swojej historii reprezentacyjna Sala Baltazara Fontany w pałacu Krzysztoforów⁶¹². Do 1969 r. Muzeum pozyskało w Pałacu Krzysztoforów kilka pomieszczeń piwnicznych od strony Rynku Głównego, część wschodnią parteru (do sieni przejazdowej przy ul. Szczepańskiej 3), gdzie urządzono sale wystaw czasowych, wreszcie całość III piętra. W 1970 r. odzyskano z rąk Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych Wschodnią część II piętra, w której urządzono Magazyn zbiorów, funkcjonujący tam ponad dwie dekady⁶¹³. W 1973 r. udało się ostatecznie przejąć reprezentacyjne pomieszczenia amfiladowe Pałacu Krzysztoforów na I p⁶¹⁴, w których, aż do tego czasu znajdował się internat Wojewódzkiego Ośrodka Szkoleniowego. Niestety warunki bytowe w pałacu były uciążliwe. Obiekt był zaniedbany i wciąż dzielony z wspólnie z innymi użytkownikami⁶¹⁵. Próby doraźnego poprawienia kondycji pałacu przynosiły niewielki skutek. I tak np. zła instalacja wentylacyjna kawiarni „Europejska” powodowała zawilgocenie klatki schodowej, która pomalowana w 1972 r. została niemal natychmiast zniszczona. Podobnie położone na dziedzińcu nowe płyty piaskowca uległy zniszczeniu gdy postawiono na nich agregaty chłodnicze baru „Pikolo” (róg ul. ul. Jagiellońskiej i Szczepańskiej). Stan budynku, a przede wszystkim oficyny pałacowej od strony ul. Jagiellońskiej był nadto tak fatalny, że groził naruszeniem statyki budynku, a w konsekwencji katastrofą budowlaną. Winę za to ponosiły stare kanały blokowe ciągnące się pod całą zabudowa, które zniszczone doprowadziły do wycieku wody i erozji

⁶⁰⁸ Por. Aneks nr. VIII, Załączniki źródłowe

⁶⁰⁹ AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1967, s. 95, Sprawozdanie z pracy w miesiącu lutym 1967 r.

⁶¹⁰ Tamże, s. 97, Sprawozdanie z pracy wykonanej w miesiącach marcu i kwietniu

⁶¹¹ AZMHK. 64/1. Sprawozdania kwartalne i roczne działów, npg. Sprawozdanie z działalności Działu Gromadzenia i Inwentaryzacji Zbiorów za II kwartał 1971 r.

⁶¹² AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek org. MHK za rok 1967, s. 99, Sprawozdanie z pracy wykonanej w marcu i kwietniu 1967 r.

⁶¹³ AZMHK. 64/1. Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania 1969-1970, npg. Sprawozdanie z wykonania planu pracy Muzeum w I półroczu 1970 w zakresie działalności podstawowej.

⁶¹⁴ AZMHK. 9/9, 80/6, 26/5, Plany rocznie i sprawozdania a ich wykonania, npg. Sprawozdanie z realizacji Planu Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1973

⁶¹⁵ C. Bąk Koczarska, *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztoforami” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX w.*, s. 219, Kraków 1999

fundamentów. Ich naprawa pochłonęła cały 1974 r.⁶¹⁶. Plussem tej sytuacji był fakt, że wobec zagrożenia życia, pięcioro lokatorów z budynku przy ul. Jagiellońskiej zostało wykwaterowanych, a Muzeum pomimo prób utrzymania tych lokalów w zasobach publicznej gospodarki mieszkaniowej, ni dopuściło do ich powrotu⁶¹⁷. W ten sposób zamysł generalnego remontu kompleksu pałacowego stał się możliwy do realizacji w oparciu o budynek oficyny od strony ul. Jagiellońskiej. Opis tego przedsięwzięcia obejmuje zakres czasowy kolejnego rozdziału. Choć już w l. 1966 – 1967 Stanisław Czerpak zlecił budowę scenariusza wystawy stałej, którą planowano uruchomić w 1969 r. (XXV lecie PRL) to życie szybko zrewidowało te zamiary, ostatecznie przesuwając je o 10 lat (!!!). W dokumentach z tego czasu nie znajdujemy też decyzji podjęcia remontu kapitałnego pałacu Krzysztofora, a raczej odczytujemy z nich przekonanie, że drobne prace modernizacyjne będą wystarczające dla przejścia przez pałac funkcji wystawienniczych⁶¹⁸. Tak też stało się w części parterowej w odniesieniu do wystaw czasowych, ale odkrywana równolegle skala problemów technicznych gmachu spowodowały, że powoli dojrzewała idea podjęcia remontu kompleksowego Pałacu Krzysztofora. Podjął ją odważnie dyrektor Sławomir Wojak, który na rok 1975 wpisał do planu przystąpienie do opracowania kompleksowej dokumentacji na remont pałacu Krzysztofora⁶¹⁹. Nie rezygnowano jednocześnie z planów otwarcia w 1976 r. wystawy stałej, zdając sobie zapewne sprawę z tego, że upłynie sporo czasu zanim remont zostanie podjęty. Nie mogę oprzeć się skomentowaniu tego punktu planu pracy Muzeum sprzed 44 lata, w sytuacji gdy czytając w dokumentach niniejsze słowa, jednocześnie jako dyrektor instytucji nadzoruję ostatni etap remontu kapitałnego, którego dokumentacja powstawała etapami w l. 2002 – 2015, a realizacja remontu prowadzona dzięki środkom europejskim trwa od roku 2010. Jej prognozowane zakończenie sięga roku 2020, co pokazuje jak trudne jest planowanie działań w sferze instytucji publicznych, a jednocześnie jak wielki był optymizm dyrektora Sławomira Wojaka i Jego zespołu, który jak się okazało sięgał niemal 50 lat w przyszłość! Autorzy tych planów, niemal bez wyjątku znajdują się dzisiaj „po drugiej stronie”, co unaocznia jak dalekie od truizmu jest stwierdzenie, że praca „dzisiaj” często przynosi owoce dopiero w następnych pokoleniach. Tymczasem w roku 1975 Muzeum nie otrzymało żadnych środków na podjęcie prac projektowych, za to musiało podjąć inne

⁶¹⁶ AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1874 – 1976, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego Planu Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1974.

⁶¹⁷ AZMHK 90/13, Domowa księga meldunkowa dla domu nr 35 przy Rynku Gł. i ul. Szczepańskiej 2.

⁶¹⁸ AZMHK. 91/1, Pismo przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Zbigniewa Skolickiego z 28 lutego 1966 r. (npg)

⁶¹⁹ AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1974 – 1976, npg. Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1975

zadanie – zainstalowania w dawnej wozowni pałacowej stacji Trafo, bowiem stan zasilania pałacu w energię elektryczną był niewystarczający. Realizacja tego, pozornie niewielkiego zadania przeciągnęła się o kilka lat, ale nakład podjętych z tego powodu prac był tak poważny, że już w trakcie tego roku jasnym się stało, że zaplanowane na 1976 r. otwarcie nowej wystawy stałej nie będzie możliwe⁶²⁰. Sprawa remontu pałacu Krzysztofora była powiązana bezpośrednio z sędziwą wystawą stałą przy ul. Św. Jana 12. Od momentu przejścia pierwszej części pałacu Krzysztofora (1966) było oczywiste, że jej los powinien dobiec końca, a nowa wystawa powinna powstać w nowej, obszernej, pałacowej lokalizacji. Z tego też powodu wystawy tej, mocno wyeksploatowanej (otwartej przypomnijmy w czerwcu 1952), nie zmieniano a jedynie w 1968 r. przeprowadzono kosmetyczny remont z gatunku „face liftingu”, całkiem zresztą sprawnie i udatnie⁶²¹.

Równocześnie, po licznych dyskusjach ostatecznie wypracowano ideę aby po zamknięciu tej wystawy, sale wystawowe na ul. Św. Jana 12 przeznaczyć na ekspozycje dwóch ważnych kolekcji Muzeum – Militariów i Zegarów. Już w 1975 r. Stanisław Kobielski zakończył opracowanie scenariusza wystawy militariów, a zespół historyków sztuki (Jadwiga Klepacka i Hanna Styczyńska) równolegle pracował nad wystawą kolekcji zegarów⁶²². Wobec przeciągania się otwarcia wystawy w pałacu Krzysztofora, wystawa stała na ul. Św. Jana wciąż jednak funkcjonowała, stając się z roku na rok coraz bardziej „reanimowanym przed zawałowcem”. Ostatecznie, pomimo braku nowej wystawy stałej w pałacu Krzysztofora, decyzja o zamknięciu wystawy na ul. Św. Jana 12 musiała zapaść, co stanowi już materię kolejnego rozdziału.

⁶²⁰ AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1874 – 1976, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1975

⁶²¹ AZMHK. 64/1, Sprawozdania miesięczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 137, Sprawozdanie z pracy działu Naukowo-Oświatowego w miesiącu czerwcu 1968 r.

⁶²² AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1874 – 1976, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1975

IV.4. Maturitas. 1976 – 1996

Ogólna charakterystyka okresu

Rok 1975 zaznaczył się nadaniem Muzeum nowego statutu. Moment ten poprzedzony był licznymi, opisanymi w poprzednim rozdziale perturbacjami, ale ostatecznie dokonał się, otwierając nowy rozdział w dziejach Muzeum. W świetle źródeł, które pozwalają na ocenę tego okresu, zasadnym wydaje się zatytułowanie go *Maturitas* (Dojrzałość). Zarówno struktura instytucji jak i widoczna systemowość pracy zespołu, wskazują na osiągnięcie przez Muzeum zadowalającego poziomu profesjonalizmu i kompetencji. Wyraźną cezurą kończącą ten rozdział w dziejach Muzeum jest rok 1996, kiedy to 21 listopada Sejm RP uchwalił nową ustawę, która po raz pierwszy w dziejach polskiego muzealnictwa została dedykowana wprost instytucjom muzealnym⁶²³.

Koniec lat 70 tych, tzw. późna „epoka gierkowska”, cechowała się wciąż natrętną propagandą i dokuczliwymi interwencjami aparatu partyjnego w działalność programową. Na rok 1977 Wydział Kultury i Sztuki UMK wystosował do Muzeum pismo zawierające wytyczne do tworzenia planów wystaw czasowych, w którym czytamy: „Należy odpowiednio eksponować oraz popularyzować historię i znaczenie godła i sztandaru narodowego, uosabiających godność, honor narodowy i patriotyzm wszystkich Polaków”, a w innym miejscu: „W działalności wystawienniczej i pracy oświatowej odpowiednio uwzględnić przypadającą w 1977 roku 60-tą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 100. rocznicę urodzin Feliksa Dzierżyńskiego”⁶²⁴. Wszechobecna kontrola – element charakterystyczny dla autorytarnego modelu państwa, objawiał się także w tym, że organizację każdej imprezy, „której program ma ogólnokrajowy zasięg oddziaływania” uzależniano od osobistej zgody Ministra Kultury i Sztuki, przy czym rzecz jasna to minister oraz jego służby orzekały czy dana impreza ma zasięg ogólnokrajowy czy też nie.

Jednak wkrótce doszło do dwóch historycznych przełomów, które wpłynęły w istotny sposób na sytuację Muzeum. Mówimy tu oczywiście najpierw o Sierpniu 1980 r., którego polityczną konsekwencją był stan wojenny wprowadzony 13 grudnia 1981 r. W dokumentach przechowywanych w archiwum zakładowym MHK widoczne są odbicia przywołanych

⁶²³ Por. tekst statutu: Aneks nr. VIII, załączniki źródłowe.

⁶²⁴ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 44, Wytyczne do planów pracy muzeów na rok 1977

wydarzeń, z uwzględnieniem powołania we wrześniu 1980 r. zakładowej komisji NSZZ Solidarność, której pierwszym przewodniczącym został Janusz Tadeusz Nowak, a do której akces zgłosiła miążdżąca większość załogi⁶²⁵. Nieśmiało i ostrożnie, stosownie do osobowości Sławomira Wojaka, pojawiają się po 1980 r. nowe akcenty programowe, charakterystyczne dla posierpniowej odwilży. Latem 1981 r. przy ul. Franciszkańskiej 4, Janusz Tadeusz Nowak zrealizował bowiem wystawę poświęconą pamięci gen. Władysława Sikorskiego⁶²⁶. Jesienią 1984 r. ten sam autor przygotował na ul. Franciszkańskiej wystawę „Armia Kraków- w 45 rocznicę wybuchu II wojny światowej”⁶²⁷. W drugiej połowie l. 80 tych, do symbolicznej rangi urosła wystawa „Do Ciebie Polsko”⁶²⁸ zrealizowana w 70 rocznicę odzyskania niepodległości w Pałacu TPSP przez Muzeum Historyczne m. Krakowa i Muzeum Narodowe w Krakowie według scenariusza Waławy Milewskiej, Janusza Tadeusza Nowaka i Marii Zientary. Godzi się dodać, że głównym motorem sprawczym tego wydarzenia był nowy dyrektor Muzeum, Andrzej Szczygieł. Wreszcie w 1989 r. w sali przy ul. Franciszkańskiej 4 zrealizowana została wystawa „Rodem krakowianin, sercem Polak, Eugeniusz Kwiatkowski 1888 – 1974”⁶²⁹ według scenariusza Michała Niezabitowskiego i Elżbiety Wojciechowskiej. Taką oto drogą, do narracji Muzeum weszły „zakazane” w czasach komunistycznych wątki niepodległościowe i międzywojenne. Skutki drugiego przełomu, który nastąpił po negocjacjach tzw. okrągłego stołu oraz następujących po nich wyborach do sejmu kontraktowego (4 czerwca 1989 r.) były dla Muzeum daleko bardziej znaczące, wpłynęły bowiem bezpośrednio na jego strukturę, stan posiadania, profil zbiorów ale przede wszystkim na jego uwarunkowania ustrojowe. Z przełomem tym bowiem wiążą się liczne i znamienne wydarzenia z l. 1990 – 1996. Były to po pierwsze zwroty prawowitym właścicielom, zarówno nieruchomości (kamienicy Klemensa Bąkowskiego przy ul. św. Jana 12 na rzecz TMHiZK oraz sali refektarzowej przy ul. Franciszkańskiej na rzecz OO. Franciszkanów Konwentualnych) jak i zbiorów (kolekcja Arcybractwa Miłosierdzia), rezygnacja z prowadzenia działalności w oficynie introligatorskiej Roberta Jahody (ul. Gołębia 4), przejęcia nowych obiektów (Kamienica Hipolitów przy pl. Mariackim 3 oraz pałacyk Bractwa Kurkowego, Celestat przy ul. Lubicz 16), a wreszcie przejęcie kolekcji, majątku oraz nieruchomości przy ul. Królowej Jadwigi 41 po zlikwidowanym w l. 1989 – 1991 Muzeum Lenina w Krakowie. Przywołane wydarzenia, opisane poniżej w dalszym ciągu

⁶²⁵ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Historii, Ikonografii i Historii Sztuki Krakowa Nowoczesnego za rok 1980

⁶²⁶ Por. IX.3. Aneks nr 3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁶²⁷ Por. Tamże

⁶²⁸ Por. Tamże

⁶²⁹ Por. Tamże

rozdziału, zmienili, a w ostatecznym rozrachunku wzbogaciły stan posiadania instytucji i jej „rozkład” na mapie Krakowa. Przełożyły się też w widoczny sposób na profil działalności Muzeum. Najważniejszym jednak skutkiem przemian z l. 90 tych był powrót Muzeum do swoich korzeni, czyli we władanie krakowskiego, odrodzonego samorządu. Powrót ten, z perspektywy minionych dwóch dekad trzeba ocenić jako nadzwyczaj korzystny, a wręcz triumfalny, z perspektywy natomiast źródeł współczesnych przywołanym wydarzeniom, jawi się jako trudny, obfitujący w emocje (nie rzadko negatywne), ujawniający tak charakterystyczny dla swojego czasu lęk przed epokową zmianą. W tym sensie historia Muzeum Historycznego m. Krakowa to klasyczny przykład z gatunku *pars pro toto*, to lustro w którym można znaleźć odbicie najważniejszych procesów transformacyjnych po 1989 r. Na kartach dziejów Muzeum z l. 1990 – 1996, możemy znaleźć bowiem kartki pasujące do kilku rozdziałów najnowszej historii Polski. Znajdziemy tu bowiem motywy do opowieści o słusznym rozrachunku z krzywdą (zwroty obiektów prawowitym właścicielom), o kontrowersyjnym, reaktywnym i nie zawsze przemyślanym procesie dekomunikacji przestrzeni publicznej, którego desygnatami są zlikwidowane i przekazane do Muzeum tablice i pomniki z czasów PRLu, wreszcie o dziedzictwie kłopotliwym, jakim niewątpliwie było przejęcie substancji po Muzeum Lenina, postrzegane zrazu jako konieczność hańbiąca, a którą z perspektyw lat trzeba ocenić jako zasób wartościowy (co nie ma wpływu na ocenę postaci wodza rewolucji sowieckiej z 1917 r.) i przynoszący korzyści.

Omawiany w niniejszym rozdziale okres, to także początek rewolucji informatycznej i procesu komputeryzacji Muzeum. Proces ten rozpoczął się w roku 1987 w oddziale przy ul. Pomorskiej 2, gdzie zainstalowano pierwszy osobisty komputer ZX Spectrum Plus. W oparciu o to narzędzie powstawały kartoteki; więźniów Gestapo, działaczy oporu w czasach okupacji, wreszcie funkcjonariuszy aparatu przemocy z l. 1939 – 1945. Od roku 1990 kartoteki te powstawały w systemie Future Technologie AT – 286. Z perspektywy współczesnej rzeczywistości cyfrowej, przytoczone wyżej symbole mają smak prehistorii, dla historyka natomiast są znaczące, bowiem prehistoria jest organiczną częścią rozwoju. Przez kilka lat oddział przy ul. Pomorskiej był samotnym pionierem tej zmiany. Po kilku latach widzimy jednak, że jej zasięg się rozszerza. Sprawozdanie za rok 1991, zostało bowiem napisane w styczniu 1992 na pierwszej w dziejach Muzeum elektrycznej maszynie do pisania, dysponującej pamięcią⁶³⁰. Wreszcie w 1994 Muzeum dokonało zakupu trzech komputerów⁶³¹,

⁶³⁰ AZMHK 288/2, Sprawozdania z pracy Muzeum za lata 1988 – 1992, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1991

⁶³¹ AZMHK 406/18, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1994, s. 1

które ostatecznie otworzyły cyfrowy rozdział w jego dziejach. Refleksję tą zamknąć można zakupem w 1996 r. kolejnej jednostki, jako pierwszej w Muzeum uzbrojonej w program Windows 95. Komputer ten jest częścią pamięci piszącego te słowa, gdyż stanął na moim biurku, świeżo mianowanego kierownika Działu Naukowo-Oświatowego.

Kolejnym nowym elementem gry, jaką *nolens volens* po 1989 r. musiało podjąć Muzeum, była konieczność wejścia w rzeczywistość rynkową. W sprawozdaniu za rok 1991 znajdujemy znamienne zapis będący świadectwem tego procesu; „Muzeum potrafiło zmienić częściowo styl pracy, uzyskując dodatkowe środki, które częściowo łagodziły niedobór finansowy. (...) Zwiększenie przychodów Muzeum w wyniku intensywniejszego wykorzystania możliwości zarobkowania za świadczoną działalność wynikającą ze statutowych zadań Muzeum, oraz podjęcie działań zarobkowych poprzez organizację kiermaszów handlowych są potwierdzeniem prawidłowego reagowania na nowe warunki pracy placówek kulturalnych”⁶³². Powyższy cytat, opisujący normalną dzisiaj praktykę udziału muzeów w grze sił rynkowych, z perspektywy początku lat 90 tych był elementem szoku transformacyjnego, obszarem nieznanym, a przez zespół niekoniecznie akceptowanym.

W l. 90-tych pojawia się wreszcie w Muzeum nowa, europejska narracja. Pierwszy jej ślad ujawniony w źródłach pochodzi z 1993 r. Zorganizowana wtedy wystawa z cyklu „Skarby krakowskich klasztorów – zbiory OO. Cystersów” odbyła się bowiem w ramach programu „U źródeł cywilizacji europejskiej – szlakiem Cystersów”⁶³³.

Przywołane i zasygnalizowane wyżej zjawiska i wydarzenia stanowią kamienie milowe na drodze przekształceń z l. 1976 – 1996, którą trzeba scharakteryzować z uwzględnieniem dodatkowych szczegółów. Jej pierwszym ważnym etapem była zmiana ustrojowa urzeczywistniona w 1982, na mocy której Muzeum stało się zakładem budżetowym⁶³⁴. Zmiana ta wynikała wprost z zarządzenia Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 31 grudnia 1981 r., na mocy którego przekształcono instytucję w zakład budżetowy⁶³⁵. Muzeum utraciło tym samym status jednostki budżetowej, uzyskując tym samym doprecyzowanie innych swoich dochodów poza dotacjami od Prezydium Rady Narodowej. Zmiana statusu instytucji

⁶³² AZMHK 288/2, Sprawozdania z pracy Muzeum za lata 1988 – 1992, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1991

⁶³³ AZMHK. 288/2, Sprawozdania z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za l. 1988 – 1993, npg., Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1993 r.

⁶³⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności Muzeum za lata 1980 – 1982, npg. Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1982

⁶³⁵ Dziennik Urzędowy Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 8 stycznia 1982 nr 1, poz. 5, Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa nr 77 z dnia 31 grudnia 1981 r. w sprawie przekształcenia Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w zakład budżetowy

wiązała się zatem ze zmianą zapisu statutu instytucji, który rozszerzono o enumeratywne wyliczenie źródeł dochodów własnych Muzeum⁶³⁶. W ten sposób dokonał się pierwszy krok w stronę osiągnięcia przez Muzeum samodzielności prawnej.

Tymczasem w roku 1984 doszło do istotnej zmiany legislacyjnej. Sejm PRL w dniu 26 kwietnia uchwalił bowiem ustawę „O upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury”⁶³⁷. Wprowadziła ona nową jakość w kilku obszarach i była zapowiedzią nowoczesnych rozwiązań legislacyjnych, które nastąpiły po transformacji ustrojowej po roku 1989. Ustawa wprowadziła nową kategorię prawną „Instytucji upowszechniania kultury”⁶³⁸, zaliczając do niej enumeratywnie muzea⁶³⁹. Oznaczało to, że muzea – niezależnie od tego jaki status prawny posiadają w momencie uchwalenia tej ustawy – zyskują jego uzupełnienie w postaci statusu ustawowej jednostki upowszechnienia kultury. Proces nie odbywał się jednak automatycznie, ale był uwarunkowany nadaniem instytucji nowego, uwzględniającego nową sytuację prawną statutu⁶⁴⁰, a następnie wpisem do rejestru instytucji upowszechnienia kultury, prowadzonego odpowiednio albo przez organ władzy rządowej lub organ władzy terenowej⁶⁴¹. Ponieważ w sytuacji podobnej jak nasze Muzeum znalazło się w skali kraju kilka tysięcy innych instytucji (muzeów, bibliotek, domów i ośrodków kultury, klubów, świetlic i galerii sztuki), w dniu 18 lutego 1985 r. Minister Kultury i Sztuki, Kazimierz Żygulski (1919 – 2012, pełnił urząd w l. 1982 – 1986) wydał zarządzenie wprowadzające wzorcowe statuty instytucji upowszechnienia kultury⁶⁴². W załączniku nr. 4 do niniejszego zarządzenia znalazł się wzorcowy statut dla instytucji muzealnej⁶⁴³. W ślad za tym, nie nadzwyczaj spiesznie bowiem dopiero 30 października 1985 r., Wydział Kultury i Sztuki zwrócił się do Muzeum Historycznego m. Krakowa z prośbą o opracowanie statutu Muzeum według załączonego, ministerialnego wzoru, wyznaczając termin dla tej czynności do dnia 15 listopada tego roku⁶⁴⁴. Na ten szeroki i poważny w swej skali proces regulacyjny, nałożyła się tymczasem szczególna sytuacja Muzeum. W dniu 6

⁶³⁶ AZMHK. 475/1, Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986, s. 1, Dziennik Urzędowy Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 8 stycznia 1982 nr 1, poz. 1, Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa nr 72 z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie zmiany statutu Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

⁶³⁷ Dziennik Ustaw 1984 r. nr. 26. poz. 129, *Ustawa z dnia 26 kwietnia 1984 r. o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury.*

⁶³⁸ Tamże: Rozdział 1. Art. 8.1

⁶³⁹ Tamże: Rozdział 1. Art. 9.2

⁶⁴⁰ Tamże: Rozdział 1. Art. 13.1

⁶⁴¹ Tamże: Rozdział 1. Art. 13.3

⁶⁴² Dziennik Urzędowy MKiS 1985, nr 1, poz. 6, Zarządzenie nr 5 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 18 lutego 1985 r. *W sprawie określenia wzorcowych statutów instytucji upowszechnienia kultury.*

⁶⁴³ Tamże, załącznik nr. 4

⁶⁴⁴ AZMHK 475/1. Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986, s. 11, Pismo zastępcy dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Krakowa z dnia 30 października 1985 r.

czerwca 1984 zmarł nagle w trakcie sprawowania funkcji dyrektora, Sławomir Wojak⁶⁴⁵. Ta niespodziewana i przedwczesna śmierć w wieku zaledwie 55 lat, zachwiała instytucją, uderzając w nią niewiele miesięcy po wprowadzeniu w życie nowej, przywołanej wyżej ustawy, zmieniającej zasadniczo status Muzeum. W ten oto sposób, nowy dyrektor Muzeum, którym został powołany na to stanowisko w dniu 1 września 1984 r. Andrzej Szczygieł (1941 – 2003)⁶⁴⁶, stanął przed wieloma wyzwaniami, z których jednym z najpoważniejszych było opracowanie i przeprowadzenie przez procedurę legislacyjną nowego statutu instytucji. W archiwum zakładowym Muzeum zachowały się dwa, różniące się pomiędzy sobą projekty nowego statutu, niestety nie sygnowane i nie datowane⁶⁴⁷, z pewnością jednak powstałe pomiędzy październikiem 1985 (pismo z Urzędu Miasta Krakwa patrz wyżej), a 4 kwietniem 1986 r., kiedy to ostatecznie nadano Muzeum nowy statut. Omawianie obu projektów ma sens o tyle, o ile ujawniają one istotne informacje o stanie faktycznym instytucji. Nowy dyrektor Muzeum, który będąc z wykształcenia historykiem nie posiadającym jednak praktyki muzealnej, z pewnością redagował treść nowego statutu w oparciu o doświadczenia pracowników, stąd wolno uznać, że zachowane projekty nowego statutu są zapisem ich wizji i stanu muzealnej świadomości. Pierwszy projekt, zachowany w kilku egzemplarzach, (w tym rękopiśmiennym i starannie wykaligrafowanym, z odręcznymi poprawkami dyrektora Andrzeja Szczygła) miał charakter rozbudowany i składał się łącznie z 27 paragrafów⁶⁴⁸. Wprowadzał on osiem oddziałów, z których numerem I. został oznaczony Oddział „Dzieje i Kultura Krakowa”, opisany jako ekspozycja stała Muzeum. Po numerami VII i VIII znalazły się jednostki nowe, choć wzmiankowane wcześniej w planach rozwojowych MHK, czyli odpowiednio „Celestat” przy ul. Lubicz 16 oraz „Kamienica Hipolitów” przy Pl. Mariackim 3. Oprócz oddziałów, przedmiotowy projekt zakładał podział instytucji na 14 komórek organizacyjnych, których przekształcanie statut pozostawiał jako kompetencje Prezydenta Miasta Krakowa, a które to komórki zasadniczo były powieleniem tych, które przewidział poprzednio obowiązujący statut z 1975 r. Na bazie tego projektu powstał projekt drugi, jak się okazało ostateczny, daleko mniej rozbudowany. Dokument ten bez dodatkowych zmian, w dniu 4 kwietnia 1986 nadał Muzeum Historycznemu m. Krakowa Prezydent Miasta

⁶⁴⁵ AZMHK 809/34. Akta osobowe Sławomira Wojaka

⁶⁴⁶ AZMHK 820/10. Akta osobowe Andrzeja Szczygła

⁶⁴⁷ AZMHK 475/1. Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986, s. 27 – 114

⁶⁴⁸ AZMHK 475/1. Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986, s. 71 – 100

Krakowa⁶⁴⁹. Strukturę wprowadzoną mocą tego statutu omawiam poniżej podrozdziale „Kadry i struktura organizacyjna”.

Kolejnym ważnym i wpływającym zasadniczo na dalszy los instytucji impulsem zmiany była reforma samorządowa, wprowadzona w życie w kilku etapach. Dla Muzeum ważniejszym był etap pierwszy, zapoczątkowany ustawą z dnia 8 marca 1990 r. reaktywującą realne istnienie samorządu gminnego⁶⁵⁰. W rozdziale 2. tego dokumentu stwierdzono, że zdania gminy obejmują sprawy „Kultury w tym bibliotek komunalnych i innych placówek upowszechniania kultury”⁶⁵¹. Wprawdzie w dalszym ciągu przedmiotowej ustawy nie znalazły się odniesienia do przepisów wykonawczych, określających sposób realizowania przez gminy polityki kulturalnej, nie mniej zacytowane zdanie stanowiło zapowiedź przeniesienia środka ciężkości nadzoru nad Muzeum na odrodzony samorząd. Pierwsze cztery lata po wprowadzeniu ustawy „O samorządzie gminnym” stanowiły okres przejściowy i jej wpływ na funkcjonowanie Muzeum był ograniczony. Wraz z pierwszymi wyborami do rad gmin, które miały miejsce 27 maja 1990 r. do Rady Miasta Krakowa weszło 73 kandydatów Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, a wynik tych wyborów zmienił zasadniczo układ sił w mieście. Znakomita większość nowych członków rady demonstrowała poglądy antykomunistyczne, co musiało mieć wpływ na sytuację Muzeum, szczególnie wobec osobistego uwarunkowania Andrzeja Szczygła, który jako członek zlikwidowanej kilka miesięcy wcześniej PZPR, był zakładnikiem PRLu, narażonym wprost na negatywne oceny, ataki i postulaty zmiany wypływającej z nastrojów dekomunizacyjnych i antynomenklaturowych. W ostatecznym rozrachunku Andrzej Szczygieł przetrwał na stanowisku dyrektora Muzeum aż do swojej śmierci (28.08.2003), co należy przypisać kilku czynnikom. Po pierwsze, co nie jest przedmiotem niniejszej pracy, ale wymaga zasygnalizowania, konflikty wewnętrzne jakie szybko opanowały nową Radę Miasta, skoncentrowały energię osób odpowiedzialnych za decyzje w mieście na rozwiązywaniu problemów generalnych (obsada stanowiska prezydenta miasta, budowa kolacji w radzie oraz w Zarządzie Miasta). Ważny skąd inąd problem stanowiska dyrektora Muzeum był z tej perspektywy drugorzędny. Po drugie, Andrzej Szczygieł przyjął rozsądne stanowisko i prowadził zręczną taktykę unikania konfliktów i eksponowania własnej osoby, prowadząc

⁶⁴⁹ AZMHK 475/1. Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986, s. 115, Decyzja nr 37/86 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 4 kwietnia 1986 w sprawie zatwierdzenia statutów Krakowskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Ośrodka Kultury „Krakowska Kuźnica”, Muzeum Lenina, Muzeum Historycznego m. Krakowa, Muzeum Etnograficznego i Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

⁶⁵⁰ Dz. U. z 1990 r. Nr 16, poz. 95, *Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym*

⁶⁵¹ Tamże art. 7 pkt. 9

jednocześnie politykę „spolegliwości” wobec nowej władzy. Wyrażało się to dyspozycyjnością wobec płynących do Muzeum impulsów i propozycji podjęcia określonych działań (wystaw, wydawnictw, wydarzeń). Tym prostym sposobem dyrektor zyskiwał sojuszników w świecie mocno skonfliktowanym. Była to z jednej strony cena za jego nienaruszalność, z drugiej strony sytuacja ta negatywnie przełożyła się na spójność działalności programowej instytucji, która stała się bardziej reaktywna niż zaplanowana. Pomimo tego, co trzeba podkreślić wyraźnie, zespół Muzeum nie podjął żadnej skoordynowanej akcji na poziomie np. związków zawodowych, która miała na celu zmianę na stanowisku dyrektora. Choć wewnątrz zespołu narastały nastroje krytyczne, miały one kierunek wyraźnie i jedynie merytoryczny. Takie było origo powstania towarzystwa „Pro Museo”, wspierającego z mocy statutu działania MHK, organizacji założonej w 1996 r. z inicjatywy Michała Niezabitowskiego, Jacka Salwińskiego i Joanny Strzyżewskiej, pomyślanej jako element wpływający na budowę nowej tkanki programowej instytucji poprzez konstruktywny dialog wewnętrzny. W rezultacie, nastroje krytyczne wobec polityki programowej Muzeum, pozostawały wewnętrznym dialogiem nie dając pretekstu do politycznej reakcji. Po czwarte wreszcie, ale wcale nie w ostatniej kolejności, podkreślić trzeba, że Andrzej Szczygieł jako historyk, a następnie jako przyuczony muzealnik, reprezentował profesjonalizm na poziomie legitymującym go do zajmowania swojego stanowiska.

Tymczasem wprowadzenie w życie reformy samorządowej, a także jej kontynuacja poprzez rozciągnięcie jej działania na powiaty i województwa odciągało się w czasie, budząc krytykę i spory. Ostatecznie podstawowym skutkiem reformy „miała być przecież decentralizacja władzy, a więc przekazanie części kompetencji i uprawnień, pozostających dotychczas w gestii administracji rządowej, samorządom niższego szczebla. Tymczasem, niezależnie od wcześniejszych deklaracji, przejmując władzę, mało kto chciał myśleć o dzieleniu się nią”⁶⁵². W tym przejściowym okresie dokonała się jednak ważna zmiana legislacyjna, wraz z uchwaleniem 25 października 1991 r. przez Sejm RP nowej ustawy „O organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej”⁶⁵³. Dla polskich muzeów, zwanych od 1984 r.

⁶⁵² J. Szulborska-Lukaszewicz, *Realizacja i skutki programu pilotażowego w Krakowie*, s. 39, w: „Zarządzanie w Kulturze” t. 7. S. 39 Kraków 2006 www.ejournals.eu/pliki/art/4378/pl

⁶⁵³ Dz.U. 1991 nr 114 poz. 493, Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

instytucjami upowszechniania kultury⁶⁵⁴, ta nowa ustawa była czynnikiem ważnej zmiany, a zarazem pierwszym krokiem wejścia w realia samorządowe. Ustawa ta wprowadziła dwie, nadzwyczaj ważne z punktu widzenia obecnych rozważań regulacje. Po pierwsze wprowadzała nową, niezwykle trafną z semantycznego punktu widzenia redakcję, zamieniając nazwę „instytucje upowszechniania kultury” na „instytucje kultury”. Różnica pomiędzy tymi dwoma nazwami jest czytelna i oczywista. Muzea, biblioteki, teatry itp. zyskały legislacyjną legitymację jako twórcy, kreatorzy i konstruktorzy zjawisk kulturalnych, a nie jedynie jako interpretatorzy i popularyzatorzy treści wytworzonych. Powracając refleksją do ustawy z 15 lutego 1962 r. „O ochronie dóbr kultury”⁶⁵⁵, która muzeom przypisywała w pierwszym rzędzie funkcje ochronne nad gromadzonymi zabytkami, rozszerzone o drugorzędne z punktu widzenia ustawodawcy zadania oświatowe, poprzez ustawę „O upowszechnianiu kultury” z 1984 r., która mocniej zaakcentowała społeczną rolę muzeów, nowa ustawa „O organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej” spozycjonowała muzea jako kreatywny i podmiotowo twórczy faktor stosunków społecznych. Z tego punktu widzenia, rola tego nadzwyczaj trafnego aktu legislacyjnego jest trudna do przecenienia. Ustawa ta wreszcie w art. 9. rozstrzygnęła, że obok instytucji narodowych i państwowych, w przestrzeni publicznej mogą istnieć instytucje kultury powołane przez gminy i inne związki komunalne. Tworząc instytucje kultury gmina staje się jej „organizatorem” (art. 10), przejmując odpowiedzialność za jej utrzymanie, nadzór nad nią (art. 11 i 12) i wytyczanie jej kierunków działania poprzez nadanie statutu (art. 13). W ten oto sposób położone zostały podwaliny pod nowy ustrój zarządzania polityką kulturalną państwa, w tym tą jej częścią, którą realizować miały muzea. Tak długo jednak, jak długo gminna reforma samorządowa była jedynie martwą literą, martwą pozostawała też ustawa „O prowadzeniu i organizowaniu działalności kulturalnej”.

Ostatecznie w październiku 1992 r. Pani Premier Hanna Suchocka, która od początku swoich rządów wykazywała dużą determinację dla kontynuowania dzieła tej reformy, powołała Michała Kuleszę na pełnomocnika rządu ds. reformy administracji publicznej⁶⁵⁶. Wypracowany z Jego udziałem program wdrożenia reformy zakładał dwuetapowość. W etapie pierwszym, przekazanie uprawnień administracji rządowej na rzecz gmin miało

⁶⁵⁴ Dziennik Ustaw 1984 r. nr. 26. poz. 129, Ustawa z dnia 26 kwietnia 1984 r. o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury.

⁶⁵⁵ Dz.U. 1962 nr 10 poz. 48, Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury

⁶⁵⁶ J. Szulborska – Łukaszewicz, op. cit. s. 40

nastąpić jedynie w większych miastach, których wytypowano 44, w tym Kraków⁶⁵⁷. Etap ten nazwano programem pilotażowym. Niestety wraz z objęciem funkcji premiera przez Waldemara Pawlaka (26 października 1993 r.), proces realizacji reformy uległ zarówno spowolnieniu jak i okrojeniu. Nowy rząd, wywodzący się w znacznej mierze z sił postkomunistycznych nie był wprawdzie w stanie zahamować rozpędzonej maszyny reformatorskiej, dążył jednak konsekwentnie do ograniczenia skali oddania kompetencji rządowych, dokonując m. in. wyłączeń z programu pilotażowego licznych szkół i instytucji kultury⁶⁵⁸. Szczęśliwym trafem Muzeum Historyczne m. Krakowa nie znalazło się na tej liście, w związku z czym ujęte zostało w wykazie zadań i kompetencji administracji rządowej przekazanych organom Gminy Kraków na mocy porozumienia z dnia 20 grudnia 1993 r. zawartego pomiędzy Prezydentem Miasta Krakowa a Wojewodą Krakowskim⁶⁵⁹. Przedmiotowe porozumienie weszło w życie dokładnie dniu 1 stycznia 1994 r. Niezbędne są w tym miejscu dwa komentarze. Pierwszy taki, że z dniem 1 stycznia 1994 r. dokonał się dziejowy zwrot. Po dokładnie 44 latach, licząc od 1 stycznia 1950 r. kiedy to Muzeum zostało upaństwowione⁶⁶⁰, oraz po 95 latach od momentu gdy Muzeum powstało z woli samorządu krakowskiego (1899), instytucja nasza powróciła do swego „origo” i do swej „libertas”. Bezprecedensowy rozwój Muzeum jaki nastąpił w kolejnych dwóch dekadach, jest jednym z wielu dowodów na to, że siły społeczne zyskują najwięcej poprzez rozwiązania samorządowe, dobrze rozpoznane w Krakowie od 1257 r. Komentarz drugi dotyczy użytego przez mnie cztery zdania wcześniej zwrotu „szczęśliwym trafem”. Z dzisiejszego bowiem punktu widzenia, skutki wprowadzenia programu pilotażowego bez wątpienia należy ocenić jako szczęśliwe, trzeba jednak przypomnieć, że w roku 1993, w toku gorącej dyskusji nad sensem jego wprowadzenia, przeważały głosy krytyczne, konserwatywne, podważające sens tego kroku⁶⁶¹. Uczciwie zresztą trzeba przyznać, że wśród członków Rady Miasta Krakowa nie brakowało takich, którzy ujawniali niskie kompetencje z zakresu wiedzy o zasadach funkcjonowania instytucji kultury, nad wyraz rzadko uczestniczyli w życiu kulturalnym miasta, a skłonni byli do radykalnych głosów krytycznie – ocennych. Lęk przed zmianą, tak charakterystyczny hamulec każdego postępu, szedł zatem w parze z lękiem, wyrażanym

⁶⁵⁷ Tamże

⁶⁵⁸ P. Buczkowski, *Program pilotażowy: Dokończenie reformy gminnej czy pierwszy etap wprowadzania powiatów*, w: „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, rok LV, zeszyt 3, 1993, s. 5

⁶⁵⁹ Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego, Porozumienie pomiędzy Wojewodą Krakowskim Tadeuszem Piekarczykiem a Prezydentem Miasta Krakowa Józefem Lassotą w sprawie przekazania niektórych zadań i kompetencji z zakresu administracji rządowej do wykonywania organom Gminy Kraków z 20 XII 1993 r.

⁶⁶⁰ Por. rozdział IV. 2. „Per aspera. 1950 – 1962” niniejszej pracy.

⁶⁶¹ J. Szulborska – Łukaszewicz, *op.cit.* s. 43, 44

w środowiskach twórczych, przed oddaniem narzędzi decyzyjnych w ręce niekompetentne. Szczęśliwie, te naturalne i podkreślmy – do pewnego stopnia uzasadnione – reakcje lękowe nie zdołały zatrzymać wprowadzenia programu pilotażowego. Warto w tym miejscu podkreślić hart woli, konsekwencję i rozumny upór z jakim twórcy reformy samorządowej, działający często w osamotnieniu, doprowadzili do jej realizacji⁶⁶². Warto uświadomić sobie, że reforma ta powszechnie jest dzisiaj rozpoznawana jako największy sukces polskiej transformacji, choć nawet obecnie pojawiają się tendencję powracające do idei centralizacji zarządzania państwem, a tym samym do ograniczenia kompetencji samorządu. Z perspektywy najbliższej, z własnej pamięci szeregowego pracownika Muzeum Historycznego m. Krakowa powinienem potwierdzić, że poziom lęku przed wejściem Muzeum w orbitę programu pilotażowego był wysoki, ujawniający się na licznych zebraniach załogi i podzielany przez dyrekcję. Już jednak w sprawozdaniu za rok 1994, zastępca dyrektora Wacław Passowicz uczciwie zapisał: „Rok objęty niniejszym sprawozdaniem był pierwszym rokiem pilotażu. Mimo nowej sytuacji wynikającej ze zmiany sposobu zarządzania wszystkie problemy pracy Muzeum zostały rozwiązane zgodnie z planem i naszymi oczekiwaniami”⁶⁶³. Konsekwencją tej epokowej z punktu widzenia Muzeum zmiany, było wejście w nowy etap jego działalności. Z tego punktu widzenia 1994 r. mógłby stanowić cezurę kończącą niniejszą pracę. Ze względu jednak na dwa, następujące w dwóch kolejnych latach akty, zdecydowałem jednak o zamknięciu pracy na roku 1996. W dniu 5 czerwca 1995 wprowadzono bowiem nowy statut Muzeum Historycznego m. Krakowa⁶⁶⁴. W kwestii struktury instytucji wniósł on niewiele zmian, które omawiam poniżej. W kwestii ustrojowej wniósł zmianę fundamentalną, określając w par. 2, że Muzeum jest „gminną instytucją kultury, nad którą bezpośredni nadzór sprawuje organizator”⁶⁶⁵. Do rangi szczególnego i zamierzonego symbolu uchodzi data przyjęcia tego statutu – będąca datą dzienną Wielkiej Lokacji Krakowa z 1257 r. Nie koniec na tym. Polskie środowisko muzealne, a szczególnie jego ówczesni liderzy⁶⁶⁶ pozostawali w przekonaniu, że nowa sytuacja muzeów wymaga przyjęcia przez sejm nowej ustawy – *lex specialis* dedykowanej bezpośrednio instytucjom muzealnym, charakteryzującym się szczególną specyfiką wśród instytucji kultury. Ostatecznie po długich zabiegach 21 listopada

⁶⁶² Na podkreślenie zasług i znaczenia zasługują szczególnie Jerzy Juliusz Regulski (1924 – 2015) oraz Michał Kulesza (1948 – 2013), a na „podwórku” krakowskim Jacek Purchla, wiceprezydent Krakowa w l. 1990 – 1991.

⁶⁶³ AZMHK 406/18, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1994, s. 1

⁶⁶⁴ Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Załącznik nr, 1 do uchwały nr 453/95 z dnia 5 czerwca 1995 r. Por. Aneks nr VIII. Załączniki źródłowe

⁶⁶⁵ Tamże.

⁶⁶⁶ Wśród wielu znaczących w tamtym czasie osób pragnę zaznaczyć rolę: Doroty Folgi – Januszewskiej, Andrzeja Rottermunda i Stanisława Waltosia

1996 r. Sejm RP przyjął nową ustawę „O Muzeach”⁶⁶⁷. Jej uchwalenie stało się ostatnim i ważnym akordem budującym przestrzeń ustrojową dla naszego Muzeum jak i dla pozostałych muzeów w Polsce. Rozwój polskiego muzealnictwa, które dopracowało się tak wysokich ocen za granicą, jest m. in. efektem wprowadzonych w tej ustawie regulacji, które upodmiotowiły rolę muzeów i wzmocniły ich autonomię. Warto dodać, że nasze Muzeum wzięło czynny udział w konsultacjach społecznych nad projektem tej ustawy. Celina Bąk – Koczarska i Grażyna Lichończak przygotowały bowiem w tej sprawie opinie⁶⁶⁸. Jej jednostkowy wpływ nie miał szczególnego znaczenia, jest jednak dowodem, przywołanej w tytule rozdziału dojrzałości zespołu do zabierania głosu w ważnych dla środowiska sprawach.

Kadry i struktura organizacyjna

Konsekwencją nadania Muzeum statutu z dnia 30 września 1975 r. (z mocą obowiązująca od 1 stycznia 1975)⁶⁶⁹, było powierzenie poszczególnym działom określonych obowiązków i uprawnień, co dokonało się u schyłku 1975 r.⁶⁷⁰ W ślad za tym procesem w dniu 15 czerwca 1976 r. dyrektor Sławomir Wojak wydał zarządzenie wprowadzające schemat organizacyjno-osobowy Muzeum, tym cenniejszy, że zawierający dane personalne⁶⁷¹. Zgodnie z tym dokumentem Sławomir Wojak jako dyrektor naczelny zachował w swoim pionie komórki mające bezpośredni wpływ na decyzje zarządcze (Księgowość, Kadry, Administracja) oraz nadzór bezpośredni nad swoim zastępcą – dyrektorem Leszkiem Ludwikowskim. Z działów o specjalnościach muzealnych, Sławomir Wojak sprawował funkcję bezpośredniego przełożonego wobec Działów Drukarstwa, Introligatorstwa i Prasy Krakowskiej oraz Pracowni Fotograficznej i Dokumentacji Fotograficznej. Jaki był klucz dla takiej właśnie decyzji – trudno dociec. Pozostałe działy w liczbie trzynastu podlegały w- ce dyrektorowi naukowemu Muzeum (Leszek Ludwikowski) przy czym trzy działy „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego”, „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Nowożytnego” oraz „Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Nowoczesnego” bezpośrednio podlegały dr. Stanisławowi Kobielskiemu, który po dr. Tadeuszu Nowaku przejął funkcję i tytuł Kuratora Muzeum. Co ciekawe, w pionie dyrektora naukowego znajdowały się także działy

⁶⁶⁷ Dz.U. 1997 nr 5 poz. 24, Ustawa o Muzeach z dnia 21 listopada 1996 r.

⁶⁶⁸ AZMHK 182/6, Sprawozdania z pracy działów i oddziałów za rok 1995, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Historii, Ikonografii i Historii Sztuki Krakowa Nowoczesnego za rok 1995

⁶⁶⁹ Por. tekst statutu: Aneks nr. VIII, załączniki źródłowe

⁶⁷⁰ Por. rozdział IV.3. Accrescere. 1962 – 1975, niniejszej pracy

⁶⁷¹ AZMHK. 475/1, 33/1, Organizacja własnej jednostki, s. 281 – 285. Zarządzenie nr. 5/76 Dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa w sprawie zmian organizacyjnych Muzeum. Por. Aneks nr VIII, załączniki źródłowe, poz. nr. 12

i pracowni o charakterze usługowym (Pracownia Plastyczna i Redakcja Wydawnictw)⁶⁷². W osobnym punkcie zarządzenia wymieniono pełny skład personalny wszystkich komórek Muzeum, pomijając jednak „pomocników muzealnych, dozorców budynków i sprzątaczkę”⁶⁷³. Zgodnie z obowiązującą wówczas nomenklaturą, wykazano, że na stanowiskach o specjalnościach muzealnych, w 1976 r. w Muzeum zatrudnionych było 14 historyków sztuki i 13 historyków, 3 etnografów, 1 archeolog⁶⁷⁴

Omówione wyżej zarządzenie dyrektora Muzeum było rzecz jasna punktem wyjścia, który w następnych latach ulegał przekształceniom, ale w znaczącej skali nie uległ zmianie do końca dyrektury Sławomira Wojaka (6 Czerwiec 1984). W 1976 pojawia się jako osobna komórka Pracownia Konserwacji Tkanin, prowadzona przez Janinę Jaworską⁶⁷⁵. Podlegała ona Głównemu Konserwatorowi Muzeum (Wacław Wagner), ale spośród innych pracowni konserwatorskich, z powodów trudnych do stwierdzenia, posiadała określoną autonomię.

Kolejnym krokiem zmieniającym strukturę Muzeum było powołanie Oddziału „Walka i Męczeństwo Polaków w l. 1939 – 1945” przy ul. Pomorskiej 2. Rolę jaką Oddział ten odegrał w dziejach Muzeum, oraz szczególnie długą drogę do urzeczywistnienia idei jego powołania omawiam w osobnym rozdziale. W tym miejscu zauważam jedynie moment jego pojawienia się w strukturze instytucji. Jakkolwiek zatem związki Muzeum z Domem Śląskim sięgają 1966 r., z dokumentów wynika, że opieka Muzeum nad tym miejscem rozpoczęła się w 1975 r. Opieka ta nie miała początkowo charakteru bezpośredniej zależności instytucjonalnej, ale raczej kurateli merytorycznej wraz z podjęciem zadania „udostępniania d. więzienia hitlerowskiego przy ul. Pomorskiej 2”⁶⁷⁶. Za realizację tego zadania odpowiedzialnym był Tadeusz Wroński, choć okresowo wykonywał je także Henryk Świątek jako kierownik pracowni dokumentacji architektury Krakowa⁶⁷⁷. Ostatecznie niekwestionowanym twórcą i pierwszym kierownikiem Oddziału, wprowadzonego do statutu Muzeum odrębnym zarządzeniem Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 30 grudnia 1981 r.

⁶⁷² Tamże

⁶⁷³ Tamże s. 285

⁶⁷⁴ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg. Sprawozdanie jednostkowe z działalności muzeum za rok 1976 GUS

⁶⁷⁵ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Plan pracy pracowni konserwacji tkanin w 1977 r.

⁶⁷⁶ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdania z realizacji planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za l. 1976, 1977, 1978, 1979.

⁶⁷⁷ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Plan pracy Pracowni dokumentacji architektury m. Krakowa na rok 1977.

(z mocą od 1 Stycznia 1982)⁶⁷⁸ został Tadeusz Wroński, który funkcję swoją sprawował aż do swojej przedwczesnej śmierci, która nastąpiła w dniu 9 Września 1984 r.⁶⁷⁹.

W 1982 r. Muzeum wykonało ważny krok zbliżający do urzeczywistnienia idei Muzeum Drukarstwa (Muzeum Książki), która perweniowała przez dokumenty planistyczne Muzeum już od czasów Jerzego Dobrzyckiego, a od czasów Stanisława Czerpaka stała się formalną częścią jego struktury⁶⁸⁰. W dniu 31 lipca 1982 nastąpiło otwarcie stałej wystawy pt: „Oficyna Introligatorska Roberta Jahody. Z dziejów introligatorstwa i drukarstwa krakowskiego” przy ul. Gołębiej 16⁶⁸¹. Dokonano tego poza planem, co z pewną satysfakcją podniesiono w sprawozdaniu, licząc na to, że ten nowy adres stanie się ważnym i stałym punktem na mapie oddziałów MHK.⁶⁸² Ostatecznie, jak przeczytamy niżej, po kilku latach nastąpiła likwidacja tej wystawy, a idea Muzeum Książki została całkowicie zarzucona. Czy na zawsze? Trudno przewidywać. Nowe inicjatywy muzealne powstają zawsze wtedy gdy wokół nich ukształtuje się sojusz interesariuszy. Doświadczenie pokazuje, że wola muzeum jest w takich sytuacjach konieczna, ale nie jest wystarczająca. Może na szczęście. Wymusza to bowiem na muzeach „grę” z otoczeniem społecznym. Do tej sprawy przyjdzie nam jeszcze powrócić.

Ostatnim akcentem zmiany organizacyjno-kadrowej dokonanej za dyrektury Sławomira Wojaka, było powołanie w 1983 r. stanowiska drugiego v-ce dyrektora ds. Administracyjnych, którym został Stanisław Mroczka⁶⁸³. W 1991 r. S. Mroczka przeszedł na emeryturę i jego stanowiska przez długi czas nie reaktywowano⁶⁸⁴.

Skromny rozwój strukturalny Muzeum z czasów Sławomira Wojaka nie był oderwany od ogólnej, szybko pogarszającej się sytuacji ekonomicznej kraju. Dosadnie w tym kontekście brzmi cytata ze sprawozdania z 1978: „Muzeum nie dysponuje w zasadzie żadnym zapleczem technicznym i pracownikami rzemieślniczymi, niezbędnymi przy realizacji bogatego planu organizacji wystaw i stałej ekspozycji. Żadne z przedsiębiorstw nie podejmuje się realizacji

⁶⁷⁸ Dziennik Urzędowy Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 8 stycznia 1982 nr 1, poz. 1, Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa nr 72 z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie zmiany statutu Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

⁶⁷⁹ AZMHK 809/37, Akta osobowe Tadeusza Wrońskiego

⁶⁸⁰ Por. rozdział IV.3. Accrescere. 1962 – 1975

⁶⁸¹ Warsztat introligatorski Roberta Jahody w kamienicy przy ul. Gołębiej 4 – stan obecny, warianty wykorzystania przez Muzeum Historyczne m. Krakowa, brak inf. O autorze, brak daty, mspw w zasobach Działu DIP MHK.

⁶⁸² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 -1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1982

⁶⁸³ AZMHK 814/17. Akta osobowe Stanisława Mroczki

⁶⁸⁴ W dniu 1 listopada 2009 r Prezydent Miasta Krakowa powołał na stanowisko zastępcy dyrektora MHK ds. Administracyjno Technicznych Adama Świerza.

niezbędnego dla wystawiennictwa muzealnego, wyposażenia w sprzęt /gabloty, witryny, ekrany, stelarze itp./ jak również wykonania prac o charakterze wystawienniczodekoracyjnym. Większość tego typu prac wykonywali z własnej inicjatywy, pracownicy merytoryczni Muzeum, pokonując dodatkowo trudności związane z zaopatrzeniem w podstawowe a niezbędne materiały, do urządzenia i wyposażenia sal wystawowych. Zaangażowanie i oddanie sprawie pracowników Muzeum zasługuje tym bardziej na podkreślenie, iż pobierają oni niskie uposażenie, odbiegające w znacznej mierze od średniej krajowej⁶⁸⁵ (pisownia i interpunkcja org.). Ten minorowy w swym nastroju opis zaplecza technicznego korespondował niestety z stanem zabezpieczenia muzealnej substancji. Zgodnie z sprawdzonym porzekadłem, że „okazja czyni złodzieja”, w niedzielę w dniu 23 maja 1982 r. doszło do spektakularnego i bezczelnego włamania do Starej Synagogi. Włamywacz przepiłował kraty w oknie południowej sali kobiet, tzw. "sali śpiewaków", wszedł do wnętrza i brutalnie otworzył gabloty kradnąc znajdujące się na wystawie srebrne judaika. Próbował wynieść z budynku także większe rozmiarem obrazy, ale te szczęśliwie nie zmieściły się w zbyt małym otworze w przepiłowanych kratkach. Zdumiewającym dla pracowników Muzeum był fakt, że Stara Synagoga znajdowała się pod całodobową ochroną strażników ze spółdzielni „Ochrona Mienia”, którzy na czas pełnienia swoich dyżurów przejmowali odpowiedzialność za cały obiekt. Strażniczka pełniąca tej nocy dyżur nie zareagowała w żaden sposób na czyniony przez złodzieja hałas, co nawet z dzisiejszej perspektywy wydaje się być niewiarygodne. Także i w tym wypadku krakowska Milicja Obywatelska wykazała się sprawnością, bowiem włamywacz, znany w krakowskim środowisku, szybko został ujęty⁶⁸⁶, a skradzione muzealia w dniu 16 lipca 1982 r zostały odzyskane przez Muzeum⁶⁸⁷. W wyniku tego smutnego wydarzenia Muzeum natychmiast poddane zostało kontroli stanu zabezpieczenia muzealiów, która wykazała niedostateczny stan ochrony muzealnych budynków. W dokumencie pokontrolnym zakwestionowano jakość usług, które na rzecz Muzeum świadczyła spółdzielnia „Ochrona Mienia”. Jako koronny dowód złego wykonywania tej pracy przez spółdzielnię podano przykład „włamania do Bożnicy w trakcie którego, przy obecności strażnika przepiłowano kraty okienne”⁶⁸⁸. W rezultacie Muzeum podjęło zadanie wymiany straży zewnętrznej na własną. Ostatecznie ze względu na wysokie

⁶⁸⁵ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego plany Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1978 z dnia 10 stycznia 1979 r.

⁶⁸⁶ Relacja Eugeniusza Dudy z dnia 6.05.2019 r.

⁶⁸⁷ Z wyjątkiem trzech małych tarcz na Torę, o numerach inw. MHK 284/VII, 285/VII i 286/VII, które złodziej wrzucił do Wisły stwierdziwszy ich niewielką wartość ze względu na słaby stop srebra.

⁶⁸⁸ AZMHK 285/17, Księgowość, sprawozdania 1981 – 1984, npg., Odpis pisma Sławomira Wojaka do Wydziału Kultury i Sztuki z dnia 1 Września 1982 r.

koszty do operacji tej nie doszło, wprowadzono natomiast, skuteczną jak się okazało ochronę okien i drzwi, poprzez zainstalowanie instalacji elektrycznej reagującej sygnałem dźwiękowym na przerwanie obwodu .

W roku 1979 Muzeum osiągnęło 80 lecie swojego istnienia. Okazji tej towarzyszyła świadomość zespołu, który już dwa lata wcześniej podjął inicjatywę przygotowania z tej okazji skromnych obchodów⁶⁸⁹. Inicjatywa ta, świadcząca o dojrzałej pamięci własnej, jest jeszcze jednym dowodem dla przyjęcia takiego, a nie innego tytułu dla tego rozdziału mojej pracy. Sam rok 1980 i wydarzenia sierpniowe nie mogły pojawić się w oficjalnych sprawozdaniach z działalności Muzeum⁶⁹⁰, nie mniej czytelne są ich echa i odbicia. I tak w sprawozdaniu za rok 1980 czytamy, że widoczny spadek frekwencji to efekt wprowadzenia „wolnych sobót, za które pracownicy otrzymując dzień wolny w ciągu tygodnia powodują, iż faktycznie wystawy są czynne tylko 5 dni w tygodniu (...). Ten problem wymaga również rozwiązania w roku 1981, zwłaszcza, że ilość wolnych sobót zgodnie z ustaleniami będzie stale wzrastać”⁶⁹¹. W sprawozdaniu Działu Historii, Ikonografii i Historii Sztuki Krakowa Nowoczesnego za rok 1980, Celina Bąk – Koczarska w sposób mało zawoalowany skarży się, że zaangażowanie społeczne pierwszego przewodniczącego komisji zakładowej NSSZ Solidarność, Janusza Tadeusza Nowaka, praktycznie wykluczyło go z wykonywania obowiązków działowych⁶⁹². Z kolei w sprawozdaniu Działu Naukowo-Oświatowego czytamy, że „Niesprzyjająca sytuacja polityczna spowodowała, że zrezygnowano z organizacji wystaw czasowych w zakładach pracy jak i organizacji planowanych spotkań z załogami zakładów pracy na terenie Muzeum”⁶⁹³. Na marginesie tego znamiennego w swej wymowie zapisu postawiono znak zapytania, ręką, która wskazuje na charakter pisma S. Wojaka (?). Te pojedyncze, z konieczności dwuznaczne informacje, są ciekawymi świadectwami ujawniającymi czym w tych miesiącach przełomu żyła społeczność Muzeum. Być może tym należy tłumaczyć dlaczego, w zasadniczo rzetelnej sprawozdawczości Muzeum, w roku 1980 pokazuje się szczególna rozbieżność. Sprawozdanie na formularzu K-m1, które szło do Ministerstwa Kultury i Sztuki, a które stanowiło podstawę do statystyk

⁶⁸⁹ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 35, Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1979 z dnia 14 grudnia 1977 r.

⁶⁹⁰ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁶⁹¹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁶⁹² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Historii, Ikonografii i Historii Sztuki Krakowa Nowoczesnego za rok 1980

⁶⁹³ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1980

GUS, podano, że Muzeum odwiedziło 77 351 osób. Tymczasem w sprawozdaniu z pracy Działu Naukowo-Oświatowego, odpowiedzialnego za wewnętrzną statystykę odwiedzin, podano liczbę 65 101 osób⁶⁹⁴, którą trzeba uznać za prawdziwą. Niewykluczone, że manipulacja takimi danymi statystycznymi miała także stanowić dowód na to, że w ogólnej sytuacji Państwa nic ważnego w roku 1980 się nie zdarzyło (?). Sam dyrektor Sławomir Wojak niekoniecznie zresztą wyczuwał narastające nastroje społeczne, skoro w tym samym roku 1980 zaplanował, a następnie podtrzymał inicjatywę zrealizowania wystawy „PPR na ziemi krakowskiej – w 40 lecie powstania”⁶⁹⁵. Tymczasem rzeczywistość zmieniała się szybko. W pamiętnym grudniu 1981 r., pisząc plan pracy Działu Naukowo Oświatowego na rok 1982 Waław Passowicz trzeźwo ale i eufemistycznie zapisał, że „frekwencja na wszystkich wystawach Muzeum, ze względu na znaną sytuację w Polsce, będzie niższa niż w l. ubiegłych”⁶⁹⁶.

Podsumowując dekadę dyrektury Sławomira Wojaka, a zarazem podejmując próbę charakterystyki jego wizji rozwoju i zarządzania Muzeum, koniecznie trzeba zauważyć kilka aspektów. Po pierwsze Sławomir Wojak, jako osoba mająca za sobą doświadczenie urzędnicze nabyte w urzędzie miasta, był niewątpliwie osobą zorganizowaną, co w dobrym znaczeniu tego słowa narzucił instytucji. O ile Jerzy Dobrzycki był popularyzatorem i wizjonerem (ale czasem działającym chaotycznie), a Stanisław Czerpak celował w skuteczną sprawczość (czasem trącej autorytaryzmem), o tyle Sławomir Wojak był dobrym biurokratą (z nutą kostyczności), a nie ulega wątpliwości, że nawyków dobrej biurokracji w Muzeum wówczas brakowało. Wraz z objęciem dyrektury przez Sławomira Wojaka widocznym staje się usystematyzowanie procesu planowania, do którego nowy dyrektor najwyraźniej przywiązywał dużą wagę. Już na rok 1977 zredagowany został okólnik, wskazujący nie tylko terminy i metodę przygotowania planu, ale także najważniejsze z punktu widzenia dyrekcji kierunki i tematy pracy instytucji⁶⁹⁷. Dokument ten holistycznie ujmuje ustawowe i statutowe zadania instytucji. Jako *novum* w standardzie wewnętrznej pracy Muzeum wprowadzone zostały krótkie noty z podpisem dyrektora, informujące autora planu o przyjęciu go przez dyrektora do realizacji, lub o ewentualnych uwagach wymagających

⁶⁹⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1980

⁶⁹⁵ AZMHK 48/4, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji Działu Naukowo-Oświatowego za lata 1980 – 1982, s. Plan pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1982 z dnia 20 listopada 1981 r.

⁶⁹⁶ AZMHK 48/4, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji Działu Naukowo-Oświatowego za lata 1980 – 1982 z dnia 20 listopada 1981 r. s. 12, Plan pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1982

⁶⁹⁷ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Pismo okólne Sławomira Wojaka w sprawie opracowania planów pracy i sprawozdań z realizacji zadań za rok 1976.

uwzględnienia⁶⁹⁸. Co ważniejsze, w sprawozdaniach za dany rok pojawiają się rzetelne informacje o działaniach nie wykonanych, choć zaplanowanych⁶⁹⁹. W charakter Wojaka wpisał się znakomicie w omawianym obszarze jego zastępca, Leszek Ludwikowski, który jako autor większości sprawozdań, sporządzał je rzetelnie, czytelnie, wykazując dużą dbałość o ich redakcję.

Przywołane wyżej biurokratyczne przymioty Wojaka nie oznaczały braku szerszego spojrzenia. Nie ulega wątpliwości, że trzeci dyrektor, wniósł do pracy Muzeum nowy styl i nowe priorytety. O ile Dobrzycki kładł nacisk na mieszczański charakter instytucji z podkreśleniem roli folkloru miejskiego rozumianego jako zasób antropologicznego rozwoju, a Czerpak skupiał swoją energię na rozwoju rozumianym jako wzrost zasobów instytucji, o tyle Wojak podjął (nieudaną wynikowo) próbę przestawienia zwrotnicy rozwojowej instytucji w kierunku zbudowania muzeum kolekcjonerskiego, z przewagą refleksji artystycznej. Nie powinno to dziwić zważywszy, że Sławomir Wojak był z wykształceniem historykiem sztuki. Narracja mieszczańska była mu w widoczny sposób obca. Z tego punktu widzenia można nawet postawić zarzut niedoceniań roli edukacji, jako zadania traktowanego marginalnie. I znowu zestawiając; o ile dla Dobrzyckiego paradygmatem istnienia Muzeum była jego rola jaką mogło ono pełnić dla budowy marki miasta, o tyle dla Wojaka tym paradygmatem niewątpliwie były zbiory. W rezultacie zespół Muzeum wyraźnie podzielił się na tą jego część, która pracowała „na zbiorach” i tą, która pracowała „dla publiczności”. Wkład działów kuratorskich w działania edukacyjne ograniczył się niemal do minimum, które to inicjatywy wyraźnie zostały spozycjonowane jako drugorzędne. W obszarze programowym Sławomir Wojak dostrzegł konieczność zbudowania nowych filarów programu merytorycznego. Wpierw postawił na okoliczność 450. lecie urodzin Wita Stwosza (ok. 1448 – 1533), podejmując próbę zbudowania marki Muzeum wokół postaci artysty o międzynarodowej sławie. Działając w tym kierunku zaangażował się mocno w pozyskanie i wyremontowanie domu Wita Stwosza przy ul. Grodzkiej 39. W 1983 r. ukazał się nawet informator poświęcony temu artyście⁷⁰⁰, ale plany zrealizowania wystawy spełzły na niczym. W sprawozdaniu za 1983 zapisano sucho ale i gorzko zarazem, że zamiar nie został zrealizowany „z uwagi na niemożność pozyskania eksponatów z muzeów poza

⁶⁹⁸ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg.

⁶⁹⁹ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. *passim*

⁷⁰⁰ G. Lichończak, Wit Stwosz. Życie i twórczość, [Kraków] 1983.

krakowskich, jak również nie podjęcia remontu domu Wita Stwosza przy ul. Grodzkiej⁷⁰¹. Uwzględniając polityczne i ekonomiczne okoliczności czasu, zamiar zbudowania pozycji instytucji wokół Wita Stwosza był tyleż ambitny co nierealny. Druga inicjatywa Sławomira Wojaka, powiązana z rocznicą 300 lecie odsieczy wiedeńskiej, zakończyła się obiecującym sukcesem. Wystawa autorstwa Stanisławy Opalińskiej, „Kraków w czasach Jana III Sobieskiego” (11 IX – 7 XII 1983), zrealizowana w specjalnie przygotowanej na ten cel Kamienicy Klemensa Bąkowskiego przy ul. Św. Jana 12, przyniosła rozgłos, wysoką – blisko 10 tys. frekwencję i wpisała się w nurt obchodów ogólnopństwowych (wystawę otworzył Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński).

Polityka kadrowa Sławomira Wojaka odbiegała wyraźnie od ekspansywnego rozwoju zespołu za czasów Stanisława Czerpaka. Cechuje ją nawet regres, wyrażający się w zmniejszeniu liczebności pracowników (1974 – 73 osoby, 1975 – 81 osób, 1980 – 71 osób). Doprowadziło to Sławomira Wojaka do wyrażenia (rzadko spotykanego w jego registraturze) niezadowolenia. O ile bowiem w planach pracy na kolejne lata grzecznie zaznaczał jedynie, że realizacja zamiarów jest uzależniona od właściwej obsady etatowej, która jest zaniżona, o tyle w planie pracy na rok 1984 kategorycznie zaznaczył, że dla właściwej pracy instytucja do roku 1990 potrzebuje zwiększyć zatrudnienie o 34 etaty, które wobec każdej komórki zostały dokładnie opisane i scharakteryzowane⁷⁰². Z planistycznego punktu widzenia można tylko zauważyć, że dokonana przez niego analiza była dobrze dokonana i niemal co do joty się potwierdziła. Niezależnie od planów na przyszłość, w drugiej połowie l. 70-tych i na pocz. l. 80-tych pracę w Muzeum podjęło kolejne pokolenie pracowników w tym m. in⁷⁰³: Joanna Boczoń, Eugeniusz Duda, Ewa Gaczoł, Teodor Gąsiorowski, Aleksandra Jaklińska – Duda (1951 – 2014)⁷⁰⁴, Wiesława Filip, Izabela Kafiakow, Andrzej Kuler, Magdalena Kurowska (1952 – 2010)⁷⁰⁵, Maria Kwaśnik, Teresa Kwiatkowska, Grażyna Lichończak, Bożena Maciejewska, Andrzej Malik, Urszula Misina, Janusz Tadeusz Nowak, Danuta Radwan, Anna Szałapak (1952 – 2017)⁷⁰⁶, Elżbieta Wojtała, Bogumił Woźniakowski.

⁷⁰¹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1982 – 1985, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 w Muzeum Historycznym m. Krakowa

⁷⁰² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1982 – 1985, npg, Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1984

⁷⁰³ Wymieniając wybrane nazwiska pracowników Muzeum w poprzednich rozdziałach dawałem do nich przypisy w postaci nr. inw. Akt Osobowych. W tym rozdziale zrezygnowałem z tego, z wyjątkiem osób, które zmarły a więc należą już do historii. Pozostałe osoby najczęściej wciąż są czynne zawodowo i nierzadko nadal pracują w Muzeum.

⁷⁰⁴ AZMHK 799/6, Akta Osobowe Aleksandry Jaklińskiej-Dudy

⁷⁰⁵ AZMHK 821/8, Akta Osobowe Magdaleny Kurowskiej

⁷⁰⁶ AZMHK 825/17, Akta Osobowe Anny Szałapak

Osobowościowo Sławomir Wojak był postacią powściągliwą, w relacjach z władzami partyjnymi – ostrożną i akurataną (sam był członkiem PZPR). Pilnował zatem, aby w programie Muzeum nie zabrakło materiału propagandowo-politycznego jak np. zaakcentowanie obchodów 60. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej oraz 100. rocznicy urodzin Feliksa Dzierżyńskiego⁷⁰⁷. W innym miejscu zapewniał, że „w roku 1977 podejmowane będą kroki celem lepszego zorganizowania współpracy z zakładami pracy pod hasłem *Robotnicy w Muzeum*. Zamierzamy zacieśnić dotychczasową współpracę z Zakładami Energetycznymi oraz nawiązać bliższe kontakty z drukarniami i Zakładami Polfa⁷⁰⁸”. W swoich pismach celował w dwuznaczną w tym kontekście dyplomację gdy np. w planie pracy zamieszczał punkt: „Personalna współpraca pracowników Muzeum z Komisjami Kultury KD PZPR”⁷⁰⁹.

W dniu 4 kwietnia 1986 r. decyzją Prezydenta Miasta Krakowa nadany został nowy statut, który do czerwca 1995 r. regulował funkcjonowanie instytucji. Nowy statut, nadany już po objęciu stanowiska dyrektora Muzeum przez Andrzeja Szczygła (powołany na to stanowisko w dniu 1 września 1984 r.) w znaczącej mierze opierał się na statucie z dnia 30 września 1975, choć znacząco upraszczał strukturę instytucji. Działy oraz pozostałe komórki organizacyjne Muzeum ujęte zostały w następujący zapis paragrafu 7 statutu;

- 1/ Dział Historii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego
- 2/ Dział Historii i Sztuki Krakowa Nowożytnego
- 3/ Dział Historii i Sztuki Krakowa Nowoczesnego
- 4/Dział Drukarstwa Introligatorstwa i Prasy Krakowskiej
- 5/ Dział Folkloru Miejskiego i Tradycji Krakowa
- 6/ Dział Naukowo-Oświatowy
- 7/ Dział Dokumentacji Fotograficznej
- 8/ Dział Inwentaryzacji i Gromadzenia Zbiorów
- 9/ Biblioteka Naukowa i Archiwum

⁷⁰⁷ Tamże

⁷⁰⁸ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 53, Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1977.

⁷⁰⁹ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 39, Merytoryczny Plan Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1979 z dnia 14 grudnia 1978

Jak widać statut powiełał wadliwe rozwiązanie jakie pokutowało od roku 1970, kiedy to najpierw zlikwidowano cztery działy historyczne ułożone w porządku chronologicznym, przywracając w statucie z 1975 r. jedynie trzy spośród tych działów, likwidując praktycznie dział Krakowa współczesnego. Jediną zmianą o charakterze czysto nomenklaturowym była zmiana redakcji nazwy tych działów, które zaprzestano nazywać działami „Historii, ikonografii i sztuki Krakowa...”, a w to miejsce przyjęto skrócony i prostszy rdzeń nazwy „Historii i sztuki Krakowa...”. Uproszczono też nazwę komórki Pracownia Fotograficzna i Dokumentacji Fotograficznej”, nadając jej statut działu w brzmieniu Dział Dokumentacji Fotograficznej, nie zmieniając jednocześnie zakresu działania tej komórki. Uproszczono też, ze szkodą dla czytelności schematu instytucji, nazwę; „Dział Inwentaryzacji i Gromadzenia Zbiorów wraz z Centralnym Magazynem Zbiorów” usuwając z jej zapisu informację o usytuowaniu w Muzeum magazynu zbiorów, poprzez co status tej jakże ważnej dla Muzeum komórki stał się niejasny. Drobną zmianą dotknęła też pion biblioteczny, który będąc wcześniej „Biblioteką i Archiwum naukowym” stał się „Biblioteką Naukową i Archiwum” (?). Nowy statut nie przewidywał w ogóle istnienia kilku komórek, których byt gwarantował statut z 1975 r., a mianowicie; „Pracowni Plastycznej”, „Wielokierunkowej pracowni konserwacji Muzealiów”, „Pracowni dokumentacji architektury Krakowa”, „Redakcji Wydawnictw Muzealnych” („Dział Informacji i Wydawnictw”), oraz „Kancelarii spraw osobowych”. W praktyce działania Muzeum komórki te istniały nadal, ale nowy dyrektor postanowił usytuować je jako byty zależne od jego woli sprawczej a nie organizatora, jakim była Rada Narodowa m. Krakowa działająca poprzez Prezydenta Miasta Krakowa. Tak należy rozumieć zapis statutu (par. 9 pkt. 2) wedle którego „Tworzenie, łączenie, przekształcanie i likwidacja komórek nie wymienionych w par. 7 następuje na podstawie zarządzenia wydanego przez Dyrektora Muzeum”. W ten oto sposób nowy dyrektor instytucji zadbał skutecznie o szersze instrumentarium swoich możliwości zarządczych. Oddziały Muzeum, których w statucie ujęto sześć (od I do VI), opisano w sposób niekoniecznie zrozumiały. Pierwsza wątpliwość dotyczy samego Pałacu Krzysztofory, który w pierwszym projekcie przedmiotowego statutu pojawia się jako; Oddział I „Z dziejów i Kultury Krakowa”⁷¹⁰, natomiast znika z wersji ostatecznej statutu i to tak skutecznie, że główna siedziba Muzeum nie pojawia się ani jeden raz w treści tego fundamentalnego dla Muzeum dokumentu (!!!). To zaskakujące i niewątpliwie błędne rozwiązanie nie znajduje żadnego wytłumaczenia i zostaje naprawione dopiero w redakcji

⁷¹⁰ AZMHK 475/1, Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986 s. 75, Projekt Statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa

kolejnego statutu. W ten oto sposób lista oddziałów ujętych w statucie przedstawia się następująco:

- Oddział I – „Dom od Krzyżem” ul. Szpitalna 21
- Oddział II – „Stara Bożnica” ul. Szeroka 24
- Oddział III – „Kamienica Krauzowska” ul. św. Jana 12
- Oddział IV – ul. Pomorska 2
- Oddział V – „Celestat”, ul. Lubicz 16
- Oddział VI – „Kamienica Hipolitów”, pl. Mariacki 3

Rekapitulując zakreślony wyżej stan faktyczny narzucają się następujące uwagi. Po pierwsze w redakcji statutu zrezygnowano z rozwinięcia tematycznego dla każdego oddziału, które zaznaczano w poprzednich redakcjach. Oddziały zostały zatem wyróżnione jedynie nazwą budynku, przy czym nazwa „Kamienica Krauzowska” jaką przyjęto dla „Kamienicy Klemensa Bąkowskiego” była niefortunnym podrażnieniem relacji z Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Podrażnienie to niestety, do końca dyrektury Andrzeja Szczygła było odczuwalne. W treści statutu pojawiają się wreszcie dwie nowe lokalizacje, które w różnych momentach były już w horyzoncie zainteresowania Muzeum – „Celestat” przy ul. Lubicz 16, oraz „Kamienica Hipolitów” przy pl. Mariackim 3. Ta pierwsza lokalizacja przypisana została intencjonalnie wystawie poświęconej dziejom obronności miejskiej, ta druga wystawie poświęconej wnętrzom mieszczańskim (choć wcześniej pojawiała się w kontekście Muzeum Książki)⁷¹¹. Ostatecznie, pomimo wpisu obu zabytków do statutu, przez długi czas obie lokalizacje pozostawały w remoncie⁷¹². Należy zatem docenić rozwojowe i skierowane w przyszłość myślenie Andrzeja Szczygła, który poprzez zapis legislacyjny zabezpieczył obie substancje dla potrzeb Muzeum. Statut przewidywał też istnienie „Administracji i Księgowości” ujmując je jako jedną komórkę, choć w istocie były to dwie odrębne jednostki wewnętrzne. Na poziomie zarządu instytucji na mocy nowego statutu Muzeum otrzymało prawo do zatrudniania dwóch zastępców dyrektorów (do spraw

⁷¹¹ AZMHK 475/1, Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986 s. 89, Projekt Statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷¹² Oddział Celestat został otwarty dla zwiedzających w dniu 21 czerwca 1997 r. Oddział Kamienica Hipolitów został udostępniony dla zwiedzających w dniu 18 listopada 2003 r. Oba wydarzenia wykraczają poza zakres niniejszej pracy

naukowych oraz do spraw administracyjnych), których zatrudniał i zwalniał Prezydent Miasta Krakowa⁷¹³.

Statut z 4 kwietnia 1986 r. określał wreszcie zasady funkcjonowania Rady Muzeum, składającej się z 17 osób, działającej w kadencji 3 letniej. Skład rady kształtował dyrektor Muzeum, który jednak musiał w sprawach personalnych uzyskać zgodę Prezydenta Miasta. Swoistym *novum* był zapis, który dopuszczał do uczestnictwa w jej gronie pracowników Muzeum pełniących funkcję kierownicze⁷¹⁴.

W ciągu następnej dekady, zmiany struktury Muzeum dokonywały się w granicach par. 9 pkt. 2 statutu, tzn. dotyczyły komórek ulokowanych w schemacie organizacyjnym instytucji poniżej działów i oddziałów, a zatem ich przekształcanie leżało w kompetencjach dyrektora. Jeszcze w 1985 r. powołano Pracownię Dokumentacji Ruchu Robotniczego, której kierownikiem został Stanisław Piwowarski⁷¹⁵. Idea powstania tej komórki pojawiała się kilkakrotnie w dziejach Muzeum, ostatni raz w sprawozdaniu za rok 1979, gdzie znajdujemy informację o opracowaniu koncepcji organizacji w Krakowie Muzeum Ruchu Rewolucyjnego jako oddziału MHK⁷¹⁶. Komórka ta zapoczątkowała budowę osobnej kolekcji i prowadziła własną księgę inwentarzową. Podejmowała też próby współpracy z środowiskiem robotniczym, inicjując egzotycznie dzisiaj brzmiący *Konkurs na pamiątkę robotniczą*. Konkurs ten zresztą, z uwagi na sytuację panującą w kraju i Krakowie został w 1989 r. odwołany, jak się okazało bezpowrotnie⁷¹⁷. W 1990 r. Pracownia została zlikwidowana, a jej pracownicy przeszli do pracy w Dziale Historii i Sztuki Krakowa Nowoczesnego (potocznie nazywanego działem III). W 1992 r. dokonano ostatniego wpisu do księgi inwentarzowej Ruchu Robotniczego (nr inw. 148/RR), którą następnie uznano za zamkniętą. W 1988 r. w ramach przygotowań do zrealizowania idei Muzeum Wnętrz Mieszczańskich w kamienicy Hipolitów (Pl. Mariacki 3), powołano pracownię wewnątrz mieszczańskich. Jej kierownikiem został Witold Turdza⁷¹⁸.

⁷¹³ AZMHK 475/1, Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986 s. 125, Statut Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 4 kwietnia 1986 r.

⁷¹⁴ AZMHK 475/1, Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986 s. 127, Statut Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 4 kwietnia 1986 r.

⁷¹⁵ AZMHK 825/14, Akta osobowe Stanisława Piwowarskiego

⁷¹⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy działu Folkloru i Tradycji Miejskich Krakowa za rok 1979 z dnia 8 stycznia 1980 r.

⁷¹⁷ AZMHK164/2, Plany roczne i oddziałów na rok 1989 i sprawozdania z ich wykonania, npg., Sprawozdanie z działalności Pracowni Dokumentacji Dziejów Ruchu Robotniczego za II kwartał 1989 r.

⁷¹⁸ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1988 r.

Na przełomie lat 80/90-tych doszło do istotnych zmian personalnych na szczeblu dyrekcyjnym. W 1988 r. z Muzeum, ze względu na stan zdrowia, odchodzi Leszek Ludwikowski (1925 – 1990)⁷¹⁹. Na wniosek dyrektora Andrzeja Szczygła jego następcą został dotychczasowy kierownik Działu Naukowo-Oświatowego Waclaw Passowicz, który od 1989 przejmuje sprawozdawczość Muzeum. Rok później, po przedwczesnej śmierci Krystyny Dąbkowskiej, do pracy w Muzeum na stanowisku Głównej Księgowej powraca Jadwiga Lorek. Wreszcie w 1991 r. na emeryturę przechodzi v-ce dyrektor ds. Administracyjno-Technicznych Stanisław Mroczka.

Wraz z początkiem lat 90 – tych Muzeum przechodzi lawinę zmian lokalowych (opisanych niżej) oraz powiązanych z nimi zmian strukturalnych. Zmiany te zapoczątkowała likwidacja w marcu 1990 r., po ponad 40 latach istnienia, Oddziału przy ul. Św. Jana 12, a wraz z nim wystawy stałej „Militaria i Zegary”. Kierownik zlikwidowanej komórki, Józef Mazurkiewicz jednoosobowo prowadzi od tego roku Dział Drukarstwa Introligatorstwa i Prasy Krakowskiej, a jego współpracownik, Bogumił Woźniakowski zasilił zespół Działu Naukowo-Oświatowego⁷²⁰.

Impulsem kolejnej zmiany była otwarta w 1991 r. wystawa czasowa pt. „80- lecie Harcerstwa w Polsce”, która w ciągu 94 dni trwania zgromadziła ponad 3 tys. frekwencję⁷²¹. Ujawnione tą drogą zainteresowanie, doprowadziło do podpisania pomiędzy MHK a przedstawicielami środowisk harcerskich umowy, której przedmiotem było rozpoczęcie prowadzenia osobnej kolekcji poświęconej dziejom tej organizacji. W ślad za tym dyrektor Andrzej Szczygieł powołał osobne stanowisko, odpowiedzialne za prowadzenie dwóch ksiąg inwentarzowych (muzealia – „H” i materiały biblioteczno-archiwalne „HBA”)⁷²². Zamysł wydzielenia tej kolekcji do osobnych ksiąg był przemyślany. Chodziło bowiem o to, aby w przyszłości kolekcja harcerska mogła być wyodrębniona z Muzeum jako zaczątek odrębnego Muzeum Ruchu Harcerskiego⁷²³. Pierwszym kierownikiem tej pracowni została Magdalena Kurowska (1952 – 2010)⁷²⁴, autorka scenariusza i kuratorka przywołanej wyżej wystawy czasowej.

⁷¹⁹ AZMHK. 812/32, Akta osobowe Leszka Ludwikowskiego

⁷²⁰ AZMHK 164/3, Sprawozdania roczne za 1991 rok, npg., Sprawozdanie z działalności Dom – Muzeum przy ul. Królowej Jadwigi 41 za rok 1991; Sprawozdanie z działalności Działu Drukarstwa i Introligatorstwa za rok 1991

⁷²¹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1991 r.

⁷²² AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1992 r.

⁷²³ W roku sfinalizowania niniejszej pracy Prezydent Miasta Krakowa podjął decyzję, aby prowadzenie przyszłego Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego w Krakowie powierzyć Młodzieżowemu Domowi Kultury –

W roku 1991 r. Muzeum przejęło piętrowy dom na przedmieściu Zwierzynieckim przy ul. Królowej Jadwigi 41. Nabytek ten był „spadkiem” po zlikwidowanym formalnie w 1989 r. Muzeum Lenina w Krakowie. Kierownikiem tej placówki został były dyrektor Muzeum Lenina, Jerzy Segda⁷²⁵.

W 1993 r. Muzeum stanęło, wobec nagłośnionej medialnie inicjatywy powołania nowego Oddziału Sztuki Współczesnej w oparciu o prywatną kolekcję Marii Potockiej. Wobec jednak postawionego warunku dożywotniego zatrudnienia właścicielki kolekcji, Muzeum nie wyraziło zgody na tą inicjatywę. Sprawa nabrała charakteru emocjonalnego, w wyniku czego dodatkowym, ale jednocześnie wyraźnie nie merytorycznym elementem była uruchomiona dyskusja o wartości artystycznej przedmiotowej kolekcji⁷²⁶.

Ostatnie zmiany w okresie objętym w niniejszej pracy, nastąpiły w wyniku nadania Muzeum w dniu 5 czerwca 1995 nowego statutu⁷²⁷. Ten bazowy dla Muzeum akt normatywny był oczywiście konsekwencją opisanego wyżej procesu implementacji w Krakowie reformy samorządowej, co znalazło wyraz w zapisie pr. 3 statutu w brzmieniu: „Muzeum jest gminną instytucją kultury”. Statut powielał podział instytucji na działy, których przewidział dziewięć, kopiując ich nazwy i zakresy działania ze statutu z 1986 r. Ilość i skład oddziałów uległ w statucie korekcie. Po pierwsze naprawiony został błąd z poprzedniego statutu, w którym nie występował w żadnej postaci pałac Krzysztofory. Par. 2 określał wyraźnie, że jest on siedzibą Muzeum. Wobec likwidacji agend muzealnych w Kamienicy Klemensa Bąkowskiego przy ul. św. Jana 12, liczba pozostałych oddziałów zmniejszyła się do pięciu:

- Oddział I „Dom pod Krzyżem”
- Oddział II „Stara Bożnica”
- Oddział III „Ulica Pomorska”
- Oddział IV „Celestat”

Dom Harcerza, ul. Reymonta 18 w Krakowie. Miejscem realizacji tej inicjatywy jest fort pancerny pomocniczy 52 a „Łapianka”, znajdujący się na południe od ul. Fortecznej w Krakowie. Założenie funkcjonalne oraz scenariusz przygotowało Muzeum Historyczne m. Krakowa, ze szczególnym udziałem Anny Śliwy Suchowiak, Wojciecha Balińskiego i Leszka J. Sibilli.

⁷²⁴ AZMHK 821/8, Akta osobowe Magdaleny Kurowskiej

⁷²⁵ AZMHK 164/3, Sprawozdania roczne za 1991 rok, npg., Sprawozdanie z działalności Dom – Muzeum przy ul. Królowej Jadwigi 41 za rok 1991

⁷²⁶ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1993 r.

⁷²⁷ Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, załącznik nr 1 do Uchwały nr 453/95 Zarządu Miasta Krakowa z dnia 5 Czerwca 1995 r. Por. Aneks nr VIII, załączniki źródłowe

– Oddział V „Kamienica Hipolitów”

Istotnym novum – wyprzedzającym rzeczywistość – było dopisanie do statutu dwóch lokalizacji (Barbakan i tzw. Mury Floriańskie), które podlegać miały Oddziałowi IV „Celestat”. Jak opisano w poprzednich rozdziałach, Barbakan był bezskutecznie „przymierzany” do roli placówki muzealnej w strukturze MHK w 1954 r.⁷²⁸. Mury obronne, na odcinku od Bramy Floriańskiej do Baszty Pasamoników, były częścią Muzeum w l. 1947 – 1968 (formalnie od 1954 r.). Powrót do idei włączenia tych średniowiecznych relikwów murów obronnych do zasobów Muzeum był zatem pomysłem naturalnym, natomiast faktyczne i formalne włączenie ich w struktury instytucji nastąpiło w późniejszym czasie, wychodzącym poza zakres naszej pracy⁷²⁹.

Wszystkie inne, nie wymienione w statucie komórki (w tym zaskakująco pominięty faktycznie nowy od 1991 r. oddział Muzeum – dom przy ul. Królowej Jadwigi 41), na mocy par. 9 zostały uzależnione co do swego istnienia od woli dyrektora instytucji. Statut ograniczył do jednego liczbę wicedyrektorów Muzeum, wskazując, że jego powołanie należy do kompetencji organizatora. Rada Muzeum została, podobnie jak skład działów instytucji, została zakreślona metodą kopiowania z poprzedniego statutu i liczył 17 członków. Scharakteryzowany powyżej dokument normował życie instytucji relatywnie krótko – do 2001 roku, kiedy nadany jej został nowy, kolejny statut⁷³⁰.

Z perspektywy roku 1996, stanowiącego cezurę niniejszego rozdziału, można pokusić się o próbę oceny dyktury Andrzeja Szczygła, nadmieniając, że trwała ona jeszcze do 2003 r. Niewątpliwie należy zauważyć, że czwarty dyrektor Muzeum, był trzecim w kolejności mianowanym według klucza nomenklaturowego, co oczywiście wiązało się z przynależnością do PZPR. Obejmując w roku 1984 funkcję dyrektora, Andrzej Szczygieł miał za sobą epizod pracy w Instytucie Historii UJ, ale przede wszystkim dłuższy okres pracy w Wojewódzkim Urzędzie Kontroli Publikacji i Widowisk. Z tej perspektywy – raczej otoczonej niesławą – z objęciem funkcji dyrektora załoga wiązała poważne obawy. Nadzwyczaj prędko jednak Andrzej Szczygieł dał się poznać jako osoba życzliwa, szukająca porozumienia, nie małostkowa, oraz – co w świetle poprzedniego miejsca pracy stanowiło największe zaskoczenie – liberalna w poglądach. Nowy dyrektor zrozumiał, jak wolno sądzić, czas

⁷²⁸ Por. rozdział IV.2. „Per Asperam. 1950 – 1962” niniejszej

⁷²⁹ Barbakan stał się częścią MHK na podstawie umowy użytkowania w formie aktu notarialnego z dn. 14.07.1998r na okres 20 lat. Mury Obronne od Baszty Pasamoników (włącznie), Bramą Floriańską, do Baszty Stolarskiej (wyłącznie) zostały częścią MHK na podstawie umowy użytkowania w formie aktu notarialnego z dn. 30.03.2009r na okres 30 lat.

⁷³⁰ Por. Aneks nr VIII, załączniki źródłowe

w jakim pojawił się w Muzeum – społecznej traumy po delegalizacji i rozbięciu NSZZ Solidarności oraz poczucia przygnębienia po wprowadzeniu stanu wojennego. W tym kontekście, dysponując narzędziami politycznymi wobec jednoznacznie „sierpniowej” załogi, zachowywał wstrzeźliwość, a nawet w czytelny sposób patrzył „przez palce” na krążące po instytucji ulotki lub książki z tzw. drugiego obiegu. Bezsprzecznie również, szybko poradził sobie z stereotypem „aparaczyka” sięgającego po funkcję dla kariery, pokazując, że Muzeum i jego los są mu bliskie. Już u progu swej dyrektury zaprogramował obchody 40. rocznicy usamodzielnienia się MHK (1985)⁷³¹. W 1984 przeforsował zakup wózka elektrycznego Melex,⁷³² który stał się pierwszym samobieżnym pojazdem w Muzeum oraz własny kserograf (towar reglamentowany ze względów politycznych)⁷³³. Pracując z zaangażowaniem zdobył tą drogą zwyczajną sympatię. W sensie programowym zmiana na stanowisku dyrektorskim „Wojak – Szczygieł”, była wyrazistym przejściem od perspektywy historyka sztuki do perspektywy historyka. Muzeum Andrzeja Szczygła z pewnością odeszło od idei kolekcjonerskiej i zmierzało w kierunku, który już w XXI w. nazwano narracyjnym. W planach Muzeum pojawiają się tematy przekrojowe, syntezy wystawiennicze – „W międzywojennym Krakowie” (1986, ul. Franciszkańska 4), „Kraków w okresie Autonomii Galicyjskiej 1866 – 1914” (1989, Graz, Austria) lub problemowe – „Od Palisady do fortu” (1986 ul. Franciszkańska 4), „Polacy i Kozacy w walce z Turkami” (1994, Celestat). Trudno powiedzieć jaki byłby efekt podążania tą drogą, gdyby nie opisana wyżej sytuacja przełomu ustrojowego, który wymusiła na dyrektorze postawę gotowości do realizacji planów nowej władzy. Wyraźnie ucierpiała na tym spójność programowa, a Muzeum utknęło w połowie drogi, tracąc wyrazistość, rezygnując z kontynuowania budowy nowej marki w nowym świecie. Nie można jednak nie zauważyć, że w tym „nowym świecie” Andrzej Szczygieł był graczem zręcznym, umiejącym zapewnić sobie szacunek różnych środowisk. Choć inwestycja ta wykracza poza zasięg niniejszej pracy, trzeba zauważyć doprowadzenie do końca realizacji wystawy stałej w Celestacie (1997), co przełożyło się na przyjazne relacje z Towarzystwem Strzeleckim – Bractwem Kurkowym. Andrzej Szczygieł finalnie doprowadził również do przejęcia przez Muzeum zarówno Kamienicy Hipolitów (pl. Mariacki 3) jak i Barbakanu, ikony krakowskiej architektury gotyckiej. Oddając niemal „na

⁷³¹ 108/5, 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1984 – 1988, npg. Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1985

⁷³² Pierwsze plany zakupu własnego samochodu sięgają 1961 r. Por. AZMHK. 1/265, Plan nakładów inwestycyjnych na lata 1961-65 z dnia 18 marca 1961 r. Pierwszy samochód Renault Kangoo (KR 415HN) MHK zakupiło w 2008 r.

⁷³³ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania a ich realizacji 1982 – 1985, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1984

wyłączność” sale I piętra Wieży Ratuszowej krakowskiemu środowisku artystycznemu zakłócił wprawdzie turystyczną atrakcyjność tego obiektu, zyskał jednak tym sposobem uznanie w tej społeczności i położył podwaliny pod kolekcje sztuki współczesnej. Wykonując drobne kroki poszerzał bazę społeczną Muzeum, jak choćby realizując w 1987 r. wystawę poświęconą 6 Dywizji Powietrzno Desantowej czyli słynnym krakowskim czerwonym beretom (wg. scenariusza Bożeny Saładziak)⁷³⁴ lub w 1996 r. realizując wystawę „Zachować dla przyszłości – wystawa jubileuszowa w 20-lecie powstania Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów” (wg. scenariusza Bożeny Urbańskiej).

Stan kadr Muzeum za dyrektury Andrzeja Szczygła przekroczył symboliczną liczbę 100 pracowników⁷³⁵. Spośród pracowników, którzy związali się z Muzeum na przełomie l. 80/90 wymienić należy: Bohdan Bocianowski, Greta Czupryniak (1963 – 2019), Anna Jodłowiec, Elżbieta Junger, Małgorzata Kozłowska, Beata Łabno, Barbara Miszczyk, Małgorzata Niechaj, Michał Niezabitowski, Małgorzata Palka, Anna Per, Jacek Salwiński, Leszek Sibila, Joanna Strzyżewska, Anna Śliwa – Suchowiak, Monika Synowiec, Bożena Urbańska, Maria Zientara.

Przełom l. 80/90 XX w. to także dodatkowe zaangażowanie Muzeum w delikatny i nadzwyczaj zagmatwany problem Muzeum Historii Fotografii (MHF). Udział Muzeum, a szczególnie Andrzeja Szczygła i Wacława Passowicza, polegał na czynnościach kontrolnych dot. zbiorów, czasowego przejścia odpowiedzialności za zarząd tą instytucją, wreszcie na wspieraniu MHF zasobami sprzętowymi i osobowymi w trakcie realizacji wystaw czy też dyslokacji muzealiów. Ten fragment historii MHF zasługuje na osobne opracowanie.

Sprawy lokalowe

Tempo rozwoju bazy muzealnej w l. 1976 – 1990 nie przypominało w żaden sposób ekspansji, z czasów Stanisława Czerpaka. W ciągu pierwszych czterech lat dyrektury Sławomira Wojaka Muzeum dysponowało 2166 m² powierzchni ekspozycyjnej⁷³⁶, czyli zasadniczo tyle samo ile w 1973 r., gdy swoją misję kończył S. Czerpak. W 1978 powierzchnia wystawiennicza wzrosła do 2943 m²⁷³⁷, głównie na skutek zwiększenia zagospodarowania kolejnych pomieszczeń pałacu Krzysztofory. Na tym poziomie

⁷³⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷³⁵ Por: IX. Aneks nr 2. Wykaz pracowników MHK w l. 1946 – 2018

⁷³⁶ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdanie jednostkowe z działalności Muzeum za rok 1976 GUS.

⁷³⁷ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdanie K- m1, jednostkowe, roczne z działalności muzeum za rok 1978

utrzymywała się ona do roku 1988, kiedy to nieznacznie wzrosła do 3033 m²⁷³⁸ (do powierzchni wystawienniczej zaliczono piwnice Domu pod Krzyżem). W l. 90 tych na skutek zmian własnościowych Muzeum utraciło salę w kompleksie klasztornym OO. Franciszkanów (192 m²) oraz oficynę introligatorską Roberta Jahody przy ul. Gołębiej 4 (259 m²). Pozyskało natomiast i zaadaptowało na cele wystawiennicze Celestat przy ul. Lubicz 16 (403 m²), Kamienice Hipolitów przy pl. Mariackim 3 (484 m²) oraz dom przy ul. Królowej Jadwigi 41 (167 m²). W rezultacie w 1996 powierzchnia wystawiennicza w dyspozycji Muzeum wzrosła do 3636 m².

O ile można jednym zdaniem podsumować najważniejsze problemy, z jakimi borykała się instytucja, to wypada podkreślić dokuczliwość przeciągania się wszystkich prac remontowych w warunkach narastającego kryzysu ekonomicznego. Przekładało się to na poczucie zniechęcenia, na swoisty ogarniający załogę imposybilizm. Stan ten wyraźnie przełamał się wraz z postępującą transformacją, której skutki w postaci pierwszych inwestycji w substancję instytucji były już mocno odczuwalne w połowie l. 90 tych.

Przechodząc do szczegółowego omówienia przemian własnościowych w l. 1976 – 1996. Zacząć wypada od Kamienicy Klemensa Bąkowskiego. 18 stycznia 1976 r. był ostatnim dniem udostępniania wystawy stałej „Dzieje i Kultura Krakowa” przy ul. Św. Jana 12⁷³⁹. Zgodnie z przyjętą koncepcją⁷⁴⁰ już 29 maja otwarto tu dwie wystawy stałe, pierwsza będąca ekspozycją militariów, druga kolekcji zegarów. Bardzo prędko „zrosły” się one stając się faktycznie jedną wystawę, którą w sprawozdawczości połączył spójnik – „Militaria i Zegary”. Po kilku latach, w grudniu 1982 r. rozpoczęto kolejny remont kamienicy, którego koniec przewidziano na połowę 1983 r. W planach założono przebudowę kotłowni, malowanie, wymianę stolarki⁷⁴¹. Powodem tak poważnych nakładów, a zarazem czasowej likwidacji wystawy „Militaria i Zegary” był zamiar zrealizowania wystawy czasowej „Kraków w epoce Jana III Sobieskiego”. Wystawa ta trwała od 11 września do 7 grudnia. Po jej zakończeniu wystawę „Militaria i Zegary” odtworzono dopiero w dniu 26 marca 1984 r. „z uwagi na przeciągający się remont”⁷⁴². Wraz z tym momentem rozpoczął się ostatni okres obecności Muzeum przy ul. Św. Jana 12, który zakończył się jej zwrotem Towarzystwu Miłośników

⁷³⁸ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg, Opracowanie w maszynopisie pt „Muzeum Historyczne m. Krakowa”

⁷³⁹ Por. IX.3. Aneks nr 3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁴⁰ Por. rozdział IV.3. Accrescere. 1962 – 1975 niniejszej pracy.

⁷⁴¹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1982

⁷⁴² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa.

Historii i Zabytków Krakowa w r. 1990. Okoliczności tego wydarzenia, podobnie jak relacje MHK z TMHiZK opisuję w zakończeniu niniejszego rozdziału. W tym miejscu warto jedynie zauważyć, że dyrekcja Muzeum aż do końca lat 80 tych najwyraźniej nie zamierzała i nie przewidywała oddania towarzystwu kamienicy, skoro jeszcze w 1988 r. dokonano całościowego remontu dachu, malowanie klatki schodowej oraz konserwacje wrót i krat, a w roku 1989 dokonano remontu pieca koksowo węglowego oraz odmalowano sale na I p. budynku. Aż do 1990 r. kierownikiem tego oddziału był Józef Mazurkiewicz.

Drugi, obok ul. św. Jana 12, matecznik Muzeum, dom Pod Krzyżem przy ul. Szpitalnej 21/pl. św. Ducha 5, od 1969 r. stanowił siedzibę Oddziału Dziejów Teatru Krakowskiego. Od niespodziewanej śmierci Jerzego Smotera (1975), aż do 1986 r. kierownikiem tej placówki była Halina Sitkowa, a po niej Krystyna Solańska. W dniu 1 kwietnia 1979 r., z powodu zawilgocenia budynku i konieczności podjęcia prac osuszających, wystawę stałą zamknięto, oraz zawieszono mocno zaawansowane plany realizacji wystawy czasowi poświęconej Ludwikowi Solskiemu⁷⁴³. Wedle zamierzeń, remont miał stanowić jedynie okresowy epizod, ale primaaprilisowa data zamknięcia wystawy stała się złą, samo spełniająca się wróżbą, gdyż ponowne otwarcie wystawy nastąpiło dopiero 10 lat później (!). Plany były oczywiście zupełnie inne, dlatego już w 1979 r. podjęto prace nad nowym scenariuszem wystawy stałej, który opierał się na założeniach wystawy z roku 1969, ale rozszerzał jej zakres o nowo nabyte eksponaty oraz dzieje teatru po 1945 r. Część plastyczną tej koncepcji przygotował Witold Turdza⁷⁴⁴. Tymczasem problemy konserwatorskie spowodowały, że dopiero na rok 1983 zaplanowano zakończenie remontu zabytkowego stropu⁷⁴⁵. Niestety wobec „trudności w nabyciu specjalnych owadobójczych środków chemicznych Pracowni Konserwacji Zabytków przesunęły termin ostatecznego zakończenia zabiegów konserwatorskich przy drewnianych stropach budynku przy ul. Szpitalnej 21 na I kwartał 1984”⁷⁴⁶. W roku 1984, w sprawozdaniu zapisano: „Zabytkowy charakter Domu pod Krzyżem i d. szpitala św. Rocha oraz skomplikowany proces zabiegów konserwatorskich związanych z osuszaniem, odgrzybianiem i zwalczaniem drewnojadów, spowodował przedłużenie cyklu remontowego

⁷⁴³ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, 1979 – 1980, npg, Notatka do wydziału Kultury i Sztuki z dnia 24 maja 1979 r.

⁷⁴⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy za rok 1979 Oddziału Teatralnego

⁷⁴⁵ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 – 1985, npg, Plan merytoryczny działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1983

⁷⁴⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa

i konieczność przesunięcia zakończenia prac na rok 1985⁷⁴⁷”. W roku 1985 znowu poinformowano, że nadal potrzeba kontynuować prace konserwatorskie, dekoracyjne i instalacyjne, w związku z czym przesunięto termin zakończenia prac⁷⁴⁸. Ostatecznie prace te zakończono w 1986 r. po 7 latach (!)⁷⁴⁹. Równolegle trwały prace nad nową wystawą stałą, do realizacji której nowy dyrektor Muzeum, Andrzej Szczygieł zaangażował małżeństwo uznanych projektantów, Leszka Wajdę (1927 – 2015) i Annę Mściwujewską – Wajdę (1927 – 2015). Pomimo planów, nie udało się w roku 1987 otworzyć wystawy stałej w Oddziale Teatralnym⁷⁵⁰. Podobnie w 1988 r., który wypełniły mozolne prace wykańczające jak, cyklinowanie parkietów, remont instalacji elektrycznej czy konserwacja metalowego ogrodzenia od strony Pl. Św. Ducha⁷⁵¹. Ostatecznie w dniu 8 czerwca 1989 r. uroczystie otwarto wystawę stałą zatytułowaną ”Z dziejów teatru krakowskiego”⁷⁵². Wartością dodaną tego wydarzenia było otwarcie w tym samym dniu dwóch sal wystawowych w piwnicach Domu Pod Krzyżem. Miejsce to nazwane – nieco na wyrost – Galerią Teatralną – zainaugurowało swoją działalność wystawą „Z dziejów opery i operetki w Krakowie”. W następnych latach stało się skromnym, lecz ważnym miejscem prezentacji różnych zjawisk z dziedziny sztuk scenicznych, wraz z najbardziej trafionym cyklem wystawienniczym „Gwiazdy scen krakowskich”.

Od 1966 r., kiedy to Muzeum postawiło stopę w pałacu Krzysztofora⁷⁵³, obie omówione wyżej lokalizacje pozostawały w jego cieniu. Już dla Jerzego Dobrzyckiego było oczywistym, że tylko budynek o skali tej magnackiej rezydencji może sprostać potrzebom rozwijającej się instytucji. Ani jednak on, ani jego następca Stanisław Czerpak nie mogli zdawać sobie sprawy, jak przewlekłym będzie proces przejmowania i adaptowania na cele muzealne tego budynku. Rozpoczęty przez nich proces z dobrodziejstwem inwentarza przeszedł na Sławomira Wojaka, który już w 1975 r. podjął próbę przygotowania dokumentacji technicznej dla generalnego remontu nowej siedziby instytucji. W kolejnych latach sprawozdania milczą

⁷⁴⁷ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania a ich realizacji 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1984

⁷⁴⁸ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1985

⁷⁴⁹ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1986

⁷⁵⁰ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1987 r.

⁷⁵¹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1988 r.

⁷⁵² AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1989 r.

⁷⁵³ Por. rozdział IV.3. ”Accrescere. 1962 – 1975” niniejszej pracy

na ten temat. Dopiero w 1984 pojawia się znowu informacja o „przygotowaniu kolejnych faz dokumentacyjnych do generalnego remontu pałacu „Krzysztoforzy”⁷⁵⁴. Ostatecznie, pomimo uwidocznionych prób, aż do końca XX w. prace nad dokumentacją zarzucono, cały natomiast okres objęty niniejszym rozdziałem pokazuje dobitnie starą prawdę, że najtrwalszą inwestycją jest prowizorka. Przejawszy część budynku, oraz sukcesywnie doń się wprowadzając, instytucja musiała rozwiązywać bieżące problemy, szukając rozwiązań doraźnych, nie zbliżających do rozwiązań docelowych. Koszty i uciążliwość ogrzewania piecowego wymusiły bowiem zmianę systemu na akumulacyjno-elektryczny. Inwestycję tę zaplanowano na rok 1977⁷⁵⁵. W tym samym roku dokonano dalszych wykwaterowań lokatorów prywatnych z pałacu Krzysztoforzy, ale największym sukcesem było odzyskanie lokalu na parterze budynku przy ul. Jagiellońskiej 4, który zajmował sklep „Jedność Łowiecka”⁷⁵⁶. Zadaniem najważniejszym stojącym przed Muzeum była oczywiście realizacja w Krzysztoforach nowej wystawy stałej. Wobec kłopotów budżetowych i organizacyjnych finalizację tego przedsięwzięcia przekładano kolejno na lata 1977 i 1978. Jedną z głównych przeszkód na drodze do realizacji wystawy, oraz powiązanej z nią bezpośrednio konieczności wymiany systemu ogrzewania była ciągnąca się od 1975 r. kwestia budowy stacji trafo w podwórku pałacowym⁷⁵⁷. W roku 1978 stan posiadania Muzeum w Krzysztoforach poszerzył się dzięki wykwaterowaniu z III piętra kolejnych biur przedsiębiorstwa Hydrogeo. W pomieszczeniach tych urządzono pracownię fotograficzną. W odzyskanych w tym samym roku od lokatorów prywatnych kolejnych pomieszczeniach na parterze urządzono doraźny magazyn sprzętów w miejsce zlikwidowanego w trybie awaryjnym magazynu przy ul. Kanoniczej 9⁷⁵⁸. Niestety równocześnie, na wyraźne polecenie Wydziału Kultury i Sztuki UM, część pomieszczeń na parterze od strony ul. Jagiellońskiej, została przekazana w użytkowanie Grupie Krakowskiej⁷⁵⁹. Na nic zdały się tłumaczenia, że „problemów jednej instytucji nie można rozwiązywać kosztem innej instytucji kultury. Czynniki polityczne nieumiejący inaczej rozwiązać problemów lokalowych Grupy Krakowskiej i Teatru Tadeusza

⁷⁵⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1982 – 1985, npg, Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1984

⁷⁵⁵ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 58, Merytoryczny Plan Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1977

⁷⁵⁶ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdanie z realizacji planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1977

⁷⁵⁷ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. npg, Merytoryczny Plan Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1978

⁷⁵⁸ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1978 Muzeum Historycznego m. Krakowa.

⁷⁵⁹ Tamże, por. *Kronika działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1978*, (w:) „Krzysztoforzy” t. 6, r. 1979, s. 118

Kantora pozostawał nieugięty⁷⁶⁰. Jak się niestety okazało, decyzja ta stała się w przyszłości źródłem poważnych kłopotów⁷⁶¹. Wreszcie w tym samym 1978 r. rozpoczęto realne prace budowlane przy budowie stacji trafo oraz rozpoczęto montaż wystawy stałej, realizując to zadanie w pięciu salach⁷⁶². W planie pracy na rok 1979 otwarcie wystawy stałej zaplanowano nieodwołalnie, wyznaczając termin na dzień 22 lipca, wiążąc to wydarzenie z obchodami 35 rocznicy powstania PRL⁷⁶³. Tymczasem w 1979 r. jak wykazywał Sławomir Wojak, pałac Krzysztofory był nadal mozaiką wielu użytkowników:

1. Stowarzyszenie artystyczne „Grupa Krakowska” obejmowało sale parterowe w zachodnim skrzydle oraz piwnice, gdzie pomieszczone były: sale wystawowe, sala teatralna oraz kawiarnia
2. Biura Zakładu Transportu i Maszyn Drogowych (II p., skrzydło zachodnie)
3. Kawiarnia Europejska w zarządzie PSS Społem (pomieszczenie parterowe od frontu)
4. Sklep monopolowy (od strony ul. Jagiellońskiej)
5. Sklep spożywczy (od strony ul. Jagiellońskiej)
6. Bar szybkiej obsługi – placarnia „Picolo” (w pawilonie w narożniku ul. Jagiellońskiej i Szczepańskiej)
7. Dwa mieszkania prywatne (ob. Faliszewski i Południakowa)

Pomimo tego sąsiedztwa, zgodnie z planem w dniu 21 lipca 1979 r. uroczyste otwarto wystawę stałą w pałacu „Krzysztofory” pt. „Z dziejów i kultury Krakowa”. Zakończono również jak sprawozdano budowę stacji trafo⁷⁶⁴, do której jednaknie podłączono kabli (!), stąd już w listopadzie wystawę trzeba było dyskretnie zamknąć bowiem „z uwagi na niemożność ogrzania sal ekspozycyjnych, związaną z przedłużającym się okresem zakończenia prac przy montażu stacji Trafo, od połowy listopada Dyrekcja Muzeum

⁷⁶⁰ J. Boczoń, W. Passowicz, *Krzysztofory nasze, kartki z dziejów zmagañ o własny dom* (w:) „Krzysztofory” t. 30, r. 2012, s. 218

⁷⁶¹ Teatr Tadeusza Kantora Cricot II opuścił pałac Krzysztofory stopniowo w drugiej poł. l. 80 tych przenosząc swoje agendy na ul. Kanonicza 5. T. Kantor wielokrotnie powtarzał, że lokalizacja jego teatru w piwnicach krzysztoforskich jest dowodem niedocenienia przez władze miasta znaczenia jego sztuki.

⁷⁶² AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1978 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁶³ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s.35. Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1979 z dnia 14 grudnia 1978 r.

⁷⁶⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego Planu Pracy za rok 1979 Muzeum Historycznego m. Krakowa

zmuszona była ograniczyć zwiedzanie ekspozycji⁷⁶⁵. W rezultacie, pomimo otwarcia nowej, szumnie zapowiadanej wystawy stałej, wobec opisanych kłopotów i konieczności czasowego zamknięcia wystawy w oddziale teatralnym (por. wyżej), frekwencja w całym Muzeum za rok 1979 (79 053) była o ponad 7 tys. niższa niż w roku 1978⁷⁶⁶. W roku 1980 frekwencja znowu spadła, co pokazało, że nowa wystawa nie przyniosła spodziewanego przełomu⁷⁶⁷. Zwiedziło ją bowiem w ciągu tego roku zaledwie 9 959 osób. Była to liczba o połowę mniejsza, niż na otwartej cztery lata wcześniej wystawie „Militaria i Zegary” na ul. św. Jana 12⁷⁶⁸. Częściowe światło rzuca na tę sytuację fragment z planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1981, gdzie zapisano: „ekspozycja stała, która ma być zasadniczym polem działania, w pełni gotowa do tej funkcji stała się dopiero w grudniu 1980 r.”⁷⁶⁹. Dopiero wtedy uruchomiono stację trafo, dzięki czemu ogrzewaniem objęta została wystawa stała. Pomimo to, na skutek „zmniejszenia przydziału mocy nie można uruchomić ogrzewania w pozostałych pomieszczeniach i zlikwidować ogrzewania piecowego⁷⁷⁰. Nastąpiło to ostatecznie dopiero w roku 1982⁷⁷¹, 16 lat po wejściu Muzeum do pałacu (!). Nie koniec na tym. Nawet po latach historyka ogarnia zniechęcenie, gdy w sprawozdaniu za rok 1983 odnajduje informacje, że nowa instalacja grzewcza w pałacu Krzysztofory wymagała naprawy⁷⁷². Niezależnie jednak od opisanych perturbacji należy uznać otwarcie wystawy stałej, podejmującej temat narracji o mieście, za ważne wydarzenie w dziejach Muzeum⁷⁷³. Drugim najważniejszym obok realizacji tej wystawy zadaniem, było zabezpieczenie w ramach kubatury pałacu pomieszczeń dla magazynu zbiorów. Jak wspomniano w poprzednim rozdziale, w 1967 r. zbiory MHK zostały przewiezione z Domu pod Krzyżem i ulokowane na II p. w pałacu Krzysztofory⁷⁷⁴. Pomimo tego, że nowe pomieszczenia były obszerne, bardzo szybko uznane zostały za

⁷⁶⁵ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1979 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁶⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1979 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁶⁷ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁶⁸ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1980

⁷⁶⁹ AZMHK 48/4, Plany pracy i sprawozdania a ich realizacji Działu Naukowo-Oświatowego za lata 1980 – 1982, s. 6, Plan pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1981

⁷⁷⁰ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁷¹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1982

⁷⁷² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁷³ Szerszy opis i komentarz do tej realizacji por. rozdział V.3. „Historia Dobrze opowiedziana. Działalność wystawiennicza MHK” niniejszej pracy.

⁷⁷⁴ Por. rozdział IV.3. „Accrescere 1962 – 1975” niniejszej pracy

niewygodne dla celów magazynowych. Brak windy, duże okna, oraz reprezentacyjny charakter wnętrz kazał poszukiwać innego miejsca docelowego. Wybór padł na zabudowania oficyny od strony ul. Jagiellońskiej, dla których w 1976 r. sporządzono założenia projektowe oraz projekt koncepcyjny zaplecza techniczno-magazynowego⁷⁷⁵. Dopiero jednak w roku 1980 rozpoczęto remont pałacowej oficyny, których ostatnim akordem było przeniesienie zbiorów do nowego magazynu co dokonało się w l. 1988- 1990. Opis tego długiego i żmudnego procesu zawarto w rozdziale poświęconym działalności kolekcjonerskiej Muzeum⁷⁷⁶. Jak widać z zestawionych dat (1967 – 1990) doraźny magazyny zbiorów na II piętrze pałacu, to kolejny przykład nadzwyczaj trwałej prowizorki.

Ponieważ siły Muzeum skupiły się z konieczności na pracy nad adaptacją oficyn, w głównym korpusie pałacu wykonywano jedynie remonty cząstkowe. I tak w 1987 r. odciążono powagę na strychu z zasypu gruzowego, wprowadzając w to miejsce izolacje z wełny mineralnej. Jednocześnie pod koniec tego roku, na zlecenie Zarządu Rewaloryzacji Krakowa odnowiono fasadę od strony Rynku Głównego i ul. Szczepańskiej⁷⁷⁷. W 1988 r. zamontowano w pałacu nową centralę telefoniczną na 100 numerów oraz wykonano prace malarskie na parterze i na I p⁷⁷⁸. W 1989 r. przejęto, a następnie pomalowano kilka ostatnich pomieszczeń po Zarządzie Miejskich Dróg na II piętrze⁷⁷⁹. Tam m.in. u progu 1990 r. zainstalowano, powołaną rok wcześniej Pracownię Wnętrz Mieszkańskich. Pałac Krzysztofory z wyjątkiem Kawiarni Europejskiej, zajmującej pomieszczenia parterowe od strony Rynku Głównego, Piwnic od strony ul. Szczepańskiej zajmowanej przez Grupę Krakowską oraz kawiarni Krzysztofory i baru Pikolo, zajmującego neorenesansowy pawilon w narożniku ulic Jagiellońskiej i Szczepańskiej znalazł się w posiadaniu Muzeum. W 1995 powstała nowa aranżacja sieni wykonana przez Leszka Sibiłę, uwzględniająca stałe elementy reklamowe i etaląż na wystawy czasowe⁷⁸⁰

Zupełnie niespodziewanie dalsze dzieje pałacu obciążone zostały kosztami błędnej decyzji, którą już w czasach transformacji przyniosła autorytarna i nie przemyślana decyzja

⁷⁷⁵ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 21, Sprawozdanie z realizacji Planu Pracy na rok 1976 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁷⁶ Por. rozdział V.2. „Ujarzmianie pamięci. Działalność Kolekcjonerska” niniejszej pracy.

⁷⁷⁷ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1987 r.

AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1988 r.⁷⁷⁸

⁷⁷⁹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1989 r.

⁷⁸⁰ AZMHK 182/6, Sprawozdania z pracy działów i oddziałów za rok 1995, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1995.

Wojewody Krakowskiego, Tadeusza Piekarza. W 1993 r. wymusił on na Muzeum wydzielenie części pomieszczeń na parterze pałacu Krzysztofory wraz z częścią piwnic od strony zachodniej, w celu przekazania ich w użytkowanie wieczyste nowej instytucji – „Óśrodkowi Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora – Cricoteca”⁷⁸¹. Decyzja ta, motywowana związkami teatru Tadeusza Kantora z pałacem Krzysztofory, o czym trudno i po latach dyskutować, była błędem samym w sobie. Komplikowała bowiem ogromnie działalność Muzeum, a jednocześnie nie stwarzała „Cricotece” szans rozwoju. Wydzielona dla tej instytucji część zajęła tylko 59/1000 części pałacu, ale dodatkowo 134/1000 części zajmowane przez lokale gastronomiczne (Restauracja Europejska, Kawiarnia Krzysztofory i bar Pico) podzielono uposażając dochodami z ich najmu Muzeum (restauracja Europejska) i „Cricotekę” (kawiarnia Krzysztofory i bar Pico)⁷⁸². W ten sposób po 27 latach od postawienia stopy w Krzysztoforach i po 40 latach od początków starań o jego pozyskanie, stan posiadania Muzeum wynosił 807/1000. Był więc większościowy, ale nadal nie wystarczający i nie całkowity. Andrzej Szczygieł myśląc daleko do przodu, nie mogąc podważyć decyzji władz, wykorzystał czas komunalizacji własności Skarbu Państwa, który to proces towarzyszył wprowadzaniu reformy samorządowej i uzyskał zgodę Wojewody Krakowskiego (wraz z dotacją celową) na wykup trzech budynków użytkowanych przez Muzeum, a to Domu pod Krzyżem, Kamienicy Hipolitów oraz właśnie 807/1000 części pałacu Krzysztofory. Muzeum pozyskało tym samym hipoteczny pakiet większościowo-kontrolny nad pałacem i wyszło z tego procesu osłabione ilościowo, ale wzmocnione prawnie. Niestety najgorszy rozdział tej historii dopiero nadchodził. Muzeum posiadało dla swoich 807/1000 części budynku akt własności, Cricoteka jedynie umowę z reprezentującym Skarb Państwa urzędem rejonowym. Chcąc wzmocnić swoją pozycję, w 1996 r. dyrektor OSDSTK „Cricoteka” dr Krzysztof Pleśniarowicz wystąpił o nadanie tej umowie charakteru aktu notarialnego. W akcie tym błędnie całą własność Skarbu Państwa (134/1000) przypisano Cricotece⁷⁸³, czego zresztą ówczesny dyrektor tej instytucji był nieświadomy. Ten błędny zapis przyniósł już kilka lat później ogromne kłopoty, utratę dochodów z najmu restauracji Europejskiej, narastający konflikt pomiędzy oboma instytucjami oraz praktycznie niemożność

⁷⁸¹ J. Boczoń, W. Passowicz, Krzysztofory nasze, kartki z dziejów zmagania o własny dom (w:) „Krzysztofory” t. 30, r. 2012, s. 219

⁷⁸² Akt Notarialny z 30 grudnia 1993 r. zawarty w kancelarii notarialnej przy ul. Piłsudskiego 17 w Krakowie przed notariuszem Magdaleną Chlandą. Dział Administracji MHK

⁷⁸³ J. Boczoń, W. Passowicz, Krzysztofory nasze, kartki z dziejów zmagania o własny dom (w:) „Krzysztofory” t. 30, r. 2012, s. 220

podjęcia remontu generalnego rezydencji. Rozwiązanie tego problemu wybiega do XXI w. i wykracza poza zakres niniejszej pracy⁷⁸⁴.

Zabytkowy budynek Starej Synagogi znajdował się u progu dyrektury Sławomira Wojaka w impasie. Formalnie zakończony w 1972 r. remont (podjęty w 1969 r.) przyniósł skutki rujnujące⁷⁸⁵, a budynek wymagał... nowego remontu, którego oczywiście z braku środków nie podejmowano. W budynku zatem wciąż prezentowano wystawę prowizoryczną, planszową, nie odpowiadającą duchowi czasu. Jednym z niewątpliwych sukcesów Sławomira Wojaka, oraz Eugeniusza Dudy, nowego kierownika oddziału od r. 1979, było doprowadzenie do przywrócenia tego oddziału do czynnej działalności. Droga ku temu celowi nie była łatwa. Po długich zabiegach, w roku 1977 rozpoczęto wreszcie prace remontowe, przenosząc istniejącą prowizoryczną wystawę na I piętro⁷⁸⁶. Na rok 1978 zaplanowano i wykonano zakończenie osuszania i początek organizacji nowej wystawy stałej⁷⁸⁷, dzięki czemu można było przystąpić do realizacji nowej wystawy stałej, opartej częściowo na pracy poprzednich kierowników (Roman Pytel i Izabela Rejduch Samkowa), ale ostatecznie zrealizowanej według nowego scenariusza autorstwa Eugeniusza Dudy. Wreszcie w dniu 24 listopada 1980 r., po 11 latach przerwy, otwarto wystawę stałą w Starej Synagodze⁷⁸⁸. Moment był właściwy, a wydarzenie wpisało się w proces odzyskiwania pamięci o żydowskim dziedzictwie Polski. Jak pokazują zestawienia frekwencyjne, Stara Synagoga w ciągu krótkiego czasu stała się liderem frekwencyjnym w Muzeum, detronizowanym jedynie w miesiącach zimowych przez pokonkursowe wystawy Szopek Krakowskich lub okazjonalnie przez pojedyncze wstawy czasowe⁷⁸⁹. W kolejnych latach, oprócz udostępniania wystawy stałej (wymagającego coraz większego zaangażowania), Muzeum skupiało swoje działania na utrzymywaniu budynku w dobrej kondycji technicznej i dbałości konserwatorskiej o jego zabytkowe wyposażenie. W roku 1983 wykonano w Bożnicy remont CO. W połowie l. 80 tych odnowiono zewnętrzne detale architektoniczne, w tym dekoracyjny i charakterystyczny ganek kolumnowy od strony

⁷⁸⁴ Ostatnim akordem tego procesu było podpisanie 15 kwietnia 2008 r. czterostronnego porozumienia zawartego pomiędzy Gminą Miejską Krakowa, Województwem Małopolskim, Muzeum Historycznym m. Krakowa i Ośrodkiem Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora Cricoteka. Na mocy tego porozumienia 193/1000 części pałacu zostały przejęte przez Gminę Miejską Krakowa, która w dniu 31 grudnia 2009 r. na mocy umowy użytkowania przekazała je Muzeum Historycznemu m. Krakowa. Stało się to 57 lat od czasu gdy w Jerzy Dobrzycki pierwszy raz podjął starania o to aby pałac Krzysztofora stał się siedzibą Muzeum.

⁷⁸⁵ Por. rozdział IV.3. „Accrescere. 1962 – 1975” niniejszej pracy

⁷⁸⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1977 – 1979, npg. Plan pracy oddziału Dzieje i Kultura Żydów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1978

⁷⁸⁷ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1979 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁸⁸ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁸⁹ Por. VI.6. Aneks nr 6. Zestawienia rocznych frekwencji w Muzeum Historycznym m. Krakowa

ul. św. Józefa⁷⁹⁰. W 1988 poddano konserwacji malowidła ściennie zachowane w dużych fragmentach w dawnej południowej Sali kobiet⁷⁹¹. W 1991 r. prace konserwatorskie objęły szafę ołtarzową, portal głównego wejścia do modlitewni oraz kamienną skarbone⁷⁹². Niezależnie od tego, od 1989 r. w północnej Sali Kobiet wdrożony został program towarzyszących wystawie stałej, wystaw czasowych⁷⁹³, które (m.in.) były wydarzeniami towarzyszącymi corocznego Festiwalu Kultury Żydowskiej.

Idea zrealizowania Muzeum Książki (Muzeum Drukarstwa) jawi się w dziejach Muzeum jako najbardziej efemeryczna i uboga w sukcesy. Pojawia się ona jako alternatywny element programowy już w okresie dyrektury Jerzego Dobrzyckiego. Uzasadnione plany powiązania tej idei z słynną oficyną introligatorską Roberta Jahody na ul. Gołębiej 4, datują się od roku 1967, ale kłopoty w uzgodnieniu sposobu funkcjonowania tutaj oddziału Muzeum, opisane w poprzednim rozdziale, nie rokowały dobrze dla jej urzeczywistnienia⁷⁹⁴. W rezultacie, na podstawie kruchego porozumienia ze spadkobiercami Roberta Jahody, przy ul. Gołębiej 4 przez długie lata funkcjonował pomocniczy magazyn zbiorów. Różne pomysły na zlokalizowanie wystawy poświęconej dziejom książki w alternatywnej lokalizacji (m. in. w zabudowaniach klasztoru OO Franciszkanów) nie powiodły się. Pomimo zaawansowanych starań w 1976 r. Muzeum ostatecznie otrzymało także odmowę przejęcia Kamienicy Hipolitów na cele Muzeum Drukarstwa⁷⁹⁵. Wobec takiego rozwoju sytuacji, powrócono do pomysłu zorganizowania oddziału przy ul. Gołębiej 4. Możliwość taka otworzyła się po śmierci bezżennego i zmarłego bezpotomnie Roberta Jahody Żółtowskiego (1888 – 1972), jego siostry Zofii Jahody – Broniewskiej (1904 – 1976) oraz jej męża Stanisława Broniewskiego (1900 – 1979), którzy od l. 60 tych wzięli stworzenie w dawnej oficynie introligatorskiej wystawy z prawem do decydowania o jej kształcie⁷⁹⁶. Po ich odejściu, nowi właściciele kamienicy podjęli decyzję o wynajmie na rzecz Muzeum jej części w oficynie, w której pomieszczony był warsztat. W 1980 r. przechowywane tam zbiory (głównie powiązane tematycznie z tematyką drukarstwa i introligatorstwa) przeniesiono z ul. Gołębiej do magazynu w Krzysztoforach⁷⁹⁷ przystępując do zorganizowania na bazie dawnej oficyny

⁷⁹⁰ E. Duda, *Stara Synagoga na krakowskim Kazimierzu*, (W:) „Krzysztoforzy” t. 20 r. 1998, s. 48

⁷⁹¹ Tamże

⁷⁹² Tamże

⁷⁹³ Por. VI.3. Aneks nr 3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁹⁴ Por. rozdział IV.3. „Accrescere. 1962 – 1975” niniejszej pracy

⁷⁹⁵ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 21, Sprawozdanie z Planu pracy na rok 1976 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁷⁹⁶ Por. rozdział IV.3. „Accrescere. 1962 – 1975” niniejszej pracy

⁷⁹⁷ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy za rok 1980 działu Drukarstwa, Introligatorstwa i Prasy Krakowskiej

introligatorskiej wystawy stałej. W dniu 1 sierpnia 1982 r. została ona otwarta przy czym już jej tytuł: „Oficyna introligatorska Roberta Jahody”, świadczył o tym, że wystawa skupiona była na dorobku jednej pracowni rzemieślniczo-artystycznej i odeszła daleko od szerokiej idei Muzeum Książki⁷⁹⁸. Wystawa ta czynna była do roku 1987 (z przerwą na prace remontowe w 1984 r.)⁷⁹⁹, przy frekwencji niewielkiej, wręcz śladowej. Z dniem 1 stycznia 1989 roku ze względu na stan techniczny oficyny wystawę zamknięto. Rok później przy ul. Gołębiej 4 wykonano remont wzmacniający stropy, pozwalający na umieszczenie w tym wnętrzu ciężkich maszyn drukarskich⁸⁰⁰. W 1990 r. oficynę otwarto, ale szybko okazało się, że potrzeby remontowe były znacznie większe, podobnie jak kosztochłonne wymogi konserwatorskie wobec pokazywanych tutaj eksponatów. W 1991 r. wystawę ponownie zamknięto, podejmując jednocześnie decyzję aby pozbyć się oficyny Roberta Jahody jako oddziału. Jego byt prolongowała przez kilka jeszcze lat obietnica wsparcia finansowego udzielona przez Miejskiego Konserwatora Zabytków oraz zapewnienia (w drodze zawartej specjalnej umowy) właściciela budynku o nie zmienieniu wysokości stawki czynszowej⁸⁰¹. Była to jednak bardziej wegetacja niż działalność, bowiem Rada Miasta nie przyznała żadnych środków na zbudowanie w oficynie przy ul. Gołębiej 4 nowej wystawy stałej⁸⁰², a stan techniczny budynku nie pozwalał na jego udostępnienie publiczności. Niestety sytuacja ta nie zmieniła się przez kolejne lata, pomimo tego, że władze Muzeum powoływały się nieustannie na obietnice złożone przez miejskiego konserwatora⁸⁰³. Wobec braku wsparcia w roku 1996 ostatecznie oddział zamknięto i wyprowadzono z niego agendy muzealne⁸⁰⁴.

Kamienica Hipolitów (pl. Mariacki 3), znakomity przykład mieszczańskiego domu, nieskutecznie przymierzana na siedzibę Muzeum Książki po koniec lat siedemdziesiątych (por wyżej), powróciła kilka lat później do planów rozwoju Muzeum, ale w innej koncepcji – Muzeum Wnętrz Mieszczańskich. W 1983 r. Muzeum opracowało program użytkowania

⁷⁹⁸ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 -1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1982

⁷⁹⁹ Por. VI.6. Aneks nr 6. Zestawienia rocznych frekwencji w Muzeum Historycznym m. Krakowa

⁸⁰⁰ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1989 r.

⁸⁰¹ AZMHK 288/2, Sprawozdania z działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za l. 1988 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1991

⁸⁰² AZMHK 288/2, Sprawozdania z działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za l. 1988 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1992

⁸⁰³ AZMHK. 288/2, Sprawozdania z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za l. 1988 – 1993, npg., Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1993 r.

AZMHK 406/20, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1996, s. 1

Kamienicy Hipolitów⁸⁰⁵, a na rok 1984 zaplanowano rozpoczęcie prac projektowo-dokumentacyjnych⁸⁰⁶. W roku 1984 zadanie to podjęło Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków⁸⁰⁷, ale w już 1985 r. pomiędzy Muzeum a PRZ pojawił się jawny konflikt o sposób wykonania remontu, który w tym roku sparaliżował możliwość podjęcia dalszych działań⁸⁰⁸. Na szczęście w 1986 uzgodniono plan remontu i adaptacji kamienicy na cele muzealne⁸⁰⁹. W tej sytuacji Andrzej Szczygieł osobiście zadbał o to, aby znajdujący się w remoncie obiekt wpisać do statutu Muzeum z dnia 4 kwietnia 1986 r. Na wystawę stałą w tym miejscu przyszło czekać jeszcze 17 lat⁸¹⁰. W 1988 r. powołano pracownię wewnątrz mieszczańskich pod kierownictwem Witolda Turdzy, której głównym zadaniem było przygotowanie scenariusza nowej wystawy. O ile sam scenariusz był już praktycznie gotowy na początku lat 90 – tych, o tyle problemem (głównie finansowym) było pozyskanie zbiorów na cele przygotowania tej ekspozycji. Muzeum nie posiadało bowiem w swoich zasobach odpowiedniej ilości domowych sprzętów, a przede wszystkim adekwatnych do poszczególnych epok kompletów mebli. Pomimo ponawianych od 1992 r. wniosków, rada miasta nie przyznawała na ten cel dodatkowych środków⁸¹¹. W 1993 r. Kamienica Hipolitów, dzięki specjalnej dotacji Wojewody Krakowskiego została wykupiona z rąk skarbu państwa stając się hipoteczną własnością Muzeum. Wreszcie w 1994 r. po długim i uciążliwym remoncie ostatecznie ukończono jego realizację⁸¹², a opinia publiczna domagała się jego muzealnego uwieńczenia. Pusty budynek ewokował irytujące i prowokujące pytania o koszty długiego remontu. Wobec tego, że gromadzone „małą łyżeczką” eksponaty wciąż nie pozwalały na zaaranżowanie wystawy stałej, dyrekcja Muzeum zdecydowała o realizacji w odnowionych wnętrzach wystaw czasowych. W ten sposób, Kamienica Hipolitów stała się na pewien czas atrakcyjnym i alternatywnym miejscem realizacji dużych i poważnych wystaw czasowych. Uzasadniał taką drogę działania Waclaw Passowicz w sprawozdaniu za rok 1995 pisząc „Zdając sobie sprawy ze społecznej presji na pokazanie publiczności

⁸⁰⁵ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁸⁰⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1982 – 1985, npg, Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1984

⁸⁰⁷ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania a ich realizacji 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1984

⁸⁰⁸ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1985

⁸⁰⁹ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1986

⁸¹⁰ Wystawę Stałą „Dom Mieszczański” otwarto 18 listopada 2003 r.

⁸¹¹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1992 r.

⁸¹² AZMHK 182/4. Sprawozdania działów i oddziałów za rok 1994, npg., Sprawozdanie z pracy Pracowni Historii Krakowskich Wnętrz Mieszczańskich za 1994 r.

wyremontowanych społecznym sumptem obiektów Muzeum podjęło decyzję o zorganizowaniu tam ekspozycji czasowych, które stworzyły okazję nie tylko poznania prezentowanych tam eksponatów, ale również dały możliwość oglądania pięknych wnętrz Kamienicy Hipolitów⁸¹³. Już w 1993 r. zrealizowano tu wystawę „Bronowice w malarstwie” a w l. 1995/96 na trzech piętrach kamienicy powstała wystawa „Między Hanzą a Lewantem. Kraków Europejskim Centrum Handlu i Kupiectwa”.

W omawianym w niniejszym rozdziale okresie pojawiają się również informacje o zamiarach przekazania pod opiekę Muzeum domu rodziny Rydlów w Bronowicach Małych, tzw. Rydlówki. Ten niezwykle obiekt, miejsce wesela Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny (20 listopada 1900), które stało się dla Stanisława Wyspiańskiego inspiracją do stworzenia arcydramatu „Wesele”, od 1969 r. był udostępniony publiczności. Na podstawie porozumienia z rodziną Rydlów, działało tu „Muzeum Regionalne Młodej Polski – Rydlówka”, zrealizowane według scenariusza Stanisława Waltosia, a prowadzone przez krakowski oddział PTTK. Tymczasem w 1978 r. władze postanowiły przeprowadzić postępowanie prawne – przejęcia Rydlówki przez Skarb Państwa⁸¹⁴. Władza ludowa zamierzała jak widać, w trybie „administracyjno-rozbójniczym” przejąć prywatną własność rodziny Rydlów do czego szczęśliwie nie doszło⁸¹⁵. W l. 80 tych Muzeum zostało zaangażowane w remont innego zabytkowego domu w Bronowicach Małych. W roku 1983 MHK wykonało wymianę pokrycia gontowego Tetmajerówki⁸¹⁶. Opisanie wyżej działania miały związek z planami powstania większego ośrodka muzealnego w Bronowicach Małych. Zadanie to, ostatecznie zarzucone po kilku latach, od 1982 r. prowadził w imieniu Muzeum Henryk Świątek⁸¹⁷

W 1989 r. na fali przemian politycznych likwidacji uległo Muzeum Lenina w Krakowie. Zgodnie z decyzją władz miasta Muzeum Historyczne m. Krakowa przejęło zbiory, pozostały majątek ruchomy Muzeum Lenina, oraz nieruchomości; dom na przedmieściu Zwierzynieckim

⁸¹³ AZMHK 406/19, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1995, s. 1

⁸¹⁴ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Merytoryczny Plan Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁸¹⁵ Historia ta znalazła swój odmienny, zgoła inny, za to szczęśliwy finał. W roku 2014, od prowadzenia Muzeum Regionalnego Młodej Polski odstąpiło PTTK. W dniu 20 listopada 2016 r. dyrektor Muzeum Historycznego m. Krakowa, Michał Niezabitowski podpisał z rodziną Rydlów, reprezentowaną przez Pana Profesora Jana Rydla, porozumienie, w wyniku którego w dniu 20 listopada 2018 r., po przeprowadzonym za środki Gminy Miasta Kraków remoncie, Rydlówka stała się oddziałem Muzeum Historycznego m. Krakowa. Prywatna własność potomków Lucjana Rydla (1870 – 1918) pozostała nienaruszona.

⁸¹⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 – 1985, npg, Plan merytoryczny działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1983

⁸¹⁷ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1980 – 1995, npg, Sprawozdanie z działalności Pracowni Dokumentacji Architektury i Zmian Urbanistycznych m. Krakowa za rok 1982.

przy ul. Królowej Jadwigi 41, w którym w roku 1912 kilka miesięcy mieszkał Włodzimierz Uljanow Lenin⁸¹⁸. Proces przejmowania majątku po likwidowanej instytucji trwał prawie dwa lata. Początkowo Muzeum nie wypracowało pomysłu na wykorzystanie domu przy ul. Królowej Jadwigi. Budynek stał się magazynem, z wyjątkiem poddaszy, gdzie staraniem Jerzego Segdy (1932 – 2015), ostatniego dyrektora Muzeum Lenina zaadaptowano dwa niewielkie apartamenty gościnne, które w nowej sytuacji służyły gościom Muzeum Historycznego m. Krakowa. Jerzy Segda po likwidacji Muzeum Lenina przeszedł do pracy w Muzeum Historycznym m. Krakowa, przejął w zarząd dom przy ul. Królowej Jadwigi jako kierownik. Został On zapamiętany jako sprawny organizator, życzliwy i koleżeński pracownik, gospodarnie opiekujący się nowym obiektem Muzeum. W l. 1991 – 1996 dom ten był częściowo wykorzystywany na siedzibę efemerycznego teatru Ewy Demarczyk, częściowo jako magazyn zbiorów MHK, częściowo wreszcie jako magazyn zbiorów sztuki nowoczesnej Maszy Potockiej⁸¹⁹. W 1996 r. na podstawie umowy podpisanej z radą dzielnicy VII⁸²⁰ powstał tutaj Zwierzyniecki Salon Artystyczny, miejsce gdzie przy finansowym i organizacyjnym wsparciu rady dzielnicy, swoje prace prezentowali artyści zwierzynieccy. Szczególną rolę przy realizacji tej ciekawej i trafionej inicjatywy odegrała Halina Cieślińska Brzeska (1923 – 2004), założycielka Zwierzynieckiego Koła Przyjaciół Sztuk Wszelkich.

Okres dyrektury Sławomira Wojaka to także uwieńczenie (przejściowym jak się okazało sukcesem) otwarcia nowego oddziału w tzw. Domu Śląskim przy ul. Pomorskiej 2, gdzie w l. 1939 – 1945 mieściła się siedziba Gestapo. Związki Muzeum z tym miejscem datują się od roku 1966, kiedy to Tamara Petryk i Hanna Styczyńska, dokonały inwentaryzacji napisów pozostawionych w celach więziennych. Od tego czasu trwały długie i pełne przeszkód starania Muzeum o otoczenie tego miejsca właściwą opieką. Oddział ten ostatecznie powołano z dniem 1 stycznia 1982 r pod nazwą „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939 – 1945”⁸²¹. Choć nie znalazło się to wcześniej w planach pracy, w tym samym roku, 30 września otwarto uroczyste wystawę stałą pod tym samym tytułem⁸²². Pośpiech nie był chyba jednak w tym przypadku dobrym doradcą. Bardzo szybko nastąpiły liczne awarie

⁸¹⁸ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1990

⁸¹⁹ AZMHK 182/4. Sprawozdania działów i oddziałów za rok 1994, npg., Sprawozdanie Jerzego Segdy z realizacji planu pracy.

⁸²⁰ AZMHK406/20, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1996, s. 1

⁸²¹ Dziennik Urzędowy Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 8 stycznia 1982 nr 1, poz. 1, Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa nr 72 z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie zmiany statutu Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

⁸²² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 -1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1982

techniczne, w tym kilkukrotne zalania. Z tego powodu już w l. 1983/84 wystawa ta była otwarta tylko epizodycznie, aby wreszcie w roku 1985 zostać zamknięta na stałe. Po dokonaniu niezbędnych remontów i zmianie koncepcji wystawienniczej oraz tytułu („Kraków 1939 – 1945”), powtórne jej otwarcie nastąpiło w dniu 6 września 1990 r.⁸²³.

W sprawozdaniu Działu Folkloru i Tradycji Miejskich Krakowa za rok 1979, pojawia się lakoniczna informacja o opracowaniu koncepcji zagospodarowania budynku Celestatu przy ul. Lubicz 21 na potrzeby oddziału Muzeum poświęconego obronności Krakowa. Sprawa ta nie była nowa, choć niezwykle przedawniona. Pierwsze bowiem zamiary dot. wykorzystania na cele muzealne tego zabytkowego budynku pochodzą z września 1949 r.⁸²⁴. W 1983 r. opracowano program użytkowy dla Celestatu, nieco na wyrost określając pałacyk jako: „nowo przyznana placówka”⁸²⁵. Wtedy też doszło do widocznej zmiany koncepcji. Idea Muzeum Obronności Miejskiej została zastąpiona ideą upamiętnienia dziejów Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe” w Krakowie. W roku 1984 krakowskie Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków rozpoczęło przygotowanie, w oparciu o sporządzony program użytkowy, dokumentacji technicznej⁸²⁶, a następnie zamierzało przystąpić do remontu budynku. Już jednak w 1985 r. pojawił się impas z powodu przeciągającego się wykwaterowywania z budynku klubu sportowego Olsza⁸²⁷. Choć stan ten nie uległ zmianie w roku następnym⁸²⁸, Celestat wpisano jako oddział MHK do statutu z dnia 4 kwietnia 1986. Remont budynku przeprowadzono ostatecznie w l. 1990 – 1992 r.⁸²⁹. W 1993 r. władze miasta przekazały pierwszą transzę dotacji na wykonanie wystawy poświęconej Bractwu Kurkowemu, ale nie zostały one spożytkowane gdyż zbyt późny „tryb i czas ich przyznania wykluczał taką możliwość”⁸³⁰. Środki przeznaczone na realizację ekspozycji „Z dziejów Bractwa Kurkowego” preliminowane na rok 1994 także nie zabezpieczyły potrzeb wynikających z kosztorysów projektowych, w związku z czym realizację wystawy

⁸²³ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1988 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1990.

⁸²⁴ Por rozdział IV.4. „Libertas. 1945 – 1949” niniejszej pracy.

⁸²⁵ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1982 – 1985, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁸²⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1982 – 1985, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1984

⁸²⁷ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1985

⁸²⁸ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1986

⁸²⁹ AZMHK 288/2, Sprawozdania z działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za l. 1988 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1992

⁸³⁰ AZMHK. 288/2, Sprawozdania z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za l. 1988 – 1993, npg., Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1993 r.

przesunięto na rok następny⁸³¹. W sprawozdaniu za rok 1995, w którym znowu czytamy o niezrealizowaniu wystawy stałej, Waclaw Passowicz z nutą irytacji napisał: „Realizacja zadań jest uzależniona nie od gotowości merytorycznej lecz od stanu posiadanych środków (...) Merytorycznie Muzeum jest przygotowane do podjęcia obu tematów (tym drugim tematem była wystawa w Kamienicy Hipolitów – przyp. aut.), stan ich zaawansowania można uznać za 100%. Dla „Celestatu” wykonane są nawet makiety pokazujące kształt przyszłej ekspozycji – niestety jak to stwierdzono wyżej obecny kształt budżetu Muzeum nie pozwala na ostateczne zamknięcie obu zadań⁸³². Wreszcie w 1996 r. w oparciu o pozyskaną dotację wykonano aranżację wystawy⁸³³, wyznaczając otwarcie nowego oddziału na I kwartał 1997 r.⁸³⁴. Kuratorem powstającej wystawy była Dr. Grażyna Lichończak – Nurek, projekt plastyczny przygotował Roman Kurzawski. Godzi się wreszcie wspomnieć, że duże zasługi dla urzeczywistnienia idei powstania tego oddziału Muzeum położył Prezes Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe” w Krakowie w l. 1993 – 2002, Zdzisław Maj (1934 – 2019).

W 1987 r. ujawniły się nieszczelności płyty Rynku Gł. wokół Wieży Ratuszowej, powodujące zamakanie piwnic. Doraźnie założone warstwy izolacyjne⁸³⁵ nie rozwiązały problemu, któremu zaradzono dopiero w wyniku prac podjętych w do 1989 r.⁸³⁶. W 1990 r. doszło do istotnej zmiany formuły udostępniania Wieży Ratuszowej. Ze względu na złe warunki konserwatorskie, zlikwidowano znajdującą się od l. 60 –tych na I piętrze budynku wystawę „Pamiętki władz miejskich”. W 1991 r. z inicjatywy Marii Zientary zrealizowano tam ambitny program wystaw sztuki współczesnej, który przyjął formułę cyklu pt. „Z pracowni naszych artystów”. Tym sposobem dawna kaplica rajców miejskich stała się galerią artystyczną⁸³⁷. Drugie piętro wieży zostało zamknięte, a trzecie piętro pełniło funkcję punktu widokowego. W 1992 r. na tej kondygnacji otwarto wystawę „Rynek krakowski w fotografii”, która dobrze korespondowała z widokiem rynku oglądanym z tej perspektywy⁸³⁸. Wykazy frekwencji pokazały jednoznacznie, że zmiana tej formuły wpłynęła w istotny sposób na

⁸³¹ AZMHK 406/18, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1994, s.

⁸³² AZMHK 406/19, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1995, s. 1

⁸³³ AZMHK 406/20, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1996, s. 1

⁸³⁴ Wystawę w Celestacie pt. „Z dziejów Bractwa Kurkowego” otwarto w dniu 21 czerwca 1997 r.

⁸³⁵ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1987 r.

⁸³⁶ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1988 r.

⁸³⁷ Szerzej o tym cyklu por. rozdział V.2. „Historia Dobrze opowiedziana. Działalność wystawiennicza MHK” niniejszej pracy.

⁸³⁸ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1992 r.

zmniejszenie wizyt zwiedzających na wieży. Z drugiej strony nowa formuła zbliżyła Muzeum do krakowskiego środowiska plastycznego, a dzięki temu umożliwiła zbudowanie ciekawej kolekcji sztuki współczesnej pochodzącej z darów prezentowanych na wystawach artystów.

Ostatnim akcentem polityki lokalowej Muzeum, realizowanej w okresie omawianym w niniejszym rozdziale, był zwrot OO Franciszkanom Konwentualnym sali refektarzowej, co nastąpiło w dniu 4 lipca 1990 r. Ze źródeł wynika, że Muzeum nie przewidywało zwrotu tej przestrzeni, skoro jeszcze w roku 1988 dokonano malowania całej, blisko mierzącej blisko 200 m² sali⁸³⁹. Obecność Muzeum w tej klasztornej przestrzeni (1967 – 1990) jest oczywiście jedną z kresek do historii relacji państwo – kościół w dobie PRLu. Z drugiej strony warto pamiętać o wielu wartościowych wydarzeniach kulturalnych, które za sprawą pracowników MHK zostały tam zrealizowanych⁸⁴⁰.

Relacje z TMHiZK

Po opisanym w poprzednim rozdziale zwrocie przez Muzeum części parterowej kamienicy TMHiZK otrzymało wygodne zaplecze dla swej działalności biurowej, a nawet podjęło w oparciu o tę powierzchnie działalność odczytową. O ile jednak w Muzeum istniało przekonanie, że jest to rozwiązanie dla obu stron optymalne, o tyle w łonie TMHiZK uważano je za czasowe, uważając za zasadne kontynuowanie starań o przejęcie całego budynku. Pomimo tej „politycznej” rozbieżności racji stanu, relacje z TMHiZK za dyrektury Sławomira Wojaka uległy widocznemu ociepleniu. Dyrektor Muzeum dbał o kulturę wzajemnych relacji, a prezes TMHiZK – Wiesław Bieńkowski, przyjął stałe członkostwo w konkursie na najpiękniejszą szopkę krakowską. Od 1978 r. obie organizacje wspólnie realizowały konkurs „Ocalić od Zapomnienia”⁸⁴¹, a od 1983 r. Grażyna Lichończak została sekretarzem TMHiZK⁸⁴² przyczyniając się do zacieśnienia wzajemnych związków. Po roku 1980 i przemianach politycznych, które obudziły aktywność wielu organizacji społecznych, dążenie TMHiZK i jej nowego prezesa Jerzego Wyrozumskiego (1930 – 2018) do odzyskania swojej własności stały się systemowe i kategoryczne, nie spotkały się jednak ze zrozumieniem ze strony dyrekcji MHK. Niestety nadto w roku 1986 w treści wprowadzonego w życie w dniu 4 kwietnia nowego statutu Muzeum pojawił się mało fortunny zapis

⁸³⁹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1988 r.

⁸⁴⁰ Por. IX.3. Aneks nr 3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁸⁴¹ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1978

⁸⁴² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa

informujący że siedzibą III Oddziału jest „Kamienica Krauzowska”⁸⁴³. Taka lekcja tej nazwy nie mogła być rozpoznana inaczej niż jako intencja Muzeum odcięcia tej substancji od woli Klemensa Bąkowskiego, testatora nieruchomości na rzecz TMHiZK. Muzeum nie zamierzało i nie przewidywało najwyraźniej oddania TMHiZK całej kamienicy skoro jeszcze w 1988 r. dokonano całościowego remontu dachu oraz malowanie klatki schodowej i konserwacje wrót i krat⁸⁴⁴. W roku 1989 dokonano remontu pieca koksowo węglowego oraz odmalowano sale na I p. budynku⁸⁴⁵. Tymczasem na fali postępujących przemian politycznych w dniu 26 Września 1989 r. Wydział TMHiZK powołał komisję, w skład której weszli; Jerzy Wyrozumski (prezes TMHiZK) Jacek Purchla i Andrzej Fischinger (wiceprezesi) oraz były prezes Wiesław Bieńkowski. Zadanie komisji miało doprowadzić do odzyskania kamienicy z rąk Muzeum do końca 1990 r.⁸⁴⁶. Już pierwsze działania wdrożone przez komisję, polegające na skokowej podwyżce czynszu dla Muzeum za wynajem pomieszczeń w kamienicy przyniosło szybką reakcję. Dyrektor Muzeum Andrzej Szczygieł po krótkiej analizie doszedł bowiem do przekonania, że dla finansów instytucji udźwignięcie kosztów tej podwyżki nie jest możliwe⁸⁴⁷. Uprzedzając zatem kolejne działania TMHiZK w dniu 26 lutego 1990 r. skierował pismo do Jerzego Wyrozumskiego, informując Go o gotowości do zwrotu kamienicy do końca marca⁸⁴⁸. Krok ten – motywowany oczywiście chęcią skrócenia okresu za który Muzeum będzie uiszczać czynsz – był logiczny z punktu widzenia instytucji, ale jednocześnie stanowił zaskoczenie dla władz TMHiZK i wywołał irytację. Na domiar złego, naprędce prowadzona „ewakuacja” Muzeum z kamienicy Bąkowskiego spowodowała, że do zwrotu była ona przygotowana niewłaściwie. Pomieszczenia były brudne, nie brakowało w nich porzuconych elementów dawnej wystawy, których uprzątnięcie obciążało Towarzystwo. Nic dziwnego, że w temperaturze aktywowanego tą drogą sporu, ze strony TMHiZK padł krzywdzący wobec Muzeum zarzut, że „kamienica była niewłaściwie eksploatowana przez poprzedniego właściciela”⁸⁴⁹. Ponieważ w Muzeum pracowało wówczas wielu pracowników pamiętających jeszcze osobisty stosunek do tej kamienicy Jerzego

⁸⁴³ AZMHK 475/1, Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986, s. 121, Statut Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 4 kwietnia 1986 r.

⁸⁴⁴ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1988 r.

⁸⁴⁵ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1989 r.

⁸⁴⁶ G. Lichończak, *Kronika TMHiZK w okresie III 1989 – III 1990*, w: „Rocznik Krakowski” nr. 57: 1991, s. 215 - 216

⁸⁴⁷ J. Salwiński, *Kamienica przy ul. św. Jana 12 matiecznikiem Muzeum Historycznego m. Krakowa*, w: „Dom Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przy ul. św. Jana 12, Kraków 2013, s. 142

⁸⁴⁸ AZMHK, pismo dyrektora Andrzeja Szczygła do Jerzego Wyrozumskiego z dnia 26 lutego 1990 r., npg

⁸⁴⁹ J. Duda, *Kronika Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w okresie marzec 1990 – marzec 1992*

Dobrzyckiego i jego zespołu, zarzut ten został źle odebrany. Ostatecznie w dniu 31 marca 1990 r. odbyło się protokolarne przekazanie przez Muzeum całego budynku. Nieprzyjemna sytuacja, jak towarzyszyła temu procesowi spowodowała, że ze strony Muzeum dokonał tego aktu Stanisław Mrocza, zastępca dyrektora ds. administracyjnych, a ze strony Towarzystwa wiceprezes Jacek Purchla⁸⁵⁰. Dopiero zmiany na stanowiskach kierowniczych w Muzeum doprowadziły w następnej dekadzie do ocieplenia relacji pomiędzy Muzeum i Towarzystwem.

Lata 1976 – 1996 odegrały istotną rolę w dziejach Muzeum. Sądząc z wymowy samych mierników, tak postawiona teza może wydawać się tezą na wyrost. Dynamika wzrostu instytucji, mierzona różnymi wskaźnikami, nie dorównuje przecież tej, którą charakteryzował okres wcześniejszy. Podobnie, dynamika wzrostu następnych dwóch dekad była nieporównywalnie wyższa. W omawianym okresie pojawiły się jednak pierwsze czynniki wskazujące kierunki rozwoju na przyszłość. Choć nie widać ich jeszcze w wynikach, widzi i ocenia je historyk w dokumentach programowych oraz w sprawozdaniach. Za najważniejsze z nich, wypada uznać powrót do pracy na rzecz odrodzonego samorządu, oraz budowa relacji społecznych z nowymi siłami i organizacjami społecznymi, powstającymi jako efekt transformacji ustrojowej. Trzecim czynnikiem, było pojawienie się „na horyzoncie” perspektywy europejskiej, która już kilka lat później stała się jedną z dominant programowych Muzeum. Zauważyć wreszcie trzeba pierwsze – skromne, a może wręcz ubogie – kroki na drodze do cyfryzacji. Zasadnym jest pytanie czy tempo przyjętych zmian, szczególnie technologicznych oraz budujących pozycje Muzeum na arenie międzynarodowej było adekwatne do możliwości? Wydaje się, że nie. Podobnie, konsekwencja budowy własnego programu i własnej – nowej marki, wyraźnie osłabiana była konfliktem ujawniającym się pomiędzy antykomunistyczną retoryką nowych władz miejskich i nomenklaturą proveniencją zarządu instytucji. Wnikliwe wejrzenie w najnowsze dzieje instytucji nie pozwala pominąć tej konstatacji, jednocześnie zastrzegając, że nie ewokuje to surowej oceny działalności Muzeum w omawianym okresie, która szczególnie na tle ówczesnej kondycji muzealnictwa polskiego skłania raczej do oceny pozytywnej.

⁸⁵⁰ TMHiZK, Administracja budynku przy ul. św. Jana 12 w l. 1956 – 1993, npg. Protokół przekazania pomieszczeń użytkowanych dotychczas na cele muzealne w budynku przy ul. Św. Jana 12

V. Kluczowe obszary działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa

V.1. *Pokaż mi, a będę umiał....* działalność edukacyjna MHK

Materiały źródłowe dotyczące działalności edukacyjnej Muzeum Historycznego m. Krakowa należą do najobfitszych w archiwum zakładowym instytucji, a sprawozdania komórek oświatowych, odpowiedzialnych za tę działalność, umieszczone zostały w odrębnych jednostkach. Wielość form edukacyjnych i szczególnie bogate doświadczenie Muzeum na tym polu, pozwala na sformułowanie postulatu badawczego dotyczącego powstania osobnego opracowania poświęconemu wyłącznie działalności edukacyjnej MHK⁸⁵¹. Jako kierownik Działu Naukowo – Oświatowego w l. 1996 – 2003, jestem dodatkowo świadomy znaczenia tej aktywności, której rzecz jasna nie mogę samodzielnie oceniać⁸⁵². Biorąc pod uwagę wyżej określony postulat, oraz założony zakres chronologiczny niniejszej pracy (do 1996 r.) zmuszony jestem zaznaczyć, że o ile cała praca ma charakter syntezy, o tyle niniejszy rozdział ma charakter syntezy szczególnej i podejmuje próbę scharakteryzowania najważniejszych wątków, trendów i zdarzeń mając na celu ich umiejscowienie w dziejach całej instytucji.

Jakkolwiek Muzeum Historyczne m. Krakowa powstało 31 maja 1899 r., to jego usytuowanie formalne jako działu Archiwum Akt Dawnych, brak wydzielonych kadr, a co najważniejsze własnej lokalizacji, spowodowały, że systemowa działalność edukacyjna została zainicjowana dopiero wraz z wyodrębnieniem MHK ze struktur Archiwum w 1945 r. Już na etapie przygotowania dokumentów programowych dla przyszłej instytucji, we wniosku Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki dot. ustanowienia Muzeum Historycznego m. Krakowa skierowanego do władz miasta czytamy w par. 2, że rolą muzeum jest „rozniecać (...) wśród mieszkańców, a zwłaszcza młodzieży, przywiązanie i miłość do miasta”⁸⁵³. To ideowe i misyjne przesłanie dopełnił praktyczny zapis w par. 3 tego dokumentu wedle którego muzeum powinno posiadać „(...) salę przeznaczoną na czytelnice, odczyty i zebrania

⁸⁵¹ W tej sprawie por. Passowicz W., *Uwagi na temat działalności oświatowej Muzeum Historycznego m. Krakowa*, (w:) „Krzysztofor” t. 11, r. 1984, s. 79

⁸⁵² Pierwsze kroki w tym kierunku wykonali niewątpliwie; K. Kaczmarczyk, *Muzeum otwarte na edukację. Uwagi na temat działalności edukacyjnej oraz jej roli w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa w latach 2004-2013*, w „Krzysztofor” t. 32 r. 2015 s. 415; Ł. Walas, *Impreza muzealna formą działalności edukacyjnej – rozważania na przykładzie działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w ramach obchodów jubileuszu 750. rocznicy lokacji Krakowa*, (w:) „Krzysztofor” t. 26, r. 2008, s. 173; J. Zinkiewicz, *Miejsce i rola rekonstrukcji historycznych w muzeum*, (w:) „Krzysztofor” 34/2016, s. 371

⁸⁵³ AZMHK. 1/258, s.45. Por. Aneks nr IX, załączniki źródłowe

naukowe(...)»⁸⁵⁴. W ten sposób miejski ustawodawca zadbał u progu samodzielnej działalności muzeum o niezbędne narzędzia dla podjęcia działań o profilu edukacyjnym. W pierwszym statucie MHK uchwalonym 18 grudnia 1945 r. zadania edukacyjne zostały ujęte szerzej, w charakterystycznym dla swego czasu stylu. Muzeum zatem „Rozwija działalność w kierunku budzenia i pogłębienia wśród mieszkańców Krakowa, a zwłaszcza młodzieży, zainteresowania dla jego przeszłości i zabytków, wycucia jego piękna, oraz przywiązania i kultu dla miasta»⁸⁵⁵. Rok później, gdy wobec uwag Ministra Kultury i Sztuki do uchwalonego statutu, Zarząd Miasta dokonał w jego treści korekty, w par. 2 (pkt b) statutu zapisano, że muzeum ma spełniać rolę „czynnej placówki (...) oświatowej, dążącej do (...) szerzenia wiedzy o dziejach i kulturze miasta, oraz wywierania wpływu na zachowanie roli i charakteru Krakowa, tudzież na przyszły jego rozwój, zgodnie z jego dziejowymi tradycjami»⁸⁵⁶. Z uznaniem trzeba zauważyć nowoczesność i dalekowzroczność tak zredagowanej misji edukacyjnej, która łączy przeszłość z przyszłością wskazując cele rozwojowe widziane z perspektywy całego miasta. Statut przewidywał też konkretne narzędzia jakimi powinno posługiwać się Muzeum, a to organizowanie odczytów⁸⁵⁷ oraz wydawanie reprodukcji dzieł sztuki jako pomocy naukowych⁸⁵⁸. Śledząc aktywność MHK na polu edukacyjnym można śmiało stwierdzić, że od zarania samodzielnej działalności stanowiła ona priorytet instytucji, choć w późniejszych latach zdarzały się okresy, gdy do działalności podchodzono z mniejszą uwagą. Zważywszy, że w roku 1946 w Muzeum pracowali jedynie Jerzy Dobrzycki (od czerwca) i Jan Pachoński (od września) oraz stróż (od grudnia), rok ten nie zaowocował żadnymi doświadczeniami edukacyjnymi, pomijając aktywność obu dyrektorów podejmowaną we współpracy z TMHiZK (o czym niżej). Dlatego pierwsze działania edukacyjne Muzeum trzeba wiązać z jego pierwszą wystawą pt. „Kraków dawny i wczorajszy”, która w dniach 25 czerwca – 31 grudnia 1947 r. odbyła się w kamienicy przy ul. św. Jana 12, a pierwszymi „edukatorami” oprowadzającymi po tej wystawie byli właśnie Jerzy Dobrzycki i Jan Pachoński. Kolejne wystawy realizowane przez Muzeum były w oczywisty sposób przestrzenią służącą potrzebom dydaktycznym. Niezależnie od tego, już w grudniu 1947 r. Muzeum zadecydowało, aby jedną z sal domu pod Krzyżem, o który równolegle zabiegano, przeznaczyć *pro futuro* na cele odczytowe. W tym celu do władz miasta złożono wniosek inwestycyjny opiewający na kwotę 120 000 zł, za które to środki

⁸⁵⁴ Tamże s. 46

⁸⁵⁵ AZMHK. 1/258, s. 69. Por. Aneks nr IX, załączniki źródłowe

⁸⁵⁶ AZMHK. 1/258, s. 75

⁸⁵⁷ Tamże, par. 3, pkt e, s. 77

⁸⁵⁸ Tamże, par. 3, pkt i, s 77

zamierzano kupić nowoczesny projektor (epidiaskop). Ujawnia się tutaj temperament Jerzego Dobrzyckiego, gawędziarza, pioniera działalności przewodnickiej po Krakowie, nauczyciela i popularyzatora historii⁸⁵⁹, który u progu samodzielności Muzeum podjął starania o zabezpieczenie narzędzi dla takiej właśnie działalności. O zakupie epidiaskopu, bądź też o jego pożytecznej działalności nic w następnych latach nie wiadomo, natomiast salę w Domu pod Krzyżem dla działalności oświatowej udało się wygospodarować dopiero w 1950 r. Była nią tzw. gotycka kaplica na parterze, która niezależnie od swojej wartości zabytkowej, stanowiła mało komfortowe, mierzące 31 m² prowizorium. Prowizorium, które trwało długo, bo aż do 1968 r.⁸⁶⁰. Rok wcześniej, 17 marca 1967 r., odczytem Jadwigi Klepackiej na sesji Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich, zainaugurowała edukacyjny rozdział w swojej historii sala Baltazara Fontany w pałacu Krzysztofory⁸⁶¹. Reprezentacyjny charakter tego wnętrza skutkował jednak tym, że było ono raczej wykorzystywane jako przestrzeń recepcyjna. Dla celów edukacyjnych zabezpieczono w tej sytuacji salę na parterze – pierwszą w układzie amfiladowym od strony Rynku Głównego. Po otwarciu 21 lica 1979 r. wystawy stałej, graniczyła ona z kasą i salą legend i tradycji. Uzyskała ona wówczas ciekawe i funkcjonalne zarazem wyposażenie, w postaci składanych, obitych zieloną skórą foteli kinowych i drapowanych zielonym pluszem obramień okiennych. Tym samym swoją stylistyką sala odczytowa nawiązała do wystawy stałej, zaprojektowanej ansamblowo przez Andrzeja Pawłowskiego. Służyła ona swoim celom aż do 1990 r. W tym roku bowiem, wobec konieczności zwrotu OO. Franciszkanom Konwentalnym sali refektarzowej przy ul. Franciszkańskiej (4 lipca), dyrekcja Muzeum musiała znaleźć inną przestrzeń dla realizowania wystaw czasowych. Powrócono zatem do idei wykorzystywania na ten cel amfiladowych komnat na parterze pałacu Krzysztofory, jak to już praktykowano na przełomie l. 60/70. Wiązało się to z koniecznością likwidacji sali odczytowej w tej lokalizacji. Znalaziono dla niej nowe miejsce, dokładnie nad nią, na II piętrze pałacu. Możliwość taka otworzyła się, bowiem równolegle w 1990 r. zakończono dyslokację magazynu zbiorów z II piętra na ul. Jagiellońską. Nowa sala odczytowa wyposażona była w te same składane krzesła kinowe, które niestety były już mocno zużyte. Służyły mimo to instytucji przez kolejną dekadę. Pozyskanie przez Muzeum nowego i daleko

⁸⁵⁹ K. Winiarczyk, *Nie od razu będziesz przewodnikiem. Zasługi Jerzego Dobrzyckiego na polu tworzenia kadry przewodników po Krakowie*, „Krzysztofory”, t. 31, Kraków 2013, s. 195.

⁸⁶⁰ AZMHK. 64/1 Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Protokół z narady pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa w dniu 31 grudnia 1968 r. Plany i sprawozdania roczne, npg. Sprawozdanie K – 1 – M z działalności Muzeum za rok 1968

⁸⁶¹ AZMHK. 64/1, Plany i sprawozdania roczne komórek org. MHK za rok 1967, s. 99, Sprawozdanie z pracy wykonanej w marcu i kwietniu 1967 r.

bardziej przestronnego zaplecza edukacyjnego w skrzydle zachodnim pałacu należy już do kolejnego rozdziału dziejów Muzeum, wychodzącego poza zakres niniejszej pracy⁸⁶².

Powracając do przełomu lat 50-tych, nacechowanych jak wiadomo intensywną, ideologiczną indoktrynacją stalinowską, musimy zauważyć, że w nurt ten *nolens volens* wpisać musiały się wszelkie byty instytucjonalne. Nie ominęło to także Muzeum, którego pracownicy od 1949 r. wygłaszali odczyty w tzw. „Czerwonych Kącikach”, na terenie Nowej Huty w fabrykach i szkołach. W l. 1949 – 1954 wygłoszono 136 takich odczytów przy przeciętnej frekwencji 50 słuchaczy⁸⁶³. Od 1951 roku Muzeum organizowało też zajęcia w świetlicach pracowniczych, hotelach robotniczych i w domach młodzieżowych, niwelując „przepaści klasowe”, ucząc np. o „rodzajach stylów w budownictwie i zabytkach sztuki krakowskiej”⁸⁶⁴. Niewątpliwie należy docenić pożytki społeczne jakie z tej pracy płynęły, niezależnie do tego, że jak wyraźnie zaznaczono, wszelkie pogadanki w świetlicach były zatwierdzane przez Wydział Propagandy KW PZPR⁸⁶⁵. Sądząc z zachowanych tematów tych pogadanek, kadry Muzeum konsekwentnie próbowały – z sukcesem – łączyć wodę z ogniem przemycając treści mieszczańskie i obywatelskie. I tak np. oprócz groźnie brzmiącej w tytule pogadanki pt. „Cechy i walka klasowa w średniowiecznym Krakowie”, pojawiają się i inne; pt. „Wygląd Średniowiecznego Krakowa” oraz „Z życia żaków krakowskich”⁸⁶⁶. W kwietniu 1951 r. odczytów takich wygłoszono łącznie 7 dla 540 słuchaczy, jak zaznaczono w 100% robotników⁸⁶⁷. Koordynacją tej działalności zajmowało się Biuro Oświatowo Społeczne, powołane w 1951 r., obsadzone jednoosobowo w 1952 r. i do roku 1958 prowadzone przez Celina Bąk⁸⁶⁸. Odrębną kategorię stanowiły odczyty publiczne, organizowane wspólnie z Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, których w l. 1946 – 1954 przeprowadzono łącznie 225, zazwyczaj w auli głównej PAU przy ul. Sławkowskiej 17 lub w siedzibie Muzeum Przemysłowego (obecnie aula ASP, ul. Smoleńsk 9). O ile liczba

⁸⁶² W dniu 31 października 2014 r. udostępniono po generalnym remoncie zachodnie skrzydło pałacu Krzysztofory. W ramach realizacji tego projektu pozyskano dwie sale edukacyjno – warsztatowe na parterze budynku, oraz wielofunkcyjną salę audytoryjną dla 200 osób. Sala ta pokryta została miedzianym dachem i na pamiątkę nazwy Krakowa w gronie miast hanzeatyckich (dom miedzi – kupferhause) tak została nazwana. Remont został zrealizowany wg. projektu Marka Cempla pod nadzorem Adama Świerza, zastępcy dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa.

⁸⁶³ AZMHK. 1/181, s. 93. Muzeum Historyczne m. Krakowa 1945 - 1954

⁸⁶⁴ AZMHK. 1/178, s. 279. Sprawozdanie z działalności oświatowej w Muzeum Historycznym m. Krakowa za II półrocze 1951 r.

⁸⁶⁵ AZMHK. 1/178, s. 283. Sprawozdanie z działalności instruktora społeczno-oświatowego za miesiąc luty 1951 r., w Muzeum Historycznym. M. Krakowa.

⁸⁶⁶ AZMHK. 1/178, s. 287. Sprawozdanie z działalności instruktora społeczno-oświatowego w Muzeum Historycznym m. Krakowa za miesiąc marzec 1951 r.

⁸⁶⁷ AZMHK. 1/178, s. 317. Sprawozdanie z pracy społeczno-oświatowej na terenie Muzeum Historycznego m. Krakowa za miesiąc kwiecień 1951 r.

⁸⁶⁸ Por. Aneks nr IX. „Zestawienie oddziałów, działów i pracowni MHK wraz z ich kierownikami”

wyłoszonych odczytów nie budzi wątpliwości, o tyle sprawozdawana frekwencja już tak. Jest bowiem wątpliwe i mało wiarygodne, że odbywały się one przy obecności średnio 300 słuchaczy na każdym odczycie (!!)⁸⁶⁹. W zestawieniu tym najwyraźniej traktowano odczyty naukowe TMHiZK jako zadanie wspólne z działaniami MHK, co można wybronić zważywszy, że Jerzy Dobrzycki programował i organizował te odczyty jako jednocześnie v-ce prezes towarzystwa.

Współpraca na polu oświatowym z wyższymi uczelniami rozpoczęła się w 1949 roku. Od tego roku vice dyrektor Jan Lubicz Pachoński prowadził zajęcia ze studentami Uniwersytetu Jagiellońskiego „na podstawie muzealnych materiałów”⁸⁷⁰. Studenci stali się też stałymi bywalcami muzealnej biblioteki, zorganizowanej po 1949 r. w Domu od Krzyżem.

Wraz z uruchomieniem w budynku przy pl. Św. Ducha Sali odczytowej pojawiły się cykliczne wykłady naukowo-oświatowe. W latach 50 –tych i 60 – tych organizowano zazwyczaj cztery do pięciu wykładów w miesiącu⁸⁷¹ (średnio 60 wykładów rocznie). Do ich wygłaszania zapraszani byli często zewnętrzni pracownicy naukowcy, a tematyka z roku na rok była podobna, tworząc w skali roku coś w rodzaju kursu wiedzy o Krakowie. Wśród zapraszanych do wygłaszania odczytów osób spotykamy najwybitniejszych luminary krakowskiej i polskiej nauki. Jedynie dla przykładu można wymienić: Henryka Barycza, Janinę Bieniarzównę, Jana Dąbrowskiego, Tadeusza Dobrowolskiego, Franciszka Kleina, Zofię Kozłowską-Budkową, Józefa Lepiarczyka, Józefa Mitkowskiego, Halinę Pieńkowską, Mariana Plezię, Ks. Bolesława Przybyszewskiego, Danutę Rederową, Romana Reinfussa, Mariana Tyrowicza. Odczyty takie trwały zazwyczaj ok. 2 godzin i połączone były z dyskusją oraz każdorazowo odbywały się z wykorzystaniem przeźroczy⁸⁷². Zazwyczaj powtarzane były kilkakrotnie w skali roku ciesząc się różną popularnością. Sądząc po materiale sprawozdawczym szczególnym powodzeniem cieszyły się wykłady o dawnych warunkach Krakowa oraz komplementarne wykłady o krakowskiej architekturze. Tematy te np. w roku 1956 wygłaszane były łącznie po 11 razy⁸⁷³.

Nową formą działalności oświatowej, która rozwija się od 1953 roku są tzw. wystawy oświatowe. Co ciekawe ich tematy nie zawsze miały charakter propagandowy, a nawet – jak wolno mniemać – zawierały ukryte przed cenzurą treści, jak np. wystawa „Pomniki

⁸⁶⁹ Tamże

⁸⁷⁰ AZMHK. 1/177, s. 128. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w r. 1949.

⁸⁷¹ AZMHK. 1/179, s. 65. Odczyty organizowane przez muzeum w 1954 r.

⁸⁷² Tamże

⁸⁷³ AZMHK. 1/179, s. 87. Odczyty 1956

zabytkowej architektury na ziemiach Ukrainy Radzieckiej” lub „Malarstwo ukraińskie w XIX i XX w.”, zdają się budować narrację kresową, co w zawołowanej formie było możliwe po 1956 r.⁸⁷⁴. Wystawy te umieszczane w różnych miejscach (szkoły, kluby, świetlice, zakłady pracy) miały niewątpliwie swoje oddziaływanie i jak wynika ze sprawozdań, stanowiły jedną z form działalności Muzeum do pocz. l. 80 – tych. Praktyczne ich oddziaływanie i znaczenie jest szalenie trudne do oceny. Ze sprawozdań wynika, że wystawy takie – zazwyczaj w formie zdjęć i tekstów oprawionych w ramki lub naklejonych na tekturę – były wypożyczane podmiotom zewnętrznym, które wraz ze zwrotem wypożyczonych materiałów przekazywały rodzaj informacji statystycznych dot. np. ich oglądalności. Dane te budzą ogromne wątpliwości, często są zaokrąglone lub opatrzone skrótem „ok.” (około). Same wystawy, jako materiał pomocniczy i ze swej natury nietrwały, nie ulegały archiwizacji, w związku z czym nie zachowały się do naszych czasów i także nie mogą podlegać ocenie.

W tym wczesnym okresie samodzielności Muzeum pojawiają się także wewnętrzne referaty samokształceniowe, wygłaszane przez pracowników lub realizowane w ramach sesji wyjazdowych (np. zwiedzanie wystaw w innych muzeach). Pracownicy MHK posiadali jak widać w świetle źródeł kontakty międzymiastowe i odwiedzali w ramach wyjazdów wspólnych inne muzea. I tak np. w 1955 odwiedziono Muzeum w Pszczynie w Tarnowie⁸⁷⁵.

Podsumowując, działalność oświatowa do roku 1956, szczególnie z lat 1950 – 56, nacechowana była widoczną i przezierającą z niemal każdego dokumentu sprawozdawczego, ideologią i propagandą nowej rzeczywistości ustrojowej. Muzeum, jak każda instytucja działająca na polu kultury, wdrożona została w mechanizmy tej propagandy, a wyrażało się to w szczególności sposobem obligatoryjnym uczestnictwem pracowników w opisanych wyżej formach działania. Po roku 1956 następuje widoczna reakcja na ten stan rzeczy i ujawnia się swoisty sprzeciw. Wprowadzona w 1958 r. nowa struktura organizacyjna Muzeum⁸⁷⁶, mocno zaakcentowała naukowy charakter instytucji, położyła nacisk na zadanie opracowania zbiorów rozpoznane jako podstawowe dla instytucji, ale także mocno wcześniej zaniedbywane. Szybko przyniosło to napięcia wewnętrzne. Jerzy Dobrzycki świadomie chciał bowiem wzmocnić walor pracy naukowej w instytucji, ale jako urodzony popularyzator ze zdumieniem zauważył, że jego kadra co do zasady niechętnie traktuje zaangażowanie oświatowe preferując gabinetową pracę naukową. Co ciekawe, w ramach reformy struktury instytucji dokonanej w 1958 r. zrezygnowano z obecności w Muzeum Biura

⁸⁷⁴ AZMHK. 1/179, s. 85. Wystawy oświatowe 1956 r.

⁸⁷⁵ AZMHK. 1/179, s. 75. Referaty wygłaszane na seminariach samokształceniowych w r. 1955

⁸⁷⁶ Por. rozdział IV.2. „Per Asperam 1950 – 1961” nin. pracy

Oświatowo-Społecznego, o którym pisałem wyżej. Samo biuro kojarzyło się z propagandą czasów stalinowskich, co może tłumaczyć taką decyzję, ale znamienym jest, że w to miejsce nie powołano żadnej komórki dedykowanej pracy oświatowej. Nie było to po prostu potrzebne, bowiem pracą oświatową zajmowali się wszyscy pracownicy w ramach swoich zakresów czynności. Jak się jednak okazało nie wszyscy podejmowali te działania chętnie, chętni byli natomiast do uchylenia się od tych zadań. Dobrzycki kategorycznie odniósł się do takiej postawy i stwierdził, że „wszyscy pracownicy naukowcy są zobowiązani do pracy oświatowej”⁸⁷⁷. W sukurs dyrektorowi przyszyły władze nadzorujące działania Muzeum, kładąc nadal nacisk na prymarną rolę pracy oświatowej. Najdobitniej określił problem Franciszek Kuduk, Naczelnik Wydziału Kultury Prezydium M.R.N., który wobec wszystkich pracowników powiedział, że „Należy jednak myśleć nie tylko o magazynowaniu ale i o udostępnianiu zbiorów społeczeństwu (...). Wydział Kultury stawia przed muzealnictwem konkretne zadania oświatowe (...) tymczasem na terenie Muzeum są tendencje do ograniczania tej dziedziny pracy. W istocie Muzeum musi być placówką oświatową i nie ma od tego odwołania”⁸⁷⁸. Choć pomiędzy Jerzym Dobrzyckim – popularyzatorem wiedzy jako kapitału rozwojowego, a Franciszkiem Kudukiem – urzędnikiem, wykonawcą wytycznych propagandowych władzy, występowały istotne różnice w poglądach, w tej sprawie wynikowo pojawił się pomiędzy nimi sojusz. Protokołująca przebieg spotkania, na którym padły tak ostre słowa, Hanna Styczyńska dopisała w konkluzji: „Franciszek Kuduk wyraził zaniepokojenie z powodu tworzenia się przegródek między pracą naukową a oświatową”. „Przegródki” takie nie były tylko specjalnością krakowską, a spór pomiędzy zabytkiem a publicznością jako paradygmatem muzeum, wciąż toczy się w polskim muzealnictwie. Jednym z etapów tego sporu, próbą pogodzenia tych dwóch poglądów, było powoływanie działów naukowo-oświatowych (DNO), które z jednej strony podniosły efektywność oświatowej pracy muzeów, z drugiej strony pogłębiły podziały wewnątrz instytucji, bowiem publiczność i jej potrzeby stały się odtąd wewnętrznym problemem tych i tylko tych komórek. W MHK dział taki powstał w 1963 r.⁸⁷⁹ i z momentem powołania otrzymał najliczniejszą – trzyosobową – obsadę. Jego pierwszym kierownikiem został Tadeusz Wroński⁸⁸⁰, który do dyspozycji miał dwie współpracowniczki; Hannę Konopacką⁸⁸¹ oraz

⁸⁷⁷ AZMHK. 1/264, s. 79, protokół z zebrania wszystkich pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 17 czerwca 1961 r.

⁸⁷⁸ AZMHK. 1/264, s. 83, protokół z zebrania wszystkich pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 17 czerwca 1961 r.

⁸⁷⁹ Por. Aneks nr VIII. „Zestawienie oddziałów, działów i pracowni MHK wraz z ich kierownikami”

⁸⁸⁰ AZMHK, 809/37, Akta osobowe Tadeusza Wrońskiego

⁸⁸¹ AZMHK, 800/25, Akta osobowe Hanny Konopackiej-Maciuk

Joannę Gadomską⁸⁸². Powołanie tego działu miało istotny wpływ na uporządkowanie pracy oświatowej Muzeum. Od 1964 r. została ona zaplanowana na tzw. szkolnej podstawie programowej. W ten sposób powstał nowy format – tzw. lekcji muzealnej, który przez kolejne cztery dekady stał się podstawą działalności edukacyjnej w polskich muzeach. I tak w tym roku (i przez kolejnych lat pięć) oferta edukacyjna MHK obejmowała następujące tematy⁸⁸³:

1. Rozwój Miast, Główne szlaki handlowe. (kl. VIII)
2. Przemiany gospodarcze i społeczne w Polsce w XII i XIII w. (kl. VIII)
3. Polska za Kazimierza Wielkiego. (kl. IX)
4. Kultura Średniowieczna na zachodzie i w Polsce. (kl. IX)
5. Walka narodu polskiego z najazdem szwedzkim, 1655 – 1657. (kl. IX)
6. Życie umysłowe w XVIII w. w Polsce. (kl. IX)
7. Insurekcja Kościuszkowska. Trzeci rozbiór Polski. (kl. IX)
8. Sejm Czteroletni. Konstytucja 3 Maja. (kl. IX)
9. Rzeczpospolita Krakowska, zabór austriacki. (kl. X)
10. Powstanie Krakowskie 1846. (kl. X)
11. Rewolucja na ziemiach polskich. (kl. X)
12. Okupacja hitlerowska. (kl. XI)

W następnych dekadach różnice w ofercie oświatowej Muzeum były na tyle niewielkie, że zasadniczo możemy odstępować od ich szczegółowego omawiania, pozostawiając to zadanie przyszłemu autorowi, postulowanego na początku nin. rozdziału odrębnego opracowania dot. działalności edukacyjnej Muzeum. Niektóre tematy od samego początku nie znalazły żadnego odzewu, ponieważ możliwość ich zilustrowania na wystawach, stosownie do posiadanych zbiorów, była niewielka. Dotyczyło to szczególnie tematu dotyczącego czasów tzw. „Potopu” szwedzkiego i trudnego do poprowadzenia w oparciu o zbiory Muzeum tematu poświęconego kulturze umysłowej czasów oświecenia. Uwzględniając te doświadczenia już w roku 1969 zmniejszono ilość oferowanych tematów lekcyjnych do 9: „Rozwój miast”, „Przemiany

⁸⁸² AZMHK, 800/14, Akta osobowe Joanny Gadomskiej

⁸⁸³ AZMHK, 64/1, Plany pracy komórek org. MHK na 1964 r., npg. Tematy lekcji, które można przeprowadzić w oparciu o eksponaty znajdujące się w Muzeum Historycznym m. Krakowa.

gospodarczo-społeczne w Polsce XII i XIII w.”, „Polska za Kazimierza Wielkiego”, Humanizm i Odrodzenie w Polsce”, „Insurekcja Kościuszkowska”, Rzeczpospolita Krakowska”, „Powstanie Krakowskie 1846”, „Powstanie Styczniowe”, „Okupacja Hitlerowska”⁸⁸⁴. Ciekawe natomiast, że z oferty udało się usunąć temat enigmatycznie zatytułowany „Rewolucja na ziemiach polskich”, który stanowił przecież ówczesny kanon programowy. Zaznaczyć też należy, że w miarę upływu lat i powstawania kolejnych oddziałów, wypracowywały one własną ofertę oświatową. Oddział Teatralny w Domu pod Krzyżem od 1969 r. (nieczynny w l. 1979 – 1989). Praktycznie od 1982 Oddział w Starej Synagodze (na wystawie stałej czynnej tam w l. 1961 – 1969 nie prowadzono lekcji muzealnych). Od 1982 r. Oddział przy ul. Pomorskiej, przy czym w l. 1982 – 1984 oddział ten działał z perturbacjami, a w l. 1985 – 1989 był nieczynny. Niezależnie jednak od aktywności i oferty oddziałów, główny ciężar pracy edukacyjnej spoczywał aż do końca l. 90 tych na wystawie stałej „Dzieje i Kultura Krakowa”, która do stycznia 1976 r. mieściła się w Oddziale przy ul. św. Jana 12, a od lipca 1979 r. otwarta została w Krzysztoforach (przy czym normalny tok pracy edukacyjnej rozpoczął się tam w 1980 r.). Kanonem oferty edukacyjnej prowadzonej w oparciu o tę wystawę były następujące tematy:

- Tradycje, zwyczaje i legendy
- Kształtowanie średniowiecznego miasta, władze miejskie
- Obronność i bractwo Kurkowe
- Cechy – rzemiosło
- Handel
- Udział Krakowa w powstaniu Kościuszkowskim
- Udział Krakowa w walkach narodowowyzwoleńczych w XIX w.
- Ruch robotniczy w Krakowie
- Kraków w I wojny światowej ze szczególnym podkreśleniem odzyskania niepodległości
- Okupacja hitlerowska, ruch oporu i wyzwolenie miasta 18 stycznia 1945 r.⁸⁸⁵

⁸⁸⁴ AZMHK. 64/1 Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Plan pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1969

⁸⁸⁵ Tamże s. 95

Wszystkie wymienione tematy miały powiązanie z ówczesną szkolną podstawą programową. Ten silny i organiczny związek wystawy stałej „Z dziejów i kultury Krakowa” z pracą edukacyjną był przyczyną praktyki zarządczej, zgodnie z którą podlegała ona właśnie Działowi Naukowo-Oświatowemu. Średnia, mierzona ilościowo proporcja aktywności edukacyjnej Działu Naukowo-Oświatowego w stosunku do aktywności pozostałych oddziałów wynosiła 80 %. Ta hegemoniczna pozycja wynikała w ogromnej mierze z przekrojowo zbudowanych wystaw stałych dot. dziejów Krakowa, które dość czytelnie podzielone były na watki tematyczno-chronologiczne, ułatwiające prowadzenie zajęć lekcyjnych. Nie można też nie zauważyć, że wysokie kompetencje i misyjne traktowanie swojej działalności przez pracowników Działu Naukowo-Oświatowego było nie mniej ważnym elementem popularności zbudowanej oferty. W efekcie spotykała się ona z największym zapotrzebowaniem szkół. Na drugim miejscu znajdował się Oddział Teatralny w Domu pod Krzyżem, który tradycyjnie wносił do oferty edukacyjnej tematy z podstawy programowej nauczania języka polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem roli arcydramatu „Wesele” oraz znaczenia dla polskiej kultury narodowej artystów scen scenicznych, z uwzględnieniem takich postaci jak Zofia Jaroszewska, Helena Modrzejewska, Antonina Hoffmanowa, Irena Solska, Ludwik Solski. Oddział w Starej Synagodze wypracował własną ofertą, opartą na interpretacji kultury biblijnej i upowszechnianiu wiedzy o żydowskim roku obrzędowym. Oferta ta znalazła wierne grono odbiorców, choć miała szczególnie ambitny, ponadprogramowy charakter. Wraz z likwidacją wystawy stałej przy ul. św. Jana 12, od czerwca 1976 ofertę edukacyjną uzupełniły propozycje powiązane z otwartą tam wystawą „Militaria i Zegary”. Liderem zamówień płynących ze szkół w tym oddziale była lekcja poświęcona kulturze rycerskiej (Na zamku rycerskim). Oddział przy ul. Pomorskiej, od 1990 r. przejął płynnie z oferty Działu Naukowo-Oświatowego tematy dot. okupacji niemieckiej 1939 – 1945, ze szczególnym uwzględnieniem martyrologii o raz ruchu oporu. W tym samym czasie zlikwidowano na wystawie stałej w Krzysztoforach, salę poświęconą ruchowi robotniczemu, w wyniku czego temat ten zniknął z oferty oświatowej Muzeum.

Pierwsze lekcje w formule uzgodnionej z kuratorium, Muzeum rozpoczęło prowadzić w roku 1965. Początkowy odzew na lekcyjną ofertę Muzeum był niewielki ale w miarę upływu lat ten segment działalności Muzeum stawał się coraz ważniejszy, a w l. 80 – tych i na pocz. l. 90-tych – wręcz dominujący. Aktywność Muzeum na tym polu obrazuje poniższe zestawienie. Jest charakterystycznym, że dla poszczególnych lat z dekady lat 60-tych i 70-tych danych tych brakuje. Nie zawsze też w sprawozdaniu podawano ilu uczniów

uczestniczyło w tych zajęciach, co czasem rzutuje na ocenę sumiennosci sprawozdawców, a czasem wynika ze zmian w arkuszach statystycznych, w których rezygnowano np. z obowiązku podawania konkretnych danych. Od lat 80-tych pojawia się nowa kategoria aktywności edukacyjnej – lekcje dla grup kolonijnych spędzających wakacje w Krakowie. Uczestników lekcji muzealnych określano raz „uczniami” innym razem „słuchaczami” kiedy indziej po prostu „osobami”. Zakładając, że nazwy te mogą mieć również zabarwienie semantyczne, pozostawiono je w takim zapisie w jakim występują w źródłach.

- 1965 – 12 lekcji muzealnych dla 456 uczniów⁸⁸⁶.
- 1966 – 11 lekcji muzealnych dla 402 osób⁸⁸⁷.
- 1969 – 68 lekcji muzealnych. 16 grup kolonijnych⁸⁸⁸.
- 1970 – 26 lekcji muzealnych⁸⁸⁹.
- 1971 – 19 lekcji muzealnych⁸⁹⁰.
- 1973 – 28 lekcji muzealnych. 73 grupy kolonijne.⁸⁹¹
- 1974 – 51 spotkań kolonijnych⁸⁹².
- 1975 – 21 lekcji muzealnych⁸⁹³. 34 grupy kolonijne⁸⁹⁴.
- 1976 – 10 lekcji muzealnych dla 372 uczniów⁸⁹⁵.
- 1980 – 20 lekcji muzealnych⁸⁹⁶.

⁸⁸⁶ AZMHK, 64/1, plany i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1965, s. 91, Sprawozdanie z działalności oświatowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1965.

⁸⁸⁷ AZMHK. 64/1. Działalność oświatowa MHK 1966 - 67

⁸⁸⁸ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 71, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

⁸⁸⁹ AZMHK. 64/1, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania, npg. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1970.

⁸⁹⁰ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1971

⁸⁹¹ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1973

⁸⁹² AZMHK. 26/5. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za 1974 r.

⁸⁹³ AZMHK. 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1975

⁸⁹⁴ AZMHK. 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1975

⁸⁹⁵ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Sprawozdanie z pracy działu Naukowo-Oświatowego za rok 1976

⁸⁹⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

- 1981 – 11 lekcji dla 470 osób. 32 grupy kolonijne⁸⁹⁷.
- 1982 – 22 lekcje muzealne dla 858 uczniów. 23 grupy kolonijne dla 641 osób⁸⁹⁸.
- 1983 – 40 lekcji muzealnych dla 1206 słuchaczy⁸⁹⁹.
- 1984 – 24 lekcje muzealne. 30 grup kolonijnych⁹⁰⁰.
- 1985 – 22 lekcje muzealne dla 1003 uczniów. 26 grup kolonijnych dla 1248 słuchaczy⁹⁰¹.
- 1986 – 22 lekcje muzealne dla 1157 słuchaczy. 37 grup kolonijnych dla 1446 słuchaczy⁹⁰².
- 1987 – 44 lekcje muzealne dla 1551 słuchaczy. 21 grup kolonijnych⁹⁰³.
- 1988 – 65 lekcji muzealnych dla 2725 słuchaczy. 8 grup kolonijnych dla 489 słuchaczy⁹⁰⁴.
- 1989 – 110 lekcji muzealnych dla 4082 uczniów. 23 grupy kolonijne dla 1032 uczestników⁹⁰⁵.
- 1990 – 156 lekcji muzealnych⁹⁰⁶.
- 1991 – 161 lekcji muzealnych⁹⁰⁷.
- 1992 – 171 lekcji muzealnych dla 3862 uczniów⁹⁰⁸.
- 1993 – 131 lekcji muzealnych⁹⁰⁹.

⁸⁹⁷ AZMHK 48/4, Plany pracy i sprawozdania z ich wykonania Działu Naukowo-Oświatowego, s. 13, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1981 z dnia 12 Stycznia 1982 r.

⁸⁹⁸ AZMHK 55/4, Plany pracy i sprawozdania Działu Naukowo-Oświatowego 1982 – 1985, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1982

⁸⁹⁹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁹⁰⁰ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania a ich realizacji 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1984

⁹⁰¹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania działów i oddziałów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1985, npg, Sprawozdanie Działu Naukowo - Oświatowego z realizacji planu na rok 1985

⁹⁰² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania działów i oddziałów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1985, npg, Sprawozdanie Działu Naukowo - Oświatowego z realizacji planu na rok 1986

⁹⁰³ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1987 r.

⁹⁰⁴ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1988 r.

⁹⁰⁵ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1989 r.

⁹⁰⁶ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1990 r.

⁹⁰⁷ AZMHK 288/2, Sprawozdania z pracy Muzeum za lata 1988 – 1992, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1991

⁹⁰⁸ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1992 r.

- 1994 – 195 lekcji muzealnych⁹¹⁰.
- 1995 – 183 lekcje muzealne⁹¹¹.
- 1996 – 188 lekcji dla 4700 uczniów⁹¹².

Podsumowując powyższe zestawienie, oraz analizując dostępne materiały źródłowe, możemy pokusić się o następujące wnioski; Najczęściej wybieranym tematem lekcyjnym było przez całe lata Powstanie Kościuszkowskie, które szczególnie w okresie marzec – kwiecień cieszyło się szczególnym zainteresowaniem szkół. Wytłumaczyć to można ciekawą kolekcją kościuszkowską w zbiorach MHK, oraz szczególną zbieżnością dziejów tej insurekcji w podanych wyżej miesiącach z Krakowem. Nieco mniejszym wzięciem cieszyły się lekcje o Krakowie Średniowiecznym, choć znajdowały liczne grono odbiorców. W lutym każdego roku odnotowywano większą ilość zamówień na lekcję dot. Powstania Krakowskiego 1946 r. Od 1980 r. pojawia się nowy temat, poświęcony problematyce odzyskania niepodległości w 1918 r., który szybko stał się liderem zamówień w miesiącach październik – listopad z czasem dorównując ilościowo zamówieniom dotyczącym Powstania Kościuszkowskiego. Skoro o samych zamówieniach mowa, prowadzone one były w kalendarzach bezpośrednio w oddziałach. Sam uczestnicząc w tej czynności z zawodem stwierdziłem po latach, że kalendarze te jako materiał biurowy, nie były archiwizowane. W ten oto sposób „do kosza” corocznie trafiały bezcenne informacje dotyczące szkół i nauczycieli, którzy korzystali z opisanych usług muzealnych. Szkoda to duża, zważywszy, że udział w lekcjach muzealnych wymagał zawsze od nauczycieli szczególnego wysiłku, jest świadectwem utożsamiania się z misją zawodu i przekładał się niewątpliwie na poziom wykształcenia uczniów. Dla rozważań o skuteczności wysiłków edukacyjnych dane takie mogłyby wiele pokazać i wykazać. W tej sytuacji wiadomości o udziale konkretnych szkół pojawiają się w źródłach epizodycznie. Z danych tych wynika, że najczęściej z usług muzealnych korzystały Szkoły Podstawowe nr. 5, nr 20, nr. 39, nr. 52, nr. 56, nr 63, i nr 112. Z liceów najczęściej spotkać można V LO, XIV LO, XI LO, a w l. 80/90 nadto IV LO i VI LO. Ze szkół innych o charakterze profilowanym często spotykamy Zespół Szkół Gastronomicznych w Nowej Hucie oraz Technikum Geologiczne. Szkoły podkrakowskie – szczególnie cenna, utracona

⁹⁰⁹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1993 r.

⁹¹⁰ AZMHK. 148/1. Plany roczne i sprawozdania z pracy Działu Naukowo-Oświatowego 1990 – 1996, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego w 1994 r.

⁹¹¹ AZMHK. 148/1. Plany roczne i sprawozdania z pracy Działu Naukowo-Oświatowego 1990 – 1996, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego w 1995 r.

⁹¹² AZMHK 406/20, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1996, s. 39

wiedza, pojawiają się epizodycznie. Najczęściej i przez wiele lat SP w Zelczynie im. Walerego Goetla. Jeszcze trudniej odnaleźć informacje o prowadzących na lekcje muzealne nauczycielach. Niewątpliwie przez wiele lat stałym gościem w Muzeum była Krystyna Zaufal (zm. 2010) z Technikum Geologicznego. Do nauczycieli aktywnie korzystających z usług Muzeum należeli również profesorowie V LO Marek Eminowicz (1933 – 2013) oraz Janusz Luty. Zamiłowanym cracovianistą i przyjacielem Muzeum był również profesor Krystyn Malinowski (zm. 1977) z VI LO. Tych kilka nazwisk, to jedynie sygnał wskazujący na nauczycieli niezwykłych, gotowych stwarzać swoim uczniom ponad przeciętne możliwości rozwoju. Wiele kolejnych osób ukrywają zapewne archiwa szkolne.

Kończąc tematykę dot. lekcji muzealnych, zastanawiającym zjawiskiem społecznym, którego odzwierciedleniem jak należy sądzić są zestawione dane, są lata 90 te, następujące bezpośrednio po przełomie 1989 r. Czytelnik pozostałych rozdziałów może bowiem stwierdzić, że omal wszystkie dane statystyczne w tym okresie wykazują w Muzeum silną tendencję spadkową, podczas gdy akurat wyjątkowo ilość lekcji rośnie lawinowo zbliżając się do 200 rocznie. Czy jest to „efekt wolności” powinny potwierdzić podobne badania źródłowe dot. innych obszarów życia społecznego w Polsce?

Lekcja muzealna – format, od którego muzea obecnie odchodzą, był w l. 60 tych nowatorską formą edukacji. Starsze od niego aktywności: odczyty publiczne i tzw. oprowadzania po wystawie⁹¹³, uprawiane były w Muzeum od początku samodzielności instytucjonalnej, ale sprawozdania pozwalają na uchwycenie liczbowo skali tych działań od 1952 r. (z lukami), a od 1963 r. kompletnie. Podobnie jak w przypadku lekcji muzealnych, zakres sprawozdawanych rocznie informacji różni się pomiędzy sobą. Poniżej zestawiono dane dot. liczby odczytów za l. 1952 – 1996. Analogicznie jak w zestawieniu lekcji muzealnych, zachowano występującą w źródłach różnorodność przekazywanych informacji. W ciągu pierwszych lat informacje te dotyczą tylko odczytów, uznaniowo odnosząc się do ilości słuchaczy, które to informacje raz są, raz nie są podawane. Dla kilku lat podano także zbiorczo, obok ilości wygłoszonych odczytów, ilość tematów jakie w ramach odczytów podejmowano. W miarę upływu lat wiadomości o odczytach są rozszerzone o ilości oprowadzonych na wystawach grup, co jest zrozumiałe zważywszy, że właśnie wraz z upływem lat kolejne wystawy stałe powstają i stają się naturalną przestrzenią budowania relacji z zwiedzającym. Idąc dalej, pojawiają się w Muzeum dodatkowe formy działalności (np. koncerty). Ten zwiększający się asortyment oferty dla publiczności w oczywisty sposób

⁹¹³ To niewątpliwie jedno z najbardziej niezgrabnych, przynależących niemal wyłącznie do muzeum pojęć.

ją dowartościowuje i zapowiada te metody pracy, które dzisiaj zwiemy partycypacyjnymi. Są to zapowiedzi nieśmiałe ale konsekwentne. Odczyty ujęte w poniższym zestawieniu wygłaszane były w siedzibie Muzeum lub poza nią, ale w sprawozdaniach jedynie wrywkowo można uzyskać w tej sprawie dokładniejsze dane. Ciekawie natomiast ewoluowała nazwa omawianej aktywności. Aż do pocz. lat 70 tych są to „odczyty”. Nazwę tę powoli wypiera inna: „wykłady”, a ta, już wkrótce zostaje wyparta przez nazwę „prelekcje”. Zakładając, że zapisy sprawozdawcze są także informacją o świadomości sprawozdawcy, pozostawiono te informacje w ich źródłowym brzmieniu.

- 1952 – 35 odczytów dla 8267 osób⁹¹⁴.
- 1953 – 62 odczyty⁹¹⁵.
- 1954 – 59 odczytów⁹¹⁶.
- 1955 – 72 odczyty⁹¹⁷.
- 1958 – 26 odczytów dla 4550 osób⁹¹⁸.
- 1963 – 83 odczyty⁹¹⁹.
- 1964 – 107 odczytów na 82 tematy dla 8236 osób⁹²⁰.
- 1965 – 106 odczytów na 67 tematów⁹²¹.
- 1966 – 99 odczytów⁹²².
- 1967 – 86 odczytów dla 5464 słuchaczy⁹²³.
- 1968 – 44 odczyty na 30 tematów dla 2130 słuchaczy⁹²⁴.

⁹¹⁴ AZMHK. 1/179, Sprawozdania roczne, kwartalne za lata 1951 – 1967, s. 31. Sprawozdanie z działalności Muzeum za rok 1952

⁹¹⁵ AZMHK. 64/1, npg. Sprawozdania i plany 1955 – 1960, Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Prezydium M.R.N. z 9 marca 1955 r.

⁹¹⁶ Tamże

⁹¹⁷ AZMHK. 1/179, Sprawozdania roczne, kwartalne za lata 1951 – 1967, s. 68. Sprawozdanie z działalności Muzeum za rok 1955

⁹¹⁸ AZMHK. 1/179, Sprawozdania roczne, kwartalne za lata 1951 – 1967, s. 111. Sprawozdanie z działalności Muzeum za rok 1958

⁹¹⁹ AZMHK. 64/1, npg. Plany pracy komórek org. na 1963 r., plan pracy i spraw. z pracy MHK za 1963 r.

⁹²⁰ AZMHK. 64/1. Działalność oświatowa MHK 1962 - 65

⁹²¹ AZMHK, 64/1. Plany i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1965, s. 91, Sprawozdanie z działalności oświatowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1965.

⁹²² AZMHK. 64/1. Działalność oświatowa MHK 1966 - 67

⁹²³ Tamże

⁹²⁴ AZMHK. 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 293, Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za 1968 r.

- 1969 – 62 wykłady dla 2388 słuchaczy⁹²⁵. 169 oprowadzonych grup w tym 6 anglojęzycznych⁹²⁶.
- 1970 – 139 odczytów na 31 tematów. 373 oprowadzonych grup⁹²⁷.
- 1971 – 180 odczytów na 50 tematów dla 9183 widzów⁹²⁸.
- 1972 – 179 wykładów na 36 tematów dla 6087 widzów⁹²⁹.
- 1973 – 290 odczytów na 58 tematów dla 11 283 słuchaczy⁹³⁰.
- 1974 – 150 prelekcji dla 5225 słuchaczy⁹³¹.
- 1975 – 132 prelekcje dla 4918 słuchaczy⁹³².
- 1976 – 146 prelekcji dla 5004 słuchaczy. 201 oprowadzonych wycieczek⁹³³.
- 1977 – 118 prelekcji dla 4294 słuchaczy. 332 oprowadzone na wystawach grupy⁹³⁴.
- 1978 – 88 prelekcji dla 2134 osób. 264 oprowadzone wycieczki⁹³⁵.
- 1979 – 82 prelekcje na 25 tematów⁹³⁶.
- 1980 – 72 prelekcje dla 2 530 słuchaczy. 152 oprowadzone grupy⁹³⁷.
- 1981 – 19 odczytów dla 1114 słuchaczy. 277 oprowadzonych grup⁹³⁸.

⁹²⁵ AZMHK. 64/1, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1969 – 1970, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego w roku 1969

⁹²⁶ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 71, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

⁹²⁷ AZMHK. 64/1, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania, npg, Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1970.

⁹²⁸ AZMHK. 64/1. Statystyka z działalności Muzeum, zestawienia roczne 1970 – 1974. Npg. Sprawozdanie jednostkowe z działalności Muzeum za rok 1971.

⁹²⁹ AZMHK. 64/1. Statystyka z działalności Muzeum, zestawienia roczne 1970 – 1974. Npg. Sprawozdanie jednostkowe z działalności Muzeum za rok 1972.

⁹³⁰ AZMHK. 64/1. Statystyka z działalności Muzeum, zestawienia roczne 1970 – 1974. Npg. Sprawozdanie jednostkowe z działalności Muzeum za rok 1973.

⁹³¹ AZMHK. 26/5. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za 1974 r.

⁹³² AZMHK. 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1975

⁹³³ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Sprawozdanie z pracy działu Naukowo-Oświatowego za rok 1976

⁹³⁴ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Sprawozdanie z działalności działu Naukowo - Oświatowego Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1977.

⁹³⁵ AZMHK. 80/6. Plany roczne oraz sprawozdania a ich wykonania 1977 – 1979, npg., Sprawozdanie z działalności działu naukowo-Oświatowego za rok 1978

⁹³⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1979 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁹³⁷ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

- 1982 – 40 prelekcji dla 1418 słuchaczy. 470 oprowadzonych grup. 31 spotkań pt. Legendy Krakowa dla 965 słuchaczy⁹³⁹.
- 1983 – 42 prelekcje dla 1860 słuchaczy. 567 oprowadzonych grup. 47 spotkań pt. Legendy Krakowa dla 1601 słuchaczy⁹⁴⁰.
- 1984 – 43 prelekcje. 743 oprowadzonych grup⁹⁴¹. 12 spotkań z cyklu „Godzina Legend”⁹⁴².
- 1985 – 64 prelekcje dla 3510 słuchaczy. 513 oprowadzonych grup⁹⁴³.
- 1986 – 57 odczytów dla 2439 słuchaczy. 483 oprowadzonych grup.⁹⁴⁴
- 1987 – 91 prelekcji dla 3500 słuchaczy. 601 oprowadzonych grup.⁹⁴⁵
- 1988 – 65 prelekcji dla 2725 słuchaczy. 534 oprowadzone grupy⁹⁴⁶.
- 1989 – 24 prelekcje dla 1976 słuchaczy. 464 oprowadzone grupy. 9 koncertów dla 4082 słuchaczy (dane wątpliwe – 453 osoby na koncert?! M.N.).
- 1990 – 15 prelekcji. 192 oprowadzone grupy. 5 koncertów⁹⁴⁷.
- 1991 – 34 prelekcje. 126 oprowadzonych grup. 4 koncerty⁹⁴⁸, 8 szkoleń dla przewodników⁹⁴⁹.
- 1992 – 35 prelekcji dla 748 słuchaczy. 74 oprowadzone grupy, K), 5 koncertów⁹⁵⁰.

⁹³⁸ AZMHK 48/4, Plany pracy i sprawozdania z ich wykonania Działu Naukowo-Oświatowego, s. 13, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1981 z dnia 12 Stycznia 1982 r.

⁹³⁹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1983 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁹⁴⁰ AZMHK 55/4, Plany pracy i sprawozdania Działu Naukowo-Oświatowego 1982 – 1985, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1983.

⁹⁴¹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania a ich realizacji 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1984

⁹⁴² AZMHK 55/4, Plany pracy i sprawozdania Działu Naukowo-Oświatowego 1982 – 1985, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1984.

⁹⁴³ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania działów i oddziałów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1985, npg, Sprawozdanie Działu Naukowo - Oświatowego z realizacji planu na rok 1985

⁹⁴⁴ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1986

⁹⁴⁵ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1987 r.

⁹⁴⁶ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1988 r.

⁹⁴⁷ AZMHK 288/2, Sprawozdania z pracy Muzeum za lata 1988 – 1992, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1990

⁹⁴⁸ AZMHK 288/2, Sprawozdania z pracy Muzeum za lata 1988 – 1992, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1991

⁹⁴⁹ AZMHK. 148/1. Plany roczne i sprawozdania z pracy Działu Naukowo-Oświatowego 1990 – 1996, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego w 1991 r.

- 1993 – 25 prelekcji. 100 grup oprowadzonych. 11 koncertów⁹⁵¹.
- 1994 – 28 prelekcji dla 702 słuchaczy, 59 oprowadzonych grup. 2 koncerty⁹⁵².
- 1995 – 94 oprowadzone grupy dla 2137 osób. Brak informacji o prelekcjach⁹⁵³,
- 1996 – 103 grupy oprowadzone dla 2575 uczestników. Brak informacji o prelekcjach⁹⁵⁴.



Tematyka wygłaszanych odczytów (wykładów, prelekcji) była w dużej mierze zestawem stałym, dotyczącym najważniejszych okresów historycznych miasta oraz zjawisk artystycznych, przy czym bezsprzecznie w omawianych latach największym powodzeniem cieszył się temat „Legendy i zwyczaje krakowskie”. Zaskakująco dużym zainteresowaniem cieszył się też temat „Najciekawsze zabytki stolic europejskich”, co w przed internetowej dobie zamkniętych granic, trzeba chyba tłumaczyć ciekawością nieosiągalnego dla przeciętnego mieszkańca miasta świata. W szczególnych przypadkach pojawiają się jednak

⁹⁵⁰ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1992 r.

⁹⁵¹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1993 r.

⁹⁵² AZMHK. 148/1. Plany roczne i sprawozdania z pracy Działu Naukowo-Oświatowego 1990 – 1996, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego w 1994 r.

⁹⁵³ AZMHK. 148/1. Plany roczne i sprawozdania z pracy Działu Naukowo-Oświatowego 1990 – 1996, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego w 1995 r.

⁹⁵⁴ AZMHK 406/20, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1996

tematy rocznicowe. Tak było np. w 1964 r. w trakcie którego pracownicy Muzeum wygłosili 107 prelekcji z okazji 600 – lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego⁹⁵⁵. Wśród miejscowości, do których udawali się z przysłowiowym „kagankiem oświaty” pracownicy Muzeum, dominują oczywiście miejscowości z Małopolski oraz Śląska (Katowice, Tarnów, Bochnia, Chrzanów, Miechów, Nowy Sącz, Rabka, Żywiec), ale możemy znaleźć również epizodyczne informacje o wykładach w Warszawie, Gdańsku i Poznaniu. Jak zasygnalizowano wyżej, działalność oświatowa nie była w równym stopniu ulubioną, a nawet akceptowaną formą pracy. Stąd zapewne niektóre osoby jawią się w źródłach jak bardziej aktywne, innych na tym polu trudno odnaleźć. Tytanem pracy oświatowej i klasą samą dla siebie był aż do końca lat 60 tych Jerzy Dobrzycki, ale obok niego aktywnością imponującą i pałeczkę od niego przejmującą Tadeusz Wroński i Andrzej Pollo. W 1963 r. Andrzej Pollo wygłosił 47 wykładów, znacząco „pokonując” w tej rywalizacji Jerzego Dobrzyckiego (23 wykłady)⁹⁵⁶. W przykładowym 1966 r. Tadeusz Wroński wygłosił 31 odczytów, a Andrzej Pollo 23 odczyty, co oznacza, że wspólnie wygłosili więcej niż połowę wszystkich wykładów⁹⁵⁷. Od powołania w 1963 r. Działu Naukowo-Oświatowego w tę „rywalizację” włączyły się także jego młode pracownice Joanna Gadomska i Hanna Konopacka⁹⁵⁸. Wymienionych czworo pracowników dominuje w sprawozdaniach z pracy oświatowej do końca l. 60 – tych. Spory udział w tych „zawodach” miał też Stanisław Czerpak. Jak widać praca na stanowisku dyrektorskim nie stanowiła wówczas istotnej kolizji. Wraz z pocz. lat 70 tych następuje oświatowa „zmiana warty”. W 1969 r. do Muzeum została przyjęta do pracy w Dziale Naukowo-Oświatowym Elżbieta Wojciechowska (1933 – 2017)⁹⁵⁹, która wcześniej była jednym z czołowych aktorów zlikwidowanego Teatru Rapsodycznego. Wniosła ona do pracy działu nowe elementy pracy oświatowej oparte na gawędzie i dramie. Już w pierwszym roku swej pracy zainicjowała spotkania z uczestnikami kolonii dla dzieci (16) spotkań, oraz pogadankę pt „Godzina legend krakowskich”, która zgromadziła łącznie przeszło 1000 słuchaczy⁹⁶⁰. O tym jak bardzo trafioną i popularną przez wiele lat była ta propozycja programowa może zaświadczyć fakt, że w roku 1983 pogawędę „Legendsy Krakowskie” powtórzono 47 razy dla 1601 słuchaczy. Nowatorskim wsparciem pracy z dziećmi były projekcje filmów animowanych. Stąd zrodziła

⁹⁵⁵ AZMHK. 1/179, s. 183. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1964 z dnia 6 lutego 1965 r.

⁹⁵⁶ AZMHK. 64/1. Działalność oświatowa MHK 1962

⁹⁵⁷ AZMHK. 64/1. Działalność oświatowa MHK 1966 - 67

⁹⁵⁸ AZMHK. 64/1, plany i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK na rok 1964, npg. Akcja odczytowa Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1964.

⁹⁵⁹ AZMHK. 814/34. Akta osobowe Elżbiety Wojciechowskiej

⁹⁶⁰ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 72, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

się idea zorganizowania w 1979 r. przeglądu filmów krakowskich. Jak jednak czytamy w sprawozdaniu: „Z uwagi na niemożność naprawy (brak części zamiennych) znajdującego się w posiadaniu Muzeum aparatu kinowego, nie zrealizowano przeglądu filmów krakowskich”⁹⁶¹

Pod koniec 1969 r. pracę w MHK podjął Witold Turdza⁹⁶², historyk, ale obdarzony szczególnymi talentami plastycznymi. Oboje, z Elżbietą Wojciechowską, stają się wkrótce liderami w działalności oświatowej, wnosząc do pracy edukacyjnej Muzeum nowe formy pracy. I tak w roku 1970 Witold Turdza oprowadził łącznie 97 wycieczek oraz wygłosił 40 prelekcji, a Elżbieta Wojciechowska odpowiednio 48 i 25⁹⁶³. Rok później Witold Turdza oprowadził 95 wycieczek, wygłosił 61 prelekcji oraz przeprowadził 8 lekcji muzealnych, a Elżbieta Wojciechowska odpowiednio oprowadziła 96 wycieczek i wygłosiła 37 wykładów⁹⁶⁴. Mniejszą, choć również zauważalną ilościowo aktywność wykazywali Henryk Świątek⁹⁶⁵ i Józef Mazurkiewicz⁹⁶⁶. Obok prelekcji, oprowadzania i lekcji muzealnych pojawiają się spotkania poetycko-muzyczne połączone z wykładem i eksponowaniem dzieł sztuki⁹⁶⁷. Ta forma zajęć szybko spotkała się z zainteresowaniem. W pierwszym roku jej realizacji (1970) odbyło się 11 takich spotkań⁹⁶⁸, natomiast już w roku 1972 – 43 imprezy⁹⁶⁹, a w roku 1973 – 40 imprez⁹⁷⁰. Od tego roku systemowo wprowadzono do oferty spotkania dla dzieci kolonijnych (zapoczątkowane pilotażowo w 1969 r. – patrz wyżej) co od razu przyniosło efekt w postaci 73 spotkań. W omawianym roku 1973 zbiorczo (odczyty, imprezy, oprowadzenia, lekcje muzealne i spotkania kolonijne) w Muzeum zorganizowano 737 spotkań, które rozłożyły się na siedmioro pracowników⁹⁷¹. Trzeba uznać ten wynik za imponujący. W trakcie roku 1972 kierownikiem Działu Naukowo-Oświatowego został

⁹⁶¹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1979 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁹⁶² AZMHK. 799/18. Akta osobowe Witolda Turdzy.

⁹⁶³ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1970

⁹⁶⁴ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1971

⁹⁶⁵ AZMHK. 819/14. Akta osobowe Henryka Świątka

⁹⁶⁶ AZMHK. 817/20, Akta osobowe Józefa Mazurkiewicza

⁹⁶⁷ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1970

⁹⁶⁸ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1970

⁹⁶⁹ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1972

⁹⁷⁰ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1973

⁹⁷¹ AZMHK. 14/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974. Npg. Sprawozdanie z działalności Oddziału Naukowo-Oświatowego za rok 1973

Wacław Passowicz⁹⁷², który z wymienionymi już Elżbietą Wojciechowską i Witoldem Turdzą, oraz z Wandą Kwiatkowską – Ptak (1939 – 2017), stworzyli silny i nadzwyczaj kreatywny zespół, nadający w dużej mierze ton pracy w całej instytucji. Od 1974 dział przez wiele lat brał czynny udział w akcji „Turkus”⁹⁷³. Inną, opartą w dużej mierze o zespół DNO aktywnością, była mocno nagłośniona przez ówczesne media akcja „Echa Krakowa” i krakowskiego oddziału PTTK pt. „Zdobywamy odznakę przyjaciela Krakowa”⁹⁷⁴. W 1974 r. zespół DNO zaproponował nową i nowatorską ofertę programową – Teatr Lektora⁹⁷⁵, który stał się jedną ciekawszych form edukacji muzealnej w Polsce l. 70 tych. Było to przedstawienie słowno-muzyczne oparte na tekstach źródłowych, inkrustowane muzealiami ze zbiorów Muzeum. Samo przedsięwzięcie miało szczególny charakter i powstawało w niezwykle koleżeńskej, wręcz wspólnotowej atmosferze. Zaproszenia na spektakle np. przygotowywane były ręcznie w określonej ilości egzemplarzy, szybko stając się rarytatem kolekcjonerskim⁹⁷⁶. Teksty do spektakli komponowano z fragmentów utworów, listów, pamiętników wybitnych postaci krakowskich, takich jak Tadeusz Pawlikowski, Antonina Hoffman, Michał Stachowicz, Michał Bałucki, Zygmunt Nowakowski. Jednocześnie oszczędna, ale wymowna scenografia przedstawień, zakomponowana przede wszystkim z muzealiów, „ogrywanych” przez aktorów, pozwala zaliczyć Muzeum Historyczne m. Krakowa do pionierów nurtu rekonstrukcji historycznych, które obecnie stanowią jedno z istotnych narzędzi edukacji muzealnej⁹⁷⁷. Spośród artystów scen krakowskich najczęściej w imprezach tych brali udział (obok Elżbiety Wojciechowskiej), Tadeusz Malak (1933 – 2017), Tadeusz Szybowski (1933 – 2019), Maria Przybylska (1940 – 2016). Biorąc pod uwagę, że przedstawienia Teatru Lektora stanowiły, kameralną wprawdzie, ale jednak sceniczną produkcję, zestawienie jego dokonań zasługuje na uznanie;

– 1974 – 14 przedstawień⁹⁷⁸.

– 1975 – 14 przedstawień dla 562 widzów⁹⁷⁹.

⁹⁷² AZMHK. 826/8. Akta osobowe Wacława Passowicza

⁹⁷³ AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1874 – 1976, npg, Sprawozdanie z merytorycznego planu Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1974

⁹⁷⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1979 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁹⁷⁵ E. Wojciechowska, *Teatr Lektora*, „Krzysztofory” s. 77. T. 6, Kraków 1979

⁹⁷⁶ Tamże s. 77

⁹⁷⁷ Por. J. Zinkiewicz, *Miejsce i rola rekonstrukcji historycznych w muzeum*, w: „Krzysztofory” t. 34, r. 2016, s. 371 - 382

⁹⁷⁸ AZMHK. 26/5. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za 1974 r.

- 1976 – 11 przedstawień dla 182 widzów⁹⁸⁰.
- 1977 – 11 przedstawień dla 536 widzów⁹⁸¹.
- 1978 – 11 przedstawień dla 551 widzów⁹⁸².
- 1979 – 7 przedstawień i 3 nowe premiery⁹⁸³.
- 1980 – 7 spektakli w tym 3 nowe premiery⁹⁸⁴,
- 1981 – 3 premiery i 9 dawnych spektakli⁹⁸⁵.

Po 1981, w realiach stanu wojennego, Teatr Lektora zamiera. W 1985 r. planowano powrócić do tej idei, ale jak zaznaczono ucziwie w sprawozdaniu, nie doszło do tego „z przyczyn psychologicznych”⁹⁸⁶. Pomimo to w 1987 Teatr Lektora dał jedno przedstawienie⁹⁸⁷. Ostatnie miało miejsce w 1989 r. Teatr Lektora zainscenizował wówczas przedstawienie oparte na listach Eugeniusza Kwiatkowskiego⁹⁸⁸. W roku 1983 zespół DNO opuściła Wanda Kwiatkowska Ptak, obejmując stanowisko kierownika Biblioteki Naukowej i Archiwum. Od roku 1985 zespół DNO uzupełnili Mara Zientara i Michał Niezabitowski. W 1988 kierownikiem działu została Elżbieta Wojciechowska, wobec objęcia przez Wacława Passowicza funkcji wicedyrektora Muzeum. Z działu odszedł także Witold Turdza, który objął stanowisko kierownika Pracowni Wnętrz Mieszczańskich. W ich miejsce w listopadzie 1988 w zespole pojawiła się Bożena Urbańska, a w 1989 r. Ewa Hennelowa. W krótkim czasie Bożena Urbańska przeszła do pracy Dziale Głównego Inwentaryzatora, a Ewa Hennelowa zrezygnowała z pracy w Muzeum. W ich miejsce Dział Naukowo Oświatowy zasilił

⁹⁷⁹ AZMHK. 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1975

⁹⁸⁰ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Sprawozdanie z pracy działu Naukowo-Oświatowego za rok 1976

⁹⁸¹ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Sprawozdanie z działalności działu Naukowo - Oświatowego Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1977.

⁹⁸² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg., Sprawozdania z działalności działu Naukowo-Oświatowego za rok 1978

⁹⁸³ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1979 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁹⁸⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁹⁸⁵ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji plan merytorycznego Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1981

⁹⁸⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania działów i oddziałów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1985, npg, Sprawozdanie Działu Naukowo - Oświatowego z realizacji planu na rok 1985

⁹⁸⁷ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1987 r.

⁹⁸⁸ AZMHK 101/1, Plany pracy i sprawozdania Działu Naukowo-Oświatowego 1988 – 1990, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1989.

w 1990 r. Leszek Sibila i Małgorzata Niechaj⁹⁸⁹. W 1991 r. na emeryturę odeszła Elżbieta Wojciechowska, którą na stanowisku kierownika zamienił Bogumił Woźniakowski⁹⁹⁰. W 1996 r. po rezygnacji z pracy w Muzeum Bogumiła Woźniakowskiego, kierownikiem DNO został Michał Niezabitowski. Wymienieni pracownicy należeli do liderów pracy edukacyjnej w instytucji. Do tej grupy zaliczyć należy także Annę Jodłowiec z Oddziału w Starej Synagodze, która stworzyła własny i niezwykle ceniony styl pracy, nacechowany wyjątkową łatwością w nawiązywaniu kontaktu z publicznością szczególnie tą najmłodszą. Ten element, na tle którego Anna Jodłowiec wyraźnie się wyróżniała, był zresztą charakterystycznym fenomenem Muzeum Historycznego m. Krakowa. W dobie, gdy największe muzea na świecie wiodą prym w wyszukanych zajęciach dla najmłodszych, nie sposób nie przypomnieć, że jeszcze dwie dekady temu w Polsce, a trzy dekady temu w wymiarze globalnym, dziecko w muzeum było gościem kłopotliwym, a oferta do niego kierowana była jedynie ubogim krewnym tej, którą przygotowywano dla dorosłych czy też młodzieży. Z tej perspektywy, nie bez dobrze rozumianej dumy, należy powiedzieć, że już wtedy najmłodszy członek społeczeństwa znajdowali w Muzeum Historycznym m. Krakowa dobrze przygotowaną od strony metodycznej ofertę dla siebie. Już w 1982 Muzeum wzięło udział w dziwacznie zatytułowanej akcji „Dzieci szkół gminnych w muzeum”, prowadząc zajęcia dla 69 grup (2968 uczestników)⁹⁹¹. Gdy jednak w 1986 r. wprowadzono w Muzeum program „przedszkolacy w muzeum” był on bezsprzecznie pionierską i nowatorską propozycją, a hasło „nie boimy się małych dzieci” brzmiało jak wyzwanie. W tym pilotażowym roku Muzeum przeprowadziło 7 spotkań dla 254 najmłodszych uczestników⁹⁹². Osobiście będąc zaangażowanym w ten rodzaj pracy, miałem zawsze poczucie, że znalezienie drogi do tego, szalenie miłego, ale też hałaśliwego i pod każdym względem trudnego widza, stanowi o najwyższym, muzealnym profesjonalizmie.

Doświadczenia z opisanych wyżej akcji i form działania przełożyły się na niezwykajny materiał planistyczny. Do planu pracy działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975 wpisane zostały szeroko zarysowane założenia wstępne, które noszą znamiona refleksji ogólnej i uogólniającej, stanowiącej podsumowanie dotychczasowej działalności oświatowej

⁹⁸⁹ AZMHK. 182/2. Sprawozdania z działalności działów i oddziałów za rok 1993, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1993

⁹⁹⁰ AZMHK. 148/1. Plany roczne i sprawozdania z pracy Działu Naukowo-Oświatowego 1990 – 1996, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego w 1991 r.

⁹⁹¹ AZMHK 55/4, Plany pracy i sprawozdania Działu Naukowo-Oświatowego 1982 – 1985, npg., Sprawozdanie z pracy Działu Naukowo-Oświatowego za rok 1982.

⁹⁹² AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1986

Muzeum, a jednocześnie wyznaczające plany działania na kolejne lata. Materiał ten – choć wówczas takiej nomenklatury nie używano – nosi znamiona założeń do strategii edukacji muzealnej i jako taki zasługuje na szczególną uwagę⁹⁹³. Z powyższych powodów został wytypowany do aneksu zawierającego załączniki źródłowe⁹⁹⁴. Szczególnego zaakcentowania wymagają zawarte w nim postulaty, które z perspektywy roku 1975 sformułowane są dalekowzrocznie i nowoczesnie. Już na wstępie zapisano bowiem, że Dział Naukowo Oświatowy dąży do tego aby „stosować w swej codziennej pracy takie formy, które pobyt widza w muzeum czyniłyby ciekawym, dostarczały dodatkowych wrażeń, innych niż te, jakich dostarcza jedynie zwykły ogląd eksponowanych dzieł sztuki”⁹⁹⁵. Z perspektywy postulatów sensualności i atrakcyjności doświadczeń muzealnych, które tzw. Nowa Muzeologia europejska postawiła dopiero w l. 80 – tych, a polskie muzealnictwo absorbuje (powoli i z oporami) od przełomu XX na XXI wiek, zacytowany fragment budzi szczególne uznanie. W dalszym ciągu omawianego dokumentu stwierdzono, że wystawa muzealna stanowi dopiero „punkt wyjścia do stosowania innych form pracy”⁹⁹⁶. W tym miejscu podkreślono szczególnie mocno rolę „wychodzenia na zewnątrz” i prowadzenie działalności „poza obrębem muzeum”⁹⁹⁷. Już wówczas, przy nieporównywalnie mniejszym ruchu turystycznym w Krakowie, zauważono konieczność zróżnicowania oferty dla turystów i mieszkańców, podobnie jak zróżnicowanie kierowanych wobec tych grup działań promocyjnych. I znowu – postulat segmentacji rynku usług, który dopiero od końca lat 90-tych pojawia się w działalności nielicznych polskich muzeów, brzmi nader nowoczesnie i wyprzedza swój czas. W uwagach do zasad konstruowania wystaw czasowych pojawia się kolejny postulat uwzględnienia specyfiki miejskich zbiorów, które nie mają charakteru par excellence artystycznego. Ten antropologiczny, mikro historyczny wymiar wystaw czasowych to także odkrycie czasów późniejszych. Wiele słów w przywoływanym dokumencie poświęcono też konieczności stosowania zróżnicowanych form reklamy działań muzealnych (plakaty, ulotki wysyłane do zakładów pracy i wywieszane w tramwajach, artykuły prasowe, reklama w kinach, stałe kwartalne informatory, promocyjne odczyty

⁹⁹³ AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Założenia wstępne do Planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975

⁹⁹⁴ Por. Aneks nr VIII, załączniki źródłowe

⁹⁹⁵ AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Założenia wstępne do Planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975

⁹⁹⁶ AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Założenia wstępne do Planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975

⁹⁹⁷ AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Założenia wstępne do Planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975

i prelekcje w szkołach⁹⁹⁸), co z dzisiejszego punktu widzenia wydaje się być oczywistym, ale z perspektywy lat 70-tych, które cechował niedobór podaży, a zatem nieoczywistość potrzeby jakichkolwiek działań reklamowych, nosi znowu znamiona szczególnej dalekowzroczności. Z perspektywy wreszcie dzisiejszych doświadczeń, w wyniku których założenia funkcjonalne dla nowych projektów muzealnych zwiększają powierzchnie sal wielofunkcyjnych spełniających zadania edukacyjno-audytoryjne, nadzwyczaj trafnie brzmi postulat Działu Naukowo-Oświatowego z roku 1975, dotyczący odpowiedniego zaplecza: „Sali kinowo-widowiskowej, wyposażonej w aparaturę filmową, magnetowid, przesuwalne ekrany, rzutniki, oraz sali dydaktycznej, wyposażonej w modele, kopie itd. przystosowanej do prowadzenia prac ręcznych, wykonywania rysunków, szopek”⁹⁹⁹. Gdyby słowo „magnetowid” dzisiaj trącające myszką, ale wówczas będące najnowocześniejszym osiągnięciem, zastąpić słowem „rzutnik projekcyjny” moglibyśmy omal wprost wpisać treść tego postulatu sprzed prawie 45 laty do dzisiejszych dokumentów projektowych. Na koniec tego nadzwyczaj interesującego opracowania Waław Passowicz, autor dokumentu stawia prowokacyjne pytanie: „Czy jednak eksponat musi stanowić główną oś działania? Pytanie to ma charakter retoryczny”¹⁰⁰⁰. Pozostawiając czytelnika z tym pytaniem (materiał był adresowany do dyrekcji, władz miasta i innych pracowników muzeum) autor wytworzył żywy do dzisiaj ferment twórczy.

Nie trudno się domyślić jaki był kontekst przygotowania tego dokumentu. Był to bowiem czas dyskusji nad nowym statutem instytucji¹⁰⁰¹, który został wprowadzony w życie z dniem z 1 stycznia 1975. Pracownikom Działu Naukowo-Oświatowego przyniósł on raczej zawód, a świeżo brzmiące tezy z omówionego wyżej dokumentu, nie znajdują w nim echa. Nowy statut, choć był dokumentem przemyślanym i systemowo regulującym na lata sprawne funkcjonowanie instytucji to z punktu widzenia zadań edukacyjnych był wyraźnym krokiem wstecz. Wydane do niego w formie zarządzenia zakresy zadań komórek organizacyjnych „zwolniły” zupełnie z działań edukacyjnych działy historyczne¹⁰⁰², które stały się w praktyce działami o charakterze kolekcjonerskim i naukowym. Na dwanaście opisanych komórek jedynie jedna, Dział Naukowo-Oświatowy, w zakres swoich zadań miał wpisane działania

⁹⁹⁸ AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Założenia wstępne do Planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975

⁹⁹⁹ AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Założenia wstępne do Planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975

¹⁰⁰⁰ AZMHK. 35/1. Plany i sprawozdania z pracy oświatowej Muzeum w l. 1974 – 1976, npg. Założenia wstępne do Planu pracy Działu Naukowo-Oświatowego na rok 1975

¹⁰⁰¹ Por. rozdział IV.3. „Accrescere. 1962 – 1975” niniejszej pracy

¹⁰⁰² AZMHK 475/1, 33/1, Organizacja własnej jednostki, s. 257 – 279

edukacyjne. Prowadziło to i doprowadziło w krótkim czasie do niebezpiecznego i niekorzystnego zjawiska jakim było zwolnienie się z obowiązków odpowiedzialności za publiczność praktycznie wszystkich pracowników Muzeum poza wąską grupą pracowników Działu Naukowo-Oświatowego. Stanowiło to o odejściu od kierunku działań wyznaczonego przez Jerzego Dobrzyckiego, który z działalności oświatowej czynił zawsze podstawowe zadanie wszystkich pracowników Muzeum niezależnie od ich usytuowania w instytucji. Za objaw regresu w tej sprawie należy uznać zwolnienie z działalności oświatowej pracowników oddziałów, co w praktyce ostatecznie okazało się być niemożliwe, ale stworzyło niebezpieczny i szkodliwy dla wizerunku „muzeum otwartego” precedens. Regresem było też zdefiniowanie zadań Działu Naukowo-Oświatowego w jednej tylko perspektywie – „Muzeum – Szkoła”¹⁰⁰³ W ten sposób, przez kolejne lata umacnia się prymat edukacji formalnej (lekcje szkolne oparte o podstawę programową), nad innymi formami pracy. Nie umniejszając bowiem wagi edukacji formalnej, skupienie się jedynie na niej w swojej aktywności zubaża szeroką perspektywę, nazywaną dzisiaj „edukacją ustawiczną”.

W praktyce zresztą (i na szczęście) zwyciężał temperament edukatorów z DNO, którzy utrzymywali szerokie kontakty pozaszkolne. Na mapie Krakowa, oprócz pracy we własnych lokalizacjach, „drugim domem” dla wielu pracowników Muzeum była sala kinowa w Młodzieżowym Dom Kultury przy ul. Krowoderskiej 8, gdzie przez długie lata, w stałych cyklach popularyzowali oni wiedzę o Krakowie. Wieloletnim, blisko zaprzyjaźnionym z Muzeum koordynatorem zajęć dla młodzieży była Pani Emilia Gąsior. Od 1968 r. szczególnym, symbiotycznym polem współpracy obu instytucji był Krąg Miłośników Krakowa działający przy MDK im. Henryka Jordana (ul. Krowoderska 8). Na długie lata skupione w kręgu środowiska młodzieżowe, stały się żywym partnerem dla Muzeum, z którymi pracowników Muzeum połączyły serdeczne kontakty. Trudno nie wspomnieć przy tej okazji Franciszka Dębskiego (1927 – 2014), wieloletniego dyrektora MDK im. Dr. H. Jordana w Krakowie, inicjatora i równie wieloletniego animatora Kręgu Miłośników Starego Krakowa. Spod jego ręki, we współpracy z Muzeum, wyszło wielu wybitnych badaczy Krakowa, w tym pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa, do których autor niniejszej pracy ma zaszczyt się zaliczać. Jego rolę, jako partnera i przyjaciela Muzeum przejął kolejny dyrektor MDK im. Dr. H. Jordana w Krakowie, Antoni Weysenhoff (1947 – 2010). W latach 90 – tych animatorką kręgu, ściśle współpracująca z Muzeum, była Aldona

¹⁰⁰³ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Pismo okólne Sławomira Wojaka w sprawie opracowania planów pracy i sprawozdań z realizacji zadań za rok 1976.

Garbacz. Innym ważnym narzędziem wzajemnej współpracy był konkurs dla młodzieży szkół średnich „Kultura i sztuka Krakowa”. Konkurs był realizowany od 1968 r. (w wersji pilotażowej pojawił się w 1967 r.) w cyklu trzyletnim (cz. I Kraków Średniowieczny, cz. II. Kraków Nowożytny, cz. III Kraków Nowoczesny)¹⁰⁰⁴. Pierwszym jego kuratorem z ramienia Muzeum był Andrzej Pollo¹⁰⁰⁵, kolejnymi Leszek Ludwikowski i Waław Passowicz. Już w pierwszym roku realizacji tego konkursu wzięło w nim udział 3000 osób, co jest liczbą ogromną, trudną do uwierzenia ale wytłumaczalną przy znajomości realiów czasu, w którym oferta zajęć dla młodzieży była znacznie uboższa niż obecnie¹⁰⁰⁶. W l. 80 – tych konkurs ten przyjął inną nazwę „Czy znasz Kraków?” i nadal był realizowany w trybie trzyletnim dla młodzieży licealnej. Jego kuratorem była przez wiele lat mgr Anna Drobik¹⁰⁰⁷, a następnie mgr Anna Beiersdorf. Ze strony MHK jurorami konkursu byli Waław Passowicz, Teresa Kwiatkowska, Andrzej Malik, Michał Niezabitowski i Piotr Hapanowicz. Konkurs „Czy znasz Kraków?” nie był jedynym, w którym brali udział pracownicy Muzeum, ale był najważniejszym, corocznym i instytucjonalnie do Muzeum przypisanym. Wśród innych konkursów, w które Muzeum zaangażowało się instytucjonalnie wypada wymienić także: „Kraków w tysiącletniej historii Państwa Polskiego”¹⁰⁰⁸ z 1965 r. oraz „Dr Henryk Jordan i jego epoka” z 1986 r.¹⁰⁰⁹

Od 1968 r. wreszcie, pracownicy Muzeum prowadzili także kursy dla przewodników, które w ówczesnej sytuacji politycznej mógł organizować jedynie PTTK¹⁰¹⁰. Współpraca z krakowskim oddziałem PTTK odegrała także istotną rolę w rozwoju działalności edukacyjnej MHK, a wieloletnim koordynatorem tej współpracy była Pani Elżbieta Kyc (zm. 2019), zasłużony przewodnik krakowski. W nowej rzeczywistości, po roku 1990, kiedy PTTK utraciło monopol na usługi przewodnickie, pojawiło się wiele nowych instytucji, które próbowały znaleźć dla siebie miejsce na rynku usług przewodnickich. Wśród wielu organizacji efemerycznych, niewątpliwie najsilniejszą pozycję zdobyła agencja przewodnicka

¹⁰⁰⁴ 64/1. Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania, npg. Plan pracy Działu Historycznego Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1969

¹⁰⁰⁵ 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 293, Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za 1968 r.

¹⁰⁰⁶ AZMHK. 64/1 Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie K – 1 – M z działalności muzeum za rok 1968

¹⁰⁰⁷ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 – 1985, npg, Kalendarz imprez Kulturalnych na rok 1983

¹⁰⁰⁸ AZMHK, 64/1, plany i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1965, s. 93, Sprawozdanie z działalności oświatowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1965.

¹⁰⁰⁹ AZMHK 108/5, 80/6. Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1984 – 1988, npg. Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1985

¹⁰¹⁰ 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 293, Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za 1968 r.

„Renesans”. Firma ta, konkurując z PTTK, stała się ważnym partnerem Muzeum, organizując cenione szkolenia przewodnickie. Działająca jako przewodnik miejski w agencji „Renesans”, przyjęta do pracy w Dziale Naukowo-Oświatowym w 1990 r. Małgorzata Niechaj, stała się łącznikiem i koordynatorem współpracy tego podmiotu z Muzeum.

Na koniec warto wspomnieć o zaangażowaniu pracowników oświatowych Muzeum przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Krakowie¹⁰¹¹ do doskonalenia pracy metodycznej nauczycieli, w tym szczególnie do szkoleń z zakresu edukacji muzealnej i edukacji lokalnej. Wieloletnimi koordynatorkami tej współpracy z Muzeum, była wspomniana już wyżej Krystyna Zaufal oraz Halina Wesołowska. Siedziba ośrodka przy ul. Garbarskiej 1 była miejscem częstej obecności pracowników Muzeum, wykładów, ale także spotkań, snucia planów i zwyczajnych kontaktów towarzyskich.

Podsumowując, Muzeum Historyczne m. Krakowa trzeba z pewnością uznać za instytucję szczególnie i na różnorodnych polach aktywną w dziedzinie edukacji. Ogromny wpływ na taki kształt tej aktywności miał niewątpliwie Jerzy Dobrzycki. Jego następca, Stanisław Czerpak akcentował podobnie jak Dobrzycki istotną rolę oświatowej działalności Muzeum, sam udzielając się często na tym polu. Ukształtowany w okresie ich dyktur zespół wdrożył do pracy ciekawe praktyki i wykazywał dużą aktywność, zarówno ilościową jak i jakościową. Sławomir Wojak najwyraźniej traktował w Muzeum rolę edukacji drugorzędnie, co było tyleż efektem jego osobistych poglądów na zadania muzeów, jak i emanacją trendów ogólnopolskich. Zarówno on jak i jego następca Andrzej Szczygieł, na polu edukacji udzielali się epizodycznie. Pomimo to świadomy swojej misji zespół zbudował własną, ciekawą metodologię swojej pracy i rozwinął w środowisku oświatowym szeroką działalność, za którą był ceniony i która była zauważana.

¹⁰¹¹ Od roku 2000 – Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli

V.2. *Historia Dobrze opowiedziana... Działalność wystawiennicza MHK*

Od przełomu, jaki przyniosła ostatecznie Wielka Rewolucja Francuska, funkcje publiczne muzeum, rozumiane jako umożliwienie dostępu społeczeństwu do zbiorów, są uznawane za oczywistą oczywistość. W tym sensie – upraszczając rzecz jasną istotę funkcji muzealnych – koincydencja kolekcji i wystawy czyli gromadzenia i upubliczniania zbiorów stanowią związek bezsporny i warunek *sine qua non* istnienia muzeum. Akt powołania Muzeum Historycznego m. Krakowa w dniu 31 maja 1899 roku był o tyle niedopełniony, o ile byt MHK jako działu przy Archiwum Akt Dawnych nie doprowadził do zrealizowania wystawy, tak stałej jak i czasowej. Jak napisał jesienią 1945 r. Jerzy Dobrzycki:

Dział ten jednak, wskutek ciasnoty panującej w lokalu Archiwum przy ul. Siennej 16 nie był dostępny publiczności i tym samym nie spełniał roli żywej i czynnej placówki muzealnej¹⁰¹².

Z przekonaniem Dobrzyckiego można jednak dyskutować. Niewątpliwie do 1952 r. Muzeum Historyczne m. Krakowa nie posiadało wystawy stałej, a do 1947 r. nie realizowało programu wystaw czasowych, nie mniej trzeba koniecznie zauważyć dwa wcześniejsze zdarzenia. Po pierwsze bowiem w 1909 r. dyrekcja Archiwum Aktów Dawnych w Krakowie doprowadziła do odnowienia sali na parterze budynku przy u. Siennej 16, gdzie umieszczono zbiory muzealne, najczęściej zwane wówczas „pamiątkami miejskimi”¹⁰¹³. Szczęśliwym trafem zachowały się pojedyncze fotografie tego wnętrza, które ukazują gabinet wyposażony w przeszklone gabloty, oraz komody z ustawionymi na nich, widocznymi zabytkami muzealnymi¹⁰¹⁴. Na planie części parterowej budynku z 1936 r. narożna sala pomiędzy ulicami Sienną i św. Krzyża, jest również wyraźnie opisana jako „sala muzeum historycznego m. krakowa”¹⁰¹⁵. Magazyn zatem czy wystawa? Z pewnością nie wystawa skoro nie była dostępna publicznie, nie posiadała stałych godzin otwarcia, nie była elementem oferty turystyczno-oświatowej Krakowa. Pomimo to zgromadzone w tej sali muzealia były umieszczone w kluczu ekspozycyjnym, a w uzasadnionych przypadkach korzystali z zgromadzonych tu zasobów badacze lub inne osoby zainteresowane. Zatem nie magazyn? Oczywiście ten dylemat jest pozorny w świetle naszej wiedzy o ówczesnym rozumieniu istoty

¹⁰¹² AZMHK, 1/258, s. 61/62, *Sprawa Muzeum Historycznego miasta. Krakowa*

¹⁰¹³ *Sprawozdanie dra Stanisława Krzyżanowskiego, dyrektora Archiwum aktów dawnych m. Krakowa za rok 1909*, s. 4, Kraków 1910

¹⁰¹⁴ I. Kęder, W. Komorowski, A. Zeńczak, *Ikonoografia Kościoła Mariackiego*, Kraków 1999, s. 452, 454, 468 - 471

¹⁰¹⁵ ANK, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie, sygn. ABM ul. św. Krzyża 2, f. 479, pl. 14

muzeum, które w głównej mierze było repozytorium. Dopiero z latami dojrzewała świadomość wprowadzenia systemowego i publicznego dostępu do zbiorów. Z takim zastrzeżeniem można cytować salę muzealiów, powstałą na I p. kamienicy przy ul. Siennej 16 w Krakowie i jako magazyn i zarazem jako zapowiedź wystawy stałej. I drugie wydarzenie. W sprawozdaniach Stanisława Krzyżanowskiego pojawia się wiadomość o udostępnieniu obrazów i grafik na wystawę zrealizowaną w Brnie na Morawach. Było to niewątpliwie pierwsze wypożyczenie zbiorów Muzeum, a zarazem ich pierwsze wyeksponowanie na wystawie, nie była to jednak wystawa zrealizowana samodzielnie przez tytułową instytucję.

Niezależnie od opisanych wyżej dwóch okoliczności, argument o konieczności systemowego udostępnienia gromadzonych od schyłku XIX w. zbiorów był jednym z istotniejszych, podniesionych jesienią 1945 roku, gdy podjęto inicjatywę wydzielenia naszego Muzeum z Archiwum Akt Dawnych. W pierwszym statucie nie rozwodzono się długo nad funkcjami wystawienniczymi instytucji, cały problem zamykając jedynie w dwóch krótkich zapisach. W par. 1 zapisano bowiem, że celem Muzeum jest „gromadzenie i przejrzyste zestawienie wszelkich materiałów muzealnych (...)”¹⁰¹⁶, przy czym należy słowo „zestawienie” rozumieć jako „wystawienie” w ramach wystawy stałej. Natomiast w par. 5 statutu zapisano, że Muzeum powinno posiadać wydzieloną salę na wystawy czasowe¹⁰¹⁷. W grudniu 1946 roku, gdy statut na żądanie Ministra Kultury i Sztuki uległ rozbudowaniu, kwestia działalności wystawienniczej została poszerzona o zapis w par. 3, pkt. e, stanowiący że zadaniem Muzeum jest organizowanie „wystaw czasowych muzealiów należących do innych zbiorów publicznych lub prywatnych”¹⁰¹⁸. Mając w ten sposób wyznaczone przez zapisy statutu kierunki działania, młody zespół przystąpił do realizacji polityki wystawienniczej. Zgodnie z przyjętą w muzealnej nomenklaturze podstawową klasyfikacją, wystawy muzealne dzielą się na stałe (inaczej wieloletnie) oraz czasowe (najczęściej nie trwające dłużej niż jeden rok). Wśród wystaw czasowych wyróżnia się najczęściej dodatkowo wystawy zrealizowane poza siedzibą muzeum macierzystego. Jakkolwiek podział ten nie uwzględnia merytoryki wystaw, stosowany jest powszechnie w sprawozdawczości i dlatego w niniejszej pracy został także przyjęty jako porządek umożliwiający scharakteryzowanie działalności wystawienniczej Muzeum Historycznego m. Krakowa. Wypada jednak na wstępie zgłosić uwagę ogólną. Staranna kwerenda w Archiwum Zakładowym MHK, obejmująca szeroki zasób materiałów

¹⁰¹⁶ AZMHK, 1/258, s. 99

¹⁰¹⁷ Tamże, s. 100

¹⁰¹⁸ AZMHK, 1/258, s. 77

archiwalnych¹⁰¹⁹ wprawiła mnie w zdumienie. Pokazało się bowiem, że w okresie od 1947 (rok otwarcia pierwszej wystawy czasowej) do końca 1996 r. (który zamyka zakres niniejsze pracy) MHK zrealizowało 766 działań wystawienniczych o różnej wielkości, skali, trudności i ilości użytych eksponatów. Wykaz ten stanowi w przekonaniu autora wartość samą w sobie, nie ma bowiem wielu podobnych przykładów zbiorczej dokumentacji aktywności polskich muzeów. Po uzmysłowieniu sobie wyników kwerendy, byłem świadomy, że omówienie analityczne wszystkich wystaw zrealizowanych przez Muzeum Historyczne m. Krakowa jest zarówno szalenie trudne jak i bez celowe. Uznałem zatem aby zestawić w osobnym aneksie¹⁰²⁰ wszystkie ujawnione w materiałach źródłowych wystawy zrealizowane w l. 1947 – 1996, wraz z podaniem podstawowych informacji (tytuł, czas trwania, miejsce wystawy, autorzy wystawy, oraz sygnatury akt Archiwum Zakładowego Muzeum Historycznego m. Krakowa, które zainteresowanym pozwolą na łatwe dotarcie do źródeł)¹⁰²¹. Załączony wykaz stanowi *pars pro toto* niniejszego rozdziału, w tekście natomiast, postanowiłem scharakteryzować najważniejsze trendy i modele wystaw realizowanych przez MHK oraz wyróżnić te najważniejsze, charakterystyczne, oddziaływujące i rezonujące najmocniej, posiadające najwybitniejsze walory naukowe i artystyczne.

Analizując zebrane informacje, obok wielu wniosków przywołanych poniżej w tekście, nasuwa się jedno ciekawe spostrzeżenie. Aż do lat 80 –tych większość źródeł sprawozdawczych rzadko ujawnia autorów scenariusza oraz kuratorów wystaw. Dotarcie do tych wiadomości wymaga żmudnych, czasami bezskutecznych poszukiwań. Wydaje się zatem, że świadomość twórczego, a więc autorskiego charakteru wystawy jako autonomicznego dzieła długo nie była oczywista dla młodego zespołu MHK. Ciekawe byłyby badania, które zweryfikują tę tezę w oparciu o źródła dotyczące innych muzeów. Działania wystawiennicze były rzecz jasna istotną częścią sprawozdawczości muzealnej, szczególnie rocznej. W czasie kiedy funkcję dyrektora sprawował Stanisław Czerpak (1964 – 1973) w 1969 r., sprawozdaniach na rzecz Ministerstwa Kultury i Sztuki pojawił się nader ciekawy miernik, a mianowicie relacji muzealiów udostępnionych publicznie na wystawach, oraz

¹⁰¹⁹ Za pomoc w dotarciu do rozporoszonych w różnych zespołach danych dot. wystaw zrealizowanych przez Muzeum Historyczne m. Krakowa, składam szczególne podziękowanie dla Pnia Marii Kwaśnik, kierownicze Biblioteki Naukowej i Archiwum MHK, oraz Grzegorzowi Kasakowi, archiwistce MHK. W trakcie pisania niniejszej pracy w dniu 3 maja 2019 r. zmarła wieloletnia opiekunka archiwum zakładowego MHK, Greta Czupryniak. Pragnę tym wspomnieniem docenić jej pracę na rzecz pamięci naszej instytucji.

¹⁰²⁰ Por. VI.3. Aneks nr 3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa za l. 1947 - 1996

¹⁰²¹ Szczególnie w odniesieniu do wystaw poza siedzibą Muzeum można mieć wątpliwości czy sprawozdania ukazują ich pełen obraz. Z wielu poszlak należy raczej założyć, że w tym zakresie wykaz nie ujawnił wszystkich wystaw i jest niedoszacowany.

muzealiów przechowywanych w magazynie. Choć w statystykach tych występują luki, zachowane dane przedstawiają się następująco:

- 1969 r. na ogólną liczbę 39 405 muzealiów w magazynach pozostawało 37 402¹⁰²²
- 1971 r. na ogólną liczbę 37 775 muzealiów w magazynach pozostawało 35 675¹⁰²³
- 1972 r. na ogólną liczbę 38 536 muzealiów w magazynach pozostawało 36 336¹⁰²⁴
- 1973 r. na ogólną liczbę 39 255 muzealiów w magazynach pozostawało 37 008¹⁰²⁵
- 1974 r. na ogólną liczbę 40 388 muzealiów w magazynie pozostawało 38 121¹⁰²⁶
- 1975 r. na ogólną liczbę 42 643 muzealiów w magazynie pozostawało 40 376¹⁰²⁷
- 1976 r. na ogólną liczbę 43 461 muzealiów w magazynach pozostawało 42 691¹⁰²⁸
- 1979 r. na ogólną liczbę 49 393 muzealiów w magazynach pozostawało 47 663¹⁰²⁹
- 1980 r. na ogólną liczbę 50 380 muzealiów w magazynach pozostawało 47 977¹⁰³⁰
- 1981 r. na ogólną liczbę 52 001 muzealia w magazynach pozostawało 49 057¹⁰³¹
- 1982 r. na ogólną liczbę 52 224 muzealiów w magazynach pozostawało 50 051¹⁰³²
- 1983 r. na ogólną liczbę 53 676 muzealiów w magazynach pozostawało 52 114¹⁰³³
- 1984 r. na ogólną liczbę 54 866 muzealiów w magazynach pozostawało 52 760¹⁰³⁴

¹⁰²² AZMHK. 6/85. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg. Sprawozdanie K-1_M z działalności muzeum za rok 1969

¹⁰²³ AZMHK. 64/1. Statystyka z działalności Muzeum, zestawienia roczne 1970 – 1974. npg. Sprawozdanie jednostkowe z działalności Muzeum za rok 1971.

¹⁰²⁴ AZMHK. 64/1. Statystyka z działalności Muzeum, zestawienia roczne 1970 – 1974. npg. Sprawozdanie jednostkowe z działalności Muzeum za rok 1972.

¹⁰²⁵ Tamże rok 1973

¹⁰²⁶ AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1874 – 1976, npg. Sprawozdanie K – m – 1 roczne, jednostkowe z działalności muzeum

¹⁰²⁷ AZMHK. 33/8. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1874 – 1976, npg. Sprawozdanie K – m – 1 roczne, jednostkowe z działalności muzeum za rok 1975

¹⁰²⁸ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg. Sprawozdanie K – m – 1 roczne, jednostkowe z działalności muzeum za rok 1976

¹⁰²⁹ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg. Sprawozdanie K – m – 1 roczne, jednostkowe z działalności muzeum za rok 1979

¹⁰³⁰ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności Muzeum za lata 1980 – 1982, npg. Sprawozdanie Km-1 jednostkowe, roczne z działalności muzeum za rok 1980

¹⁰³¹ AZMHK 785/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1981 – 1987, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1981 r.

¹⁰³² AZMHK 785/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1981 – 1987, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1982 r.

¹⁰³³ AZMHK 785/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1981 – 1987, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1983 r.

- 1985 r. na ogólną liczbę 55 447 muzealiów w magazynach pozostawało 53 384 ¹⁰³⁵
- 1986 r. na ogólną liczbę 56 657 muzealiów w magazynach pozostawało 54 532 ¹⁰³⁶
- 1988 r. na ogólną liczbę 60 680 muzealiów w magazynach pozostawało 58 367 ¹⁰³⁷
- 1989 r. na ogólną liczbę 61 998 muzealiów w magazynach pozostawało 57 992 ¹⁰³⁸
- 1990 r. na ogólną liczbę 73 590 muzealiów w magazynach pozostawało 69 828 ¹⁰³⁹
- 1991 r. na ogólną liczbę 74171 muzealiów w magazynach pozostawało 70 430 ¹⁰⁴⁰
- 1992 r. na ogólną liczbę 76 480 muzealiów w magazynach pozostawało 72 841 ¹⁰⁴¹
- 1993 r. na ogólną liczbę 78 209 muzealiów w magazynach pozostawało 74 844 ¹⁰⁴²
- 1994 r. na ogólną liczbę 81 358 muzealiów w magazynach pozostawało 77 832 ¹⁰⁴³
- 1995 r. na ogólną liczbę 83 523 muzealiów w magazynach pozostawało 79 693 ¹⁰⁴⁴
- 1996 r. na ogólną liczbę 85 237 muzealiów w magazynach pozostawało 81 521 ¹⁰⁴⁵

Powyższe zestawienie koresponduje z powszechnym stereotypem, wedle którego zaledwie kilka procent muzealiów jest każdego roku udostępniania zwiedzającym. Na tle tej statystyki ujawnia się jedna z paradoksów muzealnej pracy polegający na tym, że relatywnie łatwiej jest pozyskać zabytki do kolekcji niż stworzyć warunki dla ich ekspozycji.

¹⁰³⁴ AZMHK 785/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1981 – 1987, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1984 r.

¹⁰³⁵ AZMHK 785/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1981 – 1987, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1985 r.

¹⁰³⁶ AZMHK 785/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1981 – 1987, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1986 r.

¹⁰³⁷ AZMHK 787/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1988 – 2007, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1988 r.

¹⁰³⁸ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1989 r.

¹⁰³⁹ AZMHK 787/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1988 – 2007, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1990 r.

¹⁰⁴⁰ AZMHK 787/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1988 – 2007, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1991 r.

¹⁰⁴¹ AZMHK 787/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1988 – 2007, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1992 r.

¹⁰⁴² AZMHK 787/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1988 – 2007, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1993 r.

¹⁰⁴³ AZMHK 787/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1988 – 2007, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1994 r.

¹⁰⁴⁴ AZMHK 787/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1988 – 2007, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1995 r.

¹⁰⁴⁵ AZMHK 787/1, Plany i sprawozdania roczne GUS 1988 – 2007, npg., Sprawozdanie K-m1, roczne, jednostkowe z działalności muzeum za 1996 r.

WYSTAWY STAŁE

W okresie objętym niniejszą pracą Muzeum zrealizowało 12 wystaw czasowych. Trzy na ul. św. Jana 12, po dwie w Starej Synagodze, w Domu pod Krzyżem i przy ul. Pomorskiej, oraz po jednej na Wieży Ratuszowej, w dawnej oficynie introligatorskiej Roberta Jahody przy ul. Gołębiej oraz w pałacu Krzysztofora. Datyienne otwarcia oraz długość trwania tych wystaw podano zarówno w aneksie¹⁰⁴⁶ jak i w poszczególnych podrozdziałach rozdziału IV niniejszej pracy.

Kamienica Klemensa Bąkowskiego, ul. św. Jana 12

Choć każda wystawa ma swoje *fata*, które dla jej twórców są szczególne, ze względu na rolę jaką dla dalszych dziejów Muzeum odegrała pierwsza wystawa stała, postanowiłem poświęcić jej nieco więcej miejsca w mojej pracy. Kwestia zrealizowania wystawy stałej poświęconej dziejom Krakowa była jednym z głównych zadań jakie stawiał sobie Jerzy Dobrzycki powołany na stanowisko dyrektora Muzeum z dniem 1 czerwca 1946 r. Śledzenie równoległe planów i sprawozdań MHK z l. 1946 – 1952 pokazuje w jaki sposób twarda rzeczywistość lokalowo-budżetowa odsuwała rok po roku ideę jej otwarcia. Realnie o jej zrealizowaniu można było mówić dopiero od maja 1947 r. kiedy to Muzeum weszło posiadania większej części kamienicy przy ul. Św. Jana 12. Wtedy też założono, że wystawa stała powstanie w roku 1948. Na początku roku 1948 zapadła jednak decyzja władz miasta, aby na kwiecień tego roku Muzeum przygotowało wystawę poświęconą 100 rocznicy Wiosny Ludów w Krakowie. Spowodowało to przesunięcie planów otwarcia wystawy stałej na rok 1949¹⁰⁴⁷. Już jednak w drugiej połowie 1948 r. stało się jasnym, że i ten termin jest wątpliwy wobec braku postępów w remoncie Domu pod Krzyżem ul. Szpitalna 21, gdzie miały znaleźć miejsce biura, zbiory inne magazyny. Informując o tym zagrożeniu Jerzy Dobrzycki pisał zatem do władz miasta, że

z trwogą spoglądam na oczekujące w roku przyszłym zadania przejęcia zbiorów własnych z magazynów w Archiwum A.D. m. Krakowa i urządzenia z nich stałego i dostępnego dla publiczności i badaczy muzeum przy ul. św. Jana 12¹⁰⁴⁸.

W ten dyplomatyczny sposób dyrektor wskazywał, że rok 1950 jest bardziej realny dla wykonania tego zadania. Na początku 1949 roku było to już oczywiste, że w 1950 roku

¹⁰⁴⁶ Por. IX, Aneks nr 3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa za l. 1947 - 1996

¹⁰⁴⁷ AZMHK. 1/177, s.13, Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakwa w pierwszym kwartale 1948 r. z dnia 20 kwietnia 1948 r.

¹⁰⁴⁸ AZMHK. 1/177, s. 33. Sprawozdanie z działalności Muzeum za drugi kwartał 1948 z dnia 6 lipca 1948 r.

wstawa stała także nie zostanie otwarta. Oprócz przywołanych wyżej przyczyn doszła nowa – konieczność wzmocnienia stropów w kamienicy przy ul. Św. Jana 12¹⁰⁴⁹. Postęp prac w tym zakresie nie był zadowalający, jednak z początkiem 1950 r. zakładano, że wystawa powstanie w 1951 r¹⁰⁵⁰. Ostatecznie skończyło się na roku 1952. Koncepcja wystawy powstawała w wąskim zespole muzealnym, a udział Dobrzyckiego były ważący najmocniej na jej ostatecznym kształcie. Już z początkiem 1947 r. zarysował on plan, aby jądrem przyszłej wystawy stała się wielka panorama plastyczna Krakowa według stanu z XVIII w., której realizację powierzono art. modelarzowi Feliksowi Dańczakowi¹⁰⁵¹. Źródło tego pomysłu jest dobrze znane. Z inicjatywy środowisk społecznych Lwowa w 1935 r. podjęto realizację takiego właśnie zamiaru wobec miasta nad Pełtwią¹⁰⁵². Dzieje modelu Lwowa, wykonanego przez Janusza Witwickiego w skali 1 : 200 to osobna i fascynująca historia¹⁰⁵³. Jeden z jej pobocznych wątków prowadzi właśnie do Krakowa, gdzie w 1936 r. Jerzy Dobrzycki, wówczas dyrektor Miejskiego Biura Propagandy Krakowa, zainspirowany lwowskim przykładem zlecił Zygmuntowi Wierciakowi (1881 – 1950) wykonanie malarskiej panoramy Krakowa według stanu z pocz. XVIII w.¹⁰⁵⁴ Ten znacznych rozmiarów obraz, choć w wymiarze artystycznym przeciętny, odegrał istotną rolę na wystawie historycznej pt. „Stary Kraków” zrealizowanej na zamku królewskim na Wawelu w ramach pierwszych Dni Krakowa w 1936 r¹⁰⁵⁵. Widząc atrakcyjność tego sposobu budowania opowieści o mieście, Dobrzycki powrócił do niego już jako dyrektor MHK, snując wizję zbudowania panoramy w skali analogicznej jak we Lwowie, o długości 14 m. Już w roku 1947 Feliks Dańczak wykonał jej pierwszy fragment, czyli Barbakan z tzw. Murami Floriańskimi (Brama Floriańska, Baszty Ciesielska, Stolarzy i Pasamoników)¹⁰⁵⁶ na czym niestety zamiar utknął. W roku 1951 stało się jasnym, że plany budowy makiety odsuwają się w daleką przyszłość, w związku z „wyłaniającymi się trudnościami całego pomysłu”¹⁰⁵⁷. Ostatecznie braki finansowe oraz brak adekwatnej do pomysłu powierzchni wystawienniczej spowodowały, że

¹⁰⁴⁹ AZMHK. 1/177, s. 53. Sprawozdane z działalności Muzeum w pierwszym kwartale 1949 r. z dnia 27 kwietnia 1949.

¹⁰⁵⁰ AZMHK. 1/178, s. 13. Objaśnienia do projektu budżetu Muzeum Hist. m. Krakowa na rok 1950

¹⁰⁵¹ List Jerzego Dobrzyckiego do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków z 30 grudnia 1947 r., AZMHK, M.H.Org., 1/259, s. 55

¹⁰⁵² *Panorama plastyczna dawnego Lwowa*, Lwów 1936, s. 5

¹⁰⁵³ Beata Maciejewska, *Historia Panoramy Lwowa jak z hollywoodzkiego dramatu* (w:) Gazeta Wyborcza, 20.09.2013

¹⁰⁵⁴ W zbiorach Muzeum, MHK 997/III

¹⁰⁵⁵ K. Winiarczyk, *Przepis na Kraków*, Kraków 2014, s. 37

¹⁰⁵⁶ W zbiorach Muzeum, MHK 3191/III

¹⁰⁵⁷ AZMHK. 1/178, s. 393. Sprawozdanie z zebrania pracowników Muzeum Historycznego m. Krakowa w sprawie wykonania planu prac na rok 1951.

zamysł nie został zrealizowany aż do 2007 r¹⁰⁵⁸. W tej sytuacji w lutym 1951 r powstała nowa koncepcja¹⁰⁵⁹, a od marca t. r. zespół Muzeum rozpoczął szczegółowe „studia nad układem zbiorów na wystawie stałej”¹⁰⁶⁰. Dopiero w kwietniu 1952 r., po długim remoncie, pracownicy Muzeum mogli wejść do kamienicy przy ul. św. Jana 12 i rozpocząć montaż pierwszej wystawy stałej¹⁰⁶¹. Choć stan wykonanych robót budowlanych budził „duże zastrzeżenia”, a budynek wymagał wielu „poprawek i doczyszczeń”¹⁰⁶², nie demobilizowało to jednak zespołu, który z dużym zaangażowaniem przystąpił do prac na ekspozycja. Była ona dziełem zespołowym, nad którym czuwał osobiście Jerzy Dobrzycki. Nadzór nad realizacją I piętra przypadł Jerzemu Demelowi, któremu pomocy udzielała Jadwiga Klepacka¹⁰⁶³. Wystawa na II piętrze powstała pod nadzorem Jana Pachońskiego. Od strony plastycznej za jej kształt odpowiadał Witold Chomicz¹⁰⁶⁴, któremu pomagał architekt Franciszek Christ. Zakres posiadanych zbiorów uniemożliwiał stworzenie wystawy jedynie w oparciu o własne kolekcje. Szczególny niedostatek odnosił się do czasów prehistorycznych oraz do okresu wczesnego średniowiecza. Z tego też powodu część ekspozycji poświęcona temu okresowi była faktycznie w całości przygotowana przez Muzeum Archeologiczne w Krakowie¹⁰⁶⁵

Otwarcie wystawy „Dzieje i Kultura Krakowa”¹⁰⁶⁶ miało swoją szczególną historię bowiem prasa pomyliła godzinę uroczystości¹⁰⁶⁷. Choć jak zaznaczył w swoim pamiętniku Jerzy Dobrzycki dzień był chmurny i chłodny¹⁰⁶⁸, dyrektor wraz z pracownikami Muzeum mieli powody do uśmiechu i radości. W 53 roku działalności instytucja otarła swoją pierwszą wystawę stałą. Wicedyrektor Muzeum Jan Pachoński skwitował ten fakt następująco:

Fakt, że potrafiliśmy to przeprowadzić, co przez przeszło pół wieku wydawało się nieosiągalnym mitem, winno nas napępiać wszystkich dumą, gdyż jest to niepodważalny wkład w dzieło kultury narodowej i upowszechnienie jej dla mas. Z Muzeum przy ul. św. Jana 12 jest załączony spory trud każdego z nas, toteż

¹⁰⁵⁸ Dopiero w tym roku, w ramach obchodów jubileuszu 750 lecia lokacji Krakowa na prawie Magdeburkim powstał model Krakowa według stanu z poł. XVII w. zrealizowany przez Jana Gottwalda przy współpracy zespołu merytorycznego pracującego pod kierunkiem mgr. Marty Marek.

¹⁰⁵⁹ AZMHK. 1/178, s. 269. Muzealne sprawozdanie miesięczne za miesiąc luty 1951 r.

¹⁰⁶⁰ AZMHK. 1/178, s. 291. Muzealne sprawozdanie miesięczne za m-c Marzec 1951.

¹⁰⁶¹ AZMHK. 1/264, s. 7. Protokół z narady wytwórczej w Muzeum Historycznym m. Krakowa z dnia 11 kwietnia 1952 r.

¹⁰⁶² Tamże

¹⁰⁶³ AZMHK. 1/180, s. 39/40. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za II kw. 1952 r.

¹⁰⁶⁴ K. Winiarczyk, *Przepis na Kraków Jerzego Dobrzyckiego*, Kraków 2014, s. 55

¹⁰⁶⁵ Archiwum PAN i PAU, K III – 226, 8/11, *list Jerzego Dobrzyckiego do Tadeusza Reymana, dyrektora Muzeum Archeologicznego w Krakowie z dnia 8 lipca 1952 r.*

¹⁰⁶⁶ *Nowe Muzeum*, „Dziennik Polski”, nr 151 z dnia 25 czerwca 1952 r. s. 4

¹⁰⁶⁷ AN PAN i PAU w Krakowie, K III 226, III/14, *Dziennik Jerzego Dobrzyckiego*, notka z dnia 24 czerwca 1952 r.

¹⁰⁶⁸ Tamże

podchodzić doń powinniśmy jak do ukochanego dziecka, które potrzebuje jeszcze stale naszej opieki, pomocy i szczerego zainteresowania¹⁰⁶⁹.

Na marginesie osobistej refleksji, Jan Pachoński dodał jednak także uwagi krytyczne:

zwichnięta została równowaga pierwotnego scenariusza, gdyż partię kulturalno-obyczajową trzeba było zacieśnić dla wydobycia *Proletariatu*” oraz „Konieczność silniejszego zaakcentowania okresu partyzanckiego¹⁰⁷⁰.

Tak, w ostrożny ale jednak nie eufemistyczny sposób, Jan Pachoński zaznaczył jak na efekty pracy muzealnej wpływała działalność cenzury¹⁰⁷¹. Emocjonalne i pełne drugorzędnych szczegółów realizacyjnych sprawozdanie z pracy nad wystawą nie ma szczególnej wartości poznawczej, ale dla kogoś kto ma doświadczenie pracy muzealnej, w tym szczególnie realizacji wystawy, emanuje ono swoistą prawdą i pokazuje od kuchni specyfikę zawodu muzealnika. Stąd autor zdecydował, aby pomiędzy innymi dokumentami zamieścić je w aneksach źródłowych do niniejszej pracy¹⁰⁷². Jakie były warunki pracy, jakie możliwości wykonywania rozmaitych prac na wystawie może zaświadczyć – trudny do zrozumienia dzisiaj – zapis z tzw. narady produkcyjnej, gdzie ze zdumieniem możemy np. przeczytać, że

Ob. Roman oświadczył, że kotary wiatrochronnej na można na razie zawiesić na bramie domu muzealnego przy ul. św. Jana, gdyż nie ma odpowiedniego materiału w handlu¹⁰⁷³.

W ciągu siedmiu miesięcy 1952 r. nową wystawę oglądnęło łącznie 38 428 osób, co stanowiłoby obiektywnie znakomity wynik, gdyby nie fakt, że w ciągu pierwszych trzech miesięcy wystawa czynna była bezpłatnie¹⁰⁷⁴. Wpłynęło to z pewnością na zafałszowanie faktycznego zainteresowania wystawą, skoro płatna frekwencja objęła jedynie 6142 osoby¹⁰⁷⁵. Wiedza poza źródłowa – świadoma tendencji fałszowania statystyk poprzez „dopisywanie” frekwencji bezpłatnej, każe zachować sceptycyzm co do zgodnej z rzeczywistością ogólnej liczby odwiedzających wystawę. W kolejnym roku 1953, dysproporcja ogólnej frekwencji na

¹⁰⁶⁹ AZMHK. 1/180, s. 39. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za II kwartał 1952 r.

¹⁰⁷⁰ Tamże s. 40

¹⁰⁷¹ W innym miejscu Jan Pachoński zapisał: „Mimo zaproszeń nie potrafiliśmy ściągnąć czynnika politycznego (...) dyrektor jednak (Jerzy Dobrzycki – przyp. mój) z przytomnością umysłu zaprosił zespół poselski, który w osobach posła Dobrowolskiego i Polewki przeglądnął naszą wystawę i poczynił pewne zmiany. Potem Partia mianowała ps. Polewkę naszym opiekunem politycznym. Pos. Polewka za swej bytności w Warszawie wyrobił nam też zezwolenie z CZM (Centralny Zarząd Muzeów – przyp. mój) na otwarcie wystawy. Tamże s. 42/43

¹⁰⁷² AZMHK. 1/180, s. 39-43. Patrz

¹⁰⁷³ AZMHK. 1/264, s. 27, protokół z narady produkcyjnej odbytej w dniu 30 stycznia 1955 r. w Muzeum Historycznym m. Krakowa

¹⁰⁷⁴ AZMHK. 1/179, s. 27. Sprawozdanie Roczne z działalności Muzeum w 1952.

¹⁰⁷⁵ Tamże

wystawie (41 131) do płatnej – biletowanej (17 647), zmniejszyła się, ale nadal była mocno przechylona w stronę widza niebiletowanego¹⁰⁷⁶.

Udostępnienie publiczności wystawy stałej stanowiło swoistą zwrotnicę w dziejach Muzeum i przesądziło o jego dalszym istnieniu. Zespół był jednak świadomy jej niedoskonałości dlatego po kilku latach rozpoczęły się prace nad jej rewizją i nową odsłoną. Pracami tymi kierował Henryk Müncha, który zredagował następujące założenia metodyczne dla przyszłej wystawy stałej:

pokazanie w wyborze i ilości (uzależnionej od pomieszczeń) najważniejszych wydarzeń z dziejów Krakowa i podstawowej problematyki z przeszłości miasta. Drugim założeniem metodycznym jest podejście do ekspozycji stałej w sposób elastyczny, tzn., że w miarę opracowywania poszczególnych okresów z dziejów miasta, czy określonej tematyki winna ona poprzez wymianę eksponatów coraz lepiej i dokładniej obrazować daną grupę zjawisk. Trzecim założeniem metodycznym jest przemawianie do zwiedzającego oryginalnym eksponatem, dopiero z braku takiego fotografią, makietą, planem, wykresem itp.¹⁰⁷⁷

Wystawa miała być zatem zobrazowaniem wykładu dziejów miasta, z naciskiem na przekaz wiedzy. W oparciu o takie założenia w 1964 r. Henryk Münch podjął pracę nad scenariuszem nowej wystawy po nie zmienionym tytułem „Dzieje i Kultura Krakowa”¹⁰⁷⁸. W 1966 r. po wielu latach bezskutecznych starań, Muzeum przejęło pomieszczenia parterowe kamienicy przy ul. św. Jana 12, zajmowane dotychczas przez pracownię kapeluszniczą Jana Kurzydły. Otworzyło to możliwość rozszerzenia przestrzeni wystawienniczej, co oczywiście wiązało się z koniecznością zmian na całej, mocno już wyeksploatowanej wystawie. 28 września 1968 dokonano uroczystego otwarcia nowej wystawy stałej¹⁰⁷⁹. Została ona wzbogacona o nowe elementy i otrzymała nową oprawę plastyczną¹⁰⁸⁰. Obraz dziejów i kultury przed lokacyjnego Krakowa do 1257 r. powstał wg scenariusza Andrzeja Pollo. Scenariusz okresu średniowiecznego od 1257 r. do końca XV w. opracował Ryszard Madej. Kraków nowożytny do końca XVIII w. został zobrazowany przez Jadwigę Klepacką. Część obejmującą dzieje Krakowa rozbiorowego aż do 1939 r. była dziełem Celina Bąk, a Krakowa współczesnego do

¹⁰⁷⁶ AZMHK. 1/179, s. 55. Sprawozdanie Roczne z działalności Muzeum w 1953.

¹⁰⁷⁷ AZMHK. 64/1, npg, dokładny spis tytułów wszystkich prac naukowych opublikowanych przez pracowników Muzeum od 1 stycznia 1959 do 30 czerwca 1961.

¹⁰⁷⁸ AZMHK. 1/179, s. 181. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1964 z dnia 6 lutego 1965 r.

¹⁰⁷⁹ AZMHK. 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 285, Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za 1968 r.

¹⁰⁸⁰ AZMHK. 64/1, Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 75, Plan wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa 1968 r.

XX-lecia PRL – Tadeusza Wrońskiego¹⁰⁸¹. Wystawa w tym kształcie przetrwała jedynie do początków 1976 kiedy to zamknięto ją ze względu na zupełne wyeksploatowanie (18 stycznia)¹⁰⁸², uwidaczniający się spadek frekwencji, oraz planowane na ten sam rok otwarcie nowej wystawy stałej w Krzysztoforach. Przenosząc do nowej siedziby Muzeum główną narrację o mieście, na ul. Św. Jana postanowiono pokazać dwie kolekcje muzeum – Zegary i Militaria. Wystawa ta została otwarta 29 maja 1976 r.¹⁰⁸³. Jej scenariusz oraz oprawę plastyczną w części poświęconej militariom opracował Stanisław Kobielski (1914 – 1980), a przygotowana została ona na I piętrze kamienicy¹⁰⁸⁴. Scenariusz wystawy zegarów na II piętrze kamienicy opracowała Jadwiga Klepacka, a oprawę plastyczną tej wystawy przygotował znakomity architekt wnętrz Andrzej Pawłowski (1925 – 1986)¹⁰⁸⁵. Nadał on ekspozycji charakter wystawy wnętrz, dzieląc ją na salony: sarmacki, Księstwa Warszawskiego oraz biedermeierowski. Choć obie części tej wystawy (w ofercie turystycznej oraz oświatowej funkcjonowała ona jako jeden „produkt” pt. „Militaria i Zegary”¹⁰⁸⁶) spotkały się z dużym zainteresowaniem, to w interwale kilku lat pokazało się, że jest tylko efekt nowości. Wystawa kolekcji, pozbawiona narracyjnego tła, szybko zaczęła tracić frekwencję. I tak gdy w roku otwarcia w ciągu zaledwie 7 miesięcy zwiedziło ją 17 912 osób, a w roku 1977 – 22 403 osoby (co stanowiło w tym roku rekord frekwencji na wystawie stałej), to już w następnych latach liczba zwiedzających zaczęła wyraźnie spadać. W ciągu kolejnych pięciu lat frekwencja ta ustabilizowała się na poziomie nieco poniżej 10 000 zwiedzających¹⁰⁸⁷. Wystawa w tym kształcie istniała aż do 1989 r. z przerwą w l. 1982 – 1984 kiedy to z okazji jubileuszu 300 lecia victorii wiedeńskiej w salach kamienicy przy ul. Św. Jana 12 otwarto wystawę czasową „Kraków w czasach Jana II Sobieskiego”. Wystawę „Militaria i Zegary” przywrócono w marcu 1984 r. na krótko jednak, bowiem z początkiem 1990 r. kamienica Bąkowskiego przy ul. Św. Jana 12 przeszła w ręce Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa¹⁰⁸⁸. W ten sposób zakończył się 43 letni okres związku tej kamienicy z naszą instytucją.

¹⁰⁸¹ AZMHK. 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 247, Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za okres I – V 1968 r.

¹⁰⁸² J. Salwiński, *Kamienica przy ul. św. Jana 12 matczynikiem Muzeum Historycznego m. Krakowa*, w: „Dom Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przy ul. św. Jana 12, Kraków 2013, s. 139

¹⁰⁸³ J. Klepacka, *Zegary*, Kraków 1976

¹⁰⁸⁴ S. Kobielski, *Militaria*, Kraków 1976

¹⁰⁸⁵ Tamże s. 140

¹⁰⁸⁶ W. Turdza, *Militaria i Zegary*, Kraków 1977

¹⁰⁸⁷ Tamże s. 141

¹⁰⁸⁸ Por. rozdział IV.4 „Maturitas. 1975 – 1996” niniejszej pracy

Współczesne Muzeum Krakowa kojarzy się powszechnie z zespołem murów obronnych, zwanych często Murami Floriańskimi. Tymczasem koegzystencja naszej instytucji z tym zabytkowym zespołem była przerywana. Najpierw od roku 1949 do 1968 mury były sezonowo użytkowane przez Muzeum. W 1968 r. na 39 lat związek ten został przerwany, a przywrócony został dopiero w roku 2007. Początki muzealnej historii średniowiecznych reliktyw obwarowań miejskich wiążą się z zabiegami Jerzego Dobrzyckiego o ich pozyskanie. Działo się to w sytuacji szczególnej. Muzeum miało już za sobą chrzest bojowy w postaci pierwszych wystaw czasowych (patrz niżej), ale droga do realizowania kolejnych wystaw czasowych lub wystawy stałej została zamknięta. Przy ul. św. Jana 12 trwały prace remontowe, a w pozyskanym ostatecznie w marcu 1949 r. Domu pod Krzyżem znalazły siedzibę biura, pracownie i magazyny. Muzeum zostało tym samym pozbawione całkowicie powierzchni wystawienniczej. Groziło to „wypadnięciem z rynku”, na którym Muzeum ledwie zaznaczyło swoje istnienie. Skłoniło do Jerzego Dobrzyckiego do poszukiwania substytutu. W ten sposób w roku 1949 Muzeum zrealizowało w okresie letnio-jesiennym wystawę czasową pt. „Dawne Warownie Krakowa” na murach miejskich, tzw. floriańskich użyczonych na ten cel przez władze miasta¹⁰⁸⁹. Złożyły się na nią malarskie wizerunki zburzonych murów obronnych, które wykonał współpracujący z Dobrzyckim od czasów przedwojennych Zygmunt Wierciak. Autorem koncepcji zestawu i sposobu ujęcia samych obrazów, a jednocześnie autorem scenariusza wystawy był osobiście Jerzy Dobrzycki. Choć poziom artystyczny tych obrazów pozostawiał wiele do życzenia, zagranie po raz kolejny na nucie rekonstrukcji świata zaginionego było trafione. Wystawę, w edycji pierwszej trwającą cztery miesiące (czerwiec – październik), oglądnęło 30 370 osób. Kolejne wystawy na murach cieszyły się rosnącym zainteresowaniem. W 1950 r. było to odpowiednio 57 545 tys. a w 1951 już 75 598 tys. (Przy okazji sprawozdania frekwencyjnego za ten rok pokazało się, że Muzeum musiało sporządzić je w porządku klasowym. I tak odwiedziło ją 7915 robotników oraz 2816 chłopów¹⁰⁹⁰). Sezonowo (najczęściej od czerwca do października) wystawa malarskich rekonstrukcji baszt wg. Z. Wierciaka była powtarzana aż do roku 1967 (z wyjątkiem roku 1960¹⁰⁹¹), choć frekwencja wykazywała już tendencję malejącą. I tak w 1963 na murach floriańskich było już tylko 9100 osób. Czas wystawy zresztą w l. 60 tych

¹⁰⁸⁹ AZMHK. 1/260, s. 103

¹⁰⁹⁰ AZMHK. 1/178, s. 279. Sprawozdanie z prac oświatowych w Muzeum Historycznym m. Krakowa za II półrocze 1951 r.

¹⁰⁹¹ AZMHK. 1/71, Wystawy 1963 r. s.53, Wystawiennictwo.

coraz częściej skracano do września co niewątpliwie miało przełożenie na skutek frekwencyjny¹⁰⁹². Z metodycznego punktu widzenia miałem i mam nadal wątpliwości, czy informacje o tych wystawach powinienem umieścić w dziele „Wystawy Stałe” czy też „Wystawy Czasowe”? W istocie miały ona charakter „pół stały” ponieważ cyklicznie powracały na miejskie mury w okresie letnim, ale jednocześnie w ciągu lat zmieniał się jej scenariusz. Ostatecznie zatem każdego roku była ona osobnym dziełem, ale – co trzeba stwierdzić uczciwie – dziełem odtwórczym, powtarzalnym pokazem. Zauważył to trafnie już w roku 1952 Jan Pachoński, który ubolewał nad tym, że wystawa nie jest dostatecznie ilustrowana bronią z epoki, dlatego „Muzeum musi się zdobyć w najbliższym czasie na własne eksponaty gdyż coroczne pożyczki są kłopotliwe i nieprzyjemne a w dodatku obniżają prestiż instytucji”¹⁰⁹³. Właśnie dlatego w listopadzie 1952 r. z inicjatywy Jana Pachońskiego pozyskano szeroki ok. 3 tys. sztuk liczący przekaz broni ze składnicy muzealnej z Namysłowa. Ten niezwykle problematyczny ze względu na swoją wielkość przekaz, zrodził liczne problemy, omówione szeroko w innym miejscu niniejszej pracy¹⁰⁹⁴. Ze względu na działalność wystawienniczą problem ten, przez wiele lat nie rozwiązany, wiązał się z poszukiwaniem miejsca dla ekspozycji kolekcji militariów. Eksponowanie tych zabytków na murach obronnych, jakkolwiek tematycznie zasadne, nie było możliwe ze względu na warunki atmosferyczne. Mury zresztą, były po prostu na taką kolekcję za małe. W tej sprawie historia zatoczyła szerokie koło. Już w roku 1949 powstał, kilka lat drażony bezskutecznie zamiar, aby na ten cel pozyskać pałacyk Towarzystwa Strzeleckiego – Bractwo Kurkowe¹⁰⁹⁵. Gdy zamiar ten nie powiódł się, muzeum podjęło starania o pozyskanie historycznie zasadnego budynku – arsenału przy u. Pijarskiej. Niestety w październiku 1960 r. pojawiły się inne koncepcje wykorzystania tego budynku¹⁰⁹⁶, co znalazło swój ostateczny finał w postaci przekazania go Muzeum Narodowemu w Krakowie. W tej sytuacji kolekcja militariów została zagospodarowana najpierw w czerwcu 1976 r. na wystawie stałej „Militaria” na ul. Św. Jana 12, a następnie, od 1990 r. w dużym wyborze w reprezentacyjnym holu I p. pałacu Krzysztofory. Pomiędzy tymi wydarzeniami, w 1979 r. powraca idea przekazania Muzeum Celestatu. Choć starania te szalenie przeciągnęły się w czasie, przekraczając granice

¹⁰⁹² AZMHK. 1/72. Wystawy 1964, s. 3. Sprawozdanie z wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1963

¹⁰⁹³ AZMHK. 1/180, s. 43. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za II kwartał 1952 r.

¹⁰⁹⁴ Por. rozdział IV.2. „Per Asperam. 1950 – 1962” niniejszej pracy.

¹⁰⁹⁵ Por. rozdział IV.1. „Libertas. 1945 – 1949” niniejszej pracy.

¹⁰⁹⁶ Archiwum PAN i PAU, K III – 226, 8/11, list Jerzego Dobrzyckiego do redakcji *Dziennika Polskiego* w Krakowie z dnia 25 lutego 1960 r.

wyznaczone dla niniejszej pracy, przyniosły ostatecznie sukces¹⁰⁹⁷. Bardzo długo też trwał spór o to, czy Celestat ma być muzeum obronności miejskiej czy też ma zostać poświęcony dziejom Bractwa Kurkowego. W rezultacie doszło do swoistej dychotomii, kiedy to Bożena Saładziak przygotowała w 1985 r. założenia do wystawy obronności, a Grażyna Lichończak w tym samym roku sprawozdała o wykonaniu scenariusza dedykowanego Bractwu Kurkowemu¹⁰⁹⁸. Ostatecznie zwyciężyła ta druga koncepcja, choć na wystawie poświęconej dziejom Bractwa militaria były prezentowane w bogatym wyborze.

Stara Synagoga, ul. Szeroka 24

Stara Synagoga przekazana Muzeum uroczyście w dniu 30 kwietnia 1959 r. była od tego roku udostępniana zwiedzającym, ale przez dwa lata czekała na pierwszą wystawę. Została ona otwarta w dniu 24 kwietnia 1961 r. a autorem jej scenariusza był osobiście Jerzy Dobrzycki. Miała ona charakter skromny, sądząc z zachowanej dokumentacji raczej tymczasowy. Już w roku 1964 została ona częściowo zmieniona¹⁰⁹⁹. Mając w oczach współczesny obraz tłumów turystów na Kazimierzu, oraz uświadamiając sobie, że od kilkunastu lat frekwencja w Starej Synagodze regularnie przekracza rocznie 100 tys. zwiedzających, musimy uświadomić sobie, że aż do drugiej połowy lat 80 tych była ona czerwoną latarnią wśród niemal wszystkich muzeów krakowskich. w l. 60 tych i 70 tych. Przykładowo w ciągu I półrocza 1968 r. zwiedziło ją łącznie 67 widzów¹¹⁰⁰, a wynik ten jest statystycznie właściwy dla całego okresu. W dniu 6 marca 1969 r. ta pierwsza wystawa została zamknięta z powodu remontu¹¹⁰¹. Ponieważ budynek był odbudowany ze zniszczeń wojennych zaledwie 10 lat wcześniej (w l. 1956 – 58), należy podejrzewać, że niezależnie od oficjalnie podanego powodu decyzja o zamknięciu wystawy w Starej Synagodze była reperkusją wydarzeń z marca 1968 r. Sam remont, który trwał do 1972 r., był przeprowadzony fatalnie i na długo sparaliżował jakiegokolwiek działania wystawiennicze w budynku. Oczekując na zakończenie remontu kierownik oddziału Roman Pytel podjął prace nad nowym scenariuszem wystawy

¹⁰⁹⁷ Wystawę w Celestacie pt. „Z dziejów Bractwa Kurkowego” otwarto w dniu 21 czerwca 1997 r.

¹⁰⁹⁸ AZMHK 80/6. Plany roczne i sprawozdania działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1985, npg, Sprawozdania działu Historii, Ikonografii i Historii Sztuki Krakowa Średniowiecznego oraz działu Historii, Ikonografii i Historii Sztuki Krakowa Nowoczesnego.

¹⁰⁹⁹ AZMHK. 1/179, s. 181. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1964 z dnia 6 lutego 1965 r.

¹¹⁰⁰ AZMHK. 64/1. Plan pracy i sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968, s. 247, Sprawozdanie z pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za okres I – V 1968 r.

¹¹⁰¹ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 55, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

stałej, ale doprowadził go tylko do roku 1868¹¹⁰², a w 1972 r. podjął decyzje o wyjeździe z Polski. Zadanie kontynuacji prac przejęła jego następczyni Izabela Rejduch – Samkowa. Poszerzyła ona zakres tematyczny wystawy i przy pomocy przyjętej w tym roku do pracy w oddziale, Renaty Henocho – Marendziuk podjęła dalsze kwerendy, m. in. w Muzeum Judaistycznym w Pradze. Równolegle, w odnowionych wnętrzach Starej Synagogi, w sali kobiet, przygotowano wystawę prowizoryczną¹¹⁰³, która była pokazem wybranych zabytków z kolekcji judaików zgromadzonych w MHK. 21 kwietnia 1973 r. wystawę tę odwiedziła szkoła rabinów w Nowym Jorku¹¹⁰⁴, co na owe czasy było głośnym wydarzeniem. Tymczasem – pomimo gotowego scenariusza – powstanie nowej wystawy stałej odwlekało się. W planie pracy na 1978 r. wprost wpisano, że nie przewiduje się otwarcia wystawy w tym roku, wobec złej kondycji budynku¹¹⁰⁵. W 1979 r. kierownictwo oddziału przejął Eugeniusz Duda, który w oparciu o przejęte materiały, opracował własny scenariusz wystawy. Współpracując z projektantem Andrzejem Pawłowskim i otrzymując zielone światło i wsparcie Sławomira Wojaka, w krótkim czasie doprowadził do otwarcia nowej wystawy stałej w dniu 24 listopada 1980 r.¹¹⁰⁶. W ten sposób narracja o krakowskich Żydach, a szczególnie o żydowskim Kazimierzu, stała się ważnym elementem działalności Muzeum, a frekwencja na tej wystawie zaczęła szybko rosnąć. Już w 1983 r. przekroczyła ona połowę frekwencji w pałacu Krzysztofory, co wobec wcześniejszej rzeczywistości wydawało się być mało realne¹¹⁰⁷. W 1985 r. frekwencja w Bożnicy o kilkaset osób przekroczyła liczbę zwiedzających wystawę główną w pałacu Krzysztofory. Od tego czasu, aż do otwarcia w czerwcu 2010 r. wystawy stałej w Fabryce Emalia Oskara Schindlera przy ul. Lipowej 4, wystawa w starej Synagodze była niekwestionowanym liderem frekwencyjnym wśród wystaw stałych w Muzeum Historycznym m. Krakowa.

¹¹⁰² AZMHK. 26/5. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Oddziału Dziejów i Kultury Żydów za rok 1973

¹¹⁰³ AZMHK. 9/9, 80/6, 26/5, Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania, npg. Sprawozdanie z realizacji Planu Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1973

¹¹⁰⁴ AZMHK. 26/5. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Sprawozdanie z pracy Oddziału Dziejów i Kultury Żydów za rok 1973

¹¹⁰⁵ AZMHK. 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1977 – 1979, npg. Plan pracy Oddziału Dziejów i Kultury Żydów Muzeum Historycznego m. Krakowa

¹¹⁰⁶ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy za rok 1980 Muzeum Historycznego m. Krakowa

¹¹⁰⁷ Wreszcie 1980 r. w dniu 24 listopada 1980 r. otwarto wystawę stałą w Starej Synagodze, po 11 latach przerwy

Dom pod Krzyżem, ul. Szpitalna 21

Projekt powstania w Krakowie Muzeum Teatralnego im. Stanisława Wyspiańskiego, wniósł w 1917 r. kustosz Muzeum Narodowego w Krakowie Maciej Szukiewicz¹¹⁰⁸. Ta szczególnie cenna inicjatywa długo musiała czekać na realizację. Bezpośrednio po II wojnie światowej, została ona powiązana z ideą powołania Muzeum Teatralnego jako oddziału Muzeum Historycznego m. Krakowa. W październiku 1947 r. komisja kontrolująca instytucję wpisała do protokołu postulat, w którym zasugerowano Jerzemu Dobrzyckiemu pozyskiwanie pamiątek z teatrów krakowskich w celu stworzenia oddziału poświęconego historii teatru krakowskiego¹¹⁰⁹. Wprawdzie Dobrzycki z rezerwą odniósł się do tej inicjatywy, wskazując na konieczność powiązania jej z przekazaniem Muzeum dodatkowych pomieszczeń, skąd inąd jednak wiemy, że jako miłośnikowi teatru zamiar ten był mu bliski. Niedługo potem, w 1949 r. Muzeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie zorganizowało w swojej siedzibie przy ul. Smoleńsk 9 wystawę pt. „Wystawa historyczna teatru krakowskiego”¹¹¹⁰. Już jednak wkrótce, w 1950 r. to zasłużone muzeum zostało zlikwidowane, a ogromna część zgromadzonych w nim zbiorów, w tym także tych, które dotyczyły historii teatru, zostały przekazane do Muzeum Narodowego w Krakowie¹¹¹¹. Idea realizacji placówki poświęconej dziejom teatru w powiązaniu z Muzeum Historycznym m. Krakowa, była już jednak ugruntowana. Szczególne światło na plany budowy tego oddziału rzuca np. list gratulacyjny jaki społeczność Muzeum wysłała do Ludwika Solskiego w roku 1951 w związku z obchodami jego 96 urodzin. W liście tym znajdujemy zapowiedź zorganizowania osobnej sali poświęconej „chlubnej działalności” mistrza i nestora krakowskiej sceny¹¹¹². O zamiarach tych informowała też prasa krakowska¹¹¹³. Stosownie do tych zapowiedzi, Muzeum Narodowe w Krakowie przekazało Muzeum Historycznemu m. Krakowa kolekcję, w ilości ok. 1400 cennych teatraliów¹¹¹⁴. Ten bezcenny nabytek został przejęty pomimo ogromnych kłopotów lokalowych Muzeum, które dosłownie nie miało gdzie przechować pozyskanych zbiorów. Skończyło się na tym, że zbiory teatralne musiał zabrać Jerzy Dobrzycki do

¹¹⁰⁸ M. Palka, *Muzeum Teatralne im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie*, w: „Pamiętnik Teatralny” Rok XL, 1991, zeszyt 2(158), s. 252

¹¹⁰⁹ Por. IV.1. Libertas. 1945 – 1949

¹¹¹⁰ *Wystawa historyczna teatru krakowskiego*, wstęp Kazimierz Witkiewicz [Kraków 1949] Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Artystycznego

¹¹¹¹ Por. P. Hapanowicz, *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w l. 1949 – 1950*, „Zarządzanie w kulturze”, t. 8, Kraków 2007

¹¹¹² Archiwum PAN i PAU, K III 226, 8/11, *list do Ludwika Solskiego z dnia 28 kwietnia 1951 r.*

¹¹¹³ A. Brayer, *W Krakowie powstaje Muzeum Historii Teatru*, w: *Dziennik Polski*, nr. 38, z 13 lutego 1952 r.

¹¹¹⁴ M. Palka, *op. cit.* s. 253

własnego mieszkania przy pl. Sikorskiego 2¹¹¹⁵. Od tego momentu działania na rzecz powołania oddziału teatralnego przy MHK nabrały społecznej dynamiki, a w sprawę urzeczywistnienia tej idei zaangażowało się wiele osób cieszących się autorytetem, jak np. red. Krystyna Zbijewska (1920 – 2009). Dopiero jednak w 1958 r. Komisja Kultury i Sztuki Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podjęła uchwałę, przeznaczającą Dom pod Krzyżem (ul. Szpitalna 21) na siedzibę Muzeum Teatralnego. W ślad za tą uchwałą rozpoczęły się przewlekłe prace remontowe, które praktycznie trwały do 1969 r. Równolegle pracownicy Muzeum podjęli prace nad scenariuszem wystawy stałej. W pierwszej kolejności trzeba zauważyć wkład Antoniego Brayera, prawnika i wielkiego znawcy teatru, który w l. 1951 – 57 łączył zarządzanie administracją Muzeum i prowadzenie sprawy powstania oddziału jako kierownik Działu Historii Teatru Krakowskiego w organizacji. Najistotniejszy jednak wkład w scenariusz przyszłej wystawy włożył Jerzy Spiegel-Got (1923 – 2004), kierownik działu w l. 1961 – 1966¹¹¹⁶. Wobec jego rezygnacji z pracy w Muzeum, „mężem opatrnościowym” wystawy stałej został Jerzy Smoter, przyjęty do pracy w Muzeum w styczniu 1969 r. z zadaniem ukończenia prac nad ekspozycją¹¹¹⁷. Wystawę stałą w oddziale teatralnym otworzono ostatecznie 27 marca 1969 r.¹¹¹⁸, a w otwarciu uczestniczył Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Zbigniew Skolicki. W 1974 r. Tadeusz Kudliński (1898 – 1990), wybitny krytyk teatralny i członek rady Muzeum uznał, że ekspozycja wymaga „zmian głównie pod względem plastycznym”¹¹¹⁹. W ślad za tą opinią Tadeusz Kudliński postulował aby zwołać zebranie Rady Muzeum w Domu pod Krzyżem, w celu przedyskutowania problemu. Pomimo tego postulatu, kolejne posiedzenie rady odbyło się w dniu 25 lutego 1975 r. w Krzysztoforach, co spowodowało grzeczny monit Tadeusza Kudlińskiego ponawiający prośbę o „naradę teatralną”¹¹²⁰. Tymczasem, zaledwie dwa miesiące po tym liście w wyniku ataku serca zmarł kierownik oddziału Jerzy Smoter (zm. 18 listopada 1975) w wyniku czego Sławomir Wojak odłożył spotkanie do czasu wyjaśnienia kwestii powołania nowego kierownika oddziału. W rezultacie do dyskusji na forum rady nad kształtem tej

¹¹¹⁵ AZMHK, 1/178, s.239. Sprawozdanie miesięczne Muzeum Historycznego m. st. Krakowa za miesiąc grudzień 1950 z dnia 5 stycznia 1950 r.

¹¹¹⁶ AZMHK. 1/179, s. 181. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1964 z dnia 6 lutego 1965 r.

¹¹¹⁷ <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jerzy-maria-smoter>. Internetowy Polski Słownik Biograficzny, Jerzy Smoter. Por. AZMHK. 806/67, Akta Osobowe Jerzego Smotera

¹¹¹⁸ AZMHK.64/1. Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1969-1970, s. 55, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969.

¹¹¹⁹ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 111. Protokół z zebrania Rady Muzealnej Muzeum Historycznego m. Krakowa w dniu 15 marca 1974 r.

¹¹²⁰ AZMHK. 33/6. Rada Muzealna 1973 – 1976. s. 157. Pismo Tadeusza Kudlińskiego do Sławomira Wojaka z dnia 16 września 1975 r.

wystawy nigdy nie doszło. Po krótkim epizodzie kierowniczym Kazimierza Nowackiego, w 1976 funkcję tę objęła Halina Sitkova. W dniu 1 kwietnia 1979 r. wystawę zamknięto z powodu zawilgocenia budynku i konieczności podjęcia prac osuszających¹¹²¹. Przerwa w funkcjonowaniu wystawy stałej wydawała się być jedynie epizodem. Dlatego podjęto prace nad nowym scenariuszem wystawy stałej, który opierał się na założeniach wystawy z roku 1969 jedynie rozszerzając jej zakres o nowo nabyte eksponaty oraz dzieje teatru po 1945 r. Część plastyczną tej koncepcji przygotował Witold Turdza¹¹²². Niestety okazało się, że remont przewlekl się do 10 lat! W tej sytuacji nowy dyrektor Muzeum – Andrzej Szczygieł podjął decyzję o zasadniczej zmianie kształtu i zakresu ekspozycji, powierzając jej projekt małżeństwu uznanych projektantów Leszkowi Wajdzie (1927 – 2015) i Annie Mściwujewskiej – Wajdowej (1927 – 2006). Stworzyli oni wysmakowane wnętrze, którego charakter podkreśliły specjalnie zaprojektowane, wielkopłaszczyznowe szklane gabloty przeznaczone na stroje teatralne. Wystawa powstawała w trudnym czasie kryzysu ekonomicznego. Nie przypadkiem w sprawozdaniu za rok 1988 Krystyna Szczepanik (kierownik oddziału od 1987 r.) cokolwiek emocjonalnie pisała:

Nie można objąć plansz gdyż nie ma jeszcze aksamitów zamówionych w Kaliszu. Nie można zawiesić firanek, gdyż nie zostały zakupione. Według oświadczenia introligatora muzealnego nie ma on żadnych materiałów (bristolu, kolorowego papieru, płótna) jest tylko biały karton; nie ruszyła z miejsca przez kilka miesięcy sprawa przygotowania do ekspozycji manekinów z siatki metalowej, gdyż muzealny pracownik techniczny nie może wykonywać prac technicznych bez uprawnień (...) Ten sam pracownik nie może wykonać drobnych napraw takich jak wyborowanie otworu wiertarką, czy naprawienie zamków w drzwiach gdyż nie ma do tego uprawnień. Wobec tego zostałam poinformowana, że wszystkie tego rodzaju prace trzeba zlecać ślusarzowi, co nie zmienia faktu, że do dnia dzisiejszego zamki nadal są zepsute. Dochodziło wręcz do paradoksalnych sytuacji – gdy ekipa hydraulików naprawiała piec c.o. przepaliła się żarówka, trzeba było z powodu braku światła przerwać pracę, gdyż prośba o wydanie żarówki spotkała się z odmową i pouczeniem, że nikomu oprócz elektryka muzealnego nie wolno pobrać żarówek ani ich wkręcać, a tego dnia elektryk pracował do 14.00¹¹²³.

Pomimo tych trudności, wystawę otwarto uroczyście 8 czerwca 1989 r.

¹¹²¹ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, 1979 – 1980, npg. Notatka do wydziału Kultury i Sztuki z dnia 24 maja 1979 r.

¹¹²² AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z działalności oddziałów za l. 1978 – 1980, npg, Sprawozdanie z pracy za rok 1979 Oddziału Teatralnego

¹¹²³ AZMHK 108/4, Sprawozdania roczne za 1988, npg., Sprawozdanie z działalności muzealnej Oddziału Teatralnego za rok 1988

Wieża Ratuszowa. Rynek Główny 1

Pierwsze zamysły przekazania Muzeum wieży Ratuszowej pojawiają się w źródłach w 1953 r.¹¹²⁴ Zabytek ten, przed wojną związany z Muzeum Narodowym w Krakowie, znajdował się wówczas w fatalnym stanie i wymagał remontu. Jeszcze jednak przed jego podjęciem, w roku 1958 i 1959, niejako pilotażowo, na I p. Wieży Ratuszowej dwukrotnie miał miejsce – pokaz bardziej niż wyrozumowana wystawa – pamiątek miejskich, przygotowany przez Henryka Müncha. W obydwu latach pokaz obejmował październik i listopad i cieszył się umiarkowaną frekwencją (1958 – 300 osób, 1959 – 1500)¹¹²⁵. Po tych epizodach, w których na Wieży Ratuszowej Muzeum występowało w roli gościa, zabytek poddany został wieloletniemu remontowi konserwatorskiemu pod kierunkiem Wiktora Zina (1925 – 2007). W tym czasie, pomimo przejściowych trudności, przekazanie Muzeum wieży było już przesądzone¹¹²⁶. Dlatego jeszcze przed zakończeniem remontu, latem 1967 r. Jerzy Waszkiewicz zakończył prace nad stałą wystawą skoncentrowaną na problematyce władzy samorządowej w Krakowie¹¹²⁷. Wystawę pt. „Pamiętki władz miejskich w Krakowie” udostępniono już w 1968 r., ale przez rok nie dokonano oficjalnego otwarcia. Dokonało się to ostatecznie w II kwartale 1969 r. z zastrzeżeniem, że jest to wystawa o charakterze studyjnym dla specjalistów¹¹²⁸. Wystawa obejmowała jedynie parter oraz I i II piętro. Dopiero w 1970 r. udostępniono III piętro. W istocie nie stanowiło ono wystawy a jedynie punkt widokowy. W ciągu 80 dni sezonu letniego tego roku odwiedziło to miejsce 20 368 osób co stanowiło jak na owe czasy znakomity wynik frekwencyjny. Punkt widokowy na III p. stanowił największy magnes przyciągający turystów, co sprawiło, że przez wiele lat Wieża Ratuszowa była liderem frekwencyjnym¹¹²⁹ wśród wystaw stałych, zdetronizowanym dopiero w l. 80 tych przez Starą Synagogę. Słabością tej ekspozycji był jej sezonowy charakter, który wynikał z braku ogrzewania. Od 1968 r. Wieża Ratuszowa nieprzerwanie stanowi składnik Muzeum Historycznego m. Krakowa, stając się jednym z jego najbardziej rozpoznawalnych budynków.

¹¹²⁴ AZMHK 1/180, s. 87. Pismo Jana Pachońskiego do Miejskiej Rady Narodowej z dnia 14 Sierpnia 1953 r.

¹¹²⁵ Aneks nr VIII/3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa

¹¹²⁶ Por. rozdział IV.3. „Accrescere. 1962 – 1975” niniejszej pracy

¹¹²⁷ AZMHK. 1/179, s. 181. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1964 z dnia 6 lutego 1965 r.

¹¹²⁸ AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 61, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

¹¹²⁹ Aneks nr VIII/3. Zestawienia rocznych frekwencji w Muzeum Historycznym m. Krakowa

Wraz z rozpoczęciem w roku 1967 procesu przejmowania pałacu Krzysztofory z większą aktywnością przystąpiono do pracy nad koncepcją wystawy stałej, która w ostatecznej formie znaleźć się miała w tym właśnie budynku. Pierwszą wersję scenariusza tej wystawy wykonał Henryk Münch, ale jego śmierć w styczniu 1968 r. przerwała tę pracę. Kolejny scenariusz, a właściwie obfite w treść założenia do jej zrealizowania opracował w l. 1972 – 1973 Tadeusz Nowak¹¹³⁰. Już sam tytuł tego opracowania – „Dzieje Krakowa” zwracał uwagę na chronologiczne podejście do całego zagadnienia. Autor w XII rozdziałach dał wykład dziejów miasta, tyleż rzetelny co poprawny ale jednocześnie bardzo anachroniczny wobec coraz częściej spotykanych problemowych scenariuszy wystaw. Ostatecznie materiał ten nie wszedł w fazę dalszej pracy koncepcyjnej, a od 1974 rozpoczęto wypracowywać nowe założenia do wystawy stałej, planując optymistycznie jej otwarcie na 1976 rok¹¹³¹ w związku z tym, że w tym samym roku postanowiono zlikwidować wyeksploatowaną wystawę stałą przy ul. Św. Jana 12. Likwidacja tej wyeksploatowanej wystawy dokonała się w styczniu 1976 r., ale otwarcie jej w nowej odsłonie w Krzysztoforach nie powiodło się¹¹³². Brak wystawy stałej obrazującej dzieje miasta szybko stał się dotkliwą luką w działalności muzeum. W sprawozdaniu za rok 1977, kierownik działu Naukowo-Oświatowego, Wacław Passowicz napisał, że „daje się odczuć brak ekspozycji stałej obrazującej całe dzieje miasta”¹¹³³. Niestety w roku 1977 nowej wystawy nadal nie było, zatem plany jej otwarcia przesunięto nieodwołalnie na 1979 r.¹¹³⁴ postanawiając, że inauguracja nowej wystawy stałej będzie uczczeniem 35 rocznicy PRL¹¹³⁵.

Najważniejszą decyzją, która ostatecznie na dobre i na złe zaważyła na kształcie przyszłej wystawy stałej, było podzielenie jej zakresu tematycznego pomiędzy kilku komisarzy, którzy opracowali scenariusze poszczególnych jej części (w praktyce sal). Komisarz główny – Witold Turdza przejął tym samym na siebie rolę bardziej koordynatora niż autora scenariusza (choć jednocześnie był jego współautorem). Dało to efekt nierówny, a poszczególne części

¹¹³⁰ AZMHK. 64/1. Wystawy Stałe. Założenia do przyszłej głównej ekspozycji Muzeum Historycznego m. Krakowa w „Krzysztoforach” pod nazwą „Dzieje Krakowa”

¹¹³¹ AZMHK. 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg, Plan czynności na rok 1976 Działu Historii, Ikonografii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego

¹¹³² AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 24, Sprawozdanie z realizacji Planu Pracy na rok 1976 Muzeum Historycznego m. Krakowa

¹¹³³ AZMHK 33/8, 80/6, Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1976 – 1978, npg. Sprawozdanie z działalności działu Naukowo - Oświatowego Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1977.

¹¹³⁴ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg. Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1978

¹¹³⁵ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1979 – 1980, npg, Merytoryczny plan pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1979

wystawy były odzwierciedleniem temperamentu badawczego i artystycznego poszczególnych osób. Rolę zwornika tych rozdrobnionych części dyrektor Sławomir Wojak powierzył architektowi wnętrz, profesorowi Andrzejowi Pawłowskiemu (1925 – 1986), który z zadania wywiązał się bardzo dobrze, choć przyjęta przez niego stylizacja wnętrz pałacowych budziła wątpliwości, nie zawsze bowiem współgrała z mieszczańską treścią wystawy. Profesor Pawłowski, co trzeba podkreślić, był autorem projektu plastycznego wystawy, ale jej faktycznym wykonawcą był Witold Turdza, który swoją artystyczną osobowość mocno odcisnął na jej ostatecznym kształcie.

Bardzo cennym opracowaniem, mającym walory materiału źródłowego, jest opublikowana w roczniku „Krzysztoforzy” relacja, autorstwa Wacława Passowicza z procesu powstawania wystawy, zawierająca też komentarz do sposobu jej komponowania i obmyślenia koncepcyjnego¹¹³⁶. Unikatowy w skali polskiego muzealnictwa charakter tego opracowania polega m.in. na tym, że powstało ono w trakcie pracy nad wystawą, a przed jej otwarciem, stąd w ostatnim zdaniu autor uczciwie zaznaczył, że „ocenę trafności scenariuszowego wyboru problematyki ekspozycji jak i jej plastycznego wystroju odłożyć należy do pierwszych wrażeń i spostrzeżeń widzów”¹¹³⁷. Kolejnym walorem tego artykułu jest fakt, że jego autor należał do grona twórców wystawy. Dzięki temu możemy nie tylko domyślać się „co autor miał na myśli” ale wprost dowiedzieć się tego od Niego (jako współautora). Wreszcie, co szalenie ciekawe, artykuł jest ilustrowany projektami plastycznymi Andrzeja Pawłowskiego, który był głównym jej projektantem. Jak dowiadujemy się z tekstu, co pokazują załączone projekty oraz dokumentacja fotograficzna z wystawy, założenie jej budowy było dualne. Z jednej strony kuratorzy poszczególnych zagadnień wyselekcjonowanych do pokazania na wystawie (Wacław Passowicz, Jadwiga Klepacka, Witold Turdza, Stanisława Opalińska, Celina Bąk-Koczarska, Tadeusz Wroński) podzielili pomiędzy sobą sale parteru i I piętra, narzucając w ten sposób ich powiązanie z poszczególnymi tematami. Z drugiej strony, na ten podział tematyczny Andrzej Pawłowski narzucił jedną linię plastyczną, odwołując się do pałacowej przeszłości gmachu. W ten sposób powstało wnętrze podporządkowane rytmowi drewnianych gzymsów i pilastrów, pluszowych kotar, ciężkich i na ciemno bejcowanych gablot, wspartych na głęboko toczonych nogach. W tak zaprojektowaną, stylizowaną na barok przestrzeń zakomponowane były muzealia, przy czym symetria i naturalna gra rozmiarem, kolorem czy też ornamentem decydowała o ich

¹¹³⁶ W. Passowicz W. „Z dziejów i kultury Krakowa” – uwagi o przygotowywanej wystawie stałej, w: „Krzysztoforzy” r. 1979 t. 6 s. 95 - 99

¹¹³⁷ Tamże s. 99

lokalizacji. Efekt był niewątpliwie elegancki, kunszt projektanta bezsprzeczny, ogólne wrażenie plastyczne nad wyraz przyjemne, ale całość wedle mojej oceny chybiła o tyle, że pomiędzy barokowym splendorem i tematyczną spójnością zginęło miasto, opowieść o nim, fenomen jego historii. W efekcie, co trzeba przyznać z perspektywy lat, sekwencja barokowych gabinetów nie przekonała turystów, podobnie mieszkańców, a wystawa istniejąca w l. 1979 – 2007, znalazła główny segment odbiorców w szkołach, które podręcznikowy układ wystawy rozpoznały jako dobre narzędzie dydaktyczne dla wsparcia swojej pracy. Tak też było w istocie, co widać właśnie w spisie tematów ujętych na wystawie, które miały powiązanie z ówczesną podstawą programową:

- Tradycje, zwyczaje i legendy
- Kształtowanie średniowiecznego miasta, władze miejskie
- Obronność i bractwo Kurkowe
- Cechy – rzemiosło
- Handel
- Udział Krakowa w powstaniu Kościuszkowskim
- Udział Krakowa w walkach narodowowyzwoleńczych w XIX w.
- Ruch robotniczy w Krakowie
- Kraków w I. I wojny światowej ze szczególnym podkreśleniem odzyskania niepodległości
- Okupacja hitlerowska, ruch oporu i wyzwolenie miasta 18 stycznia 1945 r.¹¹³⁸

W ciągu swego funkcjonowania wystawa ulegała mniejszym lub większym transformacjom, czasem półkonspiracyjnym. Po roku 1982, kiedy to otwarto pierwszą wystawę stałą w oddziale Muzeum przy ul. Pomorskiej 2¹¹³⁹, z wystawy w Krzysztoforach zdjęto część poświęconą okupacji niemieckiej 1939 – 1945, która znalazła swoje miejsce w Domu Śląskim. W jej miejsce, w roku 1985 Witold Turdza zrealizował galerię malarstwa, pomyślaną jako ekspozycja najlepszych dzieł w kolekcji MHK. Część wystawy poświęconej I wojnie światowej, po wydarzeniach z sierpnia 1980 r. została poszerzona o kilka obiektów. Pojawiła się tam m. in. z inicjatywy Janusza Tadeusza Nowaka zrazu niewielka fotografia

¹¹³⁸ Tamże s. 95

¹¹³⁹ T. Gąsiorowski T., *Dom śląski przy ul. Pomorskiej 2 w Krakowie*, w: „Krzysztoforzy”, r. 1990, s. 82 – 84; J. Salwiński, „*Dom śląski w Krakowie, Geneza – Historia – Teraźniejszość*”, w: „Krzysztoforzy”, r. 2004, t. 22, s. 161

Józefa Piłsudskiego, a potem kolejno dokładano równie skromne zdjęcia przedstawiające jego legionistów. Wreszcie po roku 1989 tą część wystawy zwieńczyło znakomite popiersie Józefa Piłsudskiego autorstwa Konstantego Laszczki¹¹⁴⁰. Po roku 1989 zlikwidowano też część wystawy poświęconej dziejom Ruchu Robotniczego, poszerzając powstałą w ten sposób przestrzeń o wykład dot. udziału Krakowa w powstaniu styczniowym.

Wystawa przeszła też dwie transformacje całościowe. Pierwsza z roku 1989, którą zrealizował Witold Turdza przy współpracy z Michałem Niezabitowskim i Bożeną Urbańską¹¹⁴¹. Drugą z roku 1996/1997, której kuratorem był także Witold Turdza. Ta pierwsza nie naruszyła ansamblowego stylu ekspozycji, a jedynie dogęściła ilość muzealiów na wystawie i zmieniła redakcję ich podpisów. Ta druga wprowadziła nowe elementy plastyczne, choć co do zasady zakomponowana była na ruszcie z 1979 r. W 2007 r., w związku z przygotowaniem wielkiej wystawy „Kraków Europejskim Miastem Prawa Magdeburskiego 1257 – 1791”, która była głównym punktem obchodów 750 lecia wielkiej lokacji Krakowa, wystawę „Z dziejów i kultury Krakowa” zlikwidowano. Ogółem do 1996 r., w ciągu 17 lat funkcjonowania wystawy zwiedziło ją 204 552 osób. Daje to 12 032 osoby rocznie, oraz 1002 osoby miesięcznie, wynik przeciętny na tle ówczesnych statystyk odwiedzin muzeów polskich

W 1990 r. Muzeum stanęło przed koniecznością likwidacji swoich agend w Kamienicy Bąkowskiego przy ul. św. Jana 12. Zadanie to wykonano nad wyraz sprawnie, choć przed Muzeum urósł poważny problem gdzie ulokować dwie duże kolekcje (Militaria i Zegary). Szczęśliwie w 1990 r. zakończono równoległe po wielu latach przenoszenie zbiorów z magazynu na II p. pałacu Krzysztofora do nowych pomieszczeń przy ul. Jagiellońskiej 4. W uwolnionych przestrzeniach na II piętrze pałacu, najpierw w listopadzie i grudniu 1990 r. dokonano poważnej zmiany na wystawie stałej, budując w holu I piętra ciekawie zakomponowaną przez Witolda Turdzą na panopliach ekspozycję militariów¹¹⁴². Od 1 stycznia 1991 r. udostępniono ją publiczności. W 1991 r. na II piętrze, po odświeżeniu pomieszczeń po magazynowych, otwarto okrojoną wystawę zegarów, oraz w holu na tej kondygnacji, wystawę poświęconą legendom i tradycjom krakowskim¹¹⁴³.

¹¹⁴⁰ MHK-3672/III.

¹¹⁴¹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1989 r.

¹¹⁴² AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1990

¹¹⁴³ Tamże

Dom Śląski, ul. Pomorska 2

Już w dniu 14 listopada 1945 r. we wniosku skierowanym przez Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego do kolegialnych władz miasta w sprawie powołania MHK zapisano, że jeden z najważniejszych celów jego działalności to „przekazać potomnym wierny obraz barbarzyństwa okupantów oraz niedoli i męczeństwa mieszkańców miasta w tym tragicznym okresie jego historii”¹¹⁴⁴. W roku 1946 Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich wystąpiła z inicjatywą utworzenia muzeum martyrologicznego w celach piwnicznych przy ul. Pomorskiej 2,¹¹⁴⁵ gdzie w latach II wojny światowej mieściła siedziba Gestapo (Komenda Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Dystrykcie Kraków)¹¹⁴⁶. Inicjatywa ta nie była dedykowana MHK, nie została zresztą w ogóle podjęta wobec faktu, że budynku tym mieściła się wówczas siedziba I Oficerskiej Szkoły Piechoty¹¹⁴⁷. Idea muzealizacji tego miejsca powróciła jednak po 20 latach. W marcu 1966 r. Hanna Styczyńska (1932 – 2016) i Tamara Petryk (... – 2019), pracownice MHK dokonały inwentaryzacji inskrypcji pozostawionych przez więźniów gestapo w celach ulokowanych w piwnicach Domu Śląskiego¹¹⁴⁸. Ta praca o charakterze dokumentacyjnym, ujawniła 612 napisów, będących kapitalnym źródłem historycznym do dziejów Krakowa pod niemiecką okupacją (1939 – 1945), ale jednocześnie miała jeszcze jedno znaczenie – dawne cele gestapo przestały być miejscem „neutralnym”, wypieranym z pamięci mieszkańców miasta. Od tego roku datuje się też związek tego szczególnego miejsca z Muzeum Historycznym m. Krakowa, którego pracownicy prowadzili tam zajęcia edukacyjne i organizowali oprowadzenia dla specjalnych grup. Zarówno władze Muzeum jak i jego pracownicy wyrażali żywą wolę przejścia określonej części Domu Śląskiego w celu stworzenia tam oddziału poświęconego martyrologii krakowian w czasach II wojny światowej. Już w 1968 r. stosowny wniosek o tej treści został złożony do Rady Narodowej Miasta Krakowa, poparty zresztą przez lokalne struktury ZBOWID¹¹⁴⁹. Pomimo zasadniczo przychylniej atmosfery i stanowiska władz, pomimo ponawianych wniosków w tej sprawie przez Muzeum i organizacje kombatanckie, doczekał się on realizacji dopiero po 14 latach. Nie zarażając się upływającym czasem, miarę swoich możliwości Muzeum starało się sprawować nad tym miejscem opieką merytoryczną,

¹¹⁴⁴ AZMHK. 1/258, s. 45. Patrz aneks nr.

¹¹⁴⁵ T. Gąsiorowski, „Dom Śląski” przy ul. Pomorskiej 2 w Krakowie, w: „Krzysztofor”, t. 17 r. 1990, s. 82

¹¹⁴⁶¹¹⁴⁶ W sprawie dziejów Domu Śląskiego w czasach II wojny światowej por. S. Czerpak, T. Wroński, *Ulica Pomorska 2. O krakowskim Gestapo i jego siedzibie w l. 1939 – 1945*, Kraków 1972; T. Wroński, *Każń Polaków przy ul. Pomorskiej 2 w Krakowie w l. 1939 – 1945*, Warszawa 1985 (wyd. II)

¹¹⁴⁷ J. Salwiński, *Dom Śląski w Krakowie. Geneza – historia – terażniejszość*, w: „Krzysztofor” t. 22, r. 2004, s. 154

¹¹⁴⁸¹¹⁴⁸ Tamże s. 152

¹¹⁴⁹ T. Gąsiorowski, op. cit., s. 82

prowadząc konsekwentnie prace badawcze i edukacyjne. W 1972 r. ówczesny dyrektor Muzeum, Stanisław Czerpak wraz z Tadeuszem Wrońskim wydali książkę¹¹⁵⁰, która stanowiła historyczny opis wojennych losów Domu Śląskiego wraz cennym aneksem jakim była publikacja zinwentaryzowanych napisów w celach. W 1974 r. przy dużym udziale Tadeusza Wrońskiego powstała koncepcja realizacji w tym miejscu Muzeum Martyrologii i Walki¹¹⁵¹. W dniu 17 stycznia 1975 r., w trzydziestą rocznicę zakończenia okupacji niemieckiej w Krakowie, przy bramie wjazdowej na dziedziniec budynku odsłonięta została tablica pamiątkowa. W tym samym roku związek dawnej siedziby Gestapo z Muzeum został częściowo sformalizowany. MHK przejęło na siebie oficjalnie zadanie „udostępniania d. więzienia hitlerowskiego przy ul. Pomorskiej 2”¹¹⁵². Zadanie to najczęściej realizował personalnie Tadeusz Wroński, który jednocześnie był kierownikiem działu Folkloru i Tradycji Miejskich Krakowa. W rezultacie, co ma czasem wymiar czarnego humoru, działania Muzeum z obszaru upamiętnienia martyrologii mieszkańców Krakowa, znajdują się do 1982 r. w sprawozdaniach działu Folkloru i Tradycji Miejskich. W jednym z nich (za rok 1979) czytamy m. in.:

Nie zrealizowano oddziału Muzeum poświęconego martyrologii mieszkańców Krakowa w byłej siedzibie gestapo przy ul. Wybickiego 2¹¹⁵³ z powodów nie podjęcia konkretnych decyzji w tej sprawie przez władze miasta i ZO ZBOWID oraz nieopuszczenia pomieszczeń na ten cel przeznaczonych, a zajmowanych obecnie przez LOK¹¹⁵⁴.

W tym zdaniu, poświadczającym wolę Muzeum do przejęcia pełnej opieki nad tym miejscem pamięci, przyczynowo ważniejsza wydaje się być jego druga część, dedykowana Lidze Obrony Kraju. Organizacja ta, która powstała w 1962 r. z przekształcenia działającej wcześniej Ligi Przyjaciół Żołnierza, została właścicielem Domu Śląskiego na mocy wcześniejszych przekształceń prawnych pierwotnego właściciela budynku przy ul. Pomorskiej 2 – Polskiego Związku Zachodniego. Nie wchodząc w zawile losy tych przekształceń, które same w sobie stanowią *pars pro toto* zagadnienia niszczenia przez władze komunistyczne po 1945 r. niezależności organizacji społecznych¹¹⁵⁵, zauważyć jedynie musimy, że statutowy zakres działalności Ligi Obrony Kraju rozmiął się zasadniczo

¹¹⁵⁰ S. Czerpak, T. Wroński, *Ulica Pomorska 2. O krakowskim Gestapo i jego siedzibie w l. 1939 – 1945*, Kraków 1972

¹¹⁵¹ T. Gąsiorowski op. cit. s. 82

¹¹⁵² AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdania z realizacji planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za l. 1976, 1977, 1978, 1979.

¹¹⁵³ W l. 1946 – 1981 ul. Pomorska nosiła nazwę Wybickiego.

¹¹⁵⁴ AZMHK 80/6, Plany roczne i sprawozdania oddziałów MHK za l. 1978 – 1980, npg., Sprawozdanie z pracy działu Folkloru i Tradycji Miejskich Krakowa za rok 1979 z dnia 8 stycznia 1980 r.

¹¹⁵⁵ Por. J. Salwiński op. cit. s. 154 - 160

z zadaniami wynikającymi z potrzeby opieki nad miejscem pamięci. O ile zatem działanie Muzeum w przestrzeni martyrologii jakimi były piwnice, nie napotykało na przeszkody, o tyle postulat zorganizowania w budynku oddziału Muzeum stawał się polem konfliktu z właścicielem budynku, ponieważ wiązał się z koniecznością oddania na ten cel określonej powierzchni. Tymczasem w budynku znajdowało się znane krakowskie kino „Wolność”, dom studencki Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, kasyno milicyjne, ośrodek szkolenia kierowców oraz wiele innych aktywności, które musiałyby ulec ograniczeniu w przypadku przeznaczenia części budynku na cele muzealne. Wobec nieprzychylności LOK – właściciela budynku -aż do roku 1981 (praktycznie 1982) idea powstania oddziału Muzeum poświęconego martyrologii krakowian w czasie II wojny światowej pozostawała niezrealizowana. Muzeum nie zaprzestawało jednak aktywności na tym polu, co poświadczają liczne, pozostające bez odpowiedzi kierowane w tej sprawie pisma i wnioski. Dzięki tym konsekwentnym działaniom w roku dniu 13 listopada 1980 r. doszło wreszcie do kompromisu, na podstawie którego LOK zgodził się przeznaczyć na potrzeby przyszłej wystawy stałej tzw. salę teatralną o powierzchni ok. 100 m² oraz jedno pomieszczenie biurowe¹¹⁵⁶. W oparciu o to kruche porozumienie Tadeusz Wroński w 1981 r. przygotował scenariusz przyszłej wystawy. Ostatecznie w dniu 5 listopada 1981 r. Minister Kultury i Sztuki powołał oddział Muzeum Historycznego m. Krakowa przy ul. Pomorskiej 2, który z dniem 1 stycznia 1982 r.¹¹⁵⁷ wprowadzono do statutu pod lakonicznym zapisem, wedle którego, zadaniem oddziału, oprócz udostępniania ekspozycji stałej ilustrującej „wybrane zagadnienia walki i męczeństwa Polaków w okresie okupacji hitlerowskiej na terenie Polski południowej” miało być także „zbieranie materiałów, ewidencja byłych więźniów gestapo, kwerendy i badania naukowe oraz opracowanie scenariuszy wystaw, katalogów, przewodników i informatorów związanych z okresem okupacji hitlerowskiej w Krakowie”¹¹⁵⁸. Ostateczna nazwa oddziału jaką przyjęto w roku 1981 brzmiała: „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939 – 1945”¹¹⁵⁹. Dzięki nadzwyczajnej mobilizacji pracowników Muzeum, świadomych długu wobec utraconego czasu, w dniu 30 września 1982 r nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy stałej¹¹⁶⁰. Już jednak w 1983 i w 1984 r. została ona zalana w wyniku złego stanu instalacji wodociągowej w budynku. W dniu 9 września

¹¹⁵⁶ T. Gąsiorowski, op. cit. s. 83

¹¹⁵⁷ Dziennik Urzędowy Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 8 stycznia 1982 nr 1, poz. 1, Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa nr 72 z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie zmiany statutu Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

¹¹⁵⁸ Tamże

¹¹⁵⁹ M. Bednarek, *Pamięć zbiorowa – muzeum – miejsce pamięci*, (w:) „Krzysztofor” t. 25, r. 2007, s. 231

¹¹⁶⁰ AZMHK 80/6, Plany rocznie i sprawozdania z ich wykonania 1982 – 1985, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1982

1984 r. Główny Konserwator Muzeum, Waław Wagner nakazał zwrot do magazynu głównego wszystkich znajdujących się tam muzealiów¹¹⁶¹. Do rangi symbolu urasta fakt, że zaledwie 10 dni później, w dniu 19 września zmarł nagle twórca wystawy i pierwszy kierownik oddziału, Tadeusz Wroński, postać wielce zasłużona dla Muzeum i jego wieloletni pracownik. Wobec inercji administracji budynku, na którą Muzeum nie posiadało praktycznie wpływu, 30 kwietnia 1985 r. wystawę zamknięto ostatecznie. Zespół Muzeum w składzie Andrzej Kuler, Marek Natkaniec, Janusz Tadeusz Nowak, Waław Passowicz, Stanisław Piwowarski, szybko przystąpił do opracowania nowego scenariusza wystawy. W trakcie tej pracy dokonała się transformacja ustrojowa 1989 r. Dla Domu Śląskiego przyniosła ona nową rzeczywistość, w której wykorzystywanie budynku przez właściciela zostało podporządkowane możliwościom uzyskania wysokich zysków z najmu powierzchni. Marginalizacja obecności Muzeum w tym miejscu objawiała się zatem brakiem stwarzania możliwości rozwojowych. Nic zatem dziwnego, że próby podjęte przez dyrektora Muzeum, Andrzeja Szczygła, mające na celu pozyskanie innych, większych pomieszczeń na cele muzealne nie przyniosły żadnego rezultatu. W tej sytuacji nowa wystawa stała została uroczystie otwarta 6 września 1990 r.¹¹⁶², w tej samej, mało dogodnej i mało wygodnej powierzchni. Niedługo potem Dom Śląski stał się na wiele lat bohaterem artykułów prasowych i skarg środowisk kombatanckich. Powodem powstałego napięcia była sprawa tzw. klubu „Wolność FM”, który powstał po likwidacji w 1994 r. kina Wolność i stał się miejscem niewyszukanych dyskotek i konsumpcji alkoholu, w bezpośredniej bliskości miejsca męczeństwa, tortur i prześladowań co najmniej 4 tys. (udokumentowanych) ofiar. Po serii protestów lokal ten został w 2001 r. zlikwidowany, a w jego miejscu powstał budzący mniej kontrowersji salon „Bingo”. Tak oto Dom Śląski, był i jest nadal miejscem pracy na bolesnym dziedzictwie miasta. Sądzę, że warto ten konflikt (w istocie nabierał on czasem szczególnie gorącej temperatury) widzieć jako pewną generalną zasadę ścierania się sił. Wbrew pozorom nie chodzi tu o prostą reakcję pomiędzy walką o pamięć przeszłości a potrzebą rozwoju ku przyszłości. Wręcz przeciwnie, chodzi tu o konflikt pomiędzy rozwojem opartym na rozumieniu procesów dziedzictwa i wykorzystywaniu jego zasobów, a ekstensywną gospodarką posiadanym zasobami w oparciu o paradygmat maksymalizacji zysków bez świadomości potencjału miejsca. Mówiąc inaczej – marginalizowana przez LOK, ale wciąż żywa obecność Muzeum Historycznego m. Krakowa w Domu Śląskim przy ul.

¹¹⁶¹ T. Gąsiorowski, op. cit. s. 84

¹¹⁶² Tamże

Pomorskiej 2, to dyskurs filozoficzny pomiędzy modelami życia opartymi „na wartościach” vs „na korzyściach”.

Oficyna Introligatorska Roberta Jahody, ul. Gołębia 4

Starania o zrealizowanie Muzeum Książki (Muzeum Drukarstwa), opisane w rozdziale; IV.7. „Maturitas. 1976 – 1996”, nie zostały uwieńczone sukcesem i zakończyły się jedynie substytutem w postaci wystawy pt. „Oficyna Introligatorska Roberta Jahody”. Została ona otwarta 1 sierpnia 1982 r. i funkcjonowała do roku 1988 (z przerwą w roku 1984), kiedy została zamknięta ze względu na stan techniczny obiektu. Autorem scenariusza wystawy i jej twórcą był Józef Mazurkiewicz, który wraz z Bogumiłem Woźniakowskim sprawował nad nią opiekę. Wystawa została raz jeszcze epizodycznie otwarta w roku 1990, ale w następnych latach nie była dostępna publicznie, a w roku 1996 Muzeum wycofało się z użytkowania tej przestrzeni. Czytając sprawozdania można odnieść wrażenie, że przeciw obecności na mapie muzealnej Krakowa tego oddziału „sprzymierzyła się szeroka koalicja”. Władze miasta, niezależnie od tego czy w wersji z czasów PRLu czy też odrodzonego samorządu, nie wykazywały najmniejszego zainteresowania tą tematyką, konsekwentnie odmawiając wsparcia finansowego. Spadkobiercy Roberta Jahody traktowali swoje dziedzictwo jak własność, nie przejawiając zainteresowania inną formą współpracy z Muzeum jak jedynie na płaszczyźnie komercyjnej. W rezultacie uwidacznia się gasnący entuzjizm Muzeum, zarówno pracowników jak i jego dyrektorów dla tej idei. A szkoda. Patrząc na tę, niechcianą substancję muzealną przez pryzmat współczesnych trendów można zaryzykować pogląd, że dzisiaj oddział ten miałby szansę stać się wzorcową i modelową placówką ochrony i zarządzania dziedzictwem niematerialnym. Sama przestrzeń dawnego, słynnego daleko poza Krakowem warsztatu, nawiązywała tradycją do sięgających średniowiecza tradycji drukarsko-introligatorskich Krakowa, tworząc to co z dzisiejszego punktu widzenia jest bezcenne – kontekst. Bogate wyposażenie warsztatu w zabytkowe, ale wciąż czynne i sprawne maszyny i sprzęty introligatorskie wzbogacało kontekst i budowało szalenie ciekawy, tajemniczy nastrój. Co jednak najważniejsze – warsztat był żywy! Pracujący bowiem w Muzeum w l. 1973 – 1984 mistrz introligatorski, Siemiński Marceli¹¹⁶³ korzystał z tego warsztatu na użytek niezbędnych w każdym muzeum prac (oprawa czasopism, grafik, książek, pomoc przy realizacji wystaw). Zanim jeszcze otwarto tę przestrzeń dla publiczności, pachniało w niej intensywnie klejem, który podgrzewany był w miedzianym kociołku. Do Pana Marcelego przychodzili klienci, którzy w ówczesnych warunkach ustrojowych zlecali mu „fuchy”, na

¹¹⁶³ AZMHK 809/25, Akta osobowe Siemińskiego Marcelego

które kolejni dyrektorzy „przymykali oczy”. Udostępniona wystawa, była w swej istocie żywą pracownią, w której przetrwała unikalna sztuka introligatorska. Kunszt i wiedzę introligatorską uprawiał w Muzeum w l. 1991 – 2016 Adam Wróblewski¹¹⁶⁴. Niestety jak napisałem wyżej, w roku 1996 Muzeum opuściło oficynę przy ul. Gołębiej. Determinacja zespołu, Adama Wróblewskiego i Andrzeja Szczygła ocaliły jednak większość maszyn introligatorskich, które zainstalowane na parterze Domu Pod Krzyżem przy ul. Szpitalnej 21, do dnia dzisiejszego są nośnikiem pamięci o tym upadającym rzemiośle. W 2009 r. w trakcie wizyty w Filadelfii odwiedziłem zrekonstruowaną drukarnię Benjamina Franklina. Na niewielkiej powierzchni tłumy turystów ustawiały się w kolejce aby odbić dla siebie pamiątkowy miedzioryt, prosto z miedziorytnicznej płyty, a następnie docinali do niej gustowne passepartout. Oglądając tę interaktywną przestrzeń, myślałem o oficynie Roberta Jahody, w której dzisiaj znajduje się elegancka restauracja. Myślałem też o tym, że idea tej wystawy nie trafiła na swój czas.

WYSTAWY CZASOWE

O ile wystawy stałe, omówione wyżej, zamykały się możliwą do ogarnięcia analitycznego liczbą dwunastu zrealizowanych projektów, o tyle liczba wystaw czasowych w zakreślonym w niniejszej pracy horyzoncie czasowym (1947 – 1996) wynosi 754 przedsięwzięcia. Trudno zatem przyjąć inny model ich scharakteryzowania jak podanie ogólnych danych statystycznych, a następnie omówienie wybranych z nich, tych które z określonych powodów wypada mi uznać za ważne, szczególne, znamienne. Ponieważ każda z wybranych do omówienia wystaw jest wykazana w aneksie zawierającym ich spis, frekwencję, czas trwania, kuratorów oraz odesłanie do jednostek Archiwum Zakładowego Muzeum, w tej części pracy ograniczyłem do minimum podawanie przypisów, podkreślając tym miejscu możliwość uzupełnienia informacji o danej ekspozycji w przedmiotowym aneksie¹¹⁶⁵. Koniecznie także trzeba dodać, że katalogi lub informatory do poszczególnych wystaw wykazane zostały w bibliografii wydawnictw MHK. Są one także w komplecie przechowywane w bibliotece naukowej instytucji.¹¹⁶⁶

¹¹⁶⁴ AZMHK 853/20, Akta osobowe Wróblewskiego Adama

¹¹⁶⁵ Por. VI.3. Aneks nr 3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa

¹¹⁶⁶ Por. VI.5. Aneks nr 5. Bibliografia wydawnictw MHK

Zanim *sensu largo i sensu stricto* omówię problematykę realizacji wystaw czasowych, powinienem przedstawić topografie działalności wystawienniczej na mapie Krakowa, ta bowiem była zmienna.

Po realizacji dwóch wystaw w kamienicy Klemensa Bąkowskiego przy ul. św. Jana 12 („Kraków Dawny i Wczorajszy”, 1947, „Wiosna Ludów w Krakowie 1846 – 1849”, 1948), które omawiam niżej, budynek ten wszedł w fazę kilkuletniego remontu. Poza szczęśliwie pozyskanymi murami obronnymi przy ul. Pijarskiej, Muzeum straciło jakąkolwiek możliwość prowadzenia działalności wystawienniczej w siedzibach własnych. Dopiero po otwarciu w 1952 r. wystawy stałej przy ul. św. Jana 12 („Dzieje i Kultura Krakowa”), niewielką sień parteru przystosowano do celów ekspozycyjnych. Był to substytut i zaledwie ersatz potrzeb instytucji, ale aż do 1960 r. służył jako jedyna przestrzeń wypowiedzi twórczej dla pracowników Muzeum. Pierwsza tam zrealizowana wystawa była zatytułowana „Klejnoty malarstwa światowego w muzeach radzieckich”¹¹⁶⁷ i niewiele wspólnego miała z Krakowem, jednak kolejne wpisywały się dobrze w specyfikę instytucji miejskiej, jak np. wystawa zestawiona z rysunków zaprzyjaźnionego z Muzeum artysty Bronisława Schöborna, który specjalizował się w rysowanych lekką ręką detalach architektonicznych ginącego, lub już zaginionego Krakowa. Jego twórczość wpisywała się zatem mocno w program Muzeum, jakim było dokumentowanie, ale też doświadczenie miasta dawnego, odchodzącego bezpowrotnie w przeszłość¹¹⁶⁸. Wystawa ta, zatytułowana „Nieznane zakątki Krakowa”, otwarta została 22 lipca 1953 r.¹¹⁶⁹. W kolejnych latach nie zrażając się skromną powierzchnią zespół Muzeum podejmował kolejne ważne tematy wystawiennicze jak jubileusz 700 lecia lokacji na prawie magdeburskim (1957) czy 400 lecie poczty polskiej. Tematy takie przeplatały się z innymi inicjatywami wystawienniczymi, lepiej dobranymi do tej niewygodnej powierzchni, jak np. wystawa z 1961 r. zatytułowana „Piękno Starego Krakowa”, którą wypełniły fotografie Henryka Hermanowicza¹¹⁷⁰. Jerzy Dobrzycki dwoił się i troił w poszukiwaniu dodatkowej powierzchni, ale wszelkie możliwości miały charakter jedynie epizodyczny. W roku 1960 Muzeum zainauguowało realizację wystaw czasowych w Starej Synagodze, przejętej uroczyście jako oddział Muzeum rok wcześniej. Miejscami tych wystaw tradycyjnie stały się sale kobiet, z których sala północna swoją powierzchnią

¹¹⁶⁷ AZMHK. 1/71, Wystawa 1863, s. 55, Wystawiennictwo

¹¹⁶⁸ AZMHK. 1/180, s. 99, Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za III kwartał 1953 r.

¹¹⁶⁹ Bronisław Schönborn był bohaterem wystaw MHK także w latach 1959, 1965, 1968, 1972, 1974 (Lipsk i Kijów)

¹¹⁷⁰ AZMHK. 1/71, Wystawa 1863, s. 57, Wystawiennictwo

otwierała nowe, daleko szersze możliwości. Pierwszą tam zrealizowaną ekspozycją była pomyślana z nutą dyplomatyczną wystawa pt. „Dary państwa Izrael dla Muzeum Historycznego”. Od tego roku północny babiniec Starej Synagogi stał się jedną ze scen publicznej działalności instytucji. W oczywisty sposób możliwości jej wykorzystywania ograniczała specyfika miejsca kultu religijnego.

W 1967 r., rok po „postawieniu stopy” w pałacu Krzysztofory, udało się przejąć i zaadaptować na cele wystawiennicze, amfiladowo ułożone sale na parterze pałacu. Bogatą, wystawienniczą działalność Muzeum prowadzoną w tym miejscu zainauguowała w 1967 r. wystawa Jerzego Waszkiewicza, „Kraków w rysunkach Leona Getza. Dziedzińce i podwórza”. Stan taki utrzymał się aż do roku 1978. Podjęte w tym roku finalne prace nad wystawą stała w pałacu Krzysztofory objęły również sale parterowe pałacu Krzysztofory, które tym samym przestały służyć wystawom czasowym. Powróciły one na parter pałacu Krzysztofory dopiero w roku 1991. Powrót ten był wymuszony koniecznością zwrotu w 1990 OO. Franciszkanom sali refektarzowej przy ul. Franciszkańskiej 4 (patrz akapit niżej). W tej sytuacji amfiladowe sale na parterze pałacu odświeżono, a jednocześnie wycofano stamtąd segment wystawy stałej, poświęcony legendom i tradycjom krakowskim. Segment ten, jak pisaliśmy wyżej, odtworzono na II p. pałacu¹¹⁷¹.

W roku 1969 po prawie dwuletnich zabiegach i przygotowaniach Muzeum przejęło i udostępniło po remoncie wielką salę refektarzową w kompleksie klasztoru franciszkańskiego przy ul. Franciszkańskiej 4¹¹⁷². 21 letnią obecność Muzeum w tym miejscu otworzyła jeszcze w 1969 r. realizacja wystawy Andrzeja Pollo „Głowy wawelskie Xawerego Dunikowskiego”. Od tego roku Muzeum dysponowało dwoma kompleksami wystawienniczymi (pałac Krzysztofory, ul. Franciszkańska), z których każdy mierzył ok. 200 m². Dla instytucji wyznaczyło to nowy etap działalności, a roczna liczba wystaw czasowych zwiększyła się wyraźnie i oscylowała w okolicy dwudziestu. W 1990 r. salę refektarzową przy ul. Franciszkańskiej zwrócono prawowitemu właścicielowi – konwentowi OO. Franciszkanów.

W 1971 r. Muzeum wygospodarowało dodatkową, niewielką powierzchnię wystaw czasowych w piwnicach Domu pod Krzyżem przy ul. Szpitalnej 21 w Krakowie. W przestrzeni tej, nazwanej „Galerią Teatralną” pracownicy oddziału podejmowali różne,

¹¹⁷¹ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1990

¹¹⁷² AZMHK. 8/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania, s. 55, Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969

najczęściej scenograficzne tematy, tworząc wokół nich adekwatne do powierzchni, niewielkie wystawy. Pierwszą wystawą zrealizowaną w galerii Teatralnej była wystawa „Allan Rzepka – malarstwo, scenografia, rysunek” (maj 1971). Ostatnią przed długą przerwą była wystawa scenografii Janusza Warpechowskiego, zrealizowana w 1978. Po długim remoncie i 12 latach przerwy, w 1989 r. działalność wystawiennicza powróciła do Galerii Teatralnej wraz z wystawą „Z dziejów opery i operetki w Krakowie”

Po roku 1989 w nowej sytuacji politycznej i wobec oczekiwań nowych władz, potrzeby podejmowania wysiłków i inicjatyw wystawienniczych (inicjatyw nierzadko zewnętrznych) gwałtownie się zwiększyły. Był to także efekt opisanej w rozdziale IV.4. „Maturitas. 1976 – 1996” osobistej sytuacji dyrektora Muzeum Andrzeja Szczygła. Sprawozdania pokazują gwałtowne, a nawet chaotyczne próby podejmowania rozmaitych zobowiązań, co wiązało się z reaktywnym i czasowym dysponowaniem na cele wystawiennicze różnych przestrzeni: Sali Baltazara Fontany na I p. pałacu, sieni wjazdowej tegoż pałacu, galerii płacowej od strony zachodniej, pustych po remontach sal Celestatu i Kamienicy Hipolitów, dawnej kaplicy rajców miejskich na I p. wieży ratuszowej. Gwałtownie zwiększony „przerób” różnych, czasem wręcz egzotycznych tematów wystawienniczych doprowadził szybko do zwiększenia ilości realizowanych wystaw do 40 a nawet 50 rocznie. Niestety ilość ta nie zawsze przechodziła w jakość.

Kończąc omawianie lokalizacji, w których realizowane były wystawy czasowe, musimy wspomnieć o domu przy ul. Królowej Jadwigi, który w roku 1991 przejęty został przez Muzeum Historyczne m. Krakowa po zlikwidowanym Muzeum Lenina w Krakowie. Po kilku latach, w 1996 r. na podstawie umowy podpisanej z radą dzielnicy VII¹¹⁷³ powstał tutaj Zwierzyniecki Salon Artystyczny, miejsce które stało się galerią sztuki dedykowaną miejscowym artystom. Wystawa, która zainaugurowała tę nową (choć skromną powierzchniowo) galerię zatytułowana była „Zwierzyniec w malarstwie i rzeźbie” (1.IV.1996-30.V.1996. Kuratorem przeważającej części wystaw tu zrealizowanych był Jerzy Segda.

Odrębną kwestią, a niezwykle ciekawą kwestią jest wyłaniająca się ze źródeł procedura akceptacji programu wystaw oraz scenariusza każdej wystawy przez czynniki zewnętrzne. Mam tutaj na myśli zarówno uprawnienia do ingerencji w program działania Muzeum, Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (zwany „cenzurą”) jak i skomplikowany

¹¹⁷³ AZMHK406/20, Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1996, s. 1

system zatwierdzania treści wprowadzanych do wystaw przez Wydział Kultury i Sztuki Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Niezależnie od tego plany wystaw czasowych wymagały zatwierdzenia przez Ministra Kultury i Sztuki, poprzez ZMiOZ¹¹⁷⁴. Kwestia ta mająca charakter systemowy dotyczyła wszystkich Muzeów Polski doby PRLu i zasługuje na osobne opracowanie.

W l. 1947 – 1996 w omówionych wyżej lokalizacjach Muzeum zrealizowało **754** wystawy, w tym **507** we własnych siedzibach, oraz **252** wystawy poza nimi. Dzieliąc je pod względem tematycznym znajdujemy wśród nich **255** wystaw o szeroko rozumianym profilu historycznym oraz **296** wystaw o profilu artystycznym. Wśród wystaw historycznych **215** wystaw dotyczy szeroko rozumianych aspektów krakowskich. Wśród wystaw artystycznych **249** powstało z inspiracji pokazania sztuki Krakowa (w rozmaitych aspektach i formułach). Powyższe suche liczby wymagają rozbudowanego komentarza. Niewielka, ale jednak widoczna przewaga wystaw artystycznych nad historycznymi może być zaskoczeniem w muzeum o profilu i nazwie „historyczne”. Ta przewaga to efekt kilku czynników. Po pierwsze polityki wystawienniczej Sławomira Wojaka, który zdecydowanie prowadził Muzeum w stronę modelu kolekcjonerskiego. Po drugie, silnego segmentu wystaw, będących owocem pracy Oddziału Teatralnego. Posiadają one jednoznacznie charakter artystyczny, choć nie klasyfikują się w dziedzin sztuk plastycznych, lecz scenicznych. Po trzecie wreszcie, wynik statystyczny to także efekt kilkuletniej obecności (w l. 90 tych), galerii letniej sztuki współczesnej na I p. Wieży Ratuszowej, gdzie rocznie, w krótkich, miesięcznych interwałach Maria Zientara realizowała ok 5/6 wystaw. Statystyka pokazująca ilościową przewagę wystaw artystycznych, nie może jednak przesłonić faktu, że najważniejsze, budujące pozycje instytucji wystawy miały charakter wystaw historycznych, co omawiam poniżej. Przedstawione liczby, pokazują natomiast tak w grupie wystaw historycznych jak i artystycznych, zdrową proporcję tematyki krakowskiej wobec innej. Każde Muzeum (każda instytucja kultury) ma powinność realizowania tematów zleconych na użytek władz zwierzchnich. Muzea były bowiem, są i zapewne będą jednym z narzędzi prowadzenia polityki – w naszym przypadku polityki lokalnej na szczeblu miejskim. Wydarzenia towarzyszące wizytom dyplomatycznym, obchodom rocznicowym, związane z innymi potrzebami środowiskowymi są obecne także w działalności Muzeum Historycznego m.

¹¹⁷⁴ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, s. 46, Pismo dyrektora Sławomira Wojaka do ZMiOZ z dnia 10 czerwca 1976 r.

Krakowa¹¹⁷⁵, ale jak widać w świetle źródeł, nie zaburzały one głównego nurtu działalności instytucji, jakim była refleksja nad Krakowem. Wśród tematów szczegółowych, liderem bezsprzecznym są wystawy szopek krakowskich, co oczywiście wynika z corocznego trybu „Konkursu na najpiękniejszą Szopkę Krakowską” oraz z ogromnego zapotrzebowania na krakowskie szopki jako najważniejszy muzealny towar eksportowy. Wystaw tych zrealizowano łącznie (w różnych lokalizacjach w kraju i za granicą) **154**. Otwierająca ten rozdział, pierwsza pokonkursowa wystawa szopek krakowskich miała miejsce w dniach 22 – 31 grudnia 1948, a zrealizowana została w salach I p. Sukiennic, a pierwsza wystawa zagraniczna Szopek Krakowskich odbyła się w 1967 r. w Madrycie. Temat ten, bogaty w źródła, zasługuje na osobne opracowanie.

W dalszej kolejności, już bez podawania szczegółowych danych ilościowych, pozycjonują się wystawy ikonografii murów obronnych Krakowa, różnych aspektów związanych z życiem i pamięcią Tadeusza Kościuszki oraz dziejów Krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego – Bractwo Kurkowe¹¹⁷⁶. Spośród prezentowanych artystów, najczęściej bohaterem wystaw był wieloletni przyjaciel zarówno Jerzego Dobrzyckiego jak i zespołu pracowniczego Muzeum, grafik, malarz i rysownik – Bronisław Schönborn (1909 – 1971). Z pośród bohaterów wystaw biograficznych, Muzeum najczęściej wracało (oprócz wspomnianego Tadeusza Kościuszki) od postaci Bolesława Drobnera (1893 – 1968)¹¹⁷⁷, któremu instytucja wymiennie i wiele zawdzięczała. Odrębną grupę **23** wystaw wypada nam zaliczyć do gatunku propagandowego. Ich realizacja związana była jednoznacznie z scentralizowanymi mechanizmami zarządzania instytucjami kultury w okresie realnego socjalizmu. W różnym natężeniu i w różnym ujęciu problemowym, spotykamy takie realizacje w l. 1950 – 1988. Pierwszą z nich była wystawa „Przyjaźń polsko – radziecka. Z okazji 33 Rocznicy Rewolucji Październikowej”, która była owocem współpracy Muzeum Historycznego m. Krakowa i Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, a zrealizowana została w komnatach wawelskich. W okresie 14.X -12.XI 1950 r. odwiedziło ją wedle sprawozdań 42 000 zwiedzających. Ostatnia z tej grupy wystawa miała

¹¹⁷⁵ Przykładami wystaw z grupy „na zamówienie” organizatora są m. in. wystawy: „Tkaniny Dary warszawskiego i krakowskiego okręgu ZPAP dla Centrum Zdrowia Dziecka” (pałac Krzysztofory, 21.IV.1969-30.IV.1969), „Książka naukowa w NRD”, (pałac Krzysztofory 26.III.1973-10.VI.1973), „Czeska książka techniczna”, (pałac Krzysztofory, 12.XI.1976-21.XI.1976), „Lalki regionalne świata- ze zbiorów Spółdzielni Artystycznej im. Stanisława Wyspiańskiego”, (ul. Franciszkańska 428.VI.1988-30.IX.1988)

¹¹⁷⁶ M. in. „Pamiętki Towarzystwa Strzeleckiego” (Rynek Gł. 35, 1 czerwca – 1 października 1967, aut. T. Wroński), „Bractwo Kurkowe”, (ul. Franciszkańska 4, 7 lipca – 24 sierpnia 1977 r., aut. Witold Turdza.

¹¹⁷⁷ Pierwszą, poświęconą tej postaci była wystawa w pięciolecie śmierci Bolesława Drobnera („Bolesław Drobner, 1883-1968”, (Rynek Gł. 35, 17 listopada – 2 grudnia 1973 r.). Ostatnią: „Bolesław Drobner w 100 rocznicę urodzin” (ul. św. Jana 12, 16. listopada -31 grudnia 1983 r.). Autorką obu wystaw była Celina Bąk - Koczarska

miejsce u progu upadku komunizmu w Polsce. Była nią wystawa „PZPR –geneza-dzień pierwszy” zrealizowana we współpracy z Muzeum Lenina w Krakowie przy ul. Topolowej 5, według scenariusza Stanisława Piwowarskiego (MHK) i Danuty Pasternak (MLK). Oczywiście największe natężenie realizacji tych wystaw wiąże się z czasem stalinowskim, co przypada na okres dyrektury Jerzego Dobrzyckiego. Choć *nolens volens* płacił on te ideologiczne serwituty z dużą inteligencją i sprytem przemyślał do propagandowych tytułów mieszczańskie treści, unikając osobiście „dotykania” propagandowej tematyki. Większe zaangażowanie sprawcze w doborze takich tematów wykazywali Stanisław Czerpak i Sławomir Wojak, członkowie PZPR. Andrzej Szczygieł, również członek PZPR, zrećnie i skutecznie uchylał się przed nasyceniem działalności Muzeum treściami propagandowymi. Wśród najważniejszych ze zrealizowanych wystaw, które zaliczam do nurtu propagandowego warto wymienić jeszcze: „Wielkie budowle komunizmu” (1951, Komnaty Wawelskie), „Walka o Pokój i Plan Sześcioletni” (1951, TPSP, pl. Szczepański 4), „Pomoc radziecka w budowie Nowej Huty i Kombinatoru im. Lenina” (1954, ul. św. Jana 12), „PPR w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne ziemi krakowskiej” (1961, ul. św. Jana 12, a następnie na terenie wielu klubów robotniczych na terenie województwa), „Wystawa książek wydawnictwa Nauka – Moskwa”, (1967, Rynek Gł. 35) „Kraków w oczach Lenina” (1970, Rynek Gł. 35), „Moskwa serce Kraju Rad” (1971, ul. Franciszkańska 4), „Polsko-Radzieckie braterstwo broni” (1973, Rynek Gł. 35), „Przyjaźń zrodziła się w walce- wystawa z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej” (1977, Rynek Gł. 35), „W 30 –to lecie powstania ZMS i ZMW w krakowskim” (1987, Nowohuckie Centrum Kultury)

Przechodząc do omówienia wybranych wystaw nieco więcej miejsca trzeba poświęcić pierwszej wystawie czasowej, a zarazem pierwszej wystawie w ogóle zrealizowanej przez Muzeum Historyczne m. Krakowa. Była to ekspozycja pt. „Kraków dawny i wczorajszy”, którą otwarto w Kamienicy Klemensa Bąkowskiego w dniu 25 czerwca 1947¹¹⁷⁸. Wystawa ta trwała cztery miesiące (do 26 października 1947) i cieszyła się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających. Wedle sporządzonych statystyk zwiedziło ją ponad 24 tys. zwiedzających w tym ok. 500 turystów zagranicznych¹¹⁷⁹. Źródła tego długo nie osiągniętego i niewątpliwego sukcesu frekwencyjnego były jak wolno sądzić trzy. Po pierwsze była to jedna z pierwszych w Krakowie jak i w Polsce wystaw historycznych, których tłumne oglądanie było reakcją na kilkuletnią okupacyjną lukę w działalności wystawienniczej

¹¹⁷⁸ AZMHK, 1/259 M.H.K. org, s. 107, Sprawozdanie z działalności MHK za okres 1945 -47.

¹¹⁷⁹ AZMHK. 1/263, s. 129, maszynopis. Jan Pachowski, *Powstanie Muzeum Historycznego m. Krakowa*

muzeów. Po drugie, trafnie ujęty został temat wystawy. Z jednej bowiem strony była to prezentacja zestawu najstarszych widoków Krakowa, sięgających końca XV w., które uzupełniły malarskie rekonstrukcje miasta Jana Gumowskiego (1883 – 1947), Zygmunta Wierciaka (1881 – 1950) i Franciszka Turka (1882 – 1947). Jak się pokazało pytanie o kształt, układ – słowem wygląd dawnego Krakowa wzbudziło ogromne zainteresowanie publiczne. Zrodził się w ten sposób jeden z ważnych modeli działania ekspozycyjnego Muzeum, jaki była „gra w formę miasta”, która nieodmiennie dla widzów okazuje się być inspirująca. Ta próba wnikięcia w miasto przeszłości stała się ważną drogą poszukiwań twórczych w MHK. Wycieczka w przeszłość, wyobrażoną w modelu, obrazie, dioramie okazuje się być niezmiennie rodzajem podróży magicznej w głąb typicznego świata wyidealizowanego dzieciństwa, co powtarza się w doświadczeniu Szopki Krakowskiej. Ta idea powracała jako model w działaniach Muzeum. Po wielu latach, w trakcie przygotowań do jubileuszu 750 lecia lokacji Krakowa na prawie magdeburskim, sformułowany został szeroki program działań ekspozycyjnych, którego jądrem miały być wybrane makiety architektoniczne oraz rekonstrukcje, które dzięki nowej technologii mogły powstać w wersji cyfrowej. Powstał w ten sposób ogromny zasób ikonograficzny, który zainspirował do stworzenia produktu eksportowego Muzeum, wystawy rekonstrukcji cyfrowych Krakowa, która została nazwana „Kraków 3D”. Wystawa ta zrealizowana została najpierw w Krakowie, a następnie w Moskwie, Koszycach, Magdeburgu, Lipsku, Montrealu, Zadarze, Trokach. Powracając do wystawy „Kraków dawny i wczorajszy” z 1947 r., źródłem jej sukcesu był też zastosowany zabieg zbudowania odrębnej sali poświęconej ekspozycji 20 miniaturowych figurek w mundurach wojsk kościuszkowskich przedstawionych w scenerii pola bitewnego. Ten sposób ekspozycji, czerpiący wprost z scenograficznych doświadczeń teatralnych został nadzwyczaj doceniony przez publiczność, choć jednocześnie niekoniecznie został zauważony jako wartościowy w środowisku muzealnym¹¹⁸⁰.

Opisywana wystawa, początek doświadczeń na muzealnej scenie młodego, zaledwie siedmioosobowego wówczas zespołu muzealnego zrealizowana została przy ul. Św. Jana 12 w nadzwyczaj trudnej sytuacji lokalowej. Przypomnijmy, że zaledwie dwa miesiące przed jej otwarciem, Muzeum przejęło kamienicę Bąkowskiego (1 maja)¹¹⁸¹, zdołało w niej przeprowadzić remont (bardziej kosmetyczny niż kapitalny), a wreszcie otworzyć w czerwcu wystawę (!!!). Z perspektywy współczesnych harmonogramów realizacji projektów

¹¹⁸⁰ AZMHK. 1/263, s. 129, maszynopis. Jan Pachonński, *Powstanie Muzeum Historycznego m. Krakowa*.

¹¹⁸¹ Tamże s. 125

konstatacja ta wydaje się stanowić bardziej opowieść o żelaznym wilku, niż przekaz faktów dokonanych. Jerzy Dobrzycki i Jan Pachowski, właściwi twórcy tej wystawy działali jednak z pełną świadomością. Niestabilna sytuacja organizacyjna Muzeum¹¹⁸² u progu jego samodzielnej działalności słusznie podpowiadała ledwie nastalej dyrekcji, że potrzebne są fakty, które unaoczną potencjał instytucji, dowiodą „w boju” jej wartości. W tym sensie wystawa „Kraków dawny i wczorajszy” była „strzałem w dziesiątkę”, a publiczność „głosująca nogami” okazała się być w tej grze znakomitym sojusznikiem. Zaledwie wystawa została zamknięta, a Jerzy Dobrzycki podjął plany zrealizowania innych ekspozycji (Bractwo Kurkowe, Tradycje krakowskie), które układały się w logiczny ciąg budowy spójnej narracji o mieście, Muzeum zderzyło się jednak z twardymi realiami komunistycznej polityki historycznej. W listopadzie 1947 r. Jerzy Dobrzycki skarżył się prof. Janowi Dąbrowskiemu, Prezesowi TMHiZK na naciski jakich doznaje aby zrealizować wystawę w 100-lecie Wiosny Ludów, pisząc, że

ja już doprawdy nie wiem w tej chwili w jakim lokalu mogłoby to nastąpić i skąd wziąć potrzebne szafy i gabloty¹¹⁸³.

Nolens Volens, ulegając woli wyrażonej w tej sprawie przez Prezydenta Miasta¹¹⁸⁴, wystawa pt. „Wiosna Ludów 1846 – 49” została zrealizowana i otwarta w dniu 25 kwietnia 1948 r.¹¹⁸⁵ w kamienicy przy ul. św. Jana 12. Choć Muzeum bez szczególnego przekonania (co ujawniają źródła) podjęło się tego zadania, to jednak na gruncie myśli wystawienniczej potraktowano tę ekspozycję niezwykle poważnie. Jej nowatorskim elementem była podświetlana interaktywnie mapa Europy, wykonana pod kierunkiem Dr. Mariana Tyrowicza (1901 – 1989), autora scenariusza wystawy. Powtórzono też zabieg scenograficzny w postaci figurek z uczestnikami wydarzeń (z różnych warstw społecznych co z czujnością klasową podkreślono)¹¹⁸⁶, które wykonała Janina Petry-Przybylska (1898 – 1960), a Zygmunt Wierciak z manierą dekoratora teatralnego namalował panoramiczne i znacznych rozmiarów płótno, ukazujące walki na Rynku krakowskim jakie miały miejsce w godzinach popołudniowych w dniu 26 kwietnia 1848 r.¹¹⁸⁷. Wystawie towarzyszył katalog, który zasługuje na wymienienie jako pierwsza pozycja tego rodzaju wydana przez Muzeum Historyczne m. Krakowa. Choć czas na przygotowanie tej ekspozycji był dłuższy niż

¹¹⁸² Por rozdział IV.1. Libertas. 1945 - 49

¹¹⁸³ AZMHK. 1/263, s. 67, list Jerzego Dobrzyckiego do Jana Dąbrowskiego z dnia 19 listopada 1947 r.

¹¹⁸⁴ AZMHK. 1/177, s. 13. Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za pierwszy kwartał 1948.

¹¹⁸⁵ AZMHK. 1/263, s. 129, maszynopis. Jan Pachowski, *Powstanie Muzeum Historycznego m. Krakowa*.

¹¹⁸⁶ Tamże s. 133

¹¹⁸⁷ Zygmunt Wierciak, Wiosna Ludów MHK 210/III

poprzedniej, a jej finansowanie osiągnęło daleko wyższy poziom, choć zastosowano podobne środki artystyczne, jak w przypadku wystawy „Kraków dawny i wczorajszy”, choć wreszcie wystawa trwała o cztery miesiące dłużej, to jednak poziom frekwencji był daleko niższy sięgając zaledwie 23 000. Ta widoczna porażka frekwencyjna była oczywistym skutkiem odczytania przez publiczność propagandowej roli tej wystawy. Społeczeństwo Krakowa, które zarówno w trakcie tzw. referendum ludowego (30 czerwca 1946) oraz wyborów parlamentarnych (19 stycznia 1947) wyraźnie opowiedziało się przeciw nowemu porządkowi politycznemu w Polsce, nie wykazało zainteresowania wystawą, która w powszechnym przekonaniu wpisała się w budowę nowej, rewolucyjnej narracji w miejsce narracji niepodległościowej. Stało się tak, pomimo wysiłku twórców wystawy, którzy dołożyli starań aby pokazać krakowskie karty Wiosny Ludów rzetelnie i wiernie. Do legendy Muzeum przeszła natomiast wizyta na tej wystawie słynnego Pabla Picassa, który wedle przekazów naocznych świadków zatrzymał się na dłużej przed obrazem Zygmunta Wierciaka, po czym nie kontynuując zwiedzania gwałtownie wyszedł z gmachu Muzeum¹¹⁸⁸. Poświęciliśmy trochę więcej miejsca dla scharakteryzowania tych dwóch pierwszych wystaw, widząc w nich pewną powtarzaną później przez wiele lat formę, która z czasem stała się manierą.

Kolejną wystawą, którą warto przywołać była ekspozycja „Przemiany dziejowe otoczenia Wawelu” (Sale pałacu Wielopolskich, 9 listopada – 15 grudnia 1952). Zrealizował ją szeroki zespół w składzie: Mieczysław Tobiasz, Adolf Gawalewicz, Jerzy Dobrzycki, Jerzy Demel, a autorem oprawy plastycznej był Witold Chomicz. Wystawa ta, do dnia dzisiejszego jest uznawana za klasyczny i skuteczny model interpretacji konserwatorsko-urbanistycznej przestrzeni. Niestety w długiej działalności Muzeum jest dla tego gatunku rzadkim wyjątkiem¹¹⁸⁹.

Wystawą, która otworzyła cykl przedsięwzięć mających charakter monograficznych syntez poświęconych jednemu artyście (lub kilku powiązanych ze sobą), była ekspozycja „Erazm Fabijański, malarz Krakowa XIX w” (ul. św. Jana 12, 20 lipca – 3 października 1954 r., aut. Jadwiga Klepacka). Artystami, którym Muzeum poświęciło podobne wystawy byli także Leon Getz (1967), rodzina Kossaków (1972), Franciszek Turek (1962, 1973), Stanisław Tondos (1971), Stanisław Fabijański (1974), Zygmunt Wierciak (1974), Józef Brodowski (1976), Włodzimierz Tetmajer (1978), Kazimierz Sichulski (1980), Bronisława

¹¹⁸⁸ AZMHK. 1/177, s. 39. Sprawozdanie z działalności Muzeum w trzecim kwartale 1948.

¹¹⁸⁹ Innym przykładem ze skromnej listy wystaw o problematyce konserwatorskiej może być ekspozycja „Opieka nad zabytkami Krakowa w okresie 10-lecia Polski Ludowej”, którą przy ul. św. Jana 12 przygotował Jan Pachowski (20 lipca – 8 października 1955)

Rychter-Janowska, Olga Boznańska, Zofia Stryjeńska (1982), Bolesław Czedakowski (1985), Henryk Policht (1992), Alf Welski (1993), Michał Stachowicz (1994), Artur Markowicz (1995). Wymienieni artyści, w przewadze nie są zaliczani przez historyków sztuki do tzw. pierwszego garnituru polskich malarzy, ale z perspektywy zainteresowań badawczych Muzeum byli uwzględniani w planach wystawienniczych. Tematem ich twórczości była bowiem często ikonografia miasta (lub przedmieścia) lub portret mieszczański¹¹⁹⁰. Z drugiej strony nie sposób nie zaznaczyć, że w ciągu blisko 100 lat istnienia Muzeum nie zgromadziło kolekcji liczącego się na rynku malarskim artysty, która stała by się znakiem rozpoznawczym instytucji¹¹⁹¹. Nic też dziwnego, że wspomniane w niniejszym akapicie wystawy wniosły określoną wartość kulturową, ale też żadna z nich nie stała się wydarzeniem na miarę krajową. Oprócz prezentacji retrospektywnej dorobku artystów zmarłych, w Muzeum każdego roku realizowano liczne wystawy, poświęcone twórczości krakowskich artystów współcześnie tworzących. Oczywiście wielu artystów, którzy w l. 50 tych, 60 tych, 70 tych, a nawet 80 tych byli bohaterami tych ekspozycji, klasyfikowało się wówczas do kategorii „sztuka współczesna”, a dzisiaj znajdują się w podręcznikach historii sztuki. Dobrym przykładem wystawy, która w takim kontekście może być dzisiaj odbierana była prezentacja Grupy malarskiej „Collegium”: Barbara Skąpska, Andrzej Łukaszewski, Stanisław Rodziński (Dm pod Krzyżem, 3 – 30 kwietnia 1971 r.). Inni artyści wymienieni są w porządku chronologicznym w wykazie wystaw Muzeum¹¹⁹². Szczególnymi lokalizacjami gdzie wystawy sztuki współczesnej miały charakter powtarzalny były; Galeria Teatralna, umieszczona w piwnicy Domu Pod Krzyżem przy ul. Szpitalnej 21 oraz Galeria Letnia w dawnej kaplicy rajców miejskich na Wieży Ratuszowej. Ta pierwsza działała od 1971 r. i nakierowana była przede wszystkim na prezentacje sztuk scenicznych (o czym niżej). Galeria Letnia na Wieży Ratuszowej zainaugurowała swoją działalność w roku 1991 wystawą malarstwa Tadeusza Boruty (24.V.1991-24.VI.1991). Otworzyła ona cykl „Z pracowni naszych artystów” bowiem powiązania z Krakowem były warunkiem zakwalifikowania danej twórczości do udziału w prezentacji. Kuratorką wszystkich zrealizowanych tu wystaw była Maria Zientara.

¹¹⁹⁰ Warto zaznaczyć, że tematyka taka pojawiała się także na wystawach gdzie prezentowano dorobek wielu artystów jak np. „Portrety dawnych Krakowian”, (Rynek Główny 35, 28 kwietnia – 1 czerwca 1963 r., aut. Hanna Styczyńska), „Portret krakowski – pokonkursowa wystawa malarstwa” (ul. Franciszkańska 4, 18 lipca – 17 sierpnia 1986 r., aut. B. Saładziak)

¹¹⁹¹ W XXI w. Muzeum w sposób szczególnie skoncentrowało swoją działalność kolekcjonerską na pracach Włodzimierza Tetmajera i Wojciecha Weissa.

¹¹⁹² VI.3. Aneks nr 3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa

W przeciwieństwie do wystaw z zakresu historii sztuki, wystawy historyczne mocniej odcisnęły się na pamięci zbiorowej krakowian. Spośród wielu poruszonych wątków, warto rozpocząć od ekspozycji „Kościuszko w Krakowie” (ul. św. Jana 12, 24 marca – 30 listopada 1954¹¹⁹³), której autorem był Jan Pachoński. Sama ekspozycja, skromna wobec niewielkiej przestrzeni, na której powstała, stała się zacytem znakomitego, wielokrotnie wznawianego studium historycznego tego autora, które jest do dnia dzisiejszego ważną pozycją w bibliotece kościuszkowskiej¹¹⁹⁴. W dalszej kolejności koniecznie trzeba wspomnieć o przygotowanej na 700-lecie lokacji m. Krakowa (1257 – 1957) przy ul. św. Jana 12. Autorem tej wystawy był osobiście Jerzy Dobrzycki. W tym samym jubileuszowym kluczu, w 1960 r. Celina Bąk zrealizowała wystawę z okazji 700-lecia cechu piekarzy krakowskich (Sale Klubu Garnizonowego przy ul. Bitwy pod Lenino 1, dzisiaj. ul. Mikołaja Zyblikiewicza). W 1964 r. Tadeusz Wroński przygotował na ul. św. Jana 12 wystawę „Życie profesorów i studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w dawnych wiekach”, która w oczywisty sposób nawiązywała do innego jubileuszu – 600 lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dwa lata później Zofia Homecka, Waław Kolak i Tadeusz Wroński uczcili wystawą 600 lecie lokacji miasta Kleparz (1366 – 1966). W 1969 r. w amfiladowych salach pałacu Krzysztofora Wanda Kwiatkowska, Wojciech Magdziarz i Krystyna Solańska uczcili 100 rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego (1869-1969)¹¹⁹⁵. Wartymi wspomnienia wystawami ewokowanymi rocznicą, a zarazem konstruującymi pamięć miasta, były: „W stulecie założenia Akademii Umiejętności” (ul. Franciszkańska 4, 2 maja – 10 czerwca 1973 r., aut. Celina Bąk – Koczarska), „W setną rocznicę komunikacji w Krakowie” (ul. Franciszkańska 4, 9 października – 25 listopada 1975 r., aut. Stanisław Kobielski, Henryk Świątek), „650 lat Kazimierza” (ratusz na Kazimierzu, 19 lipca – 30 listopada 1985, aut. S. Opalińska)¹¹⁹⁶, „70-lecie klubów sportowych- Cracovii i Wisły” (ul. Franciszkańska 4, 14 sierpnia – 10 października 1976 r., aut. T. Wroński) „Gdy Kraków kruszył pęta – pierwsze dni wolności” (ul. Franciszkańska 4, 31 października- 3 grudnia 1978, aut. B. Czajeczka, C. Bąk – Koczarska), „Armia Kraków- wystawa w 45 rocznicę wybuchu II wojny światowej” (ul. Franciszkańska 4, 1 września – 11 listopada 1984 r., aut. J. T. Nowak)

¹¹⁹³ Tematyka kościuszkowska została powtórzona kilkakrotnie, m.in. na wystawach: „175 rocznica Powstania Kościuszkowskiego 1794-1969”, (Rynek Gł. 35. 15.III.1969-15.XI.1969, aut. C. Bąk), „Kościuszko w Krakowie. W 180 rocznicę Insurekcji”, (ul. Franciszkańska 4, 16.II.1974-8.VI.1974, aut. T. Wroński),

¹¹⁹⁴ J. Pachoński, *Kościuszko na ziemi krakowskiej*, Warszawa 1984

¹¹⁹⁵ Tematyka związana z S. Wyspiańskim powróciła w wystawie: „Zawsze Wesele” (Dom pod Krzyżem, 29 listopada – 31 grudnia 1977 r. aut. H Gembala, W. Turdza)

¹¹⁹⁶ Mam potrzebę dodać to tej informacji fragment własnej pamięci. Była to wystawa, na której pełniłem pierwsze dyżury i oprowadzałem pierwsze wycieczki, po podjęciu pracy w MHK we wrześniu 1985 r.)

Spośród wystaw, które zaliczam do nurtu rocznicowego, bezsprzecznie na podkreślenie zasługują dwie wystawy, które swoją skalą i odbiorem lokują się wśród kilku najważniejszych osiągnięć Muzeum. W 1983 r., uwagę publiczności niewątpliwie skupiła wystawa „Kraków w epoce Jana III Sobieskiego”, (ul. św. Jana 12, 11 września – 7 grudnia 1983, aut. S. Opalińska, A. Buczek). Uroczyste otwarcie tej wystawy przy udziale Henryka Jabłońskiego, Przewodniczącego Rady Państwa, wpisane zostało w program obchodów 300 lecia odsieczy wiedeńskiej. Jej rozgłos i oddźwięk przebiła jednak wielokrotnie wystawa (zrealizowana z inicjatywy MHK, wspólnie z MNK) „Do Ciebie Polsko- w 70-tą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości” (Pałac TPSP, pl. Szczepański, 31 października – 31 grudnia 1988, aut. W. Milewska, M. Zientara, J. T. Nowak, R. Kucharski, J. Kuchajda, A. Peller). O ile powszechnie sądzi się, że wystawa Marka Rostworowskiego z 1979 r. „Polaków Portret Własny” była jednym z czynników sierpnia 1980 r., o tyle wystawę „Do Ciebie Polsko” trzeba uznać za podobny czynnik prowadzący do przełomu 1989 r.

Wybór wystaw rocznicowych chcę jednak zakończyć wystawą zorganizowaną z powodu jubileuszu daleko skromniejszego. W 1996 r. z okazji 20 lecia krakowskiego klubu kolekcjonerskiego, odbyła się w pałacu Krzysztofora prezentacja zbiorcza dorobku krakowskich kolekcjonerów („Zachować dla przyszłości”, 5 czerwca – 18 sierpnia 1996 r., aut. Bożena Urbańska). To jedno z wielu przedsięwzięć, które obok funkcji poznawczych, spełniały ważną rolę budowania wokół Muzeum przyjaznej społeczności i wciągania poprzez to do Muzeum różnych środowisk¹¹⁹⁷.

Wystawy rocznicowe, charakterystyczne dla działalności wielu muzeów o profilu historycznym, przeważają w tej statystyce, choć ważną rolę odegrały także wystawy syntetyczne, problemowe, poświęcone jednemu przekrojowemu zagadnieniu lub okresowi. Dobrym przykładem takiej wystawy może być ekspozycja „Cechy Krakowskie –zabytki, pamiątki”, (Rynek Gł. 35, 26 lutego – 12 maja 1974, aut. Jadwiga Klepacka) lub „W międzywojennym Krakowie” (ul. Franciszkańska 4, 3 kwietnia – 30 czerwca 1986 r. aut. C. Bąk – Koczarska). Roli i życiu kobiety w dawnym Krakowie poświęcona została wystawa „Dawnych wspomnień czar, (ul. Franciszkańska 4, 12 kwietnia – 10 listopada 1989 r., aut. A. Buczek, E. Gaczol – Rzeszut). Kompleksowa refleksja nad rolą i przemianami miejskich fortyfikacji miała miejsce dwa razy włączając się w debatę nad współczesnymi dylematami związanymi z austriacką „Twierdzą Kraków” („Bramy, baszty i rondo starego Krakowa”,

¹¹⁹⁷ Współpraca z środowiskiem kolekcjonerskim uwidoczniła się także w wystawie „Świat starej zabawki z kolekcji Marka Sosenki” (Rynek Gł. 35, 25 maja – 22 sierpnia 1993 r., aut. M. Niezabitowski, J. Salwiński)

ul. Franciszkańska 4, 27 czerwca – 22 sierpnia 1978, aut. W. Turdza oraz „Od palisady do fortu”, ul. Franciszkańska 4, 5 września – 23 listopada 1986 r., aut. W. Turdza). Wśród wybranych, jako przykładowe, wystaw z tej grupy, niewątpliwie przewyższyła inne swoją skalą ekspozycja „Między Hanzą a Lewantem – Kraków Europejskim centrum handlu” (pl. Mariacki 3, 8 grudnia – 31 marca 1996), aut. M. Niezabitowski, J. Salwiński, proj. R. Jabłońska). Zbudowana na trzech kondygnacjach Kamienicy Hipolitów podjęła zadanie przywrócenia etosu krakowskiego kupiectwa, które zresztą, poprzez odrodzoną Krakowską Kongregację Kupiecką podjęło ciężar jej finansowania. Tym samym była to wystawa wyznaczająca dla Muzeum nowe ścieżki przez meandry gospodarki rynkowej.

Szczególnym rodzajem wystaw historycznych były ekspozycje biograficzne. Bohaterem pierwszej z takich wystaw był Ludwik Waryński („Ludwik Waryński i jego proces krakowski”, ul. św. Jana 12, 23 czerwca – 31 grudnia 1952, aut. Jerzy Dobrzycki i Witold Chomicz). O ile w tym wydarzeniu można dopatrzeć się motywów propagandowych, to kolejna, poświęcona Henrykowi Jordanowi, miała już charakter cracovianistycznej, choć skromnej syntezy postaci. („Henryk Jordan. Lekarz i społecznik”, ul. św. Jana 12, 15 maja – 15 czerwca 1957, aut. aut. Celina Bąk i Jerzy Dobrzycki)¹¹⁹⁸. Inna wystawa, „Rodem Krakowianin, sercem Polak. E. Kwiatkowski 1888 – 1974” (ul. Franciszkańska 4, 23 marca – 21 maja 1989, aut. M. Niezabitowski, E. Wojciechowska, proj. R. Kurzawski), wpisała się w proces odzyskiwania dobrej pamięci o dwudziestoleciu międzywojennym.

Przedsięwzięciami pozostającymi na pograniczu historii i historii sztuki były wystawy fotograficzne. Miały one z jednej strony wymiar dokumentacyjny, z drugiej strony, w obiektywie kilku fotografów, posiadały niekwestionowany walor artystyczny. Wśród fotografów, których prace Muzeum prezentowało, warto wymienić (w porządku chronologicznym realizacji wystaw w MHK): Ignacego (1817 lub 1820 – 1889), Natana (1844-1903) i Amalię (1846 – 1928) Kriegerów, Henryka Hermanowicza (1912 – 1992), których bogate kolekcje są ważnymi częściami zasobów Muzeum, Adama Bujaka (ur. 1942), Franciszek Bednarz (?), Eugeniusz Wilczyk (1931 – 1990), Wojciech Plewiński (ur. 1928), Zbigniew Łagocki (1927 – 2009), Jacek Wcisło (?). Niezależnie od wystaw monograficznych, „eksportowym towarem” Muzeum była przez wiele lat wystawa „Kraków w starej fotografii” skomponowana z prac wielu artystów, w przewadze jednak z bogatej kolekcji Kriegerów.

¹¹⁹⁸ W 1947 r. w Tarnowie miała miejsce skromna wystawa oświatowa poświęcona Józefowi Bemowi.

Wartym przywołania rodzajem wystaw o charakterze fotograficznym były pokonkursowe pokazy fotografii amatorskiej z cyklu „Ocalić od zapomnienia”. Cykl ten zainicjowany i prowadzony przez 27 lat, (począwszy od 1977 r.) przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, dokumentował przemiany zachodzące w Krakowie¹¹⁹⁹. W l. 1979 – 1990 pokonkursowe wystawy z tego cyklu, prezentowane były w Muzeum Historycznym m. Krakowa¹²⁰⁰.

Wystawy czasowe o tematyce ogólnej, choć różnorodnej tematycznie, realizowane były zasadniczo w sali przy ul. Franciszkańskiej 4 lub w ciągu amfiladowych sal pałacu Krzysztoforów. Wystawy realizowane w oddziałach Stara Synagoga i Dom pod Krzyżem dostosowane były natomiast tematycznie do profilu oddziału. Liczebnie zdecydowanie najbogatszy jest dorobek Galerii Teatralnej, w której w l. 1971 – 1979 oraz od 1989 r. realizowano rocznie ok. 6 wystaw. Dominują wśród nich (oprócz prezentacji sztuki współczesnej, o czym wspomniano wyżej) wydarzenia nakierowane na prezentacje dorobku scenograficznego, których łącznie zrealizowano 27. Obejmują one kilkudziesięciu polskich scenografów pracujących na rzecz krakowskich scen teatralnych (wśród przywołanych 27 wystaw znacząca część to wystawy zbiorowe), którzy wymienieni są w porządku chronologicznym w aneksie do niniejszej wystawy¹²⁰¹. Wystawy czasowe w Starej Synagodze otwierane były z dużo mniejszą częstotliwością. Poza wspomnianą wyżej wystawą „Dary Państwa Izrael dla Muzeum Historycznego” z 1960 r., ważnym wydarzeniem była wystawa „Stary Kazimierz i dawne Getto w obrazach i rysunkach Franciszka Turka” (26 czerwca – 31 grudnia 1962, aut. Jerzy Dobrzycki). Waga tego wydarzenia nie mieściła się wyłącznie w randze artysty, ale przede wszystkim w zapoczątkowaniu bolesnego procesu odzyskiwania pamięci o holocauście w Krakowie. Koniecznie podkreślić trzeba wszakże, że były to zaledwie pierwsze kroki na tej drodze, jak i to, że Muzeum ma w tej marszrucie swój udział. Szczególnie ważną była wystawa „Kryptonim Żegota” (13 maja – 30 września 1968), zrealizowana przez zespół Tamara Petryk, Waław Passowicz, Tadeusz Wroński. Najgłośniejszą wystawą zrealizowaną w Starej Synagodze była jednak ekspozycja „Skarby dziedzictwa galicyjskich Żydów – judaica z Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie” (28 czerwca – 14 listopada 1993 r., aut. Eugeniusz Duda i Anna Jodłowiec. O wartości tego przedsięwzięcia stanowiło zarówno dotarcie do lwowskiej, nigdy

¹¹⁹⁹ <http://www.tmhsk.krakow.pl/index.php/pl/o-nas>

¹²⁰⁰ AZMHK 80/6, 33/8, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1979, npg, Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1978

¹²⁰¹ Aneks nr VIII/3. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa

w powojennej Polsce nie prezentowanej kolekcji, jak i bogato ilustrowany, profesjonalnie opracowany katalog.

Wśród wielu inicjatyw muzealnych, szczególne miejsce zajmuje zainicjowany w 1991 r. cykl „Skarby krakowskich klasztorów”, autorskie, wieloletnie dzieło J. T. Nowaka i W. Turdzy. Z dwóch powodów należy uznać ten cykl za ważny z perspektywy nie tylko naszego Muzeum, ale też muzealnictwa polskiego. Po pierwsze, po wielu latach nacechowanych brakiem zaufania władz kościelnych do instytucji muzealnych, które były postrzegane jako instytucje zawłaszczające zbiory kościelne, Muzeum Historyczne m. Krakowa zdobyło kredyt zaufania, w pierw pierwszego klasztoru (Kapucyni), a następnie kolejnych. Duża w tym zasługa darzonego szacunkiem Janusza Tadeusza Nowaka. Po drugie, wystawy te wydobyły, często po raz pierwszy w dziejach, niektóre obiekty na światło dzienne, wprowadzając je do obiegu naukowego. Trzeba dodać, że część środowiska historyków sztuki od początku zajmowała wobec dorobku Muzeum uwidocznionego poprzez wystawy z cyklu „Skarby krakowskich klasztorów” stanowisko ambiwalentne. Z krytyką spotkali się m. in. autorzy, Janusz Tadeusz Nowak i Witold Turdza, ze względu na wykazywane im luki w warsztacie z zakresu historii sztuki, błędne datacje lub proveniencje pokazywanych obiektów. O ile nawet część z tych uwag była uzasadniona, to trudno nie powziąć podejrzeń, że powodem tej krytyki była irytacja związana z możliwością dostępu do skarbców klasztornych, którego wcześniej wielu badaczy nie posiadało. Na wystawach klasztornych w MHK pokazane zostały m. in. zabytki, które nie były wcześniej publikowane w serii Katalog Zabytków Sztuki w Polsce¹²⁰², wydawnictwa firmowanego przez najznakomitszych luminarzy polskiej historii sztuki.

Wśród wymienionych wystaw niewątpliwie rzuca się w oczy brak efektownych i budujących szczególnie prestiż wystaw zagranicznych. Nie przypadkiem. Za wyjątkiem wystaw szopek krakowskich, które w wykazie wystaw zajmują ważne miejsce, wystaw zagranicznych o wartym zauważeniu oddziaływaniu, w okresie zakreślonym niniejszą pracą Muzeum nie miało okazji realizować. Zdarzały się rzecz jasna na tym tle epizody, szczególnie dotyczące miast obozu demokracji ludowej (Lipsk, Kijów, Bratysława). Były to jednak zazwyczaj proste pokazy monolitycznych fragmentów kolekcji (fotografia, grafika, portret itp.), wolne od głębszej tezy. Po roku 1990 dzięki staraniom Andrzeja Szczygła otwiera się kierunek ukraiński (Lwów, Chersoń), ale był on bardziej nakierowany na sprowadzanie do Krakowa wartościowych wystaw, niż ich prezentacja zagraniczna. Na tym tle zauważyć trzeba jeden

¹²⁰² Katalog zabytków sztuki w Polsce. *Miasto Kraków*, Tom IV. Warszawa 1965-1987

wyjątek. W roku 1989 w Stadtmuseum w Grazu¹²⁰³, odbyła się wystawa „Krakau zur Zeit der galizien Autonomie 1866 – 1914”¹²⁰⁴ (aut. G. Lichończak, W. Turdza). Wielowątkowa, skupiona na wydobyciu fenomenu Krakowa w dobie autonomii galicyjskiej, bezsprzecznie może pretendować do miana lidera wystaw zagranicznych Muzeum. Konkurować z nią może jedynie wielka wystawa szopki w Paryżu (1990) połączona ze spektaklem muzycznym wg kompozycji Zygmunta Koniecznego ze słowami A. Osieckiej przy udziale Anny Szałapak i Macieja Moszewa (autora szopkowej scenografii). Wystawę oglądnięto 114 tys. Paryżan¹²⁰⁵.

Podsumowanie prezentacji wybranych wystaw czasowych MHK zakończę refleksją. W rozdziale wstępnym postawiłem tezę, że muzea (w tym także nasze Muzeum) dbając o pamięć *sensu largo* popełniają grzech zaniechania dbania o pamięć własną. Wykaz wystaw Muzeum Historycznego m. Krakowa zdaje się potwierdzać tę tezę, skoro możemy w nim znaleźć tylko jedną wystawę będącą refleksją nad własnym dorobkiem. W 1969 r. z okazji 60-lecia istnienia Muzeum, Tadeusz Wroński zrealizował wystawę pt. „Muzeum Historyczne Miasta Krakowa w XXV -leciu PRL”. Tym większy ciężar czułem pisząc niniejszą pracę.

Specyficzną formą wystaw czasowych, na które przez wiele lat kładziono duży nacisk były wystawy, które nazywano „objazdowymi” lub „oświatowymi”¹²⁰⁶. Historyk ma z nimi taki kłopot, że poza wymianą korespondencji pomiędzy instytucjami wypożyczającymi (szkoły, internaty, kluby robotnicze), oraz wykazami tych wystaw w sprawozdaniach, niewiele może o nich więcej powiedzieć. Co do zasady nie zachowała się ich dokumentacja fotograficzna, scenariusze oraz inne materiały. Sprawozdania z tych wystaw, szczególnie w punktach dotyczących frekwencji (a czasem i czasu trwania) zawierają informacje mało wiarygodne. Nie biletowane i nie nadzorowane przez Muzeum były bowiem przedmiotem dowolnej sprawozdawczości. Z tego powodu w zestawieniu rocznych frekwencji wystaw MHK zdecydowałem po namyśle, aby danych tych nie ujmować w statystykach jako zacierających obraz instytucji. Anegdotą dobrze oddającą istotę tych wystaw jest relacja Witolda Turdzy, który odbierając wystawę po jej zakończeniu z jednego zakładów przemysłowych, usłyszał, że z obawy o bezpieczeństwo wystawy... nie wpuszczano na nią publiczności¹²⁰⁷. Oczywiście ostatecznie jakieś „dane frekwencyjne”, wysrane z palca zostały podane. Nie można

¹²⁰³ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982, 1986 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w 1989 r.

¹²⁰⁴ AZMHK 164/3, Sprawozdania roczne działów i oddziałów za 1989 r., npg., Sprawozdanie z pracy Działu Historii, Ikonografii i Historii Sztuki Krakowa Nowoczesnego za rok 1989

¹²⁰⁵ AZMHK 288/2, Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1988 – 1993, npg., Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu pracy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1990.

¹²⁰⁶ AZMHK. 1/71, Wystaw 1863, s. 55, Wystawiennictwo

¹²⁰⁷ Relacja Witolda Turdzy z dnia 11.01.2019 r.

oczywiście lekceważyć tego nurtu, który przez ok. 35 lat (od l. 40 tych do pocz. 80 tych) był stałym elementem pracy Muzeum i niewątpliwie posiadał pewnie oddźwięk społeczny, trudno jednak mierzalny. Czasem był to oddźwięk wprost propagandowy, skoro w materiałach programowych Muzeum zapisano, że są one oparte o „zasady materializmu historycznego”¹²⁰⁸, a ich tematyka, jak np. „PPR w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne ziemi krakowskiej”¹²⁰⁹ niczego innego nie pozwalają się domyślać. W dokumencie stanowiącym wykaz prac naukowych pracowników MHK za lata 1959 – 1961, powstałym na początku 1962 r. znajdujemy ciekawą refleksję o charakterze wystaw objazdowych w Muzeum; „Wystawy czasowe będące w gestii pionu naukowo-oświatowego mają obrazować wydarzenia związane z jubileuszami, rocznicami oraz przedstawiać określony temat rzeczowy. W dalszym ciągu założeniem metodycznym jest zachowanie ścisłego współdziałania pionu naukowo-oświatowego w zakresie wyboru tematu i konsultacji”¹²¹⁰. Powyższy tekst niewiele wnosi do samego procesu kreacyjnego wystawy, ale pokazuje, że wystawy objazdowe, lub inaczej oświatowe były realizowane przez dział Naukowo-Oświatowy (wyprowadzony z wcześniej istniejącego od 1951 roku Biura Oświatowo-Społecznego). W początkach lat 80 tych ten nurt wystawiennictwa objazdowego powoli, ale systematycznie zanika ze sprawozdań muzealnych.

Kreśląc kilka słów podsumowujących niniejszy rozdział, niewątpliwie narzuca się pierwsza refleksja podsumowująca, wskazująca na bogaty i różnorodny program wystawienniczy Muzeum Historycznego m. Krakowa. Wyłania się z tego bogactwa obraz instytucji pracowitej, której zespół podejmował inicjatywy wystawiennicze z poczuciem misji i z zaangażowaniem. Statystyki wystawiennicze, zawarte w tekście powyżej jak i w załączonych w aneksie wykazach pokazują również, że program działania instytucji był zrównoważony, choć w okresie do 1967 r. (początek wykorzystywania na cele wystawiennicze powierzchni parteru pałacu Krzysztofory) można mieć swoisty ilościowy niedosyt, a po 1989 r. wręcz przesyt. Kolokwialnie rzecz ujmując w okresie wcześniejszym wystaw w układzie rocznym było „za mało” a po transformacji ustrojowej „za dużo”. O ile brak możliwości tłumaczy niedostatki pierwszego wspomnianego okresu, to wobec okresu drugiego rodzi się wątpliwość czy ekspens sił, środków i kreatywnych rozwiązań nie był nadmiarowy wobec rezultatów. Miesięczne wystawy czasowe o frekwencji paruset osób

¹²⁰⁸ AZMHK. 1/71, Wystawa 1863, s. 51, Wystawiennictwo

¹²⁰⁹ AZMHK. 1/71, Wystawa 1863, s. 57, Wystawiennictwo

¹²¹⁰ AZMHK. 64/1, npg, Dokładny spis tytułów wszystkich prac naukowych opublikowanych przez pracowników Muzeum od 1 stycznia 1959 do 30 czerwca 1961

(z których połowa to uczestnicy wernisażu) podkreślają te wątpliwości. Ogromnym kłopotem jest natomiast wynikająca z przepisów forma sprawozdawczości, która zasadniczo poza ogólną frekwencją i ewentualnie jej podziałem na zwiedzających zorganizowanych i indywidualnych, płatnych i bezpłatnych oraz młodzież i dorosłych nie pozwala nam na wyciągnięcie szerszych wnioskach pozwalających nam stworzyć dominujący profile (profile) zwiedzających Muzeum. Obawiam się, że jest to strata niepowetowana.

VI. *Pro futuro...* wnioski, podsumowanie

Jest mi niezwykle trudno sformułować wnioski do niniejszej pracy. Moim podstawowym problemem jest prezentyzm, codzienny wróg każdego historyka. Muzeum Historyczne m. Krakowa, które w roku zakończenia pisania niniejszej pracy przeszło rebranding i przyjęło nazwę Muzeum Krakowa, jest dzisiaj największą wielooddziałową i sieciową instytucją muzealną w Polsce, jedną z największych w Europie. Jest także jednym spośród pięciu muzeów, które przekraczają rocznie milion zwiedzających. Inne wskaźniki, takie jak wysokość dochodów własnych, liczba pracowników i współpracowników, liczba wydarzeń edukacyjnych, a także wartość środków trwałych w obrocie, lokują Muzeum Krakowa w czołówce polskich i europejskich instytucji kultury. Proces dynamicznego wzrostu i rozwoju instytucji to splot kilku czynników zewnętrznych, takich jak wejście do Unii Europejskiej, skuteczna absorbcja unijnych pieniędzy, trafne decyzje władz miasta, które „uzbroiły” Muzeum w takie narzędzia jak Fabryka Emalia Oskara Schindlera i Trasa Turystyczna po podziemiach Rynku Głównego w Krakowie. To także wiązka decyzji wewnętrznych, które trafnie dobrane i skutecznie implementowane, przyniosły efekt. O ile dokonany wyżej w kilku wersach opis sytuacji współczesnej instytucji wytrzyma jak sądzę próbę czasu, o tyle ocena skutków, wykorzystanych szans i straconych możliwości pozostaje poza moim zakresem. Stąd, uchyliłem się od opisywania dziejów instytucji po roku 1996. Obecnie próbując dokonać podsumowania historii Muzeum Historycznego m. Krakowa w okresie będącym przedmiotem mojej pracy, muszę również zachować daleko idącą wstrzeźliwość, aby uciekając od niebezpieczeństwa prezentyzmu, nie porównywać wprost przeszłości ze współczesnością. Moi poprzednicy na stanowisku dyrektora instytucji, moje koleżanki i koledzy z przeszłości, mieli zupełnie inne możliwości, otoczenie wyznaczało im zupełnie inne zasady gry, a poziom świadomości zawodowej ze względu na „żelazną kurtynę”, nie mógł być konfrontowany z prądami, które wymuszały zmiany kursów i programów muzeów na zachodzie Europy i w USA. W sposób szczególny Muzeum nasze i muzea polskie jako całość, ominęły narodziny tzw. „Nowej Muzeologii”¹²¹¹. Kierunek ten (nurt, prąd) przyniósł zamiany głębokie, trudne do analizowania w niniejszym podsumowaniu i przesunął niezwykle mocno akcenty. Zachowując troskę o zgromadzone w muzeach zbiory, „Nowa Muzeologia” położyła szczególny nacisk na refleksję nad rolą i obecnością muzeum

¹²¹¹ Twórcą tego pojęcia był Georges Henri Riviere (1897–1985), założyciel i wieloletni dyrektor generalny ICOM.

w społeczeństwie. Ten dyskurs, którego osią jest nieco uproszczone pytanie, czy paradygmatem muzeum są zbiory czy publiczność, dopiero od kilkunastu lat toczony jest w Polsce. Otwarcie Muzeum Powstania Warszawskiego (2005) i I Kongres Muzealników Polskich (2015) to pierwsze stacje tej dyskusji, która jak sądzę będzie długą podróżą. Otóż muzealnicy z Muzeum Historycznego m. Krakowa nie mieli szans na kontakt z myślą, która owiewała równolegle „muzealne salony świata”. Nie mieli szans na uczestnictwo w międzynarodowych konferencjach, ponieważ koszty podróży i hoteli były poza zasięgiem budżetu instytucji (o budżetach prywatnych nawet nie wspominając). Nie uczestniczyli w realnej wymianie wystaw z muzeami zagranicznymi, choć na tle innych polskich muzeów Muzeum nasze wyróżniało się doświadczeniem zrealizowania kilku wystaw Szopek Krakowskich. Nie posiadali do dyspozycji unijnych środków, które mogłyby generować rozwój. Nie byli też świadkami zjawiska „over tourism”, które wprawdzie niesie dla naszych miast spore problemy, ale dla naszych muzeów wymierne dochody ze sprzedanych usług. Aż do 1990 r. nie mieli kontaktu z realiami władzy samorządowej, a pierwsze kontakty z odrodzonym samorządem krakowskim miały charakter niejednokrotnie bolesnego ucierania się „nowego”, nie zawsze kompetentnego, czasem nawet aroganckiego z „starym”, nie zawsze chętnym zmianie, czasem nawet transformacji opornego.

Uwzględniając wszystkie poczynione wyżej uwagi, dokładając starań dla zachowania należytych proporcji w ocenie, pozwolę sobie na nadzwyczaj ogólną syntezę, którą obecnie przedstawię, a która abstrahuje zupełnie od przeanalizowanych w rozdziałach zmian struktury, zmian ustroju itp. W dziejach Muzeum po roku 1945 widzę cztery okresy, przedzielone trzema przesileniami. Inaczej jeszcze. Dzieje Muzeum po roku 1945 podporządkowane są czterem wizjom, czterem strategiom.

Okres pierwszy to Muzeum Jerzego Dobrzyckiego (1945 – 1961), którego jest on wyrazistym liderem. Nie znajduje lepszego określenia dla Jego wizji jak „muzeum mieszczańskie”. Jego paradygmatem jest miasto, organizm wartości dziedziczonych z pokolenia na pokolenie. Choć Dobrzycki był z wykształcenia historykiem sztuki, osobowość miał popularyzatora, a warsztat jaki wypracował był z gruntu antropologiczny. Szukanie relacji z miastem, obecność Muzeum w mieście, szczególnie jako kuratora ludowych obrzędów (Lajkonik, Szopki Krakowskie) stanowiło o najważniejszych zadaniach instytucji. Lajkonik jednak nie jako „cepelia”, turystyczna maskotka, ale jako żywy orszak chłopaków ze Zwierzyńca, których wszyscy pracownicy Muzeum znali po imieniu. Szopki nie jako szczególny przykład sztuki ludowej, ale jako współzycie instytucji z szopkarzami. Nawet wtedy, gdy Dobrzycki flirtuje z władzą

ludową i w planach i sprawozdaniach odnosi się od obowiązującego kanonu „marksistowsko-leninowskiego”, brzmi to fałszywie, bo pisane jest myślą klasy średniej. Z myślą o mieszczańach – klasie średniej, pomyślany jest bogaty, szalenie intensywny program wykładów otwartych dla publiczności, który o ile wierzyć w sprawozdania spotykał się z dużym zainteresowaniem. Po kradzieży zespołu militariów (1959/1960) z Jerzego Dobrzyckiego wyraźnie „uchodzi powietrze” i ostatnie lata jego dyrektury nie charakteryzują się płomiennymi i wielostronicowymi pismami, apelami, wizjonerskimi planami. Następuje kilka lat widocznej inercji.

Okres drugi, to „nowe muzeum w budowie” (1964 – 1972). Użyłem takiej przenośni, odwołującej się do znanej piosenki propagandowej (zbudujemy nową Polskę, zbudujemy taki świat), bo mam przekonanie, że Stanisław Czerpak nie tylko w jakiejś mierze na niej się wychował, ale też dysponował swoistą wiarą w to, że budowanie „nowego” w logiczny sposób przekłada się na kolejny wers tej piosenki: „w którym wszystko będzie lepsze, w którym będzie nowy ład”. O ile zatem strategia rozwoju Muzeum w wersji Stanisław Czerpaka nie była podlana szczególnie zawieszistą myślą, o tyle Jego zapał i konsekwencja budzi uznanie. Proste przekonanie, że nadbudowa wymaga bazy przełożyła się na oczywiste sukcesy w postaci rozpoczętych i zakończonych remontów, potrojenia powierzchni wystawienniczej, nowych przejętych lokalizacji, nowych przyjętych pracowników. Nie nazywam jednak tego Muzeum imieniem nowego dyrektora, bowiem w sensie programowym obok niego pierwsze skrzypce wyraźnie zaczęli grać nowi pracownicy, spośród których chcę wyróżnić Henryka Müncha, Wacława Passowicza, Romana Pytła, Jerzego Smotera, Witolda Turdę, Elżbietę Wojciechowską, Tadeusza Wrońskiego. Szalenie szkoda, że Henryk Münch (zm. 1968) i Jerzy Smoter (zm. 1975) odeszli przedwcześnie, a Roman Pytel podjął decyzję o emigracji (1972). Osobiście w zespole tym, widzę grono programowych liderów instytucji. Sam Stanisław Czerpak na pocz. l. 70-tych podjął decyzję o rozpoczęciu kariery dyplomatycznej, stąd lata 1973 i 1974 to kolejny przejściowy interwał.

Okres czwarty wyróżniam poprzez bardziej program niż osobę kolejnego dyrektora Sławomira Wojaka, który nie był liderem na miarę Jerzego Dobrzyckiego, ani „budowniczym” na miarę Stanisława Czerpaka. Okres ten nazywam „muzeum kolekcjonerskim” (1974 – 1984). Takie bowiem muzeum wedle mojego przekonania nowy dyrektor chciał zbudować. Przyjęty do pracy jako zastępca Leszek Ludwikowski, uznany rzeczoznawca na rynku dzieł sztuki dobrze wpisał się w ten kierunek rozwoju. Nowy rocznik naukowy „Krzysztofory”, to zasługa duetu Wojak – Ludwikowski (wspieranego przez

autorytet Józefa Mitkowskiego jako przewodniczącego rady Muzeum). Przyjęta od 1975 r. nowa struktura działowa wspierać miała instytucję w funkcji jaką Sławomir Wojak wyraźnie uznawał za najważniejszą, tj. opracowywanie naukowe zbiorów, za to działalność edukacyjna zepchnięta została do niszy, w której jedynym czynnym graczem pozostał osamotniony Dział Naukowo-Oświatowy. To wtedy pojawiło się i wiele lat trwało wśród pracowników Muzeum przekonanie, że praca edukacyjna ma charakter pracy pomocniczej (o ile nie jest to po prostu pracą drugiej kategorii). Jakkolwiek z trudem odnajduję się jako muzealnik w tak sprofilowanym programie to jednak uczciwie muszę zauważyć ogromną konsekwencję Sławomira Wojaka w prowadzeniu Muzeum. Równolegle trzeba zauważyć, że Jego wizja rozbiła się szybko o ścianę braku możliwości. Skromny budżet Muzeum nie pozwalał bowiem na zakupy do kolekcji dzieł o randze, która podnosiłaby kolekcjonerską pozycję instytucji.

Pomiędzy 1984 – 1989 r. Muzeum znajduje się w moim odczuciu na długim zakręcie. Muszę przyznać, że czas jaki nastąpił po przedwczesnej śmierci Sławomira Wojaka w 1984 r. stawia mnie w kłopot. W świetle dokumentów nie potrafiłem bowiem wyłuskać z planów, artykułów, pism, sprawozdań które wyszły z kancelarii Andrzeja Szczygła czytelnej myśli, spójnej koncepcji dla instytucji. Skłaniam się ku temu, że wobec zaskoczenia, jakim była śmierć Sławomira Wojaka, mianowanie na stanowisko dyrektora Muzeum Andrzeja Szczygła było wypadkową kilku czynników, w tym najważniejszej okoliczności, jaką była wola Jego samego. Posiadając silną pozycję w ówczesnej nomenklaturze PZPR, wykorzystał On szansę, aby objąć to prestiżowe, ale jednocześnie pozwalające uciec od polityki (od urzędowania, był bowiem wcześniej kierownikiem wojewódzkiego oddziału Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk). Andrzej Szczygieł był po prostu dobrym dyrektorem Muzeum uformowanego i przyjął zastaną sytuację z dobrodziejstwem inwentarza. Do czasu.

Po 1989 r., a szczególnie po wyborach samorządowych z 1990 r., a jeszcze bardziej po wejściu w życie tzw. programu pilotażowego (1993/94), sytuacja zmienia się radykalnie. Nadchodzi nowa epoka, a Muzeum oczywiście odczuwa na sobie nową rzeczywistość. O ile mogę zaryzykować jakieś określenie dla okresu 1989 – 1996 to ukuł bym zwrot „muzeum ostrożnej zmiany”. To wtedy pojawiają się w Muzeum pierwsze komputery, to wtedy pojawia się nowy kierunek współpracy zagranicznej – Ukraina (Lwów Chersoń), który znajduje się pod szczególnym nadzorem Andrzeja Szczygła, to wtedy powstaje załączek komórki promocji a pracownicy uczestniczą w egzotycznie brzmiących szkoleniach z marketingu i zarządzania. Ogólny ciężar zmiany, którą przechodziło państwo (wraz z innymi państwami krajów dawnego bloku komunistycznego) wymuszał oczywiście zmiany na instytucjach, stąd sama

konstatacja ich wdrażania nie jest ani czymś wyjątkowym ani szczególnym. Przeciwnie. Muzeum przechodziło te zmiany wolno, pokazując, czy wręcz czasem demonstrując wobec nich dystans. Nie był to opór, nie była to wrogość. Była to ostrożność. Jak wiadomo jest to ten rodzaj gry na boisku, który wybiera się wtedy gdy celem nie jest zwycięstwo, lecz brak porażki. Brak porażki bowiem zawsze można nazwać sukcesem, z perspektywy jednak czasu widać, że ta taktyka to także w konsekwencji stracone szanse na zwycięstwa.

Omówione różnice i perspektywy rozwojowe nie zaprzeczają jednej zasadniczej tezie. Poczynając od 1945 r. Muzeum Historyczne m. Krakowa wrosło organicznie w miasto, stając się istotną częścią jego kulturowego krajobrazu. Dzisiejszy Kraków nosi w bezsprzecznie sobie twórcze znamię tej instytucji.

VII. Bibliografia, źródła

Bibliografia:

Albert Andrzej (Wojciech Roszkowski), *Najnowsza historia Polski 1918–1980*, Londyn 1991

Aleksander Tadeusz, *Oddziaływanie dużego miasta na region*, Warszawa – Kraków 1985

Bąk-Koczarska Celina, *Mieszkańcy palacu „pod Krzysztoforą” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX w.*, Kraków 1999

Bąk Celina, Sitko Halina, Waszkiewicz Jerzy, *Dawny szpital scholarów w Krakowie, studium architektoniczne*, Kraków 1959

Bednarek Anna, *Druga wystawa starożytności i zabytków sztuki w Krakowie (1872-1873)*, w: „Krzysztofora” nr. 34/2016, s. 73

Bednarek Monika, *Pamięć zbiorowa – muzeum jako miejsce pamięci*, (w:) „Krzysztofora” nr 25/2007, s. 227

Bednarek Stefan, Korzeniewski Bartosz, *Polskie miejsca pamięci. Dzieje toposu wolności*, Warszawa 2014

Bieńkowski Wiesław (red.), *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, Kraków 1997

Bieńkowski Wiesław, *Miastu swemu zawsze wierne. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w l. 1896/1897 – 1986/1987*, „Rocznik Krakowski”, t. 55, r. 1989,

Bieńkowski Wiesław, *Strażnicy dziejów miasta narodowej pamięci. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w l. 1896 – 1996*, Biblioteka Krakowska nr. 137, Kraków 1997.

Bieńkowski Wiesław, *Józef Muczkowski (1860 – 1943)*, w: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, praca zbiorowa pod red. Wiesława Bieńkowskiego, Kraków 1997

Bogucka Maria, *Dzieje Kultury Polskiej do 1918 roku*, Ossolineum 1987

Boczoń Joanna, Passowicz Wacław, *Krzysztofony nasze, kartki z dziejów zmagañ o własny dom*, (w:) „Krzysztofony” t. 30, r. 2012, s. 207

Brayer Antoni, *W Krakowie powstaje Muzeum Historii Teatru*, w: *Dziennik Polski*, nr. 38, z 13 lutego 1952 r.

Brayer Antoni, *Pamiętki Bractwa Kurkowego w Muzeum Historycznym m. Krakowa*, w: *Dziennik Polski*, nr. 73 z 25 marca 1952 r.

Brayer Antoni, *Rosną zbiory Muzeum Historii Teatru Krakowskiego*, w: *Dziennik Polski*, nr. 179 z 27 – 28 lipca 1952 r.

Brayer Antoni, *O Muzeum teatralne Krakowa*, w: *Dziennik Polski*, nr. 50 z 27-28 lutego 1955 r.

Brzostowski Stanisław, Orysiak Stanisław, *Muzea w Polsce*, Warszawa 1971.

Buczkowski Piotr, *Program pilotażowy: Dokończenie reformy gminnej czy pierwszy etap wprowadzania powiatów*, w: „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, rok LV, zeszyt 3, 1993

Chwalba Andrzej, *Dzieje Krakowa T. 6, Kraków w latach 1945 – 1989*, Kraków 2004

Chwalba Andrzej, *Nie ufam własnej pamięci: o tajemnicach Krakowa, carskiej i sowieckiej Rosji i nie tylko*, Kraków 2006

Chwałewik Edward, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, Warszawa – Kraków 1926, t.1, s. 236

Chwałewik Edward, *Z moich wspomnień o zbieractwie*, oprac. Hanna Łaskarzewska, Martyna Figiel Warszawa 2006

CzERPak Stanisław, Wroński Tadeusz, *Ulica Pomorska 2. O krakowskim Gestapo i jego siedzibie w l. 1939 – 1945*, Kraków 1972; T. Wroński, *Każń Polaków przy ul. Pomorskiej 2 w Krakowie w l. 1939 – 1945*, Warszawa 1985 (wyd. II)

Czubiński Antoni, *Dzieje najnowsze Polski: Polska Ludowa (1944–1989)*, Poznań 1992

Dobrowolski Tadeusz, Komornicki Stefan, (red.), *Muzealnictwo, praca zbiorowa*, Kraków 1947

Dobrowolski Tadeusz, *Zagadnienie muzealnictwa*, w: „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury“, 1946, nr ¾, s. 163-164

Dobrzycki Jerzy, *Muzeum Historyczne m. Krakowa, Jego dzieje i zbiory*, Kraków 1954

Dobrzycki Jerzy, *Muzeum Historyczne i jego społeczne i naukowe zadania*, w: *Echo Krakowa*, nr. 293 z 24 X 1950

Dobrzycki Jerzy, *Szopka Krakowska, jej powstanie i znaczenie*, „*Czas*” 1929, nr 296 z 25 grudnia

Dresdner Karol, Goldstein Maksymilian, *Kultura i Sztuka Ludu Żydowskiego na ziemiach polskich*, Lwów 1935

Duda Eugeniusz, *Stara Bożnica na krakowskim Kazimierzu*, (w:) „*Krzysztofory*”, t. 20, r. 1998, s. 39

Durko Janusz, *Zakres i metody dokumentowania zagadnień współczesności w muzeach historycznych*, w: *Muzea Walki*, r. 1968

Dutkiewicz Gracjana, *Dzieje samorządu terytorialnego w Polsce po II wojnie światowej*, w: „*Colloquim Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych*”, rocznik II/2010

Dużyk Józef, *Stanisław Wyspiański (1869 – 1907)*, w: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, praca zbiorowa pod red. Wiesława Bienkowskiego, Kraków 1997,

Fik Marta, *Kultura polska po Jalcie. Kronika lat 1944–1981*, Londyn 1989.

Folga-Januszewska Dorota, *Muzeologia, Muzeografia, Muzealnictwo*, w: *Muzealnictwo*, t. 47, r. 2006, s. 9-14

Folga-Januszewska Dorota, *Muzeum: definicja i pojęcie. Czym jest muzeum dzisiaj?* w: *Muzealnictwo*, t. 49, r. 2008, s. 200-203

Folga-Januszewska Dorota, *Muzea Polskie*, (b.m.w) 2012

- Folga-Januszczyńska Dorota, Rottermund Andrzej (wstęp), *Skarby Rzeczypospolitej. Z dziejów kolekcjonerstwa sztuki od XIII do XVIII w.*, Lesko 2003
- Follprecht Kamila, *Z dziejów kamienicy przy u. Siennej 16 w Krakowie*, w: „Krakowski Rocznik Archiwalny” t. 19, Kraków 2013 s. 13 – 29
- Gąsiorowski Teodor, „*Dom Śląski*” przy ul. Pomorskiej 2 w Krakowie, (w:) „Krzysztoforzy” t. 17, r. 1990, s. 82;
- Głuziński Wojciech, *Muzeum, przedmiot muzealny – podstawowe pojęcia muzeologii*, w: *Z problematyki badań nad działalnością oświatową muzeów*, Poznań 1971
- Grabski Andrzej Feliks, *Myśl historyczna polskiego oświecenia*, Warszawa 1976
- Grodziska Karolina, *Historiae decor. Groby historyków na cmentarzu Rakowickim 1803 – 2003*, w: *Rocznik Krakowski*, t. 69, r. 2003
- Hapanowicz Piotr, *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w l. 1949 – 1950*, „Zarządzanie w kulturze”, t. 8, Kraków 2007
- Kaczmarczyk Klaudia, *Muzeum otwarte na edukację. Uwagi na temat działalności edukacyjnej oraz jej roli w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa w latach 2004-2013*, w: „Krzysztoforzy” t. 32 r. 2015 s. 415
- Muzeum Historyczne m. Krakowa*, w: *Ziemia*, Nr. 14, r. 1912
- Kaufmann Da Costa Thomas, *Court, Cloister & City. The Art. and Culture of Central Europe 1450 – 1800*, London 1995
- Kęder Iwona, Komorowski Waldemar, Zeńczak Anna, *Ikonaografia Kościoła Mariackiego*, Kraków 1999
- Kiełbicka Aniela, *Archiwa krakowskie na tle polskiej nauki historycznej: 1878-1951*, Biblioteka Krakowska, Kraków 1993
- Komornicki Stefan, Dobrowolski Tadeusz (red.): *Muzealnictwo: praca zbiorowa*. Kraków 1947
- Korzeniewski Bartosz, Bednarek Stefan, *Polskie miejsca pamięci. Dzieje toposu wolności*, Warszawa 2014

Korzeniewski Bartosz, *Transformacja pamięci. Przewartościowania w pamięci przeszłości wybrane aspekty funkcjonowania dyskursu publicznego o przeszłości w Polsce po 1989 roku*, Poznań 2010

Korzeniewski Bartosz, *Narracje o Polsce*, Poznań 2008

Kopff Andrzej, *Muzeum Narodowe w Krakowie. Historia i zbiory*, Kraków 1962

Kowalski, *Ile było muzeów w Polsce przedwrześniowej*, w: „Zdarzenia Muzealne”, 1993, nr 7.

Kronika Krakowa 1959 – 1960, Kraków 1962

Kwiecińska Magdalena, *Miasto i muzeum. Dobre praktyki Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w dziedzinie ochrony niematerialnego dziedzictwa kultury*, w: „Krzysztofor”, t. 34, r. 2016, s. 343;

Lepiarczyk Józef, *Władysław Łuszczkiewicz (1828 – 1900)*, w: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*. Praca zbiorowa pod red. Wiesława Bieńkowskiego, Kraków 1997

Lichończak-Nurek Grażyna, *Dr Klemens Bąkowski (1860 – 1938). W 70. Rocznicę śmierci*, „Rocznik Krakowski”, t. LXXIV, 2008, s. 5

Lichończak-Nurek Grażyna, *Początki Muzeum Historycznego m. Krakowa*, w: *Rocznik Krakowski*, t. 71, r. 2005, s. 125 – 148

Lorentz Stanisław, *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*, Warszawa 1973, s. 34; Brzostowski,

Ludwikowski Leszek, Wojak Sławomir, *Z dziejów Muzeum Historycznego m. Krakowa*, w: *Krzysztofor, zeszyty naukowe Muzeum Historycznego m. Krakowa*, t.6, r. 1979

Łepkowski Józef, *O ratuszu miejskim i dzisiejszym oraz o pamiątkach gminy miejskiej krakowskiej*, w: *Czas*, 1866 nr; 172, 176, 178

Majewski Piotr, *Ochrona narodowego dziedzictwa, restytucja pamięci (Muzea w Polsce 1918–2018)*, 2018, na prawach maszynopisu

Majewski Piotr, *Wszystko już było... Muzea polskie w perspektywie długiego trwania*, na prawach maszynopisu, 2018

- Malinowski Kazimierz, *Prekursorzy muzeologii polskiej*, Poznań 1979
- Manikowska Ewa, *Sztuka ceremonialna, informacja. Studium wokół królewskich kolekcji Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa 2007
- Mansfeld Bogusław, *Muzea w odrodzonej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, w: „Spotkania z Muzeami”, 2001, nr 8.
- Mansfeld Bogusław, *Związek Muzeów w Polsce (1914-1951)*, w: „Muzealnictwo”, 1990, nr 33
- Muzea a pamięć – forma, produkcja, miejsce*, materiały konferencji zorganizowanej przez Zakład Muzealnictwa Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaj Kopernika w Toruniu pod. red. Tomasza de Rosseta, Eweliny Bednarz Doiczmanowej, Aldony Tołysz, Warszawa 2018
- Muzea w Polsce. Raporty na podstawie danych z projektu „Statystyka Muzeów” (2013–2015)*, Warszawa 2016
- Przeciw czerwonej dyktaturze* (red. Filip Musiał, Jarosław Szarek); Ośrodek Myśli Politycznej, Instytut Pamięci Narodowej, Kraków 2007
- Niezabitoński Michał, *Czy muzeum potrzebuje nowej definicji*, w: I Kongres Muzealników Polskich, Warszawa 2015, s.
- Niezabitoński Michał, *Muzeum i urok opowieści*, w: *Muzeum Etyczne, księga dedykowana profesorowi Stanisławowi Waltosiowi w 85 rocznicę urodzin*, Muzeologia t. 15
- Niezabitoński Michał, *Miasto Muzeum*, w: „Rocznik Krakowski”, t. LXXXII, r. 2016
- Niezabitoński Michał, *Muzeum Między misją a rynkiem*, w:
- Niechaj
- Nora Pierre, *Les Lieux de mémoire*, Gallimard (Bibliothèque illustrée des histoires), Paris, 3 tomes : t. 1 *La République* (1 vol., 1984), t. 2 *La Nation* (3 vol., 1986), t. 3 *Les France* (3 vol., 1992)
- Opalińska Stanisława, *Józef Brodowski. Malarz i rysownik starego Krakowa*, „Biblioteka Krzysztoforska”, t. 1 Kraków 2005

- Orysiak Stanisław, *Muzealnictwo historyczne i historii techniki w Polsce Ludowej 1945 – 1970*, w: *Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B*, Warszawa 1977
- Orysiak Stanisław, *Muzea w Polsce*, Warszawa 1971
- Pałka Małgorzata, *Muzeum Teatralne im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie*, w: *Pamiętnik Teatralny*, t. XL, 1991, z.2, s.158
- Passowicz Wacław, *Prekursorzy muzealnictwa*, w: „Krzysztofony”, *Zeszyty naukowe Muzeum Historycznego m. Krakowa*, t. 12, r. 1985, s. 13 – 16
- Passowicz Wacław, Szczygieł Andrzej, *Muzeum Historyczne m. Krakowa. W setną rocznicę powstania. (referat wygłoszony w czasie uroczystego posiedzenia komisji kultury rady miasta Krakowa w dniu 15.12.1999)*, w: *Krzysztofony, Zeszyty naukowe Muzeum Historycznego m. Krakowa*, t. 23, r. 2005, s. 7 – 16
- Passowicz Wacław, *Kronika działalności Muzeum Historycznego miasta Krakowa*, w: *Krzysztofony, zeszyty naukowe Muzeum Historycznego m. Krakowa* t.1 – 21, 1974 – 1999
- Passowicz Wacław, *Uwagi na temat działalności oświatowej Muzeum Historycznego m. Krakowa*, w: *Krzysztofony, Zeszyty naukowe Muzeum Historycznego m. Krakowa*, t.11, r. 1983
- Passowicz Wacław, „*Z dziejów i kultury Krakowa*” uwagi o przygotowywanej wystawie, w: „Krzysztofony” t. 6, r. 1979. s. 95
- Pomian Krzysztof, *Człowiek pośród rzeczy. Szkice historycznofilozoficzne*, Czytelnik 1973
- Pomian Krzysztof, *Europa i jej narody*, Gdańsk 2009
- Pomian Krzysztof, *Historia – nauka wobec pamięci*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006
- Pomian Krzysztof, *Muzea i narody w Europie Środkowej przed pierwszą wojną światową*, Warszawa 2016
- Pomian Krzysztof, *Przeszłość jako przedmiot wiedzy*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2010
- Pomian Krzysztof, *Zbieracze i osobliwości. Paryż – Wenecja XVI–XVIII wiek*, Gdańsk 2012

- Pruszyński Jan, *Ochrona zabytków w Polsce. Geneza, organizacja, prawo*. Warszawa 1989
- Purchla Jacek, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1979
- Purchla Jacek, *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1990
- Purchla Jacek, *Kraków w Europie Środka*, Kraków 2000
- Purchla Jacek, *Dziedzictwo a transformacja*, Kraków 2005
- Rostworowski Marek (red.), *Muzeum Narodowe w Krakowie. Zbiory Czartoryskich*, Warszawa 1978
- Rottermund Andrzej, posłowie do Krzysztof Pomian, *Muzea i Narody w Europie Środkowej przed pierwszą wojną światową*, Warszawa 2016, s. 93 – 101
- Rottermund Andrzej, *Muzeum przyszłości*, w: „Spotkania z muzeami. Dwieście lat muzeów w Polsce”, dodatek do „Spotkań z zabytkami”, grudzień 2001
- Różek Michał, *Leonard Lepszy (1856 – 1937)*, w: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, praca zbiorowa pod red. Wiesława Bieńkowskiego, Kraków 1997
- Panorama plastyczna dawnego Lwowa*, Lwów 1936
- Rybicki Paweł, *Spółczesność miejskie*, Warszawa 1972
- Salwiński Jacek, *Kamienica przy ul. Św. Jana 12 matecznikiem Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, (w:) *Biblioteka Krakowska* nr 158, s. 119 – 144, Kraków 2013
- Salwiński Jacek, *Dom Śląski w Krakowie. Geneza – historia – teraźniejszość*, w: „Krzysztofor” t. 22, r. 2004, s. 144
- Salwiński Jacek, *Ulica Pomorska 2. Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Dorobek, potrzeby, perspektywy* (w:) „Sowieniec” nr. 19, Kraków, grudzień 2001, s. 137 – 148

- Siemiński Lucjan, *Przegląd wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej w Krakowie przez komisję delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w ck. Tow. Nauk. Krakowskiem*, wyd. „Czasu”, Kraków 1858
- Szłapak Anna, *Szopka Krakowska jako przejaw folkloru krakowskiego na tle szopki europejskiej*, „Biblioteka Krzysztoforska” t. 4, Kraków 2012
- Szoka Andrzej Iwo, *Lajkonik jako obiekt muzealny*, w: „Krzysztoforzy” t. 34, r. 2016, s. 355
- Szpociński Andrzej, *Wobec przeszłości; pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, Warszawa 2005
- Szpociński Andrzej, *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*, Warszawa 2008
- Szukiewicz Maciej, *Dzieje, rozwój i przyszłość Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 1909
- Szulborska-Łukaszewicz, *Realizacja i skutki programu pilotażowego w Krakowie*, w: „Zarządzanie w kulturze” t. 7, Kraków 2006, www.ejournals.eu/pliki/art/4378/pl
- Szczygieł Andrzej, *Założenie Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1899 roku.*, w: „Krzysztoforzy”, t. 13, r. 1986, s. 7 – 12
- Szczygieł Andrzej, *Przeszłość przyszłości*, w: *Krzysztoforzy, Zeszyty naukowe Muzeum Historycznego m. Krakowa*, t.12, r. 1985, s. 7 – 12
- Świątek Henryk, *Działalność Pracowni Dokumentacji Architektury Muzeum Historycznego m. Krakowa w latach 1976-1979*, w: „Krzysztoforzy” nr. 6/1979, s. 82
- Traba Robert, *Przeszłość w teraźniejszości*, Poznań 2009
- Till Stanisław, *Powstanie Muzeum Przemysłowego i Krajowego instytutu popierania rękodziel i przemysłu w Krakowie. Przeszłość, Stan obecny. Ogólne sprawozdanie za 1911 do 1913. Szkic plany na przyszłość*, Kraków 1914
- Tołysz Aldona, *Polskie muzea przed 1918 – próba klasyfikacji*, 2017, http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=1410#_ednref10

- Treter Mieczysław, *Muzea Współczesne. Studium muzeologiczne w: Muzeum Polskie, poświęcone dziejom i zabytkom sztuki i kultury*, pod red. Ludgarda Grocholskiego i kier. art. Mieczysława Tretera, z. 2, Kijów 1918
- Waszkiewicz Jerzy, *Zarys historii władz miejskich i Ratusza w Krakowie*, Kraków 1970.
- Wallis Aleksander, *Socjologia wielkiego miasta*, Warszawa 1967
- Wilder Hieronim, *Polskie archiwa, biblioteki, muzea, zbiory i zbieracze: ułożone według miejscowości*, Warszawa 1905
- Winiarczyk Katarzyna, *Nie od razu będziesz przewodnikiem. Zasluga Jerzego Dobrzyckiego na polu tworzenia kadry przewodników po Krakowie*, „Krzysztofor”, t. 31, Kraków 2013, s. 195.
- Winiarczyk Katarzyna, *Przepis na Kraków Jerzego Dobrzyckiego*, Kraków 2014
- Wojak Sławomir, *Trzydzieści lat krakowskiego muzealnictwa (1945-1975)*, „Krzysztofor”, t. 2, Kraków 1975, s. 10-32
- Wojciechowska Elżbieta, *Teatr Lektora*, „Krzysztofor” s. 77. T. 6, Kraków 1979
- Wroński Tadeusz, *Konkursy szopek krakowskich*, Kraków 1973
- Wroński Tadeusz, *Każń Polaków przy ul Pomorskiej 2 w Krakowie w l. 1939 – 1945*, Warszawa 1985 (wyd. II)
- Wroński Tomasz, *Adam Chmiel (1865 – 1934)*, w: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*. Praca zbiorowa pod red. Wiesława Bieńkowskiego, Kraków 1997
- Wroński Tomasz, *Adam Chmiel jako dyrektor Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa w l. 1917 – 1934*, w: *Rocznik Archiwalny*, t.2, r. 1996, s. 58 – 69
- Wyka Ewa, *Muzea uczelniane a akademickie dziedzictwo naukowe*, w: *Muzeum Etyczne, księga dedykowana Profesorowi Stanisławowi Waltosiowi w 85 rocznicę urodzin*, Muzeologia T. 15, Kraków 2017
- Wyrozumski Jerzy, *Wiesław Bieńkowski – Miłośnik Krakowa*. w: *Pro Memoria: Profesor Wiesław Bieńkowski*. Seria III: ePublikacje Instytutu INiB UJ. Red. Maria Kocójowa

Nr 7 2010: Biblioteki, informacja, książka: interdyscyplinarne badania i praktyka w XXI wieku.

W y r o z u m s k a B o ż e n a, *Stanisław Krzyżanowski (1865 – 1917)*, w: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*. Praca zbiorowa pod red. Wiesława Bieńkowskiego, Kraków 1997

Z i n k i e w i c z J a c e k, *Budowa kolekcji militariów w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa po II wojnie światowej*, kps w posiadaniu autora.

Z i n k i e w i c z J a c e k, *Miejsce i rola rekonstrukcji historycznych w muzeum*, w: „Krzysztofor”, 34/2016 s. 371

Ż y g u l s k i j u n. Z d z i s ł a w, *Dzieje zbiorów puławskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki)* w: *Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie*, nr. VII, 1962, s. 5 – 265

Ż y g u l s k i j u n. Z d z i s ł a w, *Muzea na świecie*, Warszawa 1982

Z d z i s ł a w Ż y g u l s k i j u n., *Wstęp do zagadnień kultury*, Warszawa 1976

Źródła:

Źródła wydane drukiem:

Dziennik rozporządzeń dla stoł. Król. Miasta Krakowa, R XX – 1899, Kraków 1900

Sprawozdanie Archiwaryusza Dr Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1891

Sprawozdanie Archiwaryusza Dr Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1893

Sprawozdanie Archiwaryusza Dr Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1894, Kraków 1895

Sprawozdanie Archiwaryusza Dr Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1895, Kraków 1896

Sprawozdanie Dr Stanisława Krzyżanowskiego, Dyrektora Archiwum aktów dawnych Krakowa za lata 1897 i 1898, Kraków 1899

Sprawozdanie dra Stanisława Krzyżanowskiego, dyrektora Archiwum aktów dawnych m. Krakowa za rok 1907, Kraków

Sprawozdanie dra Stanisława Krzyżanowskiego, dyrektora Archiwum aktów dawnych m. Krakowa za rok 1908, Kraków

Sprawozdanie dra Stanisława Krzyżanowskiego, dyrektora Archiwum aktów dawnych m. Krakowa za rok 1909, Kraków 1910

Sprawozdanie dra Stanisława Krzyżanowskiego, dyrektora Archiwum aktów dawnych m. Krakowa za rok 1910, Kraków

Dziennik urzędowy Rady Narodowej m. Krakowa na rok 1969

Dziennik urzędowy Rady Narodowej m. Krakowa, 6 stycznia 1964 nr. 1

APKr 166, Akta Ogólne, 1945, s. 115 – 119, Straty Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa powstałe podczas wojny i okupacji niemieckiej

APKr 166, Akta Ogólne, s 210 – 259, Sprawozdanie Dyrekcji Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa za czas od wybuchu wojny do końca niemieckiej okupacji Krakowa (1 IX 1939 – 18 I 1945)

APKr 181

APKr 197

Muzeum Historyczne m. Krakowa. AZ MHK (Archiwum Zakładowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa),

1/14, 1/16 – Plany pracy 1963-1965

1/56 – 1/62 – Wystawy i Katalogi wystaw za lata 1948-1952

1/ 63 – 1/66 -Wystawy i sprawozdania z działalności wystawienniczych 1953-1957

1/69 – Wystawy i sprawozdania z wystaw 1960-1962

1/70 – Wystawy 1962

1/70 – Wystawy i frekwencja z wystaw 1958-1962

1/71 – Wystawy i sprawozdania z wystaw 1947-1963

1/72 – Sprawozdania i frekwencja z wystaw 1962-1964

1/74, 1/77 – 1/79 – Scenariusze wystaw 1965-1968

1/85 – 1/86, 2/21, 2/28 – Kroniki wystaw 1967-1969

1/171 – Muzeum Historii Żydów. Protokoły z komisji zakupowych 1962

1/177 – Planowanie

1/178 – Planowanie 1950 – 51

1/179 – Sprawozdania 1951 – 1967

1/180 – Planowanie 1952 – 53

1/181 – Planowanie 1954 – 1956

1/182 – Planowanie 1956 – 1960

1/183 – Sprawozdania 1960 – 1963

1/228 – Lokalowe 1934 – 1943

1/258 – Założenie MHK, 1945 – 1947

1/259 – Organizacja 1947

1/264 – Ogólne 1951 – 1968

1/265 – Ogólne 1945 – 1966

2/22 – 2/24 – Korespondencja z wystaw 1966 -1968

6/85 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1969 – 1970

8/2 – Plany roczne i sprawozdania 1969-1970

9/9 – Plany roczne i sprawozdania 1971-1972

9/9, 80/6, 26/5 – Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania 1970 – 1974

14/2 – Plany roczne i sprawozdania 1971-1973

14/2 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1971 – 1974

26/5 – Plany roczne i sprawozdania a ich wykonania 1972 – 1975

26/5 – Sprawozdania i plany pracy działów i oddziałów MHK 1973- 1975

33/1; 475/1 – Organizacja własnej jednostki (1887, 1902, 1931, 1968) 1970 – 1976

33/6 – Rada Muzealna 1973 – 1975

33/8 – Plany roczne i sprawozdania ich wykonania 1974 – 76

35/1 – Plany roczne i sprawozdania 1974-1978

35/1 – Plany pracy i sprawozdania działu Naukowo-Oświatowego z l. 1974 – 1975

35/1 – Plany pracy i sprawozdania działu Naukowo-Oświatowego z l. 1976 – 1979

48/4 – Plany roczne i sprawozdania 1979-1982

55/4 – Plany roczne i sprawozdania Działu Naukowo-Oświatowego 1982 -1985

64/1 – Sprawozdania i plany 1955 – 1960

64/1 – Jerzy Waszkiewicz, kalendarium do Kroniki Krakowa 1959

64/1 – Kalendarium do Kroniki Krakowa 1960

64/1 – Plany pracy komórek org. na 1963 r., plan pracy i spraw. z pracy MHK za 1963 r.

64/1 – Sprawozdania miesięczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1963.

64/1 – Plany pracy komórek org. na 1964 r., plan pracy i spraw. z pracy MHK za 1964 r.

64/1 – Sprawozdania miesięczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1964

64/1 – Plany i sprawozdania komórek org. za rok 1965 r.

64/1 – Sprawozdania miesięczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1965

64/1 – Materiały po Henryku Münchu. Statut MHK 1965

64/1 – Działalność Oświatowa Muzeum Historycznego m. Krakowa 1962 – 1965

64/1 – Sprawozdania miesięczne komórek organizacyjnych MHK za rok 1966

64/1 – Plany pracy kwartalne i roczne komórek organizacyjnych MHK na rok 1966

64/1 – Działalność Oświatowa Muzeum Historycznego m. Krakowa 1966 – 1967

64/1 – Plany pracy kwartalne i roczne oraz sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1967

64/1 – Plany pracy kwartalne i roczne oraz sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968

64/1 – Miesięczne sprawozdania komórek organizacyjnych MHK za rok 1968

64/1 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1969 – 1970

64/1. Wystawy Stałe. Założenia do przyszłej głównej ekspozycji Muzeum Historycznego m. Krakowa w „Krzysztoforach” pod nazwą „Dzieje Krakowa”

64/1 Projekty planów pracy na rok 1969

64/1. Sprawozdania kwartalne działów za 1969 r.

64/1. Plany i sprawozdania roczne 1968 – 1969

64/1. Plany roczne działów MHK na lata 1969 – 1970

64/1. Sprawozdania kwartalne działów MHK za 1970 r

64/1 – Projekty i plany pracy na rok 1970

64/1 Plany roczne działów na rok 1971

64/1 Sprawozdania kwartalne i roczne działów MHK za rok 1971

64/1 Sprawozdania kwartalne MHK i półroczne za lata 1972 – 1974

64/1 – Statystyka Działalności Muzeum, zestawienia roczne 1971 – 1974

64/1 – Projekt planu pracy MHK na rok 1973

64/1 – Plany roczne działów na rok 1973

64/1- Sprawozdanie z działalności MHK 1955-1974

69/1 – Plany roczne i sprawozdania Działu Naukowo-Oświatowego 1985-1986

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1974 – 1975 – 1976

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich realizacji 1979 – 1980

80/6; 33/8 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 – 1978

80/6; 33/8 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1976 -1979

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1977 – 1979

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1979 – 1980

80/6 – Plany roczne i sprawozdania oddziałów MHK za l. 1978 – 1980

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1981

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1980 – 1985

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1982 – 1985

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1984 – 1986

80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1985 – 1987

80/6 – Plany roczne i sprawozdania działów i oddziałów MHK za rok 1985

80/6 – Plany roczne i sprawozdania 1975-1986

62/12 – Kronika Muzeum Historycznego Miasta Krakowa 1970-1974

101/1 – Plany roczne i sprawozdania z pracy Działu Naukowo-Oświatowego 1987-1990

108/3 – Plany roczne działów i oddziałów z na rok 1988

108/4 – Sprawozdania Działów i Oddziałów Muzeum za rok 1987

108/4 – Sprawozdania Działów i Oddziałów Muzeum za rok 1988

108/5, 80/6 – Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1984 – 1988

121/7, Inwentarz muzeum Adama Chmiela.

121/8, Inwentarz depozytów muzealnych Adama Chmiela

148/1 – Plany roczne i sprawozdania Działu Naukowo-Oświatowego 1990-1995

157/3- Wystawa stała „Dzieje i kultura Żydów krakowskich”

157/6- Wystawa czasowa „Skarby dziedzictwa galicyjskich Żydów”

162/1 – Plany roczne 1975-1988

164/2 – Plany pracy działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1987

164/2 – Plany roczne na 1989 rok i sprawozdania z ich wykonania

164/2 – Plany pracy działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1990

164/2 – Plany pracy działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1991

164/2 – Plany pracy działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1992

164/3 – Sprawozdania roczne działów i oddziałów za 1989 rok

164/3 – Sprawozdania roczne działów i oddziałów za 1990 rok

164/3 – Sprawozdania roczne działów i oddziałów za 1991 rok

164/3 – Sprawozdania roczne działów i oddziałów za 1992 rok

182/2 – Plany pracy działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1993

182/2 – Sprawozdania z działalności działów i oddziałów za 1993 r.

182/3 – Plany pracy działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1994

182/3 – Plany pracy działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1995

182/4 – Sprawozdania działów i oddziałów za rok 1994

182/6 – Sprawozdania z pracy działów i oddziałów za rok 1995

285/17 – Księgowość, sprawozdania 1981 – 1984

285/18 – Księgowość, sprawozdania 1985 – 1990

285/19 – Księgowość, sprawozdania 1990

288/1 – Plany pracy MHK na lata 1983, 1988 – 1989, 1991- 1995

288/2 – Sprawozdania roczne z działalności Muzeum za lata 1988 – 1993

288/3 – Plany pracy działów i oddziałów Muzeum Historycznego m. Krakowa na rok 1996

349/3 – Sprawozdania GUS i ZUS 1983 – 1994

406/16 – Sprawozdania z działalności Muzeum Historycznego za rok 1992

406/17 – Sprawozdania z działalności Muzeum Historycznego za rok 1993

406/18 – Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1994

406/19 – Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1995

406/20 – Sprawozdanie roczne z działalności Muzeum Historycznego za rok 1996

475/1 – Organizacja własnej jednostki 1981 – 1982, 1985 – 1986

785/1 – Plany i sprawozdania roczne GUS 1982 – 1987

787/1 – Plany i sprawozdania roczne GUS, 1988 – 2007

789/1 – Plany i sprawozdania roczne. Stan zbiorów. Wartość zbiorów. 1966 – 1975

714, 717 – 719, 736, 737, 799 – 826, 851, 852 – Spisy akt osobowych Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Archiwum Naukowe Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

AN PAN i PAU, Spuścizna Jerzego Dobrzyckiego